

UPADEK IMPERIUM

NAUKA DLA WSPÓŁCZESNEJ ROSJI

JEGOR GAJDAR

Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia

UPADEK IMPERIUM

NAUKA DLA WSPÓŁCZESNEJ ROSJI

JEGOR GAJDAR

Przekład Henryk Chłystowski

Warszawa 2016

Tytuł oryginału:
Гибель империи. Уроки для современной России

© Copyright by Jegor Gajdar, 2006

© Copyright by Yegor Gaidar Charity Foundation, 2015

© Copyright for the Polish translation
by Henryk Chłystowski, 2015

Książka wydana we współpracy z Fundacją Jegora Gajdara

Konsultacja merytoryczna:
Ewa Fischer

Redakcja tekstu:
Bożena Kućmierowska

Korekta:
Małgorzata Krystyniak

Projekt okładki:
Piotr Perzyna, ALC Marketing

Redakcja techniczna:
Dorota Dołęgowska

ISBN: 978-83-64486-34-0

Wydawca:
Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia
ul. Jasna 14/16a, 00-041 Warszawa
tel. + 48 22 295 00 30, fax + 48 22 295 00 31
e-mail: cprdip@cprdip.pl, www.cprdip.pl

Druk i oprawa: Centrum Poligrafii sp. z o.o.
ul. Łopuszańska 53, 02-232 Warszawa
mm@jakubiccy.com.pl

Spis treści

Przedmowa do wydania polskiego Leszek Balcerowicz	9
Wprowadzenie	13
Rozdział I	
Wielkość i upadek imperiów	33
1. Nowoczesny rozwój ekonomiczny a epoka imperiów	38
2. Kryzys i demontaż imperiów zamorskich	44
3. Problemy likwidacji imperiów zintegrowanych terytorialnie	57
4. Tragedia Jugosławii	67
Rozdział II	
Ustroje autorytarne: przyczyny niestabilności	77
1. Wyzwania wczesnych etapów nowoczesnego rozwoju ekonomicznego a autorytaryzm	83
2. Nietrwałość ustrojów autorytarnych	89
3. Mechanizmy upadku autorytaryzmu	98
Rozdział III	
„Klątwa ropy naftowej”	105
1. Hiszpański prolog	111
2. Bogactwo zasobów naturalnych a rozwój ekonomiczny	117
3. Specyfika rynku ropy naftowej	134

4. Regulowanie rynku ropy naftowej w XX wieku .	136
5. Problemy wynikające z wahań cen surowców: Meksyk i Wenezuela	149
6. W poszukiwaniu wyjścia: odpowiedź na zagrożenia wynikające z niestabilności cen surowców	156

Rozdział IV

Rysy na fundamencie. Związek Sowiecki na początku lat 80. XX wieku	161
1. Nieefektywność na tle stabilności	165
2. Narastające problemy i błędne decyzje	170
3. Problemy zaopatrzenia kraju w żywność	180
4. Niedobory żywności – wyzwanie strategiczne . . .	187
5. Związek Sowiecki – największy importer żywności.	195
6. Ropa naftowa zachodniej Syberii. Iluzja ratunku . .	213
7. Spadek cen ropy naftowej – ostatni cios	225
8. Rozpad Związku Sowieckiego: niespodzianka, która była prawidłowością	232

Rozdział V

Ekonomia polityczna zewnętrznego szoku.	241
1. Pogorszenie się warunków handlu zagranicznego: możliwości polityczne	246
2. Związek Sowiecki a spadek cen ropy naftowej. Istota wyboru	255
3. Łańcuch błędów	275
4. Rosnące problemy sowieckiej gospodarki	288
5. Kryzys walutowy.	306
6. Liberalizacja gospodarczo-polityczna na tle problemów walutowo-finansowych	314

Rozdział VI

Pogłębianie się kryzysu socjalistycznego systemu gospodarczo-politycznego	325
1. Problemy przemysłu naftowego	329
2. Kredyty polityczne	337
3. Cena kompromisów	342
4. Kryzys imperium a problemy narodowościowe. . .	346
5. Utrata kontroli nad sytuacją ekonomiczno-polityczną	353
6. Kryzys walutowy.	360
7. Od kryzysu do katastrofy	367
8. Zamiast reform „nadzwyczajne wysiłki”	370
9. Na granicy niewypłacalności.	388

Rozdział VII

Na drodze do bankructwa państwa.	399
1. Kryzys walutowy. Rok 1991	403
2. Problem zbożowy	410
3. Ceny szybują.	420
4. Pieniądze a losy imperium	425

Rozdział VIII

Krach.	435
1. Ekonomia polityczna nieudanego przewrotu . . .	439
2. Agonia polityczna.	450
3. Polityczna dezintegracja: następstwa gospodarcze	454
4. Cywilizowany rozwód.	481

Posłowie	491
--------------------	-----

Wykaz skrótów	503
-------------------------	-----

Indeks osobowy	507
--------------------------	-----

Przedmowa do wydania polskiego

Rozpad radzieckiego imperium w latach 1989–1991 był jednym z kilku najważniejszych zjawisk XX wieku, a z całą pewnością był najważniejszą pozytywną przemianą po II wojnie światowej dla każdego, dla kogo ustroj państwa powinien respektować podstawowe wolności jednostki. Już z tego powodu książka Gajdara zasługuje na uwagę jak najszerzego grona czytelników zainteresowanych współczesnym światem. Na dodatek, jej autor był wybitną postacią schyłkowych lat Związku Radzieckiego, i jeszcze bardziej – jelicynowskiej Rosji. Jegor Gajdar był ekonomistą, który w wieku 35 lat stał się u boku Borysa Jelcyna, pierwszego prezydenta Rosji, reformatorem tego kraju, zmierzającego wówczas do demokracji, rządów prawa, i do kapitalizmu. Jako naukowiec Gajdar zajmował się problemami rozwoju gospodarki. Cieszył się on wielkim uznaniem – często starszych – kolegów, którzy podobnie jak on, wychodzili poza sowiecką ortodoksję, zwłaszcza w latach rządów Gorbaczowa. Był też znany w reformatorskich kręgach władzy. Te czynniki zapewne zadecydowały, że Borys Jelcyn powierzył mu w 1991 roku stanowisko premiera Rosji i związaną z nim wielką misję radykalnych reform gospodarki. Miałem okazję spotkać się z Jelcynem i Gajdarem w trakcie mojej wizyty w Moskwie w grudniu 1991 roku,

na kilkanaście dni przed startem ich programu, co nastąpiło z początkiem 1992 roku.

Nie ma tu miejsca na opis i ocenę programu Gajdara¹. Najkrócej mówiąc, był on zasadniczo podobny do radykalnej stabilizacji i transformacji polskiej gospodarki w latach 1990–1991, ale jego autorzy mieli mniej czasu na realizację, musieli borykać się z większą liczbą problemów (choćby związanych z rozpadem ZSRR) i działali w trudniejszych warunkach politycznych niż ich odpowiednicy w Polsce. Nic więc dziwnego, że osiągnęli gorsze rezultaty. Jednakże pchnęli oni Rosję ku gospodarce rynkowej, dokonując szeroko zakrojonej liberalizacji, włącznie ze społecznie niepopularną, ale niezbędną liberalizacją cen. A mimo to reformatorski blok kierowany przez Jegora Gajdara odniósł duży sukces w wyborach w końcu 1993 roku, stając się największą partią w rosyjskiej Dumie. Dopiero później, gdy Gajdar już nie miał wpływu na politykę gospodarczą, przyszły lata negatywnej propagandy wobec rynkowych reform i ich głównego autora – szefa ekipy gospodarczych reformatorów, czyli samego Gajdara i w rezultacie zaczęły przeważać skrajnie niesprawiedliwe oceny: Gajdara zaczęto oskarżać o problemy, które powstały wcześniej, za czasów Gorbaczowa, np. wielkie fortuny tzw. oligarchów wtedy miały swoje początki, bo podobnie jak w Polsce za czasów rządu Mieczysława Rakowskiego zliberalizowano tworzenie prywatnych firm, zachowując jednak dominujący i niezliberalizowany blok firm państwowych. Nowi przedsiębiorcy o odpowiednich powiązaniach mogli szybko się dorobić, kupując tanio u tych drugich i sprzedając drogo na wygłodzonym rynku (w Polsce zapobiegła temu masowa liberalizacja w 1990 roku i rozpoczęta wtedy prywatyzacja gospodarki). Gajdara zaczęto też obwiniać o problemy powstałe po jego odejściu z polityki i sprzeczne z jego polityką, a szczególnie o wywołanie głębokiego kryzysu budżetowego i w rezultacie – gospodarczego w 1998 roku. Wreszcie, Jelcyn, Gajdar i inni reformatorzy byli w Rosji oskarżani

¹ Na ten temat zob. np. M. Dąbrowski „The World Bank and the Russian Transition”, Bank Światowy, 2001, mimeo oraz A. Åslund, *Russia: The Arduous Transition to a Market Economy*, [w:] *The Great Rebirth. Lessons from the Victory of Capitalism over Communism*, red. A. Åslund i S. Djankov, Washington 2014.

o doprowadzenie do rozpadu ZSRR, malowanego przez ich krytyków jako kraj potęgi i gospodarczego sukcesu.

Ta ostatnia uwaga prowadzi mnie do niniejszej książki, która pokazuje, jak wybitnym intelektualistą był Jegor Gajdar. Jest ona świadectwem jego rozległej wiedzy ekonomicznej i historycznej. Autor omawia rozpad wcześniejszych niż ZSRR imperiów, dzieląc je na zamorskie (np. imperia angielskie i francuskie) oraz terytorialnie zintegrowane (np. Austro-Węgry, imperialne Niemcy, carska Rosja). Przedstawia on też tragiczny rozpad Jugosławii, na którego tle pokojowa dezintegracja ZSRR sprawia wrażenie cudu. W książce znajdujemy też analizę przyczyn niestabilności reżimów autorytarnych oraz wyjaśnienie ryzyka, jakie wiąże się z dużą zależnością gospodarki od produkcji i eksportu surowców.

Na szczególne zainteresowanie zasługują jednak rozdziały poświęcone sytuacji gospodarczej ZSRR w latach 80., a zwłaszcza w ich końcówce, gdy następował rozpad Związku Radzieckiego. Mówi w nich nie tylko Gajdar – intelektualista, ale i Gajdar – świadek i uczestnik przełomowych wydarzeń historycznych. Autor pokazuje nie tylko nieefektywność socjalistycznej gospodarki, ale i – w przypadku ZSRR – jego rosnące uzależnienie od importu żywności, potrzebnej wskutek rozpaczliwej niewydolności radzieckiego rolnictwa skolektywizowanego na przełomie lat 20. i 30. To zbrodnicze dzieło Stalina przyczyniło się do upadku Związku Radzieckiego kilkadziesiąt lat później – pokazuje Gajdar. W jego książce znajdziemy też wnikliwą analizę polityki gospodarczej w latach rządów Gorbaczowa. Autor wyjaśnia, jak wzmacniała ona napięcia rozsadzające ZSRR. W ten sposób demaskuje mit o potężnym i zasobnym Związku Radzieckim zburzonym przez reformatorów epoki Jelcyna.

A ten mit – jak podkreśla Gajdar – przybiera w Rosji na sile i jest częścią również potężniejącej proimperialnej propagandy. Autor jest bardzo zaniepokojony tym zjawiskiem. Nie darmo podtytuł niniejszej książki brzmi: „nauka dla współczesnej Rosji”. Gajdar nie waha się wskazywać na podobieństwa między tendencjami, które obserwuje w swoim kraju, a rewanżyzmem narastającym w Republice Weimarskiej po I wojnie światowej, po upadku imperialnych Niemiec.

Jako świadek i twórca historii, Gajdar opisuje groźę sytuacji gospodarczej ZSRR w latach 1990–1991, procesy jego rozpadu, ich formalno-prawną kulminację: podpisanie w grudniu 1991 roku przez prezydentów Rosji, Ukrainy i Białorusi porozumienia białowieskiego rozwiązującego Związek Radziecki. Gajdar odegrał ważną rolę w tym przełomowym wydarzeniu.

Niniejszą książkę wydano w Rosji w 2006 roku. Stała się ona tam bestsellerem. Gajdar napisał ją w czasach Putina, gdy nie piastował już stanowisk rządowych. Z Putinem też w swojej książce polemizuje.

Jegor Gajdar zmarł w 2009 roku w wieku zaledwie 53 lat. Wydarzenia, które nastąpiły po jego śmierci, zwłaszcza agresywne ruchy putinowskiej Rosji wobec Ukrainy, dodatkowo wzmacniają przesłanie jego książki.

Gorąco zachęcam do jej przeczytania. To wybitne dzieło wybitnego Rosjanina. Takiego, który rozumiał, że radzieckie imperium ciemniżyło samych Rosjan, a nie tylko inne narody. I takiego, który działał na rzecz lepszego ustroju w Rosji.

Leszek Balcerowicz

Warszawa, 31 lipca 2015 r.

Wprowadzenie

*Brak nam sił na Imperium! – i nie ma potrzeby,
niechaj spadnie ono z naszych barków,
bo miażdży nas, wysysa i przyspiesza nasz upadek.*

Aleksander Solżenicyn, Jak powinniśmy urządzić Rosję

*Jeśli wypadło urodzić się w Imperium,
lepiej żyć nad morzem na głuchej prowincji.*

Josif Brodski, Listy do rzymskiego przyjaciela

Postimperialna nostalgia, która przenika rosyjską świadomość, nie jest niczym nowym. Podobne rzeczy zdarzały się już w historii, i to niejednokrotnie. Związek Sowiecki nie jest pierwszym imperium, które rozpadło się w XX wieku, lecz ostatnim. Spośród tworów państwowych określających się na początku XX wieku mianem imperiów pod koniec stulecia nie zachował się ani jeden. Nasz kraj, według wielu podstawowych kryteriów, nie przypominał tradycyjnych imperiów kolonialnych z ich terytoriami zamorskimi. Spór na temat tego, czy był on imperium, potrwa jeszcze długo. Będą pojawiały się opracowania dowodzące swoistości Rosji jako imperium, przedstawiające naród rosyjski i za carów, i za reżimu komunistycznego jako ekonomicznego donatora w stosunku do innych narodów naszego państwa. Będzie się przytaczać przykłady działaczy państwowych nierosyjskiego pochodzenia – poczynając od księcia Bagrationa, a na Jossifie Dżugaszwilim kończąc. Możliwe, że właśnie owa specyfika pomogła imperium rosyjskiemu przetrwać dłużej niż innym, które rozpadły się całe dziesięciolecia wcześniej.

Elita okresu carskiego traktowała jednak swój kraj jako imperium. Tak też go nazywała. Przywódcy imperium sowieckiego nie wyrażali się w ten sposób, ale rozszerzyli je daleko poza oficjalne granice państwa pod nazwą Związek Socjalistycznych Republik Sowieckich². Dzisiejsi zwolennicy odbudowy imperium

² Stosunek sowieckich władz do ich wschodnioeuropejskich satelitów ukazuje dobrze fakt, że w czasie pertraktacji po wtargnięciu wojsk sowieckich do Czechosłowacji Leonid Breżniew oskarżył aresztowanego pierwszego

odwołują się do spuścizny, która idzie od carskiej Rosji przez okres sowiecki do czasów współczesnych.

Przykładów odwoływania się we współczesnej Rosji do postimperialnych tęsknot nie da się zliczyć. Przytoczmy tylko niektóre. Bliski Kremlowi technolog polityczny Stanisław Biełkowski: „W latach 2004–2008 powinny zostać położone podwaliny narodu rosyjskiego. Nasz naród ma jedno przeznaczenie – imperialne”³. Pisarz Aleksandr Prochanow: „Oto dlaczego dawne wielkie imperia przewyższają wielkie republiki. Niosły one w sobie zamysł zjednoczonej ludzkości, która zdolna jest usłyszeć i ucieleśnić zamysł Boga. Oto dlaczego dzisiejsza liberalna, odrażająca Rosja jest gorsza, bardziej zwyrodniała niż wielki Związek Sowiecki, który był imperium i został przez nas bezmyślnie utracony”⁴. Geopolityk Aleksandr Dugin: „Naród odbierał państwo sowieckie jako budowę «Nowego Imperium», «królestwa Światłości», «przybytku ducha», nie zaś jako tworzenie najbardziej racjonalnego systemu administrowania i zarządzania całościowymi jednostkami”⁵. Prezentowanie upadku Związku Sowieckiego jako rozpadu ostatniego dwudziestowiecznego światowego imperium jest w literaturze poświęconej temu okresowi powszechne⁶. Prezydent Rosji, Władimir Putin, w orędziu

sekretarza KPCz, Alexandra Dubčeka, o to, że projektów swoich wystąpień politycznych nie przedstawiał Moskwie. Według informacji władz czechosłowackich, mniej więcej 30% urzędników Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Czechosłowacji pracowało dla KGB. Zob.: K. Dawisha, *The Kremlin and the Prague Spring*, Berkeley–Los Angeles–London 1984, s. 6, 53.

³ „Komsomolskaja Prawda” z 19 stycznia 2004 r.

⁴ A. Prochanow, *Gospodin Gieksogien*, Moskwa 2002, s. 426.

⁵ A. Dugin, *Osnowy gjeopolitiki*, Moskwa 2000, s. 195.

⁶ Zob. na przykład: R. Strayer, *Why Did the Soviet Union Collapse? Understanding Historical Change*, New York–London 1998. Znany rosyjski politolog Igor Jakowienko pisze: „Poczynając od epoki Iwana Groźnego, Carstwo Moskiewskie istniało jako imperium. Początkowo idea imperialna natchnęła elitę Moskwii, która stworzyła «mocarstwo». Dalej, w ciągu czterech stuleci, społeczeństwo rosyjskie budowało imperium, żyło w nim, uzyskiwało dobra i ponosiło ciężary związane z imperialnym istnieniem. Samo w sobie imperium nie jest ani dobre, ani złe. To szczególny sposób integracji politycznej dużych przestrzeni, odpowiadający określönemu stadium rozwoju historycznego. W danej historycznej epoce już się w naszej przestrzeni wyczerpał. Taka konstatacja to jednak tylko suchy osąd analityczny. Dla ludzi o tradycyjnych poglądach, które ukształtowały się w ramach imperialnego istnienia, imperium to cały kosmos, sposób życia, system widzenia i odczuwania świata. Tradycjonalista skłonny jest

do Zgromadzenia Federalnego (25 kwietnia 2005 roku) nazwał rozpad Związku Sowieckiego największą katastrofą geopolityczną stulecia.

Imperia odeszły w przeszłość, ale ich badanie jest obecnie modne. Podobnie zdarzało się w historii. Było to związane z ostrymi konfliktami etnicznymi, do których dochodzi w postimperialnych okresach⁷. Literatura poświęcona upadkowi imperiów jest obszerna. Wystarczy przywołać tutaj pracę Monteskiusza *Considérations sur les causes de la grandeur des Romains et de leur decadence* (wyd. pol. *Rozważania o przyczynach wielkości Rzymian i o ich upadku*) albo *The History of the Decline and Fall of the Roman Empire* (wyd. pol. *Zmierzch Cesarstwa Rzymskiego i Upadek Cesarstwa Rzymskiego na Zachodzie*) Edwarda Gibbona, by zrozumieć, że zainteresowanie zagładą imperiów i syndromem postimperialnym nie jest rzeczą nową. Wielka powieść, w której widać ślady postimperialnej nostalgii, ukazała się w Hiszpanii na początku XVII wieku – to *Don Kichot* Cervantesa.

Słabym pocieszeniem jest to, że przed tobą na tę samą chorobę cierpiało wielu, jednak dotyczyło to innych i było dawno. To, co dzieje się z nami, jest dzisiejszą rzeczywistością.

Kiedy Piotr I przyjął tytuł Imperatora Wszehrosji, deklarował jedynie, że Rosja jest wielkim europejskim mocarstwem. Słowa „wielkość” i „imperium” były w tamtych czasach synonimami. Jeśli weźmiemy pod uwagę, jak często używa się dzisiaj w politycznych sporach terminu „imperium”, trudno zrozumieć, dlaczego nie ma powszechnie przyjętej, odpowiadającej współczesnemu kontekstowi jego definicji. Słownik Władimira Dała określa imperium jako państwo, którego panujący nosi ty-

traktować rzeczy utrwalone jako wieczne i niezmienne. Ów kosmos jest dla niego organiczny, niczego innego nie zna i nie przyjmuje. Tym bardziej że o wiecznej trwałości ZSRS mówiła mu państwowa ideologia. Z tych pozycji rozpad imperium to przypadek, nienaturalny bieg wydarzeń, rezultat spisku wrogich sił, które znalazły oparcie wewnątrz «naszego» społeczeństwa” (I. Jakowienko, *Ukraina i Rossija: siużety sootniesiennosti*, „Wiesticnik Jewropy” 2005, t. XVI, s. 64).

⁷ M. Von Hagen, *Writing the History of Russia as Empire: The Perspective of Federalism*, [w:] *Kazan, Moscow, St. Petersburg: Multiple Faces of the Russian Empire*, Moskwa 1997, s. 393.

tuł imperatora, najwyższego nieograniczonego władcy⁸. Według słownika Siergieja Ożegowa, imperium to państwo monarchiczne na czele z imperatorem⁹. Słownik akademicki języka rosyjskiego podaje dwa określenia imperium: państwo monarchiczne na czele z imperatorem albo duże imperialistyczne mocarstwo kolonialne¹⁰. Nietrudno spostrzec, że wszystkie owe określenia niewiele mają wspólnego z sensem, jaki nadaje się słowu „imperium” we współczesnej Rosji. Treść terminu ulegała historycznym transformacjom, stała się plastyczna. Pozwolę sobie podać własną definicję owego pojęcia, bliską dzisiejszemu kontekstowi. W naszej pracy terminem „imperium” określa się potężną, wieloetniczną formację państwową, w której cała władza skoncentrowana jest w metropolii, a instytucje demokratyczne (jeśli istnieją) lub przynajmniej prawa wyborcze nie obejmują całego kontrolowanego przez nią terytorium.

W XX wieku wyraźnie ujawniły się różnice w problemach, na jakie napotykają dwa typy imperiów: zamorskie¹¹ (Wielka Brytania, Holandia, Portugalia itd.) i zintegrowane terytorialnie (Austro-Węgry, Rosja itd.). W tych ostatnich morze nie oddziela kolonii od metropolii. Wspólnoty etniczne, które dominują w metropolii i na terytoriach wasalnych, żyją obok siebie i ściśle współdziałają.

Jak dowiodła historia, a zwłaszcza doświadczenia drugiej połowy XX wieku, imperia po pewnym czasie się rozpadają. Utożsamianie wielkości państwa z imperialnością jest pogodzeniem się z utratą statusu mocarstwa i niełatwym zadaniem dla świadomości narodowej dawnej metropolii. Nadużywanie syndromu postimperialnego to efektywny sposób, żeby uzyskać wpływy polityczne. Koncepcja imperium jako potężnego państwa, które dominuje nad innymi narodami, jest produktem równie łatwo sprzedawalnym, jak coca-cola czy pampersy. Żeby go rozreklamować, nie jest konieczny żaden wysiłek intelektualny.

⁸ W. Dal, *Tolkowyyj słowar' żywego wielikorusskiego jazyka*, Moskwa 1989, t. 2, s. 42.

⁹ S. Ożegow, *Słowar' russkogo jazyka*, Moskwa 1991, s. 228.

¹⁰ *Słowar' russkogo jazyka*, Moskwa 1981, t. 1, s. 662.

¹¹ Ściślej należałoby mówić o imperiach kolonialnych z terytoriami zamorskimi, ale ów termin już się zakorzenił, będziemy więc używać go w niniejszej pracy.

Problemem kraju, który doświadcza syndromu post-imperialnego, jest łatwość rozpalania tęsknoty za utraconym imperium. Apele o odbudowanie go są praktycznie nie do zrealizowania. Nietrudno powiedzieć: „odbudowa imperium jest dobra dla narodu”. Tego rodzaju hasła natychmiast zyskują poklask, rzecz jednak w tym, że nie jest to możliwe.

Bezprecedensowym przypadkiem było odtworzenie w latach 1917–1921 Imperium Rosyjskiego w nowych komunistycznych, niemal nierozpoznawalnych formach. To wyjątek, cała rzecz tutaj właśnie w innych formach, które zmuszają do umieszczenia słowa „odtworzenie” w cudzysłowie. Związek Sowiecki powstał w rezultacie bratobójczej wojny domowej, nieznanego w historii terroru i śmierci milionów ludzi. W przytłaczającej większości przypadków odrodzenie imperiów nie jest możliwe z powodu okoliczności uwarunkowanych długookresowymi tendencjami rozwoju społeczno-ekonomicznego.

W owej sprzeczności tkwi przyczyna wielu błędów, popełnianych przez dawne metropolie w stosunku do kontrolowanych wcześniej terytoriów. Decyzja Wielkiej Brytanii i Francji o interwencji w Egipcie w celu przywrócenia kontroli nad Kanałem Sueskim (1956) przypomina to, co pod koniec 2003 roku próbowyły zrobić na Ukrainie władze rosyjskie¹².

Kształtowanie się imperiów to produkt fundamentalnych zmian w życiu społeczeństw. Powstają one i upadają pod wpływem zdarzeń historycznych. Marzenia o powrocie do innej epoki są iluzoryczne, a tego rodzaju próby prowadzą do klęsk. Doświadczenie rosyjskich niepowodzeń w latach 2003–2004 w Gruzji, Adżarii, Abchazji, na Ukrainie i w Mołdawii to kontynuacja „kolekcji błędów”, jakie na długo przedtem popełniali inni. Jednak przyjęcie do świadomości postimperialnej tego faktu jest trudne. Łatwiej uwierzyć, że zwyciężyli nas nie Gruzini czy Ukraińcy, lecz stojący za nimi „światowy spisek”. Jeśli decyzje podejmuje się w ramach owego paradygmatu, można, obraziwszy się na wszystkich, popełniać jeden błąd po drugim.

¹² Mowa o konflikcie między Rosją a Ukrainą o wyspę (lub mierzeję) Tuzła w Cieśninie Kerczeńskiej.

Tęsknota za imperiami zintegrowanymi terytorialnie jest mocniejsza, dłuższa i głębsza niż za zamorskimi. Trzem milionom Niemców sudeckich (w Austro-Węgrzech przedstawiciele narodu panującego) niełatwo było zaadaptować się do sytuacji mniejszości narodowej w nowym państwie czechosłowackim. Ich położenie i związana z tym retoryka to jeden z ważniejszych tematów propagandy hitlerowskiej przed zajęciem Czechosłowacji. W czasie rozpadu imperiów zintegrowanych terytorialnie (Austro-Węgry, Niemcy, Rosja, Turcja, Związek Sowiecki) problemy zbliżone do tych, z jakimi zetknęli się sudeccy Niemcy, stają się powszechne. Bez tej świadomości trudno zrozumieć przyczyny wojny Serbów z Chorwatami i tragedię bośniacką.

Zmierzch imperium – stopniowy, rozciągnięty na lata proces, kiedy i elity, i społeczeństwo uświadamiają sobie beznadziejność i bezsens prób utrzymania go – społeczeństwo metropolii przeżywa łatwiej niż niespodziewany rozpad¹³.

Charakterystycznym przykładem jest koniec imperium niemieckiego. Do jesieni 1918 roku władze niemieckie przekonywały naród, że zwycięstwo jest bliskie. Kiedy w październiku i listopadzie załamanie niemieckiej maszyny wojennej stało się oczywiste, a kapitulacja nieuchronna, społeczeństwo nie było na to przygotowane. Stąd łatwość tworzenia mitu o „Niemczech, które nigdy nie zostały pokonane na polu walki” i o „wrogach, którzy zadali nożem cios w plecy”. Mówiono wprost lub czyniono aluzje do socjalistów. O upadek imperium oskarżano żydowskich rewolucjonistów i zdrajców opłacanych przez Moskwę, która pod koniec wojny organizowała w Niemczech strajki. To właśnie oni, w mniemaniu autorów owej wersji, zmusili kajzera do zrzeczenia się tronu¹⁴. W połowie lat 20. tę frazeologię wykorzystają dawni dowódcy niemieckiej armii, ci sami, którzy we wrześniu i w październiku 1918 roku meldowali władzom cywilnym, że kontynuowanie wojny nie jest możliwe i że należy zawrzeć pokój za wszelką cenę.

¹³ G. Arnold, *Britain Since 1945: Choice, Conflict and Change*, London 1989, s. 41–49.

¹⁴ M. Broszat, *Hitler and the Collapse of Weimar Germany*, New York 1987, s. 45.

Wielu Niemców szybko zapomniało, jak w ostatnim roku wojny nienawidzili monarchii, jakie uczucia towarzyszyły im w październiku 1918 roku, kiedy stało się jasne, że kajzer i dowództwo armii oszukiwali naród. Nie wiedzieli, że to generał Erich Ludendorff w październiku 1918 roku zażądał od nowego kanclerza Niemiec, Maximiliana von Badena, zawarcia rozejmu w celu uniknięcia katastrofy wojskowej na froncie zachodnim. Monarchia Hohenzollernów nie upadłaby tak szybko w listopadzie 1918 roku, gdyby społeczeństwo niemieckie nie było przekonane, że stary reżim zbankrutował.

Tego rodzaju fakty szybko zacierają się w historycznej pamięci. Społeczeństwo nie chce o nich pamiętać. Kogo interesuje, co naprawdę się wydarzyło? Świadomość społeczną, zranioną klęską wojenną, nietrudno oczarować mitami. Hitler mówił, że porażki z sierpnia 1918 roku były niczym w porównaniu ze zwycięstwami, jakie wcześniej odniosła niemiecka armia, i że nie one spowodowały kapitulację. Wedle jego słów, przyczyną klęski była działalność tych, którzy przez dziesięciolecia pracowali nad zniszczeniem praw i żywotnych sił moralnych i politycznych narodu niemieckiego¹⁵.

Przypominają się wersy Puszkina: „Ach, oszukać mnie nietrudno, sam oszukiwać się jestem rad”. Badacze historii Republiki Weimarskiej uważają, że jej liderzy nie byli gotowi upublicznić materiałów na temat odpowiedzialności władz niemieckich za wybuch I wojny światowej – stało się to jednym z ważniejszych czynników, które doprowadziły republikę do upadku¹⁶. Mit o niewinnych, niepokonanych, zdradzonych i poniżonych Niemcach był orężem, które przywódcy republiki dali do rąk ludziom niewierzącym w wartości demokratyczne.

Szybkość i niespodziewany charakter, z jakimi upadają niezłomne, zdawałoby się, imperia, rodzi poczucie nierealności tego, co się dzieje. Irrealizm bliski jest irracjonalizmowi, który

¹⁵ *Ibidem*, s. 55, 56.

¹⁶ Materiały owe zostały opublikowane przez niemieckiego historyka Fritza Fischera dopiero w latach 60. XX wieku. W latach 20. rząd socjaldemokratyczny wydał niemałe środki na propagandę tezy o braku odpowiedzialności Niemiec za wybuch I wojny światowej. Zob. S. Delmer, *Weimar Germany: Democracy on Trial*, New York 1972, s. 52.

pozwała wyobrazić sobie każdy cud¹⁷. Nietrudno przekonać społeczeństwo, że państwo, które tak nieoczekiwanie się rozpadło, można równie szybko odbudować. To iluzja, przy czym iluzja niebezpieczna. Ceną za nią stały się rzeki krwi, przelane w czasie II wojny światowej.

Związek Sowiecki był imperium zintegrowanym terytorialnie, jednym ze światowych supermocarstw. Tuż przed jego rozpadem w latach 1988–1991 prawie nikt nie był w stanie w taką możliwość uwierzyć. Po krachu ZSRS poza granicami Rosji zostało ponad 20 milionów Rosjan. Elity większości państw, w których nagle się znaleźli, nie były wystarczająco wrażliwe i rozsądne, żeby we właściwy sposób rozwiązać problemy tych ludzi – mniejszości narodowej w kraju, który dotychczas uważali za własny. Wzmocniło to syndrom postimperialny w metropolii, co stało się jednym z najtrudniejszych problemów współczesnej Rosji¹⁸.

To choroba. Rosja przechodzi jej niebezpieczne stadium. Nie należy poddawać się magii liczb, ale to, że upadek imperium niemieckiego dzieliło od dojścia Hitlera do władzy mniej więcej 15 lat – tyle, ile dzieli krach Związku Sowieckiego od Rosji lat 2006–2007 – zmusza do zastanowienia.

Igor Jakowienko słusznie odnotowuje: „Rozpad imperialnego państwa nie został odreagowany, nie został w sposób adekwatny przetrawiony w świadomości społecznej. W Rosji nie znalazła się odpowiedzialna siła polityczna, która odważyłaby się powiedzieć, że z punktu widzenia celów zachowania i odrodzenia narodu rosyjskiego rozpad Związku Sowieckiego był największym sukcesem ostatniego półwiecza. Ujawniły się

¹⁷ O tym, że szybki i nieoczekiwany rozpad imperium jest odbierany jako katastrofa możliwa do przezwyciężenia, zob.: B. Podwincew, *Postimperskaja adaptacija konsierwatiwnogo soznanija: blagoprijatstwujuščyje faktory*, „Polis” 2001, nr 3 (62), s. 25–33.

¹⁸ O ryzyku, jakie niesie radykalny nacjonalizm zrodzony syndromem postimperialnym, i o trwałości instytucji demokratycznych zob.: A. Gerschenkron, *Bread and Democracy in Germany*, Los Angeles 1943. O związku polityki proimperialnej i tendencji autorytarnych we współczesnej Rosji zob.: *Prieodolenije postimperskogo sindroma*, stenogram dyskusji z 21 kwietnia 2005 roku w ramach projektu „Po imperium” fundacji „Liberalna Misja”, www.liberal.ru/sitan.asp?Num=549.

wpływowe siły polityczne, które do swoich celów zaczęły podtrzymywać i wykorzystywać nastroje nostalgiczne. Wyjątkowa nieprzydatność owych manipulacji polega na tym, że nostalgiczne ciągoty imperialne wykorzystują ludzie politycznie trzeźwi, wyraźnie świadomi niemożności i katastrofalności jakichkolwiek form restauracji¹⁹.

Medycynie znany jest przypadek, kiedy człowiekowi nie mija wrażenie bólu w amputowanej nodze. To samo dotyczy świadomości postimperialnej. Utrata Związku Sowieckiego to rzeczywistość. Rzeczywistość i ból społeczny, spowodowany rozdzieleniem rodzin, poniewierką rodaków za granicą, nostalgicznymi wspomnieniami o dawnej wielkości, zmniejszeniem powierzchni ojczystego kraju, którego granice straciły znane zarysy. Nietrudno eksploatować ów ból w polityce. Wystarczy rzucić kilka haseł typu: „zadano nam cios nożem w plecy”, „wszystkiemu winni są obcoplemieńcy, którzy rozgrabili nasze bogactwa”, „odbierzemy im teraz, co nasze, i będzie nam dobrze” – i sprawa załatwiona. Tych haseł nie trzeba wymyślać, wystarczy przeczytać podręcznik poświęcony propagandzie nazistowskiej. Sukces zapewniony.

Tę polityczną broń jądrową wykorzystuje się rzadko. Ci, którzy jej używają, kończą zwykle tragicznie. W Rosji, niestety, w ostatnich latach okazało się, że puszka Pandory jest otwarta. W modę weszło odwoływanie się do postimperialnych tęsknot, do nacjonalizmu, ksenofobii, utartego antyamerykanizmu, a nawet do nie całkiem utartego antyeuropeizmu – i tylko patrzeć, jak stanie się ono normą. Ważne, żeby zrozumieć, na ile jest to niebezpieczne dla kraju i dla świata.

Postimperialna nostalgia jest chorobą uleczalną. Doświadczenie Francji, której strata imperium nie przysła łatwo, wskazuje, że trzeba było kilku lat dynamicznego wzrostu gospodarczego, żeby niebezpieczna dla kraju histeria, która omal nie rozsadziła ustroju demokratycznego, zamieniła się w miękką, romantyczną nostalgię za utraconą wielkością. Jednak w tamtych latach o zachowanie demokracji wypadło walczyć. W historii zdarzają się

¹⁹ I. Jakowienko, *Ukraina i Rosja...*, op. cit., s. 65, 66.

momenty, kiedy szczególną rolę odgrywają jednostki. Tego, co na początku lat 60. zrobił Charles de Gaulle, zapobiegając dojściu do władzy radykalnych nacjonalistów, nie sposób przecenić. W Niemczech w latach 1920–1930 rozwój wydarzeń poszedł w inną stronę.

Edward Gibbon, wnikliwy badacz upadku Cesarstwa Rzymskiego, który analizował wydarzenia z długiej perspektywy historycznej, nie zdecydował się określić jednoznacznie jego przyczyn. Kiedy dystans historyczny jest krótszy, zadanie staje się jeszcze trudniejsze. Jednakże problemy wiążące się z upadkiem imperium sowieckiego są zbyt ważne dla dzisiejszej Rosji i dla świata, żeby ich analizę można było zostawić historykom przyszłych stuleci.

Moje życie tak się ułożyło, że mam pewną przewagę w porównaniu z innymi badaczami rozpadu imperiów. Byłem bezpośrednim uczestnikiem wydarzeń, jednym z autorów porozumień białowieskich, które przypieczętowały fakt upadku ostatniego imperium XX wieku – Związku Sowieckiego. Niniejsza książka to nie wspomnienia, lecz próba analizy tego, co wiąże się z dezintegracją imperiów, problemów, jakie wówczas powstają.

Porozumień białowieskich nie należy przeceniać. Nadały one formę prawną podziałowi, który już się dokonał. Państwa, które nie kontrolują własnych granic, systemów monetarnego, podatkowego i sądowego, które nie mogą zażegnać konfliktów etnicznych (a w takim właśnie stanie znajdował się Związek Sowiecki po wydarzeniach sierpniowych 1991 roku), nie istnieją.

Jak wskazuje doświadczenie Jugosławii, proces podziału może być krwawy. Porozumienia białowieskie z grudnia 1991 roku nie uśmierzyły bólu po rozpadzie zintegrowanego terytorialnie imperium, ale pomogły uniknąć krwawego konfliktu i katastrofy jądrowej. W ich rezultacie już w maju 1992 roku przeważająca część najbardziej niebezpiecznej (ze względu na procedury podejmowania decyzji o jej zastosowaniu) taktycznej broni jądrowej, która wcześniej znajdowała się w innych republikach, została skoncentrowana w Rosji²⁰.

²⁰ Bardziej szczegółowo o związku między owymi wydarzeniami w rozdziale VIII.

Powtórzę: o tym, jak w praktyce przebiega rozpad imperium i z jakimi problemami muszą radzić sobie władze metropolii, wiem lepiej niż wielu innych. Mimo wszystko nie zabrałbym się jednak do niniejszej pracy, gdybym nie widział, jak niebezpieczna politycznie jest eksploatacja syndromu postimperialnego we współczesnej Rosji, gdybym nie wiedział o oczywistych, rzucających się w oczy analogiach między retoryką ludzi, którzy wykorzystują nostalgię postimperialną w naszym kraju a standardami propagandy narodowych socjalistów w ostatnich latach istnienia weimarskich Niemiec.

Często przeprowadza się porównanie Rosji z Republiką Weimarską. Sam należę do tych, którzy podnosili tę analogię w rosyjskich dyskusjach politycznych na początku lat 90. Nie wszyscy jednak rozumieją, jak dalece owe porównania są znaczące. Niewielu pamięta, że cesarska symbolika państwowa została w Niemczech przywrócona w 8 lat po upadku imperium – w 1926 roku²¹, w Rosji zaś po 9 latach – w 2000 roku. Nie więcej jest też tych, którzy wiedzą, że najważniejszym hasłem ekonomicznym nazistów była obietnica zwrócenia oszczędności, które niemiecka klasa średnia utraciła z powodu hiperinflacji w latach 1922–1923²².

Roli demagogii ekonomicznej nazistów w ich dojściu do władzy w 1933 roku nie można nie doceniać. Antysemityzm, radykalny nacjonalizm i ksenofobia zawsze były obecne w myśleniu liderów Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników, ale do 1937 roku z haseł tego rodzaju korzystali ostrożnie²³. Odwoływanie się do poczucia własności Niemców, którzy stracili oszczędności, było orężem politycznie efektywnym. Dziś zaś ci, którzy obiecują zwrócić wkłady, które straciły wartość

²¹ W maju 1926 roku prezydent Paul von Hindenburg ogłosił dekret, zgodnie z którym nad niemieckimi przedstawicielstwami dyplomatycznymi za granicą miały powiewać flagi i republiki, i cesarstwa.

²² S. Delmer, *Weimar Germany...*, *op. cit.* O wpływie hiperinflacji w latach 1922–1923 na niemiecką klasę średnią zob. też: B. Weisbrod, *The Crisis of Bourgeois Society in Interwar Germany*, [w:] *Fascist Italy and Nazi Germany. Comparisons and Contrasts*, Cambridge 1972, s. 30.

²³ W. Brustein, *The Logic of Evil: the Social Origins of the Nazi Party, 1925–1933*, New Haven 1996.

z powodu katastrofy finansowej Związku Sowieckiego, powtarzają dosłownie goebbelsowską retorykę z początku lat 30.

Naziści po dojściu do władzy nie zwrócili wkładów oszczędnościowych. Doprowadzili kraj do wojny i do jeszcze jednej katastrofy finansowej, za którą musiał później odpowiadać ojciec niemieckiej reformy ekonomicznej, minister finansów RFN Ludwig Erhard, który w 1948 roku odmroził ceny.

W warunkach rosyjskich pora rozkwitu syndromu postimperialnego i związanego z nim radykalnego nacjonalizmu przypadała, wbrew oczekiwaniom autora tych słów, nie na bezpośredni okres po rozpadzie Związku Sowieckiego, lecz na czas późniejszy. Ja i moi koledzy, którzy wprowadzaliśmy w Rosji reformy, wiedzieliśmy, że przejście do gospodarki rynkowej i adaptacja do nowej sytuacji na świecie nie przebiegną łatwo. Sądziliśmy jednak, że (jak to było, na przykład, we Francji) przewyciężenie transformacyjnej recesji, początek wzrostu gospodarczego, zwiększenie realnych dochodów ludności pozwolą zastąpić nieziszczalne marzenia o przywróceniu imperium prozaiczną troską o własny dobrobyt. Myliliśmy się.

Jak uczy doświadczenie, w czasie głębokiego kryzysu ekonomicznego, kiedy nie wiadomo, czy wystarczy pieniędzy, żeby utrzymać rodzinę do następnej wypłaty, czy w ogóle ona nastąpi i czy jutro nie stracisz pracy, większości społeczeństwa imperialna wielkość jest obojętna. I przeciwnie, w czasach, kiedy zaczyna wzrastać dobrobyt, kiedy pojawia się pewność, że w tym roku zarobki będą wyższe niż w poprzednim, a bezrobocie, jeśli nie mieszkasz w zacofanym regionie, nie dotknie cię, kiedy życie ponownie nabiera cech stabilności, można, przyszedłszy do domu, obejrzeć wraz z rodziną sowiecki film, w którym nasi agenci są lepsi od ich szpiegów, my zawsze zwyciężamy, a życie na ekranie jest niezmaćone, i można pogadać o tym, jak to wrogowie zniszczyli wielkie mocarstwo i jak wszystkim jeszcze pokażemy, kto jest najważniejszy²⁴.

²⁴ Znaczna część rosyjskiego społeczeństwa traktuje Federację Rosyjską jako twór tymczasowy, przejściowy, który z czasem albo się rozszerzy, albo rozpadnie. Tylko 28,4% ankietowanych przez rosyjskich socjologów sądzi, że „Rosja powinna pozostać samodzielnym państwem, z nikim

Odwoływanie się do imperialnych symboli wielkości to potężny instrument sterowania procesem politycznym. Im bardziej oficjalna rosyjska propaganda próbuje przedstawić Wielką Wojnę Ojczyźnianą [II wojna światowa – przyp. red.] jako łańcuch wydarzeń, prowadzących do z góry założonego i zorganizowanego przez wodza Zwycięstwa, tym szybciej zaciera się pamięć o stalinowskich represjach, zapomina się o niemałej roli w rozpętaniu wojny samego Stalina, który doprowadził do paktu Ribbentrop–Mołotow. Udział pozytywnych ocen Stalina wzrósł od 1998 do 2003 roku z 19% do 53%. Na pytanie: „Czy głosowałbyś na Stalina, gdyby żył i kandydował na stanowisko prezydenta Rosji?” 26–27% mieszkańców Rosji odpowiedziało: „Tak, głosowałbym”²⁵. Mowa o człowieku, który zgładził większą liczbę naszych rodaków niż ktokolwiek inny w wielowiekowej, niełatwej historii Rosji. Sądzę, że już choćby to wystarczy, żeby zrozumieć skalę zagrożeń związanych z syndromem postimperialnym w naszym kraju.

Próby ponownego uczynienia z Rosji imperium oznaczają zakwestionowanie jej istnienia. Ruch w tym kierunku jest bardzo ryzykowny. Właśnie dlatego warto jest zrozumieć, czym były imperia, które ukształtowały się na przestrzeni ostatnich wieków, dlaczego się rozpadły, jakie były najważniejsze problemy związane z ich demontażem. W pierwszych rozdziałach niniejszej pracy dokonano analizy na podstawie światowych doświadczeń, w kolejnych – badając proces upadku ostatniego imperium XX wieku, Związku Sowieckiego.

Mechanizm demontażu imperiów to zjawisko specyficzne, na które nakładał się cały kompleks problemów politycznych i ekonomicznych w metropolii i w dawnych koloniach. W Związku Sowieckim kryzys postępował, mając w tle osłabienie legitymizmu politycznego reżimu totalitarnego i spadek cen ropy naftowej, od których na początku lat 80. zależały stan budżetu, ocena rynku konsumpcyjnego i bilans płatniczy. Rozdziały,

się nie łącząc”. Zob.: J. Sołozobow, *Rossija w postimpierskij pieriod, primienim li postkolonialnyj opyt Wielikobritanii?*, www.ukpolitics.ru/rus/members/9/09.doc.

²⁵ L. Gudkow, *Pamiat' o wojnie i massowaja idienticnost' rossijan*, „Nieprikosnowiennyj Zapas” 2005, nr 40–41, s. 46–57.

poświęcone analizie przyczyn niestabilności reżimów autorytarnych i totalitarnych oraz problemom państw, których gospodarka zależy w dużym stopniu od koniunktury na rynku surowców mineralnych, są, w moim mniemaniu, ważne dla zrozumienia kontekstu wydarzeń w Związku Sowieckim od początku lat 80. do połowy lat 90. XX wieku.

Fakt, że Związek Sowiecki był państwem wieloetnicznym, w którym Rosjanie stanowili jedynie połowę mieszkańców, wywarł istotny wpływ na przebieg wydarzeń związanych z jego upadkiem. Ważniejsze jest jednak coś innego – to społeczeństwo, w którym *imperium*, tzn. władza, dominowało w organizacji codziennego życia. Przekonanie i władz, i społeczeństwa, że państwo może zastosować nieograniczoną przemoc w celu stłumienia przejawów niezadowolenia, było absolutne. Tego rodzaju organizacja państwa, wydająca się powierzchownemu obserwatorowi trwała, okazuje się krucha właśnie dlatego, że nie włącza elastycznych mechanizmów adaptacji, które pozwalałyby przystosować się do zmieniających się realiów współczesnego świata. Prezentacja, na przykładzie losu Związku Sowieckiego, związanego z tym ryzyka to podstawowy wątek w przedstawionej czytelnikom książce.

Niechęć władz Republiki Weimarskiej do ujawnienia prawdy o początku I wojny światowej była jednym z ważniejszych czynników, które doprowadziły do jej upadku. Prawda o przyczynach i mechanizmach rozpadu Związku Sowieckiego nie została, według mnie, w sposób całościowy przedstawiona. W ostatnim czasie dostęp do dokumentów archiwalnych, które mogłyby rzucić światło na narastanie kryzysu sowieckiej gospodarki, został ponownie ograniczony. Niemniej jednak materiały odtajnione na początku lat 90. pozwalają zorientować się, co naprawdę nam się przydarzyło. Legenda o kwitnącym, potężnym mocarstwie doprowadzonym do zguby przez obcych wrogów to mit niebezpieczny dla przyszłości kraju. Spróbuję w niniejszej pracy pokazać, jak bardzo taki obraz wydarzeń jest odległy od rzeczywistości. Nie powinno się powtarzać błędów, popełnionego przez niemieckich socjaldemokratów w latach 20. W świecie z bronią jądrową cena podobnych błędów jest zbyt wysoka.

W rosyjskiej opinii społecznej dominuje dzisiaj następujący obraz świata: 1. dwadzieścia lat temu istniało stabilne, rozwijające się potężne państwo – Związek Sowiecki; 2. dziwni ludzie (możliwe, że agenci obcych wywiadów) zaczęli je reformować politycznie i ekonomicznie; 3. rezultaty owych reform okazały się katastrofalne; 4. w latach 1999–2000 do władzy doszli ludzie zatroskani stanem interesów państwowych; 5. od tego momentu życie zaczęło się układać. Jest to mit równie daleki od prawdy, jak legenda o niepokonanych, zdradzonych Niemczech, popularna w niemieckim społeczeństwie w latach 20. i 30.

Zadaniem autora niniejszej książki jest pokazanie, że ów obraz świata nie odpowiada rzeczywistości. Wiara w niego jest niebezpieczna dla kraju i dla świata. Jest to, niestety, przypadek, kiedy mit wzmacnia zdrowy rozsądek. Wyjaśnienie w XV wieku Europejczykowi, że Ziemia obraca się wokół Słońca, a nie Słońce wokół Ziemi, nie było zadaniem łatwym. Wystarczyło, że wyszedł z domu i mógł przekonać się o czymś przeciwnym. Żeby zwątpił w to, co widzi, potrzebował ważkich argumentów.

Kiedy próbuje się kwestionować rzeczy zgodne ze zdrowym rozsądkiem, nie należy ograniczać liczby przytaczanych dowodów. Zadaniem naszej pracy jest pokazanie, że sowiecki system polityczno-ekonomiczny był ze swojej natury niestabilny wewnątrz, że kwestią czasu było tylko, kiedy i jak upadnie. Autor jest pewien trafności wyrażonej tezy, jest ona jednak trudna do przyjęcia. Z tego powodu trzeba było wykorzystać wiele materiałów archiwalnych przedstawiających rozwój wydarzeń w Związku Sowieckim w latach 1985–1991. Niektórym czytelnikom może wydać się, że liczba cytatów z sowieckiej korespondencji międzyresortowej jest zbyt duża, wychodzę jednak z założenia, że mamy do czynienia z przypadkiem, kiedy mniejszym grzechem jest nadmiar świadectw dokumentalnych niż ich niedostatek. Cytaty z materiałów dokumentalnych czytelnik może przecież pominąć.

Pragnę podziękować N. Bażowowi, J. Bobylewowi, L. Gozmanowi, N. Gławackiej, E. Worobjewowi, W. Wojnowiczowi, W. Kudrowowi, L. Łopatnikowowi, W. Makowowi, A. Maksimowowi, A. Mołdawskiemu, B. Sarnowowi, S. Sienielnikowowi, J. Sierowowi, W. Cymbałowi, W. Jaroszence, J. Jasinowi za to,

że podjęli się przeczytania i skomentowania rękopisu lub poszczególnych jego rozdziałów, udzielili cennych rad. Dziękuję O. Ługowojowi, W. Daszkiejewowi, I. Mazajewowi za nieocenioną pomoc w zbieraniu i analizie historycznych danych statystycznych. Dziękuję J. Mozgowej, N. Zajcewej, T. Lebidiewej, L. Mozgowej, J. Bondariewej, M. Kriśań i A. Kolesnikowej za pomoc w technicznej pracy nad książką. Praca ta, podobnie jak poprzednie, nie zostałaby napisana bez pomocy mojej najdroższej żony, Marii Strugackiej.

Oczywiście, za możliwe nieścisłości i błędy odpowiedzialność ponosi autor.

Rozdział I

Wielkość i upadek imperiów

*Na bagnecie można się oprzeć,
ale usiąść na nim nie sposób.*

Talleyrand

W I wieku p.n.e. degradacja systemu powszechnego obowiązku wojskowego wolnych rolników i kształtowanie się armii zawodowej podkopały instytucje republikańskie starożytnego Rzymu, otworzyły drogę ustrojowi, w którym władcą staje się ten, kogo gotowe jest zaakceptować wojsko. Uformowany ustrój państwowy zaczęto nazywać imperium (po łacinie *imperium* oznacza 'władzę'). Ponieważ władza Rzymu rozciągała się w tamtych czasach na większą część znanego wówczas świata, słowo to zyskało też inne znaczenie: termin „imperium” zaczął oznaczać stworzone dzięki podbojom państwo wieloetniczne. Po upadku Cesarstwa Rzymskiego pozostały w spuściźnie prawa i tradycje, które wywierały wpływ na to, co działo się na terenach geograficznie bliskich metropolii, wchodzących wcześniej w jego skład. Zaważyło to na całej dalszej historii Europy.

1 . Nowoczesny rozwój ekonomiczny a epoka imperiów

Idea imperium – potężnego, autorytarnego, wieloetnicznego państwa, łączącego, podobnie jak wspólnota chrześcijańska, liczne narody – to część dziedzictwa, które średniowiecznej Europie zostawił antyk. James Bryce, jeden ze znanych badaczy Świętego Cesarstwa Rzymskiego, pisał: „Umierająca starożytność przekazała w testamencie następnym wiekom dwie idee: ideę ogólnoswiatowej monarchii i ideę ogólnoswiatowej religii”²⁶. Aforystyczne sformułowania zwykle upraszczają rzeczywistość – podobnie tutaj. Wpływ dziedzictwa antycznych instytucji i prawa rzymskiego był o wiele bardziej znaczący dla rozwoju Europy niż idea ogólnoswiatowej monarchii, jednak związek idei imperialnych z rzymską tradycją jest niewątpliwy.

Tytuł cesarza próbowano nadawać sobie wielu władców, ale w ciągu wieków, które nastąpiły po upadku Cesarstwa Rzymskiego, tylko Bizancjum traktowane było przez inne państwa europejskie jako spadkobierca rzymskiej tradycji imperatorskiej²⁷. Odnosiło się to zarówno do wschodniej, jak i zachodniej części imperium rzymskiego. Władcy Bizancjum uważali, że jedynie tymczasowo stracili kontrolę nad częścią imperium. Kiedy w 800 roku koronowano Karola Wielkiego na cesarza Świętego

²⁶ J. Bryce, *The Holy Roman Empire*, London 1864; przekł. ros. *Swiaszczennaja Rymskaja imperija*, Moskwa 1891.

²⁷ O zachowaniu prestiżu tytułu cesarskiego, z którym wiąże się najwyższa władza, w oczach barbarzyńskich władców Belgii, Hiszpanii, Afryki i Włoch zob.: Ch. Diehl, *Histoire de l'Empire Byzantin*, 1920; przekł. ros. *Istorija Wizantijskoj imperii*, Moskwa 1948, s. 26.

Cesarstwa Rzymskiego, poważnym problemem było dla niego to, czy uznają ów akt władze bizantyjskie²⁸.

Stopniowe słabnięcie Bizancjum sprawiało, że roszczenia do tytułu cesarskiego, obejmującego cały obszar postrzymski, były coraz mniej przekonujące. Po zajęciu Konstantynopola przez Turków pytanie, kto jest posiadaczem owych praw, ponownie stało się aktualne. Roszczenia w duchu czasów (koniec XV – początek XVI stuleci) do roli Moskwy jako Trzeciego Rzymu zgłosiły władze rosyjskie. Rosja była jednak zbyt odległa od centrum rozwoju, żeby potraktowano ją w Europie poważnie. Ulegające licznym transformacjom od IX do XIV wieku, pod wieloma względami efemeryczne Święte Cesarstwo Rzymskie wciąż traktowane było przez europejskie dwory jako jedyne państwo, które ma prawo nosić taką nazwę. Sama idea imperium jest jednak żywa i ciągle wywiera wpływ na wydarzenia w Europie.

Filip II Habsburg czasami nazywał siebie cesarzem Indii. W polemice politycznej końca XVI wieku można odczytać ideę imperialnego przeznaczenia Hiszpanii i jej świętej misji rządzenia Europą. Kastylijska elita końca XV wieku patrzy na Cesarstwo Rzymskie jako na model do naśladowania, na siebie zaś jako na spadkobierców Rzymian. Mieli być wybrańcami, na których spoczęła Boża misja odbudowy światowego imperium²⁹. Bez tego kontekstu trudno zrozumieć, dlaczego hiszpańscy królowie tracili tyle zasobów ludzkich i finansowych w wojnach XVI i XVII wieku o rozszerzenie swojego panowania.

W XV i XVI wieku rozwój ekonomiczny i militarny Europy oraz jej przewaga wojskowa nad innymi regionami stają się niekwestionowane. Rozpoczyna się ekspansja Europy na inne kontynenty. Najważniejszym bodźcem była nadzieja uzupełnienia zasobów cennych kruszców – środków, które pozwoliłyby na finansowanie wojen. Ameryka stała się dla Hiszpanii cenna dopiero od momentu, kiedy powstała możliwość eksploatacji i wywozu kruszców.

²⁸ G. Barraclough, *The Medieval Empire. Idea and Reality*, London 1964, s. 9–11.

²⁹ J.H. Elliott, *Spain and Its World, 1500–1700*, New Haven 1989, s. 9.

Właśnie wtedy zaczynają kształtować się europejskie imperia. Jest to okres merkantylnej polityki handlowej. Państwa ograniczają import wyrobów przetworzonych, stymulują zaś eksport własnych produktów. Panowanie nad koloniami rozszerza kontrolowaną strefę celną. Podbite kraje nie mogą kontrolować dostaw towarów z metropolii. Metropolia ma w stosunku do kolonii swobodę wprowadzania ograniczeń handlowych. Poszerzanie terytoriów kolonialnych dokonuje się w wyniku ostrej walki między imperiami o podział zdobyczy i równocześnie z silną konkurencją między kompaniami handlowymi, które prowadzą tam interesy.

W połowie XIX wieku Chiny, Japonia i Imperium Osmańskie nie były formalnie częściami europejskich kolonii, jednak po zawarciu traktatu brytyjsko-tureckiego z 5 stycznia 1809 roku, po wojnach opiumowych w Chinach w latach 1840–1842 i po wizycie amerykańskiej eskadry komandora Matthew Perry’ego w 1853 roku w Japonii, także tym krajom została narzucona polityka niskich ceł importowych³⁰.

Nawet apologetycy imperiów przyznają, że w tamtej epoce wykorzystywanie w podbitych koloniach przymusu administracyjnego było elementem polityki mającej na celu przemysłowy rozwój metropolii. W 1813 roku indyjski przemysł włókienniczy, w tym jedwabniczy, mógłby sprzedawać z zyskiem na brytyjskim rynku swoje produkty po cenach 50–60% niższych niż ceny tych samych towarów wyprodukowanych w Anglii. Jednak opłaty celne (70–80% ceny) albo bezpośredni zakaz importu indyjskich towarów czyniły to niemożliwym. Indie były ojczyzną przemysłu włókienniczego, który rozwijał się tam w ciągu 6 tysięcy lat. Zatrudnione w nim były miliony ludzi. Po kolonizacji pracę straciły setki tysięcy osób, których rodziny zajmowały się tkactwem od wielu pokoleń. Takie miasta jak Dakka i Mushirabad – wcześniej ośrodki przemysłu włókienniczego – dotknął kryzys. Sir Trevelyan podał w raporcie dla komisji parlamentarnej, że liczba ludności Dakki spadła ze 150 do 30–40 tysięcy. Od

³⁰ L.M. Cullen, *A History of Japan, 1582–1941*, Cambridge 2003, s. 178–182; *History of the Ottoman State & Civilisation*, Istanbul 2001, t. 1, s. 73–76, 80; *Międzynarodnyje otnoszenija na Dalniem Wostokie*, Moskwa 1973, t. 1, s. 58–62.

1814 do 1835 roku eksport brytyjskich tkanin do Indii wzrósł od 1 do 51 milionów jardów rocznie. W tych samych latach eksport tkanin indyjskich do Anglii zmniejszył się około czterokrotnie. Do 1844 roku spadł jeszcze pięciokrotnie³¹.

Początek nowoczesnego rozwoju ekonomicznego na przełomie XVIII i XIX stulecia zwiększa gwałtownie dystans między Europą a resztą świata (z wyjątkiem kolonii emigranckich – Stanów Zjednoczonych, Kanady, Australii itd.) w zakresie możliwości gospodarczych, finansowych i wojskowych. Klęska Rosji, największego we wschodniej Europie mocarstwa o charakterze rolniczym, w wojnie krymskiej wyraźnie tego dowiodła.

Świat połowy XIX wieku jest bezlitosny, nie ma w nim miejsca na sentymenty. Działa rzymska reguła: „Biada zwyciężonym”. W owym czasie stosunku mocarstw kolonialnych do podbitych narodów żadną miarą nie da się nazwać łagodnym. Żeby to udowodnić, niekoniecznie trzeba odwoływać się do katastrofalnego spadku liczby ludności Ameryki po hiszpańskich podbojach czy wyniszczenia północnoamerykańskich Indian. Wystarczy przypomnieć obowiązujący w liberalnym imperium brytyjskim zakaz zajmowania stanowisk w służbie państwowej przez przedstawicieli narodów Indii.

Historia powstania i upadku europejskich imperiów to część składowa procesu związanego z bezprecedensowym przyspieszeniem rozwoju ekonomicznego i zmian społeczno-gospodarczych, które w zachodniej Europie zaczęły się na przełomie XVIII i XIX stulecia. Dzięki temu otworzyła się droga do gospodarczej, finansowej i wojskowej ekspansji metropolii, do powiększenia kontrolowanych przez nie terytoriów. Jednocześnie zwiększyło się ryzyko, że w zmieniającym się świecie podstawy ekonomicznej i politycznej potęgi tego czy innego mocarstwa mogą ulec zachwianiu.

W połowie XIX wieku najbogatsze państwa europejskie, przede wszystkim Wielka Brytania, miały możliwość stosowania siły w miejscach odległych o tysiące kilometrów od ich własnych granic. To podstawa kształtowania się polityki imperialnej.

³¹ R. Gopal, *British Rule in India: an Assessment*, London 1963, s. 17–19.

William Gladstone, premier Wielkiej Brytanii i lider Partii Liberalnej, pisał: „Świadomość wielkości imperialnej jest przyrodzone każdemu Anglikowi. To część naszego dziedzictwa, które pojawia się na świecie razem z nami i umiera dopiero po naszej śmierci”³².

W 1914 roku Wielka Brytania kontrolowała terytoria, które zamieszkiwała mniej więcej jedna czwarta ludności świata³³. Jej imperium, za którym stała wieloletnia tradycja, wydawało się współczesnym niewzruszone. Jednak przesłanki upadku światowego porządku z końca XIX wieku pojawiły się już wtedy. Nowoczesny rozwój ekonomiczny i związane z nim ogólnoświatowe zmiany układu siły gospodarczej państw sprawiły, że stał się on nieuchronny.

Kraje zacofane, które rozpoczęły udział w procesie nowoczesnego rozwoju ekonomicznego później niż Anglia, mogą wykorzystać to, co Alexander Gerschenkron nazywał „zaletami zapóźnionego rozwoju”³⁴. Często mają większą liczbę mieszkańców niż kraje rozwinięte, a w miarę postępu na drodze industrializacji zdolne są zmobilizować zasoby finansowe i ludzkie, które pozwalają na utworzenie potężnych sił zbrojnych. Wyrazistym przykładem jest tutaj gospodarczy, finansowy i wojskowy rozwój Niemiec i Japonii końca XIX i początku XX wieku.

W pracy *Dołgoje wriemia* autor zwracał uwagę, że od liderów nowoczesnego wzrostu ekonomicznego³⁵, najbardziej rozwiniętych państw świata, Rosję na przestrzeni ostatnich 150 lat dzieli dystans mniej więcej półwiekowy, dwóch pokoleń³⁶. Kiedy

³² Cyt. za: R. Palme Dutt, *The Crisis of Britain and British Empire*, London 1953; przekł. ros.: *Kryzys Britanii i Britanjskiej impierii*, Moskwa 1954.

³³ Statystyka historyczna nie jest wystarczająco dokładna, żeby można to ocenić ściśle. Rezultat wyliczeń na podstawie danych Angusa Maddisona to 22,6%. Zob. A. Maddison, *The World Economy. Historical Statistics*, Paris 2003. Realnie można mówić o 20–25%.

³⁴ A. Gerschenkron, *Economic Backwardness in Historical Perspective*, Cambridge 1962.

³⁵ Nowoczesny wzrost ekonomiczny (według Simona Kuznetsa) – to taki, kiedy długoterminowe tempo wzrostu produkcji trwale przewyższa tempo wzrostu liczby ludności. Zob. też: J. Gajdar, *Anomalie wzrostu ekonomicznego*, Warszawa 1999 [przyp. red.].

³⁶ J. Gajdar, *Dołgoje wriemia. Rossija w mirie: oczierki ekonomiceskoj istorii*, Moskwa 2005.

omawia się dzisiejsze problemy Rosji, warto pamiętać, że epoka zmierzchu światowych imperiów zaczęła się około pół wieku temu.

Wszystkie kraje, które na początku XX wieku nazywały siebie imperiami, na różne sposoby – dobrowolnie albo pod przymusem – wyzbyły się kolonii, darując im wolność. Trudno to wyjaśnić przypadkowym zbiegiem okoliczności. Dla Rosji owe doświadczenia są ważne. Jeśli wyciągnie się z nich wnioski, pozwolą uniknąć błędów, które prowadzą do politycznych porażek.

Na początku XX wieku sprzeczność między ścisłym nadzorem nad koloniami, które powstały w epoce dziewiętnastowiecznej brytyjskiej hegemonii finansowej, wojskowej i morskiej, a rosnącą potęgą ekonomiczną i wojskową tych państw, które przy podziale świata pominięto, stała się ważnym czynnikiem polityki międzynarodowej. Uregulowanie owego problemu drogą pokojową nie było łatwe. Rozwiązanie siłowe oznaczało kolejne krwawe wojny, co też stało się rzeczywistością w latach 1914–1945³⁷.

³⁷ O tym, że brytyjska elita polityczna nie była w stanie zaaprobować drogi do pokoju, na której Wielka Brytania straciłaby pozycję dominującego mocarstwa, co stało się jednym z powodów dwudziestowiecznych wojen światowych, zob.: A. Gamble, *Britain in Decline. Economic Police, Political Strategy and the British State*, Boston 1931.

2. Kryzys i demontaż imperiów zamorskich

Imperia XIX i XX stuleci to produkt rozwoju Europy, nowoczesnego wzrostu ekonomicznego, który na całe dziesięciolecia ustanowił na świecie asymetrię sił finansowych, gospodarczych i wojskowych. Owe układy trudno było jednak przekształcać, przystosowywać do zmieniających się realiów, do innych wyobrażeń o racjonalnym ustroju politycznym, do innego sposobu organizacji sił zbrojnych, do nowych form stosowania przemocy.

W ciągu XX wieku świat się zmienił. Dominująca ideologia, w której czymś oczywistym było „brzemień białego człowieka”, ustąpiła obrazowi świata, gdzie podział narodów na panów i niewolników był już nie do przyjęcia. Formy stosunków między metropolią a koloniami, naturalne w XIX wieku, w połowie XX nie przystawały do rzeczywistości. W intelektualnej atmosferze lat 1940–1960 wy tłumaczenie, dlaczego Wielka Brytania powinna rządzić Indiami i innymi koloniami, nie było możliwe.

Z biegiem czasu zmieniały się opinie na temat tego, co wolno robić metropolii w celu zachowania władzy nad koloniami. Okrutny świat początku XIX wieku nie znał litości dla słabych. W XX stuleciu zmieniające się realia społeczno-polityczne dyktują nowe reguły postępowania. Kiedy na początku lat 50. Brytyjczycy zastosowali na Malajach brutalne sposoby walki z powstańcami – branie zakładników, niszczenie zasiewów w zbuntowanych wsiach – praktyki te potępiono w parlamencie, nazywając je zbrodnictwami. Co było wolno na początku XIX wieku, w połowie XX stało się nie do przyjęcia.

Spośród imperiów zintegrowanych terytorialnie I wojnę światową przeżyło – w zmienionej formie – tylko rosyjskie. Po II wojnie światowej rozpoczyna się proces rozpadu kolonialnych imperiów brytyjskiego, francuskiego, holenderskiego, belgijskiego i portugalskiego. Na początek lat 90. przypada rozpad ostatniego imperium zintegrowanego terytorialnie, Związku Sowieckiego, a też Jugosławii – państwa, które nie było imperium we właściwym sensie tego słowa, ale napotkało podobne problemy, prowadzące do rozpadu.

Kryzys w latach 1914–1945 radykalnie zmienił świat. Mit niezwyknięch Europejczyków, zakorzeniony w świadomości społecznej końca XIX i początku XX wieku, został naruszony w czasie wojny rosyjsko-japońskiej 1904–1905³⁸, ostatecznie zaś zdyskredytowany upadkiem europejskich imperiów kolonialnych w Azji Południowo-Wschodniej w czasie II wojny światowej. Europejczycy nie mogli już mieć nadziei, że podbite narody będą uznawać boskie prawo zdobywców do rządzenia nimi³⁹.

Z końcem lat 40. i początkiem 50. słowa „imperium” i „imperializm” zaczęły wychodzić z użycia. Premier Wielkiej Brytanii, Clement Richard Attlee, mówił w 1947 roku: „Jeśli w obecnym czasie istnieje gdziekolwiek imperializm, który rozumiem jako podporządkowanie jednych narodów politycznemu i ekonomicznemu panowaniu innych, to takiego imperializmu w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów zdecydowanie nie ma”⁴⁰.

Charakterystyczną cechą imperiów są ograniczenia powszechnego prawa wyborczego⁴¹. Adam Smith pisał o celowości przyznania praw wyborczych koloniom północnoamerykańskim, ale brytyjscy politycy nie potraktowali tego tematu poważnie.

³⁸ O wpływie klęski Rosji w wojnie z Japonią na rozwój wydarzeń w koloniach brytyjskich zob.: H.G. Rawlinson, *The British Achievement in India*, London–Edinburgh–Glasgow 1948.

³⁹ R. Aron, *France Steadfast and Changing: The Fourth to the Fifth Republic*, Cambridge 1960.

⁴⁰ Cyt. za: R. Palme Dutt, *The Crisis of Britain...*, *op. cit.*, s. 31 rosyjskiego przekładu.

⁴¹ O nieprzystawianiu struktur imperialnych do form demokratycznych zob.: C. Tilly, *How Empires End*, [w:] *After Empire. Multiethnic Societies and Nation Building. The Soviet Union and Russia, Ottoman and Habsburg Empires*, New York–London 1997, s. 3.

Wiadomo powszechnie, że jedno z ważniejszych haseł amerykańskiej rewolucji brzmiało: „Nie ma opodatkowania bez przedstawicielstwa”.

W węgierskiej części Austro-Węgier spośród prawie 11 milionów obywateli, którzy osiągnęli wiek 21 lat, prawo głosu miało jedynie 1,2 miliona. Zagadnie, czy prawa wyborcze mogą uzyskać zmobilizowani w czasie I wojny światowej żołnierze frontowi innej narodowości niż węgierska, stało się przedmiotem ostrej dyskusji politycznej. Premier Węgier, hrabia Tisza, kategorycznie odrzucił taką możliwość. Próby federalizacji Austro-Węgier, mające na celu ratowanie monarchii, napotkały zdecydowany opór węgierskiej elity politycznej, która nie godziła się na jakiegokolwiek ustępstwa na rzecz narodów słowiańskich⁴².

Doświadczenia światowe wskazują, że imperium i swobody polityczne, zwłaszcza rzeczywiste prawa wyborcze dla wszystkich poddanych, są nie do pogodzenia⁴³.

Na początku lat 50. Francja odmawiała uznania zasady równych praw wyborczych dla europejskiej i rdzennej ludności Algierii, której terytorium traktowała jako jeden ze swoich departamentów. Reguła dwóch kolegów wyborczych oznaczała, że głos Europejczyka równał się ośmiu głosom muzułmanów. W latach 1954–1958 pozycja władz francuskich ulega zmianie. Uświadamiają sobie wreszcie, że bez wprowadzenia powszechnego prawa wyborczego utrzymanie Algierii nie będzie możliwe. W tym momencie jednak już tylko całkowita niezależność urządziła liderów ruchu wyzwolenczego.

Ograniczenie praw wyborczych ludności kolonii zgodne było z realiami stuleci XVI–XVII, kiedy zaczynały kształtować się europejskie imperia, i ze światem stuleci XVIII–XIX, kiedy pojawiły się przesłanki nowoczesnego wzrostu ekonomicznego. Stało to jednak w sprzeczności z wyobrażeniami o racjonalnym ustroju państwowym, charakterystycznymi dla drugiej połowy XX wieku. W tym czasie świat nabrał przekonania, że organa

⁴² E.V. Glaise-Horstenau, *The Collapse of the Austro-Hungarian Empire*, London–Toronto–New York 1930.

⁴³ W. Sogrin, *Politическая история современной России. 1985–1994: От Горбачева до Ельцина*, Moskwa 1994, s. 101.

władzy, które nie powstały w wyniku powszechnych wyborów i równoprawnej konkurencji sił politycznych nie mają prawnego umocowania. I metropolie, które usiłowały zachować kolonie, i elity kolonii były tego świadome. W celu zachowania imperium pozostaje tylko jeden środek – przemoc. To konieczne, żeby narody w koloniach przyjęły zastany reżim jako pewnik, jako coś, z czym się nie dyskutuje. Imperia zetknęły się jednak z problemem, który sformułował Talleyrand: „Na bagnecie można się oprzeć, ale usiąść na nim nie sposób”.

W drugiej połowie XX wieku w retoryce politycznej i argumentacji za zachowaniem kolonii akcent kładzie się głównie nie na wygodę dla metropolii, lecz na korzyści dla samych kolonii płynące z utrzymania imperiów, na to, że metropolia pomaga im tworzyć system prawny i rozwijać infrastrukturę.

Zmienia się też kontekst finansowy funkcjonowania kolonii. Do końca I wojny światowej panuje powszechne przekonanie, że kolonie powinny same zapewniać sobie finansowanie, opłacać funkcjonowanie kolonialnej administracji. Owa tradycja odchodzi w przeszłość pod wpływem zmieniającej się w krajach zamożnych atmosfery intelektualnej już w latach 20. XX wieku. Powstaje paradygmat, w którego ramach metropolie powinny przeznaczać środki finansowe na przyspieszenie rozwoju ekonomicznego kolonii⁴⁴. Władze, które chciały udowodnić, że imperium jest korzystne dla poddanych, zmuszone były na kontrolowanych terytoriach coraz więcej inwestować w projekty infrastrukturalne i w programy socjalne⁴⁵. Działo się to na koszt podatników metropolii, którzy odnosili się do owych praktyk z dużą rezerwą. Za imperium trzeba było płacić – im dłużej ono trwało, tym więcej. W społeczeństwie narasta przekonanie, że rozwiązanie wielu problemów trzeba odłożyć z powodu pomocy dla kolonii. W połowie XX wieku i elity, i społeczeństwa zdają sobie sprawę, że imperia są zbyt kosztowne, żeby można było je utrzymać.

⁴⁴ *Decolonisation and After: The British and French Experience*, red. W.H. Morris-Jones, G. Fisher, „Studies in Commonwealth Politics and History” nr 7, London 1980, s. 121; D. Goldsworthy, *Colonial Issues in British Politics 1945–1964*, Oxford 1971.

⁴⁵ *Ibidem*.

Od momentu, kiedy elity polityczne metropolii i kolonii przestają wierzyć w trwałość ukształtowanych układów, los imperiów jest przesądzony. Pozostają tylko pytania, w jakich formach i w jakich terminach zostaną one zdemontowane.

Po II wojnie światowej ważnym czynnikiem demontażu systemu kolonialnego stała się konfrontacja Związku Sowieckiego i jego satelitów z NATO, na czele ze Stanami Zjednoczonymi. Związek Sowiecki, sam będąc swoistym imperium, miał powody do finansowego, politycznego i wojskowego wspierania ruchów narodowych, skierowanych przeciwko tradycyjnym imperiom mocarstw europejskich. Stany Zjednoczone, lider paktu wojskowego wymierzonego w Związek Sowiecki, często zachowywały się w stosunku do krajów Ameryki Łacińskiej podobnie jak mocarstwa europejskie w stosunku do swoich kolonii, nigdy jednak nie ogłaszały się imperium i nie wysyłały swoich przedstawicieli, żeby zarządzili podległymi państwami.

Z różnych powodów tradycyjne imperia nie podobały się i w Stanach Zjednoczonych, i w Związku Sowieckim. W każdym razie ani jedni, ani drudzy nie byli gotowi ich wspierać. Zdarzało się, że sprzyjali bezpośrednio ich demontażowi. Już choćby to sprawiło, że utrzymanie imperiów nie było możliwe⁴⁶. W 1956 roku w czasie kryzysu sueskiego władze brytyjskie i francuskie uznały, że mogą wtargnąć do Egiptu i przywrócić kontrolę nad kanałem własnymi siłami, bez konsultacji z Amerykanami i ze Związkiem Sowieckim. Przeliczyli się. Musieli wycofać się i pogodzić z tym, że kanał pozostanie pod kontrolą władz egipskich.

W powojennym świecie toczył się proces przypominający to, co wielokrotnie obserwowaliśmy w historii: szybkie upowszechnienie się techniki wojskowej bogatych państw u sąsiadów i u potencjalnych przeciwników. W drugiej połowie XX wieku decydujące staje się powszechne opanowanie taktyki prowadzenia wojny partyzanckiej. Żeby sprostać temu wyzwaniu, metropolia zmuszona jest uruchomić ogromne zasoby ludzkie i finansowe.

⁴⁶ Zobowiązania finansowe Wielkiej Brytanii wobec Stanów Zjednoczonych, które narosły w czasie II wojny światowej, dały władzom amerykańskim instrumenty pozwalające wpływać na politykę brytyjską wobec kolonii. Zob. D. Goldsworthy, *Colonial Issues...*, *op. cit.*

W XVI wieku – z oczywistą przewagą Europy w technice wojskowej – wystarczyło wysłanie kilku setek konkwistadorów, żeby podbić Amerykę. W drugiej połowie XX wieku wysłanie do Algierii 400 tysięcy francuskich żołnierzy okazało się niewystarczające, żeby stłumić opór 20 tysięcy powstańców, którzy mieli wsparcie mieszkańców kraju.

W 1971 roku wydatki obronne Portugalii, które stanowiły 43% budżetu, okazały się przekraczać możliwości tego kraju. W latach 1961–1974 wyemigrowało 110 tysięcy młodych Portugalczyków, żeby uniknąć powołania do wojska. Dekret z 1967 roku wydłużył termin obowiązkowej służby wojskowej do czterech lat. Ponieważ szkoły wojskowe nie były w stanie wyszkolić wystarczającej liczby oficerów, władze portugalskie zmuszone były do masowego powoływania i mianowania młodszymi oficerami absolwentów uczelni cywilnych. I to właśnie oni stali się zalążkiem ruchu, który doprowadził do obalenia reżimu autorytarnego i wycofania się z wojen kolonialnych⁴⁷.

Wietnam nigdy nie był kolonią Stanów Zjednoczonych. Ameryka została wciągnięta w wojnę wietnamską w wyniku upadku francuskiego imperium kolonialnego i „zimnej wojny”. Od początku udziału USA w wojnie wietnamskiej było oczywiste, że w celu zapewnienia sobie efektywnej kontroli nad obszarem działań konieczne jest użycie sił przewyższających mniej więcej dziesięciokrotnie siły partyzanckie. Cena społeczno-ekonomiczna i polityczna zachowania kolonii okazała się zbyt wysoka.

Tożsamość narodowa to jeden z najsilniejszych instrumentów mobilizacji politycznej w społeczeństwach, które nie miały tradycji demokratycznych. Konstantin Leontjew zdawał sobie doskonale sprawę, że poczucie solidarności narodowej jest zagrożeniem dla imperium: „Idea narodowości (...) w tej postaci, jaką ma ona w XIX wieku, jest ideą (...), która ma w sobie dużą siłę niszczycielską i nic twórczego”⁴⁸.

⁴⁷ D.L. Raby, *Fascism and Resistance in Portugal: Communists, Liberals and Military Dissidents in the Opposition to Salazar, 1941–1974*, Manchester 1988; D. Porch, *The Portuguese Armed Forces and the Revolution*, London–Stanford 1977; N. Bruce, *Portugal. The Last Empire*, London 1975.

⁴⁸ K. Leontjew, *Wostok, Rossija i sławianstwo*, Sankt-Pietierburg 1885, t. 1, s. 106.

Odwoływanie się do konfliktu białych wyzyskiwaczy i rdzennych mieszkańców kolonii, uciskanych i krzywdzonych, było skutecznym orężem politycznym. Kiedy rozwiął się mit niezwycięzonych Europejczyków, przeciwko porządkom kolonialnym zaczęto stosować szeroko różne formy walki zbrojnej. Ci, którzy ich używali, mogli liczyć na finansowe i wojskowe wsparcie bloku sowieckiego. Niezależne państwa, które już powstały, zabezpieczały tyły partyzantom krajów, które wciąż pozostawały koloniami europejskich mocarstw.

Po II wojnie światowej nieuchronność upadku imperiów kolonialnych stała się oczywista. Istotne było tylko, która z metropolii uświadomi to sobie szybciej, potrafi uczynić proces dekolonizacji jak najmniej bolesnym i najłatwiejszym.

Elity brytyjskie, w odróżnieniu od francuskich, nie przeżyły kapitulacji 1940 roku. Kraj, który z II wojny światowej wyszedł jako jedno ze zwycięskich mocarstw, był dość dobrze przygotowany do kryzysu związanego z procesem demontażu imperium. W 1945 roku Wielka Brytania, jako jedno z trzech światowych mocarstw, z armią liczącą około 4,5 miliona żołnierzy, władała terytoriami rozrzuconymi na wielu kontynentach. Do końca 1961 roku z owego imperium nie zostało prawie nic. Władze brytyjskie, w odróżnieniu od rosyjskich, nie uważają tego jednak za geopolityczną katastrofę. W większości prac, poświęconych rozpadowi imperiów kolonialnych, przykład Wielkiej Brytanii, która potrafiła zrozumieć świat drugiej połowy XX wieku, uznaje się za wzór do naśladowania⁴⁹.

Przyjęta w 1909 roku przez brytyjski parlament ustawa Indian Councils nie wniosła radykalnych zmian do organizacji zarządzania imperium, ale była ważnym krokiem na drodze do uzyskania przez Indie niezależnej państwowości⁵⁰. Decyzję o niepodległości Indii podjęto w czasie II wojny światowej. W tym momencie historia imperium brytyjskiego właściwie się

⁴⁹ *Decolonisation and After...*, op. cit.

⁵⁰ H.G. Rawlinson, *The British Achievement...*, op. cit., s. 189. Zgodnie z nową ustawą w radzie ustawodawczej imperium zwiększała się do połowy liczba członków z wyboru, a w radach ustawodawczych przy gubernatorach prowincji wybierano większość ich członków.

zakończyła. Dalsze wydarzenia to już tylko przeciągające się *postscriptum*, chociaż jeszcze na początku lat 50. odwoływanie się do tęsknoty za imperium było mocnym politycznym atutem, w każdym razie wśród stronników partii konserwatywnej, którzy utożsamiali się z imperialną wielkością. Dyskusje o tradycjach przeszłości, o znaczeniu imperium dla Wielkiej Brytanii, o niemożności rezygnacji z niego, o „zdradzieckiej polityce” labo-urzystów, gotowych je zlikwidować to w tamtym czasie ważna część propagandy politycznej konserwatystów. Ideologiczną bazą owej polityki było oświadczenie Churchilla z 10 listopada 1942 roku: „Zamierzamy utrzymać to, co jest naszą własnością... Zostałem premierem Jego Wysokości nie po to, żeby przewodzić likwidacji imperium brytyjskiego”⁵¹. Podobne myśli wyowiadał niejednokrotnie też po powrocie do rządu w 1951 roku.

Tematy związane z koniecznością zachowania imperium, szkodliwością działań ludzi, którzy gotowi byli je demontować, odwoływanie się do postimperialnych tęsknot i do antyamerykanizmu, były najważniejsze w oficjalnej polityce Partii Konserwatywnej na początku i w połowie lat 50.⁵² Wielu brytyjskich polityków tych czasów uważało Stany Zjednoczone – nie Związek Sowiecki – za głównego wroga ich kraju. W 1951 roku wyjaśnienie wyborcom Partii Konserwatywnej, która właśnie wygrała wybory, że dni imperium są policzone, nie było możliwe.

Czas wszystko weryfikuje. Porażka kampanii sueskiej w 1956 roku i wysiłki, które okazały się konieczne w celu utrzymania kontroli na Cyprze w 1958 roku, uświadamiają dobitnie brytyjskiemu społeczeństwu, że marzenia o zachowaniu imperium są mrzonkami.

Od 1959 roku rząd konserwatystów, zapewniający kilka lat przedtem o wierności idei imperialnej, zaczyna forsowny demontaż imperium. Iain Macleod, który w tym czasie kierował Ministerstwem Kolonii Wielkiej Brytanii, tak charakteryzuje zaistniałą sytuację: „Mówi się, że od kiedy zostałem sekretarzem do spraw kolonii, ruchy ukierunkowane na niezależność nabrały

⁵¹ W. Churchill, *The Second World War*, London 1952, t. 5, s. 88.

⁵² D. Goldsworthy, *Colonial Issues...*, *op. cit.*

przyspieszenia. Zgadzam się z tym. Wydaje mi się, że przyjęcie jakiegokolwiek innej polityki doprowadziłoby do strasznego rozlewu krwi w Afryce"⁵³.

Po likwidacji imperium Wielka Brytania borykała się z trudną, trwającą całe dziesięciolecie wojną terrorystyczną w Irlandii Północnej. Paralele z Rosją, która w 1991 roku zrezygnowała z drugiego co do wielkości imperium, a przy tym zetknęła się z trudnym do rozwiązania problemem czeczeńskim, są oczywiste. Likwidacja imperium nigdzie nie przebiegała bezboleśnie.

Uporządkowany, zaplanowany demontaż imperiów, zgodny ze strategicznymi zamiarami rządu metropolii, nie był regułą, lecz wyjątkiem⁵⁴. Najczęstsze były sytuacje, kiedy metropolie, niegotowe do wysyłania wojska w celu obrony imperialnych posiadłości, popadały w kryzys polityczny i nie potrafiły wypracować polityki pokojowej przebudowy stosunków z dawnymi koloniami. Charakterystyczny jest tutaj przykład Portugalii, gdzie po rewolucji z 25 kwietnia 1974 roku skierowana do kolonii armia utraciła wszelką ochotę do walki, żołnierze i młodszy oficerowie myśleli tylko o jak najszybszym powrocie do domu. W tej sytuacji okazało się, że długie i skomplikowane negocjacje na temat procedur przekazania władzy przekraczają możliwości władz⁵⁵.

We Francji z powodu trudnej spuścizny, związanej z klęską w 1940 roku, proces adaptacji społeczeństwa do nowej rzeczywistości przebiegał wolniej niż w Wielkiej Brytanii, a tęsknota za imperium była silniejsza. Francuskie elity polityczne były przekonane, że tylko imperium pozwoli krajowi zachować status wielkiego mocarstwa i wpływy na świecie⁵⁶. Liczba poległych

⁵³ *Decolonisation and After...*, op. cit., s. 23.

⁵⁴ Także w odniesieniu do Wielkiej Brytanii można mówić o bezbolesnej likwidacji imperium tylko w porównaniu z innymi tego rodzaju sytuacjami. W latach 1950–1960 syndrom postimperialny wywierał istotny wpływ na politykę zagraniczną władz brytyjskich, długo nie pozwalając na określenie pozycji kraju w kwestiach integracji europejskiej.

⁵⁵ H.G. Ferreira, M.W. Marshall, *Portugal's Revolution: Ten Years On*, Cambridge 1986.

⁵⁶ P. Czerkasow, *Raspad kolonialnoj imperii Francyi*, Moskwa 1985.

w walce, była większa niż w innych europejskich metropoliach. Rezultat – demontaż imperium – nie uległ zmianie.

Ze zmierzchem europejskich imperiów związany był kryzys systemu powszechnego obowiązku służby wojskowej⁵⁷. Pod koniec lat 40. i na początku 50. największe wysiłki w celu zachowania kolonii podjęła Francja – wydała na to najwięcej pieniędzy i straciła najwięcej ludzi. Od 1945 do 1954 roku w Indochinach zginęły 92 tysiące żołnierzy i oficerów korpusu ekspedycyjnego, 140 tysięcy zostało rannych, a 30 tysięcy dostało się do niewoli. Wojna zakończyła się klęską. Niemniej jednak rząd francuski nie wysłał do Indochin ani jednego poborowego z Francji. Było to politycznie niemożliwe. Francuskie rodziny były kategorycznie przeciwne temu, żeby ich synowie ginęli w Indochinach.

Po kapitulacji sił francuskich pod Dien Bien Phu, kiedy do niewoli wzięto 10 tysięcy żołnierzy i oficerów, większość dowódców wojskowych odpowiedzialnością za klęskę obciążyła polityków cywilnych, którzy nie byli gotowi wesprzeć wysiłków armii i w ten sposób zadali jej cios w plecy. Klęska w Azji Południowo-Wschodniej, uwarunkowana między innymi rezygnacją z wysłania tam żołnierzy z poboru, była bardzo ważnym czynnikiem mobilizującym zwolenników niepodległości w innych francuskich koloniach, przede wszystkim w Algierii.

Jeden z historycznych paradoksów polega na tym, że premier Francji, który zakończył wojnę w Indochinach, zawierając w 1954 roku układ z Ho Chi Minhem, i człowiek, który na dużą skalę rozpoczął koncentrację sił francuskich w Algierii, to ta sama osoba – Pierre Mendès France. W czasie debaty parlamentarnej 12 listopada 1954 roku powiedział: „Niechaj nikt nie oczekuje od nas jakiegokolwiek kompromisu, nie pójdziemy na kompromis, kiedy problem dotyczy spokoju wewnętrznego i integralności republiki. Departamenty Algierii – część republiki

⁵⁷ Fakt, że po II wojnie światowej Wielka Brytania zlikwidowała system obowiązkowych powołań do wojska, był jednym z najważniejszych czynników stosunkowej łatwości i bezkrwawego demontażu brytyjskiego imperium. W latach 50. dla władz brytyjskich stało się oczywiste, że zachowanie imperium za pomocą siły zbrojnej nie będzie możliwe bez przywrócenia powszechnego obowiązku służby wojskowej, a to z powodów politycznych było wykluczone.

– są Francją od bardzo długiego czasu. Żaden rozdział między Algierią a podstawowym terytorium francuskim nie jest możliwy. Nigdy Francja, nigdy jakikolwiek parlament czy jakikolwiek rząd nie odstąpi od owej fundamentalnej zasady⁵⁸. Minister spraw wewnętrznych, w przyszłości prezydent Francji, François Mitterrand, był równie kategoryczny. Powiedział: „Algieria to Francja”⁵⁹.

Liczebność algierskich powstańców była mniejsza niż partyzantów w Wietnamie. Algieria była geograficznie bliższa Francji i mieszkało tam ponad milion francuskich kolonistów, których lobby było bardzo wpływowe. W kraju znajdowały się znaczne zasoby ropy naftowej i gazu ziemnego.

W maju 1955 roku rząd francuski zdecydował się na krok, na który nie odważyły się gabinety odpowiadające za przebieg wojny w Indochinach – wezwał pod broń 8 tysięcy rezerwistów i ujawnił plany przedłużenia służby wojskowej 100 tysięcy żołnierzy z poboru. W sierpniu tego samego roku ograniczono odroczenia służby. W 1955 roku liczebność francuskich wojsk w Algierii zwiększyła się ponad dwukrotnie – z 75 tysięcy w styczniu do 180 tysięcy w grudniu. Jesienią 1956 roku jedną trzecią francuskiej armii skoncentrowano w Afryce Północnej. Pod koniec tego roku znajdowało się tam 400 tysięcy francuskich żołnierzy.

Większość młodych ludzi, którzy zostali wezwani do wojska na podstawie dekretu z 22 sierpnia 1952 roku, miała więcej niż 23 lata, wielu z nich było żonatych, mieli dzieci, zaczęli zawodowe kariery. W 1914 roku, kiedy we Francji na masową skalę wzywano do wojska ludzi w średnim wieku, przebiegło to w sposób zorganizowany, bez społecznego sprzeciwu. Było zrozumiałe, że ojczyzna znalazła się w niebezpieczeństwie. W połowie lat 50. wojna w Algierii odbierana była przez świat i przez francuskie społeczeństwo jako kolonialna, niesprawiedliwa. Armii z poboru nigdy nie kierowano do prowadzenia wojen, kiedy w metropolii panował pokój. We wrześniu 1955 roku wśród wysyłanych do

⁵⁸ J. Talbott, *The War without a Name. France in Algeria, 1954–1962*, New York 1980, s. 39.

⁵⁹ *Ibidem*.

Algierii poborowych wybuchły zamieszki. W Vincennes, Nantes i Marsylii dochodzi do masowych protestów.

Żołnierze z poboru z reguły nie uczestniczyli w aktywnych działaniach bojowych. Prowadzili je żołnierze zawodowi i Legia Cudzoziemska. Podstawowym zadaniem kontyngentu z poboru była ochrona farm francuskich kolonistów. Niemniej jednak od czasu wysłania do Algierii żołnierzy z poboru zmienia się we Francji opinia społeczna na temat wojny. Mieszkańcy demokratycznego kraju, nawet ci, którzy doświadczają tęsknoty za minioną wielkością, nie chcą wysyłać swoich dzieci do walki o zachowanie upadającego imperium. W latach 1960–1961, według badań socjologicznych, 2/3 Francuzów opowiadało się za niepodległością Algierii. W referendum z 8 stycznia 1961 roku 75,2% obywateli głosowało za tym, żeby w kwestii sposobów doprowadzenia do niej dać władzom wolną rękę⁶⁰.

Prawdę mówiąc, ani Francja w latach 1960–1961, ani Portugalia w latach 1973–1974, które w celu zachowania imperium skierowały do kolonii duże kontyngenty żołnierzy z poboru, nie zetknęły się bezpośrednio z groźbą wojskowej klęski. Nie groziło im nic takiego, jak w 1954 roku w Dien Bien Phu. Decyzja o demontażu imperium miała inne przyczyny. Chodziło o wewnętrzzpolityczne następstwa długiej, kosztownej i krwawej wojny, której cele były dla społeczeństwa coraz mniej zrozumiałe. W drugiej połowie XX wieku imperia stają się przeżytkiem. Nowoczesne społeczeństwo nie widzi konieczności umierania albo wysyłania na wojnę dzieci w celu zachowania atrybutów minionej wielkości.

Nawet we Francji z jej utrwalonymi tradycjami demokratycznymi decyzja o likwidacji imperium, poparta głosami 2/3 wyborców, nie przyszła łatwo. Mniejszość, w której aktywną rolę odegrali przesiedleńcy z kolonii i zawodowi żołnierze, którzy brali udział w wojnach i uważali, że władze cywilne ich zdradziły, stworzyła w latach 1958–1962 poważne zagrożenie dla stabilności francuskich instytucji demokratycznych. Kiedy w 1958 roku radykalni nacjonaliści przejęli kontrolę nad Korsyką, na pytanie,

⁶⁰ J. Talbott, *The War...*, *op. cit.*, s. 202.

czy władze francuskie nie zamierzają przywrócić porządku, wykorzystując siłę, jeden z przedstawicieli Ministerstwa Obrony odpowiedział: „Jaką siłę?”. Niedwuznacznie dawał do zrozumienia, że władze cywilne nie mają żadnych sił zbrojnych do zdławienia buntu⁶¹.

O tym, że Francja, która przeżyła upadek imperium, zachowała w metropolii instytucje demokratyczne, zdecydowało kilka czynników: wysoki stopień rozwoju, co sprawia, że reżim autorytarny, który ignoruje wolę większości obywateli, wygląda anachronicznie; plany integracji europejskiej, w których realizacji Francja brała czynny udział; autorytet i wola generała de Gaulle’a, który okazał się zdolny do likwidacji imperium i zachowania kontroli nad resortami siłowymi.

W latach 1960–1962, w okresie gorących sporów na temat przerwania wojny i przyznania Algierii niepodległości, wielu obserwatorów sądziło, że likwidacja imperium doprowadzi we Francji do niepokoju i długotrwałej niestabilności. Prognozy się nie sprawdziły. Postępujący dynamicznie rozwój gospodarczy i integracja europejska zniwelowały potencjalnie niebezpieczny syndrom postimperialny. We Francji, podobnie jak w dzisiejszej Rosji, szczyt syndromu postimperialnego przypadł na lata, kiedy rósł dobrobyt. Jej doświadczenie wskazuje jednak, że choroba ta wraz z upływem lat jest uleczalna.

⁶¹ P.M. Williams, *Wars, Plots and Scandals in Postwar France*, Cambridge 1970, s. 151.

3. Problemy likwidacji imperiów zintegrowanych terytorialnie

W państwach rolniczych, które nie zawsze były homogeniczne etnicznie, wielość narodów zwykle nie miała zasadniczego znaczenia. Najważniejszy był podział na uprzywilejowaną mniejszość, dysponującą narzędziami przemocy, władzy państwowej i religii, i chłopską mniejszość. Monarchia habsburska połowy XVI wieku, oprócz Kastylii i Austrii, obejmowała tak różniące się między sobą części, jak Węgry, Czechy, Słowenię, Słowację, Chorwację, Niderlandy i Burgundię, nie mówiąc już o hiszpańskich koloniach w Ameryce. Etniczna różnorodność Rosji, która ogłosiła się imperium na początku XVIII wieku, raczej nie wymaga komentarzy. Z powodu różnic językowych trudno określić, czy Turcy osmańscy nazywali swoje państwo imperium, w każdym razie nazywali je tak niejednokrotnie współcześni im Europejczycy.

Niektóre monarchie feudalne prowadziły konsekwentnie politykę narodowej unifikacji. We wczesnym średniowieczu Anglia i Francja były krajami zróżnicowanymi etnicznie. Potrzebowały kilku stuleci, żeby stworzyć jednolitą tożsamość narodową. Jeśli jednak w Anglii i we Francji było to możliwe, w imperium austro-węgierskim, gdzie poddani należeli do całkowicie różnych grup językowych, takiej strategii nie dało się zrealizować⁶².

⁶² O przyczynach specyficznego rozwoju etnicznego Austro-Węgier i niemożności powtórzenia tutaj drogi, jaką przeszły Anglia i Francja, zob.: O. Jaszi, *The Dissolution of the Habsburg Monarchy*, Chicago 1961.

Początek nowoczesnego wzrostu ekonomicznego i związane z nim radykalne zmiany wpływają na życie społeczeństw. Nowa struktura zatrudnienia i rosnący poziom wykształcenia stają się oczywistością. Następuje rozchwianie podstaw legitymizacji tradycyjnych ustrojów politycznych. Na tym tle z najbardziej skomplikowanymi problemami mają do czynienia wieloetniczne, zintegrowane terytorialnie imperia.

Ducha wzrastającej na początku XIX wieku świadomości narodowej dobrze wyraził Johann Gottfried Herder, który pisał: „Opatrzność rozdzieliła ludzi – lasami i górami, morzami i pustyniami, rzekami i strefami klimatycznymi, ale przede wszystkim rozdzieliła ich językami, skłonnościami, charakterami (...). Naturalnym środowiskiem, w którym kształtują się ludzie jest rodzina, więc najbardziej naturalnym państwem jest takie, które zamieszkuje jeden naród z jednym właściwym mu charakterem narodowym. (...) A zatem, wydaje się, że nic nie jest bardziej sprzeczne z samymi celami rządu niż naturalny rozwój państwa, chaotyczne mieszanie się różnych ludzkich ras i plemion pod jednym berłem. (...) Takie królestwa (...) są jak symbole monarchii w wizji proroka: głowa lwa, ogon smoka, skrzydła orła, łapy niedźwiedzia”⁶³. Wzrost świadomości narodowej i żądania federalizacji według przynależności narodowej bardzo komplikowały sytuację imperiów zintegrowanych terytorialnie.

Imperium zamorskie, stworzone za pomocą kanonierek, można porzucić. Pozostają problemy z przesiedleńcami, których należy repatriować, ale dotyczą one tylko niewielkiej grupy ludności. Jednym z najpoważniejszych problemów, wiążących się z likwidacją imperiów zamorskich, był los miliona francuskich przesiedleńców z Algierii. Mimo wszystko jednak dotyczyło to mniej więcej 2% ludności Francji.

W czasie likwidacji imperium portugalskiego w połowie lat 90. XX wieku liczba repatriantów osiągnęła maksymalny dla imperiów zamorskich poziom – mniej więcej 10% całej ludności

⁶³ J.G. Herder, *Ideen zur Philosophie der Geschichte Menschheit*, Riga 1784–1791; przekł. rosyjski: *Idee k filosofii istorii czelowieczestwa*, Moskwa 1977, s. 226, 250.

kraju⁶⁴. Problem ten nie okazał się jednak niebezpieczny dla młodej portugalskiej demokracji, nie przeszkodził jej stabilizacji.

W wieloetnicznych imperiach zintegrowanych terytorialnie problemy, jakie pojawiają się w trakcie ich dezintegracji z rozsiadaniem grup narodowych, rysują się ostrzej. Widać to wyraźnie w doświadczeniach imperiów, które upadły po I wojnie światowej: rosyjskiego, niemieckiego, austro-węgierskiego, osmańskiego.

Imperialne rządy dały broń do rąk milionom chłopów, bynajmniej nie zawsze lojalnych względem władz i wysłały na całe lata do okopów, nie przekonując ich do konieczności wojny – to czyniło utrzymanie imperiów zadaniem niezwykle trudnym. Klęska, upadek starego porządku i dezintegracja terytorialna były procesami ściśle ze sobą powiązanymi.

Obraz anarchii, jaką rodzi upadek imperiów zintegrowanych terytorialnie, dobrze znamy z książek i filmów poświęconych wojnie domowej w Rosji. Nie jest to jednak specyfika wyłącznie rosyjska. Oto, jak opisuje rzeczywistość upadku imperium austro-węgierskiego jeden ze współczesnych: „Zielone kompanie (bandy dezertersów) zamieniły się w bandy rabusiów. Brali szturmem i rabowali wioski, zamki i stacje kolejowe. Niszczyli tory. Zatrzymywali składy pociągów, żeby je ograbić. Policja i siły zbrojne przyłączały się do rabusiów albo brakowało im możliwości, by ich zwalczać. Odzyskiwana wolność jawiła się w dymie spalonych domów i wiosek”⁶⁵.

W oświadczeniu Rady Państwa Austro-Węgier bardzo ważnym argumentem za kapitulacją był fakt, że armia jest wieloetniczna, a jej oddziały, poza austriackimi i węgierskimi, nie są gotowe walczyć o imperium.

Doświadczenia likwidacji imperiów po I wojnie światowej ważne są dla zrozumienia problemów, z jakimi świat zetknął się pod koniec XX wieku. Po upadku reżimu autorytarnego powstaje polityczna i społeczna próżnia. Policjant dawnego ustroju zniknął, nowego jeszcze nie ma. Ci, którzy chcieliby objąć władzę,

⁶⁴ *Portugal: A Country Study*, red. E. Solsten, Washington 1994, s. 137.

⁶⁵ Cyt. za: E.V. Glaise-Horstenau, *The Collapse...*, *op. cit.*, s. 270.

nie mają za sobą tradycji zapewniającej legitymizację, nie istnieją powszechnie przyjęte reguły gry politycznej. Powstaje sytuacja charakterystyczna dla wielkich rewolucji: słaby rząd, niezdolny do egzekwowania podatków i wypłacania pieniędzy pracownikom budżetowym, do zapewnienia porządku, do realizowania zobowiązań kontraktowych⁶⁶.

W takich warunkach wykorzystywanie najbardziej pierwotnych instynktów społecznych jest najpewniejszą drogą do sukcesu politycznego. Zaapelujesz do narodowej wielkości, powiesz o niesprawiedliwości względem własnego narodu, który zajął stosowne miejsce w historii, zgłosisz wobec sąsiadów rozszczenia terytorialne – i sukces polityczny masz zapewniony⁶⁷. Przy słabości tradycji demokratycznych i partii politycznych radykalny nacjonalizm (odwoływanie się do narodowej identyfikacji, do narodowych krzywd, poszukiwanie wrogów etnicznych, którzy wszystkiemu są winni) jest niezawodnym orężem w walce o władzę. Klasycznym przykładem wykorzystywania podobnego instrumentarium politycznego przez liderów elit narodowych imperium są Austro-Węgry w 1918 roku. Nawet tuż przed rozpadem imperium kręgi pangermańskie w Austrii kategorycznie sprzeciwiały się przekształceniu go w federację. Wyrażająca ich poglądy wpływowa gazeta „Neue Freie Presse” na kilka dni przed upadkiem reżimu pisała: „Niemcy w Austrii nigdy nie pozwolą rozebrać państwa jak karczocha”⁶⁸.

Polski poeta Adam Mickiewicz kilkadziesiąt lat przed upadkiem imperium austro-węgierskiego pisał, że ma ono 34 miliony mieszkańców, w tym tylko 6 milionów Niemców, którzy pozostałe 28 milionów utrzymują w poddaństwie. W 1830 roku

⁶⁶ I. Starodubowska, W. Mau, *Wielkij Riewolucyi: Ot Kromwiela do Putina*, Moskwa 2001, s. 25–92.

⁶⁷ Miroslav Hroch, który badał ruchy narodowe w krajach europejskich w XIX wieku, zwraca uwagę na to, że wszystkie one przechodzą przez trzy etapy: badawczy i działalności oświatowej; ożywienia patriotycznego, kiedy grupy zwolenników odrodzenia narodowego widzą swoją misję w upowszechnieniu narodowej samoświadomości; i trzeci etap – rozwój masowego ruchu narodowego. Zob.: M. Hroch, *Die Vorkämpfer der nationalen Bewegung bei den kleinen Völkern Europas*, Prag 1968; przekł. ang.: *Social Preconditions of National Revival in Europe. A Comparative Analysis of the Social Composition of Patriotic Groups Among the Smaller European Nations*, Cambridge 1985, s. 23.

⁶⁸ J. Rubinstein, *Kruszenije awstro-wiengierskoj monarchii*, Moskwa 1963, s. 325.

austriacki poeta Franz Grillparzer zauważył, że jeśli świat zostanie nagle wystawiony na trudną próbę, jedynie Austria rozpadnie się z tego powodu na kawałki. Elity austro-węgierskie, które zdawały sobie sprawę z kruchości imperium, próbowały utrzymać je, rozniecając wrogość między kontrolowanymi narodami, tworzyły sytuację, w której Węgrzy nienawidzili Czechów, Czesi Niemców, Włosi jednych i drugich. Kiedy upadek imperium okazał się nieunikniony, w nowo powstałych krajach problemy narodowe były z powodu owej wrogości trudne do rozwiązania⁶⁹.

Próby elit w metropoliach, żeby w wielonarodowych imperiach końca XIX – początku XX wieku podstawą państwowości uczynić identyfikację narodową, prowadziły do radykalizacji nastrojów antyimperialnych wśród mniejszości etnicznych. Wybitny rosyjski demograf, profesor Anatolij Wiszniewski, pisze: „Ukraiński separatyzm w jego sporze z bardziej umiarkowanym federalizmem miał tego samego potężnego sprzymierzeńca, co wszystkie inne rosyjskie separatyzmy – imperialny wielkomocarstwowy centralizm. Jego sztywna, nieuznająca żadnych ustępstw, unitarystyczna pozycja nieustannie powodowała w odpowiedzi usztywnianie się ukraińskich żądań nacjonalistycznych. Ukraiński nacjonalizm podsycił poczucie gorszego położenia nowej ukraińskiej elity i w ogóle wszystkich warstw ukraińskiej ludności na ogólnoimperialnej scenie ekonomicznej i politycznej. Kiedy rosyjscy patrioci, uznali Ukraińców za część narodu rosyjskiego, nie chcąc niczego słyszeć o ukraińskim języku, podpisywali się pod postanowieniem, żeby owo poczucie «gorszości», drugorzędności utrwalić na zawsze”⁷⁰.

Jednym z najważniejszych motywów węgierskiej agitacji politycznej w 1918 roku było przekonanie, że nie wolno dopuścić do utraty przez Węgrów statusu narodu uprzywilejowanego w Austro-Węgrzech. Głównym zaś tematem agitacji chorwackiej była niezgoda na węgierskie dominację i roszczenia terytorialne. Dla austriackich Niemców najważniejszym w tym czasie problemem były losy tej części Czechosłowacji, która zasiedlona była

⁶⁹ O. Jaszi, *The Dissolution...*, op. cit., s. 7, 11.

⁷⁰ A. Wiszniewski, *Sierp i rubl: konsierwatiwnaja modiernizacyja w SSSR*, Moskwa 1998, s. 331.

przez Niemców sudeckich, dla Czechów zaś zachowanie terytorialnej integralności.

Tego rodzaju konflikt trudno rozwiązać racjonalnie. Z pozycji racjonalnych nie sposób ustalić, co jest ważniejsze: zachowanie integralności Czechosłowacji czy prawo sudeckich Niemców do połączenia się z państwem niemieckim? A co z węgierskimi mniejszościami w Jugosławii i w Rumunii? W stosunkowo pokojowym rozwiązaniu owych sprzeczności najistotniejszą rolę odegrała okupacja spornych terytoriów dawnego imperium austro-węgierskiego przez wojska Ententy. Jednak i w tych przypadkach nie obyło się bez konfliktów zbrojnych. W czasie upadku innych imperiów zintegrowanych terytorialnie przebieg wydarzeń był bardziej krwawy.

Około 1870 roku w większej części przyszłego państwa bułgarskiego muzułmanie, Turcy, bułgarojęzyczni Pomacy, przybyli z Rosji Tatarzy krymscy i Czerkiesi nie ustępowali liczebnie prawosławnym Bułgarom. W ciągu ostatniej ćwierci wieku XIX i pierwszej XX z Bułgarii, Macedonii i Tracji przesiedliło się do zachodniej Anatolii kilka milionów Turków. W 1888 roku procentowy udział muzułmanów w liczbie ludności Bułgarii spadł mniej więcej do 1/4, a w 1920 roku stanowił 14%. Podobne procesy zachodziły w latach 1912–1924 w Macedonii i w zachodniej Tracji⁷¹.

Ostateczny demontaż Imperium Osmańskiego był rezultatem jego klęski w I wojnie światowej. W styczniu 1920 roku liderzy tureckich nacjonalistów zmuszeni byli uznać prawo do samostanowienia terenów z przewagą ludności arabskiej. Upierali się jednak przy zachowaniu integralności tureckiej metropolii. Po upadku Imperium Osmańskiego doszło do grecko-tureckiej wojny. Jej źródłem był spór o granice państw powstających na obszarze postimperialnym. Zwycięstwo w wojnie stało się ważnym czynnikiem legitymizacji nowego państwa tureckiego i pozwoliło stosunkowo bezboleśnie zlikwidować w 1924 roku kalifat

⁷¹ R. Brubaker, *Aftermaths of Empire and the Unmixing of Peoples: Historical and Comparative Perspectives*, „Ethnic and Racial Studies” 1995, t. 18, s. 189–218; przekł. ros.: *Postimpierskaja situacija i razjednienije narodow w srawnitelno-istoriczeskoj pierspektiwie*, www.hrights.ru/text/b3/Chapter2.htm.

muzułmański. Jednak i tutaj przy pierwszych próbach demokratyzacji, podjętych pod koniec lat 20. i na początku 30., opozycja natychmiast zaczyna nadużywać poczucia tęsknoty za kalifatem, za muzułmańskimi wartościami i za utraconym imperium⁷².

Mocarstwowa misja w Azji to jeden z najważniejszych elementów narodowej tożsamości Rosji w XIX wieku. Dostojewski pisze: „W Europie byliśmy rezydentami i niewolnikami, w Azji zaś jesteśmy panami. W Europie byliśmy Tatarami, a w Azji my też jesteśmy Europejczykami. Misja, misja nasza cywilizacyjna w Azji ujmie naszego ducha i pociągnie nas tam, byle tylko zaczął się ruch. (...) Powstałaby Rosja, która i starą by odrodziła, i z czasem wskrzesiła, i drogi jej określiła”⁷³. Jednak ekspansja terytorialna, włączenie w skład imperium terenów zasiedlonych przez narody o zasadniczo innych tradycjach i językach, niosła w sobie ryzyko w razie jakichkolwiek oznak kryzysu reżimu.

Wojna domowa w Rosji nie miała czysto narodowego charakteru, w jej przebiegu obecne były silne elementy ideologiczne i społeczne. Problemy własności ziemi i dostaw przymusowych odgrywały w niej nie mniejszą rolę niż czynnik narodowy. Niemniej jednak problematyki narodowej w naszej historii lat 1917–1921 nie należy nie doceniać⁷⁴.

Alain Besançon słusznie odnotował, że oceniając sytuację imperium rosyjskiego przed I wojną światową, można przyjąć, że miało ono poważne szanse uregulować konflikty społeczne i problemy rozwoju ekonomicznego, ale nie było w stanie rozwiązać spraw narodowościowych. Okoliczność ta poważnie ograniczała możliwości ewolucyjne reżimu. Liberalna, demokratyczna, modernizacyjna alternatywa – klucz do rozwiązania problemów rozwoju społeczno-politycznego – zwiększała prawdopodobieństwo rozpadu imperium⁷⁵.

⁷² R.D. Robinson, *The First Turkish Republic. A Case Study in National Development*, Cambridge 1963.

⁷³ F. Dostojewski, „Dniewniki pisatiela” za 1881 g., rozdz. III: *Geok-Tiepie. Czto takoje Azija?*, [w:] *Polnoje sobranije sozczinienij w 30 t.*, t. 27, Leningrad 1984, s. 26–28.

⁷⁴ O roli czynnika narodowego w rewolucji i wojnie domowej w Rosji zob.: *Rossija w XX w. Rieformy i riwolucyi*, t. 1, Moskwa 2002.

⁷⁵ A. Besançon, *L'empire russe et la domination soviétique*, [w:] *Le concept d'empire*, Paris 1980, s. 367–368.

Rosja jest wyjątkowym przykładem państwa, które w latach 1918–1922 potrafiło odbudować upadłe imperium. W tym celu konieczne było zastosowanie przymusu na bezprecedensową, nieznaną dotychczas skalę. Ważnym czynnikiem sukcesu bolszewików było jednak nie tylko to. Niemalą rolę w kształtowaniu się Związku Sowieckiego w granicach przypominających te, jakie miało cesarstwo rosyjskie, odegrała mesjanistyczna ideologia komunistyczna, która pozwoliła przenieść centrum konfliktu politycznego z pola etnicznego na walkę klas społecznych, zapewnić sobie poparcie części ludności regionów nierosyjskich i skłonić ją do walki o zwycięstwo nowego ustroju, otwierającego drogę do świetlanej przyszłości. Doszło do wyjątkowego zbiegu okoliczności. Powtórzenie czegoś podobnego nie udało się nikomu w XX wieku.

Socjaliści austriaccy, zmuszeni przystosowywać się do realiów konkurencji politycznej w warunkach wieloetnicznego imperium, docenili potencjał kwestii narodowych w destabilizacji panującego ustroju, zrozumieli, że eksploatacja problemów etnicznych to bomba, którą można podłożyć pod fundamenty istniejącej władzy⁷⁶. Logikę austriackich socjaldemokratów, którzy uważali, że ruchy narodowe są jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla reżimu imperialnego, lecz mieli nadzieję, że można go przebudować na zasadach federacyjnych, zradycalizował i konsekwentnie stosował Włodzimierz Lenin w myśl własnej tezy o prawie narodów do samostanowienia.

Pod koniec I wojny światowej ideę prawa narodów do samostanowienia zaaprobował europejski establishment i przyjął ją jako podstawę traktatu wersalskiego. Był to sposób na demontaż imperiów niemieckiego, austro-węgierskiego i osmańskiego. Autorzy dokumentu najwyraźniej nie myśleli o długofalowych następstwach sformułowanych w nim idei dla innych europejskich imperiów.

W październiku 1914 roku Lenin wystąpił w Zurychu przed socjaldemokratycznym audytorium z odczytem „Wojna a socjaldemokracja”, w którym porównywał sytuację Ukraińców

⁷⁶ O. Bauer, *Die Nationalitätenfrage und die Sozialdemokratie*, Wien 1907; przekł. ros.: *Nacyonalnyj wopros i socyjal-diemokratija*, Sankt-Pietierburg 1909.

w Rosji i w Austro-Węgrzech. Mówił: „Ukraina stała się dla Rosji tym, czym dla Anglii była Irlandia, bezlitośnie ją eksploatowano, nie dając niczego w zamian”. Lenin uważał, że interesy rosyjskiego i międzynarodowego proletariatu wymagają, żeby Ukraina wywalczyła państwową niezależność⁷⁷.

Nie zrezygnował z zasady samostanowienia narodów także po zagarnięciu władzy, kiedy wiele z tego, co głosił przed rewolucją (wolność słowa, zwołanie Zgromadzenia Konstytucyjnego) poszło w zapomnienie. Kwestia, dlaczego właśnie to pozostało częścią katechizmu politycznego Lenina, jest szeroko dyskutowana i wątpliwe, czy kiedykolwiek zostanie rozstrzygnięta ostatecznie. Zapewne znaczącą rolę odegrało to, że Lenin, który zawsze rozpatrywał rozwój wydarzeń w Rosji w kontekście przygotowań do światowej rewolucji socjalistycznej, zdawał sobie sprawę, jak silnym środkiem destabilizacji współczesnych mu najważniejszych państw mógł stać się radykalny nacjonalizm⁷⁸.

Wyżej mówiliśmy już o najważniejszej różnicy między upadkiem imperiów zintegrowanych terytorialnie a rozpadem imperiów zamorskich, polegającej na tym, że w drugim przypadku przesiedleńcy mogą powrócić do metropolii, a powstające w związku z tym problemy polityczne udawało się zwykle rozwiązać w sposób cywilizowany.

W imperiach zintegrowanych terytorialnie sytuacja była bardziej skomplikowana. Chodzi tutaj nie o przesiedleńców, którzy przybyli do kolonii jedno, dwa pokolenia wstecz, lecz o ludzi, których dziadowie i ojcowie mieszkali obok innych narodów w tym samym miejscu od wieków. O miliony, które czuły się co

⁷⁷ R. Serbin, *Lénine et la question Ukrainienne en 1914: le discours „séparatiste” de Zurich*, „Pluriel” 1981, nr 25, s. 83–84.

⁷⁸ „Podobnie jak komunistyczna, idea nacjonalistyczna posiadała bardzo wysoki potencjał polityczny i mobilizacyjny. Zawsze łączyła wokół siebie masy ludzi, którzy nie potrafili przystosować się do zmian, doświadczali tęsknoty za przeszłością, za etniczną separacją, za możliwością posiadania przywilejów bez konkurencji itd., nadawała wyrazistość ich niejasnym nastrojom, rozniecała niezadowolenie, jednoczyła nieziszczalnymi obietnicami. Wszystko to przekształcało nacjonalizm w poważną siłę ideologiczną i polityczną, grupom społecznym, które toczyły walkę o nowy podział dóbr i władzy, trudno było powstrzymać się przed pokusą wstąpienia z nim w sojusz”. (A. Wiszniewski, *Sierp i rubl...*, op. cit., s. 317).

najmniej równoprawnymi obywatelami kraju, a często stanowiły warstwę uprzywilejowaną. Kiedy imperium upada, przedstawiciele metropolii stają się czasami dyskryminowaną mniejszością narodową. Po rozpadzie imperium austro-węgierskiego ponad 3 miliony Węgrów znalazły się w sąsiednich państwach w sytuacji mniejszości narodowej: 1,7 miliona w Transylwanii, która przypadła Rumunii; milion w Słowacji i Rusi Zakarpackiej, które weszły w skład Czechosłowacji; mniej więcej pół miliona w jugosłowiańskiej Wojwodinie. Niemal 5 milionów Niemców, narodu panującego w austriackiej części monarchii i we wschodnich regionach imperium niemieckiego, zamieniło się w mniejszości narodowe w Czechosłowacji, Polsce i we Włoszech⁷⁹.

Nieuchronnie pojawiają się pytania: czy arbitralnie ustalone granice regionów imperium można traktować jako naturalne granice nowych niepodległych państw? Czy należy brać pod uwagę opinię mniejszości narodowych co do tego, w jakich państwach chciałyby żyć po upadku imperium? Koncepcja prawa narodów do samostanowienia nie daje odpowiedzi na owe pytania, co zresztą zrozumiałe. Nie stworzono jej w celu rozwiązania problemów wynikających z upadku wieloetnicznych imperiów, lecz jako bombę podłożoną pod ich fundamenty. Dla jej autorów nie było zbyt ważne, co wydarzy się później. Wraz z upadkiem ustrojów imperialnych pytania owe nabierają dużej wagi.

U podstaw ideologii politycznej ruchów, których zadaniem jest zniszczenie imperiów i uzyskanie narodowej niepodległości, leży nierzadko wykorzystanie nastrojów, skierowanych przeciwko dominującej wcześniej nacji. Nie jest to konstrukcja polityczna, od której można oczekiwać poprawnego stosunku względem dawniej uprzywilejowanego narodu. W nowych niepodległych państwach wyjaśnia to też poparcie dla idei radykalnego nacjonalizmu wśród mniejszości, które wcześniej reprezentowały metropolię.

⁷⁹ R. Brubaker, *Aftermaths of Empire...*, op. cit.

4. Tragedia Jugosławii

Pod koniec XX wieku Jugosławia stała się jednym z państw, których historia uwypukla problemy związane z demontażem imperiów zintegrowanych terytorialnie⁸⁰. Rozpadła się właściwie w tym samym czasie, co Związek Sowiecki. To, co zaszło w tym kraju, ważne jest dla zrozumienia rozwoju wydarzeń w ZSRS pod koniec lat 80. i na początku 90.

Jugosławia, rzecz jasna, nie była mocarstwem, imperium w klasycznym znaczeniu tego słowa. Poczynając jednak od momentu jej utworzenia w 1918 roku, niektóre cechy ustroju państwowego tego kraju sprawiają, że przypominał on imperium. I za panowania dynastii Karadziordziewiczów, i za rządów komunistycznych było to państwo o ustroju autorytarnym, składające się z różnorodnych etnicznie, ale zintegrowanych terytorialnie części.

⁸⁰ Jugosławia to nie jest dla mnie obcy kraj. Spędziłem tam wiele lat. Znam język serbsko-chorwacki. Jesienią 1994 roku, w pełni bośniackiej wojny, spędziłem w Pale wiele godzin z przyszłym premierem Serbii Zoranem Džindžićem (zamordowanym później przez terrorystów), gdzie wspólnie próbowaliśmy przekonać lidera bośniackich Serbów, Radovana Karadžića, o konieczności osiągnięcia kompromisu właśnie teraz, kiedy sukcesy w wojnie są po stronie Serbów, i o tym, że cena odrzucenia ustępstw będzie wysoka. Byłem też w Belgradzie w 1999 roku w czasie bombardowań, próbowałem uzgodnić warunki przerwania ognia. Mam wyobrażenie o rozwoju wydarzeń, związanych z jugosłowiańską tragedią. Ta książka to jednak nie pamiętniki, lecz próba poznania mechanizmu powstawania i upadku imperiów, kształtowania się syndromu postimperialnego. Dlatego poruszając problematykę upadku Jugosławii i krwawej wojny, jaka po nim nastąpiła, omawiam ją, nie odwołując się do osobistych wspomnień.

Samą ideę utworzenia Jugosławii jako wspólnoty narodów południowosłowiańskich zaczęto podnosić na przełomie lat 30. i 40. XIX wieku⁸¹. Pod koniec I wojny światowej liderzy narodów południowosłowiańskich i przywódcy państw Ententy doszli do wniosku, że lokalnym wojnom najlepiej zapobiegnie i zapewni na Bałkanach stabilność państwo, którego bazą stanie się monarchia serbska⁸². Krucha równowaga interesów narodów zamieszkujących Jugosławię została naruszona w 1929 roku przez zmiany polityczne, które ograniczały prawa nieserbskich obywateli i zamieniały kraj w serbskie mikroimperium⁸³.

Po II wojnie światowej Jugosławia się odradza. U władzy znajduje się stosunkowo łagodny autorytarny reżim komunistyczny o osobliwej konstrukcji. Stolicą kraju jest stolica Serbii, stąd nieuchronna dominacja Serbów w organach władzy i w armii. A przy tym przywódcą kraju przez całe dziesięciolecie jest Chorwat, który rozumie konieczność zwalczania serbskiego nacjonalizmu w celu zapewnienia stabilności w wieloetnicznym państwie. Umieszcza to w konstytucji, wiedząc, że zachowanie jedności państwa zależy od realności ustroju federacyjnego.

Polityka Josifa Tito zmierzała do minimalizacji ryzyka, związanego z próbami przekształcenia Jugosławii w serbskie imperium. Żeby tego rodzaju konstrukcja zachowywała trwałość, konieczne były autorytet i wola przywódcy, który w latach 1941–1945 potrafił przeciwstawić się Hitlerowi, a w latach 1948–1953 Stalinowi. Po śmierci Tito Jugosławia pogrąża się stopniowo w kryzysie ekonomicznym i politycznym.

Susan Woodward, wnikliwa badaczka jugosłowiańskiego kryzysu, pisała: „Społeczeństwo jugosłowiańskie utrzymywało się nie dzięki charyzmie Tity, dyktaturze politycznej albo stłumieniu odczuć narodowych, lecz bazowało na kompleksowej równowadze interesów międzynarodowych oraz rozwiniętym systemie prawa i krzyżujących się suwerenności. Identyfikacji

⁸¹ I. Leszcziłowska, *Istoričeskije korni jugoslawškogo konflikta*, „Woprosy Istorii” 1994, nr 5, s. 40–56.

⁸² S. Romanienko, *Jugoslawija, istorija wozniknowienija, krizis, raspad, obrazowanije niezawisimych gosudarstw*, Moskwa 2000, s. 57–59.

⁸³ J. Gus’kowa, *Istorija jugoslawškogo krizisa (1990–2000)*, Moskwa 2001, s. 53–54.

narodowej nie tylko nie tłumiono, lecz była ona zinstytucjonalizowana w systemy federalne, gwarantujące republikom prawa bliskie prawom suwerennych państw, w tym prawo jednostek do narodowego samookreślenia⁸⁴. To prawda, ale nie cała. Taki system mógł działać tylko w warunkach ścisłej kontroli nad wszelkimi przejawami politycznej nieprawomyślności. Kryzys legitymizacji reżimu autorytarnego sprawił, że zachowanie owej konstrukcji było nierealne. Gdy tylko zniknęło spoiwo, którego istotą była gotowość organów centralnych do zastosowania każdej formy przemocy niezbędnej dla zachowania władzy i integralności terytorialnej państwa, Jugosławia stała się niesterowalna. Regulacje, które mogły działać przy silnej władzy autorytarnej, ogłoszone formalnie, ale za czasów Tity faktycznie niewykorzystywane prawo weta dla republik i krajów autonomicznych względem decyzji rządów federalnych – w warunkach słabnącej władzy okazały się nieprzydatne do rządzenia krajem.

Na problemy wewnętrzne nałożyły się zewnętrzne. Najważniejszym czynnikiem zachowania stabilności Jugosławii w kształcie, w jakim powstała po 1945 roku, było to, że w myśl ustaleń konferencji jałtańskiej nie podlegała kontroli ani Związku Sowieckiego, ani Zachodu. Tito umiejętnie wyzyskiwał związane z tym korzyści. Po przywróceniu stosunków między Moskwą a Belgradem, zerwanych w czasie konfliktu z końca lat 40. i początku 50., wzrostowi jugosłowiańskiej gospodarki sprzyjały dostęp do rynków sowieckiego i wschodnioeuropejskiego oraz umowy clearingowe z krajami RWPG. Jednocześnie Jugosławia mogła korzystać na dogodnych warunkach z kredytów zachodnich. Kraj miał możliwość sięgania po nisko oprocentowane pożyczki z Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. Jeśli przetłumaczyć założenia polityki zagranicznej Jugosławii w tamtych czasach na prosty język, można by ją opisać starym przysłowiem: „Pokorne ciele dwie matki ssie”.

Koncepcja obronna Jugosławii z końca lat 40. bazowała na wykorzystaniu konfrontacji dwóch bloków wojskowo-politycznych w Europie. Władze Jugosławii zdawały sobie sprawę, że

⁸⁴ S.L. Woodward, *Balkan Tragedy. Chaos and Dissolution after the Cold War*, Washington 1995, s. 45.

w razie ataku sił NATO albo Układu Warszawskiego nie będzie można wojny wygrać. Można jednak, zorganizowawszy bazę dla walki partyzanckiej, stworzyć agresorowi problemy i poszukać wsparcia w drugim bloku. Stąd nacisk na szkolenie wojskowe rezerwistów i koncepcja obrony zakładająca uzbrojenie narodu, co w przyszłości odegrało dużą rolę w narastaniu jugosłowiańskiego kryzysu.

W 1989 roku analitycy traktowali Jugosławię jako kraj socjalistyczny, który w największym stopniu gotowy jest do wprowadzenia pełnowartościowej gospodarki rynkowej. W 1949 roku jugosłowiańskie władze rozpoczęły konsultacje z Międzynarodowym Funduszem Walutowym, a następnie przeprowadziły reformy, ukierunkowane na stworzenie podstaw „socjalistycznej” gospodarki rynkowej. W 1955 roku otworzyły granice dla obywateli i stosunkowo swobodnego handlu zagranicznego. W 1965 roku zakończono negocjacje na temat warunków członkostwa Jugosławii w GATT. Kraj miał umowy o współpracy z Europejską Wspólnotą Gospodarczą i z Europejskim Stowarzyszeniem Wolnego Handlu już wtedy, gdy inne państwa socjalistyczne dopiero zaczynały rozważać możliwość zawarcia podobnych umów. Nawet po niełatwym dziesięcioleciu 1979–1989 poziom dobrobytu, możliwość pracy za granicą i pluralizm kulturalny czyniły z Jugosławii, wydawałoby się, oczywistego lidera wśród państw, które przeżyły socjalistyczny okres rozwoju i miały poważne szanse na integrację z klubem bogatych państw europejskich.

Upadek imperium sowieckiego w Europie Wschodniej, który zaczął się w 1989 roku, dla Jugosławii oznaczał utratę pozycji gwaranta równowagi sił na Bałkanach. Nałożył się na to regres idei komunistycznej jako podstawy legitymizacji ustroju. Polityka Michaiła Gorbaczowa, ustanie „zimnej wojny”, dezintegracja Układu Warszawskiego i RWPG pod koniec lat 80. zmieniają zewnętrzne warunki polityczne i ekonomiczne funkcjonowania Jugosławii. Fiasko handlu clearingowego w ramach RWPG zadaje cios jugosłowiańskiej gospodarce. Kolejnym wyzwaniem okazuje się utrata statusu uprzywilejowanego pożyczkobiorcy na międzynarodowych rynkach finansowych, który ze względów politycznych uzyskiwał kredyty na warunkach preferencyjnych.

Wewnętrzne problemy ekonomiczne wywołują początek kryzysu jugosłowiańskiej gospodarki.

Ekonomiczne problemy Jugosławii z końca lat 70. narastają. Przyspiesza inflacja, spada tempo wzrostu produktu krajowego brutto (zob. tab. 1.1).

Tabela 1.1. Tempo wzrostu PKB, inflacja i bezrobocie w Jugosławii w latach 1978–1990 (w %)

Rok	Tempo wzrostu PKB	Tempo inflacji	Bezrobocie
1978	9,0	14,1	12,0
1979	4,9	20,5	11,9
1980	2,3	30,3	11,9
1981	1,4	40,6	11,9
1982	0,5	31,8	12,4
1983	-1,4	40,8	12,8
1984	1,5	53,3	13,3
1985	1,0	73,5	13,8
1986	4,1	89,1	14,1
1987	1,9	120,3	13,6
1988	-1,8	194,6	14,1
1989	1,5	1258,4	14,9
1990	...	580,6	16,4

Źródła: UN Statistics Division (<http://unstats.un.org/unsd/cdb>); B.R. Mitchell, *International Historical Statistics, Europe 1750–1993*, London 1998.

Stawało się oczywiste, że jugosłowiański model socjalizmu rynkowego, bazujący na samorządzie pracowniczym, w warunkach społeczeństwa industrialnego działa źle, znane argumenty ekonomiczne przeciwko niemu odzwierciedlają realne problemy gospodarki kraju⁸⁵.

⁸⁵ B. Ward, *The firm in Iliria: Market syndicalism*, „American Economic Review” 1958, t. 48, nr 4, s. 266–289; B. Ward, *The Socialist Economy, A Study of Organizational Alternatives*, New York 1967.

Śmierć Tity sparaliżowała mechanizm podejmowania decyzji dotyczących podatków, budżetu, handlu zagranicznego. Tymczasem gromadzące się problemy, między innymi narosły dług zagraniczny, wymagały od federalnych organów władzy działań wymuszających zgodę republik na poniesienie ciężarów adaptacji do pogarszających się warunków ekonomicznych. Władze republik nie były jednak gotowe do ustalenia, kto i w jakim stopniu powinien zaciśnąć pasa.

W 1989 roku rząd fachowców Ante Markowicia próbuje wdrożyć pakiet reform ekonomicznych ukierunkowanych na instytucjonalną transformację jugosłowiańskiej gospodarki, na finansową i walutową stabilizację. Elementami owego programu, który miał zintegrować jugosłowiański rynek, były zniesienie ograniczeń prawa własności dla cudzoziemców i prawo transferu zysków. 19 stycznia 1989 roku premier przedłożył federalnemu parlamentowi projekt ustawy likwidującej socjalistyczne prawo własności. Usuwano ograniczenia co do rozmiarów gospodarstw rolnych i rozszerzano prawa pracodawców do zatrudniania i zwalniania pracowników. Odeszły w przeszłość prerogatywy Związku Komunistów Jugosławii, który aprobował bądź odrzucał kandydatury kierowników przedsiębiorstw. Tempo inflacji, które w grudniu 1989 roku wynosiło 50% miesięcznie, w maju 1990 roku spadło praktycznie do zera⁸⁶.

Konieczną przesłanką urzeczywistnienia owego programu była koncentracja władzy na poziomie federalnym. Jednakże cała konstrukcja federalna zbudowana przez Titę po to, żeby zapobiec przekształceniu się Jugosławii w imperium serbskie, nie pozwalała go zrealizować. Przewidziane przez konstytucję prawa władzy federalnej do narzucania swoich decyzji organom republikańskim były niewielkie.

Wywołane surową rzeczywistością ekonomiczną działania rządu Markowicia, mające na celu ratowanie gospodarki kraju, uruchomiły mechanizm kryzysu politycznego, który doprowadził Jugosławię do upadku. Po dwóch latach państwo przestało istnieć. Jego obszar stał się miejscem krwawych konfliktów

⁸⁶ S.L. Woodward, *Balkan Tragedy...*, op. cit., s. 129.

etnicznych, które kosztowały dziesiątki tysięcy istnień a miliony ludzi uczyniły uciekinierami. W czasie konfliktu między Serbią a Chorwacją zginęło 20 tysięcy ludzi, 200 tysięcy uciekło z miejsc zamieszkania, a 350 tysięcy uzyskało status uchodźców. W czasie wojny w Bośni zginęło 70 tysięcy ludzi, a 2 miliony ratowały się ucieczką albo stały się uchodźcami⁸⁷.

Historię kryzysu jugosłowiańskiego z lat 90. dobrze opisano w literaturze przedmiotu, nie będzie więc tematem naszej pracy⁸⁸. Z punktu widzenia omawianego problemu ważne jest to, że ukazuje ona, jak w warunkach upadku reżimu autorytarnego w kraju wieloetnicznym temat nacjonalizmu staje się dominujący zarówno w metropolii, jak i w tych częściach federacji, które czuły się pokrzywdzone.

Od czasu wojen bałkańskich w latach 1912–1913 poruszanie tematu wzajemnych roszczeń terytorialnych narodów południowosłowiańskich było objęte nieformalnym zakazem. Naruszono to tabu tylko w latach poprzedzających II wojnę światową. W warunkach ustroju autorytarnego ów zakaz często wzmacniały surowe sankcje polityczne⁸⁹. Liberalizacja ustroju i demokratyczne wybory w 1990 roku do parlamentów republik prowadziły nieuchronnie do sięgnięcia po tę broń. Jest ona zbyt efektywna, żeby zrezygnować z niej i mieć przy tym nadzieję na sukces w walce wyborczej.

Najważniejszym uczestnikiem procesu politycznego, który eksploatował idee radykalnego nacjonalizmu, były władze Serbii. Na czele serbskiej partii komunistycznej stał w tym czasie utalentowany, charyzmatyczny, dobrze wykształcony i mający doświadczenie w pracy w gospodarce rynkowej Slobodan Milošević. Widoczna wyraźnie pod koniec lat 80. dewaluacja ideałów

⁸⁷ S. Kovačević, P. Dajić, *Hronologija jugoslovenske krize 1942–1993*, Beograd 1994, s. 284.

⁸⁸ Zob. na przykład: C. Bennett, *Yugoslavia's Bloody Collapse: Causes, Course and Consequences*, New York 1995; B. Denitch, *Ethnic Nationalism. The Tragic Death of Yugoslavia*, Minneapolis 1996; V. Gligorov, *Why Do Countries Break Up? The Case of Yugoslavia*, Uppsala 1994; T. Oberschall, *The Fall of Yugoslavia*, „Journal of the Budapest” 1992, t. XVIII (3).

⁸⁹ Josif Tito w 1971 roku odwołał niemal całe kierownictwo chorwackiej partii komunistycznej, kiedy zaczęło wykorzystywać idee nacjonalistyczne.

komunistycznych pozostawiła mu tylko jedną możliwość zachowania kontroli nad sytuacją polityczną w Serbii – wykorzystanie serbskiego nacjonalizmu, niesatysfakcjonującej pozycji Serbów w Jugosławii, problemu serbskich mniejszości w Kosowie, Bośni i w Chorwacji⁹⁰. W tamtym czasie zbijanie kapitału politycznego w Belgradzie poprzez przypominanie o sztuczności granic republik wytyczonych przez Chorwata Tite, i o konieczności zjednoczenia Serbów w jednym terytorialnie zintegrowanym państwie nie było trudne.

Brulionowy wariant dokumentu przygotowanego przez Serbską Akademię Nauk w 1986 roku, który zakładał, że interesy Serbów zostały w Jugosławii zlekceważone, jest deklaracją zasad, które w przeżywającym kryzys wieloetnicznym kraju politycy bez wahania wykorzystali. Wyjątki z owego dokumentu, nazwanego „Sytuacja Serbii i narodu serbskiego”, ukazały się w belgradzkiej gazecie „*Wieczernije Nowosti*” we wrześniu 1986 roku. Autorzy artykułu, który komentował dokument, już wówczas uświadamiali sobie, że mowa o ideach, których próby realizacji doprowadzą „do bratobójczej wojny i do kolejnych strumieni krwi”⁹¹. Odwoływanie się do poczucia narodowej wielkości i narodowej krzywdy to bomba jądrowa w polityce krajów, w których dawny ustrój się zużywa, a nie ma systemu rozwiniętych instytucji demokratycznych⁹².

Problem młodych demokracji, rodzących się w krajach wieloetnicznych, polega na tym, że hasła, które najłatwiej „sprzedać” politycznie niedoświadczonemu wyborcy, realizowane

⁹⁰ O wpływie braku tradycji demokratycznych i spuścizny autorytarnej przeszłości na rozwój radykalnego nacjonalizmu w republikach jugosłowiańskich zob.: D. Janicz, „Krizis nacyonalnogo samoopriedielenija i etniczeskije stołknowienija w postkommunističeskom obszczestwie”. Materiały międzynarodowej konferencji, Moskwa 15–17 maja 1996 r., rękopis, s. 13.

⁹¹ K. Mihajlović, B. Krestić, *Memorandum SANU: Odgovori na kritike*, Beograd 1995, s. 150.

⁹² Typowym przykładem tego rodzaju problemów są wybory, które w 2005 roku odbyły się w Iraku. Wśród szyitów, sunnitów i Kurdów było wiele ruchów politycznych o radykalnie różniących się programach ekonomicznych i społecznych, niemniej jednak wybory zamieniły się w spis ludności, demonstrujący, kto w kraju ma przewagę liczebną, i zignorowany przez irackich sunnitów. Ci wiedzieli dobrze, że jest ich mniej. Problem w tym, że spis ludności nie usuwa konfliktów etnicznych.

w praktyce stają się niebezpieczne. W drugiej połowie lat 80. oponowanie w Belgradzie przeciwko hasłom: „Serbia powinna być wielka” i „nie pozwolimy nigdzie bić Serbów” było politycznie zadaniem z góry przegranym. Z łatwością sprzedawano na politycznym rynku ideę, że Serbia była i będzie wielka i że władze republiki nie pozwolą krzywdzić Serbów w innych republikach i autonomiach. Jeśli serbski przywódca nie zajmie takiej pozycji, nieuchronnie znajdzie się polityk, który potrafi wykorzysta to we własnym interesie. W maju 1989 roku serbski parlament wybrał prezydentem Slobodana Miloševicia. W grudniu tego samego roku poparło go w referendum 86% wyborców⁹³.

Nietrudno było przewidzieć, że w Zagrzebiu, w Lublanie i w Sarajewie politycy podchwycą z entuzjazmem owe hasła, zastępując słowa „Serbowie” słowami „Chorwaci”, „Słoweńcy”, „bośniaccy muzułmanie”. Z chwilą, kiedy władze Serbii przyjęły program nacjonalistyczny jako bazę polityczno-ideologiczną, losy Jugosławii były przesądzone. Przedstawiając sąsiadom roszczenia terytorialne, przywódcy Serbii otworzyli drogę do zwycięstwa liderom nacjonalistycznym w innych republikach, którzy wykorzystali strach przed serbską dominacją. Wojny w Chorwacji, w Bośni i w Kosowie stały się nieuniknione. Uruchomiono mechanizm, który kosztował życie dziesiątków tysięcy ludzi, a miliony zmusił do przesiedleń.

Agitacja polityczna oparta na konfliktowaniu narodów, które wcześniej żyły obok siebie, a granice między nimi były z reguły umowne, ustalone arbitralnie przez niedemokratyczny reżim, stała się prologiem krwawych starć. W Jugosławii 25% Serbów mieszkało poza granicami Serbii. Łatwo odgadnąć, w jaki sposób propaganda idei wielkoserbskich odbiła się na stosunku do nich w republikach, gdzie byli mniejszością. W Chorwacji odpowiedzią na wielkoserbską retorykę i roszczenia terytorialne były represje wymierzone w Serbów, którzy od dawna tam mieszkali. Jugosłowiańska armia ludowa (kadre oficerów młodszych stanowili w niej w większości Serbowie) podjęła działania w ich obronie. A dalej – wojna.

⁹³ V. Meier, *Yugoslavia: A History of its Demise*, London, New York 1995.

Procesy związane z dezintegracją ustroju autorytarne-
go odbiły się na jakości prowadzonej polityki ekonomicznej.
Demokratyczne wybory, do których doszło w republikach
w 1990 roku, spowodowały wybuch czegoś, co R. Dornbusch
i S. Edwards nazwali „populizmem makroekonomicznym”. Kon-
kurujące ze sobą partie polityczne prześcigały się w obietnicach
składanych wyborcom. Zaczęła rozmywać się kontrola organów
władz federalnych nad polityką budżetową i walutową. Inflacja,
którą powstrzymano z końcem wiosny 1990 roku, latem i jesie-
nią ponownie przybiera na sile. Zresztą, w rosnącym chaosie po-
litycznym był to już czynnik drugorzędny...

Likwidacja imperiów w XX wieku to część składowa proce-
su globalnych przemian, które nazywamy nowoczesnym rozwo-
jem ekonomicznym. Ludziom, którzy dostali się w tryby historii,
nie było z tego powodu łatwiej. Odwoływanie się do ich uczuć to
skuteczny środek walki politycznej. Wystarczy przypomnieć sta-
linowskie: „bracia i siostry”. W ustach człowieka, który zgładził
miliony współobywateli, słowa te brzmią bluźnierczo, niemniej
politycznie było to posunięcie skuteczne. Podobnie jak wyko-
rzystywanie problemów Rosjan, którzy znaleźli się poza grani-
cami kraju, czy też apelowanie do świadomości postimperialnej.

Historycy i literaci, którzy rozniecają w wieloetnicznych
społeczeństwach radykalny nacjonalizm, wrogość do żyjących
obok narodów i wciąż przypominają o historycznych krzywdach,
wyrządzonych niegdyś współplemieńcom, powinni mieć świad-
omość, że prowadzą do czystek etnicznych i cierpień milionów
ludzi. Niestety, nie uczymy się na własnych błędach, na cudzych
– niemal nigdy. Jeśli jednak nie wyciągniemy wniosków z tego,
co zdarzyło się z naszym krajem i z innymi imperiami w XX wie-
ku, możemy stać się zagrożeniem dla świata. To najgorsza rzecz,
jaka może przydarzyć się Rosji.

Rozdział II

Ustroje autorytarne: przyczyny niestabilności

*Nawet najsilniejszy nigdy nie bywa na tyle
silny, żeby ciągle pozostawać władcą,
jeśli nie przekształca swojej siły w prawo,
a posłuszeństwa – w obowiązek.*

Jean-Jacques Rousseau, *Umowa społeczna*

Ustrój autorytarny to struktura polityczna, która nie opiera się ani na tradycyjnej legitymizacji, ani na przyjętej przez społeczeństwo procedurze formowania rządu i parlamentu w wolnych wyborach. Przywódcy, którzy usunęli konkurentów politycznych, stłumili opozycję i przejęli kontrolę nad środkami masowego przekazu, sądzą często, że przejęli władzę na zawsze. Zakładają, że znajdujące się w ich dyspozycji środki przymusu są wystarczające, żeby zapewnić stabilność rządu. To iluzje, które wielu drogo kosztują. Podobne formy organizacji władzy są wewnątrznie niestabilne. Nie wiąże się to z okolicznościami ubocznymi czy przypadkiem, lecz z ich naturą.

Monarchie, których podstawą jest tradycja (jaka była forma rządów dziadów i ojców, taka będzie w przyszłości), zdolne są zachować trwałość w ciągu stuleci. W Chinach, największej cywilizacji rolniczej, cykl dynastyczny to 300–400 lat. Istnieją republiki i monarchie konstytucyjne (to też swojego rodzaju demokracje⁹⁴), które zademonstrowały zdolność adaptacji do bezprecedensowych przemian, związanych z uprzemysłowieniem, urbanizacją, zmianami demograficznymi, transformacją takiej demokracji, która dotyczyła tylko płacących podatki i jej przejściem w system państwowy oparty na powszechnym prawie wyborczym. Udawało się im zachować polityczną stabilność w ciągu stuleci.

⁹⁴ Monarchie konstytucyjne, w których głowa państwa pełni funkcje ceremonialne, a sferę polityczną – formowanie władzy, finanse, ustawodawstwo – kontroluje parlament, są w istocie ustrojami demokratycznymi.

Ustrój autorytarny, który byłby stabilny w okresie dłuższym niż 75 lat (życie trzech pokoleń), jest w historii rzadkością. Wyjątek pod tym względem stanowi Rzym, od którego bierze początek tradycja imperialna w Europie. W jego systemie politycznym przeplatały się jednak cechy ustroju autorytarnego i monarchii feudalnej.

Większość państw, które można nazwać imperiami, w formie systemu politycznego były albo monarchiami, albo demokracjami, które wszakże ograniczały prawa i swobody mieszkańców kolonii. Nawet wówczas, gdy metropolia była demokracją, nie udzielała ludności podbitych terytoriów prawa głosu w rozstrzyganiu problemów imperium.

W takim odniesieniu totalitarny Związek Sowiecki i autorytarna Portugalia, których władze nie opierały się ani na tradycjach monarchicznych, ani na procedurach demokratycznych, miały cechy wspólne. Przy całej różnicy skali wydarzeń nie jest przypadkiem, że w obydwu krajach zmiana ustroju zbiegła się w czasie z upadkiem imperium. Kwestia przyczyn wewnętrznej niestabilności ustrojów autorytarnych i totalitarnych jest jedną z najważniejszych przy ocenie wydarzeń w Związku Sowieckim w latach 80. i na początku 90.

Przedmiotem niniejszego rozdziału jest nietrwałość ustrojów autorytarnych, panujących w okresach, kiedy fundament tradycyjnych monarchii został podkopany przez transformacje społeczne, a nie ma jeszcze przesłanek do formowania się stabilnych demokracji.

1 . Wyzwania wczesnych etapów nowoczesnego rozwoju ekonomicznego a autorytaryzm

Charakterystyczną cechą społeczeństwa rolniczego jest długotrwała stabilność organizacji produkcji, osadnictwa i zatrudnienia⁹⁵. Wierność tradycjom, naśladowanie przykładu dziadków i ojców to podstawowy element jego porządku. Jedyne zdarzenia wywołujące przemiany to pożar wsi czy zniszczenie zasiewów. W społeczeństwie rolniczym naturalną organizacją polityczną jest monarchia ze zrozumiałym porządkiem następstwa tronu, czerpiąca z wielowiekowych tradycji.

Mancur Olson pisał, że w przypadku rządów dynastycznych prawdopodobieństwo, iż najstarszy syn króla będzie najlepiej wypełniał obowiązki władcy, nie jest duże. Obywatele słusznie jednak uważają, że wygrają, jeśli głowa państwa, przekazując władzę dziedzicowi, w długiej perspektywie będzie kierowała się korzyścią dla kraju. Zgoda co do tego, kto będzie kolejnym władcą, jest

⁹⁵ Przyjęto, że społeczeństwo rolnicze to typ organizacji społecznej, który ukształtował się po rewolucji neolitycznej, po opanowaniu i rozpowszechnieniu się na świecie uprawy ziemi i hodowli zwierząt. Tego rodzaju społeczeństwo dominowało przez tysiąclecia i istniało aż do XIX wieku, do początków nowoczesnego rozwoju ekonomicznego. Zob.: J. Gajdar, *Długie wriemia...*, *op. cit.*, s. 127–170.

wygodna dla wszystkich⁹⁶. W stabilnych monarchiach rzadkie są krwawe, rujnujące chłopów wojny o tron po śmierci monarchy. Zdarzały się, ale to wyjątek, a nie reguła. Niezmiennosc rządzącej dynastii pozwala monarchom traktować kraj jako swoją własność, która będzie należała do dzieci i wnuków. Stąd konieczność troski o dostatek poddanych, o to, by nie rujnować ich podatkami. Stabilność systemu politycznego pozwala kształtować normy zachowań, wiążące się z obrazem dobrego monarchy, władcy, który zachowuje tradycje i dba o rozkwit kraju. Wyrazistym przykładem ideologii, która uzasadnia takie rządy, jest konfucjanizm.

Reguły przejmowania władzy w społeczeństwach rolniczych i rola, jaką odgrywały organa przedstawicielskie (zgromadzenie ludowe, obrady arystokracji) w określeniu porządku następstwa tronu po śmierci monarchy, bywały różne. Mimo wszystko dla większej części rolniczego społeczeństwa monarchia, w której następcą tronu jest najstarszy syn rządzącego władcy, to raczej reguła niż wyjątek.

Kształtujący się w europejskich miastach-państwach, a następnie w zintegrowanych terytorialnie formach politycznych system instytucji politycznych i ekonomicznych, bazujący na demokracji, która dotyczy tylko płacących podatki, otwiera drogę gwałtownemu rozwojowi gospodarczemu. To najpoważniejsze wyzwanie dla tradycyjnych monarchii w ciągu całej tysiącletniej historii rolniczego świata⁹⁷. Zmiany w gospodarce i w stylu życia podkopują tradycję⁹⁸ – podstawę stabilności politycznej monarchii dziedzicznej. Jeśli nawet pozostaje miejsce dla monarchy, to w pełnieniu funkcji reprezentacyjnych, a nie w rządzeniu krajem.

Na początku XVIII wieku wzorem do naśladowania stają się najbardziej rozwinięte ekonomicznie państwa Europy – Anglia i Niderlandy – kraje z silnymi parlamentami kontrolującymi

⁹⁶ M. Olson, *Power and Prosperity. Outgrowing Communist and Capitalist Dictatorships*, New York 2000.

⁹⁷ Zob. szczegółowiej: J. Gajdar, *Dolgoje wriemia...*, *op. cit.*, rozdz. 7.

⁹⁸ O związku zmian społecznych wynikających z nowoczesnego rozwoju ekonomicznego, z mobilizacji obywateli z rozmyciem się tradycyjnych podstaw legitymizacji ustroju państwowego zob.: K. Deutsch, *Social Mobilization and Political Development*, „American Political Science Review” 1961, t. 55, s. 494, 495; *Comparative Social Problems*, red. S.N. Eisenstadt, New York 1964; S.M. Lipset, *Political Man*, New York 1960.

władzę wykonawczą. To właśnie tam udaje się Piotr I, żeby zapożyczyć zaawansowane rozwiązania techniczne. Nie zamierzał, rzecz jasna, przенosić na rosyjski grunt holenderskich czy angielskich instytucji, tworzyć obdarzony autorytetem parlament. Jednak było dla niego oczywiste, skąd należy brać najbardziej nowoczesne, przydatne w sztuce wojennej nowinki techniczne.

W krajach Europy Zachodniej, a także w niektórych ich koloniach doświadczenia rozwiniętych państw z silnymi parlamentami (przede wszystkim Anglii i Holandii) rodzą wątpliwości co do monarchistycznej formy systemu politycznego. Dla Thomasa Paine'a, amerykańskiego myśliciela i publicyisty z końca XVIII wieku, idea, że najstarszy syn monarchy będzie najlepszym władcą, wydawała się komiczna⁹⁹.

W XVII i XVIII w Europie powstaje idea, która podkopuje wiarę w racjonalność monarchii absolutnych jako sposobu rządzenia. W europejskiej świadomości społecznej zakorzenia się paradygmat, w którego ramach wybierane parlamenty stają się niezbędnym elementem racjonalnego kształtu systemu politycznego; umacnia się przekonanie, że to właśnie one powinny ustalać podatki, określać zakres wydatkowania państwowych zasobów finansowych, powoływać władzę wykonawczą. Inne sposoby organizacji społeczeństwa uznaje się za sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem. Wszystko to przygotowuje zmiany w życiu politycznym na wielką skalę, rewolucję francuską i przyjęcie jej idei w Europie.

Upowszechnienie owych wyobrażeń o organizacji społeczeństwa, choć powolniejsze niż w zachodniej Europie, widać też w oddalonej od centrum rozwoju Rosji. Dekabryści są przekonani, że zachowania monarchii absolutnej nie da się pogodzić ze statusem cywilizowanego, rozwijającego się kraju.

Utrata legitymizacji przez instytucje tradycyjnej monarchii nie gwarantuje, że instytucje demokratyczne od razu się

⁹⁹ Paine pisał, że jeśli monarchia poniża obywateli, to prawo następstwa tronu jest dla nich oczywistą obrazą. Ludzie są pierwotnie równi. Nikt z racji urodzenia nie ma prawa dążyć do uzyskania przewagi nad innymi. Ktoś może zasługiwać na szacunek współczesnych, nie wynika z tego jednak, by na to samo mieli zasługiwać jego spadkobiercy. Zob.: T. Paine, *Common Sense and Other Political Writings*, New York 1783.

utrwałą¹⁰⁰. Nawet tam, gdzie parlamenty miały wiekową tradycję, ich rola była ograniczona – to zbierające się okresowo organa, podejmujące decyzje w kwestiach wielkości podatków i wydatkowania środków państwowych. W takiej roli były instytucjami oswojonymi i ugruntowanymi, ale przekształcenie ich w najwyższy organ władzy to już zerwanie z tradycją. Wiązały się z tym bunt i zamieszki.

Kiedy zasady monarchiczne nie mają już legitymizacji, a demokratyczne jeszcze się nie ustabilizowały, wzrasta prawdopodobieństwo, że kandydat do rządu, który zdolny jest użyć siły, narzuci swoją wolę społeczeństwu, nie licząc się z tym, jaki system polityczny większość obywateli uważa za rozsądny i możliwy do przyjęcia. W ten sposób rodziły się autorytarne ustroje europejskie¹⁰¹, takie jak reżimy Cromwella i Bonapartego. W krajach, w których zaczął się proces nowoczesnego rozwoju ekonomicznego, długo utrzymuje się niebezpieczeństwo takiego rozwoju wydarzeń. W Europie Zachodniej, z jej wielowiekową tradycją parlamentarną, ostatnie systemy autorytarne zostały zdemontowane i zastąpione demokratycznymi dopiero w połowie lat 70.¹⁰² Europa Wschodnia była tutaj spóźniona o półtora dziesięciolecia.

Jednym z czynników, który ułatwiał dojście reżimów autorytarnych do władzy, była dezorganizacja społeczna związana z początkowymi etapami nowoczesnego rozwoju ekonomicznego. Trudności adaptacji pierwszego, drugiego pokolenia przybyszów ze wsi do życia w mieście, rozchwianie tradycyjnych form pomocy społecznej przy braku nowych, odpowiednich w warunkach społeczeństwa zurbanizowanego, sprzyjają politycznej mobilizacji grup ludności o niższych dochodach. Warstwy posiadające,

¹⁰⁰ Korzystam z upowszechnionego określenia demokracji jako ustroju politycznego, w którego ramach rządzący krajem wyłaniani są w konkurencyjnych wyborach. Z tego punktu widzenia jest to system polityczny, w którym partia rządząca nie ma gwarancji zwycięstwa w kolejnych wyborach. Zob.: A. Przeworski i in., *Democracy and Development. Political Institutions and Well-Being in the World, 1950–1990*, Cambridge 2000.

¹⁰¹ Autorytarnymi nazywa się ustroje, w których władza przejmowana jest nie na podstawie reguł, określonych i przyjętych przez społeczeństwo, nie poprzez następstwo tronu czy w wyniku przestrzegania procedur demokratycznych, lecz prawem silniejszego; prawa i wolności polityczne i obywatelskie nie są przestrzegane.

¹⁰² W 1973 r. w Grecji, w 1974 r. w Portugalii, w połowie lat 70. w Hiszpanii.

podatnicy, tradycyjnie grający główne role w europejskim procesie politycznym, zwykle nie są na to przygotowani¹⁰³.

Niektóre kraje były gotowe rozwiązać owe problemy drogą rozwoju instytucji demokratycznych. Brytyjski system polityczny okazał się elastyczny i zdolny do adaptacji, co pozwoliło uniknąć głębokiego kryzysu i krok po kroku włączyć wszystkich obywateli w proces wyborczy. Nie wszędzie jednak tak się działo. Strach przed tym, że mobilizacja polityczna robotników i chłopów doprowadzi do eksperymentów socjalistycznych i nowego podziału dóbr, był jednym z najważniejszych powodów poparcia przez klasę średnią ustrojów autorytarnych w drugiej połowie XIX i w pierwszej połowie XX wieku¹⁰⁴.

W świecie pozaeuropejskim, gdzie nie istniała długa historia parlamentów cieszących się autorytetem i możliwość odwołania się do tradycji antycznej, zapewnienie stabilności politycznej we wczesnych etapach nowoczesnego rozwoju ekonomicznego było zadaniem znacznie bardziej skomplikowanym niż w zachodniej Europie. Kontrast między wojskową słabością tradycyjnych ustrojów a potęgą uciekającego do przodu Zachodu (klęski wojenne, narzucone układy, zamieniające państwa nieeuropejskie w kolonie albo półkolonie) był uderzający, co nieuchronnie prowadziło do naruszenia podstaw legitymizacji tradycyjnych monarchii. Dla wykształconej części elit było oczywiste, że niezbędną przesłanką rozwoju jest zapożyczenie europejskich wzorów i sposobów organizacji politycznej. W społeczeństwie nie ma jednak ani instytucji, ani tradycji, na których można byłoby bazować, żeby tego rodzaju transformację przeprowadzić; nie ma odziedziczonych po średniowiecznej Europie pojęć na temat swobód poszczególnych grup ludności, ich prawa do obrony przed samowolą władcy; nie ma zakorzenionego przekonania o legalności sprzeciwu wobec jego bezprawia, co odegrało dużą rolę w kształtowaniu się nowoczesnej koncepcji wolnego społeczeństwa¹⁰⁵.

¹⁰³ Angielski akt parlamentarny z 1624 roku głosił: „Ten, kto nie posiada własności, nie jest wolny”. Zob. C. Hill, *The Century of Revolution. 1603–1714*, New York–London 1982, s. 38.

¹⁰⁴ S.P. Huntington, *The Third Wave. Democratization in the Late Twentieth Century*, Norman–London 1993, s. 16–18.

¹⁰⁵ Na temat dziedziczenia średniowiecznych reguł w Europie i powstawania koncepcji wolnego społeczeństwa zob.: B. Moore, Jr., *Social Origins of Dictatorship and Democracy*, Boston 1966, s. 415.

W tym tkwi przyczyna długotrwałej niestabilności i kryzysu instytucjonalnego. Legitymizacja tradycyjnych reguł została naruszona, a nowe, demokratyczne, sposoby organizacji życia politycznego nie nabrały jeszcze trwałości. To w takich warunkach bezpośrednia przemoc (zwycięstwo w wojnie domowej, przewrót państwowy) otwiera drogę do władzy.

Na początku lat 60., kiedy dekolonizacja doprowadziła do pojawienia się dziesiątków nowych państw, wielu badaczy uważało za rzecz niepodważalną, że optymalne są dla nich autorytarne formy rządzenia. W 1959 roku de Schweinitz pisał, że w celu rozwoju ekonomicznego konieczne jest ograniczenie udziału społeczeństwa w sprawach politycznych¹⁰⁶.

Jak zauważyliśmy wyżej, reżimy autorytarne zwykle dochodzą do władzy przy użyciu siły. Zdarzają się jednak wyjątki. Czasami przyszli autokraci stają na czele państw dzięki procedurze demokratycznej, następnie zaś wykorzystują władzę do ograniczenia praw i swobód obywatelskich. Mogą bazować na potencjale struktur państwowych albo uzyskują możliwość stosowania przemocy względem oponentów przy braku przeciwdziałania ze strony państwa. Przykładem polityka, który wykorzystał i jedną, i drugą strategię, jest Hitler.

Niezależnie od sposobu, w jaki ukształtował się ustrój autorytarny, w jego działaniach zwykle duża jest rola przemocy. Autorytarna władza zdolna jest utrzymywać stabilność polityczną dopóty, dopóki kierownictwo państwa, struktury siłowe i społeczeństwo mają przekonanie, że dla zachowania władzy i stłumienia opozycji rządzący mogą względem własnego narodu zastosować siłę. Jeśli władza i społeczeństwo w to wierzą, represje można stosować tylko w sposób ograniczony i wybiórczo. W przeciwnym wypadku trzeba uciekać się do represji masowych, ale i to nie pomaga autokracie na długo zachować władzę.

¹⁰⁶ K. de Schweinitz, Jr., *Labor Controls and Democracy*, „Economic Development and Cultural Change” 1959, t. 7 (4), s. 385–404.

2. Nietrwałość ustrojów autorytarnych

Reżimy, które doszły do władzy i utrzymują ją dzięki przemocy, w długookresowej perspektywie (mierzonej dziesięcioleściami) są z reguły niestabilne. Dyskusja o tym, czy wystarczy tylko siła, żeby władzę uznawano za sprawiedliwą, toczy się przynajmniej od czasów Tukidydesa¹⁰⁷. Dla Machiavellego było oczywiste, że władza oparta tylko na przemocy jest niepewna¹⁰⁸. Pisał o tym też Rousseau¹⁰⁹.

Przyczyną jej nietrwałości jest brak legitymizacji, zrozumiałego i przyjętego przez społeczeństwo wyjaśnienia, na jakiej podstawie przywódca reżimu autorytarnego rządzi krajem. Rząd nie może bazować ani na tradycji przekazywanej z pokolenia na pokolenie, ani na zrozumiałych i ogólnie aprobowanych procedurach potwierdzenia prawomocności władzy. W tym zawierają

¹⁰⁷ Pierwszy udokumentowany przez Tukidydesa dialog na temat trwałości ustrojów opartych na przemocy i nieuznawanych przez poddanych za uprawnione to dyskusja między Ateńczykami a Melijczykami (I wyd. pol.: Tukidydes, *Wojna peloponeska*, Warszawa 1957; przekł. ros. pt. *Istorija*, Moskwa 1999, s. 344–349).

¹⁰⁸ Niccolò Machiavelli w traktacie *Księżę* pisał: „...władza, która wzięła się nie wiadomo skąd, podobnie jak wszystko w naturze, co rodzi się i rośnie zbyt szybko, nie ma korzeni i rozgałęzień. Dlatego też ginie przy pierwszej niepogodzie” (I wyd. pol. *Księżca*, Kraków 1868; przekł. ros. pt. *Gosudar’*, [w:] *Izbrannoje*, Moskwa 1999, s. 385).

¹⁰⁹ J.-J. Rousseau, *Du contrat social*, 1762 (I wyd. pol. *Umowy społecznej*, 1778; przekł. ros. pt. *Ob obščestwiennom dogoworie. Traktaty*, Moskwa 1998, s. 18).

się podstawowe problemy, z jakimi zderzają liderzy tego rodzaju tworców politycznych¹¹⁰.

Monarcha ma następcę, prezydent czy premier kraju demokratycznego dochodzi do władzy w ramach zrozumiałych i przyjętych przez społeczeństwo reguł. W przeważającej większości ustrojów autorytarnych ustalenie reguł przejmowania władzy nie jest możliwe. Oficjalny następca to zagrożenie dla autokraty. Stąd ryzyko dla reżimu w przypadku śmierci lub niezdolności do pracy lidera, który go stworzył.

Doświadczenie pokazało, że czas istnienia ustrojów autorytarnych nie jest długi¹¹¹. Jednak okres niestabilności politycznej, wynikający z likwidacji dawnych instytucji i braku nowych, kiedy po tradycyjnych monarchiach przychodzą młode demokracje, a te z kolei zmieniają ustroje autorytarne, może rozciągnąć się na stulecia.

Jak stwierdziliśmy wyżej, przywódcy ustrojów autorytarnych często są szczerze przekonani, że przyszli rządzić na zawsze. Mimo to charakterystyczną cechą takiego sposobu sprawowania władzy jest poczucie tymczasowości, niepewności. Nawet kiedy tego rodzaju struktury polityczne powstają z poparciem społecznym, wynikającym z rozczarowania niekompetentnymi i skorumpowanymi politykami, którzy doszli do władzy na podstawie procedur demokratycznych, z czasem zaczynają być one odbierane jako pozbawione legitymizacji, zaczyna się dyskusja nad sposobami i terminami przywrócenia instytucji demokratycznych¹¹². Kiedy takie problemy nabierają wagi, okazuje się, że przywódcy reżimu i jego najbliższemu otoczeniu nie jest łatwo opracować czegoś, co nazywa się „strategią wyjścia” – doboru środków, które zapewnią im wolność, bezpieczeństwo i dobrobyt po odejściu od władzy.

¹¹⁰ Klasyczne prace poświęcone mechanizmowi funkcjonowania ustrojów autorytarnych wyszły spod pióra Juana José Linza (zob.: J.J. Linz, *Totalitarian and Authoritarian Regimes*, Boulder 2000). O tym samym zob.: S.N. Eisenstadt, *Modernization, Protest and Change*, Englewood Cliffs 1966, s. 69.

¹¹¹ Średnia długość życia ustrojów autorytarnych, które zakończyły swoje istnienie do początku lat 90. XX wieku, wyniosła 9,3 roku. Zob.: A. Przeworski i in., *Democracy and Development...*, *op. cit.*, s. 50.

¹¹² A.C. Vacs, *Authoritarian Breakdown and Redemocratization in Argentyna*, [w:] *Authoritarians and Democrats. Regime Transition in Latin America*, Pittsburgh 1987, s. 15–42.

Problem ów dobrze ilustruje przykład Augusta Pinocheta, jednego z najbardziej skutecznych dyktatorów XX wieku, który prowadził rozsądną politykę ekonomiczną i położył podwaliny pod chilijski „cud gospodarczy”. Z jego inicjatywy do chilijskiej konstytucji wprowadzono poprawki, które miały zapewnić mu bezpieczeństwo po odejściu. Doświadczenie pokazało, że to nie pomaga¹¹³.

Pinochet nie był pierwszym dyktatorem, który zastanawiał się, jak rozwiązać ów problem. Uświadomienie sobie jego realności stymuluje korupcję w kręgach bliskich szczytom autorytarnej władzy. Niestabilność sytuacji i niepewność władzy zmuszają elitę rządzącą do myślenia w krótkiej perspektywie. Historia nie zna przypadków, żeby jacyś autorytarni władcy szanowali prawo własności. Statystyka pokazuje związek między trwałością systemu demokratycznego a gwarancjami zawieranych kontraktów¹¹⁴.

Ustroje autorytarne budują prostą strukturę władzy państwowej. Jak słusznie jednak zauważył Edmund Burke, „proste formy rządzenia są z gruntu wadliwe, żeby nie powiedzieć gorzej”¹¹⁵. Brak systemu kontroli i przeciwwagi, brak publicznej dyskusji, która upowszechniałaby informacje o decyzjach podejmowanych w imię interesów korupcyjnych, podkopują i bez tego kruchą wiarę społeczeństwa – i samego reżimu zresztą też – w jego prawo do rządzenia krajem.

Jedną z prób odpowiedzi na wyzwania wynikające z niestabilności ustrojów autorytarnych są demokracje zamknięte, czyli sterowane. To systemy polityczne, w których instytucje i procedury demokratyczne są formalnie zachowane, ale elita rządząca ustala zasady przejmowania władzy i kontroluje proces wyborczy, przesądzając z góry jego wyniki. Pisałem o takiej formie organizacji politycznej w swojej poprzedniej pracy¹¹⁶. Żeby

¹¹³ Charakterystycznym przykładem rządu niepewnego swojego prawa do kierowania krajem i zmuszonego rozwiązywać „problem wyjścia” jest brazylijski reżim wojskowy, który doszedł do władzy po przewrocie w 1964 roku. Zob.: S.R.D. Baretta, J. Markoff, *Brazil's Abertura: A Transition from What to What?*, [w:] *Authoritarians and Democrats...*, Pittsburgh 1987.

¹¹⁴ M. Olson, *Power and Prosperity...*, *op. cit.*, s. 21.

¹¹⁵ E. Burke, *Reflections on the Revolution in France*, Chicago 1955, s. 92.

¹¹⁶ J. Gajdar, *Dolgoje wriemia...*, *op. cit.*, rozdz. 15.

się nie powtarzać, odnotuję jedynie, że to rozwiązanie prowadzi strategicznie w ślepy zaufek. Państwa, które w XX wieku utworzyły systemy demokracji zamkniętej, zmuszone były z nich zrezygnować i przystąpić do tworzenia funkcjonalnych instytucji demokratycznych. Doszło do tego we Włoszech, w Japonii i Meksyku, które uważano za wzory tego rodzaju systemu.

Istnieje też inna odpowiedź na wyzwania charakterystyczne dla autorytaryzmu – przejście do totalitarnych struktur politycznych¹¹⁷. Ze swojej istoty są one blisko spokrewnione z ustrojami autorytarnymi. Powstają w podobny sposób – nie czerpią z tradycji następstwa tronu i nie są tworzone w rezultacie konkurencyjnej procedury demokratycznej. W ich ustanowieniu i funkcjonowaniu główną rolę gra gotowość władzy do stosowania siły w nieograniczonym zakresie. Specyficzne cechy: ściślejsza kontrola nad życiem codziennym obywateli niż ta stosowana przez przywódców autorytarnych i mesjanistyczna ideologia, która ma zapewnić reżimowi legitymizację. W państwie autorytarnym dla władz ważne jest, żeby ludzie nie mieszały się do polityki, nie brali udziału w demonstracjach, nie występowali z petycjami, nie demaskowali w zagranicznej prasie przestępstw reżimu. To, co mówią we własnej kuchni, nie ma znaczenia. W państwie totalitarnym można trafić za kratki za opowiedzianą w domu, krytyczną wobec przywódcy anegdotę.

Ważną cechą wyróżniającą reżimy totalitarne jest mesjanistyczna ideologia. Ustrój autorytarny tłumaczy swoją obecność prozaicznymi argumentami: niedoskonałością władzy demokratycznej, ważkością dynamicznego rozwoju ekonomicznego, koniecznością zwalczania ekstremizmu. Totalitarny zaś odwołuje się do symboli religijnych albo pseudoreligijnych: tysiącletnia rzesza, ogólnoswiatowy komunizm, światowy kalifat.

Problem tego rodzaju konstrukcji ideologicznych polega na tym, że nie przystają one do realiów współczesnego świata. Jeśli weźmie się pod uwagę dotychczasowe doświadczenia, trudno

¹¹⁷ Jako totalitarne zwykło się traktować reżimy polityczne, które dążą do kontroli nad wszystkimi sferami życia społeczeństwa. O specyfice ustrojów totalitarnych zob. na przykład: M. Pei, *From Reform to Revolution: The Demise of Communism in China and the Soviet Union*, Cambridge 1994.

uwierzyć w ich skuteczność. Idea tysiącletniej rzeszy prowadziła do wojny światowej, upadku i kapitulacji. Zamiar zbudowania światowego systemu komunistycznego skończył się stworzeniem nieefektywnej i słabej gospodarki. Do czego doprowadzą próby utworzenia światowego kalifatu i ile to będzie kosztowało istnieć ludzkich, pokaże czas.

Żeby zaadaptować się do warunków zmieniającego się świata, należy pomagać albo przynajmniej nie przeszkadzać procesom globalnej transformacji i związanych z nimi zmian społeczno-ekonomicznych: urbanizacji, wzrostowi poziomu wykształcenia, zmianom struktury zatrudnienia. I właśnie konieczność koncentracji wysiłków na rozwoju ekonomicznym i na przewyżczeniu zacofania w stosunku do państw rozwiniętych jest podstawą konstrukcji ideologicznych, którymi reżimy autorytarne usprawiedliwiają swoje istnienie. Przykłady pokazują, że sukcesy w osiąganiu owych celów nie zapewniają trwałości politycznej.

Charakterystycznym przykładem wpływu dynamicznego rozwoju na destabilizację polityczną ustroju autorytarnego jest Meksyk końca XIX i początku XX wieku. W dwudziestoleciu przed 1910 rokiem tempo wzrostu PKB było wysokie. Wydobyte surowców mineralnych i produkcja cukru wzrosły czterokrotnie, stworzono przemysł włókienniczy, rozwinięto wydobyte ropy naftowej, zbudowano zakłady metalurgiczne i linie kolejowe. Waluta narodowa była stabilna, a warunki dostępu do kredytów zagranicznych sprzyjające. Rozmiary handlu zagranicznego i wpływy z podatków wzrosły dziesięciokrotnie. A jednak wszystko to nie zapobiegło rewolucji¹¹⁸.

Rozwój podkopuje fundament niedemokratycznych form układu politycznego. Ustrój autorytarny może być trwały w zacofanym kraju rolniczym. Społeczeństwo nie wykazuje potrzeby wolności. Ci, którzy byliby nią zainteresowani, stanowią niewielką mniejszość, a ponadto zdają sobie sprawę, że wolność może oznaczać eskalację żądań socjalnych niżej uposażonych grup ludności i ryzyko nowego podziału własności, czego ofiarami

¹¹⁸ H.F. Cline, *The United States and Mexico*, Cambridge 1963, s. 52; H.B. Parker, *A History of Mexico*, Boston 1950, s. 308.

mogą paść oni sami. Rządzący reżim opiera się na poparciu armii rekrutowanej spośród chłopów, którzy są obojętni wobec idei miejskich inteligentów. Sytuacja zmienia się wraz z industrializacją i wzrostem poziomu wykształcenia.

Przykładem państwa autorytarnego, które zetknęło się z kryzysem legitymizacji, wynikającym z transformacji społecznej w procesie modernizacji ekonomicznej, jest Tajwan. Pod koniec lat 70. XX wieku Tajwan posiadał wysokorozwiniętą gospodarkę z dużym udziałem eksportu produktów zaawansowanych technicznie i technologii informatycznych. W takich warunkach tradycyjne formy kontroli politycznej przestają działać. Represje podważają autorytet władzy, zwiększają popularność opozycji. Temat korupcji staje się przedmiotem społecznej uwagi. Zamykanie nieoljalnych ośrodków masowej informacji wywołuje demonstracje i starcia protestujących z policją. Wśród inteligencji narasta przekonanie o wadliwości istniejącego systemu politycznego i o konieczności stworzenia reguł, które przewidywałyby konkurencję między partiami politycznymi. Na uniwersytetach powstają stowarzyszenia opozycyjne wobec władzy. Protestując przeciwko samowoli partii rządzącej, posłowie bezpartyjni nie biorą udziału w sesjach parlamentu. W drugiej połowie lat 80. dla przywódców reżimu autorytarnego staje się jasne, że zachowanie go nie jest możliwe. W 1987 roku partia rządząca – Kuomintang – zmuszona była odwołać stan nadzwyczajny i zezwolić na istnienie innych partii politycznych¹¹⁹.

Przywódcy hiszpańskiego reżimu autorytarnego wierzyli, że szybki rozwój gospodarczy w latach 60. pozwoli ukształtować społeczeństwo konserwatywne, które nie interesuje się polityką. W rzeczywistości sprzyjał on przemianom kulturalnym, społecznym i politycznym, które zachwiały stabilność ustroju¹²⁰.

Istnieją elementy dobrobytu i jakości życia, których nie można zmierzyć wskaźnikami PKB na 1 mieszkańca. Swoboda poruszania się, wyboru miejsca zamieszkania, uczestnictwa

¹¹⁹ A. Łarin, *Dwa prezydenta, ili Put' Tajwania k diemokratii*, Moskwa 2000, s. 139.

¹²⁰ K. Medhurst, *Spain's Evolutionary Pathway from Dictatorship to Democracy*, [w:] *The New Mediterranean Democracies: Regime Transition in Spain, Greece and Portugal*, London 1984, s. 30, 31.

w rozwiązywaniu problemów kraju, możliwość czytania i słuchania tego, co uznasz za stosowne, wolność słowa – to dobra niematerialne, nie da się ich wyrazić w pieniądzu. W miarę wzrostu dobrobytu rośnie też potrzeba owych praw oraz ich waga dla społeczeństwa.

Trudno jest to wyjaśnić ludziom, którzy spędzili życie w trwałych demokracjach. Czytali w podręcznikach o swobodach obywatelskich, wielokrotnie o nich słyszeli, ale dla nich są one tak naturalne, jak oddychanie. Łatwo pojąć, że jest to ważne, ale nie myśli się o tym codziennie. Niejednokrotnie stykałem się z lewicowymi intelektualistami, którzy próbowali dowodzić, jak dalece rację miał Deng Xiaoping, oddzielając reformy ekonomiczne od politycznych i zaczynając od utworzenia funkcjonującej i rozwijającej się gospodarki rynkowej, nie zaś od liberalizacji politycznej. Na pytanie, za ile oni sami gotowi są sprzedać wolność słowa, z jakichś powodów nie odpowiadają, obrażają się. Widocznie sądzą, że oni, w odróżnieniu od innych, prawa obywatelskie mają zagwarantowane z racji urodzenia w państwie o utrwalonej demokracji. Zrozumienie znaczenia owych praw jest łatwiejsze dla tych, którzy żyli w ustrojach autorytarnych albo totalitarnych.

W krajach, które nie mają tradycji demokratycznych, a znalazły się we władzy autokratów, potrzeba swobód obywatelskich rośnie wraz ze wzrostem poziomu rozwoju. Można ów trend powstrzymać siłą – jedynym wyjściem dla tego rodzaju reżimów. Problem autokracji polega na tym, że w modernizującym się społeczeństwie zmniejsza się możliwość jej stosowania.

Nawet w rolniczych Chinach wykorzystanie wojska w czasie wydarzeń w Pekinie w 1989 roku okazało się dla władz zadaniem niełatwym. Garnizon pekiński uznano za niewystarczająco pewny. Wojska niezbędne do stłumienia protestu przerzucono znad granicy ze Związkiem Sowieckim¹²¹.

¹²¹ S. Courtois i in., *Le Livre noir du communisme. Crimes, terreur, répression*, Paris 1997; wyd. pol. *Czarna księga komunizmu. Zbrodnie, terror, prześladowania*, Warszawa 1999; wyd. ros. *Cziornaja kniga kommunizma. Priestuplenija, tierror, riepriessii*, Moskwa 1999, s. 433.

Przykładem problemów, które wiążą się z zapewnieniem trwałości tego rodzaju reżimom, jest fiasko ustroju autorytarne-go w Korei Południowej. Upadek nastąpił po dziesięcioleciach rozwoju ekonomicznego, którego tempo było wysokie.

Transformacja społeczno-ekonomiczna prowadzi do mobilizacji politycznej szerokich warstw ludności, przede wszystkim młodzieży. Okazuje się, że zdolność władzy do zastosowania przemocy w celu powstrzymania owej aktywności politycznej jest ograniczona¹²². Rozwój społeczno-ekonomiczny kształtuje społeczność miejską. Ludzie wykształceni wiedzą, że mają do czynienia z pozbawionym legitymizacji, niedemokratycznym, skorumpowanym ustrojem. W takiej sytuacji można zjednoczyć aktywną mniejszość, gotową za jego obalenie oddać wszystko łącznie z życiem. Trudno natomiast znaleźć chętnych do umierania w jego obronie.

Typowym tego przykładem jest Kuba końca lat 50. za rządów Fulgencio Batisty. Kubańska gospodarka w latach 50. rozwijała się, jak na standardy latynoamerykańskie, dosyć szybko. W latach 1950–1957 średnioroczny wzrost PKB na 1 mieszkańca Kuby wyniósł 2,3%. Reżimowi, który zetknął się z problemem protestu zbrojnego, wystarczyło determinacji, żeby zastosować środki zaradcze. W kraju wprowadzono surową cenzurę, istniała silna tajna policja. Batista, kiedy poczuł zagrożenie dla swojej władzy, znacznie zwiększył liczebność armii. Tortury i mordowanie ludzi podejrzewanych o nielojalność przybrały masowy charakter. Dowództwa wojska i policji składały się z bliskich Batiście ludzi, którzy też byli zainteresowani zachowaniem dotychczasowego stanu rzeczy.

Po lądowaniu powstańców Batista działał energicznie: wokół gmachów, w których mieściły się organa władzy, wystawił

¹²² W czasie demonstracji studenckich w Iranie w odpowiedzi na pytanie: „Czy użyjemy przeciwko nim broni?” jeden z oficerów odrzekł: „Nie, nie możemy. To w końcu nasze dzieci”. Zob.: „New York Times” z 4 grudnia 1961 r., s. 10. Cyt. za: S.P. Huntington, *Political Order in Changing Societies*, New Haven–London 1968, s. 211. Oczywiście, należy zadać pytanie, czy reżim szacha w Iranie można nazwać autorytarnym. Wszak formalnie była to tradycyjna monarchia. Warto jednak przypomnieć, że za Rezą Pahlawim nie stały pokolenia panujących władców.

posterunki policyjne; samoloty i okręty patrołowały wybrzeże; wojska rządowe bombardowały wsie, których mieszkańcy wspierali partyzantów; setki osób wsadzono do więzień. Na ulicach leżały zwłoki ludzi, których władze podejrzewały o sympatie dla przeciwników reżimu¹²³.

Okazało się, że to zbyt mało, żeby powstrzymać rewolucjonistów. W grudniu 1956 roku było ich 82, po lądowaniu przy życiu zostało 12. Wiosną 1957 roku dziennikarze spierali się, ilu ich jest: 50 czy 100? Jesienią tego samego roku mówiono już o tysiącu. W połowie 1958 roku mowa była o 5–10 tysiącach powstańców¹²⁴. Losy rewolucji kubańskiej rozstrzygnął nie stosunek liczby żołnierzy wojsk rządowych do sił powstańców, lecz to, że społeczeństwo uważało reżim Batisty za skorumpowany i niesprawiedliwy¹²⁵. Oskarżenia o korupcję były ważnym elementem propagandy Fidela Castro¹²⁶.

Rzecz jasna, Kuba, Tajwan i Korea Południowa nigdy nie były imperiami. Łączyło ich z tymi ostatnimi prawo silniejszego jako podstawa legitymizacji instytucji reżimu. Ich przykłady wskazują, jak niepewny to fundament we współczesnym świecie.

¹²³ *Creeping Rewolt. Cuba*, „Time” z 7 stycznia 1957 r., s. 33.

¹²⁴ R.H. Phillips, *Cuba Says Rebels Number Only 50*, „New York Times” z 2 marca 1957 r.; H.L. Matthews, *Castro Rebels Gain in Face of Offensive by the Cuban Army*, „New York Times” z 9 czerwca 1957 r., s. 1, 13; *Cuban Rebels*, Andrew St. George interview with Fidel Castro, „Look” z 4 lutego 1958 r., s. 30; R.H. Phillips, *Castro's Power at Peak on Eve of Cuban Vote*, „New York Times” z 2 listopada 1958 r.; *Batista's Drive to Crush Rebels Called Failure*, „New York Times” z 2 lipca 1958 r., s. 1; *Into the Third Year*, „Time” z 1 grudnia 1958 r., s. 32.

¹²⁵ Che Guevara, *Pasajes de la guerra revolucionaria*, Hawana 1963; wyd. pol. *Epizody wojny rewolucyjnej*, Kraków 1981; wyd. ros. *Epizody riewolucyjnoij wojny*, Moskwa 1974, s. 210–217.

¹²⁶ H.L. Matthews, *Rebel Strength Gaining in Cuba, but Batista Had the Upper Hand*, „New York Times” z 25 lutego 1957 r.; L. Huberman, P.M. Sweezy, *Cuba. Anatomy of the Revolution*, „Monthly Review Press” 1960, s. 59, 60.

3. Mechanizmy upadku autorytaryzmu

Prognozowanie początków kryzysu ustroju autorytarnego nie jest łatwe. Czasami długo nie nadchodzi, ale kiedy się zaczyna, postępuje błyskawicznie, szybciej niż ktokolwiek mógłby się spodziewać. Często przywódcy reżimów autorytarnych sami nie wiedzą, dlaczego tak się dzieje. Ostatni szach Iranu, Mohammad Reza Pahlawi, zdumiony rozwojem wydarzeń w 1978 roku, pytał ambasadora amerykańskiego w Iranie, Williama Sullivana: „Niepokoi mnie, że to, co się dzieje, wykracza poza możliwości KGB. To oznacza, że jest to robota brytyjskich tajnych służb albo CIA. Dlaczego CIA postanowiło działać przeciwko mnie?”¹²⁷.

Mechanizmy upadku ustrojów autorytarnych są rozmaite. Często wiążą się z życiem osobistym dyktatora. Trwałość tego rodzaju struktury politycznej zależy od życia albo stanu zdrowia autokraty, wokół którego jednoczy się elita polityczna. Wraz ze śmiercią przywódcy zaczyna czasami dochodzić w rządzących kręgach do zatargów. Śmierć Czang Kaj-szeka (1975) otworzyła drogę do demokratyzacji na Tajwanie, zabójstwo prezydenta Korei Południowej – Paka Dżonghyi w październiku 1979 roku przyspieszyło proces liberalizacji kraju.

¹²⁷ W.H. Sullivan, *Mission to Iran*, New York 1981, s. 156.

Czasami mechanizm narastania kryzysu związany jest z klęską wojenną. Wyrazistym przykładem jest tutaj rozwój wydarzeń w Argentynie po wojnie o Falklandy (Malwiny).

Ważnym czynnikiem osłabiania reżimów autorytarnych jest globalizacja informacyjna. W świecie początku XX wieku przeważająca część ludności słabo orientowała się, co dzieje się poza jej własną wsią, jak zorganizowane są inne struktury społeczne. Później świat zaczął się integrować, a wiedza o systemach politycznych w krajach rozwiniętych stała się powszechnie dostępna. Wyjaśnienie narodowi, zwłaszcza jego młodej, wykształconej części, dlaczego rówieśnicy w innych krajach mogą brać udział w rozwiązywaniu problemów państwowych, oni zaś nie, i dlaczego robią to za nich ludzie, którzy mają przewagę siły – to zadanie niewykonalne.

Jedną z przyczyn kryzysów, które prowadzą do upadku ustrojów autorytarnych są konflikty narodowościowe. Dlatego takie reżimy są mniej stabilne w państwach różnorodnych pod względem etnicznym i wyznaniowym¹²⁸.

Zdarzają się też inne warianty. Upadku reżimu szacha w Iranie nie poprzedziły ani klęska w wojnie, ani śmierć autokraty, ani ostry konflikt etniczny. Doszło do niego w sytuacji sprzyjającej koniunktury na rynku ropy naftowej i rosnącego dobrobytu. Najczęściej jednak zapaść ustroju autorytarnego poprzedza kryzys ekonomiczny.

Świat nowoczesnego rozwoju ekonomicznego jest dynamiczny i trudno przewidywalny. Wiarygodne prognozowanie cen surowców mineralnych czy kursów walut wykracza poza możliwości nauk ekonomicznych. Życie zmusza do przystosowywania się do zewnętrznych wyzwań. Trudno je przewidzieć i nie sposób się do nich przygotować. Historia XX wieku pełna jest kryzysów, których nie spodziewały się ani władze krajowe, ani społeczność międzynarodowa. To rzeczywistość, z którą należy się liczyć. Kryzysu w 1994 roku w Meksyku nie oczekiwały ani wykwalifikowane kierownictwo Międzynarodowego Funduszu Walutowego, ani amerykański Departament Skarbu.

¹²⁸ A. Przeworski i in., *Democracy and Development...*, op. cit.

Nieoczekiwany dla specjalistów okazał się kryzys finansowy w latach 1997–1998 w Azji Południowo-Wschodniej, który następnie rozszerzył się na obszar posowiecki i na Amerykę Łacińską¹²⁹.

Z końcem lat 90. opublikowano pracę o wysokim poziomie merytorycznym, poświęconą problemom, z jakimi państwa wydobywające ropę naftową zetknęły się podczas spadku cen tego surowca w latach 80. Jako przykład pomyślnej adaptacji do zmienionych warunków światowego rozwoju podawano tam Indonezję¹³⁰. Zanim książka się ukazała, indonezyjski reżim upadł w rezultacie wydarzeń w Azji Południowo-Wschodniej¹³¹.

Po zderzeniu się z kryzysem ekonomicznym rząd zmuszony jest do cięcia wydatków budżetowych, podnoszenia podatków, dewaluacji waluty narodowej, ograniczenia importu, zmniejszania dotacji. Wszystko to jest dotkliwe i niepopularne. Żeby owe działania przeprowadzić, władza musi być pewna, że społeczeństwo je przyjmie albo, jeśli to władza autorytarna, że jest w stanie użyć siły, by powstrzymać możliwe protesty.

Słabość reżimów autorytarnych, które zetknęły się z tego rodzaju kryzysem, polega na tym, że często nie dysponują ani pierwszą, ani drugą możliwością. Społeczeństwu, które uważa ustrój za pozbawiony legitymizacji i skorumpowany, trudno wytłumaczyć konieczność podjęcia środków sprowadzających się do „zaciskania pasa”. Korupcja, którą przy wzroście dobrobytu traktowano jako zjawisko nieprzyjemne, ale nieuniknione, w kryzysie staje się wyzwaniem dla wyobrażeń o racjonalnej i sprawiedliwej organizacji społeczeństwa.

Upadek ustroju autorytarnego poprzedza okres niestabilności – czas, kiedy ów ustrój traci resztki legitymizacji.

¹²⁹ J.B. DeLong, *International Financial Crises in the 1990s. The Analytics*, listopad 2001, www.j-bradford-delong.net; R. Dornbusch, *A Primer on Emerging Market Crises*, „NBER Working Paper” 2001, nr 8326; M. Goldstein, *IMF Structural Programs, Paper prepared for the NBER Conference on Economic and Financial Crises in Emerging Market Economies*, October 19–21, Woodstock–Vermont 2000.

¹³⁰ J. Amuzegar, *Managing the Oil Wealth: OPEC's Windfalls and Pitfalls*, London–New York 1999.

¹³¹ *Violence and the State in Suharto's Indonesia*, red. B.R.O'G. Anderson, New York 2001; H. Hill, *Indonesia: The Strange and Sudden Death of a Tiger Economy*, „Oxford Development Studies” 2000, t. 28 (2), s. 117–139.

Z późniejszej perspektywy jego początek łatwo określić. W Iranie, na przykład, odnosi się on do lat 1970–1978, kiedy reżim szacha wzmacnia kontrolę tajnych służb nad życiem codziennym obywateli i represje wymierzone w liderów opozycji. W 1970 roku nie wybuchła w Iranie ani jedna bomba z przyczyn politycznych. W 1972 roku politycznie motywowanych zamachów bombowych było już trzynaście. W 1974 roku doszło do protestów studenckich i niepokoїв związanych ze złym zaopatrzeniem Teheranu w artykuły żywnościowe. Od połowy lat 70. rośnie atrakcyjność idei radykalnego fundamentalizmu. W latach 1977–1978 kolejne masowe demonstracje, tłumione siłą, stają się zjawiskiem charakterystycznym dla życia kraju¹³².

Jeśli autokrata zachowuje kontrolę nad strukturami siłowymi, może stłumić niezadowolenie społeczne, pokazując, że jest w stanie przelać tyle krwi, ile trzeba dla zachowania władzy. Jednak w sytuacji kryzysowej przekonanie o nieprawowitości i niestabilności reżimu często zaczyna się szerzyć też w wojsku – wśród żołnierzy, podoficerów i oficerów młodszych. Kiedy dyktator szczególnie potrzebuje lojalnych struktur siłowych, te przestają działać.

Problemy nietrwałości ustrojów autorytarnych nie kończą się wraz z ich upadkiem. Przy braku legalnego procesu politycznego, braku parlamentu, który wywiera wpływ na życie społeczeństwa, siłą przyciągającą opozycji okazują się najprostsze hasła o standardowej treści: „Śmierć sprzedajnemu reżimowi antynarodowemu”, „Sprawiedliwość i redystrybucja” (zabrać wszystko i podzielić na nowo), „Nie – władzy zdrady narodowej” (radykalny nacjonalizm). Kombinacja tego rodzaju haseł to mocny środek walki przeciwko reżimowi. Było to charakterystyczne, na przykład, dla kierowanego przez Fidela Castro ruchu 26 lipca na Kubie w latach 50. Próby wprowadzenia owych haseł w życie nie są najlepszą gwarancją budowy trwałej demokracji¹³³.

¹³² *Authoritarian Regimes in Transition*, red. H. Binnendijk, Washington 1987.

¹³³ Wielu ludzi, którzy po rewolucji pracowali w kubańskich organach władzy, a potem emigrowali, mówiło mi, że podjęli tę decyzję, kiedy zrozumieli, że Kuba w ogóle Castro nie interesuje. Była ona dla niego – w ramach programu minimum – narzędziem do wszczęcia antyamerykańskiej rewolucji

Reżim autorytarny, mimo jego nieprawowitości, jest jednak funkcjonującą władzą. Na ulicach działa policja, która utrzymuje porządek; jeśli kraj jest stosunkowo rozwinięty, dzieci chodzą do szkoły, a w szpitalu można uzyskać pomoc medyczną. Tym, którzy nie przeżyli upadku ustrojów autorytarnych, trudno zrozumieć, że ich koniec oznacza też upadek instytucji, które zapewniały choć podstawowe praworządność i porządek¹³⁴. Decyzje władz amerykańskich w Iraku latem 2003 roku o „debaasizacji” [od nazwy partii Baas – przyp. red.], o rozwiązaniu policji i armii reżimu Saddama, podjęte bez oceny następstw dla zachowania porządku na ulicach, dla zapewnienia dopływu energii i dla zabezpieczenia majątku instytucji państwowych – są dobitnym tego przykładem.

O tym, że zdolność władzy do monopolizacji stosowania siły jest najważniejszym elementem stabilnej struktury państwowej, wiadomo przynajmniej od czasu publikacji klasycznej pracy Maxa Webera¹³⁵. Po upadku ustroju autorytarnego zdolność nowych władz do użycia siły w celu zapewnienia porządku jest ograniczona, czasami żadna. Nawet gdy istniejące struktury siłowe nie zostały rozformowane, tracą one ochotę do działania. Nie są pewne, na ile nowa władza jest trwała, czy nie wróci dawna i czy nie zostaną ukarane za współpracę ze zmieniającymi się rządami. Niczego nie robić – to w takiej sytuacji jedyna strategia.

Ustrojom politycznym, które zastępują autorytarne, brakuje historycznej legitymizacji i tradycji zapewniających trwałość władzy. Na tym polega podstawowy problem wiążący się

w Ameryce Łacińskiej, w ramach zaś programu maksimum instrumentem zniszczenia Stanów Zjednoczonych.

¹³⁴ Walter Lippman słusznie zauważa: „Dla człowieka nie ma niczego ważniejszego, niż żyć w społeczeństwie, które jest rządzone doskonale, jeśli samorządne, znakomicie, jeśli dobrze rządzone, w każdym razie – rządzone” (zob.: „New York Herald Tribune” z 10 grudnia 1963 r.). Ostatni numer założonego przez Nikołaja Karamzina i kontynuowanego przez Michała Stasiulewicz czasopisma „Więstnik Jewropy” ze stycznia–kwietnia 1918 roku dobrze demonstruje charakterystyczne dla świadomości rosyjskiej inteligencji liberalnej niezrozumienie faktu, że upadek niewydolnego i skorumpowanego reżimu może doprowadzić do zapaści instytucji państwa, do chaosu w gospodarce i w społeczeństwie, które zwyczajnie, niedoskonałe, ale normalne życie czyni niemożliwym (B. Nolde, *Woprosy wnutriemiej żyznii*, „Więstnik Jewropy” styczeń–kwiecień 1918, s. 374–396).

¹³⁵ M. Weber, *Politik als Beruf*, München 1919.

z upadkiem autorytarnych systemów politycznych: nikt nie zagwarantuje, że po nich nastąpi kształtowanie się stabilnych instytucji demokratycznych¹³⁶.

Doświadczenie wskazuje, że w rozwiązaniu owego problemu dużą rolę odgrywają czynniki zewnętrzne. Ważnym impulsem stabilizacji demokracji w Europie Wschodniej po ustaniu kontroli sowieckiej była perspektywa członkostwa w Unii Europejskiej, jednoczącej wysoko rozwinięte państwa. W Ameryce Łacińskiej po zakończeniu zimnej wojny, kiedy pragmatyczna zasada: „Może jest sukinsynem, ale to nasz sukinsyn” przestała działać, zapewnieniu stabilności instytucji demokratycznych sprzyjał wpływ Stanów Zjednoczonych. Podobne czynniki nie działają jednak we wszystkich regionach świata.

Hiszpania to jeden z rozwiniętych krajów europejskich o długiej tradycji parlamentarnej, którego elita polityczna dokonała pokojowej transformacji ustroju autorytarnego w demokratyczny. W 1986 roku została członkiem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Niemniej jednak w ciągu niemal 10 lat po odejściu *caudillo* Franco władze państwa musiały borykać się z problemem zapewnienia kontroli cywilnej nad armią. Kraj kilkakrotnie znalazł się na granicy przewrotu wojskowego¹³⁷. To przykład, jak skomplikowane jest przejście od autorytaryzmu do demokracji nawet w sprzyjających warunkach.

W literaturze politologicznej poświęconej postautorytarnym zmianom przyjęto założenie, że w celu zapewnienia sukcesu transformacji należy rozdzielić przekształcenia polityczne i ekonomiczne. Trzeba koniecznie przekonać społeczeństwo, że próby łączenia radykalnych zmian systemu politycznego i struktury ekonomicznej to zadanie niewykonalne¹³⁸. Problem transformacji w krajach postsocjalistycznych polega na tym, że

¹³⁶ O trudnościach stabilizacji ustrojów demokratycznych po upadku autorytaryzmu zob.: *Transitions from Authoritarian Rule: Tentative Conclusions about Uncertain Democracies*, red. G. O'Donnell, P.C. Schmitter, L. Whitehead, Baltimore 1986.

¹³⁷ J. Maravall, *The Transition to Democracy in Spain*, London–Canberra–New York 1982; D. Gilmour, *The Transformation of Spain: From Franco to Constitutional Monarchy*, London 1985.

¹³⁸ *Transitions from Authoritarian Rule...*, op. cit., s. 41.

tutaj kształt systemu politycznego był nierozdzielnie związany z organizacją codziennego życia gospodarczego. Polityczna niestabilność nakładała się na socjalistyczny system zarządzania gospodarką, który nie może działać bez totalitarnej władzy. Rozpada się, kiedy słabnie kontrola państwa nad wszystkimi sferami życia społeczeństwa.

Rozdział III

„Klątwa ropy naftowej”

Lepiej, żebyśmy odkryli wodę!

Szejk Ahmed Zaki Yamani,
były minister ds. ropy naftowej Arabii Saudyjskiej

*Za 10 albo 20 lat zobaczycie,
że ropa naftowa doprowadzi nas do upadku.*

Juan Pablo Perez Alfonso,
były minister przemysłu ropy naftowej Wenezueli

W latach 1985–1986 światowe ceny ropy naftowej spadały kilkakrotnie. A jednak Związek Sowiecki nie upadł z powodu gry na zniżkę na rynku ropy naftowej. Dobrze wyraził to Bułat Okudźawa w czasie swojego ostatniego koncertu w Paryżu 23 czerwca 1995 roku. Wyrecytował krótki wiersz:

*Doświadczenie mówi świata,
Że królestwa upadają
Nie dlatego, że trudne lata,
Że ludzie straszne życie mają...
Upadają zaś dlatego –
Długo, boleśnie się psują –
Że oni królestwa swego
Już nie szanują...*

Kryzys sowieckiej gospodarki, który doprowadził do rozpadu ZSRS, kiedy nastąpił i jakie przybierał formy – wszystko to było ściśle powiązane z rozwojem wydarzeń na rynku ropy naftowej. A zatem, dlaczego stało się, jak się stało? Rzecz jasna, przede wszystkim pojawiły się teorie spiskowe. Ja jednak na własne oczy widziałem, jak niewiarygodną niespodzianką dla władz amerykańskich był upadek Związku Sowieckiego i jak były zszokowane, nie wierząc więc w tego rodzaju teorie.

Jeśli wszakże założyć, że wersja o „premedytacji” jest słuszna, to rzecz wygląda jeszcze gorzej. Trzeba będzie wówczas mówić o niskim poziomie intelektualnym, braku odpowiedzialności

i zdradzie interesów narodowych przez kilka pokoleń sowieckich władz, które uzależniły gospodarkę i losy kraju od decyzji podejmowanych w Stanach Zjednoczonych – państwie, które traktowano jako głównego potencjalnego wroga.

Związek Sowiecki nie był pierwszym ani jedynym bogatym w zasoby naturalne krajem, który zetknął się z ciężkim kryzysem, wynikającym z trudnych do przewidzenia zmian cen eksportowanych przez niego najważniejszych surowców. W celu zrozumienia wydarzeń w ZSRS pod koniec lat 80. i na początku 90. ważna jest analiza istoty problemów wiążących się z wahaniami cen surowców mineralnych i tego, jaki mają one wpływ na gospodarkę krajów-eksporterów. A to dosyć długa historia...

1 . Hiszpański prolog

Klasycznym przykładem oddziaływania na gospodarkę narodową ogromnego wzrostu dochodów z wydobycia zasobów naturalnych jest rozwój wydarzeń w Hiszpanii po odkryciu Ameryki, w XVI–XVII wieku. Zagospodarowanie złóż złota i srebra oraz wprowadzenie technologii pozwalających wydajnie je eksploatować, jak na standardy tamtych czasów, doprowadziło do bezprecedensowego w historii napływu metali szlachetnych do Europy.

W ciągu 160 lat, między rokiem 1503 a 1660, do Sewilli dostarczono 16 tysięcy ton srebra. Rezerwy owego metalu w Europie wzrosły trzykrotnie. W tym samym okresie przywóz 185 ton złota zwiększył jego zasoby europejskie mniej więcej o 20%¹³⁹. Dane na ten temat podajemy na wykresie 3.1.

Wzrost podaży złota i srebra w warunkach wolno jeszcze rosnącej gospodarki europejskiej doprowadził do gwałtownego – według standardów społeczeństwa, które przywykło do stabilnych cen – podrożenia towarów¹⁴⁰. W Hiszpanii, gdzie

¹³⁹ J.H. Elliott, *Imperial Spain 1469–1716*, London 1965, s. 174.

¹⁴⁰ Martín de Azpilcueta, ekonomista związany z uniwersytetem w Salamance, chyba jako pierwszy w Europie tamtych czasów, zwrócił uwagę na związek wzrostu cen z napływem złota i srebra z Ameryki (zob. *The School of Salamanca. Readings in Spanish Monetary Theory, 1544–1605*, red. M. Grice-Hutchinson, Oxford 1952, s. 91–96). Klasyczną pracę o wpływie amerykańskiego złota na gospodarkę Hiszpanii napisał Earl J. Hamilton (zob.: E.J. Hamilton,

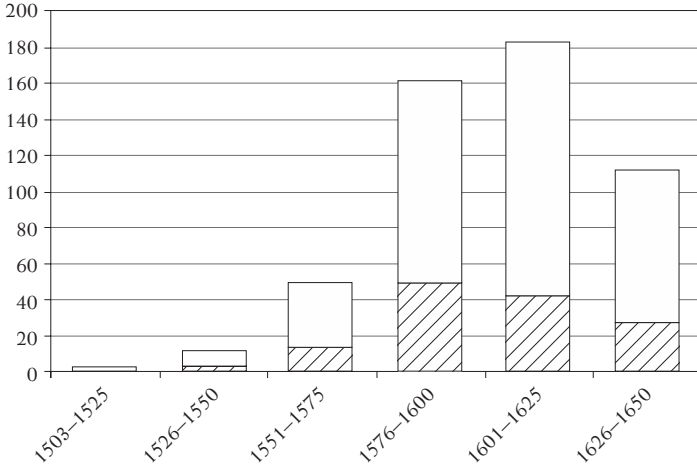
metale szlachetne docierają w pierwszej kolejności, ceny rosną szybciej niż w pozostałych krajach europejskich (wykres 3.2). Okoliczność ta sprawia, że hiszpańskie rolnictwo przestaje być konkurencyjne. Kastylia staje się na dziesięciolecia dużym importerem żywności¹⁴¹. Kryzys hiszpańskiego przemysłu włókienniczego też jest rezultatem rażąco wysokiego poziomu cen wynikającego z napływu szlachetnych kruszców z Ameryki.

Pod koniec XVI wieku skargi na drożyznę stają się w Hiszpanii powszechne. Kortezy omawiają ów temat wielokrotnie. Padają propozycje całkowitego zakazu wywozu hiszpańskich tekstyliów, nawet do kolonii w Ameryce. Drożyzna produktów żywnościowych i wyrobów włókienniczych skłaniają do działań ograniczających wzrost cen. Te zaś z kolei prowadzą do deficytu. Liberalizacja importu żywności i tekstyliów była nieuchronna.

American Treasure and the Price Revolution in Spain, 1501–1650, Cambridge 1934). Jak zwykle bywa z tego rodzaju skomplikowanymi problemami historii ekonomii, pracę tę wielokrotnie poddawano krytyce (zob. np.: J.O. Nadal, *La Revolución de los Precios Españoles en el Siglo XVI*, „Hispania” 1959, t. XIX, s. 503–529). Późniejsze badania wykazały, że rewolucja cenowa w XVI i na początku XVII wieku wiązała się nie tylko z napływem złota i srebra z Ameryki. Poczynając od lat 60. XV wieku, złoto z Sudanu zaczęła na dużą skalę sprowadzać do Europy Portugalia – od 1470 do 1500 roku ogółem 17 ton (zob. I. Wilks, *Wangara, Akan and the Portuguese in the Fifteenth and Sixteenth Centuries*, [w:] *Forests of Gold: Essays on the Akan and the Kingdom of Asante*, Athens, Ohio, 1993, s. 1–39). Pewną rolę w zwiększeniu podaży srebra w Europie odegrało też wydobycie tego kruszcu ze złóż w południowych Niemczech, które zaczęło się pod koniec XV wieku (zob.: J. Munro, *The Monetary Origins of the „Price Revolution”: South German Silver Mining, Merchant-Banking and Venetian Commerce, 1470–1540*, „Working Paper”, Department of Economics and University of Toronto, czerwiec 1999, nr 8; R.B. Outhwaite, *Inflation in Tudor and Early Stuart England*, Londyn 1969; *Economy and Society in Early Modern Europe*, red. P. Burke, London 1972). John Nef ocenił roczne wydobycie srebra ogółem w południowych Niemczech, Austrii, Bohemii, Słowacji i na Węgrzech w latach 1526–1535 na 80 do 90 ton (zob.: J. Nef, *Silver Production in Central Europe, 1450–1618*, „Journal of Political Economy” 1941, t. 49, s. 575–591). Fakty owe, które są przedmiotem interesującej dyskusji ekonomiczno-historycznej, nie mogą przesłonić rzeczy najważniejszej – związku podwyżki cen w Europie w XVI–XVII wieku ze wzrostem podaży metali szlachetnych (zob.: *The School of Salamanca...*, op. cit.).

¹⁴¹ O wpływie regulowania cen przez państwo, deficytu produktów żywnościowych i stymulowania importu na rozwój rolnictwa Hiszpanii zob.: W. Mau, *Uroki Ispanskoj impierii, ili łowuszki riesursnogo izobilija*, „Rossija w Głobalnoj Politike” 2005, nr 1, s. 12.

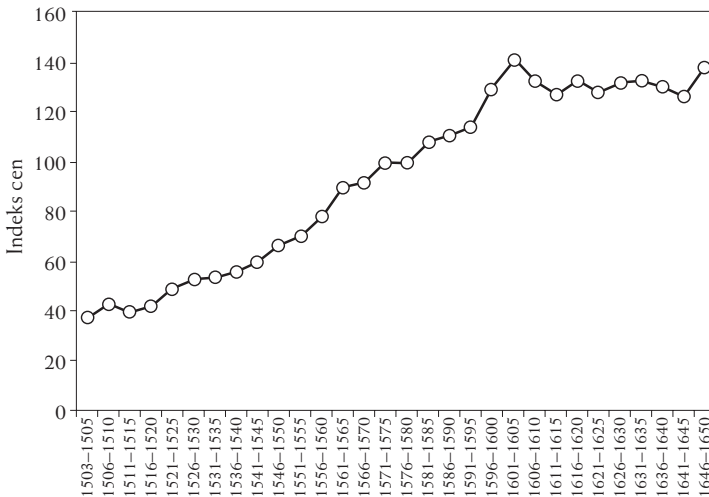
Wykres 3.1. Wielkość importu metali szlachetnych przez Hiszpanię w latach 1503–1650*



* W stałych cenach z 1580 roku.

Źródła: Wyliczenia wg: E.J. Hamilton, *American Treasure and the Price Revolution in Spain, 1501–1650*, Cambridge 1934, s. 34; Indeks cen wzięty z: D.O. Flynn, *Fiscal Crisis and the Decline of Spain (Castile)*, „The Journal of Economic History” 1982, t. 42, s. 142.

Wykres 3.2. Dynamika cen w Hiszpanii (Kastylii-Leonie) w latach 1503–1650; średnie wartości dla okresów pięcioletnich (w %)



Uwaga: Ceny z 1580 roku = 100%.

Źródło: D.O. Flynn, *Fiscal Crisis and the Decline of Spain (Castile)*, „The Journal of Economic History” 1982, t. 42, s. 142.

González de Cellorigo, który analizował problemy ekonomiczne Kastylii, wiązał je z następstwami odkrycia Ameryki. W 1600 roku pisał, że strumień złota i srebra sparaliżował inwestycje, rozwój rzemiosła, rolnictwa i handlu; dowodził, że odkrycie Ameryki było nieszczęściem Hiszpanii¹⁴². Flamandzki uczony Justus Lipsius pisze w 1603 roku do swojego hiszpańskiego przyjaciela: „Zawojowany przez was nowy świat zawojował was, osłabił i wyczerpał wasze dawne męstwo”¹⁴³.

W połowie XVI wieku w budżecie korony hiszpańskiej rola dochodów rentowych, pochodzących z metali szlachetnych, początkowo niewielka, stopniowo się zwiększa. Widoczne jest to wyraźnie od czasu odkrycia i zagospodarowania złóż srebra w Potosí. Dochody owe, które nie są zależne od Korteżów, poszerzają swobodę rządu w wykorzystywaniu zasobów finansowych. Ponadto amerykańskie złoto i srebro wydają się pewnym zabezpieczeniem pożyczek, których chętnie udzielają międzynarodowe banki.

Zgodnie ze standardami owych czasów, korona przeznaczana na potrzeby wojska połowę wpływów budżetowych. Amerykańskie złoto i srebro stanowią podstawę aktywności zagranicznej – mającej na celu obronę katolicyzmu i zapewnienie Hiszpanii panowania w Europie – pozwalając na finansowanie wielu kosztownych wojen.

Pod koniec XVI wieku strumień szlachetnych kruszców z Ameryki się zmniejsza. Około 1600 roku wyczerpują się najbogatsze złoża srebra¹⁴⁴. Realne dochody hiszpańskiego budżetu obniża też wzrost cen. Tymczasem korona hiszpańska była obciążona dużymi zobowiązaniami, wynikającymi z zaciągniętych kredytów, co wywołało łańcuch bankructw, które od drugiej połowy XVI wieku stały się codziennością hiszpańskich finansów.

¹⁴² M. González de Cellorigo, *Memorial de la Política Necesaria y util Restauracion a la Republica de España*, Valladolid 1600, [w:] *The School of Salamanca...*, *op. cit.*

¹⁴³ A. Ramirez, *Epistolario de Justo Lipsio y los españoles*, Madrid 1966. Cyt. za: J.H. Elliott, *Spain and Its World...*, *op. cit.*, s. 25.

¹⁴⁴ R.T. Davies, *The Golden Century of Spain, 1501–1621*, London 1954, s. 263, 264.

Państwo ogłasza niewypłacalność w latach: 1557, 1575, 1607, 1636, 1647, 1653¹⁴⁵.

Jak często bywa, reakcja władz na problemy ekonomiczne związane z wahaniami koniunktury surowcowej była nieadekwatna. Zakaz nauki na zagranicznych uniwersytetach dla hiszpańskich studentów, wprowadzenie ograniczających handel monopoli, podwyższenie podatków od eksportu wełny, opłaty celne, pobierane na granicach regionów królestwa – wszystko to nie było wystarczająco efektywne, żeby mogło zapewnić zasoby finansowe na prowadzenie działań wojennych¹⁴⁶.

Okazało się, że imperialne zobowiązania łatwo przyjąć, ale trudno z nich zrezygnować, kiedy staje się to konieczne. W 1609 roku Hiszpania, z uwagi na narastające trudności finansowe, zmuszona była zawrzeć rozejm z Holandią. Po 10 latach stało się jasne, że ów krok nie rozwiązał problemów budżetowych. Morskie operacje Holendrów, ich napady na hiszpańskie statki i kolonie wymagają finansowania sił zbrojnych w nie mniejszym stopniu niż w czasie wojny.

Pierwszy minister króla Hiszpanii (w latach 1621–1643) Olivares, rywal kardynała Richelieu, próbuje przeprowadzić liberalne reformy (uporządkować system podatkowy, zmniejszyć wydatki budżetowe i liczebność aparatu państwowego), ograniczyć władzę możnowładców, którzy mieli dostęp do państwowych dochodów¹⁴⁷, i odbudować wielkość imperium. Był kompetentny, nieskorumpowany i pracowity. Nie wystarczyło tego jednak, żeby przewyciężyć sprzeczność między pustym skarbem państwa a koniecznością finansowania działań wojennych dla zachowania imperium. W 1631 roku Olivares, kiedy zrozumiał, że postawionych sobie zadań nie rozwiąże, wygłosił słynne słowa: „Jeśli wielkie podboje tej monarchii doprowadziły

¹⁴⁵ J.H. Elliott, *Imperial Spain...*, *op. cit.*

¹⁴⁶ P. Kennedy, *The Rise and Fall of the Great Powers. Economic Change and Military Conflict from 1500 to 2000*, New York 1987, s. 55.

¹⁴⁷ Przykładem egzekucja w 1621 roku zniechęconego przez wielu w Hiszpanii Rodriga Calderóna. Zob. J.H. Elliott, *Imperial Spain...*, *op. cit.*

ją do tak smutnego stanu, z dużą dozą pewności można orzec, że bez Nowego Świata byłaby znacznie potężniejsza¹⁴⁸.

Do 1640 roku korona hiszpańska utraciła swoje europejskie posiadłości poza Półwyspem Pirenejskim i omal nie utraciła kontroli nad Asturią, Katalonią i Aragonią. We wrześniu 1640 roku Olivares pisze: „Ten rok można uznać za najbardziej nieszczęśliwy dla monarchii od czasu jej istnienia”¹⁴⁹. A przecież do 1643 roku armia hiszpańska nie przegrała ani jednej dużej bitwy na lądzie.

Historia Hiszpanii w stuleciach XVI i XVII jest przykładem mocarstwa, które przeżyło klęskę, nie poniosłszy porażki na polu walki, upadło zaś z powodu nadmiernych ambicji, budowanych na niepewnym fundamencie przychodów z amerykańskiego złota i srebra. Co w XX wieku spotkało państwa, w tym też nasz kraj, których potęga opierała się na dochodach z wydobycia surowców mineralnych – doskonale wiadomo.

¹⁴⁸ J.H. Elliott, *Spain and Its World...*, op. cit., s. 25.

¹⁴⁹ H. Trevor-Roper, *The Crisis of the Seventeenth Century*, New York 1967, s. 51.

2. Bogactwo zasobów naturalnych a rozwój ekonomiczny

Problemy, z jakimi zetknęła się Hiszpania w XVI i XVII wieku, znane były też w końcu XVIII i na początku XIX wieku, przed startem rewolucji przemysłowej, która dała początek nowoczesnemu rozwojowi ekonomicznemu. A jednak długo przyjmowano za pewnik, że bogactwo zasobów naturalnych, że dostęp kraju do ważnych dla uprzemysłowienia kopalin i żyzna ziemia to istotny i pozytywny czynnik rozwoju. Doświadczenia XX wieku wykazały, że owe związki są, niestety, bardziej skomplikowane i bardziej dramatyczne.

W latach 1965–1998 PKB na 1 mieszkańca w tak bogatych w surowce krajach, jak Iran i Wenezuela, zmniejsza się średnio o 1% rocznie, w Libii – o 2%, w Kuwejcie – o 3%, w Katarze (lata 1970–1995) – o 6%. Ogółem w krajach członkowskich OPEC PKB na 1 mieszkańca obniżał się w latach 1965–1998 o 1,3% rocznie, gdy tymczasem w krajach o niskich i średnich dochodach – średnioroczne tempo wzrostu wynosiło 2,2%¹⁵⁰.

W ostatnich dziesięcioleciach pojawiło się dużo prac poświęconych wpływowi wielkości zasobów naturalnych na rozwój gospodarczy. Ścisłe określenie, czym jest bogactwo zasobów naturalnych nie jest łatwe. Jedni określają to jako udział surowców

¹⁵⁰ *World Development Indicators 2000, World Bank, Washington 2000.*

mineralnych w eksporcie, w produkcie krajowym brutto, inni – jako powierzchnię przypadającą na 1 mieszkańca kraju. Ważne, że niezależnie od określenia rezultaty badań okazały się zbliżone¹⁵¹. Ukazują one statystycznie znaczącą korelację negatywną między długookresowym tempem rozwoju gospodarczego a bogactwem zasobów naturalnych¹⁵². Mówiąc prościej, posiadanie bogactw naturalnych nie tylko nie gwarantuje państwu rozkwitu, ale może komplikować jego osiągnięcie.

Typowym tego przykładem, jednym z wielu – jest Nigeria. Eksploatację ogromnych złóż ropy naftowej rozpoczęto tutaj w 1965 roku. W ciągu następujących 35 lat łączne dochody z wydobycia ropy naftowej, po odjęciu opłat dla międzynarodowych koncernów naftowych, wyniosły mniej więcej 350 miliardów dolarów (w cenach z 1995 roku). W 1965 roku PKB na 1 mieszkańca równał się 245 dolarom USA. W 2000 roku pozostał na tym samym poziomie¹⁵³. Badacze spierają się, który z czynników związanych z posiadaniem zasobów naturalnych tworzy największe przeszkody na drodze dynamicznego rozwoju gospodarczego¹⁵⁴.

¹⁵¹ O definicji krajów bogatych w zasoby naturalne zob.: J.D. Sachs, A.M. Warner, *Economic Convergence and Economic Policy*, „NBER Working Paper” 1995 nr 5039; A. Wood, K. Berge, *Exporting Manufactures: Human Resources, Natural Resources and Trade Policy*, „Journal of Development Studies” 1997, t. 34 (1), s. 35–59; T. Gylfason, T.T. Herbertsson, G. Zoega, *A Mixed Blessing, Natural Resources and Economic Growth*, „Macroeconomic Dynamics” 1999, t. 3, s. 204–225; M. Syrquin, H.B. Chenery, *Patterns of Development 1950 to 1983*, „World Bank Discussion Paper” nr 41, Washington 1989.

¹⁵² O problemach z zapewnieniem stałego wzrostu ekonomicznego w krajach bogatych w zasoby naturalne zob.: A.H. Gelb, *Windfall Gains: Blessing or Curse?*, New York 1988; J.D. Sachs, A.M. Warner, *Natural Resource Abundance and Economic Growth*, „NBER Working Paper” 1995, nr 5398; J.D. Sachs, A.M. Warner, *The Big Push, Natural Resource Booms and Growth*, „Journal of Development Economics” 1999, t. 59, s. 43–76; T. Gylfason, T.T. Herbertsson, G. Zoega, *A Mixed Blessing...*, *op. cit.*, s. 204–225; G. Ranis, *The Political Economy of Development Policy Change*, [w:] *Politics and Policy Making in Developing Countries: Perspectives on the New Political Economy*, red. G.M. Meier, San Francisco 1991; D. Lal, H. Myint, *The Political Economy of Poverty, Equity and Growth*, Oxford 1996.

¹⁵³ X. Sala-i-Martin, A. Subramanian, *Addressing the Natural Resource Curse: An Illustration from Nigeria*, „NBER Working Paper”, czerwiec 2003, nr 9804, s. 4.

¹⁵⁴ Niektórzy autorzy dowodzą, że najważniejszym czynnikiem spowalniającym rozwój wielu bogatych w surowce mineralne krajów jest ich słabość instytucjonalna (zob.: T.L. Karl, *The Paradox of Plenty: Oil Booms and Petro-States*, Berkeley 1997).

W każdym razie zagrożenia, wynikające z bogactwa zasobów naturalnych, zostały dobrze opisane¹⁵⁵.

Zasoby naturalne i wiążące się z nimi możliwości uzyskiwania dochodów z renty surowcowej pozwalają władzom kolejnego kraju, który „pochwyił Boga za nogi”, zwiększać wpływ budżetowe, nie troszcząc się ani trochę „o podwyższanie podatków”¹⁵⁶ (zob. tab. 3.1).

Tabela 3.1. Udział dochodów z ropy naftowej w dochodach budżetowych Wenezueli, Meksyku i Arabii Saudyjskiej w latach 1971–1995; średnie dane z okresów pięcioletnich (w %)

Kraj	1971–1975	1976–1980	1981–1985	1986–1990	1991–1995
Wenezuela	67,0	61,7	54,7	60,4	...
Meksyk	14,9	19,0	42,7	32,6	...
Arabia Saudyjska	...	89,1	74,4	61,0	74,5

Źródła: *Resource Abundance and Economic Development*, red. R.M. Auty, Oxford 2004 (Meksyk i Arabia Saudyjska). J. Salazar-Carrillo, *Oil and Development in Venezuela during the Twentieth Century*, Westport 1994 (Wenezuela).

Oznacza to, że dzierżący władzę „nie mają konieczności” nawiązywania długotrwałego dialogu ze społeczeństwem

¹⁵⁵ O problemach, jakie stoją przed krajami, których gospodarka zależy od koniunktury na rynkach surowcowych, zob.: M. Cardenas, Z. Partow, *Oil, Coffee and Dynamic Commons Problem in Colombia*, „Inter-American Development Bank Office and the Chief Economist Research Network Document” 1998, R-335.

¹⁵⁶ W bogatych w zasoby naturalne krajach skala wpływów podatkowych niezwiązanych z podziałem renty jest z reguły niższa niż w państwach o tym samym poziomie rozwoju, ale nieposiadających surowców (zob.: T.L. Karl, *The Paradox of Plenty...*, op. cit.). W Arabii Saudyjskiej w połowie lat 80. ponad 90% dochodów budżetowych pochodziło z wydobycia i eksportu ropy naftowej. Zob.: *Kingdom of Saudi Arabia: Achievements of the Development Plans 1970–1986*, Rijad 1986. Ważną rolę w rozwoju politycznym i ekonomicznym krajów bogatych w zasoby naturalne odgrywa stopień, w jakim państwo zdolne jest koncentrować w swoich rękach pochodzące z owych zasobów dochody. Pekka Sutela zwrócił uwagę, że bogactwo średniowiecznej Norwegii – obfite zasoby dorsza – trudno było skoncentrować w rękach państwa, stąd brak problemów wynikających z walki o podział dochodów z renty. Zob.: P. Sutela, *Eto stádkoje słowo – konkurientosposobnost'*, [w:] A. Helantera, S.E. Ollus, *Pocziemu Rossija nie Finlandija. Srawnitelnyj analiz konkurientosposobnosti*, Moskwa 2004.

– podatnikami i ich reprezentantami. Tylko ów historyczny dialog (prowadzący do kompromisu) toruje drogę do kształtowania się instytucji, które ograniczają samowolę władzy i gwarantują prawa i swobody obywatelskie. Dzięki owemu trudnemu dialogowi powstają reguły gry, które pozwalają uruchomić mechanizm nowoczesnego rozwoju ekonomicznego¹⁵⁷. Wygląda na to, że szanse utworzenia systemu „kontrol i równowagi” (zestaw pojęć wyjątkowo popularny w czasach Jelcyna, obecnie zaś zarzucony), trwałych instytucji, które pozwalają ograniczać korupcję i samowolę władz, są mniejsze w krajach zasobnych w surowce niż w tych, które nimi nie dysponują¹⁵⁸. Tutaj tworzy się inna atmosfera. Klimat też jest inny. Klasycznie opisał tę atmosferę Sałytkow-Szczedrin:

Kiedy dzielono między urzędnikami najpierw gubernie zachodnie, a następnie ufimską, byliśmy świadkami zjawisk prawdziwie zdumiewających. WYDAWAŁOBY SIĘ, CO MOŻE BYĆ LEPSZEGO: URWAŁEŚ KAWAŁEK SKARBOWEGO PIEROGA I ZMYWAJ SIĘ! Ale nie, tutaj właśnie z całą siłą wybuchły swary, nienawiść, szyderstwa i wszelki bezwstyd, za których główny cel – niestety! – posłużyła ta szczodra ręka, która specjalnie ówże podział przedsięwzięła, żeby ukontentować panów urzędników i, co rozumie się samo przez się, dać początek korporacji zadowolonych¹⁵⁹.

Oceny jakości instytucji narodowych, które tworzą organizacje międzynarodowe, są subiektywne. Wszystkie one wskazują jednak, że między wskaźnikami swobód i praw obywatelskich, jakością aparatu biurokratycznego i praktyką stosowania prawa

¹⁵⁷ D.C. North, *Institutions, Institutional Change and Economic Performance*, Cambridge 1990. Ilustracją tego, jak działają przedsiębiorstwa wydobywające surowce w krajach pozbawionych trwałych instytucji demokratycznych, może być indonezyjski koncern naftowy, który finansował siły zbrojne państwa, prowadząc niejasne operacje. Zob.: H. McDonald, *Subarto's Indonesia*, Honolulu 1981.

¹⁵⁸ O wpływie bogactwa surowców mineralnych na jakość instytucji narodowych i o wpływie owego czynnika na niskie tempo rozwoju krajów, które nie posiadają zob.: X. Sala-i-Martin, A. Subramanian, *Addressing the Natural Resource Curse...*, *op. cit.*

¹⁵⁹ M. Sałytkow-Szczedrin, *Sobranije soczinienij w 10 tomach*, Moskwa 1988, t. 7: *Za rubieżom*, s. 19.

z jednej strony a bogactwem zasobów naturalnych – z drugiej, istnieje silna korelacyjna zależność negatywna¹⁶⁰.

Podział dochodów generowanych w gospodarkach krajów bogatych w surowce zależy od niejawnych decyzji organów władzy¹⁶¹. Stymuluje to konkurencję, tyle że nie w celu podnoszenia jakości produkcji przy minimalnych kosztach, lecz w umiejętności wręczania urzędnikom łapówek; zwiększa się zakres tego, co w swojej klasycznej pracy Anne Krueger nazwała rentą administracyjną¹⁶². Bogactwo surowcowe zwiększa ponadto ryzyko niestabilności politycznej, wywołanej walką o podział dochodów z renty¹⁶³.

Nawet w wysoko rozwiniętej demokratycznej Norwegii udział eksportu w PKB pozostawał niezmienny od czasu odkrycia złóż ropy naftowej na Morzu Północnym. Wzrost eksportu ropy naftowej w stosunku do PKB kompensowano zmniejszeniem wywozu innych towarów. W owym okresie spośród krajów członkowskich OECD podobny rozwój wydarzeń charakterystyczny jest tylko dla jeszcze jednego bogatego w zasoby naturalne kraju – Islandii, której połowę eksportu stanowiły ryby¹⁶⁴.

Ów problem można rozwiązać. Istnieją bogate w surowce kraje, w których powstała demokracja dotycząca tylko tych, którzy płacą podatki, i przekształcająca się stopniowo w demokrację powszechnego prawa wyborczego z efektywnymi, niepodatnymi na korupcję biurokracjami. Przykład stanowią USA, Kanada, Australia czy Norwegia. Są to jednak kraje, w których mechanizmy demokratyczne powstawały w ciągu stuleci i gdzie

¹⁶⁰ E.E. Leamer, H. Maul, S. Rodriguez, P.K. Schott, *Does Natural Resource Abundance Increase Latin American Income Inequality?*, „Journal of Development Economics” 1999, t. 59 (1), s. 3–42.

¹⁶¹ J.G. Williamson, *Growth, Distribution and Demography: Some Lessons from History*, „Explorations in Economic History” 1998, nr 34 (3), s. 241–271.

¹⁶² A. Krueger, *Foreign Trade Regimes and Economic Development: Liberalization Attempts and Consequences*, New York 1978. O wpływie walki o podział renty na rozpowszechnienie się korupcji w bogatych w surowce krajach zob. też: A. Tornell, P. Lane, *Voracity and Growth*, „American Economic Review” 1999, t. 89, s. 22–46; P. Mauro, *Corruption and Growth*, „Quarterly Journal of Economics” 1995, t. 90, s. 681–712; C. Leite, J. Weidmann, *Does Mother Nature Corrupt? Natural Resources, Corruption and Economic Growth*, „IMF Working Paper” 1999, WP/99/85.

¹⁶³ P. Collier, A. Hoeffler, *Greed and Grievance in African Civil Wars*, London 2004.

¹⁶⁴ T. Gylfason, *Natural Resources, Education and Economic Development*, „European Economic Review” 2001, t. 45, s. 851.

instytucje polityczne były wystarczająco efektywne i trwałe, żeby poradzić sobie z problemem surowcowego bogactwa¹⁶⁵. Istnieją też państwa, które nie mają długiej tradycji demokratycznej, ale potrafiły efektywnie zarządzać bogactwem zasobów naturalnych (Botswana, Chile, Malesja, Mauritius)¹⁶⁶. Jak jednak pokazuje doświadczenie, wprowadzenie reguł demokratycznych tam, gdzie dużą rolę odgrywa renta naturalna, jest trudniejsze niż w krajach, gdzie owego czynnika ryzyka nie ma.

Problem z bogactwem naturalnym polega na tym, że dochody z renty surowcowej utrudniają rozwój innych sektorów gospodarki. Został on szczegółowo opisany na przykładzie wpływu dużych złóż gazu odkrytych w latach 60. w Holandii na przemysł przetwórczy owego kraju i został nazwany „chorobą holenderską”¹⁶⁷. Sama Holandia poradziła sobie z nią lepiej niż większość innych bogatych w surowce krajów, ale nie zmieniło to utrwalonego już terminu. Chorobę tę można by równie dobrze nazwać „wenezuelską”, „nigeryjską”, „indonezyjską” czy (w ostatnich latach) „rosyjską”¹⁶⁸. Jeśli mówimy o surowcach niepaliwowych, z tym samym uzasadnieniem możemy tę chorobę nazwać „zambijską” i „zairską” (miedź) albo „kolumbijską” (kawa).

¹⁶⁵ W. Mau, *Uroki Ispanskiej impierii, ili łowuszki riesurnogo izobilija*, „Rossija w globalnoj politike” 2005, nr 1.

¹⁶⁶ J. Sachs, A.M. Warner, *Natural Resource Abundance and Economic Growth*, [w:] *Development Policies in Natural Resource Economies*, red. J. Mayer, B. Chambers, A. Farooq, Cheltenham–Northampton 1999, s. 26.

¹⁶⁷ M. Corden, J.P. Neary, *Booming Sector and Dutch Disease Economics: A Survey*, „Economic Journal” 1982, t. 92, s. 826–844; L. Kamas, *Dutch Disease Economics and the Colombian Export Boom*, „World Development”, wrzesień 1986; G.A. Davies, *Learning to Love the Dutch Disease: Evidence from the Mineral Economies*, „World Development” 1995, t. 23 (10), s. 1765–1779; T. Gylfason, *Lessons from the Dutch Disease: Causes, Treatment and Cures*, „Working Paper Series” nr 01/06, Institute of Economic Studies, sierpień 2001; P. Krugman, *The Narrow Moving Band, the Dutch Disease and the Competitive Consequences of MRS*, „Journal of Development Economics” 1987, t. 27, s. 41–55; A. Moiseev, *Analysis of Influence of the „Dutch Disease” and Taxation on Economic Welfare*, „Working Paper” 1999, BSP/99/030; J.J. Struthers, *Nigerian Oil and Exchange Rates: Indicators of „Dutch Disease”*, „Development and Change” 1990, t. 21 (2), s. 309–341; A. Jazayeri, *Economic Adjustment in Oil-based Economies*, Aldershot 1988.

¹⁶⁸ W Rosji owe problemy są szczególnie dotkliwe. W odróżnieniu od państw znad Zatoki Perskiej nasz kraj jest uprzemysłowiony, ale przemysł przetwórczy nie może się przy tym pochwalić wysoką konkurencyjnością. Stąd znaczenie problemów wynikających z fenomenu „choroby holenderskiej”. Zob.: P. Kadocznikow, S. Sinielnikow-Muryłow, S. Czetwierikow, *Importozamieszczenie w Rossijskiej Fiedieracyi w 1998–2002 gg.*, Moskwa 2003.

Istota „choroby holenderskiej” polega na tym, że dochody z renty surowcowej wywołują wzrost płac i kosztów w innych gałęziach gospodarki narodowej (statystyczna zależność poziomu cen od bogactwa surowcowego została przekonująco potwierdzona¹⁶⁹). Sektory, których produkty i usługi wychodzą na rynek międzynarodowy, przestają być konkurencyjne zarówno tam, jak i na rynku wewnętrznym, i zmuszone są ograniczać produkcję¹⁷⁰. Stąd ryzyko coraz większego uzależnienia gospodarki od cen surowców.

Charakterystyczną cechą państw bogatych w zasoby naturalne jest niedostateczna uwaga, jaką przykładają do rozwoju oświaty i nauki. Przyczyny nie są tutaj oczywiste, ale wielu badaczy wiąże to ze swoistą strukturą zapotrzebowania na siłę roboczą, jakie zgłaszają koncerny wydobywcze¹⁷¹. Być może, wynika to dodatkowo z charakterystyki psychologicznej kształtujących się w tych krajach elit, o których pisał Sałtykow-Szczedrin: nie myślą one o przyszłości, a oświata i nauka to inwestycja na przyszłość.

W latach 50. i na początku 60. powszechne było mniemanie, że największe problemy państw, których gospodarka uzależniona jest od eksportu surowców, wynikają z długookresowej tendencji spadku ich cen w stosunku do cen produktów przemysłu przetwórczego. Poglądy owe, oparte na doświadczeniu kryzysowego stanu światowej gospodarki w latach 1920–1930, prezentowane były obszernie w pracach Komisji Ekonomicznej ONZ ds. Ameryki Łacińskiej oraz w książkach i artykułach znanego argentyńskiego ekonomisty Raúla Prebischa¹⁷².

Wydarzenia w drugiej połowie XX wieku pokazały, że ceny surowców w stosunku do cen produktów przemysłu

¹⁶⁹ J.D. Sachs, A.M. Warner, *The Curse of Natural Resources*, „European Economic Review” 2001, t. 45, s. 827–838.

¹⁷⁰ T. Gylfason, T.T. Herbertsson, G. Zoega, *A Mixed Blessing...*, op. cit., s. 204–225; T. Gylfason, *Natural Resources, Education and Economic Development. Paper presented at the Annual Congress of the European Economic Association, Bolzano 2000*.

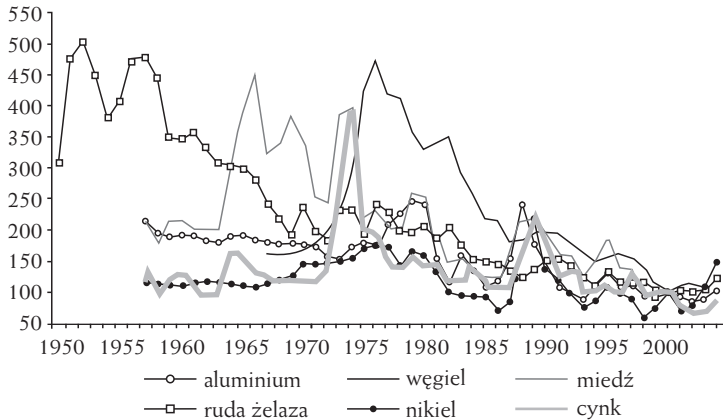
¹⁷¹ *Idem*, *Natural Resources and Economic Growth: A Nordic Perspective on the Dutch Disease*, „WIDER Working Papers” 1999, nr 167.

¹⁷² R. Prebisch, *Commercial Policy in the Underdeveloped Countries*, „American Economic Review” 1949, t. 49, s. 251–273; *Idem*, *International Trade and Payments in an Era of Coexistence*, „The American Economic Review” 1959, t. 49 (wyd. 2); *Economic Survey of Latin America and the Caribbean*, New York 1968; *La mano de obra y el desarrollo Económico de América Latina en los últimos años*, New York 1964.

przetwórczego rzeczywiście się obniżają. Jest to jednak proces powolny. Tempo spadku cen surowców w perspektywie długookresowej wynosiło mniej więcej 1% rocznie. Znacznie poważniejszy problem polega na tym, że ceny surowców wahają się w szerokim i trudnym do prognozowania zakresie. Wahania, zarówno przy wzroście, jak spadku cen stwarzają poważne problemy i dla eksporterów, i dla importerów¹⁷³.

Znany amerykański ekonomista, laureat Nagrody Nobla Paul Samuelson, pisał: „Ekonomista nie może przewidzieć dokładnie przyszłości..., ale jeśli nawet może cokolwiek przewidzieć, to w każdym razie nie dotyczy to cen”¹⁷⁴. W odniesieniu do cen surowców w drugiej połowie XX wieku to twierdzenie okazało się wyjątkowo trafne (wykresy 3.3, 3.4).

Wykres 3.3. Dynamika światowych cen wybranych surowców w latach 1950–2004 (ceny z 2000 roku = 100%)



Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2005.

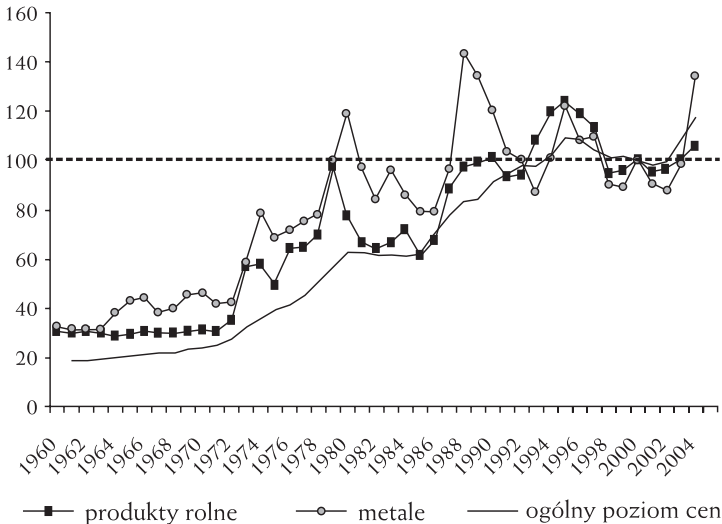
Czynniki, które warunkują wahania cen surowców, są znane. Przemysł wydobywczy jest kapitałochłonny, realizacja projektów inwestycyjnych wymaga wielu lat. Zwiększenie wydobycia w krótkim okresie jest trudne albo niemożliwe, zmniejszenie – niełatwe ze względów technologicznych i społecznych.

¹⁷³ P. Cashin, C.J. McDermott, A. Scott, *The Long-Run Behavior of Commodity Prices: Small Trends and Big Variability*, „IMF Working Paper” 2001.

¹⁷⁴ P.A. Samuelson, *Lessons from the Current Economic Expansion*, „The American Economic Review” 1974, t. 64 (2), s. 75–76.

Jednym z czynników, które wywołały wojnę cenową w połowie lat 80., było to, że władze Arabii Saudyjskiej w latach 1981–1985 zmniejszyły wydobycie ropy naftowej niemal czterokrotnie. Natychmiast jednak zetknęły się z trudnymi problemami zapewnienia mieszkańcom dostaw gazu. Zmniejszenie wydobycia ropy naftowej pociągnęło za sobą zmniejszenie ilości towarzyszącego jej gazu, od którego zależne było funkcjonowanie gospodarki komunalnej kraju. To tylko jeden z przykładów tego, na jakie problemy napotyka gospodarka surowcowa¹⁷⁵.

Wykres 3.4. Poziom cen w gospodarce światowej i cen surowców w latach 1960–2004 (w %)

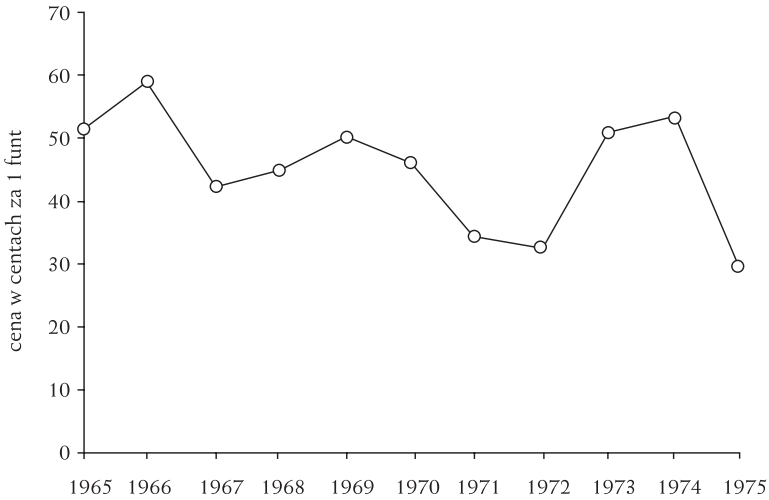


Uwaga: Poziom cen w gospodarce światowej jako stosunek nominalnego PKB do realnego PKB

Źródło: Wyliczenia na podstawie IMF IFS, 2005; World Bank World Development Indicators (dalej – WB WDI).

¹⁷⁵ I. Skeet, *OPEC. Twenty Five Years of Prices and Politics*, Cambridge 1988, s. 195. O specyfice przemysłu surowcowego, która utrudniła zmniejszenie wydobycia w warunkach niesprzyjającej koniunktury, zob.: E.T. Dowling, F.G. Hilton, *Oil in the 1980s: An OECD Perspective*, [w:] *The Oil Market in the 1980s: A Decade of Decline*, red. S. Shojai, B.S. Katz, New York 1992, s. 77. O związku między wydatkami inwestycyjnymi i bieżącymi, i o trudnościach wynikających ze zmniejszenia produkcji, uwarunkowanych globalnym spadkiem popytu, zobacz na przykładzie wydobycia rud miedzi: R.F. Mikesell, *The World Copper Industry. Structure and Economic Analysis*, Baltimore 1957.

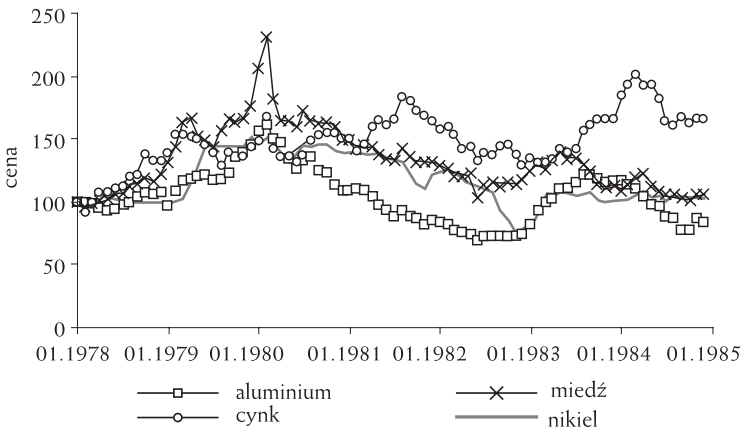
Wykres 3.5. Dynamika średniorocznych cen miedzi na giełdzie londyńskiej w latach 1965–1975



Uwaga: W dolarach USA w stałych cenach z 1957 roku

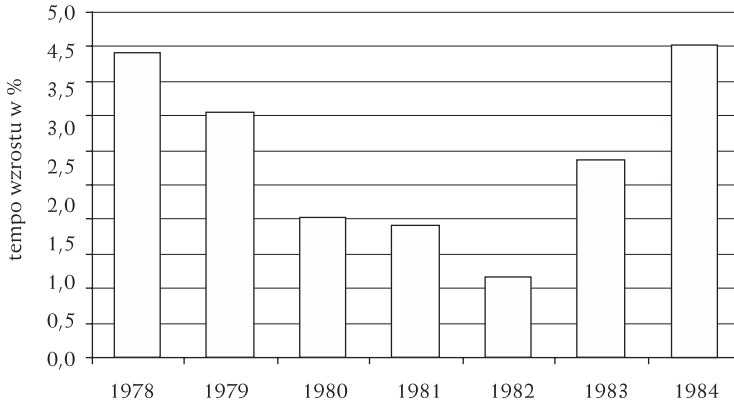
Źródło: R.F. Mikesell, *The World Copper Industry. Structure and Economic Analysis*, Baltimore 1979.

Wykres 3.6. Dynamika średnich miesięcznych cen metali kolorowych na rynku światowym w latach 1978–1985 (ceny ze stycznia 1978 = 100%)



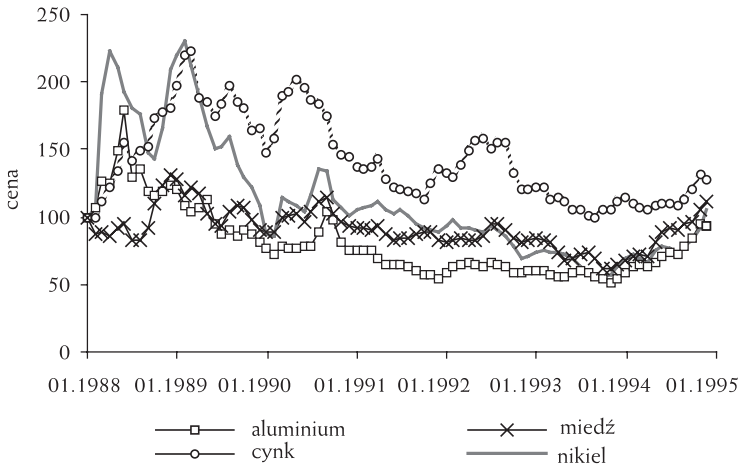
Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

Wykres 3.7. Tempo wzrostu gospodarki światowej w latach 1978–1984



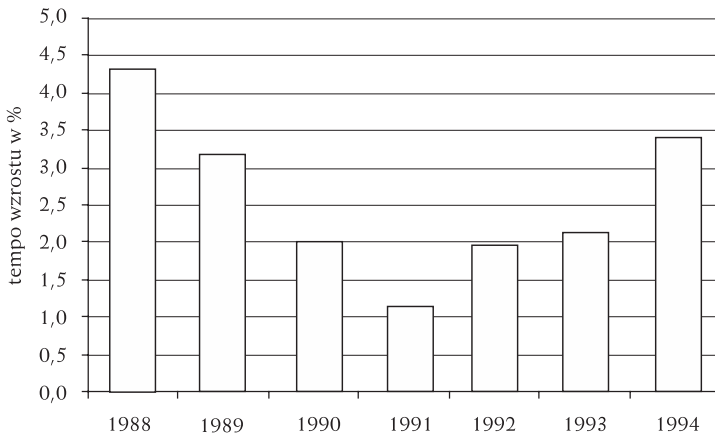
Źródło: A. Maddison, *The World Economy: Historical Statistics*, OECD, Paris 2004.

Wykres 3.8. Dynamika średnich miesięcznych cen metali kolorowych na rynku światowym w latach 1988–1995 (ceny ze stycznia 1988 = 100%)



Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

Wykres 3.9. Tempo wzrostu gospodarki światowej w latach 1988–1994



Źródło: A. Maddison, *The World Economy: Historical Statistics*, OECD, Paris 2004.

W perspektywie krótkookresowej produkcja surowców w niewielkim stopniu zależy od cen na rynku światowym. Popyt na surowce ściśle wiąże się ze światową koniunkturą gospodarczą. Zwiększa się wraz z jego wzrostem tempa rozwoju gospodarczego i zmniejsza wraz ze spowolnieniem¹⁷⁶. W związku z ograniczoną zdolnością przemysłu wydobywczego do zwiększania i zmniejszania wydobycia, ceny surowców wahają się znacznie mocniej niż ceny produktów przemysłu przetwórczego. Dane wykresów 3.3–3.9 ilustrują, jak duży jest wpływ nawet nieznacznego spowolnienia tempa rozwoju na dynamikę cen surowców.

Wpływ na rynek surowcowy wywierają też trudne do prognozowania globalne zmiany klimatu¹⁷⁷. To, co dzieje się na rynkach surowcowych, odbija się na globalnym rozwoju. Od początku lat 70. zmiany cen ropy naftowej wywierają większy wpływ na gospodarkę światową niż wahania kursów wymiany¹⁷⁸. Kraje zasobne w surowce muszą rozwiązywać problemy

¹⁷⁶ L. Pritchett, *Patterns of Economic Growth: Hills, Plateau, Mountains and Plains*, „Policy Working Paper Series” 1998, nr 1947; R. Mabro, *OPEC Behaviour 1960–1998: A Review of the Literature*, „Journal of Energy Literature” 1998, t. 4 (1), s. 3–27.

¹⁷⁷ A.D. Brunner, *El Niño and World Primary Commodity Prices: Warm Water or Hot Air?*, „IMF Working Paper” 2000, s. 3.

¹⁷⁸ D.K. Backus, M.J. Crucini, *Oil Prices and the Terms of Trade*, „NBER Working Paper” 1998, nr 6697, s. 24.

związane z gwałtownymi i nieprzewidywanymi wahaniami cen towarów, od których eksportu zależy ich sytuacja finansowa. Na gospodarce światowej mocniej odbija się wzrost cen surowców niż ich spadek¹⁷⁹, chociaż ich eksporterom w warunkach spadku wcale nie jest łatwiej.

Zmienność cen wynikająca ze światowej koniunktury nakłada się na problemy surowcowych gałęzi gospodarki. Wynalazki techniki i nowe sposoby produkcji zmieniają wielkość popytu. Klasyczne przykłady to masowe wdrożenie w drugiej połowie XX wieku materiałów zastępujących miedź¹⁸⁰ i wzrost zapotrzebowania na pallad, wynikające ze zwiększonych wymagań dotyczących norm czystości spalin w przemyśle motoryzacyjnym.

Niełatwo jest też prognozować odkrycie nowych złóż surowców, które miałyby przewagę nad dotychczas eksploatowanymi. Nie jest jednak wykluczone, że takie złoża nie zostaną odkryte w najbliższych dziesięcioleciach, a deficyt surowców doprowadzi do długookresowego wzrostu ich cen.

Jeszcze jednym czynnikiem niestabilności rynków surowcowych jest ich zależność od polityki. Charakterystycznym przykładem jest rozwój wydarzeń na rynku miedzi w końcu lat 40. i na początku 50. Wybuch wojny koreańskiej i wzrost potrzeb przemysłu zbrojeniowego doprowadziły w Stanach Zjednoczonych do zwiększenia popytu na ów metal, jednak szybka intensyfikacja jego wydobywania nie była możliwa. Stąd skokowy wzrost cen na początku lat 50., a później, po zakończeniu wojny, ich spadek.

W 1973 roku – w związku z wojną arabsko-izraelską – ceny ropy naftowej wzrosły na nieznaną w historii skalę. Sama wojna była tutaj raczej skutkiem niż przyczyną. W ciągu poprzedzających ją 10–20 lat sytuacja w światowym przemyśle naftowym zmieniła się radykalnie. Zmniejszyły się możliwości regulowania warunków pracy przez koncerny naftowe, realnie zwiększyły się zaś prawa krajów posiadających ropę naftową. Kryzys 1973 roku odegrał jedynie rolę języka spustowego w nabitej od dawna strzelbie.

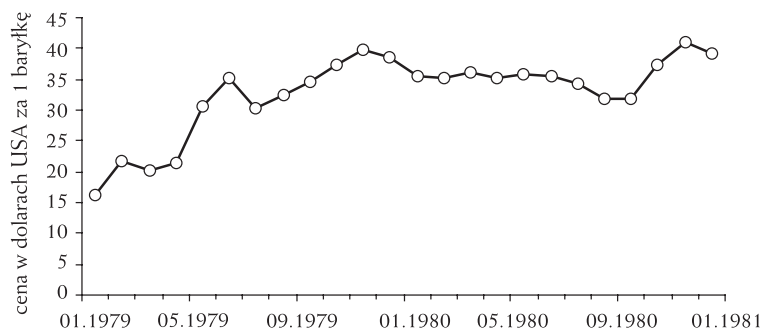
¹⁷⁹ J.D. Hamilton, *What Is an Oil Shock?*, „NBER Working Paper” 2000, nr 7755.

¹⁸⁰ M. Falcoff, *Modern Chile 1970–1989: A Critical History*, New Brunswick–London 1989.

W kilka lat po wojnie arabsko-izraelskiej w Iranie, w związku z narastającymi niepokojami, wydobycie ropy naftowej spadło z 5,5 miliona baryłek dziennie w październiku 1978 roku do 2,4 miliona baryłek w grudniu tego roku. W styczniu, po przyjeździe do Iranu ajatollaha Chomejniego i upadku reżimu szacha, wydobycie spadło do 500 tysięcy baryłek dziennie¹⁸¹. Po sformowaniu nowych władz irańskich i przywróceniu w kwietniu–lipcu jako takiego porządku wydobycie ustabilizowało się na poziomie 3,9 miliona baryłek dziennie, czyli znacznie mniej niż za czasów szacha (5,7 miliona baryłek w 1977 roku). Kiedy w 1980 roku zaczęła się wojna irańsko-iracka, obydwie strony zmuszone były zmniejszyć wydobycie ropy naftowej. Jej ceny na rynku światowym wzrosły wielokrotnie¹⁸².

Wielu obserwatorów sądziło, że ceny osiągnęły nowy poziom i pozostaną na nim długo. Ów błąd drogo kosztował kraje wydobywające ropę naftową, wśród nich też Związek Sowiecki. W połowie lat 80. stało się jasne, że ceny w latach 1979–1981 uwarunkowane były tymczasowym zbiegiem okoliczności. W latach 1985–1986 obniżyły się zdecydowanie (wykresy 3.10 i 3.11). W latach 1980–1981 było to trudne do przewidzenia.

Wykres 3.10. Dynamika średnich miesięcznych cen ropy naftowej na rynku światowym w latach 1979–1981



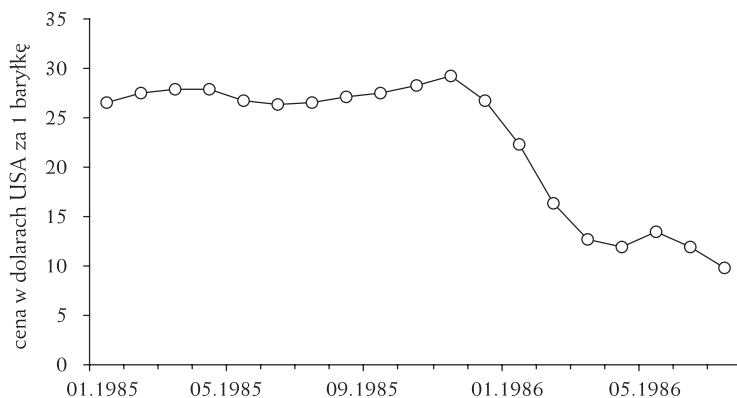
Uwaga: Tutaj i dalej przytaczamy dane dotyczące średnich ważonych cen ropy naftowej na rynku światowym.

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

¹⁸¹ I. Skeet, *OPEC...*, op. cit., s. 157, 158.

¹⁸² E. Kanovsky, *Economic Implications for the Region and World Oil Market*, [w:] *The Iran-Iraq War: Impact and Implications*, red. E. Karsh, London 1989, s. 241.

Wykres 3.11. Dynamika średnich miesięcznych cen ropy naftowej na rynku światowym w latach 1985–1986



Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

W przypadku, kiedy surowce stanowią nieznaczną część gospodarki narodowej, wahania cen stwarzają problemy dla jej niektórych sektorów. W wielu jednak państwach gospodarka jest bardzo mocno uzależniona od tego, co dzieje się na rynkach surowcowych (zob. tab. 3.2).

Tabela 3.2. Udział ropy naftowej w eksporcie wybranych krajów w latach 1971–1990; średnie dane z okresów pięcioletnich (w %)

Kraj	1971–1975	1976–1980	1981–1985	1986–1990
Wenezuela	90,9	85,4	81,3	80,9
Iran	77,5	85,0	85,0	92,5
Irak	91,1	91,4	97,3	89,8
Nigeria	85,6	92,3	95,7	89,5
Meksyk	3,7	21,9	55,7	20,5

Źródła: J. Salazar-Carrillo, *Oil and Development in Venezuela during the Twentieth Century*, Westport 1994; B.R. Mitchell, *International Historical Statistics*, London 1998.

W warunkach szybko i nieprzewidywalnie zmieniających się cen surowców nawet podstawowy wskaźnik stanu gospodarki narodowej – produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca – waha się w niezwykle szerokim zakresie. Oddziaływanie niestabilnego

rynku surowcowego na wpływy do budżetu jest bardzo duże¹⁸³. To, że dochodów państwa wynikających ze wzrostu cen ropy naftowej, nie można uważać za stabilne, wiadomo. Zmienność tych cen jest wysoka, a niezwiązane z gospodarką wydarzenia mogą radykalnie zmienić ich poziom. Stąd jednym z najważniejszych zadań władz krajów wydobywających ropę naftową jest niedopuszczenie do sytuacji, kiedy wypełnienie zobowiązań budżetowych i zachowanie stabilności finansowej zależy od dynamiki trudnego do prognozowania parametru, którym nikt nie jest w stanie sterować. W warunkach sprzyjającej koniunktury łatwo jest zwiększać wydatki budżetu, ale kiedy sytuacja na rynku się zmienia, niełatwo je zmniejszyć.

W zdywersyfikowanych gospodarkach rynkowych, które dotknął kryzys finansowy, programy stabilizacyjne rzadko zakładają zmniejszenie wydatków budżetowych więcej niż o 10% w wartościach realnych. Realizacja takich programów wymaga odwagi i gotowości poniesienia konsekwencji decyzji niezbędnych do uzdrowienia gospodarki narodowej. Możliwe, że trzeba będzie zapłacić za nie wysoką cenę polityczną. Skala problemów w krajach zależnych od produkcji i eksportu surowców, gdy dochodzi w nich do dużego spadku dochodów z renty, jest jednak zupełnie inna¹⁸⁴.

Kiedy koniunktura jest sprzyjająca, kraje surowcowe mają otwarty dostęp do międzynarodowych rynków finansowych. Często korzystają na dużą skalę z pożyczek zewnętrznych, bazując na nich, próbują przyspieszyć rozwój gospodarki, zaczynają realizować ogromne projekty inwestycyjne. Wraz ze zmianą koniunktury zasoby kredytowe, dotychczas łatwo dostępne, stają się zaporowo drogie, a czasami w ogóle niedostępne. Refinansowanie starych pożyczek nowymi okazuje się niemożliwe. Pożyczone pieniądze trzeba zwracać kosztem budżetu, którego dochody zmniejszyły się wraz ze spadkiem cen.

¹⁸³ E. Jadresic, R. Zahler, *Chile's Rapid Growth in the 1990s: Good Policies, Good Luck or Political Change?*, „IMF Working Paper” 2000, WP 00/153.

¹⁸⁴ D. Rodrik, *Why Do More Open Economies Have Bigger Governments?*, „The Journal of Political Economy” 1998, t. 106 (5), s. 997–1032; J.A. Daniel, *Hedging Government Oil Price Risk*, „IMF Working Paper” 2001; „Washington Post” z 27 marca 1991 r.

W warunkach niesprzyjającej koniunktury kraj bogaty w surowce ryzykuje, że zetknie się z kryzysem budżetowym, z problemami bilansu płatniczego i redukcją rezerw walutowych, z niemożnością obsługi i zwrotu zewnętrznego długu. W historii ekonomii mamy wiele takich przykładów.

Przejście do drastycznych oszczędności w gospodarce nie jest rzeczą łatwą, bo prowadzi do obniżenia się nastrojów społecznych i czasem wywołuje zmianę ustroju politycznego. Przybiera to różne postaci: liberalizacji politycznej w Meksyku, przewrotu wojskowego w Nigerii, wojny domowej w Algierii, kryzysu demokracji w Wenezueli.

Ropa naftowa nie jest wyjątkiem. Miedź, której dynamika zmiany cen ma zasadnicze znaczenie dla Chile, Papui-Nowej Gwinei, Zairu i Zambii, drugi po ropie naftowej surowiec pod względem wielkości obrotów na rynkach światowych, też przynosi krajom, które go eksportują, sporo niespodzianek. Dla światowej gospodarki największe znaczenie ma jednak ropa naftowa.

3. Specyfika rynku ropy naftowej

Ropa naftowa to towar niezwykley. W przypadku wydobycia innych surowców mineralnych różnica między średnim kosztem ich pozyskania a ceną sprzedaży na światowych rynkach – renta ekonomiczna – z reguły w ciągu dłuższego okresu nie była tak wysoka i stała, jak w przemyśle naftowym¹⁸⁵. Zwykle na rynkach dynamikę cen i produkcji określa zachowanie tych ich uczestników, których koszty są maksymalne. Ich decyzje o zwiększaniu produkcji w okresie wysokich cen i zmniejszaniu w okresie niskich, kiedy działalność staje się deficytowa, wyznaczają poziom i wielkość wydobycia.

Na rynku ropy naftowej jest zupełnie inaczej. W ostatnich dziesięcioleciach to kraje, które mają najniższe koszty produkcji, zwykle biorą na siebie rolę operatora, gotowego w warunkach niesprzyjającej koniunktury zmniejszać wydobycie, a w sprzyjającej zwiększać¹⁸⁶.

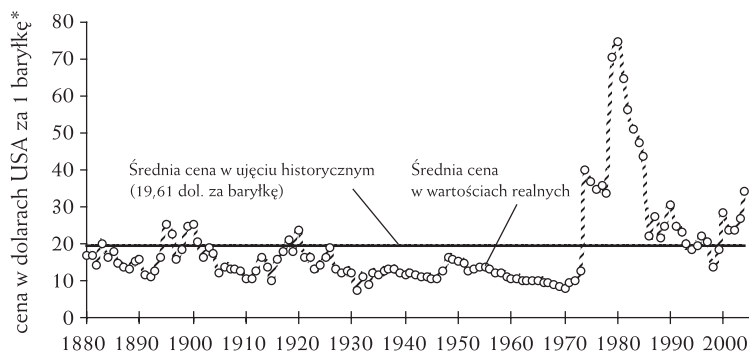
Najbardziej racjonalną rzeczą, jaką autorowi zdarzyło się słyszeć na temat cen ropy naftowej, była opinia profesor Anne Krueger, wynikająca z bogatego doświadczenia i zdrowego rozsądku. W jej mniemaniu, kiedy większość uczestników rynku

¹⁸⁵ J. Amuzegar, *Managing the Oil Wealth...*, op. cit., s. 12.

¹⁸⁶ R.A. De Santis, *Crude Oil Price Fluctuations and Saudi Arabian Behaviour*, „Kiel Working Paper” 2000, nr 1014, s. 6.

wierzy, że ceny ropy naftowej pozostaną wysokie tylko w krótkim okresie, tak będzie. Kiedy zaczną przeważać opinie, że ceny osiągnęły nowy stały poziom i teraz utrzymają się na nim długo, niebawem spadną. Perspektywa długiego okresu wysokich cen skłania odbiorców do zmniejszania konsumpcji. Dla producentów zaś staje się korzystne zwiększanie inwestycji i poziomu produkcji. Kiedy ceny spadają, mamy obraz odwrotny. Długookresową dynamikę cen ropy naftowej w wartościach realnych ukazują wykres 3.12.

Wykres 3.12. Dynamika cen ropy naftowej w długiej perspektywie historycznej (1880–2004)



* W stałych cenach z 2000 roku. (Tutaj i dalej, jeśli nie podano inaczej, przeliczenie na ceny z 2000 roku z pomocą deflatora PKB USA).

Źródła: *International Financial Statistics*, IMF 2004; *Energy Efficiency and Renewable Energy Website*, US Department of Energy (www.eere.energy.gov).

4. Regulowanie rynku ropy naftowej w XX wieku

Rynek ropy naftowej w XX wieku nigdy nie był ani całkowicie wolny, ani ściśle regulowany. Zawarte w 1928 roku w szkockiej miejscowości Achnacarry porozumienie utrwaliło podział rynku między siedmioma zintegrowanymi pionowo koncernami (Standard Oil Company of New Jersey, Texaco, Royal Dutch Shell, Mobil Oil, Gulf Oil, Anglo-Persian Company i Compagnie Française des Petroles), które zajmowały się poszukiwaniami, wydobywaniem, przetwórstwem i obrotem owym surowcem. Porozumienie to na dziesięciolecie określiło reguły gry w owej gałęzi przemysłu.

Świat tamtych czasów żył jeszcze wedle zasad charakterystycznych dla wczesnych etapów nowoczesnego rozwoju ekonomicznego. Panowało prawo silniejszego. „Dyplomacja kanonierek” zapewniała dostęp do zasobów surowcowych mniej rozwiniętych i słabych militarnie krajów, pozwalała narzucać warunki koncesji korzystne dla międzynarodowych koncernów¹⁸⁷. Dla zintegrowanych pionowo korporacji obojętne jest, na jakim etapie wydobywania, przetwórstwa czy obrotu produktami naftowymi osiągną zysk. Zainteresowane są zwiększaniem ilości produktu na rynku i niezbyt troszczą się o należności dla krajów,

¹⁸⁷ D. Yergin, *The Prize. The Epic Quest for Oil, Money and Power*, New York 1992.

które udzielają im koncesji. Ich finansowe zobowiązania wobec państw, w których wydobywają ropę naftową, nie zależą od dochodów na etapach jej przetwórstwa i obrotu paliwami, stąd dążenie do tego, żeby cena ropy naftowej była niewysoka, a jak największą część zysku przynosiły przetwórstwo i obrót produktami naftowymi. Praktyka transferowego ustalania cen, dobrze znana ze skandali lat 90. i początku XXI wieku w Rosji, nie jest bynajmniej wynalazkiem czerwonych dyrektorów i oligarchów. Wszystko to w historii ekonomii już było.

W latach 50. i 60. koncerny naftowe rywalizują, kto szybciej obniży ceny zbytu ropy naftowej w porównaniu z uzgodnionym poziomem i zaproponuje nabywcom najkorzystniejsze warunki dyskonta. Na światowy rynek ropy naftowej wchodzi Związek Sowiecki. Dąży on do zwiększenia swojego udziału w handlu owym surowcem, praktykuje dumping. W kontraktach Związku Sowieckiego na barterowe dostawy ropy naftowej do Europy Zachodniej, przede wszystkim do Włoch, ceny hurtowe były niższe od międzynarodowych mniej więcej o połowę. W przypadku owych kontraktów trudno ustalić, czy różnica w cenie tłumaczy się chęcią wsparcia ruchu komunistycznego, czy też chodzi o czysty dumping. Jednak międzynarodowych koncernów naftowych podtekst tych działań nie interesował – samo stosowanie podobnej praktyki było czynnikiem wpływającym na obniżkę cen¹⁸⁸.

Po II wojnie światowej epoka imperiów, państw kolonialnych i półkolonialnych oraz „dyplomacji kanonierek”, odchodzi w przeszłość. Co było powszechne 100 lat wcześniej, w zmienionym świecie staje się nie do przyjęcia. Przywrócenie zasobów ropy naftowej Iranu pod kontrolę British Petroleum, który zmuszony był podzielić się ich częścią z Amerykanami, to ostatnie oznaki dawnej epoki. Po fiasku francusko-brytyjskiej operacji w 1956 roku w Suezie staje się oczywiste, że groźba zastosowania siły wobec krajów posiadających ropę naftową, które pragną zwiększyć swój udział w dochodach z wydobywania albo je znacjonalizować, jest niewielka. W ciągu następnych 15 lat we wszystkim, co dotyczy wydobywania ropy naftowej, rośnie rola państw,

¹⁸⁸ J. Amuzegar, *Managing the Oil Wealth...*, op. cit., s. 24.

które ją posiadają. Od lat 50. poprawiają one krok po kroku warunki kontraktów z międzynarodowymi koncernami.

Punktem decydującym na owej drodze było porozumienie między koncernami naftowymi a władzami Wenezueli, które doprowadziło do podziału zysków w stosunku 50:50. Warunki owe, o których Wenezuela poinformowała nieformalnie inne zasobne w ropę naftową państwa, z biegiem lat są stosowane powszechnie¹⁸⁹.

Dla krajów posiadających ropę naftową niezbędne było wypracowanie wspólnej pozycji w dialogu z międzynarodowymi koncernami i wymiana doświadczeń, które pozwalałyby oceniać wydobywanie i procesy zachodzące na rynku tego surowca. Stworzyło to przesłanki do utworzenia OPEC – organizacji, która pozwoliła na rozszerzenie dialogu, zinstytucjonalizowanie współpracy i koordynację działań. OPEC została powołana do życia we wrześniu 1960 roku przez przedstawicieli Iranu, Iraku, Kuwejtu, Arabii Saudyjskiej i Wenezueli. W 1961 roku dołączył do niej Katar, w 1962 – Indonezja i Libia, w 1967 – Zjednoczone Emiraty Arabskie, w 1969 – Algieria, w 1971 – Nigeria, w 1973 – Ekwador, w 1974 – Gabon. W pierwszych latach istnienia OPEC była organizacją konsultacyjną. Nie prowadziła w swoim imieniu pertraktacji z koncernami wydobywczymi.

Porozumienia, które zawarły państwa członkowskie OPEC, zmierzały do poprawy warunków kontraktów i zakładały uzgadnianie zmian cen eksportowych z ich rządami, zwiększenie skali przetwórstwa ropy naftowej i utworzenie koncernów narodowych¹⁹⁰. W 1968 roku OPEC przyjęła „Zasady polityki naftowej”. Organizacja żądała udziału państw we własności koncernów wydobywczych, możliwości prowadzenia poszukiwań geologicznych i wydobywania, kontrolowania deklarowanych cen. Podjęte w latach 1970–1973 działania, zmierzające do wprowadzenia w życie owych zasad, zmieniły układ sił w branży naftowej¹⁹¹.

¹⁸⁹ J. Amuzegar, *Managing the Oil Wealth...*, op. cit., s. 25.

¹⁹⁰ I. Skeet, *OPEC...*, op. cit.; R. Andreasjan, *Nieft' i arabskije strany w 1973–1983 gg. Ekonomičeskiej i socyjalnyj analiz*, Moskwa 1990, s. 80.

¹⁹¹ E. Penrose, *Oil and the International Economy: Multinational Aspects*, [w:] *Oil in the World Economy*, red. R.W. Ferrier, A. Fursenko, London 1989, s. 14.

Już pod koniec lat 60. kraje OPEC wymusiły na koncernach wydobywczych, żeby nie obniżały cen ropy naftowej w stosunku do oficjalnie deklarowanych¹⁹².

Poziom cen, który ustalił się na początku lat 70. był historycznie niski, odzwierciedlał nieistniejący już stosunek sił w przemyśle naftowym¹⁹³. Gdy na początku lat 70. zaczęły zmniejszać się zasoby ropy naftowej w Stanach Zjednoczonych, wzrosło zapotrzebowanie gospodarki amerykańskiej na ropę importowaną. Ameryka nie była już w stanie regulować światowego rynku ropy naftowej. W celu wydobycia tego surowca od marca 1971 roku w Stanach Zjednoczonych wykorzystywano 100% mocy produkcyjnych¹⁹⁴. Między rokiem 1967 a 1973 udział importu w ogólnej ilości konsumowanej przez USA ropy naftowej wzrósł z 19 do 36%¹⁹⁵. W kwietniu 1973 roku rząd uchylił system kwotowania importu ropy naftowej¹⁹⁶. Przekształcenie się Stanów Zjednoczonych w importera netto ropy naftowej wzmocniło pozycję krajów, które ją wydobywały¹⁹⁷.

Bardzo ważnym czynnikiem, który określił rozwój rynków surowcowych, było słabnięcie polityki pieniężnej USA. W latach 60. kraj ów wziął na siebie ogromne zobowiązania wynikające z programów socjalnych, a jednocześnie musiał finansować wydatki na wojnę w Wietnamie. Zmieniło to światową koniunkturę. Wzrost cen surowców zaczął się przed podwyżką cen ropy naftowej w 1973 roku¹⁹⁸.

¹⁹² J. Amuzegar, *Managing the Oil Wealth...*, *op. cit.*, s. 28.

¹⁹³ Od 1869 roku średnie wieloletnie ceny ropy naftowej (w cenach z 2004 roku) wynosiły 18,59 dolara (w cenach z 2000 roku – 18,43 dolara) za baryłkę. Cena ropy naftowej, która w 1958 roku równała się 16 dolarom za baryłkę (w cenach z 2004 roku), w 1970 roku wynosiła mniej niż 13 dolarów za baryłkę (zob.: *Oil Price History and Analysis*, 2004, www.wtrg.com/prices.htm).

¹⁹⁴ D. Yergin, *The Prize...*, *op. cit.*, s. 567.

¹⁹⁵ J. Darmstadter, H.H. Landsberg, *The Economic Background*, [w:] *The Oil Crisis*, red. R. Vernon, New York 1976, s. 31.

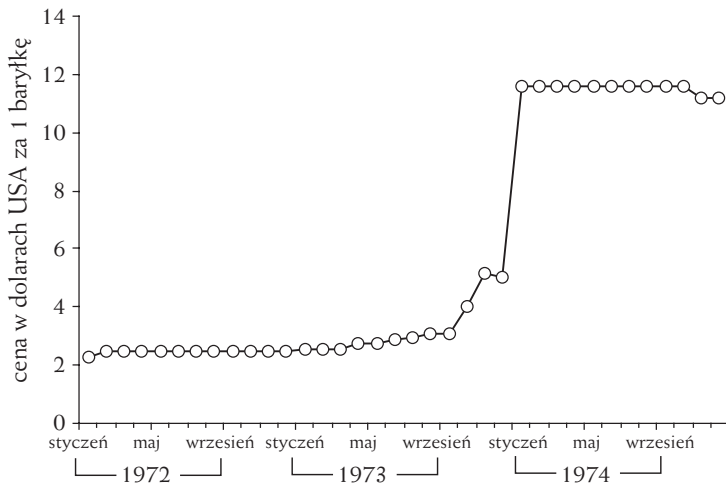
¹⁹⁶ I. Skeet, *OPEC...*, *op. cit.*, s. 86.

¹⁹⁷ T.M. Rybczynski, G.F. Ray, *Historical Background to the World Energy Crisis*, [w:] *The Economics of the Oil Crisis*, red. T.M. Rybczynski, London 1976, s. 2.

¹⁹⁸ R.B. Barsky, K. Lutz, *Do We Really Know that Oil Caused the Great Stagflation? A Monetary Alternative*, „NBER Working Paper” 2001, nr 8389, s. 5, 14.

17 października 1973 roku kraje arabskie eksportujące ropę naftową postanowiły zmniejszyć jej wydobycie i eksport. Arabia Saudyjska, największy producent tego surowca w świecie arabskim, ogłosiła, że zmniejsza wydobycie o 10% i wprowadza embargo na dostawy ropy naftowej do Stanów Zjednoczonych. 22 listopada 1973 roku władze Arabii Saudyjskiej uprzedziły: jeśli USA nie zrezygnują z popierania Izraela, gotowe są zmniejszyć wydobycie o 80%, a w razie próby zastosowania przez Amerykę siły, pokłady ropy naftowej zostaną wysadzone¹⁹⁹. Gwałtowny wzrost cen ropy naftowej w stosunku do ich rażąco niskiego poziomu w latach 60. i na początku 70. stał się faktem.

Wykres 3.13. Dynamika średnich miesięcznych cen ropy naftowej na rynku światowym w latach 1972–1974



Uwaga: W przeliczeniu na wartość dolara z roku 2000 cena ropy naftowej w 1972 roku wynosiła 8,08 dolara za baryłkę.

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

Między rokiem 1970 a 1974 dochody krajów OPEC z eksportu ropy naftowej wzrosły jedenastokrotnie. Jak pisał jeden z ministrów finansów OPEC, kraje wydobywające ropę naftową otrzymały w tych latach więcej pieniędzy, niż mogły wyobrazić sobie w najśmielszych marzeniach. Dochody Iraku z eksportu tego

¹⁹⁹ *Energy Crisis*, red. L.A. Sobel, t. 1: 1969–1973, New York 1974, s. 199–206.

surowca wzrosły z 1 miliarda dolarów w 1972 roku do 33 miliardów w miesiącu poprzedzającym wybuch wojny iracko-irańskiej (w ujęciu rocznym)²⁰⁰. Strumień petrodolarów zrodził w eksporterach nadzieje na trwały wzrost dobrobytu i wiarę w spełnienie marzeń o narodowej wielkości. Przywódcy owych krajów sądzili, że z dochodów za ropę naftową zdołają sfinansować rozwój innych gałęzi przemysłu²⁰¹.

Tabela 3.3. Dynamika energochłonności PKB Francji, Niemiec, Japonii, Wielkiej Brytanii i USA w latach 1971–1985 (zmiany w % w stosunku do poprzedniego roku)

Rok	Francja	Niemcy	Japonia	Wielka Brytania	USA
1971	0,1	...	0,1	-0,2	-1,1
1972	1,2	-0,4	-1,4	-2,7	-0,6
1973	2,1	1,2	3,9	-3,2	-2,0
1974	-6,1	-2,3	1,7	-2,5	-1,8
1975	-5,1	-3,5	-8,0	-4,4	-2,0
1976	2,2	2,7	2,1	-0,7	1,3
1977	-4,9	-2,7	-2,5	-0,3	-1,2
1978	1,8	0,4	-4,3	-3,6	-2,7
1979	0,8	0,3	0,2	2,3	-3,3
1980	-1,8	-3,7	-5,0	-6,6	-3,5
1981	-3,4	-3,5	-5,3	-2,1	-5,2
1982	-4,9	-2,6	-2,5	-2,3	-2,2
1983	1,1	-1,5	-1,5	-3,6	-4,2
1984	1,9	1,0	4,3	-2,6	-2,7
1985	3,5	1,0	-4,7	2,1	-2,9

Źródło: Wyliczenia na podstawie danych Banku Światowego.

²⁰⁰ E. Kanovsky, *Economic Implications for the Region and World Oil Market*, [w:] *The Iran-Iraq War: Impact and Implications*, red. E. Karsh, London 1989, s. 231.

²⁰¹ T.L. Karl, *The Paradox of Plenty...*, *op. cit.*

Na lata 1973–1981 przypada okres największych wpływów OPEC. W owym czasie wielu analitykom wydawało się, że możliwości tej organizacji w zakresie regulacji wydobycia i cen ropy naftowej są nieograniczone i że dalsza zwyżka cen owego surowca jest nieunikniona²⁰².

Odbiorcy ropy naftowej, których dotknął w 1973 roku gwałtowny wzrost cen tego surowca i wiążące się z tym przyspieszenie inflacji oraz spowolnienie rozwoju gospodarczego, zaczynają obniżać energochłonność produkcji i spożycia (zob. tab. 3.3).

Zmniejsza się udział OPEC w światowym handlu ropą naftową. Wysokie ceny stymulują poszukiwania trudno dostępnych złóż. OPEC nie posiada skutecznych instrumentów, które pozwalałyby stosować sankcje względem członków, którzy zwiększają wydobycie ponad uzgodnione maksimum.

Spowolnienie światowego rozwoju w latach 1981–1982 zmniejsza popyt na ropę naftową (zob. tab. 3.4). Nakłada się to na nietrwałość spekulacyjnego wzrostu cen tego surowca, wiążącego się z wybuchem wojny irańsko-irackiej. Po raz pierwszy od 1973 roku OPEC staje przed niełatwym wyborem. Jeśli jej członkowie będą wciąż zwiększać wydobycie, ceny ropy naftowej się załamią. Żeby utrzymać ich poziom, konieczne jest zmniejszenie produkcji, ale to oznacza też zmniejszenie udziału OPEC w światowym rynku. Niezwiązane z OPEC koncerty wykorzystują problemy kartelu, żeby zwiększyć swój udział w światowym handlu ropą naftową (zob. tab. 3.5 i 3.6). 17 lutego 1983 roku brytyjski narodowy koncern naftowy obniża ceny ropy wydobywanej na Morzu Północnym do 3 dolarów za baryłkę. Nigeria, członek OPEC, której ropa naftowa konkuruje z brytyjską i norweską, zmuszona jest zrobić to samo. Do wyścigu obniżania cen ropy naftowej przyłącza się też Związek Sowiecki.

²⁰² R. Andreasjan, *Nieft'...*, *op. cit.*, s. 124–130.

Tabela 3.4. Konsumpcja ropy naftowej na jednostkę PKB we Francji, w Niemczech, Japonii, Wielkiej Brytanii i USA w wybranych latach (w baryłkach na tysiąc dolarów USA)

Rok	Francja	Niemcy	Japonia	Wielka Brytania	USA
1970	1,15	...	0,77	1,06	1,44
1975	1,13	1,03	0,75	0,87	1,39
1980	0,97	0,91	0,65	0,72	1,21
1985	0,69	0,74	0,50	0,61	0,96

Źródło: *U.S. Energy Information Administration*, www.eia.doe.gov/emeu/international/petroleu.html; WB WDI.

Tabela 3.5. Wydobywanie ropy naftowej w Wielkiej Brytanii, Norwegii i Meksyku w latach 1973–1985 (w tysiącach baryłek dziennie)

Rok	Wielka Brytania	Norwegia	Meksyk
1973	2	32	465
1974	2	35	571
1975	12	189	705
1976	245	279	831
1977	768	280	981
1978	1082	356	1209
1979	1568	403	1461
1980	1622	528	1936
1981	1811	501	2313
1982	2065	520	2748
1983	2291	614	2689
1984	2480	697	2780
1985	2530	788	2745

Źródło: *U.S. Energy Information Administration*, www.eia.doe.gov/emeu/international/petroleu.html.

Tabela 3.6. Udział krajów członkowskich OPEC w światowym wydobyciu i eksporcie ropy naftowej w wybranych latach (w %)

Rok	Udział OPEC w światowym wydobyciu ropy naftowej	Udział OPEC w światowym eksporcie ropy naftowej
1973	55,4	86,1
1975	50,5	83,3
1980	44,4	75,6
1985	28,5	51,2

Źródło: *OPEC Annual Statistical Bulletin 2004*, OPEC 2005, s. 22, 34.

Koniec wojny między Iranem a Irakiem i dążenie tych państw do odzyskania miejsca na rynku zajmowanego w połowie lat 70. stały się czynnikami, które wywołały wojnę cenową w latach 1985–1986.

Arabia Saudyjska posiada największe zasoby ropy naftowej. Koszty wydobycia są niskie. W latach 1981–1985, kiedy okazało się, że poziom, który osiągnęły ceny w latach 1979–1981 nie jest stabilny, kraj ów przejmuje rolę głównego operatora rynku: gotów jest zmniejszać produkcję, żeby utrzymać ceny i kompensować w ten sposób przekraczanie kwot przez innych członków OPEC, spadek światowego popytu i zwiększanie wydobycia przez kraje nienależące do Organizacji.

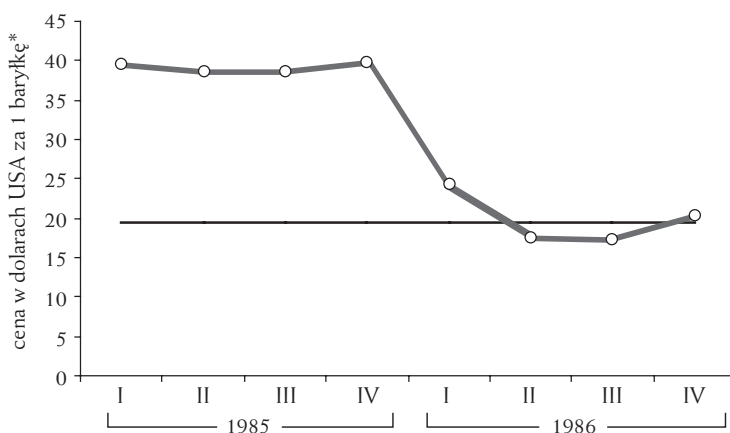
Mimo to od I kwartału 1981 roku ceny ropy naftowej zniżkują. Początkowo proces ów postępuje powoli. W 1982 roku cena wynosiła 31,76 dolara za baryłkę, w 1983 – 28,67 dolara. W latach 1984–1985 spadła do 27 dolarów USA (w cenach bieżących)²⁰³. W 1985 roku Arabia Saudyjska zmniejszyła wydobycie ropy naftowej do 2,5 miliona baryłek dziennie, czyli do poziomu niemal czterokrotnie mniejszego niż w 1981 roku²⁰⁴.

²⁰³ E.T. Dowling, F.G. Hilton, *Oil in the 1980s: An OECD Perspective*, [w:] *The Oil Market in the 1980s...*, op. cit., s. 74.

²⁰⁴ M.Y. Hasan, *OPEC Strategies for the Monopoly Oil Profits*, [w:] *The Oil Market...*, op. cit., s. 37; P. Wickham, *Volatility of Oil Prices*, „IMF Working Paper” 1996.

W marcu 1983 roku OPEC postanawia obniżyć oficjalną cenę ropy naftowej z 34 do 29 dolarów za baryłkę. Ocena realnej wartości rynkowej ropy naftowej w latach 1983–1985 jest utrudniona z powodu wahań kursów najważniejszych światowych walut. Od 1983 roku cena tego surowca w dolarach spada, ale w walutach europejskich pozostaje stabilna²⁰⁵. Od początku 1985 roku spadek cen ropy naftowej staje się czynnikiem decydującym o rozwoju światowej gospodarki.

Wykres 3.14. Kwartalna dynamika cen ropy naftowej w latach 1985–1986 w porównaniu ze średnim poziomem historycznym



* Ceny sprowadzono do stałego poziomu z 2000 roku.

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

13 września 1985 roku Yamani, minister przemysłu naftowego Arabii Saudyjskiej, oświadczył, że jego kraj nie będzie dłużej zmniejszał wydobycia ropy naftowej, lecz zacznie je zwiększać²⁰⁶. Zwiększenie wydobycia w Arabii Saudyjskiej w latach 1985–1986 radykalnie zmienia sytuację na rynku. Producenci ropy naftowej współzawodniczą w obniżaniu cen, żeby zachować swój udział w rynku (wykres 3.14).

²⁰⁵ S. Park, *Falling Oil Prices and Exchange Rate Fluctuation*, [w:] *The Oil Market...*, op. cit., s. 6.

²⁰⁶ I. Skeet, *OPEC...*, op. cit., s. 207, 208.

W 1986 roku ceny spadają do bezprecedensowo niskiego poziomu w porównaniu z minionym dziesięcioleciem – poniżej 10 dolarów za baryłkę w bieżących wartościach²⁰⁷. Między rokiem 1980 a 1986 dochody z wydobycia ropy naftowej (w ujęciu realnym) zmniejszyły się w Wenezueli o 64,5%, w Indonezji – o 76,1%. Kraje wydobywające ropę naftową musiały zdecydowanie zmniejszyć wydatki państwowe²⁰⁸.

Pod koniec 1986 roku kraje członkowskie OPEC zdały sobie sprawę, że porozumienie dotyczące zachowania dyscypliny cen i poziomu wydobycia jest konieczne, bo w przeciwnym razie grozi im krach gospodarczy. Rynek nieco się porządkuje. W grudniu 1986 roku OPEC podejmuje decyzję o ogromnym zmniejszeniu wydobycia ropy naftowej, którego celem jest podwyżka cen. Wydobycie spada do 15,8 milionów baryłek dziennie²⁰⁹, co jest najniższym poziomem w historii tej organizacji. Pod koniec lat 80. ceny zbliżają się do średnich wieloletnich. Jednakże okres największych wpływów OPEC, podobnie jak wcześniej maksymalne wpływy międzynarodowych koncernów, odchodzi w przeszłość. Od tej pory nie ma już struktury, która zdolna byłaby określać, co będzie się działo na rynku ropy naftowej. Ceny wahają się w szerokim zakresie (zob. tab. 3.7).

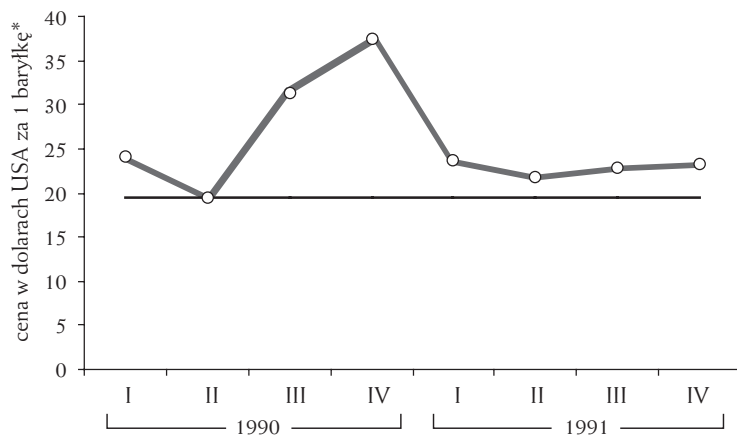
Do 2000 roku gwałtowne spadki i wzrosty cen, związane z wydarzeniami politycznymi (wojna w Zatoce Perskiej) i wstrząsami finansowymi (kryzys w Azji Południowo-Wschodniej), doprowadzają tylko do krótkookresowych odchyień od średniego poziomu wieloletniego (wykresy 3.15 i 3.16).

²⁰⁷ *The Oil Market...*, *op. cit.*, s. XIII.

²⁰⁸ T.L. Karl, *The Paradox of Plenty...*, *op. cit.*, s. 32.

²⁰⁹ J. Amuzegar, *Managing the Oil Wealth...*, *op. cit.*, s. 13.

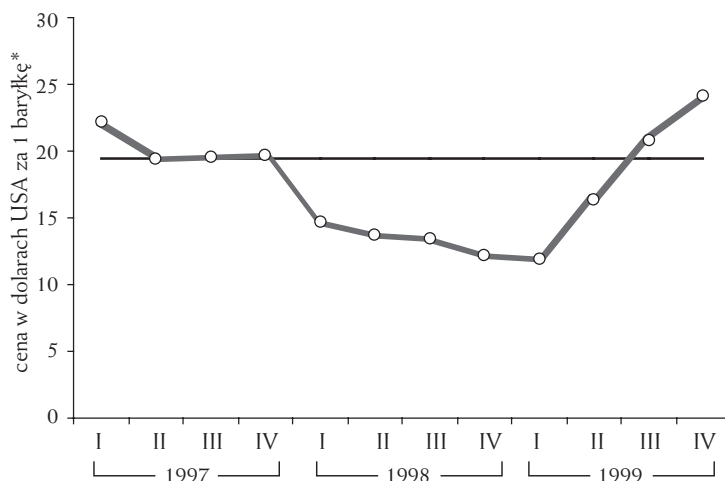
Wykres 3.15. Kwartalna dynamika cen ropy naftowej w latach 1990–1991 w porównaniu ze średnim poziomem historycznym



* W stałych cenach z 2000 roku.

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

Wykres 3.16. Kwartalna dynamika cen ropy naftowej w latach 1997–1999 w porównaniu ze średnim poziomem historycznym



* W stałych cenach z 2000 roku.

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2004.

Tabela 3.7. Dynamika światowych cen ropy naftowej w latach 1986–2005 (w stałych cenach z 2000 r. w dolarach USA za 1 baryłkę)

Rok	Średnia cena
1986	19,9
1987	24,9
1988	19,5
1989	22,8
1990	28,2
1991	22,9
1992	22,0
1993	19,0
1994	17,7
1995	18,7
1996	21,7
1997	20,2
1998	13,6
1999	18,4
2000	28,2
2001	23,8
2002	24,0
2003	27,3
2004	34,6
2005 I kwartał	41,6
2005 II kwartał	45,5

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2005.

5. Problemy wynikające z wahań cen surowców: Meksyk i Wenezuela

Przebieg wydarzeń w Meksyku i Wenezueli na początku lat 70. XX wieku ilustruje problemy, przed którymi stają kraje wydobywające ropę naftową w warunkach wahających się dochodów z jej sprzedaży. W tym czasie Wenezuela i Meksyk to państwa, które osiągnęły porównywalny poziom PKB na 1 mieszkańca ze wskaźnikami Związku Sowieckiego w analogicznym okresie – w pierwszym kraju wyższy, w drugim – niższy (zob. tab. 3.8).

Tabela 3.8. PKB na 1 mieszkańca w Meksyku, Wenezueli i Związku Sowieckim w 1970 r.

Kraj	PKB na 1 mieszkańca w dolarach USA w cenach z 1990 r.
Wenezuela	10 672
Meksyk	4320
Związek Sowiecki	5575

Źródło: A. Maddison, *The World Economy: Historical Statistics*, OECD, Paris 2004.

Ropa naftowa, która w 1970 roku była ważną częścią struktury meksykańskiej gospodarki narodowej, na początku XX wieku takiej roli jeszcze nie odgrywała. Rozwój gospodarczy w latach 1950–1970 nie był z nią związany. Wenezuela na początku lat 70.

była jednym z największych na świecie eksporterów ropy naftowej. Dochody z jej sprzedaży były niezwykle ważne dla budżetu i bilansu płatniczego. Tutaj też w ciągu dziesięcioleci poprzedzających szybkie wzrosty cen z lat 1973–1981 szybko wzrastała produkcja w gałęziach przemysłu niezwiązanych z ropą naftową.

Politycznie Meksyk był bardzo długo zamkniętą demokracją, Wenezuela zaś do początku lat 90. jedną z niewielu stabilnych demokracji w Ameryce Łacińskiej. Zarówno w jednym, jak w drugim państwie ministerstwa finansów miały reputację instytucji o wysokim stopniu profesjonalizmu. W ciągu wielu lat kierowali nimi ludzie, którzy rozumieli zagrożenia wynikające z nieprzewidywalności cen surowców.

Skok cen ropy naftowej w latach 1973–1974 zbiegł się z odkryciem jej nowych dużych złóż w Meksyku²¹⁰. Od drugiej połowy lat 70. szybko rośnie wydobycie i związane z nim dochody państwa (zob. tab. 3.9). W 1970 roku udział sektora naftowego w PKB Meksyku wynosił 2,5% i zapewniał rządowi federalnemu 3,5% jego dochodów. W 1983 roku udział owego sektora w PKB wzrósł do 14%²¹¹. W 1974 roku udział ropy naftowej w dochodach z handlu zagranicznego Meksyku wyniósł mniej więcej 0,5%, w 1980 roku zaś ropa naftowa i gaz dawały już 67,3% wpływów. Udział w eksporcie przemysłu przetwórczego zmniejszył się do 16,5%²¹².

²¹⁰ W 1970 roku zasoby ropy naftowej Meksyku oceniano na 4 miliardy baryłek, w 1982 zaś na 57 miliardów. Zob. E.T. Dowling, F.G. Hilton, *Oil in the 1980s: An OECD Perspective* [w:] *The Oil Market in the 1980s...*, op. cit., s. 76. O zdecydowanym wzroście potwierdzonych zasobów ropy naftowej w Meksyku w latach 1976–1980 zob. też: F.J. Bolio, *Petroleum and Political Change in Mexico*, „Latin America Perspectives” 1982, nr 32, t. 9 (1), s. 65–78.

²¹¹ S. Everhart, R. Duval-Hernandez, *Management of Oil Windfalls in Mexico. Historical Experience and Policy Options for the Future*, „Policy Working Paper” nr 2592, kwiecień 2001, s. 2.

²¹² R.E. Looney, *Economic Policymaking in Mexico: Factors Underlying the 1982 Crisis*, Durham 1985, s. 40.

Tabela 3.9. Dynamika wydobycia ropy naftowej i jej udział w dochodach Meksyku w latach 1975–1985

Rok	Średnioroczne wydobycie ropy naftowej w tys. baryłek dziennie	Procentowy udział dochodów z ropy naftowej w dochodach budżetu
1975	705	14
1976	831	14
1977	981	15
1978	1209	17
1979	1461	21
1980	1936	27
1981	2313	31
1982	2748	40
1983	2689	51
1984	2780	48
1985	2745	44

Źródła: „EIA International Petroleum Monthly”, www.eia.doe.gov/emeu/ippsr/supply.html; *Resource Abundance and Economic Development*, Oxford 2004.

Wzrost dochodów z eksportu ropy naftowej w pierwszej połowie lat 70. zbiegł się z kryzysem modelu uprzemysłowienia, który miał ograniczyć import, i ze spowolnieniem rozwoju meksykańskiej gospodarki. José López Portillo, prezydent Meksyku, który doszedł do władzy w 1976 roku, postanowił wykorzystać nowe źródło dochodów państwa, żeby przyspieszyć rozwój gospodarki narodowej²¹³. Rozpoczyna się realizacja wielu wielkich projektów inwestycyjnych. Wielu z nich – z powodu ograniczonych możliwości skutecznego wykorzystania naftowych środków i niskiej kompetencji urzędników państwowych – albo nie udaje się dokończyć, albo okazują się one mało efektywne²¹⁴.

²¹³ O. Guzman, *PEMEX's Finances*, [w:] *Energy Policy in Mexico*, red. O. Guzman, R. Gutierrez, Boulder 1988.

²¹⁴ A. Tornell, P. Lane, *Are Windfalls a Curse? A Non-Representative Agent Model of the Current Account and Fiscal Policy*, „NBER Working Paper” 1994, nr 4839. O związkach przychodów z surowców, ustroju zamkniętej demokracji i wysokiego

Udział wydatków państwa w PKB, który pod koniec lat 60. wynosił 20%, w 1982 roku zbliża się do 50%. Tempo wzrostu inwestycji finansowanych z wydobycia ropy naftowej i z zagranicznych pożyczek w latach 1978–1981 wynosiło około 20%, wzrost PKB zaś – 8,4%²¹⁵. Gdyby tego rodzaju politykę można było realizować dłużej, PKB zostałby podwojony w ciągu 10 lat. Doświadczenie pokazało jednak raz jeszcze, że przyspieszanie tempa wzrostu z wykorzystaniem środków niepewnych długoterminowo drogo kosztuje gospodarkę i społeczeństwo.

Rząd powiększa dług zewnętrzny. Wierzycciele, przekonani, że wysokie ceny ropy naftowej zapewnią zwrot włożonych środków, udzielają pożyczek. W 1981 roku dług zewnętrzny sektora państwowego Meksyku osiągnął 40 miliardów dolarów, prywatnego – 20 miliardów²¹⁶.

Na początku lat 80. dochody Meksyku z wydobycia ropy naftowej wynosiły około 20% PKB. Przywódcy kraju byli przekonani, że wyższa cen ropy naftowej w latach 1979–1981 świadczy o długookresowej tendencji rozwojowej, że ich poziom nie będzie spadał w ciągu wielu lat²¹⁷.

W 1981 roku rząd Meksyku wdrożył decyzję o jeszcze bardziej agresywnej polityce finansowej. Jej podstawą było założenie, że wzrost dochodów z wydobycia i eksportu ropy naftowej wyniesie w średniorocznej perspektywie 12%²¹⁸. Jak często bywa, tego rodzaju decyzje podejmowane są w najbardziej niesprzyjającym okresie.

W latach 1981–1982 zmienia się koniunktura. Ceny ropy naftowej przestają rosnać. Wysiłki władz USA, żeby powstrzymać

poziomu korupcji w Meksyku zob.: E.G. Davies, *The Mexican Experience*, [w:] *The Oil Market in the 1980s...*, op. cit., s. 45.

²¹⁵ W.G. Chislett, *The Causes of Mexico's Financial Crisis and the Lessons to be Learned*, [w:] *Politics in Mexico*, red. G. Philip, Sydney 2001, s. 1, 3.

²¹⁶ R.E. Looney, *Economic Policymaking...*, op. cit., s. 49.

²¹⁷ R.M. Auty, *Large Resource-Abundant Countries Squander their Size Advantage: Mexico and Argentina*, [w:] *Resource Abundance and Economic Development*, red. R.M. Auty, Oxford 2004, s. 208–223; A.H. Gelb i in., *Oil Windfalls: Blessing or Curse?*, New York 1988.

²¹⁸ R. Hausmann, *Dealing with Negative Oil Shocks: The Venezuelan Experience in the Eighties*, „Inter-American Development Bank Working Paper“ 1995, nr 307, s. 12.

inflację, i podwyższenie stóp procentowych zwiększają koszty obsługi długu zewnętrznego na całym świecie, również w Meksyku. Niepewność co do możliwości spłaty zadłużenia pobudza odpływ kapitału z kraju. W lutym 1982 roku rząd meksykański zmuszony był zdewaluować peso o 70%, co pogłębiło problemy ze spłatą długu zewnętrznego. Władze podejmują wiele niebezpiecznych kroków: wprowadzają system podwójnego kursu walutowego, odmawiają spłaty kredytów, wzmagają kontrolę nad przepływem waluty, nacjonalizują banki, a wszystko to zachodzi ze zniżką cen ropy naftowej w tle²¹⁹.

Od 1983 roku rząd próbuje ustabilizować finanse, wstrzymuje niezakończone inwestycje, podwyższa podatki, zmniejsza zobowiązania budżetowe. Tymczasem zaś ceny ropy spadają coraz niżej, stąd wiele niezakończonych programów stabilizacyjnych, zahamowanie wzrostu gospodarczego. W latach 80. w Meksyku średnioroczne tempo wzrostu PKB na 1 mieszkańca osiągnęło wartości ujemne (-0,54%)²²⁰.

Przed odkryciem nowych złóż ropy naftowej Meksyk był krajem o gospodarce rynkowej zintegrowanej z globalnym światem finansowym, ale następstwa awanturniczej polityki Portillo odezwały się szybko. Władze zdołały zachować stabilność polityczną, lecz kryzys z lat 80. spowodował, że utrzymanie w Meksyku ustroju zamkniętej demokracji stało się niemożliwe.

Władze Wenezueli, które od dziesiątków lat miały do czynienia z rynkiem ropy naftowej, które inicjowały powstanie OPEC i utworzyły fundusz stabilizacyjny, były lepiej przygotowane niż władze Meksyku do rozwiązywania problemów wynikających ze wzrostu cen ropy naftowej i dochodów budżetowych. Rolę ropy naftowej w gospodarce kraju rozumiały we właściwy sposób (zob. tab. 3.10).

²¹⁹ S. Everhart, R. Duval-Hernandez, *Management of Oil Windfalls...*, *op. cit.*, s. 5.

²²⁰ Według: World Development Indicators online database, Bank Światowy, <http://devdata.worldbank.org/dataonline>.

Tabela 3.10. Udział eksportu ropy naftowej w eksporcie Wenezueli w latach 1971–1990 (średnie wartości w okresach pięcioletnich, w %)

	1971–1975	1976–1980	1981–1985	1986–1990
Udział eksportu ropy naftowej w eksporcie ogółem	90,9	85,4	81,3	80,9

Źródła: J. Salazar-Carrillo, *Oil and Development in Venezuela during the Twentieth Century*, Westport 1994; B.R. Mitchell, *International Historical Statistics. The Americas 1750–1993*, London 1998.

Zaraz po skoku cen w 1973 roku prowadzą ostrożną politykę budżetową, nie dopuszczają do szybkiego wzrostu kursu waluty narodowej. Jednakże w warunkach demokracji jest jeszcze trudniej niż w ustroju autorytarnym walczyć z falą populizmu, która pojawia się wraz ze wzrostem dochodów budżetowych. Stąd cała masa pomysłów, jak wykorzystać wpływy z ropy naftowej na rozmaite kosztowne programy. Właśnie dzięki temu skrajny populistą Carlos Andrés Pérez zwycięża w wyborach w 1974 roku i wkrótce zaczyna realizować cały pakiet projektów inwestycyjnych. Uzasadnienie – konieczność dywersyfikacji gospodarki Wenezueli, poprawy stanu infrastruktury. Zwiększa się zobowiązania socjalne państwa, obniża podatki niezwiązane z wydobywaniem ropy naftowej. Zmiana koniunktury światowej w połowie lat 80. taką politykę uniemożliwia.

Od 1950 do 1980 roku produkt krajowy brutto na 1 mieszkańca wzrósł w Wenezueli o 234%. Między rokiem 1980 a 1989 zmniejszył się o 18,1%. Kurs waluty narodowej, od dziesiątków lat stosunkowo stabilny, spadł dziesięciokrotnie. W 1989 roku roczny wzrost inflacji osiągnął 84%. Zadłużenie zewnętrzne, którego w 1974 roku właściwie nie było, w 1989 roku wynosiło 54% PKB i równało się trzyletnim wpływom z eksportu. W Wenezueli w ciągu 60 lat, do 1980 roku, tempo wzrostu wydajności pracy w sektorach pozanaftowych wynosiło 6,4% rocznie. W ciągu 20 lat po 1980 roku ów wskaźnik się obniżał i pod koniec lat 90. był na poziomie z 1950 roku. W 1978 roku rating

kredytowy Wenezueli oceniano na potrójne „A”. W 1983 roku kraj ogłosił zawieszenie spłat zewnętrznego długu²²¹.

Po kilku latach „zaciskania pasa” wyborcy w 1989 roku ponownie obdarzyli zaufaniem Carlosa Péreza. Kojarzył się z nim okres dobrobytu, kiedy ceny ropy naftowej były wysokie. Teraz jednak sytuacja się zmieniła. Nowo wybrany prezydent rozumiał, że nie ma innego wyjścia, jak wprowadzenie surowej polityki budżetowej. Mówił, że jeśli wydatki państwa nie zostaną zdecydowanie zmniejszone, kraj czeka głęboki kryzys budżetowy²²². Nie było to coś, czego od niego oczekiwano. Próba przewrotu, podjęta w 1992 roku przez Hugo Cháveza, zamyka okres stabilnej demokracji w Wenezueli. Podobnie jak inne państwa, Wenezuela jest przykładem, jak trudno jest krajom zasobnym w surowce poradzić sobie z wyzwaniami wynikającymi z wahania się ich cen.

²²¹ R. Hausmann, *Venezuela's Growth Implosion: A Neo-Classical Story?*, „Harvard University Working Paper”, sierpień 2001, s. 1–11.

²²² T.L. Karl, *The Paradox of Plenty...*, *op. cit.*, s. 179.

6. W poszukiwaniu wyjścia: odpowiedź na zagrożenia wynikające z niestabilności cen surowców

O tym, że podaż surowców i ich ceny nie są wielkościami stałymi, wiadomo nie od dzisiaj. Wiele bogatych w surowce mineralne krajów próbowało znaleźć sposoby rozwiązania owego problemu. *Hedging* i zawieranie kontraktów terminowych to jedne z możliwych wariantów rozwiązań – rozsądne z punktu widzenia ekonomicznego, ale niebezpieczne politycznie. Jeśli dynamika cen okaże się bardziej sprzyjająca niż przewidziana w kontraktach terminowych, trudno jest wyjaśnić społeczeństwu, dlaczego budżet poniósł straty. Zawsze znajdują się chętni, by dowieść, że z góry wiedziano, iż transakcje nie będą korzystne dla gospodarki narodowej²²³.

Nie znaczy to, że problemów tych nie można rozwiązać. Najbardziej powszechnym środkiem, stosowanym w celu uregulowania kwestii wynikających z niestabilności cen surowców jest tworzenie funduszy stabilizacyjnych, uzupełnianych w okresie sprzyjającej koniunktury i wykorzystywanych wówczas, kiedy ceny się obniżają²²⁴.

²²³ J. Daniel, *Hedging Government Oil Price Risk...*, *op. cit.*

²²⁴ Na temat przyczyn, które skłaniają bogate w surowce kraje do tworzenia funduszy stabilizacyjnych, zob.: P. Arrau, S. Claessens, *Commodity Stabilization Funds*, „IMF Working Paper” 1992, WPS 835.

Pod koniec lat 70. chilijski bilans płatniczy i budżet państwa w znacznym stopniu zależały od dynamiki cen miedzi. W 1976 roku przychody z eksportu miedzi wynosiły ponad 50% całości budżetu. W latach 80. udział ów wciąż był wysoki (mniej więcej 40%). Do początku lat 90. wpłaty państwowego konsorcjum miedziowego stanowiły 20% dochodów budżetowych. Niemniej jednak rząd chilijski zrezygnował z wielkich projektów inwestycyjnych, które miałyby zdywersyfikować gospodarkę narodową. W zamian stworzył podstawy instytucjonalne konkurencyjnej produkcji przemysłowej w gałęziach niezwiązanych z miedzią, powołał do życia sprawnie zarządzany fundusz stabilizacyjny, nie dopuścił do gwałtownej zwwyżki kursu narodowej waluty i tym samym zapewnił pod koniec XX wieku warunki niezwykłego jak na Amerykę Łacińską rozwoju gospodarczego.

Za wzorcowe uważa się zarządzanie norweskim funduszem stabilizacyjnym i jest ono przedmiotem naśladownictwa w innych bogatych w surowce krajach. Innymi przykładami tego rodzaju instytucji są fundusz stanu Alaski, kuwejcki fundusz rezerwowy i fundusz przyszłych pokoleń, omański państwowy fundusz rezerwowy²²⁵. Dla krajów bogatych w surowce, których rządy zdają sobie sprawę z wagi zagrożeń wynikających z niepewności przychodów budżetowych, tworzenie ich jest oczywistością.

Mamy dwie możliwości: albo fundusze, które mają na celu ochronę gospodarki kraju przed wahaniami cen surowców, albo fundusze tworzone dla przyszłych pokoleń, żeby utrzymać dobrobyt, kiedy zasoby surowców się wyczerpią. Czasami funkcjonują one w formule określonej prawnie, która uzależnia wysokość odliczeń od ceny eksportowanych surowców. W innych przypadkach wpłaty określa się przy ustalaniu corocznego budżetu. Doświadczenie pokazało, że jest to efektywny instrument regulowania zagrożeń, jakie niesie niestabilność cen surowców, jednak przeceniać go też nie można²²⁶.

²²⁵ U. Fasano, *Review of the Experience with Oil Stabilization and Savings Funds in Selected Countries*, „IMF Working Paper” 2000, WP/00/112, s. 3.

²²⁶ Na temat problemów, jakie stają przed krajami, które tworzą fundusze stabilizacyjne, zob.: J. Daniel, *Hedging Government Oil Price Risk...*, *op. cit.*, s. 12.

W tym, co dotyczy umocnienia realnego kursu waluty narodowej i wiążących się z nim problemów rozwoju niesurowcowych gałęzi przemysłu, skuteczność funduszy stabilizacyjnych jest ograniczona. Wzrost rezerw finansowych, ulokowanych w pewnych międzynarodowych aktywach o wysokim poziomie płynności, podnosi atrakcyjność inwestycyjną narodowych papierów wartościowych i stymuluje dopływ krótkoterminowego kapitału.

Jednakże sprzeczności polityczne wiążące się z funkcjonowaniem funduszy stabilizacyjnych, bywają niekiedy dosyć ostre. W państwach niedemokratycznych (a takich jest wiele wśród krajów bogatych w surowce) istnieje duże zagrożenie, że środki zostaną przeznaczone na finansowane przez państwo nieefektywne projekty, a znaczna ich część rozkradziona. Klasycznym przykładem takiego przebiegu wydarzeń jest historia funduszu stabilizacyjnego Nigerii²²⁷.

W krajach demokratycznych duże zasoby finansowe funduszy stabilizacyjnych utrudniają, w warunkach niestabilności cen surowców, niezbędne ograniczenia zobowiązań budżetowych. Kompetentny i odpowiedzialny minister finansów Wenezueli mówił w październiku 1978 roku: „Najważniejszym orężem ministra finansów, który styka się z licznymi budżetowymi żądaniem, jest umiejętność powiedzenia: «nie ma pieniędzy», ale jak mogłem to powiedzieć, kiedy dysponowałem taką ilością pieniędzy?”²²⁸. Wyjaśnienie kierownikom resortów, którzy wydają środki budżetowe, politycznym *lobbies* i parlamentarzystom, że rząd nie może ich wyasygnować na te czy inne cele, bo nie ma pieniędzy, nie jest zadaniem łatwym, ale do przeprowadzenia. Znacznie trudniej udowodnić, że nie można tego zrobić, ponieważ umocni się realny kurs waluty narodowej, a to z kolei zmniejszy konkurencyjność niesurowcowych gałęzi przemysłu i stworzy zobowiązania budżetowe, których wypełnienie w razie niesprzyjającej koniunktury na rynku surowców okaże się niemożliwe.

²²⁷ S. Montenegro, *Macroeconomic Risk Management in Nigeria: Dealing with External Shocks*, [w:] *Macroeconomic Risk Management – Issue and Options*, Bank Światowy, raport nr 11983, Washington 1994.

²²⁸ T.L. Karl, *The Paradox of Plenty...*, *op. cit.*, s. 160.

Krajem, który rozsądnie i odpowiedzialnie zarządza dochodami z ropy naftowej jest Norwegia. 20 lat po odkryciu złóż ropy naftowej na Morzu Północnym kraj ten wciąż miał udział wydatków państwowych w PKB na niższym poziomie niż Dania, Finlandia i Szwecja²²⁹. Norweski fundusz stabilizacyjny ma opinię przejrzystego i dobrze zarządzanego, jednak od czasu jego powstania ani jedna rządząca koalicja nie wygrała ponownie wyborów.

Retoryka oparta na tym, że rząd, który siedzi na workach z pieniędzmi, odmawia rozwiązywania ważnych dla społeczeństwa problemów – to mocny oręż w walce politycznej. Na początku września 2005 roku Organizacja Narodów Zjednoczonych uznała Norwegię za kraj o najwyższym poziomie życia, ale nie pomogło to rządzącej koalicji wygrać wyborów. Główne tematy opozycji w kampanii wyborczej obracały się wokół tego, na co przeznaczyć wysokie przychody z ropy naftowej, w jakiej skali wykorzystać je do finansowania rozmaitych programów socjalnych.

W Norwegii konkurujące ze sobą partie polityczne mają wieloletnią historię i są odpowiedzialne. Po wygraniu wyborów i sformowaniu rządu wyjaśniają wyborcom, że przeceniły możliwość wydatkowania środków z funduszu stabilizacyjnego, że nie wzięły pod uwagę wszystkich wiążących się z tym zagrożeń. Opozycja może obwiniać je o niewypełnienie przedwyborczych obietnic i budować na tym swoją polityczną platformę. W warunkach stabilnej gospodarki i efektywnej demokracji nie jest to nic strasznego. Niestety, nie wszystkie bogate w surowce kraje mają takie systemy polityczne.

Nowoczesny rozwój ekonomiczny to proces bez precedensu w historii i trudny do prognozowania. Zmiany warunków światowego rozwoju stawiają przed państwami nowe problemy, wymagają wypracowania adekwatnych rozwiązań, zdolności do zmieniania instytucji społecznych i form organizacji życia. W krajach, gdzie gospodarka zależy od surowców, sytuację komplikuje nieprzewidywalność ich cen. Dynamika cen surowców ma wpływ na poziom inflacji, dochody mieszkańców, możliwości spłacania zewnętrznego długu. To poważne wyzwanie i nie

²²⁹ T. Gylfason, *Natura Resources and Economic Growth...*, *op. cit.*

wszystkie bogate w surowce kraje potrafią na nie odpowiedzieć. Tu leży jedna z przyczyn tego, że tempo rozwoju ekonomicznego jest w nich niższe niż w krajach, które bogactw naturalnych nie posiadają. Znane doświadczenia w rozwiązywaniu problemów, jakie rodzi niestabilność rynków surowcowych, nie pozwalają sprowadzić się do prostych recept. Wskazują one jednak niewątpliwie na znaczenie gotowości elity politycznej na zmiany światowej koniunktury i świadomości, że wiąże się z nimi realne zagrożenie dla państwa.

W drugiej połowie XX i na początku XXI wieku wojny stały się raczej wyjątkiem niż regułą. W ciągu ostatnich 60. lat nie było konfliktów zbrojnych między mocarstwami. Jednak tradycja militarna, wywodząca się z kultury sztabowej XIX wieku, zmusza, żeby mieć coś, co nazywa się „planem bojowego zastosowania sił zbrojnych” – przygotowany program działań w razie napaści albo groźby napaści potencjalnego przeciwnika. Doświadczenia XX wieku wskazują, jak ważne jest dla bogatych w zasoby naturalne krajów wiedzieć zawnazu, co ich rząd będzie robił w przypadku niesprzyjającej koniunktury i spadku cen surowców, jakie to będzie miało następstwa dla budżetu, bilansu płatniczego, rynku konsumpcyjnego, obsługi zewnętrznego długu i stabilności systemu bankowego, to znaczy mieć opracowany realistyczny plan działań w podobnej sytuacji. Związek Sowiecki na początku lat 80. takiego planu nie miał. Następstwa są powszechnie znane.

Rozdział IV

Rysy na fundamencie.

Związek Sowiecki na początku lat 80. XX wieku

Źle się dzieje w państwie duńskim.

William Szekspir, *Hamlet*

*Imperium rzymskie czasów upadku
Pozór miało pełnego dostatku.
Cezar rządził wraz z doradcami,
Życie było piękne, zgodnie z raportami.*

Bułat Okudźawa, *Imperium rzymskie*

1 . Nieefektywność na tle stabilności

Pod koniec epoki Leonida Breżniewa przytłaczająca większość zachodnich obserwatorów, którzy analizowali rozwój sytuacji w Związku Sowieckim, była przekonana, że mimo iż sowiecki system ekonomiczny i społeczno-polityczny utracił dynamikę i efektywność, to jednak jest stabilny. Badający ów temat specjaliści sądzili, że przetrwa on długo. Z oczywistych powodów możliwości oceny owej problematyki przez ekspertów sowieckich były ograniczone, jednak oni też, rozumiejąc lepiej niż zachodni badacze, jak funkcjonuje gospodarka kraju, w ogromnej większości zgodni byli co do tego, że choć system jest nieefektywny, to mimo wszystko trwały.

Władza reżimu opierała się na sprawnej tajnej policji. Ponadto cechą charakterystyczną epoki Breżniewowskiej był spokój społeczny. Od połowy lat 60. zaczęła zmniejszać się liczba wystąpień masowych, które zmuszałyby władze do użycia broni. W latach 1963–1967 zdarzyły się tylko pojedyncze nawroty niepokojów, które trzeba było tłumić siłą – na przykład w 1967 roku w Czengienie, Frunze i Stepanakercie. W pełnym rozkwicie epoki breżniewowskiej władze nauczyły się minimalizować zagrożenia antyrządowymi demonstracjami. W czasie rządów Breżniewa siedem spośród dziewięciu masowych wystąpień przeciwko reżimowi zdarzyło się w pierwszych latach po jego dojściu do władzy. W latach 1969–1977 nie odnotowano ani jednego. Jeśli za rządów Nikity Chruszczowa władze używały broni do tłumienia

niepokojów w ośmiu przypadkach na jedenaście, to w epoce Breżniewowskiej tylko w trzech przypadkach na dziewięć. Poczynając od 1968 roku, broni nie użyto ani razu aż do śmierci Breżniewa. Reżim nauczył się obchodzić bez skrajnych form przemocy, gasić wybuchające przejawy niezadowolenia bez strzelaniny²³⁰.

Masowe budownictwo mieszkaniowe („chruszczowki”) i oddanie do osobistego użytku działek przyzagrodowych szybko doprowadziły do utraty przez władze totalnej kontroli nad życiem obywateli. Drogę od życia typu komunowego (*Wykop* Andrieja Płatonowa, filmy *Moj drug Iwan Łapszyn i Chrystalow, maszynu!* Aleksieja Germana), do życia wciąż sowieckiego, ale mniej zależnego od państwa (proza miejska Jurija Trifonowa) przebyto w ciągu dziesięciolecia. Kiedy znaczna część ludności wprowadziła się do oddzielnych mieszkań, pojawiło się miejsce dla wolnej myśli – kuchnia. Działka przyzagrodowa oderwała obywatela od zajęć kolektywnych organizowanych przez państwo.

Między początkiem lat 50. a połową 80. radykalnie zmienił się w kraju dostęp do informacji. W 1950 roku tylko 2% obywatele sowieckich miało odbiorniki radiowe z zakresem fal krótkich. W 1980 roku ich liczba wzrosła do 50%. Sowieckie kierownictwo zadbało, żeby odbiorniki źle odbierały zachodnie radiostacje i zorganizowało ich zagłuszanie²³¹. W pełni kontrolowany świat informacji odchodzi jednak w latach 80. w przeszłość. Aktywna część sowieckich obywateli otrzymuje wiadomości o wydarzeniach innymi kanałami niż państwowe. W połowie lat 70. KGB powiadamia KC KPZS o rozpowszechnianiu się wśród młodzieży idei rewizjonistycznych i reformatorskich. Przede wszystkim mowa jest o studentach uczelni humanistycznych, o tym, że ujawniono 43 grupy młodzieży studenckiej, które uległy wpływom rewizjonizmu i reformizmu. Z informacji KGB: „Analiza danych statystycznych wskazuje, że znaczna część osób, które dokonują szkodliwych politycznie manifestacji, doświadczała

²³⁰ W. Kozłow, *Massowyje biesporiadki w SSSR pri Chruszczowie i Breżniewie (1953 – naczalo 1980-ch gg.)*, Nowosibirsk 1999, s. 8.

²³¹ *Priezidium CK KPSS. 1954–1964. Czernowyye protokolnyje zapisi zasiedanij. Stienogrammy. Postanowlenija*, red. A. Fursienko, Moskwa 2004, wyd. 2, t. 1, s. 702.

bezpośredniego wpływu ideologicznego z zagranicy. Takie czynniki, jak słuchanie zagranicznych programów radiowych, czytanie przysyłanych do ZSRS burżuazyjnych gazet, książek i innych materiałów drukowanych, kontakty osobiste i korespondencja z wrogo nastawionymi cudzoziemcami wywarły wpływ na 47% (2012) osób. Spośród wszystkich czynników największy jest wpływ zagranicznej propagandy radiowej. (...) Analiza materiałów świadczy, że wśród młodzieży wzrasta zainteresowanie zagranicznymi audycjami. Według danych opracowania «Audytorium zagranicznych radiostacji w Moskwie», dokonanego przez wydział socjologicznych badań stosowanych Instytutu Badań Socjologicznych Akademii Nauk ZSRS, z większą lub mniejszą regularnością radiostacji słucha 80% studentów i około 90% uczniów starszych klas, szkół zawodowych i techników. U większości tych osób słuchanie zagranicznego radia zamieniło się w przyzwyczajenie (nie rzadziej niż 1–2 razy w tygodniu audycji zagranicznych słucha 32% studentów i 59,2% uczniów)²³².

Z notatki KGB dla KC KPZS z grudnia 1970 roku: „Analiza rozpowszechnianej w kręgach inteligencji i uczącej się młodzieży tak zwanej literatury «samizdatowej» wskazuje, że w ostatnich latach «samizdat» uległ zmianom jakościowym. Jeśli 5 lat temu odnotowywano krążenie głównie błędnych ideowo utworów literackich, obecnie coraz częściej rozpowszechniane są dokumenty o charakterze programowo-politycznym. W okresie od 1965 roku pojawiło się ponad 400 różnych opracowań i artykułów na tematy ekonomiczne, polityczne i filozoficzne, w których z różnych stron krytykuje się historyczne doświadczenie budownictwa socjalistycznego w Związku Sowieckim, rewiduje się zagraniczną i wewnętrzną politykę KPZS, proponuje

²³² Jurij Andropow (przewodniczący KGB do KC KPZS. Informacja analityczna „O charakterze i przyczynach negatywnych zjawisk wśród uczącej się i studenckiej młodzieży”, 12 grudnia 1976 r., nr 2798-A. Tutaj i dalej odwołujemy się do materiałów przytoczonych w książce Władimira Bukowskiego *Moskowskij proces* (Moskwa, Paris 1996; wyd. pol. *Proces moskiewski*, Warszawa 1999), które obecnie są w rosyjskich archiwach niedostępne. Cytując je, zdajemy się na odpowiedzialność autora. Pozwalam sobie wykorzystać owe materiały, ponieważ reputacja człowieka, który je opublikował, nie pozwala wątpić w ich autentyczność.

się różnego rodzaju programy działalności opozycyjnej. (...) Wśród inteligencji naukowej, technicznej i po części twórczej rozpowszechnia się dokumenty, w których głosi się rozmaite teorie «socjalizmu demokratycznego». (...) Mniej więcej w końcu 1968 – na początku 1969 roku z opozycyjnie nastawionych elementów uformowało się polityczne jądro nazywane «ruchem demokratycznym», które we własnej ocenie posiada trzy cechy opozycji: «ma przywódców, aktywistów i znaczną liczbę sympatyków...». (...) Jak dawniej ośrodkami rozpowszechniania materiałów pozacenzuralnych pozostają Moskwa, Leningrad, Kijów, Gorki, Nowosybirsk, Charków²³³.

„Samizdat” i „tamizdat” krążyły masowo. Dla ludzi wykształconych, w każdym razie w dużych miastach, nieznajomość, powiedzmy, publikacji Andrieja Sacharowa czy Aleksandra Sołżenicyna była niewybaczalna. Jednak ruch dysydencki, który miał autorytet moralny w środowisku elity intelektualnej, nie był dla reżimu poważnym zagrożeniem. Zamknięte granice i ograniczone kontakty ze światem zewnętrznym zapewniały kontrolę polityczną i, jak się wydawało, uniemożliwiały organizację niebezpiecznego dla władzy ruchu opozycyjnego.

W latach 1958–1966 liczba osób skazanych za agitację i propagandę antysowiecką wyniosła 3448. W latach 1967–1975 – 1583 osoby. W latach 1971–1974, jeśli posłużyć się przyjętą w KGB terminologią, „profilaktowano” 63,1 tysiąca osób²³⁴. Terminem tym nazywano działania względem obywateli sowieckich, których podejrzewano o nieprawomyślność. Potencjalni dysydenci mieli uświadomić sobie, że ich działalność jest znana organom i że stoją przed wyborem – iść do więzienia albo przrzec władzom lojalność.

Wybuchem groziły potencjalne konflikty etniczne. Za punkty zapalne uważano Kazachstan, Armenię i Abchazję.

²³³ Notatka Jurija Andropowa dla KC KPZS nr 3461-A z 12 grudnia 1970 r. Analiza literatury „samizdatu” za 5 lat, RGANI, f. 89, op. 55, d. 1, l. 2–4.

²³⁴ Jurij Andropow do KC KPZS: „O wypowiedziach przywódców partii komunistycznych Francji i Włoch na temat praw człowieka w ZSRS”, nr 3213-A z 29 grudnia 1975 r., www.2nt1.com/archive/pdfs/dis70/kgb75-9.pdf.

W Armenii 24 kwietnia 1965 roku doszło do żywiołowych demonstracji, w których wzięło udział od 3 do 8 tysięcy ludzi, którzy żądali włączenia Górskiego Karabachu do Armenii i uwolnienia swoich współtowarzyszy. W 1967 roku niepokoje w Abchazji trwały dwa tygodnie²³⁵. Owe wystąpienia nigdy jednak nie przybrały formy zbrojnego konfliktu na tle etnicznym.

²³⁵ W. Kozłow, *Massowyje biesporiadki...*, op. cit., s. 401, 404.

2. Narastające problemy i błędne decyzje

W latach 1930–1950 rozwój gospodarczy w Związku Radzieckim odbywał się dzięki przepływowi zasobów z rolnictwa do przemysłu. Wieś dostarczała na masową skalę siły roboczej do budowy zakładów przemysłowych. Udział inwestycji w PKB był niezwykle wysoki. W latach 30. eksport produkcji rolnej pozwalał realizować ogromne zakupy importowanego wyposażenia fabryk. W latach 40. i 50. stworzony potencjał przemysłowy i napięte stosunki z Zachodem powodują zwiększenie wykorzystania urządzeń krajowych w wyposażaniu budowanych zakładów.

Model rozwoju, w którego kierunku zmierza system socjalistyczny, to tworzenie wciąż nowych dużych zakładów przemysłowych. Jeśli nie ma w nich kto pracować, inwestycje okazują się mało efektywne. W latach 60. zmniejszył się napływ siły roboczej do przemysłu. W systemie socjalistycznym nie jest łatwo ją zastąpić uzupełniającymi inwestycjami. Subtelne obracanie kapitałami w celu lepszego wykorzystania mocy produkcyjnych nie jest jego silną stroną. Pod koniec lat 60. zrozumieli to ci, którzy przygotowali referaty najwyższych przywódców partyjnych²³⁶.

²³⁶ Z wystąpienia Leonida Breżniewa na plenum KC KPZS 15 grudnia 1969 roku: „Podstawowe zadanie perspektywicznego rozwoju naszej gospodarki polega więc na tym, żeby osiągnąć zdecydowane (mniej więcej 2–2,5-krotne zwiększenie efektywności wykorzystania posiadanych zasobów pracy i materialnych, a także nowych oszczędności. Innej drogi nie mamy”. Zob.: RGANI, f. 2, op. 3, d. 168, r. 11688, l. 42.

Uświadomienie sobie narastających problemów, wynikających z nieefektywności sowieckiej gospodarki, skłoniło w połowie lat 60. władze kraju do próby przeprowadzenia reform gospodarczych. Decyzja KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS z 4 października 1965 roku zakładała poszerzenie praw przedsiębiorstw i zwiększenie środków pozostawianych do ich dyspozycji w celu rozwoju produkcji i zachęty dla pracowników; wprowadzenie systemu, w którym wynagrodzenie za pracę zależy nie tylko od wyników indywidualnych, lecz też od rezultatów pracy przedsiębiorstwa; rozwój bezpośrednich związków między producentami a odbiorcami na zasadzie wzajemnej odpowiedzialności materialnej; wzmocnienie roli zysku w stymulacji pracowników²³⁷.

Ogłoszony program działań był ostrożniejszy niż ten realizowany w Jugosławii, planowany na Węgrzech, a po latach podjęty w Chinach. Niemniej jednak była to ostatnia poważna próba znalezienia sposobu zmiany systemu zarządzania sowiecką gospodarką i otwarcia drogi do przywrócenia mechanizmów rynkowych, które rozmontowano na przełomie lat 20. i 30., próba zainicjowana przed początkiem głębokiego kryzysu. Trudno powiedzieć, na ile było to rezultatem wysiłków reformatorskich, ale pod względem tempa rozwoju gospodarczego pięcioletnia 1966–1970 okazała się najbardziej pomyślna w ostatnich trzech dziesięcioleciach istnienia Związku Sowieckiego.

Przykłady, które pokazują nieefektywność sowieckiej gospodarki, są znane. Związek Sowiecki wydobywał osiem razy więcej rudy żelaza niż USA, wytapiał z niej trzy razy więcej żeliwa, a stali z owego żeliwa dwukrotnie więcej. Maszyn produkował według wartości mniej więcej tyle, co USA. W Związku Sowieckim zużycie surowca i energii w przeliczeniu na jednostkę produktu finalnego było odpowiednio 1,6 i 2,1 razy większe niż w USA. Średni czas budowy zakładu przemysłowego w Związku Sowieckim przekraczał dziesięć lat, w USA był krótszy niż dwa

²³⁷ Decyzja KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS z 4 października 1965 roku „O doskonaleniu planowania i wzmocnieniu ekonomicznej stymulacji produkcji przemysłowej”, [w:] *Rieszenija partii i prawitielstwa po choziajstwiennym wo-prosam*, Moskwa 1968, t. 5, s. 658–685.

lata²³⁸. W przeliczeniu na jednostkę produktu końcowego ZSRS zużywał w 1980 roku 1,8 razy więcej stali niż USA, cementu – 2,3 razy, nawozów mineralnych – 7,6 razy, drewna – 1,5 raza²³⁹. ZSRS produkował 16 razy więcej kombajnów zbożowych niż USA, a przy tym zbierał o wiele mniej zboża i uzależnił się od jego importu²⁴⁰.

Michaił Gorbaczow w referacie na plenum KC KPZS 16 czerwca 1986 roku mówił: „Każda jednostka wzrostu dochodu narodowego, produkcji przemysłowej i rolniczej, w istniałych warunkach wymaga od nas większych środków. (...) Obecnie tylko w przemyśle mamy około 700 tysięcy wolnych miejsc pracy. I to praktycznie przy pracy jednozmianowej. Kiedy dojdziemy do współczynnika zmianowości 1,7, liczba wolnych miejsc pracy w przemyśle przekroczy 4 miliony. Na ich utworzenie wydatkowano dziesiątki miliardów rubli”²⁴¹.

W umysłach sowieckich przywódców regularnie pojawiały się idee realizacji ogromnych, ambitnych, ale wątpliwych ekonomicznie projektów. W 1963 roku, kiedy kraj zaczął już kupować zboże za granicą, Nikita Chruszczow proponuje wrócić do projektu budowy drogi z Komsomolska nad Amurem na Sachalin²⁴².

Wiele projektów, w które angażowano znaczne środki, okazywało się albo mało efektywne, albo bezsensowne. Charakterystycznym przykładem są przedsięwzięcia melioracyjne. Pod

²³⁸ J. Jermakow, *Wzгляд w przeszłoje i buduszczeje*, „Prawda” z 18 stycznia 1988 r.

²³⁹ W. Kudrow, *Sowietskaja ekonomika w rietrospektiwie*, Moskwa 2003, s. 19.

²⁴⁰ J. Gajdar, O. Łacis, *Po karmanu li traty?*, „Kommunist” 1988, nr 17, s. 26–30. W tym i w następnych rozdziałach cytuję własne artykuły opublikowane w czasopiśmie „Kommunist” jako źródło pierwotne. Zgodnie z decyzją kierownictwa partyjnego, Centralnemu Zarządowi Statystycznemu, a następnie Państwowemu Komitetowi Statystyki polecono sprawdzać wszystkie dane statystyczne publikowane w czasopiśmie „Kommunist”. W związku z tym „Kommunist” z tamtych lat jest nie mniej wiarygodnym źródłem niż publikacje oficjalnych organów statystycznych ZSRS.

²⁴¹ Referat M. Gorbaczowa „O pięcioletnim planie rozwoju ekonomicznego i socjalnego ZSRS w latach 1986–1990 i zadaniach organizacji partyjnych w jego realizacji”, 16 czerwca 1986 r., [w:] *Rieszenija partii i prawitielstwa po choziajstwieniym woprosam*, Moskwa 1988, t. 16, cz. 2, s. 323, 324.

²⁴² Zapis stenograficzny posiedzenia prezydium KC KPZS 23 grudnia 1963 roku, [w:] *Priezidium CK KPSS. 1954–1964... op. cit.*, s. 794.

względem nakładów inwestycyjnych melioracja wyprzedzała przemysł lekki (zob. tab. 4.1 i 4,2).

Tabela 4.1. Udział nakładów inwestycyjnych na meliorację i przemysł lekki w inwestycjach gospodarczych ZSRS w latach 1971–1985 (w %)

Lata	Przemysł lekki	Melioracja
1971–1975	4,2	6,0
1976–1980	4,3	5,6
1981–1985	4,3	5,2

Uwaga: Dane dotyczące udziału inwestycji w przemyśle lekkim za 1976 r. – według grupy „B”.

Źródło: Roczniki statystyczne *Narodnoje choziajstwo SSSR* i *Sielskoje choziajstwo SSSR* za różne lata.

Tabela 4.2. Inwestycje ZSRS w meliorację w latach 1971–1985

	1971–1975	1976–1980	1981–1985
Nakłady inwestycje na przedsięwzięcia melioracyjne w mld rubli	29,6	40,0	43,9
Nakłady inwestycje na przedsięwzięcia melioracyjne w % PKB	1,3	1,4	1,2

Źródła: *Sielskoje choziajstwo SSSR. Statisticeskij sbornik*, Moskwa 1988; S. Sinielnikow, *Biudżetnyj krizis w Rossii*, Moskwa 1995.

W latach 1986–1990 na potrzeby melioracyjne zamierzano wyprodukować 35 tysięcy koparek, 32 tysiące buldożerów, 10 tysięcy traktorów typu K-700, 4,4 tysiąca traktorów dziesięcotonowych i więcej, 22 tysiące zgarniarek, 6,3 tysiąca dźwigów samochodowych itd. Państwowemu Komitetowi ds. Telewizji i Radia oraz Państwowemu Komitetowi ds. Kinematografii polecono nagłośnić w prasie, kinie, radiu i telewizji osiągnięcia przedsięwzięć melioracyjnych i efektywność melioracji w realizowaniu programu żywnościowego w ZSRS²⁴³. Rezultaty owej cyklopowej

²⁴³ Decyzja KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS z 23 października 1984 roku „O długookresowym programie melioracji i podniesienia efektywności wykorzystania zmeliorowanych ziem w celu trwałego zwiększania

działalności były skromne. Z biegiem czasu powierzchnia utraconych obszarów osuszonych i nawadnianych zrównała się niemal z powierzchnią ziem oddawanych do użytku (zob. tab. 4.3)²⁴⁴.

Tabela 4.3. Przyrost powierzchni ziem osuszonych i nawadnianych w ZSRS w latach 1971–1987 w milionach hektarów (różnica między oddanymi do użytkowania a utraconymi)

	1971–1975	1976–1980	1981–1985	1986	1987
Ziemie osuszone	4,4	3,6	3,5	0,70	0,63
Ziemie nawodnione	4,5	3,8	3,3	0,61	0,55

Źródło: *Sielskoje choziajstwo SSSR. Statisticeskij sbornik*, Moskwa 1988.

Powszednim, ale charakterystycznym przykładem ogromnego projektu, realizowanego w Związku Sowieckim w ostatnich dziesięcioleciach jego istnienia, było odcięcie zatoki Kara Bogaz Goł od Morza Kaspijskiego. W celu zahamowania obniżania poziomu wody w morzu zbudowano tamę. Wkrótce okazało się, że poziom morza podnosi się, a tama zakłóca pracę ważnego dla gospodarki kraju przedsiębiorstwa Kara-Bogazsulfat. Tamę wysadzono, a woda z morza znowu wpływa do zatoki²⁴⁵.

żywnościowych zasobów kraju”, [w:] *Rieszenija partii i prawicielstwa po choziajstwiennym woprosam*, t. 15, cz. 2, s. 113.

²⁴⁴ „W latach 1986–1988 oddano do użytku 1 milion ha zmeliorowanych ziem. Nakłady inwestycyjne na owe cele i na budowę obiektów produkcyjnych wyniosły 8 miliardów rubli. Jednak znaczna część nawadnianych ziem znajduje się na obszarach o niedostatecznej ilości wody, co roku więc niemal milion hektarów uprawiano bez nawadniania. Z drugiej strony, niewłaściwa konserwacja urządzeń i systemów nawadniających i nadmierna irygacja prowadzi do zasolenia i zabagnienia ziemi – obecnie co piąty hektar nawadnianych ziem jest zasolony. Ogromne powierzchnie zmeliorowanych ziem są spisywane na straty i wypadają one z obrotu. Z tego powodu w latach 1986–1988 w całym kraju utracono ogółem 2 miliony hektarów. (...) Wzrost nakładów na meliorację przy niskiej wydajności produkcji doprowadził do znaczącego spadku efektywności ekonomicznej nawadnianych i osuszanych ziem”. Zob. Zarząd główny planowania rozwoju społecznego i ekonomicznego kompleksu rolno-przemysłowego, „Rozwój społeczno-ekonomiczny Gosagroproma ZSRS w 1988 roku i za trzy lata dwunastej pięcioletki, 20 stycznia 1989 roku”, RGAE, f. 650, op. 1, d. 3848, l. 9.

²⁴⁵ O. Łacis, *Czto s nami bylo, czto s nami budiet*, Moskwa 1995.

Po decyzji o zaprzestaniu prac nad skierowaniem biegu syberyjskich rzek na południe kraju trzeba było podjąć decyzję o spisaniu na straty ogromnych nakładów na związane z owym planem prace projektowe²⁴⁶. Formalnie wszystkie te wydatki tworzyły sowiecki PKB.

Rzeczywistością sowieckiej gospodarki były trudne problemy ekologiczne. Charakterystyczny przykład to wieloletnie wykorzystywanie w ZSRS na masową skalę DDT²⁴⁷, środka chemicznego, który w rozwiniętych krajach został zakazany²⁴⁸.

Specyficznym odzwierciedleniem konstrukcji sowieckiej gospodarki był program stosowania pestycydów w rolnictwie. Po podpisaniu porozumienia o zakazie broni chemicznej trzeba było jakoś inaczej wykorzystać posiadane w tej dziedzinie moce produkcyjne. Jak wykazały wyniki poufnych opracowań z połowy lat 80., ofiarami produktów spożywczych, które zawierały trujące środki chemiczne, okazały się dziesiątki milionów ludzi²⁴⁹. Wszystko to odbiło się na stanie zdrowia ludności i wywarło wpływ na sytuację demograficzną kraju na następne dziesięciolecia. Jednak owe problemy do początku lat 80. nie stwarzały bezpośrednich zagrożeń dla reżimu.

System nakazowy w takiej postaci, w jakiej został ukształtowany w latach 1930–1950, jest skuteczny dopóty, dopóki bazuje na powszechnym strachu, na groźbie surowych sankcji, które dotyczą całego społeczeństwa. Po 1953 roku, kiedy ustępuje przeszywający społeczeństwo strach przed represjami, zmniejsza się skuteczność tradycyjnych socjalistycznych metod zarządzania. Obniża się dyscyplina pracy. Nikita Chruszczow, który odwiedził Donbas,

²⁴⁶ „O spisaniu na straty nakładów związanych z opracowaniem dokumentacji projektowej obiektów przekierowania części cieków północnych i syberyjskich rzek”, 17 listopada 1988 r., GARF, f. 5446, op. 149, d. 727, l. 137–148.

²⁴⁷ Robocza nazwa dichlorodifenylotrichloroetanu.

²⁴⁸ M. Feshbach, A. Friendly, *Ecocide in the USSR: Health and Nature under Siege*, New York 1992; wyd. ros. *Ekocyd w SSSR. Zdrowje i priroda na osadnom położeniu*, Moskwa 1992; A. Pidżakow, *Sowietskaja ekologiczeskaja politika 1970-ch – naczała 1990-ch*, Pietierburg 1994; L. Fedorov, A. Yablokov, *Pesticides: The Chemical Weapon that Kills Life (The USSR's Tragic Experience)*, Sofia–Moskwa 2004; F. Janszyn, F. Melua, *Uroki ekologiczeskich proscziotow*, Moskwa 1991.

²⁴⁹ L. Fedorov, A. Yablokov, *Pesticides...*, op. cit.

opisując tamtejszą sytuację na posiedzeniu prezydium KC KPZS 24 sierpnia 1956 roku, celnie zauważył: „Wszystko rozkradają”²⁵⁰.

Pijaństwo wśród ludności Związku Sowieckiego, którego poziom na początku lat 60. się ustabilizował, następnie doprowadziło jednak do obniżenia średniej długości życia mężczyzn, łączyło najgorsze zwyczaje spożywania alkoholu w mieście i na wsi. Do wsi dotarły miejskie stereotypowe zachowania alkoholowe – charakterystyczne dla wsi epizodyczne spożywanie alkoholu (głównie w czasie świąt) ustąpiło picciu codziennemu. Do kultury miejskiej weszły tradycje tłumnego, długiego biesiadowania z awanturami i bójkami. W Związku Sowieckim udział alkoholu spożywanego w miejscach kontrolowanych społecznie (kawiarnie, restauracje, bary) wynosił w 1984 roku 5,5%, podczas gdy w krajach rozwiniętych – 50–70%. Zapanował zwyczaj picia na ulicy, co zwiększało 2,3 razy (przy tej samej ilości spożywanego alkoholu) prawdopodobieństwo zachowań przestępczych. W ciągu 20 lat spożycie napojów alkoholowych na 1 mieszkańca wzrosło 2,2 razy, liczba przestępstw popełnianych pod wpływem alkoholu – 5,7 razy, liczba cierpiących na alkoholizm – 7 razy²⁵¹. Mniej więcej 90% nieobecności w pracy związanych było z pijaństwem²⁵². W 1986 roku liczba zarejestrowanych alkoholików wynosiła w Związku Sowieckim 4 miliony. Przez izby wytrzeźwień przewijało się rocznie około 9 milionów osób²⁵³.

Obniża się poziom dyscypliny wykonywania planów. Kiedy gałąź przemysłu albo przedsiębiorstwo nie były w stanie wykonać planu, zadania ograniczano. Były przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRS, Nikołaj Bajbakow, notuje: „Wracając z Kremla, przypominałem sobie narady u Stalina, gdzie bywałem jako komisarz ludowy. Problemy stawiano tam ostro, członkowie Politbiura wyrażali swoje opinie, ustalano terminy, odpowiedzialnych za wykonanie. Wiedzieliśmy, że jeśli mamy wytyczną Stalina, jest ona dla nas prawem. Zrób wszystko,

²⁵⁰ RGANI, f. 3, op. 12, d. 1005, l. 21–23ob. Cyt. za: *Prezidium CK KPSS. 1954–1964...*, op. cit., s. 160.

²⁵¹ G. Zaigrajew, *Prosczioty łobowoj ataki, ili pocziemu potierpiela nieudaczu antialkoholnaja kampanija?*, „Wiestnik Akadiemii Nauk” 1991, nr 8, s. 30, 34.

²⁵² Wystąpienie Leonida Breżniewa na plenum KC KPZS 15 grudnia 1968 roku, RGANI, f. 2, op. 3, d. 168, p. 11688, l. 58.

²⁵³ B. Lewin, M. Lewin, *Alkoholnaja rieforma w SSSR: uspiechi, problemy, trudnosti*, [w:] *Effiektiwnost' alkoholnoj rieformy: niekotoryje socyologiceskije aspekty*, Moskwa 1988, s. 3.

choćbyś pękł. Dlaczego więc teraz tak źle wykonuje się decyzje rządu? Skąd taka nieodpowiedzialność?"²⁵⁴. Nie ma się czemu dziwić. Jeśli z systemu ekonomicznego, którego podstawą jest strach przed reżimem, wyjmiemy rdzeń, zacznie on się chwiać²⁵⁵.

Od końca lat 50. – początku 60. system ekonomiczny przechodzi stopniową transformację, przekształca się w coś, co Witalij Najszul nazwał „ekonomiką uzgodnień”²⁵⁶. Autor niniejszych słów nazywał ją zaś „systemem hierarchicznych targów”²⁵⁷. Kierunki działalności produkcyjnej i system rozdziału środków kształtują się nie tyle na podstawie nakazów, które organ zwierzchni wydaje podległym, ile w procesie hierarchicznych uzgodnień. Argumenty organu zwierzchniego to znajdujące się w jego dyspozycji środki i możliwość zastosowania sankcji. Argumenty podległych to informacje o możliwościach, jakie posiadają, i o realnych problemach produkcyjnych. Docierają one jednak do zwierzchności w ograniczonym stopniu.

Odtajnione dokumenty dowiodły, że nawet w latach 30. system nie był całkowicie nakazowy, że proces hierarchicznych targów był w nim obecny²⁵⁸. Mowa nie o różnicach jakościowych, lecz o stopniowej ewolucji, o tym, że z biegiem czasu zmniejszały się możliwości władz na wyższych szczeblach narzucania swojej woli. Wzmocnienie roli w hierarchicznych targach na niższych szczeblach zarządzania nie zwiększa efektywności funkcjonowania socjalistycznego systemu, nie rozwiązuje problemów, które rodzi brak instrumentów rynkowych.

Próby zwiększenia efektywności sowieckiej gospodarki metodami administracyjnymi nie przyniosły rezultatów. Postępuje osłabienie dyscypliny wykonywania planów. Zmniejsza się napływ siły roboczej. Nie można go skompensować zwiększaniem nakładów

²⁵⁴ N. Bajbakow, *Sorok let w prawitielstwie*, Moskwa 1993, s. 123, 124.

²⁵⁵ O związku między ustaniem masowego terroru a obniżeniem się efektywności sowieckiego systemu ekonomiczno-politycznego zob.: A. Dallin, *Causes of the Collapse of the USSR*, „Post-Soviet Affairs” 1992, t. 8 (4), s. 282, 283.

²⁵⁶ Po raz pierwszy terminu tego użył w nieopublikowanym rękopisie Witalij Najszul. Później zaczęto posługiwać się nim w literaturze ekonomicznej poświęconej rzeczywistości późnego socjalizmu. Zob. np.: P. Awien, W. Szyronin, *Rieforma choziajstwiemogo miechanizma: Riealnost' namieczajemych prieobrazowanij*, „Izwestija Sibirskogo Otdielenija Akadiemii Nauk SSSR” 1987, nr 13.

²⁵⁷ J. Gajdar, *Ekonomičeskie rieforny i jerarchičeskie struktury*, Moskwa 1990, s. 44.

²⁵⁸ *Behind the Façade of Stalin's Command Economy*, red. P.R. Gregory, Stanford 2001.

inwestycyjnych. Wiceprzewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRS, Lew Woronin, pisze do Rady Ministrów 23 lutego 1984 roku, że niedostatek siły roboczej, wynikający z trwałej nadwyżki liczby miejsc pracy w porównaniu z dostępnymi zasobami ludzkimi, prowadzi do obniżenia wydajności pracy²⁵⁹. Ekonomisci Stanley Fischer i William Easterly za główną przyczynę upadku sowieckiej gospodarki uznali niemożność skompensowania w ramach istniejącego systemu braków siły roboczej nakładami inwestycyjnymi²⁶⁰. Problemy owe są realne, ale rozłożone w czasie, trudności narastają w ciągu dziesięcioleci. Prognozowanie tego rodzaju tendencji pozwala przewidzieć spadek tempa rozwoju ekonomicznego, jego zahamowanie, ale nie krach.

Tempo wzrostu gospodarczego spadało²⁶¹, ale nie stwarzało to zagrożenia dla utrwalonych reguł ekonomiczno-politycznych. Wyliczenia, które przeprowadzano w Związku Sowieckim w ramach prac nad długookresowym prognozowaniem rozwoju sowieckiej gospodarki, wskazywały, że owa tendencja będzie się utrzymywała. Włączanie prognoz hamowania tempa rozwoju do ostatecznej wersji dokumentów dla kierownictwa kraju było ryzykowne, jednak profesjonalne środowisko ekonomiczne tak to widziało. Mniej więcej podobnie wyobrażała też sobie ów obraz większość zachodnich specjalistów, którzy badali sowiecką gospodarkę końca lat 80. i początku 90. Jeśli pozostaniemy w tak określonych ramach widzenia świata, to do zahamowania rozwoju ekonomicznego ZSRS pozostawało 20–30 lat.

Oto, jak oceniał stan sowieckiej gospodarki jeden z ideologów komunistycznego kierownictwa drugiej połowy lat 80., sekretarz KC KPZS, członek Biura Politycznego Wadim Miedwiediew:

²⁵⁹ L. Woronin do Rady Ministrów ZSRS: „O organizacji pracy w dalszym doskonaleniu zarządzania gospodarką”, 23 lutego 1984 roku, GARF, f. 5446, op. 144, d. 3, l. 44.

²⁶⁰ W. Easterly, S. Fischer, *The Soviet Economic Decline*, „The World Bank Economic Review” 1995, t. 9 (3), s. 341–372.

²⁶¹ Sowieci uważali, że średnie tempo wzrostu rocznego PKB obniżało się od początku lat 50. mniej więcej o jeden punkt procentowy w ciągu 10 lat (z 6% w latach 50. do 4% w latach 70.), i zakładali, że owa tendencja utrzyma się w przyszłości. Zob.: F.G. Whitehouse, D.R. Kazmer, *Output Trends: Prospects and Problem*, [w:] *The Future of the Soviet Economy: 1978–1985*, red. H. Hunter, Boulder 1978, s. 9.

„Ósma pięciolatka (1966–1971) była zapewne ostatnim pomyslnym okresem społeczno-ekonomicznego rozwoju kraju. Pod wpływem reformy gospodarczej z lat 60. i raczej sprzyjających zewnętrznych czynników ekonomicznych tempo wzrostu gospodarczego okazało się nawet nieco wyższe niż w poprzednich latach. (...) Później wzrost gospodarczy zaczął szybko i nieuchronnie się pogarszać. Dwie ostatnie pięciolatki, łącznie z ich programami socjalnymi, się załamały. Do pewnego czasu koniunkturę gospodarczą podtrzymywały wysokie światowe ceny surowców paliwo-energetycznych i innych surowców mineralnych. Tylko jeden sektor gospodarki kwitł nieustannie – przemysł zbrojeniowy. Kraj cierpiał pod niesłychanym brzemieniem wydatków na wojsko”²⁶².

W tym czasie zdewaluowała się również komunistyczna ideologia. Przywództwo kraju traktowało znane formuły i hasła ideologiczne jako odziedziczony rytuał, którego wypada przestrzegać. Społeczeństwo albo ich nie zauważało, albo wykorzystywało jako materiał do anegdot. Obniżanie się poziomu intelektualnego komunistycznego kierownictwa, które trwało przez dziesięciolecia, pod koniec lat 70. zaowocowało gerontokratycznym i niezdolnym do podejmowania przemyślanych decyzji Politbiurem KPZS²⁶³. Kiedy jednak wszystko toczy się siłą bezwładu, wedle ustalonych reguł, wysoki poziom intelektualny rządzących krajem nie jest konieczny.

²⁶² W. Miedwiediew, *W komandii Gorbaczowa. Wzгляд iznutri*, Moskwa 1994, s. 6, 7.

²⁶³ Akademię Jewgienij Czazow, człowiek, który bezpośrednio odpowiadał za zdrowie sowieckich przywódców i kierował IV Zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia, napisze później: „Koniec końców kraj stracił konkretne przywództwo. Nie tymczasowe rozwiązanie tych czy innych kwestii organizacyjnych, ale właśnie przywództwo, powołane aby zapewnić przyszły rozwój i dobrobyt społeczeństwa. (...) Jeśli trzecią osobą w partii był Andriej Kirilenko, miły i sympatyczny w kontaktach człowiek, ale u którego, według naszych danych, o czym informowaliśmy kierownictwo KC KPZS, występowały procesy atroficzne w korze mózgowej, to czy warto zagłębiać się w poszukiwania przyczyn kryzysu. (...) Właśnie od tamtego czasu – od czasu XXV zjazdu partii – obserwuję niezdolność Breżniewa do działania jako przywódcy i lidera politycznego kraju, a w związku z tym rodzący się kryzys partii i kraju. (...) Trudno sobie dzisiaj przypomnieć, ile oficjalnych informacji o stanie zdrowia Breżniewa skierowaliśmy do Politbiura w ciągu ostatnich 6–7 lat jego życia. Możliwe, że przechowywane są jeszcze w jakichś archiwach. Jednak spokój Andropowa był uzasadniony – nie tylko nie było reakcji ani na jedno pismo, ale żaden z członków Politbiura nie okazał nawet minimalnego zainteresowania owymi informacjami”. Zob.: J. Czazow, *Zdorowie i władz. Wspominania „kriemlowskiego uracza”*, Moskwa 1992, s. 117, 144, 149.

3. Problemy zaopatrzenia kraju w żywność

Socjalizm to, jak dość dawno udowodniono, gospodarka niedoboru²⁶⁴. Komuś, kto się z nią nie zetknął, trudno wyjaśnić, jak ona działa. Człowiekowi spoza takiego społeczeństwa prawie nie sposób dać wyobrażenia, jak zbudowana jest socjalistyczna hierarchia dostępu do deficytowych dóbr; jak ważne jest dla rodziny mieć znajomego sprzedawcę, a jeszcze lepiej kierownika działu w sklepie; jak wyruszając raz w miesiącu w podróż do odległego o 200–300 kilometrów miasta z dobrym zaopatrzeniem i straciwszy kilka godzin w kolejce, nie ograniczysz się do zakupu 30 deko kiełbasy, lecz nakupisz produktów, ile tylko się da.

Wszystkie dostępne nam badania socjologiczne pokazują od drugiej połowy lat 60. narastanie ostrych problemów, wynikających z niedostatku towarów na rynku konsumenckim. Przejście od zwykłego niedoboru z końca lat 70. i początku 80. do prawdziwego kryzysu zaopatrzeniowego w końcu lat 80., kiedy władze niezdolne były zapewnić produktów nawet w ramach dystrybucji racjonowanej, było najważniejszą przyczyną ekonomiczną utraty zaufania społeczeństwa do reżimu i jego upadku.

²⁶⁴ J. Kornai, *Economics of Shortage*, Amsterdam 1980; wyd. pol.: *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985; wyd. ros.: *Ekonomika deficyta*, Moskwa 1990.

Zaopatrzenie w żywność dużych miast było najistotniejszym problemem ekonomiczno-politycznym, z jakim zetknęły się carskie rządy w czasie I wojny światowej. Nie udało się go wówczas rozwiązać. Nastąpiła rewolucja 1917 roku. Kwestie zaopatrzenia były równie ważne w czasie wojny domowej w latach 1918–1921. Bolszewicy, wprowadzając dostawy przymusowe i przelewając morze krwi, udowodnili, że wiedzą, jak zapewnić mobilizację zapasów żywnościowych.

Na przełomie lat 1928–1929 kryzys zaopatrzenia miast w żywność ponownie znalazł się w centrum ostrej dyskusji ekonomiczno-politycznej. Wybór stalinowskiego wariantu działań – rozkułaczanie, kolektywizacja, powrót do przymusowych dostaw – nakreślił drogę rozwoju kraju na dziesiątki lat.

Wbrew znanej wypowiedzi Karola Marksa, że historia powtarza się dwa razy – raz jako tragedia, następnie jako farsa²⁶⁵ – rozwój wydarzeń w Związku Sowieckim wykazał, że historia może powtarzać nie tylko dwukrotnie i bynajmniej niekoniecznie w postaci farsy. W drugiej połowie lat 80. zaopatrzenie dużych miast w żywność ponownie stało się nadrzędnym problemem polityki ekonomicznej. Od jego rozwiązania zależały losy kraju. Zanim jednak przejdziemy do analizy przebiegu owego kryzysu, należy przeanalizować jego przyczyny.

W krajach, gdzie industrializacja zaczęła się na przełomie XVIII i XIX stulecia, przyspieszony rozwój przemysłu poprzedzał proces, który otrzymał nazwę rewolucji agrarnej. Wykorzystywana w tym czasie w Europie technika jest jeszcze tradycyjna, ale szybko upowszechnia się wiedza o kulturze rolnej, publikuje się coraz więcej poświęconych temu książek i artykułów, poprawiają się sposoby uprawy ziemi i płodozmian. Pozwala to, w porównaniu z poprzednimi epokami, niezwykle szybko zwiększać efektywność produkcji rolnej. Pojawiają się możliwości zatrudnienia niepracujących osób ze wsi do tworzenia przemysłu i zaopatrzenia w żywność zwiększającej się liczby ludności miast.

²⁶⁵ Wypowiedź pochodzi z pracy Marksa *Der 18te Brumaire des Louis Napoleon (Osiemnasty brumaire a Ludwika Bonaparte)*, 1852.

Tempo wzrostu produkcji w rolnictwie było niższe niż w przemyśle, ale według norm tamtych czasów wysokie i trwałe. We wcześniejszych okresach nie było takie nigdy²⁶⁶.

W krajach, w których zaczął się nowoczesny rozwój ekonomiczny, rola państwa w finansowaniu uprzemysłowienia była ograniczona. W ogóle nie było mowy o tym, żeby odbywała się ona poprzez opodatkowanie chłopstwa, a uzyskane w ten sposób środki przeznaczyć na inwestycje państwowe.

Najstarszy syn chłopca prowadził dalej gospodarstwo, a jego młodszy bracia szukali pracy w mieście. Dobrym świadectwem pozytywnej oceny pracy na roli w pierwszych dziesięcioleciach industrializacji była duża emigracja z Europy za ocean, często uwarunkowana dążeniem do zachowania statusu rolnika, farmera, niechęcią do pracy jako robotnik przemysłowy.

W krajach, które doganiały państwa zindustrializowane, sytuacja wyglądała inaczej. Tutaj rola państwa w przyspieszaniu rozwoju przemysłowego była większa, a inwestycje państwowe należało sfinansować. Ponieważ przeważająca część działalności gospodarczej koncentrowała się na wsi, najprościej było nałożyć podatek niezbędny do realizacji państwowych projektów inwestycyjnych na chłopów.

Od lat przedmiotem dyskusji specjalistów, którzy zajmują się historią gospodarczą, jest problem, w jakim stopniu nadmierne obciążenie chłopstwa podatkami hamowało rozwój rolnictwa w Rosji w latach 1870–1913. Niemniej związek między utrzymaniem wspólnot rolnych po zniesieniu prawa pańszczyźnianego a względami fiskalnymi, dążeniem do wykorzystania odpowiedzialności zbiorowej jako instrumentu podatkowego, pomagającego zgromadzić środki na budowę sieci kolejowej, jest oczywisty.

Model przyspieszonej industrializacji rodził zagrożenia polityczne, które w pełni ujawniły się w Rosji na początku XX wieku. W owym czasie polityka carskich rządów nie doprowadziła

²⁶⁶ O roli rozwoju rolnictwa w krajach przewodzących w nowoczesnym rozwoju ekonomicznym i stworzenie przesłanek industrializacji zob., np.: D.G. Johnson, *Role of Agriculture in Economic Development Revisited*, „Agricultural Economics” 1993, t. 8, s. 421–434.

jednak do kryzysu agrarnego, kiedy produkcja przemysłowa rośnie, a rolnicza spada. Średnie dziesięcioletnie zbiory zbóż stale rosły, a Rosja była ich największym eksporterem (zob. tab. 4.4 i 4,5).

Tabela 4.4. Średnioroczne zbiory zbóż w Rosji w latach 1891–1913 w milionach ton

Lata	Zbiory
1891–1900	47,7
1901–1910	55,6
1911–1913	74,6

Źródło: P. Laszczenko, *Istorija russkogo narodnogo choziajstwa*, Moskwa 1930.

Tabela 4.5. Średnioroczny eksport zboża w latach 1896–1913 w milionach ton

Kraj	1896–1900	1901–1905	1906–1910	1911–1913
Rosja	5,21	6,81	7,54	6,76
USA	2,88	2,45	1,77	1,70
Kanada	0,35	0,71	1,24	2,76
Argentyna	0,98	1,68	2,19	2,58

Źródła: Dane dotyczące Rosji: P. Laszczenko, *Istorija russkogo narodnogo choziajstwa*, Moskwa 1930. Dane dotyczące pozostałych krajów: B.R. Mitchell, *International Historical Statistics*, London 1998.

Socjalistyczny model industrializacji, ukształtowany w Związku Sowieckim z końcem lat 20. i na początku 30., na pierwszy rzut oka kontynuuje linię przyjętą w Rosji na przełomie XIX i XX stuleci, kiedy państwo finansowało przyspieszone uprzemysłowienie kosztem wsi. Teraz jednak proces odbierania wsi jej zasobów staje się nieporównywalnie intensywniejszy i ma znacznie większą skalę. W istocie jest to już inny typ rozwoju.

Kolektywizacja, pozbawienie chłopów swobody poruszania się, wyboru miejsca pracy i zamieszkania, praca przymusowa, za którą nie płać, konieczność utrzymania rodziny tylko z uprawy

działki przyzagrodowej, na którą w drugiej połowie lat 40. nałożono wysokie podatki w naturze i pieniężne, równoznaczne są z przywróceniem prawa pańszczyźnianego. Różnica tylko taka, że państwo nie jest jednym z wielu panów, lecz jedynym. Przy ówczesnych środkach kontroli i organizacji przemocy, przy braku ograniczeń moralnych i przekonaniu władz, że wieś nie jest zbyt ważna w porównaniu z inwestycjami w przemyśle, zostały usunięte charakterystyczne dla społeczeństw rolniczych granice wykorzystywania chłopów, a skala przenoszenia środków ze wsi do miasta nie miała precedensu w historii świata.

Kiedy praca w uspołecznionym gospodarstwie jest przymusowa, kiedy zamienia się ona w jakąś odmianę pańszczyzny – systemu dobrze znanego całym pokoleniom rosyjskich chłopów – nieuchronnie powraca etyka pracy z Rosji przed reformą, którą opisano w literaturze pięknej. Stosunek do pracy dla pana, której w miarę możliwości należy unikać, jest w warunkach pańszczyźnianych racjonalny. Przykłady tego rodzaju zachowań są dobrze widoczne w krajach Europy Wschodniej, które od XV do XIX wieku przeżyły okres przypisania chłopów do ziemi. W Rosji znalazło to wyraz w takich powiedzeniach, jak „robotą nie zając, do lasu nie ucieknie”, „praca głupich kocha”, a także w samym języku: w rosyjskim słowa *rab* [‘niewolnik’ – przyp. red.] i *rabota* [‘praca’ – przyp. red.] mają ten sam rdzeń. Przykładów ludowej mądrości, które odzwierciedlają stosunek do niewolniczej pracy, jest w rosyjskim folklorze i w folklorze innych wschodnioeuropejskich krajów wiele.

Od początku lat 30. postępuje proces upadku etyki pracy, która kształtowała się w Rosji w latach 1860–1920. Jej nosicielami byli gospodarni chłopci, którzy uświadomili sobie, że pracują dla siebie i dla rodziny, że taka praca to nie to samo, co praca dla pana, że można się dorobić nawet we wspólnocie rolnej; ci którzy zrozumieli, że w tym celu trzeba ciężko pracować, uczyć dzieci, opanowywać nowe technologie. Zniszczenie owej warstwy było bezprzykładnym ciosem, wymierzonym w słabą, zrodzoną w Rosji dopiero po zniesieniu pańszczyzny, etykę chłopskiej pracy. Długoterminowe następstwa podjętych w latach 1928–1929 decyzji są dobrze znane tym, którzy zajmują się problemami społeczno-ekonomicznymi dzisiejszej wsi rosyjskiej.

W ciągu dziesięciolecia 1928–1938 wydajność sowieckiego rolnictwa zmniejszyła się w porównaniu z inercyjnym scenariuszem rozwoju (1% wzrostu rocznie) mniej więcej o jedną czwartą. W dotychczasowej historii nowoczesnego rozwoju ekonomicznego coś takiego nie zdarzyło się nigdy. Zbiory zbóż osiągnęły poziom z lat 1925–1929 dopiero w latach 1950–1954. Podobnie długi okres stagnacji nie miał precedensu w krajach, które wstąpiły na drogę nowoczesnego rozwoju ekonomicznego²⁶⁷.

W tym okresie sytuacja społeczna chłopów była szczególnie niekorzystna, nieporównywalna z sytuacją robotników. Kołchoźnicy, którzy w latach 1930–1950 stanowili większość mieszkańców Związku Sowieckiego, byli klasą otwarcie dyskryminowaną. Ich roczne dochody bliskie były miesięcznym zarobkom robotnika. Żeby zmusić chłopów do większego zaangażowania w pracę w kołchozach, od końca lat 40. działki przyzagrodowe zostały obłożone wysokimi podatkami pieniężnymi i w naturze. Chłopi zaczęli pozbywać się krów, wyrąbywać drzewa owocowe. W 1950 roku 40% chłopskich rodzin nie miało mlecznego bydła²⁶⁸.

Podczas gdy w krajach wysoko rozwiniętych sytuacja chłopów i robotnika przemysłowego różniła się pod względem sposobu życia i charakteru pracy, lecz nie poziomu średnich dochodów, w Związku Sowieckim ów rozróżnienie było ogromne. Stąd inny charakter migracji do miast, inny jej skład.

W krajach rozwiniętych gospodarczo wybór pracy w rolnictwie nie wynikał z braku zdolności, pracowitości czy elastyczności. Najstarsi synowie, którzy z reguły zostawali na wsi, żeby prowadzić gospodarstwo, wychowywali się tak samo jak młodsi, którzy wyjeżdżali do miasta. Nikt nie kwestionował tradycyjnej wiejskiej etyki pracy. Rozwijał się przemysł, ale równie dynamicznie rozwijało się też rolnictwo. Wiele krajów wysoko rozwiniętych było i pozostaje największymi eksporterami żywności netto (zob. tab. 4.6).

²⁶⁷ D.G. Johnson, *Agricultural Performance and Potential in the Planned Economies: Historical Perspective*, „The University of Chicago Paper” nr 97, marzec 1997, s. 3, 4.

²⁶⁸ N. Chruszczow, *Stroitelstwo kommunizma w SSSR i razvitije sielskogo choziajstwa. Riecz i dokumenty*, Moskwa 1962, t. 1, s. 155.

Tabela 4.6. Saldo handlu żywnością w USA, Kanadzie, Australii i we Francji średnioroczne w latach 1961–1990

Kraj	mln dolarów USA w wartościach nominalnych			mln dolarów USA wartości z 2000 r.		
	1961–1970	1971–1980	1981–1990	1961–1970	1971–1980	1981–1990
USA	1395	11768	15504	6042	27858	22604
Kanada	511	1159	2563	2200	2900	3746
Australia	1830	4710	7882	7800	11596	11185
Francja	-730	923	5625	-3227	2232	7777

Źródło: FAOSTAT data, 2005.

Mimo ograniczeń w Związku Sowieckim zawsze istniały kanały migracji ze wsi do miasta, ale skład zostających na wsi i wyjeżdżających był inny niż w krajach, które nie poznały socjalistycznej industrializacji. Socjalistyczny model rozwoju zmuszał najlepiej wykształcone i najbardziej energiczne chłopskie dzieci do znalezienia sposobu, żeby za wszelką cenę przenieść się do miasta.

Problemy rozwoju rolnictwa, wiążące się z migracją ze wsi, istniały też w innych krajach, ale ich skala była nieporównywalna z tym, co działo się w Związku Sowieckim do początku lat 50.

Ucieczki chłopów ze wsi nasiliły się z końcem lat 40. Ustawa z 1932 roku, która zakazywała chłopom opuszczać wieś bez specjalnego zezwolenia, wciąż działała, ale wiedzano, jak ją obejść. Przemysł i budownictwo potrzebowały siły roboczej, a zmobilizować ją można było tylko na wsi.

4. Niedobory żywności – wyzwanie strategiczne

W 1953 roku, kiedy zmarł Stalin, słabość sowieckiego rolnictwa stała się oczywistością. Rozumieli to też przywódcy partyjni. Oto, jak ówczesną sytuację charakteryzuje Nikita Chruszczow: „Przytoczę pewne liczby. W 1940 roku zebrano 2225 milionów pudów zboża, a w 1953 roku tylko 1850 milionów pudów, to znaczy mniej o 375 milionów pudów. W tym samym czasie w związku z ogólnym rozwojem gospodarki narodowej, znacznym zwiększeniem się liczby ludności miejskiej i ze wzrostem płacy realnej z roku na rok powiększa się spożycie produktów zbożowych. (...) Zapotrzebowanie na eksport zwiększa się zarówno na zboże spożywcze, jak i na paszowe, jednak z powodu braku zboża trzeba było eksport na 1954 rok ustalić na 190 milionów pudów (3120 tysięcy ton), podczas gdy zapotrzebowanie określono na 293 miliony pudów (4800 tysięcy ton)”²⁶⁹.

W owym czasie we władzach kraju nie dyskutowano, czy należy zwiększyć środki na rozwój rolnictwa, bo z tym zgodzili się wszyscy. Różnica zdań pojawiła się w zakresie priorytetów. Omawiano dwa warianty: skierować dodatkowe środki do

²⁶⁹ Raport Nikity Chruszczowa dla prezydium KC KPZS z 22 stycznia 1954 roku. Cyt. za: N. Chruszczow, *Stroitelstwo kommunizma...*, *op. cit.*, t. 1, s. 85, 86.

tradycyjnych regionów rolniczych albo rozpocząć wielki program zagospodarowania ugorów. Wybrano to drugie.

Taki program jako sposób rozwiązania problemu zbożowego, zapewnienia zboża na potrzeby państwa rozważano po raz pierwszy w końcu lat 20. Poparł go wówczas Stalin. Pociągała go możliwość skorzystania z metod, które stosowano w toku industrializacji: koncentracja środków, organizacja produkcji na wielką skalę, utworzenie w rolnictwie uprzywilejowanego sektora sowchozowego. Wątpliwości specjalistów, którzy ostrzegali, że zagospodarowanie ogromnych powierzchni ugorów sprawi, iż zbiory będą jeszcze mniej pewne i trudniejsze do przewidzenia, uznał za mało istotne.

W przyszłości gwałtowne wahania wysokości zbiorów na nowo zagospodarowanych ziemiach i zakupy zboża przez państwo będą Związek Sowiecki drogo kosztowały. Początkowo jednak zagospodarowanie nowych ziem odegrało oczekiwaną rolę w zwiększeniu zapasów zboża znajdujących się pod kontrolą państwa. Już z końcem pierwszej pięcioletki udział zboża sprzedawanego przez sowchozy w zbiorach ogółem wyniósł niemal 10%²⁷⁰.

Inicjatywy Chruszczowa z początku lat 50., wiążące się z zagospodarowaniem nowych ziem, odpowiadały tradycjom rozwoju gospodarczego Związku Sowieckiego. Z punktu widzenia logiki funkcjonowania socjalistycznej gospodarki argumenty na korzyść takiego wyboru nie były pozbawione podstaw. Ożywienie regionów nieczarnoziemnych, zniszczonych przez dziesięciolecia sowieckiej polityki agrarnej, wymagałoby liberalizacji gospodarki rolnej, silnych bodźców materialnych dla chłopów i zapewne likwidacji kołchozów. W końcu lat 70. podobną drogą poszły władze Chin. Poziom rozwoju gospodarki rosyjskiej, kiedy w latach 50. przystąpiono do uprawy na nowo pozyskanych ziemiach, był wyższy niż chińskiej po śmierci Mao Zedonga, nie mniej większa część ludności ZSRS mieszkała na wsi. Wskaźniki rozwoju Związku Sowieckiego w latach 30. i Chin w 1980 roku były jednakowe. W 1950 roku wskaźniki te bardzo się już różniły

²⁷⁰ I. Zielenin, *Pierwaja sowietskaja programma massowogo oswojenija celinnych ziemiel (koniec 20-ch – 30-je gody)*, „Otieczestwiennaja Istorija” 1996, nr 2, s. 55, 65.

(zob. tab. 4.7). PKB na 1 mieszkańca w Związku Sowieckim był dwukrotnie wyższy niż w Chinach w 1980 roku.

Tabela 4.7. PKB na 1 mieszkańca i liczba miast w ZSRS i w Chinach w wybranych latach

Kraj	Rok	PKB na 1 mieszkańca w dolarach USA	Udział ludności miejskiej w %
ZSRS	1930	1448	20,0
	1950	2841	44,7
Chiny	1980	1462	19,6

Źródła: PKB na mieszkańca: A. Maddison, *Monitoring the World Economy 1820–1992*, OECD, Paris 1995, *idem*, *The World Economy: Historical Statistics*, OECD, Paris 2003. Udział ludności miejskiej: UN/DESA/Population Division, *Population Estimates and Projections United Nations Statistics Division*, <http://unstats.un.org/unsd/cdb>; P. Bairoch, *Cities and Economic Development: from the Dawn of History to the Present*, Chicago 1988.

System kołchozowy istniał za życia jednego pokolenia. Etykę pracy wypaczyła nowa pańszczyzna, ale we wsiach żyły jeszcze dziesiątki milionów ludzi, którzy pamiętali, czym jest gospodarstwo indywidualne, i nie utracili nawyków niezbędnych, by je prowadzić. Jednak w Związku Sowieckim początku lat 50. dyskusja o dekollektywizacji leżała poza granicami politycznej rzeczywistości, a bez podjęcia takiej decyzji nie można było oczekiwać, że po zwiększeniu nakładów na rolnictwo w regionach nieczarnoziemnych państwo uzyska satysfakcjonujące wyniki. W przyszłości potwierdziła to praktyka lat 70. – początku 80. Wydawszy tam ogromne środki, ZSRS uzyskał nader ograniczone rezultaty.

Wybór drugiego wariantu – zagospodarowania ugorów w celu zwiększenia państwowych zasobów zboża – dawał możliwość ogromnych nakładów inwestycyjnych w priorytetowych regionach i założenia tam sowchozów z przywilejami dla ich pracowników, którymi w odróżnieniu od kołchoźników cieszyli się robotnicy. Można było część strumienia siły roboczej ze wsi, wywołanego nierównościami społeczno-ekonomicznymi, skierować do realizacji owego projektu.

Dało to rezultaty, na które władze sowieckie liczyły. Produkcja zboża wzrosła. Zagospodarowane obszary stały się jego

dużymi dostawcami – dzięki nim państwo mogło kompensować zmniejszające się dostawy z tradycyjnie rolniczych regionów. Takie właśnie argumenty wykorzystał w 1958 roku Chruszczow, dowodząc słuszności wybranych priorytetów polityki rolnej²⁷¹.

Większość nowych ziem znajdowała się w strefie ryzykownej dla rolnictwa. Zależność plonów od zmiennych, nieprzewidywalnych warunków pogodowych była tutaj większa niż w tradycyjnych regionach rolniczych Rosji i Ukrainy. Tak więc po 1958 roku zbiory przestały tam rosnąć, a w 1963 roku zdecydowanie się obniżyły. W tymże roku zbiory zbóż na mieszkańca w całym Związku Sowieckim były niższe niż w Rosji w 1913 roku: odpowiednio 483 i 540 kg²⁷². Niepewność zbiorów w razie niesprzyjających warunków stwarzała zagrożenie dla zaopatrzenia w żywność największych miast. Ponadto zasób ziem nadających się do zagospodarowania był ograniczony. Tymczasem wzrost popytu urbanizującego się społeczeństwa na produkty rolne to proces długookresowy, który nie skończył się po wprowadzeniu do rolnictwa nowych ziem.

W latach 1953–1960, mimo wysiłków, państwowe zapasy zboża nieustannie się kurczą, poziom wykorzystywania rezerw jest wyższy niż nowe zakupy. Dla władz sowieckich to sygnał alarmowy.

Naturalną odpowiedzią na wzrastające trudności w zaopatrzeniu mieszkańców w żywność byłoby wykorzystanie istniejącego potencjału przemysłowego do zwiększania inwestycji w rolnictwie i taki właśnie scenariusz zaczyna dominować od przełomu lat 50. i 60.²⁷³ Nakłady inwestycyjne przeznaczone na rozwój rolnictwa stale rosną od początku lat 50. do początku lat 80. (zob. tab. 4.8).

²⁷¹ N. Chruszczow, *Stroitelstwo kommunizma...*, op. cit., t. 2, s. 506, 507, t. 3, s. 347, 351.

²⁷² *Sielskoje choziajstwo SSSR. Statisticeskij sbornik*, Moskwa 1988; *Narodnoje choziajstwo SSSR w 1979 g. Statisticeskij sbornik*, Moskwa 1980.

²⁷³ O niemającym precedensu zwiększaniu inwestycji w rolnictwie Związku Sowieckiego między rokiem 1960 a 1980 zob.: D.G. Johnson, *Agriculture*, [w:] *The Soviet Union Today. An Interpretive Guide*, red. J. Cracraft, Chicago 1983, s. 195–207. W porównaniu z pięcioletnią 1961–1965 inwestycje w rolnictwie w latach 1966–1970 wzrosły o 62%. Zob.: P. Hanson, *The Rise and Fall of the Soviet Economy*, London 2003, s. 112.

Tabela 4.8. Udział nakładów inwestycyjnych w rolnictwie w inwestycjach ogółem w gospodarce ZSRS w latach 1946–1990 (w %)

Lata	Udział inwestycji w rolnictwie
1946–1950	11,8
1951–1955	14,3
1956–1960	14,3
1961–1965	15,5
1966–1970	17,2
1971–1975	20,1
1976–1980	20,0
1981–1985	18,5
1986–1990	17,1

Źródło: Roczniki statystyczne *Narodnoje choziajstwo SSSR* za różne lata.

Władze, które zwiększały strumień przeznaczonych dla wsi środków, próbowały kompensować w ten sposób długotrwałe następstwa szkód, jakie wyrządziła rolnictwu polityka realizowana od końca lat 20. do początku 50. Jednak efektywne wykorzystanie owych środków okazało się niemożliwe. Za działania z wczesnych etapów industrializacji wypadło drogo zapłacić. Degradacja struktury społecznej wsi powodowała niską skuteczność kierowanych tam inwestycji. Rezultaty decyzji podjętych na przełomie lat 20. i 30. okażą się rozstrzygające dla Związku Sowieckiego w przyszłych dziesięcioleciach.

Spożycie zboża wciąż przekracza zakupy, zmniejszając się rezerwy. W 1960 roku skup zboża, jego spożycie i rezerwy państwowe wynosiły odpowiednio 46,7, 50,0 i 10,2 milionów ton, a w 1963 roku – 44,8, 51,2 i 6,3 milionów ton²⁷⁴.

W latach 60. produkcja rolna rosła mniej więcej o 3% rocznie, a w latach 70. – o 1%²⁷⁵. Od 1971 do 1985 roku inwestycje

²⁷⁴ I. Zielenin, *Agrarnaja politika N.S. Chruszczowa i sielskoje choziajstwo strany*, „Otieczestwiennaja Istorija” 2000, nr 1, s.84.

²⁷⁵ D.G. Johnson, *Agricultural Performance...*, op. cit., s. 5.

państwowe w kompleksie rolniczo-przemysłowym wyniosły 579,6 miliarda rubli. Wzrost czystej produkcji rolniczej okazał się zerowy²⁷⁶. Średnie zbiory zboża w latach 1981–1985 nie przekraczały zbiorów w latach 1971–1975 (zob. tab. 4.9).

Tabela 4.9. Zbiory zboża w Związku Sowieckim w latach 1966–1985

	1966–1970	1971–1975	1976–1980	1981–1985
Średnie zbiory zboża w mln ton	149,5	161,7	184,5	161,7

Źródło: FAOSTAT data, 2005.

Gieorgij Szachnazarow pisze we wspomnieniach o rozmowie, którą przeprowadził z Jurijem Andropowem w połowie lat 60. Cytując słowa Andropowa za tym źródłem: „Wiesz, w Politbiurze umacnia się przekonanie, że całą naszą sferą gospodarczą trzeba porządnie wstrząsnąć. Szczególnie źle z rolnictwem: nie sposób przecież godzić się dalej z tym, że nie możemy wyżywić kraju, że z roku na rok musimy kupować wciąż więcej i więcej zboża. Jeśli tak dalej pójdzie, wkrótce w ogóle przejdziemy na głodowe racje”²⁷⁷.

Już od połowy lat 60. w dużej części kraju z wolnej sprzedaży znika mięso. Od tej pory kupić je można tylko w handlu spółdzielczym albo na rynku kołchozowym po znacznie wyższych cenach niż państwowe. Wyjątkami są stolica i miasta uprzywilejowane²⁷⁸.

Wzrost zapotrzebowania na karmę dla zwierząt hodowlanych zmniejsza państwu możliwości odbierania zboża kołchozom i sowchozom. To jeden z podstawowych problemów ekonomiczno-politycznych drugiej połowy lat 60. W 1969 roku Leonid Breżniew mówi: „Tak więc w 1966 roku z zebranych 171 milionów ton zboża zostawiliśmy w kołchozach i gospodarstwach powyżej 95 milionów ton, w 1967 roku zebraliśmy tylko 147,9 miliona ton, a zostawiliśmy jednak około 90, w 1968 roku

²⁷⁶ J. Gajdar, O. Łacis, *Po karmanu...*, op. cit., s. 26–30.

²⁷⁷ G. Szachnazarow, *S woźdiami i biez nich*, Moskwa 2001, s. 109, 110.

²⁷⁸ O. Łacis, *Łomka, ili Koje-czto o prirodie cen*, „Izwestija” z 7 maja 1991 r.

ze 169,5 miliona ton zostawiliśmy na wsi około 100 milionów, a w 1969 roku ze 160,5 miliona – ponad 100 milionów ton²⁷⁹. Tymczasem postępuje proces urbanizacji, zmniejsza się zaś liczba ludności, która zaspokaja swoje potrzeby spożywcze dzięki działkom przyzagrodowym (zob. tab. 4.10 i 4.11).

Tabela 4.10. Liczba ludności miejskiej w Związku Sowieckim w wybranych latach

Rok	Liczba ludności miejskiej w mln	Udział ludności miejskiej w %
1956	88,2	45,0
1970	136,0	56,0
1975	151,9	60,0
1980	167,3	63,0
1985	180,1	65,2
1990	190,6	66,0

Źródło: Roczniki statystyczne *Narodnoje choziajstwo SSSR* za różne lata.

Tabela 4.11. Liczba ludności miejskiej w Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Sowieckiej w wybranych latach

Rok	Liczba ludności miejskiej w RFSRS w mln	Udział ludności miejskiej w RFSRS w %
1956	54,6	48
1970	81,0	62
1979	95,4	69
1990	109,8	74

Źródło: Roczniki statystyczne *Narodnoje choziajstwo SSSR* za różne lata.

²⁷⁹ Wystąpienie sekretarza generalnego KC KPZS tow. Breżniewa L.I. na plenum KC KPZS 15 grudnia 1969 roku, RGANI, f. 2, op. 3, d. 168, r. 11688, l. 49–50.

W warunkach gospodarki socjalistycznej zaopatrzenie ludności miejskiej zależy od państwowego skupu produktów rolnych. Rola mechanizmów, które mają elementy rynkowe – spółdzielni spożywczych, rynku kołchozowego – jest w zaopatrzeniu dużych miast ograniczona. Zahamowanie wzrostu zakupów państwowych i ich niepewność stają się coraz większym problemem dla władz kraju²⁸⁰. Zaopatrzenie miast w żywność to w kolejnych dziesięcioleciach podstawowy temat dyskusji ekonomiczno-politycznych.

²⁸⁰ Z końcem lat 80. subsydia przeznaczone na utrzymanie cen detalicznych produktów rolnych wynosiły 10–12% PKB. Zob.: *Food and Agricultural Policy Reforms in the Former USSR: An Agenda for the Transition*, Washington 1992.

5. Związek Sowiecki **– największy importer żywności**

Kryzys produkcji rolnej, jej nieefektywność stworzyłyby problemy również w gospodarce rynkowej. Dysproporcja między rosnącym popytem a ograniczoną podażą prowadzi do wyżki cen produktów spożywczych, obniżenia tempa wzrostu konsumpcji, a w najgorszym przypadku do jej drastycznego ograniczenia. To rzecz nieprzyjemna dla społeczeństwa i władzy, ale w krajach uprzemysłowionych rzadko kończy się ona niesterowalnym kryzysem. Głód w krajach wysoko rozwiniętych nie bywa następstwem nieurodzaju. Jeśli do takiej katastrofy dochodzi, wiąże się ona z dezorganizacją systemu zaopatrzenia, z wojnami, z dramatycznym stanem systemu obrotu pieniężnego, co wywołuje paraliż wymiany towarów między wsią a miastem, z deficytem bilansu płatniczego. Samo ograniczenie podaży produkcji rolnej do takich następstw nie prowadzi.

System socjalistyczny nie przewiduje wykorzystania mechanizmów rynkowych do regulacji dysproporcji między popytem a podażą żywności. Nieefektywność sowieckiego rolnictwa wywołał socjalistyczny model industrializacji; on też przesądził o rosnącym wraz z uprzemysłowieniem popycie miasta na żywność. Gdyby na początku lat 60. gospodarka Związku Sowieckiego była odizolowana od świata, sowieckim przywódcom pozostawałoby przyglądać się, jak zaostrza się niedobór

produktów spożywczych, jak powiększa się rozróżnienie między możliwościami zaspokojenia przez państwo popytu ludności a tym, czego społeczeństwo oczekuje od władzy, jak rośnie liczba godzin spędzanych przez statystycznego obywatela w kolejkach, liczba miast, w których wprowadza się system kartkowy na artykuły konsumpcyjne, i jak powiększa się lista towarów, których przewidzianych norm przydziałów nie można zapewnić – przyglądać się temu wszystkiemu i czekać, kiedy sytuacja społeczno-polityczna stanie się niesterowna²⁸¹.

W odróżnieniu od gospodarki rynkowej, w której naturalną odpowiedzią na tego rodzaju strukturalny problem byłaby zmiana cen detalicznych, w Związku Sowieckim o takim rozwiązaniu nie można było nawet pomyśleć. Od lat 30. do początku 50. podstawą trwałości reżimu komunistycznego był strach społeczeństwa przed władzą. Zrodziły go masowe represje, paraliżujące możliwość wyrażania przez ludzi, nawet w wąskim kręgu domowym, niezadowolenia z wydarzeń w kraju, nie mówiąc już o udziale w akcjach protestacyjnych. Ponadto w owych latach ideologia komunistyczna nie straciła jeszcze atrakcyjności. W latach 60. strach przed masowymi represjami odchodzi w przeszłość. Rezygnacja z terroru państwowego, do czego elitę polityczną skłonił jej własny interes, niechęć do powtórzenia losu poprzedników, którzy byli jego ofiarami od lat 30. do początku 50., z czasem wywiera też wpływ na zachowanie obywateli. Reżim odbierany jest jako coś stałego, ale nie wzbudza panicznego lęku. Można mówić o nim w kuchni, nie obawiając się o losy rodziny. Mesjanistyczna ideologia komunistyczna staje się coraz mniej przekonująca.

²⁸¹ „...Na przełomie lat 50. i 60. władza wpadła w błędne koło. Nie można było rozwiązać problemów ekonomicznych, nie wywołując oburzenia obywateli, nie tworząc przesłanek dla wzrostu nastrojów opozycyjnych, nie prowokując niewygodnych dla rządzących porównań deklarowanych celów (budowa komunizmu itp.) z przygnębiającą rzeczywistością. Dysproporcja między zarobkami a cenami towarów konsumpcyjnych, zwłaszcza produktów spożywczych, wywołana po części ustępstwami robotnikom w drugiej połowie lat 50., wyostrzała tradycyjny sowiecki problem niedoborów. Przy niskich cenach produktów rolnych i stosunkowo wysokich zarobkach niedobory stały się katastrofalne i wywołały falę niezadowolenia”. W. Kozłow, *Massowyje biesporiadki...*, *op. cit.*, s. 231.

Władza robotników i dyktatura proletariatu jako podstawa legitymizacji istniejącej władzy to jeden z sakralnych mitów, w które w końcu lat 50. sowieccy przywódcy wierzyli. Widać to na przykładzie wydarzeń węgierskich w 1956 roku, które omawiało prezydium KC KPZS. Kierownictwo partii do ostatniego momentu było przekonane, że sytuację można uratować bez użycia sowieckich sił zbrojnych, że wystarczy wezwać na pomoc węgierskich robotników. Dopiero kiedy iluzja się rozwiązała, podjęto decyzję o stłumieniu powstania przy użyciu wojska²⁸².

Jednym z istotnych, ale nie zawsze publicznie naświetlanych tematów w dyskusji ekonomiczno-politycznej w Związku Sowieckim w latach 1928–1929 było to, w jakim stopniu można wykorzystać chłopską armię do zmuszenia chłopów, żeby dostarczali państwu zboże po nierynkowych cenach²⁸³.

Rację miał Stalin, który był przekonany, że wojsko jest pewne i w razie rozkazu będzie strzelało bez wahania. Władze, opierając się na lojalnej chłopskiej armii, zdołały doprowadzić do ponownego przypisania chłopstwa do ziemi, odebrać wsi tyle zboża, ile uznały za konieczne, i kontynuować jego eksport nawet w czasie klęski głodu. Jednakże industrializacja, zmiana socjalnej struktury społeczeństwa i podniesienie się poziomu rozwoju kraju obiektywnie ograniczały możliwości stosowania przez władze przemocy w stosunku do własnego narodu.

Poprzednie formy legitymizacji reżimu zastępuje nowy kontrakt między władzą a społeczeństwem. Nikt go nie podpisywał, ale istota rzeczy była zrozumiała: wy, władza, przyrzekacie nam, narodowi, nie odwoływać wprowadzonych programów socjalnych, nawet jeśli okażą się droższe, niż zakładano, i zagwarantujecie stabilność cen najważniejszych towarów konsumpcyjnych.

²⁸² *Prezidium CK KPSS. 1954–1964... , op. cit., s. 176–177.*

²⁸³ Z rozmowy Grigorija Sokolnikowa z Nikołajem Bucharinem 11 czerwca 1928 roku. Bucharin: „Polityka Stalina prowadzi do wojny domowej. Będzie musiał zalewać krwią powstanie”. Na połączonym plenum KC i CKK WKP(b) 16–23 kwietnia 1929 roku Anastas Mikojan mówił: „Bezpośrednim powodem grzechu pierwotnego Bucharina w kwestii chłopskiej w 1925 roku było powstanie w Gruzji. Bucharin wziął gruzińskie powstanie za drugi ogólnorosyjski sygnał kronsztadzki”. Zob. *Kak łomali NEP. Stenogrammy plenumow CK WKP(b) 1928–1929 gg.*, red. A. Jakowlew, t. 1–5, Moskwa 2000, t. 4, s. 563, 241.

W zamian naród gotów jest was znosić, traktować jako rzecz stałą, nieuniknione zło.

Co się dzieje, kiedy kontrakt zostanie naruszony, pokazały wydarzenia w 1962 roku w Nowoczerkasku, które nastąpiły po decyzji o umiarkowanej, jak na skalę narosłych dysproporcji, podwyżce cen detalicznych podstawowych produktów spożywczych. Od 1 czerwca 1962 roku podniesiono ceny mięsa i wyrobów mięsnych średnio o 30%, masła zaś średnio o 25%.

Naczelnik wydziału statystyki budżetów Centralnego Zarządu Statystycznego ZSRS raportuje Komitetowi Centralnemu KPZS: „...Zmniejszenie się spożycia mięsa i wyrobów mięsnych, o czym powiedziano wyżej, tłumaczy się głównie podwyżką cen detalicznych owych produktów. (...) Podwyżka cen mięsa i masła wpłynęła w większym stopniu na spożycie w rodzinach o stosunkowo niskich dochodach na członka rodziny, co wynika z następujących danych o budżetach robotników przemysłowych na podstawie dochodów na członka rodziny za maj i czerwiec 1962 roku. (...) W rodzinach robotników przemysłowych o dochodzie do 35 rubli na członka rodziny miesięcznie spożycie mięsa i wyrobów mięsnych w czerwcu 1962 roku zmniejszyło się w porównaniu z majem o 15%, podczas gdy w rodzinach o dochodach 50–75 rubli na członka rodziny spadek spożycia mięsa wyniósł 8%”²⁸⁴.

W Nowoczerkasku wybuchły protesty, w których wzięły udział tysiące ludzi. Bratali się z nimi żołnierze. Oto, jak przebieg wydarzeń 1 czerwca w Nowoczerkasku opisują ludzie, którzy powołują się na wspomnienia ich uczestników: „Na koniec dnia roboczego na plac przed zarządem zakładów przybyły pierwsze wojskowe pododdziały nowoczerkaskiego garnizonu. Nie miały broni. Kolumny żołnierzy momentalnie połykał tłum ludzi. Strajkujący i żołnierze bratali się, obejmowali, całowali. Tak, tak, właśnie całowali. Oficerom z trudem udało się wyciągnąć żołnierzy z tłumu, zebrać ich i odprowadzić”. Wojsko uznano

²⁸⁴ I. Matiucha do KC KPZS, „O wynikach badania budżetów ludności za dziewięć miesięcy 1962 roku i o wpływie na budżet rodziny podwyżki cen detalicznych mięsa, wyrobów mięsnych i masła, 21 grudnia 1962 roku”, RGANI, f. 5, op. 20, d. 310, l. 122, 125–128.

za niepewne, pilnie więc przerzucono do miasta pododdziały sił wewnętrznych z Rostowa nad Donem. Dopiero po bezpośrednim poleceniu z Moskwy wojska wewnętrzne otworzyły ogień do strajkujących²⁸⁵.

W oficjalnej prasie sowieckiej nie napisano o tych wydarzeniach ani słowa. Przywódcy doskonale o nich wiedzieli i zdawali sobie sprawę, że jeśli coś takiego mogło wydarzyć się w Nowoczerkasku, nikt nie zagwarantuje, iż nie wydarzy się w innych miastach.

Ze sprawozdania przewodniczącego KGB przy Radzie Ministrów ZSRS, Władimira Siemiczastnego, za rok 1962: „W pierwszym półroczu bieżącego roku na terytorium kraju rozpowszechniono 7705 antysowieckich ulotek i anonimowych listów... dwa razy więcej niż w tym samym okresie 1961 roku. (...) Po opublikowaniu decyzji KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS o podwyższeniu cen produktów pochodzenia zwierzęcego zwiększył się napływ anonimowych listów. Tylko w czerwcu tego roku zarejestrowano 83 przypadki rozpowszechniania antysowieckich ulotek i napisów. W tym samym czasie z instytucji partyjnych i państwowych, z redakcji gazet i czasopism wpłynęło do organów KGB ponad 300 anonimowych antysowieckich listów, w których wyrażane jest niezadowolenie z poziomu życia w naszym kraju, zawarte są wezwania do organizacji masowych protestów, strajków, demonstracji, wieców i bojkotów z żądaniem obniżenia cen produktów spożywczych i podniesienia zarobków. Rozpowszechnianie tego rodzaju dokumentów odnotowano głównie w centrach przemysłowych kraju”²⁸⁶.

Od czasu wydarzeń w Nowoczerkasku bardzo ważnym czynnikiem, który sowieccy przywódcy zmuszeni byli brać pod uwagę, było to, że żołnierze, jak w lutym 1917 roku, odmówią strzelania do protestujących przeciwko reżimowi i przyłączą się do nich. Masowe protesty, do których doszło w Polsce po

²⁸⁵ D. Mandel, *Nowoczerkassk 1–3 ijunia 1962 goda. Zabastowka i rasstriel*, „Rossija” 1998, nr 11–12, s. 160; I. Mardar, *Chronika nieobjawionogo ubijstwa*, Nowoczerkassk 1992.

²⁸⁶ W. Siemiczastny, *Nowoczerkasskaja tragedija, 1962*, „Istoriczeskij Archiw” 1993, nr 4, s. 170.

podwyżkach cen w latach 1970, 1976 i 1980, przekonały sowieckie kierownictwo, że na taki krok nie można pozwolić sobie w żadnych okolicznościach²⁸⁷.

Na tym tle narastały problemy systemu pieniężnego²⁸⁸. Specjaliści, którzy badali stan rynku konsumpcyjnego w Związku Radzieckim, toczyli spory o to, kiedy przewaga całościowej podaży pieniądza nad podażą towarów stała się widoczna²⁸⁹. Państwowy Komitet Statystyczny, który oceniał wielkość niezaspokojonego popytu, wychodził z założenia, że ów problem pojawia się od 1965 roku, przedtem wielkości popytu i podaży towarów konsumpcyjnych były zbilansowane. Według wyliczeń, których dokonała ta organizacja, narastanie dysproporcji na rynku konsumpcyjnym wyglądało jak w tabeli 4.12. To, że od połowy lat 60. ów problem staje się coraz bardziej nabrzmiały, było oczywiste dla wszystkich²⁹⁰.

W rzeczywistości rósł nie tylko deficyt, lecz także ceny. Średnie ceny detaliczne chleba wzrosły w latach 1981–1985 o 6,6%, ziemniaków – o 7,9%, warzyw – o 4,4%, wyrobów

²⁸⁷ O problemach z utrzymaniem stabilnych cen towarów konsumpcyjnych, które stanęły przed władzami sowieckimi, poczynając od czasów Chruszczowa, zob.: J.R. Millar, *An Economic Overview*, [w:] *The Soviet Union Today...*, *op. cit.*, s. 173–186.

²⁸⁸ „W latach 1961–1985 podaż pieniądza (agregat M2) rosła w tempie około 10% rocznie. Na początku lat 60. tempo wzrostu nominalnego PKB było mniejsze niż tempo wzrostu podaży pieniądza mniej więcej 1,5 raza, w drugiej połowie lat 60. i zwłaszcza w latach 70. – mniej więcej 2-krotnie, a w pierwszej połowie lat 80. – już 3-krotnie. Następowało intensywne nasywanie gospodarki pieniędzmi, co znalazło odbicie w szybkim wzroście stosunku podaży pieniądza M2 do PKB. Jeśli w 1961 roku agregat M2 wynosił 22,8% PKB, w 1970 roku – 29,5%, w 1980 roku – 44,2%, to w 1984 roku osiągnął 52,6%. W 1980 roku poziom cen porównywalnej listy towarów na rynku kołchozowym przewyższał poziom państwowych cen detalicznych 2,57 razy”. Zob.: A. Iłarionow, *Popytki prowadienija politiki finansowej stabilizacji w SSSR i w Rossii*, 1995, www.budgetrf.ru. Rynek kołchozowy był jedynie niewielką częścią sowieckiego rynku konsumpcyjnego. W innych jego segmentach wzrost podaży pieniądza prowadzi do zaostrenia towarowego deficytu.

²⁸⁹ A. Woronow, *O problemach priedolenija dieficyta i metodach riegulirowanija potrebitielskogo rynka*, „Woprosy Ekonomiki” 1990, nr 1, s. 26–32.

²⁹⁰ Sowieccy przywódcy rozumieli konieczność głębokich zmian w systemie kształtowania cen, ale jednocześnie nie byli na to gotowi, nie chcieli ruszać czegokolwiek, co dotyczyło cen podstawowych towarów konsumpcyjnych. Zob.: W. Kriuczkow, *Liczhnoje dielo*, Moskwa 1996, cz. 1, s. 271, 272.

cukierniczych – o 11,6%. Inne towary też w tych latach drożały: ceny tkanin bawełnianych wzrosły o 17,9%, telewizorów – o 10%.

Tabela 4.12. Wymuszone oszczędności obywateli (niezaspokojony popyt) w wybranych latach

Rok	Niezaspokojony popyt w miliardach rubli (wartości nominalne)	Tempo rocznego wzrostu niezaspokojonego popytu w %	Niezaspokojony popyt w % PKB
1970	17,5	...	4,6
1980	29,0	5,2	4,7
1985	60,9	16,0	7,8

Źródła: GARF, f. 5446, op. 163, d. 185, l. 100; S. Sinielnikow, *Biudżetnyj krizis w Rossii*, Moskwa 1995.

Sekretariat KC KPZS podjął decyzję o podniesieniu od 1 lipca 1979 roku cen detalicznych wyrobów ze złota – o 50%, ze srebra – o 95%, z naturalnych futer – o 50%, dywanów i innych tego typu wyrobów – o 50%, samochodów osobowych – o 18%, importowanych kompletów meblowych – o 30%. Ministerstwu Handlu ZSRS, ministerstwowi i urzędowi, którym podlegały zakłady zbiorowego żywienia, polecono podnieść średnio o 100% ceny w restauracjach i kawiarniach w godzinach wieczornych. W piśmie skierowanym przez Sekretariat KC KPZS do pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych republik związkowych, komitetów krajowych i obwodowych, mówiono: „KC KPZS i Rada Ministrów ZSRS zdecydowały się na owe wymuszone działania w związku z trudnościami w zbilansowaniu wzrostu dochodów pieniężnych ludności z wielkością produkcji towarów konsumpcyjnych i usług, a także z koniecznością uporządkowania handlu deficytowymi towarami i wzmożeniem walki ze spekulacją i łapówkarstwem. Jak wiadomo, mimo przeprowadzonej wcześniej podwyżki cen wyrobów ze złota i srebra, dywanów, futer, samochodów, importowanych mebli, popyt na nie nie został zaspokojony. Handel tymi towarami wiąże się z wielkimi kolejkami, często z naruszeniem reguł sprzedaży”²⁹¹.

²⁹¹ B. Gostiew (minister finansów ZSRS), M. Korolow (przewodniczący Państwowego Komitetu Statystycznego), W. Pawłow (przewodniczący

Jednak w sprawie towarów codziennego użytku państwo usiłuje uciec od niepopularnych decyzji, za które trzeba ponosić odpowiedzialność polityczną.

Zróżnicowanie warunków dostępu do produktów spożywczych w ZSRS obrazują wyniki badań przeprowadzonych w latach 80. W tym czasie w Moskwie i Leningradzie z handlu państwowego, który oferował najniższe ceny, korzystało 97% kupujących, a w stolicach republik związkowych – 79%. Tutaj 17% nabywców korzystało z usług spółdzielni spożywców, 10% kupowało na rynkach kołchozowych (suma nie musi być równa 100%, ponieważ niektórzy z ankietowanych korzystali z różnych źródeł zaopatrzenia). W centrach obwodów zaledwie 36% respondentów miało możliwość kupienia mięsa czy kiełbasy w sklepach państwowych, 37% korzystało ze sklepów spółdzielczych, 35% kupowało na rynkach. Im wyższy był poziom dochodów na 1 członka rodziny, tym więcej wyrobów mięsnych kupowała ona w sklepach państwowych (najczęściej w zamkniętych – przy instytucjach, zakładach przemysłu zbrojeniowego itp.) po subsydiowanych cenach²⁹². System zaopatrzenia był rażąco niesprawiedliwy.

Członek Biura Politycznego KC KPZS, Konstantin Czernienko, do sekretariatu KC KPZS (luty 1981 r.): „...Nadchodzą listy od obywateli, w których czasami w ostrej formie informuje się o tymczasowych zakłóceniach w dostawach chleba i produktów zbożowych dla ludności, o zubożeniu asortymentu pieczywa, o jego niskiej jakości... Potwierdzenie znalazły sygnały o przerwach w zaopatrzeniu w chleb albo o jego niskiej jakości, które dotarły w minionym roku z miast: Irkuck, Uralsk, Czelabińsk, Artiom (Kraj Nadmorski), Minusińsk (Kraj Krasnojarski), Humań (obwód czerkaski), Rosław (obwód smoleński), Uriupinsk (obwód wołgogradzki), Biełogorsk (obwód amurski),

Państwowego Komitetu Cen) do Rady Ministrów ZSRS: „O dynamice cen detalicznych towarów spożywczych i niespożywczych”, 4 listopada 1988 roku, GARF, f. 5446, op. 149, d. 304, l. 18.

²⁹² A. Szochin, A. Guzanowa, L. Liberman, *Ceny głazami nasilenija*, „Litieraturnaja Gazieta” 1988, nr 37, s. 11.

Kirow (obwód kałuski), Kulebaki (obwód gorkowski), z osiedla Jurino (Maryjska ASRS) i z wielu innych²⁹³.

Kierownictwo polityczne Związku Sowieckiego znalazło się w pułapce, i to niebezpiecznej, z której trudno się wydostać. Zwiększanie produkcji rolnej w tempie niezbędnym dla zaspokojenia rosnącego popytu nie jest możliwe. Zrównanie popytu z podażą bez podnoszenia cen – także decyzja o podwyżkach – to naruszenie niepisanego kontraktu między władzą a narodem. Powiększa się różnica między rosnącymi cenami skupu produkcji rolnej a cenami detalicznymi. Narastają wynikające z tego problemy budżetowe. Wymuszony wzrost nakładów inwestycyjnych na gospodarkę rolną ogranicza możliwości rozwoju przemysłu wysokich technologii.

Tradycyjną odpowiedzią sowieckich władz na niepokoje w wasalnych państwach Europy Wschodniej było nie tylko użycie siły, lecz także zwiększanie pomocy gospodarczej²⁹⁴. W latach 50. Związek Sowiecki wspiera wschodnioeuropejskie kraje socjalistyczne dostawami zboża. Pod wpływem narastającego kryzysu w sowieckim rolnictwie ulegają one zmniejszeniu, ale trwają do początku lat 60. (zob. tab. 4.13).

Politycznie motywowane dostawy były częścią zapłaty za stabilność wschodnioeuropejskiego imperium. Charakterystyczne, że po wydarzeniach w Polsce w 1956 roku dostawy zboża do tego kraju, mimo zmniejszenia eksportu ogółem do Europy Wschodniej, pozostają na dawnym poziomie. Dopiero w 1963 roku, zderzywszy się z głębokim kryzysem zaopatrzenia w żywność, władze ZSRS podejmują decyzję o przerwaniu eksportu sowieckiego zboża do krajów wschodnioeuropejskich

²⁹³ K. Czernienko do KC KPZS: „O listach pracujących w niektórych sprawach dotyczących zaopatrzenia ludności w chleb i właściwego stosunku do jego zapasów”, 17 lutego 1981 roku, RGANI, f. 89. op. 43, d. 58, l. 4–7.

²⁹⁴ Z protokołu nr 28a. posiedzenia 9 i 12 lipca 1956 roku, poświęcone sytuacji w Polsce: „Dać wszystkie towary, i jutę, i innelit, i wełnę. Jeśli chcą dostać złota – to dać i złoto”, RGANI, f. 3, op. 12, d. 1005, l. 1–2ob. Cyt. za: *Priezidium CK KPSS. 1954–1964. ... , op. cit., t. 1, s. 148.*

Tabela 4.13. Eksport sowieckiego zboża do socjalistycznych krajów Europy Wschodniej w latach 1955–1963

Rok	Eksport w tysiącach ton
1955	1624
1956	995
1957	4677
1958	2926
1959	4439
1960	4162
1961	2743
1962	2793
1963	2602

Źródło: *USSR Agricultural Trade*, US Department of Agriculture 1991.

Na posiedzeniu prezydium KC KPZS 10 listopada 1963 roku Chruszczow mówi o piśmie, które należy koniecznie skierować do władz europejskich państw socjalistycznych: „Myślę, że trzeba napisać tak. Drodzy towarzysze, jak wiecie, ten rok jest dla rolnictwa Związku Sowieckiego bardzo trudny (argumentować: była taka to a taka zima, latem susza), więc wasze kraje też ucierpiały. (...) Zostaliśmy bez rezerw, więc kiedy złożyły się tak niesprzyjające warunki dla rolnictwa w Związku Sowieckim, odczuliście to również wy. Wasze rolnictwo w Rumunii od wielu lat nie pokrywa potrzeb, dlatego też zwracaliście się wcześniej do nas, a my zawsze podejmowaliśmy decyzję o spełnieniu waszej prośby – kiedy zwracaliście się zgodnie z umowami i poza umowami, ale od tego topniały nasze rezerwy i doszło do tego, że kiedy w tym roku okazaliśmy wam pomoc z ostatnich zapasów, żeby spełnić waszą prośbę, mieliśmy nadzieję, że będą sprzyjające warunki i zdołamy nie tylko odtworzyć, ale i powiększyć nasze rezerwy, natomiast powstała taka sytuacja, że sami siebie nie zabezpieczyliśmy i dlatego od razu weszliśmy na światowy rynek z około 12 milionami ton. To od razu wywołało spekulacje na międzynarodowym rynku zboża. Dla nas jednak powstały trudności nie tylko w zakupie zboża, ale też w przewozach. Dla wszystkich jest jasne, że dalej znosić takiej sytuacji nie możemy, dlatego chcielibyśmy wyrazić swoje

racje i myślimy, że skłaniają nas do tego zarówno interesy naszego kraju, jak i wasze interesy. (Policzyć). Możliwe, że przez 3–4 lata, prosimy właściwie zrozumieć, nie zdołamy wziąć na siebie żadnych zobowiązań w dostawach zboża i bawełny. Będziemy wychodzić od zaspokojenia własnych potrzeb i zbudowania jakiejś ilości zapasów, a będą to zapasy nie tylko Związku Sowieckiego, ale i wasze, żebyśmy w procesie gromadzenia lepiej mogli przewidywać, żeby te kraje, które nie mogą same się zaopatrzyć, od razu kupowały zboże na rynku światowym, żeby nie powtórzyła się sytuacja, którą mamy dzisiaj. Dlatego teraz kosztem innych branż przeznaczamy nakłady kapitałowe na rozwój produkcji nawozów mineralnych po to, żeby podnieść plony oraz zapewnić zbiory zboża zaspokajające potrzeby oraz stworzyć warunki do zgromadzenia rezerw. Bez tego nie możemy dalej żyć”²⁹⁵.

W 1963 roku niski urodzaj i zmniejszenie się państwowych rezerw zboża zmuszają władze sowieckie do dużych zakupów za granicą. Przeznaczono na ten cel 372,2 tony złota – ponad jedną trzecią całego zapasu złota Związku Sowieckiego²⁹⁶. Przywódcy ZSRS traktowali wówczas tę sytuację jako upokorzenie, ale też jako przypadek wynikający z kaprysu natury. Na posiedzeniu prezydium KC KPZS 10 listopada 1963 roku Chruszczow mówi: „Za 7 lat powinniśmy mieć roczny zapas zboża. Więcej takiej hańby, jaka była, władza sowiecka nie może znosić”²⁹⁷.

W następnych latach staje się oczywiste, że zakupy zboża za granicą to nieuchronny rezultat kryzysu rolnictwa, nie do przewyciężenia w ramach wybranego modelu zarządzania gospodarką. W 1965 roku władze sowieckie zmuszone są przeznaczyć dodatkowo 335,3 tony złota na sfinansowanie zakupów żywności²⁹⁸. Na początku 1970 roku transakcje eksportowo-importowe Związku Sowieckiego w zakresie produktów rolnych były jeszcze w miarę zbilansowane. Na początku lat 80. przewaga importu nad eksportem owych towarów wynosiła ponad 15 miliardów dolarów.

²⁹⁵ *Prezidium CK KPSS. 1954–1964...*, *op. cit.*, t. 1, s. 778.

²⁹⁶ R. Pichoja, *Sowietskij Sojuz: istorija vlasti 1945–1991*, Moskwa 1998, s. 370. Problemy wynikające ze zmniejszenia się zapasu złota prezydium KC KPZS omawiało już w 1956 roku. Zob.: *Prezidium CK KPSS. 1954–1964...*, *op. cit.*, t. 1, s. 118.

²⁹⁷ *Prezidium CK KPSS. 1954–1964...*, *op. cit.*, t. 1, s. 769.

²⁹⁸ R. Pichoja, *Sowietskij Sojuz...*, *op. cit.*, s. 370.

Import zboża i innych artykułów żywnościowych waha się w zależności od warunków pogodowych, ale w perspektywie długookresowej stale rośnie (zob. tab. 4.14 i wykres 4.1).

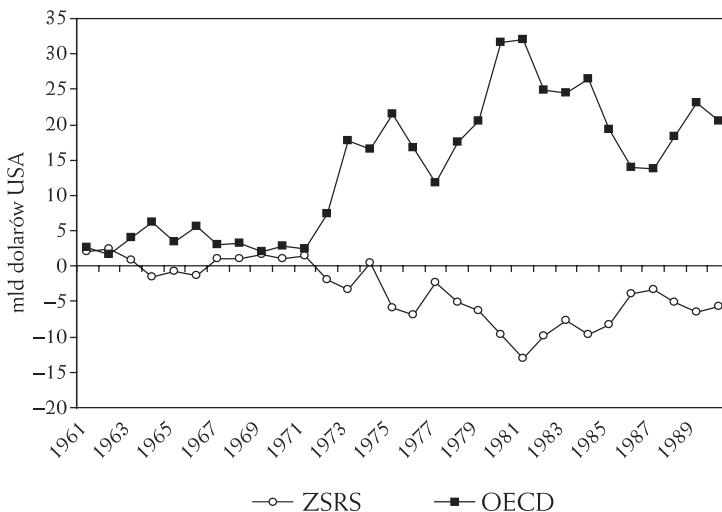
Tabela 4.14. Bilans handlu zbożem i produktami rolnymi ZSRS w latach 1961–1990

Rok	Bilans handlu zbożem w mln dolarów USA	Bilans handlu produktami rolnymi w mln dolarów USA	Bilans handlu zbożem w mln dolarów USA (wartość z 2000 r.)	Bilans handlu produktami rolnymi w mln dolarów USA (wartość z 2000 r.)
1961	445	-114	2091	-536
1962	505	88	2341	408
1963	188	-144	862	-661
1964	-353	-1027	-1595	-4641
1965	-160	-1061	-710	-4707
1966	-303	-829	-1307	-3576
1967	252	-247	1055	-1034
1968	255	-213	1024	-855
1969	443	-284	1694	-1086
1970	285	-1006	1035	-3654
1971	391	-798	1352	-2760
1972	-571	-1969	-1892	-6524
1973	-1038	-3236	-3259	-10160
1974	162	-2602	466	-7492
1975	-2228	-6791	-5863	-17871
1976	-2808	-7450	-6985	-18532
1977	-982	-6725	-2297	-15731
1978	-2313	-8116	-5055	-17736
1979	-3107	-10824	-6270	-21845
1980	-5183	-14923	-9591	-27615

Rok	Bilans handlu zbożem w mln dolarów USA	Bilans handlu produktami rolnymi w mln dolarów USA	Bilans handlu zbożem w mln dolarów USA (wartość z 2000 r.)	Bilans handlu produktami rolnymi w mln dolarów USA (wartość z 2000 r.)
1981	-7712	-18199	-13045	-30783
1982	-6255	-16970	-9971	-27052
1983	-5038	-16182	-7726	-24815
1984	-6602	-16941	-9759	-25042
1985	-5750	-15695	-8248	-22515
1986	-2776	-12914	-3896	-18125
1987	-2445	-13352	-3340	-18240
1988	-3838	-14556	-5071	-19231
1989	-5043	-17052	-6419	-21706
1990	-4606	-17117	-5645	-20979

Źródło: FAOSTAT data, 2005.

Wykres 4.1. Saldo handlu zbożem ZSRS i krajów członkowskich OECD w latach 1961–1990 (wartość dolara USA z 2000 roku)



Źródło: FAOSTAT data, 2005.

Rosja, która na początku wieku była największym na świecie eksporterem zboża, staje się jego największym importerem (zob. tab. 4.15).

Tabela 4.15. Eksport zboża przez Rosję na początku XX wieku i import zboża przez ZSRS w końcu XX wieku

Lata	Udział w %	Miejsce na świecie
1907–1913	w światowym eksporcie zboża	
	45,0	1
1980–1990	w światowym imporcie zboża	
	16,4	1

Uwaga: Udział eksportu Rosji w eksporcie światowym został wyliczony jako średnia w danym okresie z wykorzystaniem danych o eksporcie zbóż przez Rosję, Danię, Francję, Węgry, Rumunię i danych o eksporcie pszenicy przez Kanadę, USA, Argentynę, Indie i Australię (czysty eksport). Wybrano kraje, które na początku XX wieku (1907–1913) były największymi eksporterami zbóż. Dane za ów okres dotyczą eksportu zbóż przez Europę. Dane z krajów Azji, Północnej i Południowej Ameryki dotyczą tylko eksportu pszenicy, która w nim zdecydowanie przeważała.

Źródła: B.R. Mitchell, *International Historical Statistics: Europe 1750–1993*, London 1998; *idem*, *International Historical Statistics: The Americas 1750–1993*, London 1998; *idem*, *International Historical Statistics: Africa, Asia & Oceania 1750–1993*, London 1998; FAOSTAT data, 2004.

Zakupy zboża przez Związek Sowiecki, który w 1970 roku wynosiły 2,2 miliona ton, w 1982 roku wzrastają do 29,4 milionów ton, a w 1984 roku osiągają poziom maksymalny – 46 milionów ton.

W latach 80. na zakupy Związku Sowieckiego przypadało ponad 15% światowego importu zboża. W imporcie pszenicy zaś kraj ten daleko wyprzedził innych dużych importerów (zob. tab. 4.16).

W połowie lat 80. co trzecia tona produktów zbożowych pochodziła z importowanego ziarna. Na imporcie zboża bazowała hodowla zwierząt. Związek Sowiecki zmuszony był zawierać długoterminowe umowy na dostawy zboża, w których zobowiązywał się kupować co roku nie mniej niż 9 milionów ton w USA, 5 milionów w Kanadzie, 4 miliony w Argentynie, 1,5 miliona w Chinach²⁹⁹.

²⁹⁹ „Import ziarna: problemy starze i nowsze”, 1989. Archiwum osobiste Jegora Gajdara.

Tabela 4.16. Import zboża przez ZSRS, Japonię, Włochy, RFN, Egipt i Chiny (w milionach ton)

Rok	ZSRS	Japonia	Włochy	RFN	Egipt	Chiny
1970	2,2	15,8	6,7	8,1	1,3	5,4
1975	15,9	19,0	7,2	6,8	3,8	3,7
1980	29,4	24,7	7,8	5,2	6,1	13,4
1983	33,9	25,5	6,4	4,5	8,0	13,4
1984	46,0	27,2	7,3	4,8	8,7	10,4
1985	45,6	26,9	7,5	7,0	8,9	6,0

Źródło: *Socjalistyczekije strany i strany kapitalizma w 1986 godu. Statistyczekij sbornik*, Moskwa 1987.

W odróżnieniu od wielu innych towarów, które można było nabywać w ramach handlu barterowego z krajami RWPG, za zboże trzeba było płacić walutą wymienną. Połączenie ogromnych wydatków na import zboża, których nie można było zmniejszyć, bo wynikały z długookresowych problemów rolnictwa i warunków pogodowych, z niekonkurencyjnością przemysłu przetwórczego i nieprzewidywalnymi cenami surowców, których eksportem można byłoby opłacić import żywności, stało się w połowie lat 80. piętą achillesową sowieckiej gospodarki.

W latach 1981–1985, pod wpływem rosnących trudności z zaopatrzeniem mieszkańców w żywność, udział maszyn i urządzeń w imporcie ZSRS z krajów kapitalistycznych zmniejsza się z 26% do 20%, udział żywności zaś i towarów powszechnego użytku wzrasta do 44%.

Sprzedż złota to bardzo ważny sposób rozwiązywania problemów, wynikających z niskich zbiorów. Świadczy o tym zdecydowany jej wzrost w latach 1973, 1976, 1978, 1981. Zwyżka cen złota po załamaniu się na początku lat 70. systemu z Bretton Woods ułatwiła Związkowi Sowieckiemu finansowanie zakupów zboża. Jednak nawet przy wysokich cenach złota w latach 1974–1975 ZSRS staje się na międzynarodowych rynkach finansowych dłużnikiem netto. Wśród zaciągniętych kredytów przeważają krótkoterminowe – do jednego roku. W 1975 roku niskie

zbiory ponownie zmusiły Związek Sowiecki do zwiększenia importu zboża. W tym celu trzeba było zaciągać ogromne pożyczki na międzynarodowych rynkach i skorzystać z własnych rezerw walutowych³⁰⁰.

Ani wydobywanie złota w ZSRS, ani jego rezerwy, ani pożyczki zewnętrzne nie mogły być stabilnymi źródłami finansowania importu produktów rolnych. Od końca lat 60. do początku 80. sowieckie władze decydują się na sprzedaż złota tylko w latach nieurodzajów, kiedy zwiększa się konieczność importu zboża. Zapewnienie w ten sposób regularnych zakupów milionów, a później dziesiątków milionów ton zboża nie było możliwe.

Od lat 30. do początku 50. zasoby czerpane ze wsi pozwoliły na zbudowanie w ZSRS bazy przemysłowej. Szczególnie duże środki zainwestowano w stworzenie różnych gałęzi przemysłu przetwórczego. Produkty tego przemysłu są podstawą światowego handlu. Kiedy na początku lat 60. kraj zetknął się z pilną potrzebą sfinansowania importu produktów spożywczych, władze państwa powinny pomyśleć o wykorzystaniu w tym celu eksportu produktów przemysłu przetwórczego, ale takiej możliwości nawet poważnie nie rozważano. Władze doskonale wiedziały, że produkty przemysłu maszynowego są na światowym rynku w większości niekonkurencyjne (zob. tab. 4.17). Można dostarczać wasalnym reżimom technikę wojskową, ale nie ma sensu oczekiwać za nią zapłaty w walucie wymiennej.

Związek Sowiecki, podobnie jak wcześniej Rosja, był w ciągu całej swojej historii dużym dostawcą tradycyjnych towarów surowcowych. Zanim zaczął się import żywności na dużą skalę, owe dostawy wraz z eksportem produktów rolnych zapewniały środki na zakup maszyn i urządzeń, nabywanych za walutę wymienną.

Związek Sowiecki dostarczał na rynki rozwiniętych państw kapitalistycznych metale, importował zaś wysokiej jakości produkty metalurgiczne. Podobnie sytuacja wyglądała w wielu innych gałęziach przemysłu. Tego rodzaju zależności wpisane były w strukturę

³⁰⁰ M. Chadwick, D. Long, M. Nissanke, *Soviet Oil Exports: Trade Adjustments, Refining Constraints and Market Behaviour*, Oxford 1987, s. 91, 95, 105, 107.

sowieckiego handlu zagranicznego i gospodarki narodowej. Zdecydowane zwiększenie eksportu niesurowcowego było rzeczą skomplikowaną. Rezygnacja z zakupów importowanych urządzeń groziła zacofaniem technologicznym w stosunku do krajów, które przewodziły w nowoczesnym rozwoju ekonomicznym.

Sytuacja największego importera żywności, w jakiej Związek Sowiecki znalazł się w latach 60., stworzyła sowieckim władzom trudne do rozwiązania problemy. Pogłębiało je to, że Związek Sowiecki nigdy nie tworzył dużych rezerw walutowych; utrzymywał je na poziomie wystarczającym do obsługi bieżącego obrotu handlowego.

Władze państwa zdawały sobie sprawę z zagrożenia, jakie stwarza uzależnienie zaopatrzenia w żywność od krajów, które uważano za potencjalnych przeciwników³⁰¹. Jednak kryzys agrarny i niekonkurencyjność sowieckiego przemysłu maszynowego były faktami. Sowieckie władze niewiele mogły zrobić, żeby rozwiązać problemy, które narastały w ciągu dziesięcioleci.

³⁰¹ Władimir Kriuczukow pisze: „Stany Zjednoczone na razie mogą spokojnie obchodzić się bez nas, a nasza przeklęta zależność od ich zboża uczyniła nas – Związek Sowiecki (...) – zakładnikami owych stosunków”, [w:] W. Kriuczukow, *Liczące dzieło...*, *op. cit.*, cz. 2, s. 95.

Tabela 4.17. Handel maszynami i urządzeniami ZSRS z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi

Rok	Eksport maszyn i urządzeń				Import maszyn i urządzeń				Saldo eksportu maszyn i urządzeń			
	mln rubli	mln dolarów USA	mln dolarów USA z 2000 r.	udział maszyn i urządzeń w eksporcie ogółem, %	mln rubli	mln dolarów USA	mln dolarów USA z 2000 r.	udział maszyn i aparatury w imporcie ogółem, %	mln rubli	mln dolarów USA	mln dolarów USA z 2000 r.	nadwyżka importu nad eksportem, wielokrotność
1961	17	19	87	1,9	417	464	2180	26,7	-401	-445	-2092	25,0
1965	37	41	181	2,5	450	500	2220	18,6	-414	-460	-2039	12,3
1970	84	93	339	3,3	1003	1114	4048	26,5	-919	-1021	-3709	11,9
1975	262	364	958	5,2	3627	5042	13267	39,6	-3365	-4677	-12309	13,8
1980	294	453	838	3,5	4661	7178	13283	30,7	-4367	-6725	-12445	15,9
1985	354	425	609	3,5	5437	6524	9359	21,0	-5083	-6100	-8750	15,4

Uwaga: Przeliczenie na dolary USA według oficjalnego kursu Banku Państwowego ZSRS. Znaczna część (30% w 1985 roku) eksportu maszyn i urządzeń do krajów rozwiniętych przypadła na Finlandię, z którą prowadzono handel barterowy, a nie za walutę wymiennalną.

Źródło: *Wniesznijsia torgowia SSSR*, roczniki statystyczne za różne lata.

6. Ropa naftowa zachodniej Syberii. Iluzja ratunku

Odkrycie w latach 60. pokładów ropy naftowej w zachodniej Syberii i związana z tym możliwość finansowania ogromnego importu produktów rolnych dzięki jej eksportowi pozwoliły, jak się wydawało, rozwiązać problem zaopatrzeniowy.

Związek Sowiecki zaczął eksportować ropę naftową na dużą skalę w latach 50. W latach 50. i 60. gwałtownie wzrosło jej wydobycie w basenie nadwołżańskim. W owym czasie jednak Związek Sowiecki dostarczał ropę naftową do krajów socjalistycznych, jej eksport za walutę wymienną był ograniczony.

Pierwsze odkrycie gazu ziemnego w zachodniej Syberii nastąpiło we wrześniu 1953 roku³⁰². Duże złoża ropy naftowej znaleziono w latach 1961–1965. W 1961 roku odkryto złoża miegionskie i Ust'-Bałyk, w 1963 – fiodorowskie, w 1965 – mamontowskie i Samotłor. Dla uruchamianych szybów naftowych charakterystyczna była wysoka wydajność, z reguły przekraczająca 100 ton na dobę z jednego odwiertu, i dostępna głębokość (1,8–2,5 km)³⁰³. W latach 1972–1981 wydobycie ropy naftowej

³⁰² *Nieft' Sibiri*, red. W. Murawlenko, J. Fain i in., Moskwa 1973, s. 13.

³⁰³ M. Sławkina, *Triumf i tragedia: razwitiije nieftiegazowego kompleksa SSSR w 1960–1980-je gody*, Moskwa 2002, s. 45, 70.

w Zachodniosyberyjskim Zagłębiu Naftowym wzrosło z 62,7 do 334,3 milionów ton, czyli 5,3 razy (zob. tab. 4.18).

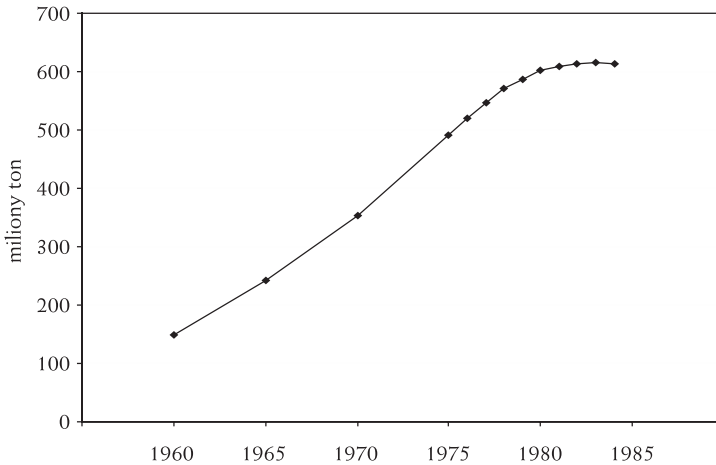
Tabela 4.18. Wydobycie ropy naftowej w zachodniej Syberii w latach 1965–1984 w milionach ton

Rok	Gławtiumieńnieftiegaz	Tomsknieft'	Razem w Zachodniosyberyjskim Zagłębiu Naftowym
1965	1,0		1,0
1966	2,8	0,05	2,8
1967	5,6	0,2	5,8
1968	11,7	0,5	12,2
1969	19,8	1,5	21,3
1970	28,0	3,4	31,4
1971	40,0	4,7	44,7
1972	56,8	5,9	62,7
1973	81,0	6,7	87,7
1974	109,8	6,6	116,4
1975	141,4	6,6	148,0
1976	175,0	6,7	181,7
1977	211,2	7,1	218,3
1978	245,7	8,4	254,1
1979	274,4	9,1	283,5
1980	302,8	9,8	312,6
1981	323,5	10,8	334,3
1982	341,5	11,4	352,9
1983	358,2	11,9	370,1
1984	365,4	12,5	377,9

Źródło: M. Sławkina, *Triumf i tragiedija: razwitiye nieftiegazowogo kompleksa SSSR w 1960–1980-je gody*, Moskwa 2002, s. 69.

W owych latach skala wzrostu wydobycia ropy naftowej w Związku Sowieckim była niezwykle wysoka, bez precedensu w historii tej gałęzi przemysłu wydobywczego (zob. wykres 4.2). Wiele spośród wprowadzanych do eksploatacji złóż miało w międzynarodowej klasyfikacji kategorię unikalnych, o niezwykle wysokiej wydajności odwiertów.

Wykres 4.2. Wydobycie ropy naftowej w Związku Sowieckim w latach 1960–1984



Źródło: *Narodnoje choziajstwo SSSR*, roczniki statystyczne za różne lata.

Związek Sowiecki szybko zwiększa eksport ropy naftowej do krajów kapitalistycznych. Zapotrzebowanie na walutę wymienną skłania do stosowania metod zagospodarowania i eksploatacji złóż, które pozwalają osiągnąć szybkie rezultaty, ale stwarzają ryzyko spadku wydobycia w następnych latach. Na przełomie lat 70. i 80. toczy się dyskusja między tymi, którzy w ZSRS odpowiadali za ogólne parametry funkcjonowania gospodarki, a ludźmi, którzy zajmowali się zagospodarowaniem Zachodniosyberyjskiego Zagłębia Naftowego na temat, w jakim tempie można zwiększać wydobycie, nie wyrządzając nieodwracalnych szkód dla długookresowej perspektywy eksploatacji złóż. Spór przybierał czasami bardzo ostre formy. Walentin Szaszyn – w owym czasie minister przemysłu naftowego – wedle świadectwa jego kolegów, wielokrotnie powtarzał przedstawicielom

Państwowego Komitetu Planowania i organów partyjnych, że żądając zwiększenia wydobycia ropy naftowej, nie myślą o następstwach takiego postępowania³⁰⁴.

Jednak narastające trudności zaopatrzeniowe popychały sowieckie władze do wyboru strategii forsownego wykorzystywania złóż. Przewodniczący Rady Ministrów, Aleksiej Kosygin, często zwracał się do szefa Główniemiennieftegazu, Wiktora Murawlenki, z prośbą takiej mniej więcej treści: „Źle z chlebkiem – daj 3 miliony ton ponad plan”³⁰⁵.

W okresie 1974–1984 koszty wzrostu wydobycia ropy naftowej zwiększyły się o 70% na 1 tonę. Od początku lat 70. do początku 80. wydatki na wydobycie wzrosły dwukrotnie³⁰⁶.

Forsowne wydobycie ropy naftowej skłaniało do koncentracji wysiłków na największych projektach. Wykorzystywanie metod eksploatacji, które umożliwiały szybki wzrost wydobycia, ale wiązały się z nieprzewidywalnym ryzykiem, doprowadziło do tego, że zachowanie osiągniętego poziomu produkcji stało się zależne od wydobycia z kilku unikalnych złóż³⁰⁷.

Bilans handlu zagranicznego, bilans płatniczy, zaopatrzenie ludności i zachowanie stabilności politycznej w coraz większym stopniu uzależnione były od pogody na nowo zagospodarowanych ziemiach i od sytuacji towarzyszącej wydobyciu ropy naftowej. Nie jest to zbyt wiele jak na supermocarstwo i podstawy jego trwałości ekonomicznej i politycznej.

Oprócz odkrycia dużych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego zachowaniu stabilności sowieckiej gospodarki w latach 70. sprzyjały niespotykana wyższość światowych cen ropy naftowej w latach 1973–1974 i ich skokowy wzrost w latach 1979–1981.

³⁰⁴ Według świadectwa Nikołaja Jeronina: „Ważnej szyszcze mógł rzucić w twarz: «Jesteście awanturnikiem, dokąd prowadzicie kraj, czy myślicie o następstwach waszych propozycji?»”. Zob.: *K 85-letiju W.D. Szaszyna. Materiale jubilejnoj konfieriency*, Moskwa 2002, s. 38, 39.

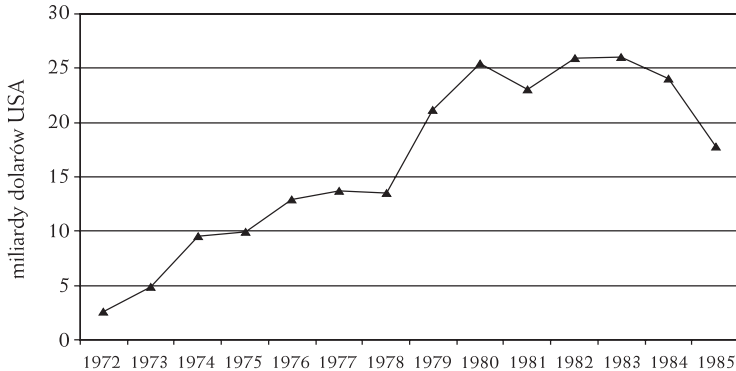
³⁰⁵ *Intierwju s W.I. Grajferom*, cyt. za: M. Sławkina, *Triumf i tragiedija...*, op. cit., s. 143

³⁰⁶ W. Kudrow, *Sowietskaja ekonomika...*, op. cit., s. 31.

³⁰⁷ W 1977 roku CIA opublikowało raport, w którym prognozowało, że początek spadku wydobycia ropy naftowej w Związku Sowieckim nastąpi w latach 80. Zob.: *The International Energy Situation*, Washington 1977; *Prospects for Soviet Oil Production*, Washington 1977.

Dzięki wzrostowi eksportu ropy naftowej tempo zwiększania się wpływów walutowych Związku Sowieckiego, poczynając od 1973 roku, nie miało precedensu (zob. wykres 4.3).

Wykres 4.3. Eksport ropy naftowej i produktów naftowych z ZSRS do krajów OECD w latach 1972–1985 (w cenach z 2000 roku)



Uwaga: Kraje OECD bez Portugalii i Berlina Zachodniego.

Źródło: *Wnieszniąja torgowla SSSR*, roczniki statystyczne za różne lata.

Strumień środków walutowych ze sprzedaży ropy naftowej pozwolił zahamować kryzys zaopatrzenia miast³⁰⁸, zwiększyć zakupy urządzeń i towarów konsumpcyjnych, zapewnić bazę finansową dla kontynuowania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia parytetu jądrowego z USA, pozwolił wreszcie na wszczęcie międzynarodowej awantury politycznej – wojny w Afganistanie³⁰⁹.

³⁰⁸ O roli dochodów z ropy naftowej w tymczasowym przewyciężeniu podstawowej sprzeczności sowieckiej gospodarki: rosnącego popytu mieszkańców miast na żywność i chronicznego kryzysu rolnictwa zob.: J.R. Millar, *An Economic Overview*, [w:] *The Soviet Union Today...*, op. cit., s. 173–186.

³⁰⁹ 17 marca 1979 roku posiedzenie Biura Politycznego podsumował Aleksiej Kosygin: „Wszyscy mamy to samo zdanie – Afganistanu oddać nie można”. Nastroje zmieniły się jednak po jego rozmowie 18 marca z Nur Mohammedem Tarakim, który wprost postawił kwestię natychmiastowego wprowadzenia wojsk sowieckich do Afganistanu. Stało się jasne, że nie chodzi o zwykłą wojskową pomoc techniczną czy ekonomiczną, lecz o użycie sowieckich sił zbrojnych. Andriej Gromyko mówił: „W pełni popieram propozycję tow. Andropowa, żeby wykluczyć taki środek, jak wprowadzenie naszych wojsk do Afganistanu. Tamtejsza armia jest niepewna. W ten sposób nasza armia, która wkroczy do Afganistanu, stanie się agresorem. Z kim będzie walczyła? Przede wszystkim z afgańskim narodem i to do niego trzeba będzie strzelać”. Jurij Andropow: „Sądzę, że nie powinniśmy

Charakterystyczną cechą polityki Związku Sowieckiego w okresie szybkiego wzrostu wydobywania ropy naftowej, jej eksportu i wysokich cen z połowy lat 70. – początku 80. było to, że jak dawniej władze sowieckie nie tworzyły rezerwy walutowej i nie lokowały zarabianych środków w płynnych instrumentach finansowych, z których można byłoby skorzystać w razie

podjąć decyzję wprowadzenia wojsk. Wprowadzenie wojsk oznacza walkę przeciwko narodowi, uciskanie go, strzelanie do niego. Będziemy wyglądać na agresorów, nie możemy więc do tego dopuścić” (zob.: RGANI, f. 89, op. 25, d. 2, l. 10, 15, 24). Było to słuszne, ale nie przeszkodziło Biuru Politycznemu podjąć w grudniu 1979 roku decyzję o wprowadzeniu czterech dywizji i czterech brygad, łącznie 150 tysięcy żołnierzy, do Afganistanu i decyzję likwidacji Hafizullaha Amina (zob.: W. Bukowski, *Moskowskij process*, op. cit., cz. 2, s. 49). Ostateczną decyzję podjęto 26 grudnia 1979 roku na radzie, której przewodniczył Leonid Breżniew (zob.: RGANI, f. 89, op. 14, d. 31, l. 1, 2). Po wprowadzeniu sowieckich wojsk do Afganistanu Biuro Polityczne decyzją z 2 stycznia 1980 roku zwiększyło liczebność Sił Zbrojnych ZSRS o 50 tysięcy żołnierzy. Zob.: Postanowienie KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS z 2 stycznia 1980 roku „O zwiększeniu liczebności Sił Zbrojnych ZSRS”. Wyciąg z protokołu nr 177 posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 2 stycznia 1980 roku, www.znt1.com/archive/pdfs/afgh/177-80-2pdf. Decyzja wprowadzenia wojsk do Afganistanu będzie drogą kosztowała sowiecki reżim aż do ostatnich dni jego istnienia. Zabici żołnierze i oficerowie w niezrozumiałej dla społeczeństwa wojnie, inwalidzi, ból ich rodzin – to ważny czynnik utraty przez reżim legitymizacji. Także ekonomicznie wojna kosztowała немало. Z pisma do KC: „W celu uzupełnienia strat bojowych afgańskich sił zbrojnych i zapewnienia właściwej ich zdolności do powstrzymania naporu nieprzejednanej opozycji (...) wnosi się propozycję dodatkowej dostawy do Afganistanu w 1989 roku wyposażenia specjalnego na sumę około 990 mln rubli (z czego 200 mln rubli na koszt jednostronnej redukcji przeznaczonych do zniszczenia czołgów, broni i samolotów)...”. (...) „... Rząd sowiecki oprócz dostawy w 1989 roku wyposażenia specjalnego na sumę 2,6 mld rubli znalazł możliwości dostarczenia Afganistanowi w 1989 wyposażenia dodatkowo na sumę 0,99 mld rubli... Dostaw wyposażenia specjalnego przewiduje się dokonać na poprzednich warunkach, to jest z opłatą 25% wartości kredytem na 10 lat oprocentowanym na 2% rocznie”. Zob. Wyciąg z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 22 lipca 1989 roku: „O dodatkowej dostawie wyposażenia specjalnego do Republiki Afgańskiej”, RGANI, f. 89, op. 10, d. 39. Z notatki Eduarda Szewardnadzego i Władimira Kriuczkowa z 11 sierpnia 1989 roku: „Kierunek na umocnienie zdolności do działania obecnego ustroju zakłada dalsze wielostronne wsparcie dla rządu i prezydenta Afganistanu, w tym materialne... Należy też pomagać afgańskim przyjaciom żywnością, zwłaszcza pszenicą, w celu zaopatrzenia sił zbrojnych i ludności Kabulu. Ponieważ znajdujące się w Chajratonie zapasy pszenicy kończą się, dostarczyć tam pilnie 15 tys. ton w ramach naszej pomocy dla Afganistanu”. Zob.: Wyciąg z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 16 sierpnia 1989 roku: „O negocjacjach w Kabulu i o naszych dalszych możliwych krokach na kierunku afgańskim”, RGANI, f. 89, op. 10, d. 46.

niesprzyjającego rozwoju wydarzeń na rynku ropy naftowej. Rezerwy waluty wymiennej Związku Sowieckiego były tylko środkami zapewniającymi bieżący obrót handlowy. Ponadto Związek Sowiecki, mimo niesłychanego wzrostu dochodów z ropy naftowej, wciąż zaciągał pożyczki³¹⁰. Jedynym racjonalnym wytłumaczeniem takiej polityki jest przekonanie sowieckich władz, że ceny ropy naftowej, które w końcu lat 70. osiągnęły z perspektywy historycznej nadzwyczaj wysoki poziom, w przyszłości się na nim utrzymają. Co robić, jeśli ceny spadną, sowieccy przywódcy w tych latach najwyraźniej się nie zastanawiali³¹¹.

Mimo wysokich cen ropy naftowej Związek Sowiecki boryka się w latach 1979–1981 z problemem finansowania deficytu bieżącego bilansu płatniczego. Przyczyna wciąż ta sama, problemy w rolnictwie – trzy lata niskich zbiorów i wymuszone zwiększenie importu zboża.

W 1980 roku ropa naftowa i gaz ziemny stanowiły 67% eksportu Związku Sowieckiego do krajów OECD. W tym czasie ceny ropy naftowej, ciągle wysokie, przestały rosnąć. W kraju nasiła się niedobór towarów konsumpcyjnych, rośnie emisja pieniądza, zwiększają ceny na rynku kołchozowym. Wydatki budżetowe w coraz większym stopniu finansowane są z wkładów oszczędnościowych obywateli. Finansowe niezbilansowanie gospodarki narodowej, wzrost nierównowagi finansowej i niedoborów na rynku konsumpcyjnym skłaniają do prób skompensowania niewystarczającej podaży produktów spożywczych poprzez obniżenie ich jakości (na przykład, zwiększenie ilości wody i krochmalu

³¹⁰ „W ocenie Chase Manhattan Bank deficyt bilansów płatniczych krajów bloku komunistycznego zwiększył się z 5 mld dolarów w 1974 roku do 12 mld dolarów w roku bieżącym. Z całej sumy deficytu ogółem połowa przypada na Związek Sowiecki. (...) W ocenie Chase Manhattan Bank w bieżącym roku ZSRS sprzedał złoto za sumę około 1 mld dolarów, ponadto jego aktywa walutowe w zachodnich bankach zmniejszyły się o 2 mld dolarów”. W tym samym piśmie mówi się, że banki USA zachowują powściągliwość, jeśli chodzi o udzielanie kredytów państwu socjalistycznym. Zob.: Pismo Konstantina Nazarkina, prezesa Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej, do Michaiła Lesieczki, wicepremiera ZSRS, z 25 grudnia 1975 roku, GARF, f. 5446, op. 109, d. 60, l. 37–39.

³¹¹ O zagrożeniach, jakie tworzy uzależnienie importu zboża i urządzeń dla przemysłu przetwórczego od koniunktury na rynku ropy naftowej, specjaliści wiedzieli już w połowie lat 80.; zob. M. Chadwick, D. Long, M. Niskanen, *Soviet Oil Exports...*, op. cit.

w kiefbasie). Poczynając od połowy lat 70., mniej więcej połowę przyrostu obrotu towarowego osiągnano dzięki obniżeniu jakości i podniesieniu cen. Raport Państwowego Komitetu Planowania na ten temat rozdano wicepremierom. Następnego dnia jego egzemplarze zostały odebrane i zniszczone³¹². Wszystko to dzieje się na tle wzrostu przestępczości gospodarczej i korupcji³¹³.

Sowieckie władze zawsze traktowały działalność handlową i tworzenie rezerw walutowych jako instrumenty polityczne. W handlu zagranicznym Związku Sowieckiego cele czysto ekonomiczne i zadania polityczne, wynikające ze wspierania zwolenników za granicą i stabilizowania wasalnych reżimów w Europie Wschodniej, były ciasno splecione. ZSRS aktywnie i nie bez sukcesów wykorzystywał możliwości wpływów politycznych, żeby manipulować procesami podejmowania ważnych decyzji w rozwiniętych krajach demokratycznych. Władze sowieckie nie wahały się też przeznaczać środków z realizacji zagranicznych kontraktów handlowych na pomoc dla przyjaciół³¹⁴. Na przykład, decyzją Sekretariatu KC KPZS z 26 sierpnia 1980 roku Ministerstwu Handlu Zagranicznego w porozumieniu z Państwowym Komitetem Planowania oraz innym odpowiednim ministerstwem i instytucjom polecono opracować i wdrożyć plan rozszerzenia stosunków handlowo-ekonomicznych z firmami francuskich przyjaciół³¹⁵.

³¹² N. Bajbakow, *Sorok let. . . , op. cit.*, s. 129–134. „Ponieważ nie mieściliśmy się już w dawnym schemacie finansowania, trzeba było uciec się do nowych, «nietradycyjnych» sposobów: częściowo zdejmowano i przeznaczano na wydatki budżetowe wkłady ludności w kasach oszczędnościowych i środki z rachunków przedsiębiorstw”, *ibidem*, s. 134.

³¹³ G. Crossman, *Roots of Gorbachev's Problems: Private Income and Outlay in the Late 1970s*, [w:] *Gorbachev's Economic Plans*, Washington 1987, t. 1, s. 213–229.

³¹⁴ O rozdziale pomocy Związku Sowieckiego dla zagranicznych partii komunistycznych zob.: Protokół nr 8 z posiedzenia Biura Politycznego KC 24 czerwca 1966 roku, RGANI, f. 89, op. 51, d. 47, l. 1; Protokół nr 73 z posiedzenia Biura Politycznego KC 4 marca 1968 roku, RGANI, f. 89, op. 51, d. 27, l. 1; Wyciąg z protokołu nr 230 z posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 29 grudnia 1980 roku, nr P230/34, RGANI, f. 89, op. 38, d. 47, l. 1; „O prośbie socjalistycznej partii Japonii”, wyciąg z protokołu z posiedzenia Sekretariatu KC KPZS 31 października 1967 roku, nr ST-37/46, www.2nt1.com/archive/pdfs/non-comm/ct037-67-pdf.

³¹⁵ Wyciąg z protokołu z posiedzenia Sekretariatu KC 26 sierpnia 1980 roku, nr St-225/84, RGANI, f. 89, op. 43, d. 26, l. 1.

12 grudnia 1980 roku zastępca kierownika Wydziału Międzynarodowego KC KPZS, Anatolij Czerniajew, pisze do KC KPZS: „Firma Magra GmbH należy do francuskiej partii komunistycznej i od 15 lat kupuje od W/O Stankoimport łożyska w celu sprzedaży ich w RFN. Zadłużenie w wysokości 2,8 mln rubli powstało w wyniku zainwestowania owej sumy w rozwój firmy i spadku popytu na łożyska w RFN. W opinii Ministerstwa Handlu Zagranicznego firma Magra GmbH potrafi w najbliższym czasie, pod warunkiem dodatkowego odroczenia jej spłaty długu, zwiększyć zbyt sowieckich łożysk w RFN do rozmiarów, które nie tylko pozwolą jej spłacić dług, lecz też zapewnią nam dalszy dopływ waluty. Przymusowa egzekucja długu doprowadziłaby do bankructwa firmy, do strat walutowych dla nas i do innych niepożądanych następstw. Przywódcy francuskich przyjaciół popierają prośbę firmy Magra GmbH o przedłużenie terminu spłaty jej długu (telegram z Paryża, spec. Nr 3922 z 9 grudnia 1980 roku)”³¹⁶.

Decyzją Biura Politycznego KC KPZS z 18 stycznia 1983 roku polecono Ministerstwu Handlu Zagranicznego (tow. Patoliczewowi) sprzedać firmie „Interexpo” (prezes tow. Luigi Remigio) 600 tysięcy ton ropy naftowej i 150 tysięcy ton paliwa do silników diesla na preferencyjnych warunkach – z obniżeniem ceny mniej więcej o 1% i z wydłużeniem terminu płatności o 3–4 miesiące, żeby po całej operacji przyjaciele mogli otrzymać około 4 milionów dolarów³¹⁷.

Przy tym przywódcy KPZS posiadali informacje o niskiej efektywności tego rodzaju politycznie motywowanych kontraktów. Z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 30 listopada 1987 roku: „Wiele firm kontrolowanych przez partie komunistyczne jest ekonomicznie słabych, o ograniczonych kontaktach i możliwościach handlowych, są wśród nich nawet nierentowne. Tylko firmy niektórych bratnich partii – francuskie, greckie, cypryjskie i portugalskie – są w stanie rozwijać

³¹⁶ Pismo A. Czerniajewa do KC KPZS z 12 grudnia 1980 roku, RGANI, f. 89, op. 46, d. 78, l. 2.

³¹⁷ Wyciąg z protokołu nr 94 posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 18 stycznia 1983 roku, nr P94/52, RGANI, f. 89, op. 51, d. 33, l. 1.

współpracę z sowieckimi organizacjami handlowymi z odczuwalną korzyścią dla siebie. Procent wpływów przeznaczanych przez firmy do budżetów partii jest z reguły bardzo niewielki – od 1 do 5% od zysków albo od zawartych kontraktów...³¹⁸.

W dniach 1–2 marca 1982 roku polska delegacja partyjno-rządowa złożyła wizytę w Moskwie. W czasie spotkania z sowieckimi przywódcami pierwszy sekretarz KC PZPR, Wojciech Jaruzelski, mówił o trudnej sytuacji polskiej gospodarki, o tym, że wykorzystuje się tylko 60% potencjału przemysłu, że dla 400 tysięcy robotników przemysłowych i 200 tysięcy budowlanców realne stało się zagrożenie bezrobociem. Polscy towarzysze podziękowali Związkowi Sowieckiemu za pilną pomoc, która w latach 1980–1981 wyniosła około 4 mld rubli transferowych, z czego 3 mld w dolarach USA. Osiągnięto porozumienie o udzieleniu Polsce w latach 1982–1983 kredytu w wysokości 2,7 mld rubli. Polska delegacja podniosła kwestię dalszej dodatkowej dużej pomocy ekonomicznej.

4 października 1980 roku Sekretariat KC KPZS rozpatrywał problem wpływu wydarzeń w Polsce na rozwój politycznej sytuacji wewnętrznej w ZSRS. W przygotowanych przez aparat KC KPZS materiałach mówiono: „Analiza burżuazyjnej propagandy, w szczególności audycji radiowych dla Związku Sowieckiego, wskazuje w związku z polskimi wydarzeniami, że owe wydarzenia są aktywnie wykorzystywane w celu skompromitowania zasad socjalizmu, a przede wszystkim zakwestionowania kierowniczej roli partii w budownictwie socjalistycznym i komunistycznym. (...) Niektóre negatywne procesy w środowiskach masowego przekazu w Polsce świadczą o tym, że może tam wzrosnąć ideologiczny zamęt i że pojawią się dodatkowe trudności dla naszego oddziaływania informacyjno-propagandowego na polskie społeczeństwo. Zaznaczyło się już osłabienie kontroli ze strony KC PZPR nad działalnością gazet, radia i telewizji. Organa prasowe coraz częściej publikują dyskusyjne albo wątpliwe materiały, które w żaden sposób nie sprzyjają wysiłkom kierownictwa PZPR, zmierzającym do stabilizacji sytuacji”. W grudniu

³¹⁸ Wyciąg z protokołu z posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 30 listopada 1987 roku, RGANI, f. 89, op. 38, d. 54.

Tabela 4.19. Sowiecka pomoc dla Polski w dolarach USA w latach 1980–1981

Udzielono kredytów	mln dolarów
Na zakup cukru. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS z 1.08.1980 r. nr 1518rs (P207 z 1.08.1980 r.)	30
Na uregulowanie rozliczeń z krajami kapitalistycznymi. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS z 23.06.1980 r. nr 1192rs (P201/30 z 23.06.1980 r.)	250
Na utworzenie konsorcjów banków dla pomocy PRL. Decyzja KC KPZS z 6.06.1980 r. nr P199/2	70
Na uregulowanie rozliczeń z krajami kapitalistycznymi. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS z 11.11.1980 r. nr 1019-347 (P224/70 z 11.11.1980 r.)	150
Na zakup zboża i żywności. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS nr 1019-347 (P224/70 z 11.11.1980 r.)	190
Razem	690
Odroczono płatności	
Odroczenie płatności sowieckim bankom. Decyzja KC KPZS z 6.06.1980 r. (P199/11 z 6.06.1980 r.)	219
Odroczenie płatności sowieckim bankom. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS z 11.09.1980 r. nr 1840rs (P214/11 z 11.09.1980 r.)	280
Odroczenie płatności sowieckim bankom. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS z 11.11.1980 r. nr 1019-347 (P224/70 z 11.11.1980 r.)	280
Odroczenie spłat długu podstawowego od wszystkich przyznanych wcześniej kredytów. Rozporządzenie Rady Ministrów ZSRS z 16.08.1981 r. nr 1630rs (P23/14 z 16.08.1981 r.)	do 1000
Razem	1779
Pomoc bezzwrotna	
Wspólna pomoc bezzwrotna ZSRS, WRL, BRL, NRD, CSRS kosztem zmniejszenia dostaw ropy naftowej do krajów RWPG. Decyzja KC KPZS z 28.11.1980 r. nr 227/21	465
RAZEM	2934

Źródło: Państwowy Komitet Planowania ZSRS do KC KPZS. Informacja „O sowieckiej pomocy dla PRL w walucie wymiennej w latach 1980–1981”, 23 września 1982 r., RGANI, f. 89, op. 66, d. 8.

1980 roku Sekretariat KC KPZS podejmuje działania ograniczające przepływ informacji o wydarzeniach w Polsce na terytorium Związku Sowieckiego. Zarządowi Głównemu ds. Ochrony Tajemnic Państwowych w Prasie polecono usuwać ze sprzedaży detalicznej i z prenumeraty książki i inne publikacje i kierować je do zbiorów specjalnych³¹⁹. Z biegiem czasu za polityczną aktywność międzynarodową i za utrzymanie imperium trzeba było płacić coraz drożej (zob. tab. 4.19).

³¹⁹ „Informacja dla bratnich partii, 7 marca 1982 roku”. Informacji o oficjalnej wizycie partyjno-państwowej delegacji PRL na czele z Wojciechem Jaruzelskim w Moskwie 1–2 marca 1982 roku udzielił Tomasz Mianowicz, www.2nt1.com/archive/pdfs/poland/pol-gdr82.pdf; Postanowienie Sekretariatu KC KPZS nr St-231/5s z 4 października 1980 roku „O niektórych dodatkowych działaniach w organizacji propagandy i kontrpropagandy w związku z wydarzeniami w Polsce”, RGANI, f. 89, op. 46, d. 59, l. 4–7; Postanowienie Sekretariatu KC KPZS nr 242/61gs z 22 grudnia 1980 roku „O niektórych dodatkowych środkach kontroli rozpowszechniania prasy polskiej w ZSRS”, RGANI, f. 89, op. 46, d. 81, l. 1–26.

7. Spadek cen ropy naftowej – ostatni cios

W latach 1981–1984 rząd Związku Sowieckiego miał do dyspozycji tylko jeden instrument radzenia sobie z rosnącymi trudnościami w handlu zagranicznym – zwiększanie dostaw ropy naftowej: od 93,1 miliona ton w 1975 roku do 119 milionów ton w 1980 i 130 milionów ton w 1983 roku³²⁰. Tymczasem w końcu lat 70. tempo wydobywania ropy naftowej się obniżyło. Wydawałoby się, że władze Związku Sowieckiego powinny wiedzieć, iż sytuację na rynku ropy naftowej określają nie tylko czynniki ekonomiczne, lecz także polityczne, same bowiem brały aktywny udział w manipulowaniu owym rynkiem. Z pisma przewodniczącego KGB ZSRS, Jurija Andropowa, do sekretarza generalnego KC KPZS, Leonida Breżniewa, z 23 kwietnia 1974 roku: „Komitet Bezpieczeństwa Państwowego utrzymuje od 1960 roku kontakt konspiracyjny z członkiem Biura Politycznego Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny (LFWP), kierownikiem operacji zewnętrznych LFWP, Wadim Haddadem. W czasie spotkania z rezydentem KGB w Libanie, które odbyło się w kwietniu br., Wadi Haddad w poufnej rozmowie przedstawił perspektywiczny program działalności dywersyjno-terrorystycznej LFWP, która

³²⁰ Dane przytoczono według roczników statystycznych *Narodnoje choziajstwo SSSR* za różne lata. Nie ma pewności, czy są one ścisłe. W tak delikatnej sferze informacje oficjalnej sowieckiej statystyki mogły być świadomie zniekształcane. Liczby te ukazują jednak ogólny obraz wydarzeń – szybki wzrost eksportu ropy naftowej.

sprowadza się głównie do spraw następujących: podstawowym celem operacji specjalnych LFWP jest zwiększenie efektywności walki palestyńskiego ruchu oporu przeciwko Izraelowi, syjonizmowi i amerykańskiemu imperializmowi. Z uwagi na to, głównymi kierunkami działalności dywersyjno-terrorystycznej organizacji są: kontynuacja środkami specjalnymi «wojny naftowej» krajów arabskich z siłami imperialistycznymi, które popierają Izrael; realizacja akcji przeciwko amerykańskiemu i izraelskiemu personelowi w krajach trzecich w celu uzyskania wiarygodnych informacji o planach i zamierzeniach USA i Izraela; prowadzenie działań dywersyjno-terrorystycznych na terytorium Izraela; organizacja akcji dywersyjnych przeciwko trustowi diamentów, którego podstawowy kapitał należy do spółek izraelskich, brytyjskich, belgijskich i zachodnioniemieckich. Zgodnie z tym, LFWP przygotowuje obecnie wiele operacji specjalnych, w tym uderzeń w duże zbiorniki ropy naftowej (Arabia Saudyjska, Zatoka Perska, Hongkong i in.), zniszczenie tankowców i supertankowców, akcje przeciwko amerykańskim i izraelskim przedstawicielom w Iranie, Grecji, Etiopii, Kenii, ataki na siedzibę Giełdy Diamentów w Tel-Awii i in. Haddad zwrócił się do nas z prośbą o pomoc dla jego organizacji w uzyskaniu pewnych rodzajów specjalnych środków technicznych, niezbędnych do przeprowadzenia poszczególnych operacji dywersyjnych. (...) Biorąc pod uwagę powyższe, uważalibyśmy za celowe na kolejnym spotkaniu odnieść się pozytywnie do prośby Wadiego Haddada o okazanie pomocy Ludowemu Frontowi Wyzwolenia Palestyny środkami specjalnymi³²¹.

Wtargnięcie ZSRS do Afganistanu, które państwa Zatoki Perskiej, a przede wszystkim Arabia Saudyjska, odebrały jako potencjalne zagrożenie, stało się jedną z przyczyn radykalnej

³²¹ Pismo Jurija Andropowa do Leonida Breżniewa „O konspiracyjnym spotkaniu rezydenta KGB w Libanie z W. Haddadem”, 23 kwietnia 1974 r., nr 1071-A/OB. www.2nt1.com/archive/pdfs/terr-wd/plo75a.pdf. W drugim piśmie do Breżniewa, poświęconym kwestii zaopatrzenia Ludowego Frontu Wyzwolenia Palestyny w broń, Andropow nazywa Haddada zaufanym kontaktem wywiadu KGB. Zob.: Pismo Jurija Andropowa do Leonida Breżniewa „O przekazaniu W. Haddadowi partii zagranicznej broni i amunicji do niej”, 16 maja 1975 r., nr 1218-A/OB. www.2nt1.com/archive/pdfs/terr-wd/plo75d.pdf.

zmiany ich stosunku do USA. Potencjalne militarne wsparcie supermocarstwa okazało się pożądane, Ameryka zaś oczekiwała niższych cen ropy naftowej. Na wysokim szczeblu omawiano owe sprawy po raz pierwszy w kwietniu 1981 roku w czasie wizyty dyrektora CIA Williama Caseya w Arabii Saudyjskiej³²².

Jesienią 1981 roku Związek Sowiecki, zetknięwszy się z poważnymi problemami bilansu płatniczego, zmuszony był poinformować socjalistyczne państwa Europy Wschodniej o dziesięcioprocentowym zmniejszeniu rocznych dostaw ropy naftowej i skierowaniu uzyskanej rezerwy na eksport do krajów OECD. Jednocześnie nie można było zignorować względów politycznych. Krytyczna sytuacja w Polsce nie pozwoliła w istotny sposób obniżyć dostaw ropy naftowej do największego wschodnioeuropejskiego satelity. Jeśli chciało się zachować wschodnioeuropejską część imperium, nie można było zapominać o konieczności zachowania politycznej stabilności w krajach członkowskich RWPG³²³. Kiedy w 1985 roku po raz pierwszy w historii sowieckiej gospodarki wydobycie ropy naftowej zaczyna się obniżać, dochodzi do gwałtownego spadku dostaw do rozwiniętych krajów kapitalistycznych (zob. tab. 4.20). Na dalsze obniżanie eksportu do krajów RWPG sowieckie władze się nie decydują.

Na początku lat 80. Richard Pipes skierował do władz amerykańskich pismo, w którym rekomendował wykorzystanie zależności sowieckiej gospodarki od koniunktury cen ropy naftowej w celu destabilizacji reżimu komunistycznego. William Casey, którego prezydent USA Ronald Reagan mianował dyrektorem CIA, posiadał doświadczenie w pracy związanej z analizą

³²² P. Schweitzer, *Victory: The Reagan Administration's Secret Strategy that Hastened the Collapse of the Soviet Union*, New York 1994, s. 218.

³²³ „Solidarność internacjonalistyczna w ogóle i przyjaźń ze Związkiem Sowieckim w szczególności to wielkie rzeczy same w sobie, ale są jeszcze trwalsze, kiedy wzmacniają je dostawy sowieckiej ropy naftowej po cenie 3–4 razy niższej niż na rynku światowym. Zdarzyło mi się słyszeć, jak Nicolae Ceaușescu wyrzucał z patosem sowieckiemu przywódcy: dlaczego Rumunia otrzymuje rocznie zaledwie 5–6 milionów ton sowieckiej ropy naftowej, podczas gdy inne kraje 2–3 razy więcej. Jakiz to proletariacki internacjonalizm?!” [w:] G. Szachnazarow, *S woźdiami...*, op. cit., s. 119. Zob. też: R. Campbell, *Trends in the Soviet Oil and Gas Industry*, Baltimore–London 1976, s. 80, 81.

i wykorzystaniem słabości ekonomicznych przeciwnika. Zajmował się tym w czasie II wojny światowej, próbując maksymalizować szkody gospodarcze, które sojusznicy mogli wyrządzić hitlerowskiemu Niemcom. Już 26 marca 1981 roku w dzienniku osobistym Ronalda Reagana pojawia się zapis na temat briefingu o stanie sowieckiej gospodarki, jej problemach wynikających z zależności od zachodnich kredytów. W listopadzie 1982 roku prezydent Reagan podpisał dyrektywę o bezpieczeństwie narodowym (NSDT-66), w której postawiono zadanie doprowadzenia do strat w sowieckiej gospodarce³²⁴. Rzecz jasna, było to zadanie ekonomiczno-politycznego osłabienia ZSRS, bo o tym, żeby to państwo zniszczyć, wykorzystując jego gospodarczą wrażliwość, w owych latach nikt w amerykańskich władzach nawet nie marzył.

Tabela 4.20. Eksport ropy naftowej ze Związku Sowieckiego w wybranych latach (w milionach ton)

Rok	1980	1983	1984	1985	1986
Eksport do krajów socjalistycznych	84,8	80,0	80,6	77,9	85,3
Eksport do rozwiniętych krajów kapitalistycznych	30,7	44,8	44,0	33,3	37,6

Źródło: *Socjalistyczeskije strany i strany kapitalizma w 1986 g. Statisticeskij sbornik*, Moskwa 1987.

Jeśli owa wersja przebiegu wydarzeń jest ścisła, wiele mówi o poziomie intelektualnym sowieckich przywódców początku lat 80. Trzeba było do władz kraju długo rekrutować szczególnie niekompetentnych ludzi, żeby uzależnili gospodarkę i politykę supermocarstwa od potencjalnego przeciwnika (USA) i od głównego konkurenta na rynku ropy naftowej (Arabia Saudyjska, w której oficjalną religią jest wahabicka odmiana islamu, uważająca świętą wojnę z niewiernymi za nieodłączny

³²⁴ P. Schweitzer, *Victory...*, *op. cit.*, s. XXVI, 6–12, 26–32; R. Strayer, *Why Did the Soviet Union Collapse?*, *op. cit.*, s. 127. O porozumieniu USA i Arabii Saudyjskiej w sprawie obniżenia cen ropy naftowej zob.: V.G. Tremł, M. Ellman, *Debate: Why did the Soviet Economic System Collapse?*, „Radio Free Europe. Radio Liberty Research Report” 1993, t. 2 (23), s. 53–58.

obowiązek prawowiernego muzułmanina) i czekali, kiedy ci dwaj się porozumieją.

Tymczasem sytuacja finansowa państw socjalistycznych coraz bardziej się komplikuje. Z pisma Zarządu Walutowo-Ekonomicznego Banku Państwowego ZSRS: „Kraje socjalistyczne zaczęły korzystać szeroko z kredytów zachodnich banków na początku lat 70. w warunkach politycznego odprężenia, znacznego rozwoju handlu między Wschodem a Zachodem, wzrostu w gospodarce światowej i zwiększenia się cen energii i surowców. Jednak w 1981 roku wzrost w światowej gospodarce zaczął spowalniać, ogólna suma niespłaconych zadłużeń krajów socjalistycznych osiągnęła rekordowy w owych czasach poziom 127 miliardów dolarów, a zdolności płatnicze niektórych z nich okazały się niskie. W latach 1982–1983 nie udzielano państwom socjalistycznym, z wyjątkiem Węgier, kredytów konsorcjalnych. W tych warunkach kraje socjalistyczne zmuszone były zmniejszyć import za walutę wymienialną, utrzymując eksport na poprzednim poziomie albo nieco go zwiększając”³²⁵.

Na początku 1984 roku Akademia Nauk ZSRS informuje Radę Ministrów o niestabilności sytuacji na rynku ropy naftowej: „Po krótkookresowej stabilizacji rynku ropy naftowej w III kwartale b.r. w IV kwartale sytuacja krajów eksporterów ponownie się skomplikowała. Powolny i nierównomierny rozwój gospodarki kapitalistycznej, efekt działań związanych z oszczędnością energii, nieoficjalne podniesienie przez wiele państw OPEC ustalonych dla nich kwot wydobycia i wreszcie łagodna zima doprowadziły do zgromadzenia nadmiernych zapasów ropy naftowej. Popyt na ropę naftową na rynku kapitalistycznym zmniejszył się w IV kwartale o 1% i choć większa część oficjalnych cen zbytu pozostała niezmieniona... ceny jednorazowych transakcji na wolnym rynku spadły i w połowie grudnia różniły się od oficjalnej ceny ropy Brent z Morza Północnego o 9,7 dolara USA za tonę... Taki przebieg wydarzeń wzmocnił tarcia w szeregach OPEC, co ujawniło się wyraźnie na kolejnej konferencji tej

³²⁵ „O sytuacji walutowo-finansowej krajów socjalistycznych (stan na połowę 1988 roku)”, PP nr 4013 z 24 lutego 1988 roku, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 696, l. 4, 5.

organizacji na początku grudnia br. w Genewie. Nigeria, Iran, Irak i Wenezuela zażądały oficjalnego zwiększenia kwot wydobycia, a także wniesienia poprawek na ich korzyść do istniejącego schematu rabatów i narzutów za różną jakość ropy naftowej. Jakkolwiek konferencja postanowiła zachować jednak poprzednie ceny, indywidualne kwoty i ogólny poziom wydobycia ropy naftowej przez OPEC, nie zdołała przegłosować żadnych sankcji czy też środków zapobiegawczych w stosunku do naruszających zawarte porozumienia”.

W tym czasie z oficjalnych dokumentów wyraźnie wynika, że ceny najważniejszych surowców są nieprzewidywalne. Na przykład, już w następnym raporcie Akademii Nauk mówi się o stabilizacji na rynku ropy naftowej: „Specjaliści sądzą, że nie ma już możliwości dalszego spadku bezwzględnej wartości zużycia ropy naftowej, np. w Europie Zachodniej, i że popyt na ropę naftową wzrośnie w ciągu 1984 roku o 1,5–2%, co pozwoli zapewne zachować oficjalne ceny OPEC na niezmiennym poziomie przez cały rok 1984. Ceny na wolnym rynku w I kwartale osiągnęły niemal poziom oficjalnych cen sprzedaży. Kontynuowane były konsultacje OPEC z innymi krajami eksportującymi ropę naftową na temat utrzymania istniejących cen. Umocnienie się rynku związane było też z zaostrzeniem się konfliktu między Iranem a Irakiem i obawami przed możliwym zamknięciem cieśniny Ormuz”. W następnych raportach Akademii Nauk dla rządu Związku Sowieckiego wyraźnie widać i obawy przed gwałtownym spadkiem cen ropy naftowej, i trzeźwą świadomość, że nie można prognozować dokładnie dynamiki owego parametru³²⁶.

³²⁶ Aleksandrow A.P. (prezydent AN ZSRS) do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS tow. Tichonowa N.A. Przegląd „Stan gospodarki krajów kapitalistycznych a sytuacja na rynkach ropy naftowej, gazu i złota w IV kwartale 1983 roku”. Przygotowany przez specjalistów IMEMO i Instytutu USA i Kanady AN ZSRS, 3 stycznia 1984 r., GARF, f. 5446, op. 144, d. 1256, l. 5, 6; Aleksandrow A.P. (prezydent AN ZSRS) do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS tow. Tichonowa N.A. Przegląd „Stan gospodarki krajów kapitalistycznych a sytuacja na rynkach ropy naftowej, gazu i złota w I kw. 1984 roku”. Przygotowany przez specjalistów IMEMO i Instytutu USA i Kanady AN ZSRS, 5 kwietnia 1984 r., GARF, f. 5446, op. 144, d. 1255, l. 113, 114. Przeglądy stanu gospodarki krajów kapitalistycznych i sytuacji na rynkach ropy naftowej, gazu i złota w II kw. 1984 roku, w III kw. 1984 roku, w IV kw. 1985 roku, I kw. 1986 roku zob.: GARF, f. 5446, op. 144, d. 1255,

W 1985 roku zwiększenie nakładów na uruchomienie nowych odwiertów i utrzymanie działających oraz niedostatek środków doprowadzają do spadku wydobywania w Związku Sowieckim o 12 milionów ton. W tym samym czasie po powolnym obniżeniu się realnej wartości ropy naftowej, które zaczęło się w latach 1981–1984 wraz z decyzją Arabii Saudyjskiej o ponad trzykrotnym zwiększeniu wydobywania, nastąpiło nie mające precedensu w historii branży załamanie się cen. W latach 1985–1986 ceny zasobów naturalnych, od których zależał budżet Związku Sowieckiego, jego bilans w handlu zagranicznym, stabilność rynku konsumpcyjnego, możliwość kupowania dziesiątków milionów ton zboża rocznie, zdolność do obsługi zewnętrznych długów, finansowanie armii i przemysłu zbrojeniowego, spadły kilkakrotnie.

Jednak nie to było przyczyną krachu systemu socjalistycznego. Przesądziły o nim charakterystyczne podstawy sowieckiej struktury ekonomiczno-politycznej – ukształtowane w końcu lat 20. i na początku 30. instytucje były zbyt sztywne, nie pozwalały gospodarce adaptować się do wyzwań światowego rozwoju końca XX wieku. Dziedzictwo sowieckiej industrializacji, zbyt wysokie obciążenia obronne, głęboki kryzys rolnictwa, niekonkurencyjność przemysłu przetwórczego sprawiały, że upadek reżimu był nieuchronny. W latach 70. i na początku 80. można było owe problemy regulować dzięki wysokim cenom ropy naftowej, ale nie był to wystarczający fundament, żeby utrzymać ostatnie imperium.

l. 131–150; GARF, f. 5446, op. 144, d. 1255, l. 46–66; GARF, f. 5446, op. 147, d. 1079, l. 50–69; GARF, f. 5446, op. 147, d. 1079, l. 123–141.

8. Rozpad Związku Sowieckiego: niespodzianka, która była prawidłowością

W 1982 roku, podsumowując rezultaty raportów CIA na temat stanu sowieckiej gospodarki, senator William Proxmire mówił: „Można wyciągnąć trzy podstawowe wnioski z owych badań: po pierwsze, sowiecki rozwój gospodarczy stopniowo zwalnia, niemniej w dającej się przewidzieć przyszłości będzie trwał; po drugie, rezultaty ekonomiczne są niezadowolające a efektywność gospodarki niewielka, ale to nie znaczy, że sowiecka gospodarka traci żywotność i dynamikę; po trzecie, chociaż istnieje przepaść między rezultatami sowieckiej gospodarki a planami, jej upadku nie przewiduje się nawet jako odległej możliwości”³²⁷.

Większość obserwatorów nie zwracała uwagi na to, że w latach 1960–1970 doszło do radykalnej zmiany stosunków między ZSRS a światem. W tym czasie gospodarka Związku Sowieckiego, formalnie wciąż zamknięta, w rzeczywistości okazała się głęboko zintegrowana z systemem handlu międzynarodowego i zależna od koniunktury na światowych rynkach (zob. tab. 4.21). Ów fakt odnotowywali tylko badacze, którzy zajmowali się rynkami zboża i ropy naftowej. Większości analityków,

³²⁷ H. Rowen, *Central Intelligence Briefing on the Soviet Economy*, [w:] E. Hoffmann, R. Laird, *The Soviet Polity in the Modern Era*, New York 1984, s. 417.

którzy studiowali sowiecki system, jego fundament wydawał się mocny³²⁸.

Wydawano też prace, w których mówiło się o czynnikach ryzyka, które mogłyby zachwiać stabilnością sowieckiego reżimu. Tego rodzaju publikacje należały jednak do wyjątków, a ich wpływ na kształtowanie się obrazu przyszłości ZSRS był ograniczony³²⁹. W 1985 roku trudno było sobie wyobrazić, że za 6 lat nie będzie już Związku Sowieckiego, rządzącej partii komunistycznej i sowieckiego systemu ekonomicznego.

Zaskakujący upadek trwającej przez wiele dziesięcioleci konstrukcji polityczno-ekonomicznej wywołał konsternację i rzucił cień na reputację specjalistów od sowieckiej gospodarki i polityki³³⁰. Fakt, że Centralna Agencja Wywiadowcza USA nie dostrzegła oznak zbliżającego się kryzysu i upadku ZSRS, krytycy owej organizacji uznali za największą wpadkę w jej pracy. Stąd reakcja obronna wielu sowietologów – jeśli my się pomyliliśmy, oznacza to, że inaczej być nie mogło, bo nie sposób było przewidzieć kryzysu ekonomicznego w Związku Sowieckim. Wśród owej grupy specjalistów rozpowszechniło się mniemanie, że przyczyny wydarzeń miały subiektywny charakter i były uwarunkowane błędami, które popełniły sowieckie władze po 1985 roku³³¹.

³²⁸ Na temat dominującego w literaturze sowietologicznej przekonania, że sowiecka gospodarka jest trwała, zob.: T. Buck, J. Cole, *Modern Soviet Economic Performance*, Oxford 1987; J.R. Millar, *An Economic Overview*, [w:] *The Soviet Union Today: An Interpretive Guide*, red. J. Crackraft, Chicago 1983, s. 173–186. Na temat politycznej stabilności Związku Sowieckiego na początku lat 80. zob.: G. Boffa, *Storia dell'Unione Sovietica*, t. 1, Milano 1976, t. 2, Milano 1979; wyd. ros. *Istorijskij Sowietskogo Sojuza*, t. 2: *Ot otieczestwiennoj wojny do položenija wtoroj mirowoj dierżawy. Stalin i Chruszczow 1941–1964 gg.*, Moskwa 1994, s. 538–542.

³²⁹ *The Soviet Union and the Challenge of the Future*, t. 1: *The Soviet System: Stasis and Change*, red. A. Shtromas, M.A. Kaplan, New York 1988.

³³⁰ Jak niespodziewany dla zachodnich badaczy był upadek Związku Sowieckiego, zob. np.: G. Grossman, *The Soviet Economy in Mid-1991: An Overview*, [w:] *Dilemmas of Transition: In the Soviet Union and Ekstern Europe*, red. G.W. Breslauer, Berkeley 1991, s. 65.

³³¹ Zob. np.: M. Harrison, *Coercion, Compliance and the Collapse of the Soviet Command Economy*, „The Economic History Review” 2002, t. 55, nr 3; V. Kontorovich, *The Economic Fallacy*, „The National Interest” 1993, t. 31, s. 44; D. Pryce-Jones, *The War that Never Was: The Fall of the Soviet Empire 1985–1991*, London 1995; S. White, *Gorbachev and After*, Cambridge 1991. Analogiczne poglądy wyrażano też w Rosji, zob.: *Ot katastrofy k wozrożdženiju: priciny i posledstwija razruszenija SSSR*, red. I. Osadczij, Moskwa 1999, s. 7.

Tabela 4.21. Handel zagraniczny Związku Sowieckiego z krajami OECD

Rok	W mln rubli wartości nominalne		W mln dolarów USA		W mln dolarów USA (wartości z 2000 r.)	
	eksport	import	eksport	import	eksport	import
1950	236	204	262	227	1586	1371
1960	913	1004	1014	1116	4822	5302
1965	1347	1469	1497	1632	6640	7241
1970	2154	2540	2393	2822	8694	10251
1975	6140	9704	8535	13 489	22 459	35 496
1976	7834	10 824	10 419	14 396	25 918	35 811
1977	8817	9925	11 815	13 300	27 637	31 110
1978	8701	10 979	12 703	16 029	27 761	35 029
1979	12 506	13 248	19 009	20 137	38 364	40 640
1980	15 862	15 721	24 427	24 210	45 203	44 801
1981	17 247	18 112	23 973	25 176	40 550	42 584
1982	18 849	18 892	26 012	26 071	41 466	41 561
1983	19 653	18 719	26 532	25 271	40 686	38 753
1984	21 349	19 574	26 259	24 076	38 816	35 589
1985	18 581	19 294	22 297	23 153	31 986	33 213
1986	13 109	15 853	18 615	22 511	26 126	31 595
1987	14 186	13 873	22 414	21 919	30 620	29 944
1988	14 666	16 321	24 199	26 930	31 971	35 579
1989	16 392	20 497	25 899	32 385	32 968	41 224

Uwaga: Na dolary USA przeliczono według oficjalnego kursu Banku Państwowego ZSRS.

Źródło: Roczniki statystyczne *Wnieszniaja torgowla SSSR* za różne lata.

Ów punkt widzenia bliski jest tym, którzy uważają, że to, co się stało, było rezultatem międzynarodowej intrygi. W Rosji reprezentują go autorzy publikacji, którzy wierzą w istnienie światowego spisku przeciwko Rosji. Jeśli przyjmie się tę tezę,

wydarzenia w naszym kraju z końca lat 80. i początku 90. łatwo wyjaśnić. Należy wziąć pod uwagę też dawną rosyjską tradycję przypisywania własnych problemów obcym knowaniom.

Bardzo rozpowszechnione w Rosji wyobrażenie o demonicznej wszechmocy CIA jest przeciwieństwem dominującego w Waszyngtonie przekonania o całkowitej niekompetencji CIA we wszystkim, co dotyczyło przebiegu wydarzeń w końcu lat 80. i początku 90. w Związku Sowieckim, a potem w Rosji.

Znana jest jeszcze jedna wersja natury upadku sowieckiej gospodarki. Wiąże się go z intensyfikacją wyścigu zbrojeń, która nastąpiła po dojściu do władzy administracji Ronalda Reagana. Związek Sowiecki, zmuszony do szybkiego zwiększania wydatków obronnych, nie zdołał poradzić sobie z ich brzemieniem³³². Żeby ocenić wiarygodność takiego poglądu na przyczyny upadku ZSRS, konieczne jest zrozumienie mechanizmu podejmowania decyzji przez władze sowieckie o skali wydatków na zbrojenia i o wielkości zakupów broni w końcu lat 70. i na początku 80.

Wydatki obronne, oprócz pomocy dla krajów socjalistycznych³³³, były priorytetem sowieckich władz. Ich skala i udział w PKB nie były znane nawet przywódcom kraju i dowództwu sił zbrojnych. Świadczą o tym dobitnie sprzeczne dane na ten temat, przytaczane przez ostatniego prezydenta ZSRS Michała Gorbaczowa i szefa Sztabu Generalnego Władimira Łobowa³³⁴. Bo też nie można ich dokładnie ocenić – znajdowały się w różnych pozycjach budżetu, dane o nich nie dają się zestawić. Nierozstrzygnięta jest kwestia, w jakiej mierze ceny sowieckiej technologii wojskowej odzwierciedlały ekonomiczną

³³² Zob. np.: P. Schweitzer, *Victory...*, *op. cit.*, s. 198.

³³³ Walentin Kudrow pomoc dla krajów socjalistycznych ocenia na 20 miliardów dolarów rocznie. Oceny Nikołaja Ryzkowa, które dotyczą okresu 1986–1989, przynoszą mniej więcej tę samą liczbę. Tylko pomoc dla Kuby, według danych badaczy zachodnich, kosztowała Związek Sowiecki 6–7 miliardów dolarów rocznie. Zob.: W. Kudrow, *Sowietskaja ekonomika...*, *op. cit.*, s. 59; N. Ryzkow, *Diesiat' let wielikich potriasienij*, Moskwa 1995, s. 232. Co prawda, należy przyznać, że szacunki wysokości pomocy Związku Sowieckiego w dolarach są nader wątpliwe. Jej ważnym składnikiem były dostawy broni i techniki wojskowej, a za nie nie można było otrzymać waluty wymiennej.

³³⁴ W. Szłykow, *Czto pogubiło Sowietskij Sojuz? Giensztab i ekonomika*, „Wojennyj Wiestnik” 2002, nr 9, s. 192.

rzeczywistość. Oczywiście jest jednak, że udział wydatków zbrojeniowych w PKB, według międzynarodowych zestawień, był wysoki. Jeśli kraj, który posiada gospodarkę mniej więcej czterokrotnie mniejszą niż USA, utrzymuje parytet militarny z tym krajem i jego sojusznikami, i przy tym finansuje ugrupowanie złożone z 40 dywizji do kontrolowania sytuacji na granicy z Chinami, zdrowy rozsądek podpowiada, że wszystko to kosztuje bardzo dużo. Wydatki obronne hamowały rozwój sektora cywilnego gospodarki ZSRS³³⁵, ale i bez tych obciążeń inwestycje w gospodarce w latach 80. miały niską efektywność.

Świadectwa, że intensyfikacja rywalizacji wojskowej z USA na początku lat 80. zmusiła Związek Sowiecki do gwałtownego zwiększenia wydatków zbrojeniowych, są mało przekonujące³³⁶. Charakterystyczną cechą sowieckiego sektora wojskowo-przemysłowego była inercja. Wielkości produkcji uzbrojenia nie określano na podstawie potrzeb wojska, lecz wynikały one z posiadanych zdolności produkcyjnych. Jeśli istniały technologiczne możliwości zwiększenia produkcji, zawsze znalazł się sposób, żeby uzasadnić taką konieczność. Na pytanie zastępcy Michaiła Gorbaczowa, Giorgija Szachnazarowa: „Po co trzeba produkować tyle broni?” szef Sztabu Generalnego, Siergiej Achromiejew, odrzekł: „Dlatego że za cenę ogromnych ofiar stworzyliśmy doskonałe fabryki, nie gorsze niż amerykańskie. To co, nakażecie im przerwać pracę i produkować garnki? No nie, to utopia”³³⁷.

Przykładem mechanizmu podejmowania w ZSRS decyzji o wielkości produkcji uzbrojenia jest historia sowieckich czołgów. W latach 70. Związek Sowiecki produkował 20 razy więcej czołgów niż USA. Kiedy po wojnie arabsko-izraelskiej okazało się, że w celu dozbrojenia izraelskiej armii konieczne są duże

³³⁵ Na temat związku owych wydatków ze spowolnieniem wzrostu gospodarczego zob.: A. Dallin, *Causes of the Collapse of the USSR*, „Post-Soviet Affairs” 1992, t. 8 (4), s. 294–296.

³³⁶ Na temat braku danych świadczących o przyspieszeniu tempa wzrostu sowieckich wydatków obronnych na początku lat 80. zob. np.: C.D. Blacker, *Hostage to Revolution. Gorbachev and Soviet Security Policy*, New York 1993, s. 28; R.T. Maddock, *The Political Economy of Soviet Defence Spending*, Basingstoke 1988, s. 88–90; P. Hanson, *The Rise and Fall of the Soviet Economy*, London 2003.

³³⁷ W.E. Odom, *The Collapse of the Soviet Military*, New Haven–London 1998, s. 105.

dostawy czołgów, w ciągu kilku lat ich produkcję zwiększono w USA do mniej więcej jednej czwartej tego, co produkował ZSRS. Liczba czołgów na uzbrojeniu armii sowieckiej wynosiła ponad 60 tysięcy i wielokrotnie przewyższała liczbę tych bojowych maszyn, które miały do dyspozycji USA i ich sojusznicy.

Gdyby analizować pod kątem strategii wojskowej działania Związku Sowieckiego w latach 70. i 80. w dziedzinie przemysłu zbrojeniowego i tempo, w jakim ów kraj powiększa armadę czołgów, naturalny wniosek, jaki mogli wyciągnąć zachodni eksperci, byłby następujący: trwają przygotowania do operacji ofensywnej w Europie Zachodniej w kierunku Zatoki Biskajskiej. W rzeczywistości wszystko wyglądało inaczej. Jak wynika z informacji, które później stały się dostępne, głównym argumentem na rzecz produkcji czołgów na nieznaną w warunkach pokojowych skalę było przekonanie, że Stany Zjednoczone mają większe możliwości w tym zakresie w warunkach wojennych. Analitycy Sztabu Generalnego udowadniali, że w pierwszych miesiącach wojny straty sowieckich wojsk w czołgach mogą być bardzo wysokie. Stąd wniosek: należy produkować ich jak najwięcej w czasie pokoju³³⁸. Nie brano pod uwagę argumentu, że w ciągu dziesięcioleci, które minęły od II wojny światowej, warunki się zmieniły, że znacznie bardziej skomplikowane wyposażenie czołgów nie pozwala Stanom Zjednoczonym i ich sojusznikom na szybkie zwiększenie produkcji tych maszyn. W ZSRS, gdy omawiano ów problem, nie brano pod uwagę względów wojskowych, lecz głównie to, że zbudowano fabryki czołgów, a w nich pracują ludzie, którzy powinni dostarczać produkt. To samo dotyczyło też innych rodzajów techniki wojskowej.

³³⁸ Podobne argumenty przywołane są w pracy znanego i cenionego sowieckiego dowódcy wojskowego, marszałka Wasilija Sokołowskiego; zob.: W. Sokołowski, *Wojennaja strategija*, Moskwa 1968, s. 387, 388. Ze świadectwa generała pułkownika Adriana Danilewicza, byłego zastępcy szefa Sztabu Generalnego: „Jeśli chodzi o zwykłe uzbrojenie, mieliśmy istotną przewagę. W 1991 roku mieliśmy 63,9 tys. czołgów (nie licząc czołgów u sojuszników), 66,9 tys. dział, 76,5 tys. transporterów i transporterów opancerzonych, 12,2 tys. samolotów i helikopterów, 437 dużych okrętów. Czołgów mieliśmy sześć razy więcej niż NATO”, [w:] W. Szłykow, *Czto pogubiło Sowietiskij Sojuz?...*, op. cit., s. 21.

Historia rozmieszczenia sowieckich rakiet średniego zasięgu SS-20 w pełni to potwierdza. Skonstruowano udaną raketę, istniały możliwości jej masowej produkcji. Władze Związku Sowieckiego podejmują decyzję o uruchomieniu nowego systemu broni jądrowej. Nie wzięto pod uwagę, że spowoduje to rozmieszczenie rakiet średniego zasięgu NATO w Europie Zachodniej, co skróci czas ich lotu do celów w ZSRS. Kiedy stało się to oczywiste, Związek Sowiecki zmuszony był przystać na porozumienie o likwidacji w Europie rakiet średniego zasięgu. Doszło jednak do tego, kiedy już wydatkowano na ów cel duże środki.

Na początku lat 80. Kongres Stanów Zjednoczonych powołał komisję specjalną w celu sprawdzenia przedstawianych przez CIA ocen sowieckiego przemysłu zbrojeniowego. Po przeanalizowaniu skali produkcji uzbrojenia komisja doszła do wniosku, że jej rozmiarów nie można wyjaśnić z punktu widzenia logiki wojskowej i politycznej, jeśli nie przyjmie się założenia, że Związek Sowiecki przygotowuje się do wojny ofensywnej³³⁹. Jak jednak dowodzą dokumenty, w owych latach nikt w sowieckich władzach nie wrywał się do śmiertelnego starcia ze światowym imperializmem. Rozmiary produkcji uzbrojenia, ich dostawy do armii i floty określało obciążenie istniejących mocy wytwórczych. Na początku lat 80. sektor wojskowo-przemysłowy ZSRS nie był zdolny do wykorzystania na dużą skalę dodatkowych środków przeznaczanych na produkcję uzbrojenia, pracował na granicy swoich możliwości. Było to dla sowieckiej gospodarki ciężkie, ale znane jej od dawna brzemie.

To prawda, że sektor wojskowo-przemysłowy wysysał z gospodarki kraju kolosalne zasoby i mobilizował najlepszych specjalistów, co hamowało rozwój innych gałęzi przemysłu. Zbrojeniowe przeciążenie gospodarki ZSRS było jednym z powodów jej słabości. Brzemie wydatków obronnych wywoływało wiele trudności, na które Związek Sowiecki natrafiał w swoim rozwoju od lat 60. do początku 80., ale samo w sobie nie wyjaśnia mechanizmu upadku ekonomicznego w latach 1985–1991.

³³⁹ W. Szłykow, *Czto pogubiło Sowietskij Sojuz?...*, op. cit.

Doświadczenia XX wieku, zebrane już po opublikowaniu prac Karola Marksa i Fryderyka Engelsa wyjaśniających prawa historii, pokazały, że nie są one tak surowe, jak wydawało się owym klasykom. Wybór strategii rozwoju na dziesięciolecia zależy od czynników, których nie sposób prognozować, a rola jednostki w historii jest większa, niż myśleli.

Podjęte przez władze sowieckie decyzje odegrały dużą rolę w przebiegu kryzysu systemu ekonomiczno-politycznego w końcu lat 80. i na początku 90. Od władz kraju zależało wiele, ale jednak nie wszystko. Równie dobrze można to odwrócić: nie wszystko, ale wiele. Analiza sytuacji, w której Związek Sowiecki znalazł się w połowie lat 80., pozwala wysnuć wniosek: w nowych realiach (przede wszystkim przy gwałtownym spadku światowych cen ropy naftowej) nie miałyby perspektyw próby kontynuowania polityki z minionych dziesięcioleci, której istota polegała na konserwowaniu bez żadnych zmian ukształtowanego systemu ekonomicznego i politycznego. Taka linia postępowania nie pozwoliłaby, bez poważnych wstrząsów ekonomiczno-politycznych, poradzić sobie z wyzwaniem, wynikającym ze spadku cen ropy naftowej.

W 1985 roku w ZSRS pojawiły się oznaki głębokiego kryzysu ekonomicznego. Sterowanie nim wymagało bezwzględnych, precyzyjnych i odpowiedzialnych decyzji, zrozumienia jego natury, wyboru środków, które można i trzeba zastosować, żeby ograniczyć związane z nim straty, w każdym razie, próbować zapobiec regresowi gospodarki. Sowieccy urzędnicy, którzy odpowiadali za kontakty gospodarcze z zagranicą, w tym czasie wciąż jeszcze byli jednak przekonani o stabilności sytuacji walutowo-ekonomicznej Związku Sowieckiego³⁴⁰.

Do władzy w kraju dochodzi wówczas nowy przywódca, który reprezentuje inne pokolenie elity politycznej. Jego wybór

³⁴⁰ Zob. pismo J. Iwanowa (przewodniczący zarządu Banku Handlu Zagranicznego ZSRS) do tow. N. Tałyzina (przewodniczący komisji prezydium Rady Ministrów ZSRS ds. RWPG). „Informacja o stosunkach walutowo-kredytowych BRL, Kuby i CSRS z krajami i bankami kapitalistycznymi, a także o innych kwestiach, poruszonych w czasie rozmów w Banku Handlu Zagranicznego ZSRS”, 28 kwietnia 1984 r., GARF, f. 5446, op. 144, d. 79, l. 36, 37.

był zerwaniem z gerontokracją, która rządziła w minionych dziesięcioleciach³⁴¹. Nowy lider polityczny słabo jednak orientuje się w realnym stanie spraw kraju, nie uświadamia sobie powagi sytuacji walutowo-finansowej. Czy w tych warunkach, działając energicznie, precyzyjnie i bez żadnych błędów, można było utrzymać Związek Sowiecki? – nie wiadomo. Żeby jednak szanse powodzenia nie sprowadzały się do zera, nowi liderzy powinni koniecznie mieć świadomość skali i natury stojących przed krajem problemów. Nowe władze potrzebowały ponad 3 lat, żeby z grubsza zorientować się, co dzieje się z sowiecką gospodarką. W warunkach kryzysu to zbyt długo.

³⁴¹ W momencie śmierci Stalina średni wiek członków Biura Politycznego wynosił 55 lat, w 1980 roku przekroczył zaś 70 lat. Zob.: G. Boffa, *Dall'URSS alla Russia, storia di una crisi non finita*, Roma 1995, wyd. ros. *Ot SSSR k Rossii. Istorija niekonczienmogo krizisa*, Moskwa 1996, s. 110.

Rozdział V

Ekonomia polityczna zewnętrznego szoku

*Sprawy w kotłochzie szły źle, to jest nie tak,
żeby bardzo źle, można byłoby nawet powiedzieć –
dobrze, ale z każdym rokiem coraz gorzej i gorzej.*

Władimir Wojnowicz,
Życie i niezwykle przygody żołnierza Iwana Czonkina

O rozwoju ekonomiczno-politycznym Związku Sowieckiego w przeddzień upadku, to znaczy w latach 1985–1991, napisano wiele. Uczestnicy procesu podejmowania decyzji opowiadają, jak wypracowywano politykę przyspieszenia, strategię *pieriestrojki*, jak przebiegała kampania antyalkoholowa, jak postawiono na rozwój „niewojskowego” przemysłu maszynowego, jak poszerzała się niezależność gospodarcza przedsiębiorstw, jak zalegalizowano sektor prywatny w postaci spółdzielni, jak rozważają związki między rozwojem stosunków rynkowych a liberalizacją polityczną. Dyskusje o tym, co w owych latach zrobiono dobrze, a co nie, kto miał rację, a kto jej nie miał, będą się toczyły długo. W przedstawionym czytelnikowi rozdziale chcę omówić coś innego: w jaki sposób to, co się wydarzyło, było związane z zewnętrznym szokiem – gwałtowną zmianą koniunktury na rynku ropy naftowej, z czym Związek Sowiecki zetknął się w drugiej połowie lat 80.

1 . Pogorszenie się warunków handlu zagranicznego: możliwości polityczne

Pojęcie „zewnętrznego szoku” – raptownej zmiany stosunku cen eksportowych i importowych – wypracowali ekonomiści, którzy działali w rozwiniętych zdywersyfikowanych gospodarkach. Dane z tabeli 5.1 pokazują, że w takich gospodarkach zmiany warunków handlu większe niż o 10% są czymś wyjątkowym. W USA, największej gospodarce świata, coś takiego zdarzyło się tylko raz (w 1974 roku – o 14%).

W gospodarkach, które eksportują szeroką i różnorodną gamę towarów, w których nie ma dominującego komponentu, wahania cen wywołują nieznaczne zmiany we wpływach z eksportu. Żeby poradzić sobie z problemami wywołanymi takimi wahaniami trzeba zaostriżyć politykę budżetową, czasami osłabiać kurs waluty narodowej. Podobnych trudności doświadczają też importerzy, kiedy zwiększają ceny towarów docierających kanałami handlu zagranicznego. Cenowy szok w latach 1973–1974, 1979–1981, 2004–2005 (raptowne skoki cen ropy naftowej) wywarły znaczący wpływ na gospodarkę państw importujących surowce paliwowo-energetycznych (zob., na przykład, Japonię w tabeli 5.1). Niemniej w większości przypadków paliwa nie dominowały w imporcie, nawet kiedy w 1980 roku ceny były rażąco wysokie. W Japonii, kraju bardzo uzależnionym od surowców energetycznych, udział importu paliw w PKB wynosi tylko kilka procent (zob. tab. 5.2 i 5.3).

Tabela 5.1. Warunki handlu zagranicznego krajów członkowskich OECD w latach 1960–2003 (2000 rok = 100%)

Rok	Kanada	Niemcy	Włochy	Wielka Brytania	USA	Japonia
1960	96	90	110	94	128	185
1961	94	94	109	97	132	176
1962	92	100	108	99	134	176
1963	90	108	107	111	133	175
1964	90	105	108	110	131	175
1965	91	104	105	113	134	178
1966	94	107	103	115	134	174
1967	95	111	103	115	136	177
1968	95	110	102	111	136	176
1969	95	110	105	112	136	177
1970	96	112	106	116	135	179
1971	95	115	105	116	132	176
1972	96	118	106	117	127	179
1973	102	115	96	104	125	162
1974	109	105	79	90	107	130
1975	105	110	84	97	110	116
1976	107	105	81	95	111	109
1977	101	104	83	97	106	109
1978	98	108	85	103	105	123
1979	103	102	83	107	100	106
1980	107	96	78	107	91	80
1981	101	89	74	107	94	79
1982	97	93	76	105	96	77
1983	98	94	78	104	102	78

Rok	Kanada	Niemcy	Włochy	Wielka Brytania	USA	Japonia
1984	96	92	77	102	101	81
1985	94	93	78	103	103	82
1986	93	107	90	97	108	109
1987	96	111	92	97	102	112
1988	98	111	93	99	104	115
1989	100	108	92	100	104	112
1990	97	110	94	101	101	105
1991	95	107	98	101	102	108
1992	93	110	99	102	102	111
1993	93	111	99	104	102	114
1994	93	108	99	103	103	117
1995	97	107	96	100	103	115
1996	98	107	100	101	103	110
1997	97	105	102	103	104	104
1998	103	107	107	104	107	111
1999	110	107	108	102	105	110
2000	100	100	100	100	100	100
2001	99	102	101	99	103	101
2002	97	104	103	102	104	101
2003	104	107	104	104	103	98

Uwaga: Warunki handlu zagranicznego – stosunek indeksu cen towarów eksportowanych do indeksu cen towarów importowanych w odniesieniu do struktury eksportu i importu kraju w 2000 r.

W tabeli umieszczono te kraje, których dane dostępne są w bazie Banku Światowego od 1960 r.

Źródło: Bank Światowy, WDI 2005.

Tabela 5.2. Udział importu paliw w PKB USA, Niemiec, Francji, Włoch i Japonii (w %)

Kraj	1980	1990	2000	2003
USA	3,1	1,2	1,4	1,5
Niemcy	5,2	1,8	2,3	2,2
Francja	5,3	1,9	2,6	2,2
Włochy	6,3	1,8	2,2	1,9
Japonia	6,7	1,9	1,6	1,9

Źródło: Bank Światowy, WDI 2005.

Tabela 5.3. Udział paliw w imporcie USA, Niemiec, Francji, Włoch i Japonii (w %)

Kraj	1980	1990	2000	2003
USA	28,7	10,9	9,5	...
Niemcy	20,6	7,0	6,9	6,8
Francja	23,0	8,3	9,4	8,9
Włochy	25,5	8,9	8,0	7,5
Japonia	45,8	20,1	17,4	18,4

Źródło: Bank Światowy, WDI 2005.

W innej sytuacji znajdują się kraje, których gros wpływów z eksportu zależy od koniunktury na rynkach surowcowych. Przy spadku cen surowców te same wielkości produkcji i eksportu nie zapewniają takiego dopływu waluty wymiennej, do jakiego gospodarka narodowa przywykła. Trzeba bardzo zmniejszać import i produkcję towarów zależnych od dostaw urządzeń i materiałów z zagranicy, ograniczać działalność gospodarczą i rezygnować z utrwalonego poziomu konsumpcji. Alternatywą jest zwiększanie rozmiarów produkcji towarów niesurowcowych i ich eksportu. Pierwszy sposób niełatwo zastosować ze względów politycznych. Drugi, w każdym razie w perspektywie krótkookresowej, niełatwo wdrożyć z racji ograniczeń ekonomicznych.

Rządy, które napotkały tego rodzaju problem, często próbują rozwiązać go zewnętrznymi pożyczkami. Mają nadzieję, że z czasem koniunktura się poprawi, ceny eksportowanych surowców ponownie wzrosną i będzie można odzyskać kontrolę nad dynamiką długu zewnętrznego, uczynić ją sterowalną. Jeśli wziąć pod uwagę nieprzewidywalność rynków surowcowych, jest to strategia niebezpieczna. Wiele krajów doprowadziła do bankructwa, do głębokiego kryzysu ekonomicznego.

Kiedy ceny surowców pozostają niskie w długim okresie, a zdarza się tak często, z biegiem czasu obsługa długu państwowego jest coraz droższa, spada też zaufanie do pożyczkobiorcy. Po dwóch, trzech latach okazuje się, że kredytów nie można uzyskać na żadnych warunkach, rezerwy walutowe są wyczerpane, kraj zmuszony jest wstrzymać płatności wynikające z zewnętrznego długu, zmniejszyć import. Obniżają się produkcja i poziom życia. Problemy, które pojawiły przed władzami kraju w związku z zewnętrznym szokiem, nie znikają. Przypadają w spuściznie następcom, ale rozwiązanie ich z narosłym zewnętrznym długiem jest trudniejsze.

Z symetryczną sytuacją możemy mieć do czynienia, kiedy kraj jest mocno uzależniony od zakupów i cen produktów, które z jakichś powodów dominują w jego imporcie. Dla Związku Sowieckiego, na przykład, takim produktem na długo stało się zboże.

W celu stymulowania produkcji w sektorze rolniczym państwo nieustannie zwiększało rozmiary subsydiów dla producentów w postaci dopłat do cen, ulgowych taryf na maszyny rolnicze, obniżonego oprocentowania kredytów i okresowego umarzania długów, bezpośrednich transferów budżetowych (inwestycji) itd. Wzrastał ogólny udział subsydiów w dochodach producentów rolnych.

Pod względem wskaźników wydajności rolnictwa i technologii rolniczych Związek Sowiecki łącznie z Rosją w ostatnich dziesięcioleciach istnienia został daleko w tyle za rozwiniętymi krajami świata (zob. tab. 5.4).

Tabela 5.4. Wskaźniki wydajności rolnictwa w Europie Zachodniej, USA, Kanadzie, ZSRS i w Rosyjskiej Federacyjnej SRS

Rok	Europa Zachodnia	USA	Kanada	ZSRS	RFSRS
Plony zbóż w cetnarach z hektara					
1970	27,9	31,6	21,1	15,7	13,7
1989	45,8	44,8	21,2	18,9	16,1
Udój mleka na 1 krowę w kilogramach na rok					
1970	3269	4423	3256	2110	2328
1989	4059	6533	5806	2555	2773

Źródła: *Narodnoje choziajstwo SSSR w 1985 g.*, Moskwa 1986; *Narodnoje choziajstwo SSSR w 1990 g.*, Moskwa 1991; *Word Agriculture. Trends and Indicators, 1970–1989*, Washington 1990.

Sytuację w branży komplikowała polityka państwa w sferze zaopatrzenia ludności. Jej dominantą była atrakcyjna społecznie, ale nieuzasadniona ekonomicznie zasada taniości produktów spożywczych. Przez długie lata mimo wzrostu dochodów ludności i niewielkiego zwiększania się produkcji rolnej ceny podstawowych produktów spożywczych utrzymywano na niskim poziomie.

Na początku lat 70. w celu zaspokojenia wzrastającego popytu na produkty pochodzenia zwierzęcego podjęto decyzję o budowie kompleksów hodowlanych, co z kolei wywołało gwałtowny wzrost zapotrzebowania na zboże paszowe. Krajowa produkcja roślinna nie była w stanie zapewnić odpowiedniej ilości mieszanek paszowych. Państwo nie tylko wydało znaczne środki na budowę hodowlanych kompleksów-gigantów, ale poczynając od 1973 roku zmuszone było coraz więcej rezerw walutowych przeznaczać na import zboża paszowego i roślin motylkowych.

Mimo tak dużych środków skierowanych na rozwój rolnictwa, wzrost jego produkcji nie nadążał za rosnącym popytem. Świadczyły o tym narastające problemy z zaopatrzeniem w produkty mięsne i mleczne, ich racjonowanie, kolejki i inne oznaki ostrego niedoboru artykułów spożywczych. Państwo, które przyjęło na siebie zobowiązanie utrzymania trwale niskich cen

żywności, na coraz większą skalę dotowało krajowego konsumenta. W 1989 roku dotacje do konsumpcji żywności wynosiły w budżecie państwa około 1/3 rozchodów, a udział dotacji w cenach detalicznych podstawowych produktów spożywczych dochodził do 80% (zob. tab. 5.5).

Tabela 5.5. Udział dotacji państwowych w cenach detalicznych podstawowych produktów spożywczych w ZSRS w 1989 roku (w %)

Produkt	Udział dotacji w cenie detalicznej
Chleb	20
Wołowina	74
Wieprzowina	60
Baranina	79
Drób	36
Mleko	61
Masło	72
Ser	48
Cukier	14

Źródło: Strategija reform w prodołowlstwiennom i agrarnom siektorach ekonomiki bywszego SSSR, Washington 1993, s. 253.

Państwo subsydiowało i producenta rolnego, i konsumenta żywności. Taki typ subsydiów ma charakter progresywny – im większe są one w momencie t , tym więcej trzeba wydać w momencie $t + 1$, żeby je utrzymać. Budżet narodowy może poradzić sobie z tą sytuacją tylko w dwóch przypadkach: kiedy istnieją możliwości zdecydowanego zwiększenia produkcji żywności albo kiedy istnieje stale rosnące źródło dochodów państwa na pokrycie zwiększających się subsydiów. Środki przeznaczane na rolnictwo nie przynosiły oczekiwanych rezultatów. Zużycie energii elektrycznej w rolnictwie wzrosło od 1980 do 1990 roku o 61%, ilość nawozów mineralnych – o 22%, nakłady inwestycyjne zwiększyły się o 40%. Produkcja sektora rolniczego wzrosła

ogółem tylko o 12%³⁴². W latach 70. przychodową część budżetu uzupełniały w znacznej mierze „nafto-„ i „gazoruble”. Od początku lat 80. światowe ceny podstawowych towarów eksportowych kraju spadały, a to doprowadziło do zmniejszenia się dochodów budżetowych.

W gospodarce rynkowej doskonale wiadomo, co powinny robić władze kraju, który został dotknięty spadkiem cen surowców dominujących w jego eksporcie. Należy redukować dotacje do towarów powszechnego użytku, żywności i paliw, zmniejszać państwowe inwestycje, podnosić ceny produkcji i usług monopolu naturalnych, podwyższać podatki niezwiązane z wpływami z zasobów surowcowych, dewaluować walutę narodową, czasami wprowadzać bezpośrednie ilościowe ograniczenia importu. Rozwiązania takie stwarzają problemy przedsiębiorstwom, których produkcja zależy od zakupów środków materialnych i technicznych za granicą. Ich rezultatami są obniżenie się poziomu życia, stagnacja lub spadek wielkości produkcji, wzrost bezrobocia. To działania trudne, ale konieczne. Jeśli zmiana zewnętrznej koniunktury ekonomicznej ma charakter długookresowy, wcześniej czy później trzeba będzie je podjąć. Jednak rządy, które zdają sobie sprawę z ceny politycznej problemu, chcą wierzyć, że chodzi tylko o tymczasowe trudności, które można pokonać, pożyczając pieniądze za granicą.

Spółeczeństwo nie ma obowiązku rozumieć natury zagrożeń wynikających z zewnętrznego szoku, wiedzieć, że pogorszenie się warunków życia to nie zachcianka władz, lecz odpowiedź na wyzwania, które stanęły przed krajem. Stwarza to dla władz ryzyko polityczne. Rządy, które próbują przeprowadzić działania stabilizacyjne, czasami zmuszone są podać się do dymisji, czasami zaś rezultatem kryzysu jest upadek państwa.

W krajach socjalistycznych natura wyzwań wywołanych zewnętrznym szokiem nie różni się zasadniczo od tej w krajach o gospodarce rynkowej. One też powiązane są z rynkiem światowym i zależą od wahań koniunktury. Spadek cen surowców zmienia bilanse handlowy i płatniczy. Od władz wymaga się podjęcia

³⁴² Dane Ministerstwa Rolnictwa i Zaopatrzenia FR.

działań, które pozwolą przystosować gospodarkę do nowych warunków handlu zagranicznego. Próby zachowania wielkości i struktury importu bazującego na zewnętrznych pożyczkach zwiększają ryzyko bankructwa państwa. W czasie głębokiego kryzysu systemu ekonomiczno-politycznego realizacja środków stabilizujących może zagrozić samemu jego istnieniu.

Kraje socjalistyczne, jeśli chodzi o mechanizm zewnętrznych kryzysów ekonomicznych, wyróżnia to, że przy reglamentowanych przez państwo cenach problemy finansowe w pierwszej kolejności objawiają się obostrzeniem niedoborów na rynku konsumpcyjnym, a nie zwiększeniem stopy inflacji i dewaluacją waluty narodowej. Monopol na handel zagraniczny zmusza władze do brania odpowiedzialności za decyzje ograniczające import, nie pozostawia miejsca na działanie rynkowych mechanizmów adaptacyjnych. Państwo, które dąży do tego, żeby wszystkim kierować, zmuszone jest za wszystko odpowiadać, co sprawia, że działania stabilizacyjne są szczególnie trudne politycznie. Ponadto, jeśli u podstaw ustroju socjalistycznego, który istniał od dziesięcioleci, leżała teza, że kierownictwo rządzącej partii wie lepiej niż społeczeństwo, jak zapewnić stały rozwój kraju, zwrócenie się do obywateli ze słowami: „pomyliliśmy się, nieuchronnie trzeba będzie zastosować środki, które obniżą poziom życia” – byłoby politycznym samobójstwem.

2. Związek Sowiecki a spadek cen ropy naftowej. Istota wyboru

Kiedy Związek Sowiecki zetknął się z zewnętrznym szokiem ekonomicznym z połowy lat 80., był ściśle zintegrowany z rynkiem światowym (zob. tab. 5.6); był nie tylko eksporterem surowców paliwowych, ale też największym na świecie importem zboża i jednym z większych importerów produktów żywnościowych. Zmniejszenie konsumpcji artykułów spożywczych jest niebezpieczne politycznie dla władzy w każdym społeczeństwie. Niemniej jednak taką decyzję trzeba podjąć, kiedy nie ma możliwości znacznego zwiększenia eksportu towarów niezwiązanych z ropą naftową albo zmniejszenia importu towarów kupowanych za walutę wymienną, które ponadto decydują o warunkach pracy wielu gałęzi sowieckiej gospodarki (zob. tab. 5.7), także tych wytwarzających żywność. W przeciwnym wypadku zrealizuje się to automatycznie po wyczerpaniu się rezerw złota i waluty oraz możliwości zaciągnięcia zewnętrznych kredytów.

Tabela 5.6. Wielkość handlu zagranicznego ZSRS z grupami państw

Wskaźniki	1980	1984	1985	1986	1987	1988	1989
Ogółem							
Eksport w mld rubli	49,6	74,4	72,5	68,3	68,2	67,1	68,7
Import w mld rubli	44,5	65,3	69,1	62,6	60,7	65,0	72,1
Eksport w mld dolarów USA	76,4	91,5	87,0	97,0	107,8	110,7	108,5
Import w mld dolarów USA	68,5	80,3	82,9	88,9	95,9	107,3	113,9
Eksport w mld dolarów USA (wartość z 2000 r.)	141,3	135,3	124,8	136,1	147,2	146,3	138,2
Import w mld dol. USA (wartość z 2000 r.)	126,8	118,7	118,9	124,8	131,0	141,7	145,0
Państwa socjalistyczne							
Eksport w mld rubli	26,9	42,1	44,3	45,6	44,2	42,9	42,2
Import w mld rubli	23,6	38,2	42,2	41,8	42,1	43,4	44,7
Eksport w mld dolarów USA	41,4	51,8	53,2	64,8	69,8	70,8	66,7
Import w mld dolarów USA	36,3	47,0	50,6	59,4	66,5	71,6	70,6
Eksport w mld dolarów USA (wartość z 2000 r.)	76,7	76,5	76,3	90,9	95,4	93,5	84,9
Import w mld dolarów USA (wartość z 2000 r.)	67,3	69,5	72,6	83,3	90,9	94,6	89,9
Rozwinięte państwa kapitalistyczne							
Eksport w mld rubli	15,9	21,3	18,6	13,1	14,2	14,6	14,4
Import w mld rubli	15,7	19,6	19,3	15,9	13,9	16,3	20,5
Eksport w mld dolarów USA	24,5	26,2	22,3	18,6	22,4	24,1	22,8
Import w mld dolarów USA	24,2	24,1	23,2	22,6	22,0	26,9	32,4
Eksport w mld dolarów USA (wartość z 2000 r.)	45,3	38,7	32,0	26,1	30,7	31,8	29,0
Import w mld dol. USA (wartość z 2000 r.)	44,7	35,6	33,2	31,7	30,0	35,5	41,2

Wskaźniki	1980	1984	1985	1986	1987	1988	1989
Państwa rozwijające się							
Eksport w mld rubli	6,9	10,9	9,6	9,6	9,8	9,6	10,1
Import w mld rubli	5,1	7,5	7,6	4,9	4,7	5,3	7,0
Eksport w mld dolarów USA	10,6	13,4	11,5	13,6	15,5	15,8	16,0
Import w mld dolarów USA	7,9	9,2	9,1	7,0	7,4	8,7	11,1
Eksport w mld dolarów USA (wartość z 2000 r.)	19,7	19,8	16,5	19,1	21,2	20,9	20,3
Import w mld dolarów USA (wartość z 2000 r.)	14,5	13,6	13,1	9,8	10,1	11,6	14,1

Uwaga: Przeliczenie na dolary USA według oficjalnego kursu Banku Państwowego ZSRS.

Źródło: Roczniki statystyczne *Wnieszniaja torgowla SSSR* za lata 1979–1987, 1989, Moskwa 1980–1990.

Tabela 5.7. Import urządzeń dla niektórych gałęzi przemysłu Związku Sowieckiego

Przemysł	Import w mln rubli		Import w mln dolarów USA w wartościach nominalnych		Import w mln dolarów USA (wartość z 2000 r.)	
	1980	1985	1980	1985	1980	1985
Spożywczy	455	830	701	996	1297	1429
Włókienniczy	392	712	604	854	1117	1225
Chemiczny	1244	1043	1916	1251	3545	1795
Rurociągi	141	121	218	145	403	208

Uwaga: Przeliczenie na dolary USA według oficjalnego kursu Banku Państwowego ZSRS.

Źródło: Roczniki statystyczne *Wnieszniaja torgowla SSSR* za lata 1979–1987, 1989, Moskwa 1980–1990.

Oto, co o przebiegu wydarzeń w sowieckiej gospodarce połowy lat 80. pisze Nikołaj Ryzkow, który stał wówczas na czele Rady Ministrów ZSRS: „W 1986 roku na światowym rynku

doszło do raptownego spadku cen ropy naftowej i gazu, a w naszym eksporcie mieliśmy tradycyjnie wysoki udział nośników energii. Co należało robić? Najbardziej logiczną byłaby zmiana struktury eksportu. Niestety, zrobić to wystarczająco szybko mogły tylko najbardziej rozwinięte gospodarczo kraje. Nasze towary przemysłowe były zaś na światowym rynku niekonkurencyjne. Weźmy, na przykład, przemysł maszynowy. Wielkość eksportu jego produktów w porównaniu z 1986 rokiem nie zmieniła się, ale przecież trafiała ona praktycznie tylko do krajów RWPG. «Kapitałiści» brali może 6% całego eksportu maszyn! Oto dlaczego wywoziliśmy głównie surowce³⁴³.

Największymi przeszkodami w zwiększeniu eksportu sowieckich maszyn za walutę wymienialną były niskie zaawansowanie technologiczne i jakość produkcji, które nie spełniały wymogów rynku zagranicznego. Przeprowadzona przez resorty związkowe analiza wykazała, że konkurencyjne było tylko 12% wyrobów sowieckiego przemysłu maszynowego, a i to z uwzględnieniem modyfikacji, których dokonywano za granicą w czasie przygotowania towarów do sprzedaży. Sowieccy specjaliści uważali, że 62% wyrobów przeznaczanych na rynek zagraniczny było zużytych ekonomicznie. W pierwszej połowie 1988 roku wpłynęło z zagranicy ponad 194 tysiące reklamacji na eksportowaną produkcję przemysłu maszynowego³⁴⁴.

Istotą tego, co działo się w Związku Sowieckim w końcu lat 80., była sprzeczność między ekonomiczną koniecznością a polityczną niemożnością zrealizowania programu stabilizacyjnego. Przebieg wydarzeń w ramach sztywnego scenariusza adaptacji do szoku zewnętrznego, związanego ze spadkiem cen ropy naftowej, ilustrują między innymi dane dotyczące hodowli drobiu (zob. tab. 5.8). W Związku Sowieckim branża drobiarska od początku lat 70. była właściwie całkowicie uzależniona od ogromnych zakupów zboża paszowego z importu. Zwiększenie hodowli drobiu miało miejsce w okresie wysokich cen ropy naftowej, a jej zdecydowane zmniejszenie nastąpiło, kiedy

³⁴³ N. Ryżkow, *Diesiat' let...*, op. cit., s. 229.

³⁴⁴ W. Sierow, „Proizoszli izmienenija w chudszuju storonu”, „Socjalisticeskaja Industrija” z 29 lutego 1989 r.

owe ceny się obniżyły. Ów proces powinien być zacząć się już w 1986 roku, ale odroczyły go do 1990 roku pożyczki zagraniczne. Po wyczerpaniu się rezerw walutowych i możliwości zaciągania pożyczek hodowla drobiu zmniejszyła się do poziomu sprzed importu zboża na wielką skalę.

Tabela 5.8. Hodowla drobiu w RFSRS/Rosji

Rok	Drób w milionach sztuk
1971	358
1976	394
1981	564
1986	628
1990	660
1996	423
2000	339

Źródła: Roczniki statystyczne *Narodnoje chozajstwo SSSR* za różne lata, Moskwa 1971–1990; *Rossijskij statističeskij jeżegodnik 2004*, Moskwa 2004.

Mimo spadających cen ropy naftowej nie można zmniejszyć radykalnie importu podstawowych artykułów spożywczych, w tym zboża, nie można go też utrzymać na poprzednim poziomie. Dobre plony w latach 1986 i 1987, zebrane dzięki sprzyjającej pogodzie, pozwoliły sowieckim władzom złagodzić następstwa raptownego spadku cen ropy naftowej, zwiększyć zakupy na rynku krajowym i tymczasowo zmniejszyć import zboża za walutę wymienną. Jednak w 1988 roku okazało się, że było to tylko krótkie wytchnienie (zob. tab. 5.9).

Tabela 5.9. Państwowe zakupy podstawowych produktów rolnych u sowieckich producentów w tysiącach ton

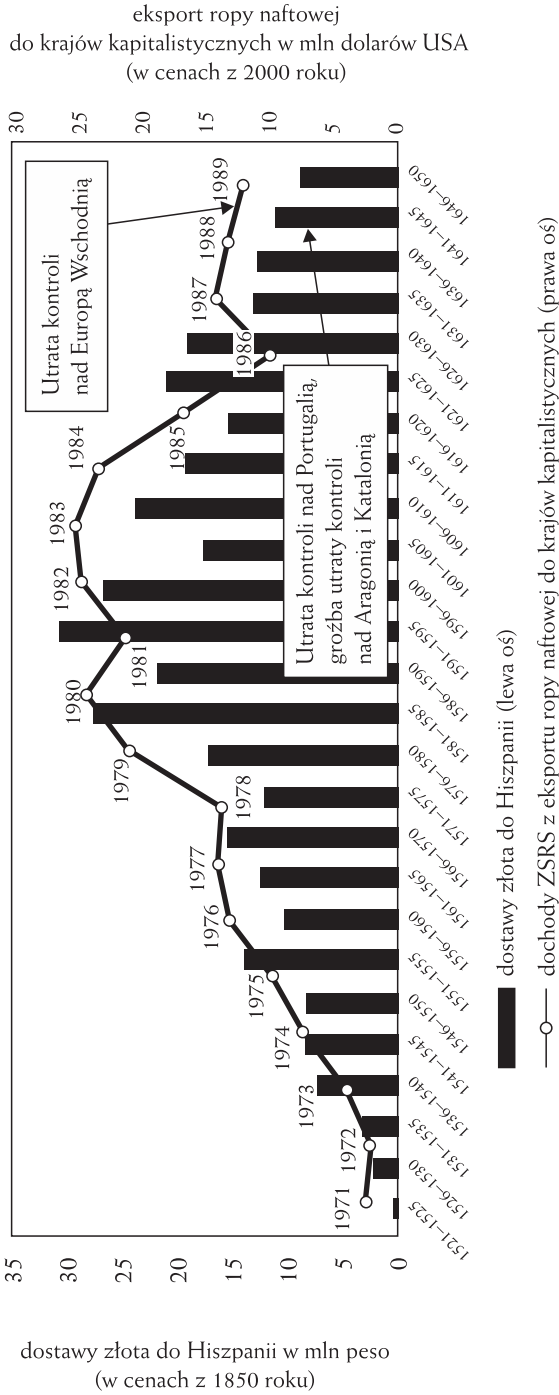
	Średnia zakupów z lat 1981–1985	Zakupy 1986	Zakupy 1987	Zakupy 1988	Udział zakupów (w %) z 1988 roku do średniej z lat 1981–1985	Średnia z lat 1986–1988	Wzrost zakupów (w %) w latach 1986–1988 do średniej z lat 1981–1985
Produkty zbożowe ogółem	66 643	78 787	73 347	61 375	92	71 170	107
W tym pszenica	33 684	43 823	35 195	34 840	103	37 953	113

Źródło: Zarząd Główny Planowania Społecznego i Rozwoju Ekonomicznego Kompleksu Rolno-przemysłowego, „Rozwój społeczno-ekonomiczny Gosagropromu ZSRS w 1988 roku i za trzy lata dwunastej pięcioletki. 29 stycznia 1989 r.”, RGAE, f. 650, op. 1, d. 3848, l. 27.

Zależność zbiorów od warunków pogodowych, wynikająca między innymi z podjętej w latach 50. decyzji o zagospodarowaniu ugorów jako priorytecie polityki rolnej, a także utrzymujące się niskie ceny ropy naftowej wywołały katastrofę w bilansie handlu zagranicznego ZSRS. W tym, a nie w cechach osobistych Michaiła Gorbaczowa i w pomyłkach jego zespołu, tkwi przyczyna kryzysu sowieckiej konstrukcji polityczno-ekonomicznej³⁴⁵. Podjęcie działań niezbędnych w celu zażegnania kryzysu oznaczało zagrożenie nie tylko dla przywódców Związku Sowieckiego, ale też dla całego reżimu komunistycznego. Wydarzenia w ZSRS w końcu XX wieku narzucają porównania z tym, co działo się w Hiszpanii w XVI i XVII wieku (zob. rozdz. III i wykres 5.1).

³⁴⁵ Niektórzy wiążą wahania kursu politycznego Gorbaczowa z cechami jego charakteru, zob., np.: L. Zamiatin, *Gorbi i Maggi. Zapiski posta o dwóch izwiestnych politikach – Michaiile Gorbaczowie i Margariet Tetczier*, Moskwa 1995, s. 115; M. Nienaszew, *Poslednije prawitielstwo SSSR: licznosti, swidietielstwa, dialogi*, Moskwa 1993.

Wykres 5.1. Zestawienie dynamiki dostaw metali szlachetnych do Hiszpanii (XVI–XVII w.) i dochodów Związku Sowieckiego z eksportu ropy naftowej (lata 1971–1989)



Źródła: D.O. Flynn, *Fiscal crisis and the decline of Spain (Castile)*, „The Journal of Economic History” 1982, t. 42, s. 142; *Wnieśliżnia torgowla SSSR*, roczniki statystyczne za lata: 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, Moskwa; *International Financial Statistics*, IMF 2005.

Kiedy w latach 1985–1986 ceny ropy naftowej spadły, władze sowieckie miały jeszcze do dyspozycji strategię, które dawały nadzieję na sterowanie kryzysem. Można było myśleć o podniesieniu cen detalicznych w skali porównywalnej z ich wzrostem w połowie lat 30., o przejściu do racjonowania zaopatrzenia w artykuły spożywcze, o zmniejszeniu przetwórstwa ropy naftowej w kraju, co pozwoliłoby zwiększyć dostawy surowca na rynek światowy, o obniżeniu dostaw paliwa i surowców do krajów RWPG, które nie płaciły walutą wymienną, o redukcji inwestycji i radykalnym zmniejszeniu zakupów technologii na Zachodzie. Wynikający z szoku zewnętrznego kryzys finansowy można było próbować regulować, zwiększając w imporcie udział towarów przemysłowych powszechnego użytku, i przez to zwiększyć dochody budżetu. Byłyby to decyzje niełatwe, ryzykowne politycznie, ale uzasadnione ekonomicznie. Podniesienie cen detalicznych naruszało jednak fundamentalny kontrakt między społeczeństwem a władzą, który nabrał kształtów w końcu lat 50. i na początku 60., a jego wagę potwierdziła tragedia w Nowoczerkasku w 1962 roku.

Z punktu widzenia polityki socjalnej utrzymanie stałych cen żywności w radykalnie zmieniających się warunkach było absurdem. Z dotacji do żywności korzystało tylko około 10% społeczeństwa, przy czym, co ważne, tej najlepiej sytuowanej materialnie. Według danych z analizy budżetu (1989 rok), rodziny z dochodem mniejszym niż 50 rubli na osobę płaciły za kilogram mięsa i wyrobów mięsnych 1,5 raza więcej niż rodziny z dochodem powyżej 200 rubli³⁴⁶. Nie chodziło jednak o socjalno-ekonomiczną racjonalność. Stałe ceny były jednym z najważniejszych składników kontraktu władzy z narodem, co gwarantowało trwałość reżimu w zamian za stabilne warunki życia ludności.

W połowie lat 80. władze sowieckie nie były gotowe do poważnego rozważenia kwestii niekompensowanej podwyżki cen. Nietrudno to zrozumieć. Popyt na podstawowe

³⁴⁶ O poziomie cen mięsa i wyrobów mięsnych, które nabywała ludność o różnych dochodach zob.: A. Surinow, W. Dybcyna, *O pitanii nasilenija s razlicznym urowniem dochoda*, „Biulletien’ socyologiczeskich i biudżetnych obsledowanij” 1991, nr 1, s. 62.

artykuły spożywcze jest mało elastyczny w stosunku do cen. Istotne zmniejszenie zakupów zboża za granicą, nawet przy zdecydowanym podniesieniu cen, mogło doprowadzić do powstania niedoborów pasz niezbędnych do hodowli zwierząt. W kraju powstał już tymczasem ogromny nawis inflacyjny. Sowieccy obywatele, którzy nie mieli możliwości zakupu poszukiwanych towarów, zgromadzili niewydane pieniądze. Nawet po podjęciu decyzji o podniesieniu cen na dużą skalę władze sowieckie musiały liczyć się z ryzykiem, że niedobór podstawowych produktów powszechnego użytku się utrzyma. W połowie lat 80. realizacja takiej polityki wydawała się nieuchronnym zagrożeniem dla stabilności reżimu.

Normowane zaopatrzenie odpowiadało duchowi wczesnego mesjanistycznego socjalizmu. W połowie lat 80. taki system dystrybucji towarów konsumpcyjnych był w większej części regionów kraju powszechny. Na początku 1986 roku minister handlu ZSRS, Grigorij Waszczenko, pisze do Rady Ministrów ZSRS: „Sprzedaż produktów pochodzenia zwierzęcego (...) w minionym roku w większości regionów kraju była realizowana z wykorzystaniem różnych form racjonowania. Nie zaspokajano też popytu ludności na wiele towarów niespożywczych. (...) Stan zapasów w handlu detalicznym i hurtowym na 1.01.86 zmniejszył się w porównaniu z tą samą datą minionego roku o 3 dni handlu. (...) Poniżej normatywów są zapasy niemal wszystkich artykułów spożywczych, odzieży, wyrobów dziewiarskich, pończoszniczych i wszystkich rodzajów obuwia”³⁴⁷.

Jednak wprowadzenie kartkowego systemu zaopatrzenia w całym kraju, łącznie z miastami uprzywilejowanymi, było politycznie trudne w sześćdziesiątym roku istnienia władzy sowieckiej. Ponadto po podjęciu takiej decyzji należało objąć nią wszystkich obywateli, a to przeczyło logice ukształtowanego w ZSRS zróżnicowania konsumpcji, dostępu do deficytowych towarów w zależności od statusu społecznego.

³⁴⁷ Waszczenko G.I. do Rady Ministrów ZSRS. „O wykonaniu planu rozwoju handlu za jedenastą pięciolatkę”, 24 stycznia 1986 r., GARF, f. 5446, op. 147, d. 958, l. 85.

Idea organizacji ogólnozwiązkowego zaopatrzenia kartkowego w towary powszechnego użytku była popularna. Według danych ankiety Centrum Badania Opinii Społecznej, co prawda, przeprowadzonej już w szczycie kryzysu (początek 1991 r.), popierało ją 60% ankietowanych (ideę podniesienia cen w celu zapełnienia półek towarami – 16%)³⁴⁸. Jednak nie tylko na poziomie związkowym, ale nawet na poziomie dużych miast państwo nie dysponowało zasobami, które pozwoliłyby zapewnić zadowalające funkcjonowanie systemu normowanego zaopatrzenia. Taki wariant omawiany był wielokrotnie na naradach władz kraju w drugiej połowie lat 80., ale odrzucano go jako niemożliwy do zrealizowania³⁴⁹.

Można było zmniejszyć przetwórstwo surowców mineralnych i pozyskane dzięki temu zapasy przeznaczyć na zwiększenie eksportu. Radykalne ograniczenie wydatków zbrojeniowych i produkcji broni też pozwoliłoby uzyskać pewną ilość surowców, a sprzedając je na rynkach międzynarodowych, uzyskać walutę wymienną. Podobnie jak w przypadku przemysłu przetwórczego, przeznaczenie na eksport materiałów wykorzystywanych w sektorze zbrojeniowym, takich jak nikiel, tytan i stal, mogło zdestabilizować światowe rynki i doprowadzić do spadku cen tych materiałów. Ponadto ruch w tym kierunku oznaczał otwarty konflikt z dowództwem sił zbrojnych i sektorem wojskowo-przemysłowym.

Oczywiste były też zagrożenia społeczno-polityczne wynikające ze zmniejszenia produkcji w przemyśle przetwórczym i ograniczenia w nim poziomu zatrudnienia. Większość zakładów zbrojeniowych ulokowano w monomiastach, gdzie możliwości innego zatrudnienia były niewielkie. W gospodarkach rynkowych, kiedy zapotrzebowanie na siłę roboczą zmniejsza się pod wpływem cyklu koniunkturalnego, prowadzi to często do niepokojów. Władze mogą jednak argumentować, że zetknęły się z okolicznościami, na które mają tylko ograniczony wpływ. Władze kraju socjalistycznego, które mówią robotnikom, że ich

³⁴⁸ W. Kosmarski, L. Chachulina, S. Szpilko, *Obszczestwiemnoje mniienie o pieriechodie k rynocznoj ekonomikie*, Moskwa 1991, s. 17.

³⁴⁹ O działaniach uzdrawiających gospodarkę, etapach reformy ekonomicznej i o zasadach opracowania trzynastego planu pięcioletniego zob.: *Dokład Pravitelstwa SSSR Wtoromu Sjezdu narodnych dieputatow SSSR*, Moskwa 1989, s. 16.

fabrykę, tak potrzebną ojczyźnie, trzeba zamknąć, powinny być przygotowane na poważne wstrząsy społeczno-polityczne.

Od połowy lat 80. regularną praktyką staje się zmniejszanie dostaw ropy naftowej i produktów naftowych do krajów socjalistycznych i zwiększanie ich sprzedaży tym, którzy mogą się rozliczyć w walucie wymiennej. Tymczasem rosną długi obozu socjalistycznego. W 1988 roku zadłużenie krajów socjalistycznym względem Zachodu wyniosło 206 miliardów dolarów (zob. tab. 5.10)³⁵⁰.

Tabela 5.10. Zadłużenie krajów socjalistycznych względem Zachodu (miliardy dolarów USA w wartościach nominalnych)

	1981	1984	1986	1987	1988
Polska ogółem	25,9	26,9	33,6	39,3	38,9
w tym netto	25,1	25,4	31,9	36,3	36,9
ZSRS ogółem	26,5	22,5	33,1	40,1	41,5
w tym netto	18,1	11,2	18,3	26,0	27,2
Kraje RWPG ogółem	99,2	87,6	120,5	142,7	140,5
w tym netto	83,2	63,3	90,9	111,2	109,8
Wszystkie kraje socjalistyczne ogółem	127,8	115,7	163,9	191,2	205,7
w tym netto	105,0	71,7	119,7	143,4	154,1

Źródło: GARF, f. 5446, op. 150, d. 73, l. 70, 71.

W celu zachowania imperium coraz bardziej trzeba było polegać na „ostatnim argumencie królów” – na sile, a to w końcu XX wieku niezbyt pewna podstawa kontroli nad wasalnymi krajami.

Na początku 1987 roku władze zaczynają zdawać sobie sprawę ze skali dysproporcji finansowych. Z wystąpienia

³⁵⁰ N.W. Garietowski (przewodniczący zarządu Banku Państwowego ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS. „Przegląd sytuacji walutowo-finansowej krajów socjalistycznych (według stanu na początek 1989 r.)”, 13 lipca 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 73, l. 69.

przewodniczącego Nikołaja Ryżkowa na plenum KC KPZS 27–28 stycznia 1987 roku: „Weźmy choćby finanse. Tutaj powstała najbardziej krytyczna sytuacja. Kraj wszedł w dwunastą pięciolatkę z trudną spuścizną finansową. Od dawna już nie wiążemy końca z końcem, żyjemy na kredyt. Wzrastające niebilansowanie zaczęło nabierać chronicznego charakteru i doprowadziło do granic faktycznego rozregulowania systemu finansowo-kredytowego. Wszystko to nie uzyskało właściwej oceny. Finanse były prerogatywą określonego, wąskiego kręgu osób i resortów. Co więcej, faktyczny stan rzeczy w tej sferze maskowano pozorną pomyślnością i nie był on przedmiotem pogłębionej wszechstronnej analizy i rozważenia. (...) Wyjątkowo trudna sytuacja powstała w obrocie pieniężnym, o czym mówił dzisiaj Michaił Siergiejewicz. W latach 70. i na początku 80. doszło do jego zaburzenia. Doczekaliśmy się tego, że zaczęły się u nas procesy inflacyjne. (...) Nie lepiej mają się rzeczy z sytuacją walutową kraju. (...) Handel zagraniczny stał się wrażliwy na różne sankcje”³⁵¹.

Redukcja inwestycji i rezygnacja z dużych zakupów urządzeń technicznych za granicą są z ekonomicznego punktu widzenia, naturalnymi odpowiedziami na kryzys, wywołany pogorszeniem się bilansu handlowego i spadkiem cen surowców. W układzie władza–społeczeństwo rodzą one najmniej konfliktów. Władze państwa muszą jednak myśleć też o stosunkach z elitą gospodarczo-polityczną, która wchodzi w skład Komitetu Centralnego KPZS. Dla niej tego rodzaju działania były również nie do przyjęcia, jak podwyżka cen detalicznych dla społeczeństwa.

Od końca lat 20. najważniejszymi zagadnieniami w życiu gospodarczo-politycznym Związku Sowieckiego były wielkość inwestycji w regionach albo w gałęziach przemysłu i to, jakie powinny być podjęte budowy. Powiedzieć pierwszym sekretarzom komitetów obwodowych i ministrom, że inwestycje w ich regiony i gałęzie przemysłu zostaną zmniejszone i że urządzenia

³⁵¹ Wystąpienie prezesa rządu N. Ryżkowa na plenum KC KPZS 27–28 stycznia 1987 r. Zapis stenograficzny posiedzenia plenum KC KPZS, RGANI, f. 2, op. 5, d. 45, l. 22–22ob.

i technologie, które chcieli importować, nie zostaną zakupione – to otwarte naruszenie reguł gry. Przy próbie pójścia w tym kierunku losy nowych władz sowieckich z Michaiłem Gorbaczowem na czele tym tylko różniłyby się od losów Nikity Chruszczowa, że usunięto by je natychmiast. Ci, którzy znają realia sowieckie połowy lat 80., nie mają co do tego wątpliwości. Ponadto określenie, czy owe środki będą wystarczające, żeby nie tylko odroczyć na pewien czas postępujący kryzys, lecz go powstrzymać, nie było możliwe. Polityczne samobójstwo było zagwarantowane, możliwość wygranej zaś wątpliwa. Mimo rosnących trudności finansowych, liczba rozpoczynanych budów wciąż rosła (zob. tab. 5.11).

Tabela 5.11. Nowe inwestycje budowlane w ZSRS w latach 1986–1988

Rok	Planowana wartość nowych inwestycji budowlanych w miliardach rubli	Udział nowych inwestycji budowlanych we wszystkich inwestycjach gospodarczych w %	Udział nowych inwestycji budowlanych w PKB w %
1986	48,5	25,0	6,1
1987	38,3	18,6	4,6
1988	59,1	27,1	6,8

Źródła: Dane o wartości kosztorysowej nowych inwestycji budowlanych pochodzą z prywatnego archiwum Jegora Gajdara. Reszta danych według rocznika statystycznego *Narodnoje choziajstwo SSSR w 1990 g.*, Moskwa 2000.

Nawet w katastrofalnej sytuacji w sferze finansów w latach 1989–1990 rząd nie decyduje się na ograniczenie inwestycji w kompleksie rolno-przemysłowym. W sprawozdaniu na temat budżetu państwowego ZSRS na rok 1990 minister finansów, Walentin Pawłow, mówi: „Sytuacja finansowa w handlu zagranicznym wciąż się pogarsza, co obniża dochody budżetu i poważnie osłabia nasze wysiłki zmierzające do likwidacji jego deficytu. (...) Udział owych wpływów spada do najniższego poziomu w ostatnich latach i wyniesie w przychodach budżetu około 14%. Wzrasta też zewnętrzne zadłużenie. Wielkość długu zagranicznego osiągnęła poziom, po którym zaczyna on rosnać już bez nowych pożyczek, tylko poprzez zwiększanie się wydatków na jego obsługę. Na spłatę długów i procentów już w 1990 roku

trzeba będzie wydatkować niemal całe wpływy z eksportu produktów przemysłu paliwowo-energetycznego". Dalej mówi jednak: „W socjalnym przeorientowaniu budżetu główne miejsce zajmuje zwiększenie scentralizowanego finansowania sektora rolno-przemysłowego. W 1990 roku proponuje się przeznaczyć na to 116,5 miliarda rubli, to jest o 8 miliardów rubli więcej niż zaplanowano na rok bieżący i o 10,4 miliarda rubli więcej niż w założeniach planu pięcioletniego. Tworzy to dodatkowe napięcia w budżecie i w finansach państwa, ale trzeba na owe wydatki pójść, żeby przyspieszyć rozwiązanie problemu zaopatrzenia”³⁵².

Bank Państwowy ZSRS informuje sowiecki rząd, że w opinii ekspertów OECD w latach 1985 i 1986 nastąpiło zdecydowane pogorszenie się bilansu płatniczego socjalistycznych krajów Europy, że w strukturze ich długu zewnętrznego znaczna część przypada na zadłużenie krótkoterminowe z terminem spłaty do jednego roku i że ich sytuacja walutowo-finansowa jest niepewna³⁵³.

W pierwszej połowie 1988 roku OECD odnotowywała dalszy wzrost długu zewnętrznego krajów socjalistycznych w walucie wymiennej. Jednakże jeszcze we wrześniu 1988 roku w ratingu zdolności płatniczej ZSRS uznany został za najpewniejszego partnera finansowego wśród państw socjalistycznych, wyprzedzając w tym wskaźniku Chiny. Jednym z czynników, które w latach 1985–1988 ułatwiały ZSRS dostęp do międzynarodowych rynków kredytowych, było przecenienie przez zachodnich ekspertów jego zapasów złota. Uważali, że w ekwiwalencji dolarowym wynoszą one około 36 miliardów dolarów, podczas gdy w rzeczywistości w owym czasie, w związku z dużymi zakupami żywności, zmniejszyły się już do około 7,6 miliarda dolarów³⁵⁴.

³⁵² W. Pawłow, *O Gosudarstwiennom biudżetie SSSR na 1990 god i ob ispołnienii Gosudarstwiennogo biudżeta SSSR za 1988 god*, Moskwa 1990, s. 9, 15.

³⁵³ Zarząd Walutowo-Ekonomiczny Banku Państwowego ZSRS do Rady Ministrów ZSRS. „O sytuacji walutowo-finansowej krajów socjalistycznych”, PP nr 4013 z 24 lutego 1988 r., RGAE, f. 2324, op. 33, d. 696, l. 4, 5.

³⁵⁴ N.W. Garietowski do Rady Ministrów ZSRS. „Przegląd sytuacji walutowo-finansowej krajów socjalistycznych (według stanu na początek 1989 roku)”, 13 lipca 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 73, l. 74, 75; O wielkości zapasów złota na 1 stycznia 1986 roku (587 ton) zob.: N. Ryzkow, *Diestat' let...*, op. cit., s. 240.

Zachodni obserwatorzy zwrócili uwagę na to, że w ciągu ostatnich trzech lat zadłużenie kraju wzrosło o 17,6 miliarda dolarów, z czego na kredyty krótkoterminowe przypadało około 10 miliardów dolarów. Niemniej jednak bankierzy i rządy krajów kapitalistycznych wciąż udzielały Związkowi Sowieckiemu nowych kredytów na stosunkowo korzystnych warunkach³⁵⁵.

Pozwalało to kontynuować poprzedni kurs ekonomiczno-polityczny i odkładać trudne decyzje. W 1989 roku, w głębokim kryzysie finansowym i walutowym, niedokończone inwestycje budowlane pochłonęły 4/5 przyrostu dochodu narodowego³⁵⁶. Z materiałów Banku Państwowego ZSRS: „Wartość niedokończonych inwestycji budowlanych wyniosła na koniec 1989 roku 180,9 miliarda rubli, w tym ponadnormatywnych – 39 miliardów rubli. W ciągu 4 lat (1986–1989) niedokończone inwestycje budowlane wzrosły o 60,5 miliarda rubli, w tym w 1989 roku o 22,6 miliarda rubli”³⁵⁷.

Kontynuowano import urządzeń, których znacznej części nie wykorzystywano. Z pisma przewodniczącego Państwowego Komitetu ds. Budownictwa, Walerija Sierowa, do Rady Ministrów ZSRS: „Ogółem w gospodarce narodowej za 1989 rok zapasy niezainstalowanych importowanych urządzeń wzrosły o 1 miliard rubli. Przy czym plan przekazania ich do montażu wykonano w 102,9% (plan – 6,5, faktycznie – 6,7 miliarda rubli). Wzrost zapasów spowodowało głównie zdecydowane zwiększenie ich dostaw w 1989 roku – na sumę 8,3 miliarda rubli, czyli o 0,7 miliarda rubli więcej niż w 1988 roku. Z zapasów niezainstalowanych urządzeń, które mieliśmy na koniec 1988 roku, w minionym roku skierowano do montażu tylko 36,9% (za 1,8 miliarda rubli), a reszta została zamontowana z nowych dostaw, więc na 1989 rok przeszły pozostałości wcześniej zaimportowanych urządzeń za 3 miliardy rubli, co stanowi 52% pozostałości ogółem na

³⁵⁵ Raport Banku Państwowego ZSRS o sytuacji walutowo-finansowej krajów socjalistycznych (według stanu na połowę 1988 roku), 8 grudnia 1988 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 3526, l. 150.

³⁵⁶ Plenum KC KPZS, 5–7 lutego 1990 roku. „O projekcie platformy KC KPZS na XXVIII Zjazd Partii”, RGANI, f. 2, op. 5, d. 403, l. 21.

³⁵⁷ Bank Państwowy ZSRS do Zarządu Planowania i Koordynacji Działalności Banków. Materiał do sprawozdania o społeczno-ekonomicznej sytuacji kraju, 2 stycznia 1990 roku, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 59

1.01.90 r. Przydatność owych urządzeń z punktu widzenia ich kompletności i zużycia ekonomicznego nie została też określona ani przez ministerstwa ZSRS, ani przez rady ministrów republik związkowych. (...) Analiza przebiegu budowy obiektów na bazie kompletnego importowanego wyposażenia wykazała, że zwłoka w uruchomieniu wielu inwestycji przemysłowych nastąpiła głównie dlatego, że ministerstwa-zleceńodawcy nie uzupełniły owych inwestycji krajowymi urządzeniami, i z powodu nieustannych korekt dokumentacji projektowo-kosztorysowej...³⁵⁸. Wszystko to demonstrowa niezdolność władz do podejmowania odpowiedzialnych decyzji, nawet kiedy w sposób oczywisty rosła problemy walutowo-finansowe. Obawiając się konfliktu z elitą administracyjno-gospodarczą, sowieckie władze kontynuują projektowanie przedsięwzięć o gigantycznej skali, które proponuje się finansować nowymi pożyczkami zewnętrznymi.

Z pisma kierownictwa Banku Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą do rządu: „Według danych, które posiada Wnieszekonombank ZSRS, w chwili obecnej zakończono lub kończy się prace nad założeniami techniczno-ekonomicznymi (TEO) przynajmniej 9 dużych petrochemicznych kompleksów naftowo-gazowych (NGCK); wydatki walutowe na każdy z nich przekraczają 200 milionów rubli, a ich realizacja przewidziana jest w wyniku wspólnych przedsięwzięć”. Wydatki na owe projekty pokazują następujące wstępne dane – zob. tab. 5.12.

Zakładano, że projekty zostaną sfinansowane kredytami z zagranicznych banków i agencji eksportowych gwarantowanymi przez sowiecki rząd. Partnerzy zagraniczni odmówili gwarantowania kredytów nawet proporcjonalnie do ich udziału w inwestycjach, co zdjęło z nich odpowiedzialność finansową za realizację projektów. Całe ryzyko związane z większością projektów spadało na stronę sowiecką, a wydatki walutowe miały stać się częścią zadłużenia ZSRS³⁵⁹.

³⁵⁸ W. Sierow do Rady Ministrów ZSRS: „O działaniach w celu zmniejszenia zapasów niewykorzystanej importowanej aparatury”, 7 maja 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1493, l. 113.

³⁵⁹ Pismo prezesa zarządu Wnieszekonombanku ZSRS z archiwum prywatnego Jegora Gajdara, przywołane wyżej jako źródło danych tabeli 5.12 (zob.).

Tabela 5.12. Łączne wydatki na budowę petrochemicznych kompleksów naftowo-gazowych w wyniku wspólnych przedsięwzięć (w milionach rubli)

	W rublach	W rublach rozliczeniowych
1. Tobolsk (faza 1)*	1062	715
2. Surgut (faza 1)*	1103	1578
3. Nowy Uriengoj (faza 1)	353	311
4. Tiengiz (ocena minimalna)	139	554
5. Sachalin-2 (2 złoża)	4895	3799
6. Szewczenko (2 fazy)	113	451
7. Szurtan (faza 1)	277	256
8. Niżniewartowski (faza 1)	1816	1997
9. Uwat (faza 1)	859	1300
Razem	10617	10961

* Według ostatnich wariantów założeń techniczno-ekonomicznych przedstawionych do ekspertyzy Państwowemu Komitetowi Planowania ZSRS.

Źródło: Pismo prezesa zarządu Wnieszekonombanku ZSRS J. Moskowskiego do przewodniczącego Państwowej Zagranicznej Komisji Ekonomicznej Rady Ministrów ZSRS S. Sitariana i do zastępcy przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRS J. Chomienki z 22 listopada 1989 roku. „O utworzeniu w ZSRS petrochemicznych kompleksów naftowo-gazowych w wyniku wspólnych przedsięwzięć”, archiwum prywatne Jegora Gajdara.

Sytuacja, jaka powstała – wyboru między podniesieniem cen detalicznych a zmniejszeniem inwestycji i wydatków zbrojeniowych – postawiła władze sowieckie przed niełatwym dylematem: zdecydować się na konflikt ze społeczeństwem czy z elitą partyjno-gospodarczą? Brak decyzji w tej sprawie zwiększał ryzyko, że w miarę nabrzmiewania kryzysu nieuchronny będzie konflikt i ze społeczeństwem, i z elitą³⁶⁰.

³⁶⁰ Według świadectwa Michaiła Gorbaczowa, za koniecznością redukcji wydatków zbrojeniowych w warunkach spadku cen ropy naftowej opowiadał się sekretarz KC KPZS ds. ekonomicznych, Nikołaj Słuńkow. Na posiedzeniu Biura Politycznego jego stanowisko nie uzyskało poparcia. Zob.: D. Muratow, *Wokół Gorbaczowa opiat' buszujut strasti*, „Nowaja Gazieta” 2005, nr 13. Na podstawie oficjalnych wystąpień przewodniczącego rządu Niko-

Nowe pokolenie we władzach wyraźnie tego nie rozumiało, co zresztą nie dziwi. Tradycyjne zarządzanie sowiecką gospodarką było zorientowane na parametry naturalne. Problem rozwoju hodowli zwierząt omawiano na najwyższym szczeblu znacznie częściej niż budżet państwa. Kierownictwo poszczególnych gałęzi przemysłu i przedsiębiorstw traktowało finanse jak element niezbędnej, ale nudnej buchalterii³⁶¹. Ponadto informacje o rzeczywistym stanie budżetu, rezerw walutowych, długu zewnętrznego i bilansu płatniczego dostępne były bardzo wąskiemu kręgowi ludzi, z których wielu niczego z nich nie rozumiało.

Michaił Gorbaczow pisze w swoim wspomnieniach: „Andropow poprosił mnie i Ryżkowa, żebyśmy jeszcze raz wszystko rozważyli i przedstawili mu wnioski. Próbując zrozumieć istotę sprawy, poprosiliśmy, żeby dał nam możliwość zorientowania się w stanie budżetu. Andropow jednak tylko się roześmiał: – Patrzcie, czego im się zachciało. Do budżetu was nie dopuszczę”³⁶². Przy czym, jak pisze jeden z najbliższych współpracowników Andropowa, Władimir Kriuczkwow, on sam przyznawał, że jest ekonomicznym laikiem³⁶³.

łaja Ryżkowa i jego późniejszych wspomnień można sądzić, że w sowieckich najwyższych władzach to on najenergiczniej optował za koniecznością podniesienia cen jako sposobem rozwiązania problemów finansowych ZSRS. Podobnie jak w kwestii redukcji wydatków zbrojeniowych, decyzji o wszczęciu działań w celu podniesienia cen nie podjęto aż do momentu całkowitej zapaści systemów finansowego i pieniężnego kraju.

³⁶¹ Stylistykę, w jakiej w połowie lat 80. sowieccy przywódcy omawiali kwestie finansowe, dobrze oddaje słowo wstępne ministra finansów ZSRS, Wasilija Garbuzowa, poświęcone przedstawieniu w Radzie Najwyższej ZSRS budżetu na rok 1985, od którego w kraju zaczyna się ostra faza kryzysu finansowego: „Z poczuciem głębokiej satysfakcji nasz naród i cała postępująca społeczność światowa przyjęły nagrodzenie towarzysza Konstantina Czernienki orderem Lenina i trzecim złotym medalem Sierp i młot. (Okłaski). Wybitny działacz polityczny i państwowy leninowskiego pokroju, Konstantin Ustinowicz Czernienko, ofiarnie pracuje na najwyższych stanowiskach partyjnych i państwowych, wnosi ogromny, nieoceniony wkład osobisty w opracowanie i realizację praktyczną leninowskiej polityki wewnętrznej i zagranicznej KPZS. Polityka ta cieszy się bezgranicznym zaufaniem wszystkich ludzi pracy Związku Sowieckiego, traktowana jest jako własna, bliska sprawa...”. Zob. W. Garbuzow, *O Gosudarstwiennom biudżetie SSSR na 1985 god i ob ispolnienii Gosudarstwiennogo biudżeta SSSR za 1983 god*, Moskwa 1984, s. 4.

³⁶² M. Gorbaczow, *Żyć i reformy*, Moskwa 1995, ks. 1, s. 234.

³⁶³ W. Kriuczkwow, *Liczące dzieło...*, op. cit., cz. 1, s. 42.

Władze komunistyczne konsekwentnie podtrzymywały tendencję obniżania własnego poziomu intelektualnego. Politykę kadrową partii dobrze ilustruje jeden z zapisów w protokołach prezydium KC KPZS – „O towarzyszu Zasiad’ce”: „O Zasiad’ce: mówią, że przestał pić. No to ministrem go na Ukrainę”³⁶⁴. Udział w kierowniczych organach partyjnych ludzi ze stolic i z dużych ośrodków uniwersyteckich stale malał, udział zaś ludzi ze wsi, o niskim poziomie wykształcenia, rósł aż do początku *pieriestrojki*³⁶⁵. Nowe pokolenie przywódców, które doszło do władzy w 1985 roku, było lepiej wykształcone niż poprzednicy³⁶⁶. Jednak odpowiednio dobrego przygotowania ekonomicznego nie mieli ani oni sami, ani ich najbliżsi współpracownicy, którzy odpowiadali za gospodarkę. Nie wiedzieli jak funkcjonuje rynek światowy, jak powiązane są bilans handlu zagranicznego, budżet i zaopatrzenie ludności, nie mogli ocenić strategicznych zagrożeń, z którymi zetknął się kraj. Wydawało im się, że główne problemy – spowolnienie tempa rozwoju gospodarczego, niska efektywność, zacofanie w stosunku do Zachodu – zrodziła niekompetencja poprzednich władz.

Słowa, które wypowiedział Gorbaczow latem 1990 roku na plenum KC KPZS, można interpretować jako samousprawiedliwienie, niemniej mówił prawdę: „Przypadła nam wyjątkowo trudna spuścizna. Nasza gospodarka i cały organizm społeczny nękanie były chronicznymi chorobami. Zaniedbanie wsi, gospodarki rolnej, przemysłu przetwórczego, opłakany stan naszej przyrody, przestarzała struktura produkcji, zapóźnienia w nauce i w technice – czyż nie są to wszystkie następstwa polityki

³⁶⁴ *Prezidium CK KPSS. 1954–1964... , op. cit., t. 1, s. 151.*

³⁶⁵ A. Czerniew, *229 kriadłowski ch wozdiej. Politbiuro. Orgbiuro. Siekrietariat CK Kommunistycznej partii w licach i cyfrach*, Moskwa 1996.

³⁶⁶ Z wystąpienia przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS, Nikołaja Tichonowa, na posiedzeniu Biura Politycznego KC KPZS 11 marca 1985 roku: „W ostatnim czasie dużo pracowałem z Michaiłem Siergiejewiczem Gorbaczowem. Szczególnie dobrze poznaliśmy się nawzajem w okresie pracy komisji ds. doskonalenia mechanizmów gospodarczych. Co mogę powiedzieć o Michaiłe Siergiejewiczu? To człowiek kontaktowy, można omawiać z nim problemy na najwyższym poziomie. To pierwszy spośród sekretarzy KC, który dobrze orientuje się w gospodarce. Wiecie, jak jest to ważne”. Zob.: Posiedzenie Biura Politycznego KC KPZS 11 marca 1985 roku. Zapis roboczy. „O sekretarzu generalnym KC KPZS”, RGANI, f. 89, op. 36, d. 16, l. 1, 2.

ekonomicznej i technicznej, którą prowadzono przez dziesięciolecie?"³⁶⁷ Inna sprawa, że w 1985 roku raczej nie rozumiał wagi problemów, z którymi on i jego koledzy mieli się zmierzyć.

Przyszły przewodniczący Rady Ministrów ZSRS, Nikołaj Ryżkow, tak oceniał sytuację gospodarczą końca czasów Breżniewa: „Tak więc zaczęliśmy. Sytuacja w kraju, powtórzę, była naprawdę złożona. Tylko jeden przykład. W 1982 roku, po raz pierwszy po wojnie, zatrzymał się wzrost realnych dochodów ludności: statystyka wykazała 0%. (...) Stan gospodarki narodowej można było opisać trafnie powiedzeniem: gdzie się obrócisz – wszędzie bryndza. Mnóstwo problemów i w hutnictwie, i w wydobywaniu ropy naftowej, i elektronika wymagała zastrzyku, i chemia – wymieńcie zresztą, co chcecie, a traficie”³⁶⁸.

Niemniej jednak nowi przywódcy, co widać w ich wystąpieniach z lat 1985–1986, byli przekonani, że są w stanie przywrócić sowieckiej gospodarce utraconą dynamikę, zwiększyć tempo rozwoju ekonomicznego, przezwyciężyć zacofanie w stosunku do najbardziej rozwiniętych krajów.

³⁶⁷ Stenogram posiedzenia plenum KC KPZS 29 czerwca 1990 roku, RGANI, f. 2, op. 5, d. 495 (mikrofotokopia 2200685), l. 14.

³⁶⁸ N. Ryżkow, *Diesiat' let. ...*, op. cit., s. 41, 87.

3. Łańcuch błędów

Historia raczej się nie dowie, co mieli na uwadze Michaił Gorbaczow i Eduard Szewardnadze, kiedy w grudniu 1984 roku w Picundzie doszli do wniosku, że tak dalej żyć się nie da. Wszystko jednak, co wiadomo z dostępnych materiałów archiwalnych, wskazuje, że nie mieli wyraźnego planu działań przygotowanego na chwilę, kiedy najwyższa władza znajdzie się w ich rękach³⁶⁹. Występując po 22 miesiącach od objęcia władzy na styczniowym plenum KC KPZS w 1987 roku, Michaił Gorbaczow przyznał, że skala problemów, które stanęły przed krajem i jego władzami, okazała się większa, niż przypuszczał³⁷⁰. Nowe władze, zetknąwszy się z trudnym do opanowania kryzysem, którego przewyciężenie wymagało pełnej koncentracji sił i gotowości do podejmowania niełatwych decyzji i odpowiadania za nie, nie widziało i nie rozumiało natury i skali zagrożeń. Zwróciły, zresztą, uwagę na niebezpieczną tendencję spadku wydobywania ropy naftowej w 1985 roku. Podjęto wysiłki, żeby naprawić sytuację. Michaił Gorbaczow pojechał we wrześniu 1985 roku do Tiumienia, zmieniono wielu kierowników, wyasygnowano dodatkowe środki i spadek wydobywania ropy naftowej został w regionie zahamowany. Nie rozwiązano jednak podstawowych problemów branży, które wynikały ze zbyt forsownej eksploatacji

³⁶⁹ Aleksander Jakowlew pisze, że w 1985 roku kierownictwo partyjne nie wątpiło w stabilność i postępowy charakter systemu socjalistycznego. Zob.: A. Jakowlew, *Gor'kaja czasa: bolszewizm i reformacja Rossii*, Jarosław 1994, s. 213–239.

³⁷⁰ Stenogram plenum KC KPZS 27–28 stycznia 1987 roku, RGANI, f. 2, op. 5, d. 45, l. 3.

największych złóż w latach 70. i na początku 80. i z pogorszenia się warunków wydobywania.

Sowieckie władze wiedziały, że zmniejszenie wydobycia ropy naftowej postawi je w trudnej sytuacji. 26 sierpnia 1986 roku, na naradzie w KC KPZS, Gorbaczow mówił: „Oto, co przede wszystkim chciałbym powiedzieć, towarzysze. Wszyscy powinniśmy, chcąc to tutaj, w tym kręgu, powiedzieć otwarcie, widzieć, że w związku z zaistniałą sytuacją z wydobyciem ropy naftowej i kondensatu gazu nasze zasoby eksportowe i odpowiednio możliwości importu znacznie się zmniejszyły w 1986 roku. I to poważnie komplikuje nam problem zbilansowania nie tylko planu eksportowo-importowego, ale też gospodarki jako całości. W tych warunkach jak nigdy nabrzmiewa problem oszczędnego gospodarowania walutą. Oczywiście, dużo waluty wydajemy na zakup produktów rolnych – zboża, mięsa i innych. Kupujemy ponad 9 milionów ton gotowych wyrobów walcowanych, stalowych rur za 3 miliardy rubli. Duże ilości surowców i półproduktów dla chemii, hutnictwa metali nieżelaznych, przemysłu lekkiego itd. Zasadniczo wszystko to jest potrzebne. Kupujemy dlatego, że nie możemy bez tego żyć”³⁷¹.

Zwiększenie wydobycia ropy naftowej, choćby w znacznie mniejszym tempie niż w latach 70., kiedy wprowadzono do eksploatacji wiele wyjątkowo zasobnych złóż, było niezwykle ważne dla zapewnienia gospodarce narodowej trwałości. Prezes zarządu Banku Przemysłowo-Budowlanego ZSRS (Promstrojbanku) w połowie 1988 roku przypomina w piśmie do rządu, że w latach 1986–1990 na potrzeby kompleksu paliwowo-energetycznego planowano przeznaczyć o 1/3 więcej nakładów inwestycyjnych niż w latach 1981–1985 i 3 razy więcej niż w latach 1971–1975. Udział kompleksu w nakładach inwestycyjnych na budownictwo ogółem zwiększył się z 14% w dziewiątej pięcioletce do 23% w dwunastej. Tempo wzrostu nakładów wyraźnie wyprzedzało tempo wzrostu produkcji³⁷².

³⁷¹ RGANI, f. 9, op. 5, d. 33, l. 168–170.

³⁷² M. Zotow (prezes zarządu Promstrojbanku ZSRS) do tow. B. Szczerbiny, Rada Ministrów ZSRS, „O węzłowych problemach projektów planów rozwoju ekonomicznego i społecznego gałęzi kompleksu paliwowo-energetycznego na rok 1989”, 26 maja 1988 r., GARF, f. 5446, op. 149, d. 1439, l. 72–94.

W wystąpieniach Gorbaczowa w 1986 roku widać wyraźnie zaniepokojenie problemami, które wywołał spadek cen ropy naftowej. Jego ton świadczy jednak o niezrozumieniu ich skali. Działań zmierzających do opanowania kryzysu bilansu płatniczego i kryzysu finansowego, w latach 1985–1986 na szczęblu politycznym nie omawiano. Co więcej, w owym czasie podjęto decyzje sprzeczne z logiką programów antykryzysowych.

Rząd w odpowiedzi na niekorzystną koniunkturę cenową na towary eksportowe zadaje systemowi finansowemu kraju trzy dodatkowe ciosy³⁷³. Po pierwsze, kampania antyalkoholowa obniżająca wpływy do budżetu, po drugie, program przyspieszenia rozwoju gospodarki narodowej, który zakładał znaczne zwiększenie nakładów inwestycyjnych, po trzecie, zmniejszenie importu towarów przemysłowych powszechnego użytku.

Były przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRS, Nikołaj Bajbakow, wspomina: „W kwietniu odbyło się posiedzenie Sekretariatu KC, na którym omawiano decyzję o zmniejszeniu produkcji wyrobów spirytusowych. W planie 1985 roku wódka zajmowała w obrocie towarowym 24%, dlatego na posiedzeniu ostrożnie ostrzegałem: – Towarzysze, nie spieszcie się, zakłóćimy równowagę budżetu. Przecież chodzi jednak o 25 miliardów rubli... – Nie – oznajmił Ligaczow – najpierw mocno zmniejszymy produkcję wyrobów spirytusowych, a potem wprowadzimy prohibicję... Na kolejnym posiedzeniu, które odbyło się jesienią, Sekretariat KC przeanalizował wykonanie wymienionej decyzji. Odnotowywano, że praca w tym kierunku postępuje, ale jednocześnie krytykowano sekretarzy komitetów krajowych i obwodowych partii za zwlekanie z obniżeniem tempa produkcji napojów spirytusowych. Następnie przedstawiono propozycję zredukowania produkcji wódki o połowę, ale nie w 1990 roku, jak zakładano w planie, tylko w jubileuszowym 1987 roku – na 70. rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. Po tym posiedzeniu nastąpiła jeszcze energiczniejsza kampania przeciwko pijaństwu i alkoholizmowi. Zaczęto zdecydowanie zmniejszać produkcję i sprzedaż

³⁷³ Z wywiadu Michaiła Gorbaczowa z okazji 20-lecia *pieriestrojki*: „Finansami zajmowaliśmy się marnie”. Zob. D. Muratow, *Wokrug Gorbaczowa...*, *op. cit.*

napojów spirytusowych, w tym win i koniaku³⁷⁴. Zgodnie z planem na 1985 rok, który przyjęto przed antyalkoholowymi decyzjami, ze sprzedaży napojów spirytusowych zamierzano uzyskać 60 miliardów rubli dochodu. Po owych decyzjach w 1986 roku uzyskano 38 miliardów rubli, w 1987 – 35 miliardów, a w 1988, w związku z odstępieniem od kampanii antyalkoholowej, nieco więcej – 40 miliardów³⁷⁵.

Kampania walki z alkoholizmem zakładała roczne zmniejszanie produkcji i sprzedaży wódki oraz innych wyrobów alkoholowych o 10%, czyli w ciągu pięciu lat o połowę. Produkcja alkoholowych napojów owocowych miała się w 1988 roku zakończyć. Już w latach 1985–1986 produkcja tych napojów zmniejszyła się więcej niż dwukrotnie. Na początku kampanii antyalkoholowej sowieckie władze miały nadzieję, że podwyżka cen alkoholu pozwoli skompensować około 80% strat w budżecie i w obrocie towarowym, spowodowanych zmniejszeniem jego sprzedaży³⁷⁶. Przebieg wydarzeń pokazał, że była to iluzja.

Na XXVII Zjeździe KPZS postawiono zadanie podwojenia do 2000 roku wydajności gospodarki Związku Sowieckiego. Program przyspieszenia przewidywał, że rozwój przemysłu maszynowego będzie przewyższał 1,7 razy tempo rozwoju całego przemysłu, a jakość produkcji maszyn osiągnie na początku lat 90. poziom światowy.

Dzięki metodologicznym manipulacjom organa statystyczne mogły poświadczyć zwiększenie się tempa rozwoju sowieckiej gospodarki w latach 1985–1986. Zostało ono, w rezultacie wyłączenia sprzedaży napojów alkoholowych z wyliczeń dochodu narodowego, zawyżone mniej więcej dwukrotnie³⁷⁷. Tyle że statystycznymi sztuczkami nie sposób powstrzymać kryzysu finansowego. Konsekwencje podjętych decyzji oraz spadek cen ropy

³⁷⁴ N. Bajbakow, *Sorok let...*, *op. cit.*, s. 161.

³⁷⁵ N. Ryzkow, *Diesiat' let...*, *op. cit.*, s. 101.

³⁷⁶ N. Głuszkow (przewodniczący Państwowego Komitetu Cen ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS, „O wykonaniu decyzji KC KPZS i uchwały Rady Ministrów ZSRS z 19 lipca 1986 r. nr 847”, 1 sierpnia 1986 r., GARF, f. 5446, op. 147, d. 374, l. 32.

³⁷⁷ W. Kudrow, *Sowietskaja ekonomika...*, *op. cit.*, s. 102.

naftowej prowadziły nieuchronnie do gwałtownego wzrostu deficytu budżetowego (zob. tab. 5.13, 5.14, 5.15, 5.16).

Tabela 5.13. Następstwa spadku cen ropy naftowej dla dochodów ze sprzedaży ropy i produktów naftowych w latach 1984–1987

	1984	1985	1986	1987
Dochody z ropy naftowej i produktów naftowych w mld rubli rozliczeniowych	30,90	28,20	22,50	22,80
W tym do rozwiniętych krajów kapitalistycznych, w mld rubli rozliczeniowych	13,60	10,60	5,50	7,10
Dochody z ropy naftowej i produktów naftowych, % PKB	4,04	3,63	2,82	2,76
W tym do rozwiniętych krajów kapitalistycznych, % PKB	1,8*	1,4*	0,70	0,90

* J. Gajdar, *O błagich namierienijach*, „Prawda” z 24 lipca 1990 r.

Źródło: S. Sinielnikow, *Biudżetnyj krizis w Rossii: 1985–1995 gg.*, Moskwa 1995.

Tabela 5.14. Finansowe konsekwencje kampanii antyalkoholowej w latach 1984–1987

	1984	1985	1986	1987
Wpływy z podatku obrotowego od alkoholu do budżetu państwa w mld rubli*	36,7	33,3	27,0	29,1
Wpływy z podatku obrotowego od alkoholu do budżetu państwa, % PKB	4,8	4,3	3,4	3,5
Detaliczny obrót napojami alkoholowymi, w mld rubli*	52,8	47,7	37,0	36,6
Detaliczny obrót napojami alkoholowymi, % PKB	6,9	6,1	4,6	4,4

* Z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

Źródło: S. Sinielnikow, *Biudżetnyj krizis w Rossii: 1985–1995 gg.*, Moskwa 1995.

Tabela 5.15. Obrót alkoholem w Związku Sowieckim w latach 1985–1988 (w mln litrów)

	1985	1986	1987	1988
Wódka	2512	1566	1236	1369
Wino	3868	1895	1567	1847
Koniak	85	88	94	113
Piwo	6678	4969	5146	5648
Szampan	219	207	206	218

Źródło: S. Sinielnikow, *Budżetnyj krizis w Rossii: 1985–1995 gg.*, Moskwa 1995

Tabela 5.16. Dostawy importowanych towarów przemysłowych powszechnego użytku

	1984	1985	1986	1987	I pół- roczne 1987	I pół- roczne 1988
Import towarów przemysłowych powszechnego użytku, w mld rubli rozliczeniowych	7,6	8,7	8,4	7,9	3,8	4,2
w tym z rozwiniętych krajów kapitalistycznych, w mld rubli rozliczeniowych	1,2	1,5	1,1	0,8	0,4	0,4
Dostawy importowanych towarów przemysłowych powszechnego użytku do handlu detalicznego, w mld rubli	27,1	33,0	30,2	24,8	10,4	11,5

Źródło: Ju. Ponomariow do doradcy pierwszego wicepremiera Federacji Rosyjskiej, W. Bogdanowa. Materiały na temat długu zewnętrznego, stan na 1 stycznia 1992 r., 15 maja 1992 r., z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

Rosnąca nierównowaga bilansu płatniczego prowadzi z kolei do pogłębienia się niedoboru towarów na rynku dóbr konsumpcyjnych. Minister handlu ZSRS Kondrat Tieriech do Rady

Ministrów ZSRS (grudzień 1987 r.): „Ministerstwo Handlu ZSRS informuje, że w chwili obecnej powstała napięta sytuacja w zaopatrzeniu ludności w wiele rodzajów towarów powszechnego użytku. Jedną z przyczyn zmiany koniunktury w handlu i wzrostu popytu na poszczególne towary jest duży spadek sprzedaży napojów alkoholowych. (...) Do 1985 roku sprzedaż cukru, artykułów zawierających alkohol i innych wyrobów odbywała się wszędzie bez zakłóceń. W sprzedaży stale i w szerokim asortymencie znajdowały się wody kolońskie, kremy, lakiery do włosów, pasty do zębów i inne towary. Zdecydowany wzrost popytu na cukier nastąpił, poczynając od drugiej połowy 1986 roku. W lipcu–grudniu 1986 roku sprzedaż cukru wzrosła o 22%, a w pierwszym półroczu bieżącego roku w porównaniu z tym samym okresem minionego roku – o 16%. Zapasy cukru w handlu detalicznym zmniejszyły się w 1986 roku o 625 tysięcy ton, a w 1987 roku oczekuje się ich zmniejszenia jeszcze o 700 tysięcy ton”³⁷⁸. Dalej minister zwraca uwagę, że w 1986 roku sprzedaż wody kolońskiej wzrosła w Moskwie 1,5 raza, że we wszystkich obwodach RFSRS ustalono normy sprzedaży artykułów zawierających alkohol, że sprzedaż kleju wzrosła o ponad 30%, a płynu do mycia szyb o 15%. Pismo przepędza niemal nieskrywana nienawiść do inicjatorów kampanii antyalkoholowej, która zdestabilizowała sytuację na rynku konsumpcyjnym, za co minister odpowiadał.

Przewodniczącego rządu o pogorszeniu się sytuacji na rynku dóbr konsumpcyjnych powiadamia też naczelnik Głównego Zarządu Informacji przy Radzie Ministrów, Władimir Kossow³⁷⁹.

Wraz z pogłębiającymi się problemami w sferze zaopatrzenia w towary konsumpcyjne przyspiesza wzrost cen (zob. tab. 5.17). Ich stabilność okazuje się w coraz większym stopniu fikcją.

³⁷⁸ K. Tieriech do Rady Ministrów ZSRS, „Informacja o stanie handlu poszczególnymi towarami”, 2 grudnia 1987 r., GARF, f. 5446, op. 148, d. 950, l. 7, 8.

³⁷⁹ W. Kossow do przewodniczącego Rady Ministrów tow. N. Ryzkowa, „O niektórych właściwościach pracy gospodarki narodowej w I kwartale 1987 r.”, kwiecień 1987 r., GARF, f. 5446, op. 148, d. 129, l. 28–33.

Tabela 5.17. Zmiany średnich i katalogowych cen detalicznych wybranych towarów (z uwzględnieniem wszystkich kanałów dystrybucji)

Ceny	Rok 1989 w % do 1985			Rok 1989 w % do 1988		
	wszystkie	spożywcze	niespożywcze	wszystkie	spożywcze	niespożywcze
Ceny wybranych towarów	109,5	112,5*	106,7*	102,2	100,8	103,5
Ceny średnie	110,4	113,9	107,3	103,0	102,0	104,0
Ceny katalogowe	104,2	110,9	98,6	100,7	100,8	100,6

Uwaga: Rejestrację cen zorganizowano w 150 centrach obwodowych, krajowych i republikańskich. Do rejestracji wybrano 650 towarów. Ceny w handlu kołchozowym obserwowano co miesiąc w 264 miastach (105 towarów).

* Dane szacunkowe.

Źródło: N. Biełow (pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Statystycznego ZSRS) do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS N. Ryzkowa, „O cenach towarów powszechnego użytku”, 7 sierpnia 1990 r., GARE, f. 5446, op. 162, d. 277, l. 27.

W ciągu trzech lat pięciolatki (1986–1988) dochody państwa w porównaniu z założeniami planu pięcioletniego zmniejszyły się o 31 miliardów rubli, a wydatki wzrosły o 36 miliardów. Emisja pieniądza w 1986 roku wyniosła 3,9 miliarda rubli, w 1987 – 5,9 miliarda, w 1988 – 11,8 miliarda (średnioroczna emisja w latach jedenastej pięciolatki – 3,6 miliarda rubli). Oceniając wielkość niezaspokojonego popytu, Bank Państwowy ZSRS przyjmował za podstawę stosunek ilości pieniądza w obiegu do obrotu towarowego w okresie 1959–1961. Przy zastosowaniu owej metodologii nadwyżka pieniądza w obiegu wyniosła na 1 stycznia 1986 roku 29 miliardów rubli, na 1 stycznia 1988 roku – 35 miliardów. W latach 1971–1980 nadmiar pieniądza w obiegu wzrósł o 15 miliardów rubli, w latach 1981–1987 – o 16 miliardów³⁸⁰.

³⁸⁰ A. Wojłukow (naczelnik Zarządu Obrotu Pieniężnego Banku Państwowego ZSRS), „Informacja na temat rozmiarów niezaspokojonego wypłacalnego popytu ludności”, 22 listopada 1988 r., RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 146–154.

Ministerstwo Finansów ZSRS i Państwowy Komitet Statystyczny oceniały deficyt budżetu państwa za 1985 rok na 18 miliardów rubli. Według ich danych w 1988 roku osiągnął on poziom 90,1 miliarda rubli. Według szacunków, wielkość deficytu budżetu państwa w 1989 roku miała wynieść 92,2 miliarda rubli. Dług państwowy na początek 1989 roku wyniósł 312,4 miliardów rubli³⁸¹. Na koniec 1989 roku osiągnął 400 miliardów rubli, czyli 44% produktu krajowego brutto³⁸². W celu pokrycia wydatków budżetowych wykorzystuje się na dużą skalę zasoby Banku Państwowego, środki pieniężne ludności nie mające pokrycia w towarach. Źródłem 65 miliardów rubli z rezerw Banku Państwowego były oszczędności obywateli i odroczone w tym czasie do 2005 roku kredyty dla rolnictwa³⁸³.

Wiosną 1988 roku rząd ZSRS omawia program działań, zmierzających do uzdrowienia finansowego gospodarki narodowej i zwiększenie obrotu pieniężnego. Na początek trzynastej pięciolatki (1991) zaplanowano zbilansowanie finansów we wszystkich sektorach gospodarki. W celu realizacji postawionego zadania przewidziano uruchomienie dodatkowych środków finansowych: przez ministerstwa 37,8 miliarda rubli, przez republiki związkowe – 58 miliardów³⁸⁴. Przewodniczący Rady

³⁸¹ N. Petrakov, *Monetary Stabilization in Russia: What is to Be Done?*, „Cato Journal” 1993, t. 12 (3), s. 610, 611. Według oceny Siergieja Sinielnikowa, deficyt budżetu państwowego ZSRS wyniósł w latach 1988 i 1989 94,4 i 97,7 miliarda rubli, czyli wartość rzędu 10–11% PKB. Zob.: S. Sinielnikow, *Budżetnyj krizis w Rossii. 1985–1995 gg*, Moskwa 1995.

³⁸² W. Pawłow (minister finansów ZSRS) i W. Kiriczenko (przewodniczący Państwowego Komitetu Statystycznego ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS, „Materiał na temat sposobów przewyżczenia inflacji”, 5 grudnia 1989 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 289, l. 72; N. Ryżkow (przewodniczący Rady Ministrów ZSRS), J. Maslukow (przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRS), L. Woronin (przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Zaopatrzenia) do KC KPZS, „Propozycje działań zmierzające do rozwinięcia i pogłębienia radykalnej reformy ekonomicznej i usunięcia niedociągnięć, które ujawniły się w trakcie jej realizacji”, GARF, f. 5446, op. 149, d. 1, l. 39–56.

³⁸³ A. Wojułkow, „O stanie obrotu pieniężnego”, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 27–31.

³⁸⁴ W. Panskow (wiceminister finansów ZSRS), S. Sitarian (wicewodniczący Państwowego Komitetu Planowania ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS, „O trybie i terminach realizacji radykalnej przebudowy systemu finansowego, oparcia go na podstawach normatywnych”, 12 kwietnia 1988 r., GARF, f. 5446, op. 149, d. 1, l. 149.

Ministrów, Nikołaj Ryzkow, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania, Jurij Maslukow, i przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Zaopatrzenia, Lew Woronin piszą do KC KPZS o wadze dysproporcji finansowych, które powstały w gospodarce narodowej. Nie miało to jednak rzeczywistego wpływu na rozwój wydarzeń. Na 1989 rok zaplanowano wyższy deficyt budżetowy niż w 1988 roku (10% PKB)³⁸⁵.

Bank Państwowy ZSRS informuje rząd o znacznym pogorszeniu się sytuacji w sferze obrotu pieniężnego: „Według oceny specjalistów, ilość pieniądza w obiegu na początku lat 70. odpowiadała praktycznie potrzebom obrotu pieniężnego. W latach 1971–1980 ilość pieniądza w obiegu zwiększyła się 2,3 razy przy wzroście dochodów pieniężnych ludności 1,8 razy. (...) Na początku lat 80. zaczęły się trudności z zaspokojeniem popytu na towary i usługi, powstała nadwyżka pieniądza w obiegu na sumę około 19 miliardów rubli. W latach 1981–1985 ilość pieniądza w obiegu wzrosła o 34,1% przy wzroście dochodów ludności o 22,6% i detalicznego obrotu towarowego o 19,8%. Nasiliło się napięcie na rynku dóbr konsumpcyjnych i mimo wielokrotnych podwyżek cen detalicznych, nadwyżkę pieniędzy oceniano na początek 1986 roku na 29 miliardów rubli. Sytuacja pogorszyła się zdecydowanie w bieżącej pięcioletce. Na podstawie szacunków, można założyć, że dochody ludności w 1990 roku zwiększą się w stosunku do roku 1985 o 52,8%, podczas gdy detaliczny obrót handlowy wzrośnie w mniejszym stopniu – o 42,5%, w czego rezultacie ilość pieniądza w obiegu będzie na koniec 1990 roku większa o 90,5% niż w roku 1985. Nadwyżkę w obiegu pieniądza w gotówce na początek 1990 roku Bank Państwowy ZSRS oceniał na 47 miliardów rubli, a ogólną sumę niezaspokojonego popytu ludności na towary i usługi – na 105 miliardów rubli”³⁸⁶. Przebieg wydarzeń w owej dziedzinie ilustruje tabela 5.18.

³⁸⁵ Pismo przewodniczącego Rady Ministrów N. Ryzkowa, przewodniczącego Gosplanu J. Maslukowa, przewodniczącego Gossnabu L. Woronina z 17 lipca 1988 r. do KC KPZS, *op. cit.*, l. 37–56.

³⁸⁶ A. Wojłukow, „O stanie obrotu pieniężnego”, *op. cit.*, l. 166.

Tabela 5.18. Emisja pieniądza gotówkowego w latach 1986–1989

Rok	Emisja pieniądza gotówkowego w mld rubli	Roczne tempo wzrostu emisji pieniądza gotówkowego w %
1986	3,9	8,3
1987	5,9	51,3
1988	11,8	100,0
1989	18,3	55,1

Uwaga: Tempo wzrostu za 1986 rok podano w stosunku do średniorocznej wartości emisji pieniądza za okres 1981–1985, która wyniosła 3,6 mld rubli.

Źródło: Wyliczenia na podstawie danych A. Wojłukowa, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 165, 166.

Związek między dezorganizacją systemu finansowego i obrotu pieniężnego a narastaniem niedoboru towarów na rynku dóbr konsumpcyjnych władze sowieckie zaczęły w pewnym stopniu rozumieć dopiero w końcu 1988 roku³⁸⁷. Wszystko to dzieje się w momencie, kiedy finanse i rynek konsumpcyjny kraju legły w gruzach.

Jesienią 1988 roku władze kraju podejmują decyzję o rezygnacji z dalszego prowadzenia kampanii antyalkoholowej. Do tego czasu, według ocen ekspertów, którzy analizowali dynamikę sprzedaży cukru w porównaniu z 1984 rokiem, pędzenie

³⁸⁷ Otto Łacis tak opisuje w swojej książce związany z tym epizod: „Razem z Gajdarem napisałem szczegółową notatkę dla Gorbaczowa i dołączyłem do niej wycinki z czasopisma: artykuły na ten temat z ostatniego okresu... Notatka tak zainteresowała Gorbaczowa, że odczytał ją na początku kolejnego posiedzenia Biura Politycznego, chociaż owej kwestii nie przewidziano nawet w porządku dnia. Dyskusja trwała dwie godziny i jak opowiadał Iwan (Frołow), nikt nie mógł sobie przypomnieć, kiedy w ogóle Biuro Polityczne omawiało problemy finansów, budżetu. (...) Obserwując smutny los naszej próby otworzenia władzom kraju i samemu społeczeństwu oczu na to, co się dzieje, oburzałem się na przewodniczącego rządu Nikołaja Ryzkowa i na Jurija Masłukowa, przekonany, że ci protegowani sektora wojskowo-przemysłowego sabotują decyzję Biura Politycznego i tym samym prowadzą gospodarkę kraju do bankructwa. Zapewne, było i to, ale w wirze wydarzeń nie miałem czasu, żeby dojść do jedynego właściwego wniosku: sowiecka machina państwowa utraciła zdolność do wypełniania swoich podstawowych funkcji. Nawet wobec nieuchronnej katastrofy, o której zostało poinformowane całe Biuro Polityczne na czele z Gorbaczowem, nasz «Titanic» nie mógł uniknąć zderzenia z górą lodową”. Zob.: O. Łacis, *Tszczatitelno splanirowannoje samoubijstwo*, Moskwa 2001, s. 195–197.

samogonu wzrosło w Związku Sowieckim sześciokrotnie. Kompensowało to w pełni zmniejszoną przez państwo podaż napojów alkoholowych³⁸⁸.

Na początku września 1988 roku przewodniczący Rady Ministrów, Nikołaj Ryżkow, zwraca się do Biura Politycznego KC KPZS z pismem. Mówi się w nim: „Analiza wskazuje, że w ostatnich trzech latach kolejki w handlu zwiększyły się więcej niż o połowę z powodu dużego zmniejszenia sprzedaży napojów alkoholowych. (...) W związku z zaoszczędzeniem środków na zakup alkoholu, znaczna część ludności skierowała swój popyt na artykuły spożywcze, odzież, obuwie, wyroby pończosznicze, towary przeznaczone do użytku codziennego i gospodarczego. (...) Od drugiej połowy 1986 roku wszędzie wzrosła raptownie sprzedaż cukru, wyrobów cukierniczych (karmelki, pierniki), soków owocowych, przecieru pomidorowego i niektórych innych towarów konsumpcyjnych wykorzystywanych do pędzenia samogonu. Sprzedaż cukru, na przykład, wyniosła 9280 tysięcy ton i w porównaniu z rokiem 1985 zwiększyła się o 1430 tysięcy ton, czyli o 18% i w chwili obecnej niemal wszędzie odbywa się na talony. Według danych Państwowego Komitetu Statystycznego, na bimbrownictwo zużyto 1,4 miliona ton cukru, co równa się około 1400–1500 milionów litrów samogonu i właściwie skompensowało zmniejszenie sprzedaży wódki i innych napojów alkoholowych”³⁸⁹.

W 1989 roku zaniepokojenie władz kraju sytuacją finansową stało się powszechnie wiadome. W styczniu tego roku Gorbaczow poinformował o programie redukcji wydatków zbrojeniowych o 14,2% (w stosunku do poziomu z roku 1987) i o zmniejszeniu produkcji broni o 19,2%. Zamierzano to zrealizować w ciągu dwóch lat³⁹⁰. 30 maja 1989 roku mówił na Zjeździe Delegatów Ludowych ZSRS: „Państwo wciąż żyje ponad stan. W tej pięciolatce wydatki budżetu rosną szybciej niż dochód narodowy. Stąd powiększający się deficyt budżetowy.

³⁸⁸ M. Cariewa, *Pitiejnyje obyczai w SSSR i Finlandii*, [w:] *Effiektiwnost' atkogolnoj rieformy: niekotoryje socyologiczeskije aspekty*, Moskwa 1988, s. 16.

³⁸⁹ *O niekotorych negatiwnych jawlenijach w bor'bie s pjanstwom i atkogolizmom*, „Izwestija CK KPSS” 1989, nr 1, s. 48–50.

³⁹⁰ C.D. Blacker, *Hostage to Revolution...*, *op. cit.*, s. 17.

Ekonomicznie jest to po prostu niedopuszczalne i nie można tego traktować inaczej, jak poważny błąd w polityce gospodarczej, za który odpowiedzialność ponosi w pierwszej kolejności Ministerstwo Finansów ZSRS i jego kierownictwo. Front niezakończonych robót budowlanych nie tylko nie skrócił się, jak przewidywały decyzje XXVII Zjazdu, lecz przeciwnie, znacznie się rozrósł – o 30 miliardów rubli³⁹¹.

15 marca 1989 roku przyjęto postanowienie KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS, przewidujące redukcję wydatków budżetu państwa i zwiększenie jego dochodów o 29,3 miliarda rubli w 1989 roku i o 33,7 miliarda w 1990 roku. Zakładano ograniczenie budownictwa obiektów przemysłowych, realizowanego z nakładów centralnych. Limity państwowych scentralizowanych nakładów inwestycyjnych zostały zmniejszone o 7,5 miliarda rubli. Przewidywano zwiększenie wpływów do budżetu z podatku obrotowego o 4,1 miliarda rubli i zmianę struktury eksportu i importu, pozwalających zwiększyć ich efektywność³⁹².

Uświadomiwszy sobie, że rosące problemy finansowe są poważnym zagrożeniem, sowieccy przywódcy uznali, iż konflikt z elitą administracyjno-polityczną jest mniejszym złem, że trzeba będzie podjąć to wyzwanie. Jednak ich decyzje nie przystawały do skali ówczesnych problemów. Sowieckie władze, nawet kiedy zdały sobie sprawę z powagi kryzysu, nie były gotowe podjąć wystarczających działań, żeby zachować szanse na zapobieżenie katastrofie.

³⁹¹ M. Gorbaczow, *Ob osnovnych naprawlenijach wnutriemnej i wniesznjej polityki SSSR* (referat na Zjeździe Delegatów Ludowych ZSRS, 30 maja 1989 r.), Moskwa 1989, s. 8.

³⁹² *O mierach po finansowomu ozdorowleniju ekonomiki i ukriepleniju dienieżnego obraszczeniija w stranie w 1989–1990 gg. i w trinadcatoj piatiletkie*, „Izwestija CK KPSS” 1989, nr 5, s. 14–16.

4. Rosnące problemy sowieckiej gospodarki

Ton dokumentów, które kierowało do rządu ministerstwo odpowiadające za sektor wydobycia ropy naftowej, staje się coraz bardziej niepokojący. Z pisma Wasilija Dinkowa z 30 czerwca 1989 roku: „Ministerstwo Przemysłu Naftowego ZSRS uważa za konieczne poinformować Radę Ministrów ZSRS o skomplikowanej sytuacji w związku z wykonaniem założonych na rok 1989 zadań w dostawach ropy naftowej do rafinerii krajowych i na eksport. W ciągu 6 miesięcy bieżącego roku nie wydobyto w stosunku do zamówienia państwowego 2,5 miliona ton ropy naftowej, a z uwzględnieniem dodatkowej centralnie rozdzielanej dostawy – 5 milionów ton. Spodziewane braki w dostawie ropy naftowej wyniosą w drugim półroczu 10 milionów ton. (...) Już w drugim półroczu 1988 roku powstała niepokojąca sytuacja z realizacją planowych zadań wydobycia ropy naftowej. (...) Nie wykonano polecenia Biura ds. Przemysłu Maszynowego Rady Ministrów ZSRS podjęcia wspólnie z Ministerstwem Budowy Urządzeń Chemicznych i Naftowych działań uzupełniających braki w dostawach przemysłowego sprzętu naftowego i wiertniczego, a także oprzyrządowania dla obiektów uruchamianych w 1989 i w 1990 roku. Zerwano praktycznie program technicznego wyposażenia przemysłu naftowego w nowe urządzenia i maszyny. (...) Sytuację komplikuje dodatkowo to, że Państwowy Komitet Planowania ZSRS decyzyją z 16.06.1989 r.

zmniejszył kwoty zapasów materiałowo-techniczne w decydujących dla wydobycia ropy naftowej pozycjach: spawane elektrycznie rury bezspoinowe – o 30 tysięcy ton, rury spawane o dużych średnicach – o 18 tysięcy ton. (...) W związku z brakiem zbilansowania programu produkcyjnego na rok 1989 z nakładami inwestycyjnymi i potrzebami materiałowo-technicznymi, a też z trudniejszymi warunkami geologicznymi zagospodarowania wielu złóż Ministerstwo Przemysłu Naftowego ZSRS ocenia swoje możliwości wydobycia ropy naftowej na 591,6 miliona ton, czyli o 10,8 miliona ton mniej niż w zamówieniu państwowym i o 17,8 miliona ton mniej niż zadanie uwzględniające dodatkowe centralnie rozdzielane dostawy³⁹³.

Od końca 1988 roku sytuacja gospodarcza szybko się pogarsza. Czynnikiem krytycznym był dalszy spadek wydobycia ropy naftowej. Ministerstwo Przemysłu Naftowego i Gazowego pisze w sierpniu 1989 roku do rządu: „W bieżącym roku sytuacja staje się szczególnie napięta i brzemienna w nieprzewidywalne wydarzenia. W związku z niezwykle trudnym położeniem Ministerstwo Przemysłu Naftowego i Gazowego ZSRS uważa za konieczne zrewidowanie zamówienia państwowego na wydobycie ropy naftowej przez wyżej wymienione zjednoczenia w kierunku zmniejszenia go i ustalenia na wysokim, ale możliwym do wykonania poziomie. Ministerstwo Przemysłu Naftowego i Gazowego ZSRS prosi więc o zmniejszenie zamówienia państwowego na wydobycie ropy naftowej w 1989 roku o 15,5 miliona ton³⁹⁴.

Rosnące trudności z wydobyciem ropy naftowej nakładają się na kryzys gospodarczy. Sekretarz KC KPZS Wadim Miedwiediew tak opisuje przebieg wydarzeń w sowieckiej gospodarce w 1989 roku: „...rok 1988 okazał się w tym sensie mniej więcej pomyślny. Dalej zaczęły się poważne komplikacje, nadchodził prawdziwy kryzys gospodarczy, który w pierwszej kolejności uderzył w rynek konsumpcyjny. Doprowadzono go do tak

³⁹³ W. Dinkow (minister przemysłu naftowego) do Rady Ministrów ZSRS, „O dostawach ropy naftowej dla gospodarki narodowej w 1989 roku”, 30 czerwca 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 1576, l. 106–111.

³⁹⁴ L. Filimonow do Rady Ministrów ZSRS, „O zamówieniu państwowym na wydobycie ropy naftowej w 1989 roku”, GARF, f. 5446, op. 150, jed. chr. 1576, l. 43–46.

niestabilnego stanu, że nawet niewielkie, odosobnione przerwy w dostawie wywoływały poważne następstwa, wybuchy spekulacyjnego popytu. Z wolnej sprzedaży znikają to cukier i wyroby cukiernicze, to pasta do zębów, to mydło i proszek do prania, to zeszyty szkolne, to suwaki błyskawiczne, nie mówiąc już o mięsie, obuwiu, wyrobach futrzarskich itd. Reforma ekonomiczna ugrzęzła w biurokratycznym bagnie. Po czerwcowym plenum nie podjęto w tym kierunku żadnych poważnych kroków. (...) Program reform ekonomicznych z 1987 roku został faktycznie porzucony, wspomniano o nim coraz rzadziej. Najważniejsze zaś, że wypuszczono z rąk kontrolę nad gotówkową ilością pieniędzy, nad pieniężnymi dochodami ludności, że dano silny impuls nakręcaniu się spirali inflacyjnej, której powstrzymywanie było coraz trudniejsze³⁹⁵.

Dane ankietowe Ogólnozwiązkowego Instytutu Naukowo-Badawczego Koniunktury i Popytu pokazują, że w końcu 1989 roku spośród 989 rodzajów towarów powszechnego użytku w stosunkowo wolnej sprzedaży, bez istotnych ograniczeń, znajdowało się tylko 11%. Ze sklepów zniknęły telewizory, lodówki, pralki, środki piorące, większość towarów chemii gospodarczej, wiele rodzajów mebli, żelazka, żyletki, wyroby perfumeryjno-kosmetyczne, w liczbie towarów deficytowych znalazły się artykuły, które jeszcze w 1987 roku sprzedawano bez przeszkód – środki piorące, zeszyty szkolne, ołówki, cerata³⁹⁶.

Bank Państwowy informuje o rosnących problemach w strefie obrotu pieniężnego: „W 1989 roku wciąż narastały trudności w obrocie pieniężnym: zwiększyła się różnica między dochodami pieniężnymi a wydatkami ludności, wzrosła emisja pieniądza, wyjątkowo zaostrzyła się sytuacja z zaspokojeniem popytu na towary i usługi, obniżyła się siła nabywcza rubla, co wywołuje negatywne następstwa społeczne. Wskazane trudności są uwarunkowane niewykonaniem podstawowych założeń państwowego planu i ukształtowaniem się w związku z tym niekorzystnych proporcji rozwoju gospodarczego. W 1989 roku nie wykonano założeń

³⁹⁵ W. Miedwiediew, *W komandie Gorbaczowa...*, op. cit., s. 87, 103.

³⁹⁶ A. Woronow, *O problemach przedolenija deficyta i metodach regulirowanija potrebitielskogo rynka*, „Woprosy Ekonomiki” 1990, nr 1, s. 26–32.

dotyczących wysokości dochodu narodowego, wydajności pracy, wielkości produkcji przemysłowej i rolniczej, produkcji towarów powszechnego użytku. W tych warunkach dochody pieniężne ludności znacznie przekroczyły plan: ich przyrost w stosunku do 1988 roku, według wstępnych danych, wyniósł 12,9%, podczas gdy planowany na 1989 rok bilans przewidywał przyrost o 1,2%, dochody przekroczyły plan na sumę ponad 57 miliardów rubli. Tempo przyrostu dochodów pieniężnych przewyższało 1,4 razy tempo wzrostu wydatków ludności na zakup towarów i opłatę usług. Nadwyżka środków pieniężnych ludności w gotówce, we wkładach oszczędnościowych, w świadectwach udziałowych, w obligacjach krajowych zwiększyła się za rok 1989 o 61,9 miliarda rubli, co stanowi 11,1% całej sumy dochodów pieniężnych. Nagromadzenie środków pieniężnych ludności wzrasta z każdym rokiem: w 1988 roku wynosiło 41,8 miliarda rubli, czyli 8,5% sumy dochodów, w 1987 roku – 31,8 miliarda rubli, czyli 7%, w 1986 roku – 27,7 miliarda rubli, czyli 6,4%, w latach 1981–1985 ludności zostawało rocznie średnio 17,3 miliarda rubli, czyli 4,4% sumy dochodów pieniężnych. Rosnąca nadwyżka środków pieniężnych ludności świadczy o narastaniu niezaspokojonego popytu, spowodowanego niedoborem towarów i usług, który na początek 1990 roku Bank Państwowy ZSRS ocenia na sumę około 110 miliardów rubli wobec 60 miliardów rubli na początek 1986 roku. (...) Sytuacja na rynku wewnętrznym pogorszyła się w sposób szczególny w latach 1988–1989 – w związku z szybszym wzrostem dochodów pieniężnych ludności w porównaniu ze wzrostem wielkości produkcji towarów powszechnego użytku, detalicznego obrotu towarowego i płatnych usług. (...) Bank Państwowy ZSRS nie wykorzystuje emisji pieniądza jako źródła kredytowania: ogólna suma kredytów dla gospodarki zmniejszyła się za cztery lata bieżącej pięciolatki (1986–1989) o 133,5 miliarda rubli, w tym w 1989 roku – o 16,7 miliarda rubli. W owym czasie zasoby banku wciąż przeznaczano na pokrycie deficytu budżetu państwa. Zadłużenie budżetu względem Banku Państwowego ZSRS wyniosło na koniec 1989 roku 350,1 miliarda rubli i zwiększyło się w porównaniu do początku pięciolatki (1 stycznia 1986 r.) o 243,4 miliarda rubli, w tym za rok 1989 – o 82,4 miliarda rubli. Państwowy dług wewnętrzny na koniec 1989 roku wyniósł 400 miliardów rubli – wzrósł w porównaniu

ze stanem na 1 stycznia 1986 roku o 358 miliardów rubli, w tym w 1989 roku – o 88 miliardów rubli. Ciągła przewaga wydatków państwa nad dochodami jest jedną z głównych przyczyn deprecjacji rubla³⁹⁷.

Narastająca fala kryzysu finansowego przy stałych cenach nie prowadzi jeszcze w tym czasie do wysokiej jawnej inflacji. Objawia się ona coraz większym rozregulowaniem rynku dóbr konsumpcyjnych, ogromnym niedoborem towarów konsumpcyjnych. Społeczeństwo zupełnie nie rozumie logiki wydarzeń.

Z listów do KC KPZS w 1989 roku: „Co się dzieje z zaopatrzeniem ludności? Gdzie podziały się towary codziennego użytku? Sytuacja pogarsza się z każdym dniem. Chcielibyśmy uzyskać wyjaśnienie powodów obniżenia norm sprzedaży cukru z 2 do 1,5 kg na osobę” (Pawłowski). „W naszym mieście z lad sklepowych zniknęły mydło gospodarcze i toaletowe, proszek do prania. Kiedy powstał deficyt cukru i wprowadzono na niego talony, odnieśliśmy się do tej decyzji ze zrozumieniem. Teraz jednak, kiedy miejscowe władze ustaliły tak marną normę na mydło i proszek, jesteśmy oburzeni do ostateczności. Wyjaśnijcie, prosimy, z czyjej winy zniknęły środki czystości?” (Aleksandrow). „Nie mam czym karmić pięciomiesięcznego Jegorka. W mieście nie ma ani soków dla dzieci, ani przecierów owocowych, ani odżywek dla maluchów” (Apatyty)³⁹⁸.

Władze wiedzą, że to, co się dzieje na rynku konsumpcyjnym, jest wyjątkowo niepokojące, ale wyraźnie nie znają recept, które pozwoliłyby ustabilizować sytuację.

Z notatki Wydziału Rolnego KC KPZS do Komitetu Centralnego (lipiec 1989 r.): „W ostatnim okresie znacznie pogorszyło się zaopatrzenie Moskwy w produkty mleczne, wędliny, wyroby cukiernicze. Obserwuje się kilkudniowe przerwy w dostawach i w handlu nimi, asortyment jest niewielki, łamane są harmonogramy dostaw. Półki wielu sklepów przez większą część dnia

³⁹⁷ Bank Państwowy ZSRS, „Materiał do referatu o sytuacji społeczno-ekonomicznej kraju”, 2 stycznia 1990 r., RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 54–58.

³⁹⁸ *O pis'mach trudiaszczichsia po niekotorym woprosam osuszczestwenija radikalnoj ekonomической reformy*, „Izwiestija CK KPSS” 1989, nr 8, s. 150.

są puste³⁹⁹. „Mimo bodźców materialnych sprzedaż państwu dobrej pszenicy wyniosła tylko 6,2 miliona ton przy zapotrzebowaniu 14–15 milionów ton. W ubiegłym roku, w porównaniu z rokiem 1986, zakupy pszenicy dobrej jakości (według zawartości glutenu) zmniejszyły się 1,8 razy. Przy mniej więcej stabilnych w okresach pięcioletnich zbiorach pszenicy w ostatnich 20 latach (90 milionów ton w latach 1966–1970 i 85 milionów ton w latach 1985–1988) zakupy pszenicy konsumpcyjnej zmniejszyły się z 41 do 24 milionów ton, a twardej niemal 3-krotnie (z 3,0 do 1,1 miliona ton)⁴⁰⁰. Zabrakło 43,7 miliona ton zboża⁴⁰¹. Sytuację z państwowymi zakupami zboża w 1988 roku ilustruje tabela 5.19. Od tej pory kryzys zbożowy zaostrza się coraz bardziej.

Tabela 5.19. Informacja o realizacji zamówienia państwowego na dostawę zboża ze zbiorów 1988 roku, w republikach sowieckich

Kraj	Zamówienie na 1988 r. (w tys. ton)	Skup łącznie z pożyczką, na 1.01.89 (w tys. ton)	% wykonania planu bez pożyczki	Skup			1988 rok w % do 1987 r.	1986–1988 w % do lat 1981–1985
				1987 (w tys. ton)	1986–1988 średnioroczny (w tys. ton)	1981–1985 średnioroczny (w tys. ton)		
ZSRS	85 721	61 375	70	73 089	71 084	66 643	84	107
RFSRS	47 000	29 165	60	34 909	35 385	35 002	84	101
Ukraińska SRS	17 500	17 321	98	18 057	16 866	13 367	96	126
Kazachska SRS	16 400	9749	58	14 601	13 678	12 625	67	108

Źródło: M. Szełud’ko, *Ob itogach wypolnienija plana ekonomiceszowego i socyjalnogo razwitiija Ministerstwa chleboproduktow SSSR w 1988 godu i za 3 goda XII piatiletki*, 26 stycznia 1989 r., RGAE, f. 8040, op. 19, d. 4393, l. 269.

³⁹⁹ Notatka Wydziału Rolnego KC partii do Komitetu Centralnego KPZS, *O torgowle prodowolstwiennymi towarami w gorodie Moskwie. 10 ijula 1989 g.*, „Izwestija CK KPSS” 1989, nr 9, s. 91.

⁴⁰⁰ „Import ziarna: problemy staryje i nowyje” (informacja bez podpisu), 1989, s. 2, prywatne archiwum Jegora Gajdara.

⁴⁰¹ M. Szełud’ko, *Ob itogach wypolnienija plana ekonomiceszowego i socyjalnogo razwitiija Ministerstwa chleboproduktow SSSR w 1988 godu i za 3 goda XII piatiletki*, 26 stycznia 1989 r., RGAE, f. 8040, op. 19, d. 4393, l. 252, 253.

Ministerstwo Produktów Zbożowych do rządu: „Według stanu na 1 stycznia 1989 roku, zasoby państwowe uzupełniło 61,3 miliona ton zboża z planowanych 85,7 milionów ton. Zamówienia państwowego nie wykonano w 30%, w tym w RFSRS – 40%, w Kazachskiej SSR – 42% i w Estońskiej SSR – 52%. W porównaniu z poziomem 1987 roku skup zmniejszył się o 11,9 miliona ton, czyli o 16%, w tym m.in. pszenicy skupiono mniej o 217 tysięcy ton, żyta – o 860 tysięcy ton, gryki – o 179 tysięcy ton, prosa – o 551 tysięcy ton, roślin strączkowych – o 458 tysięcy ton, jęczmienia – o 7186 tysięcy ton i owsa – o 928 tysięcy ton. (...) W wielu obwodach, mimo że gospodarstwa posiadały znaczną ilość wymłóconego zboża, odnotowano fakty wstrzymywania jego sprzedaży państwu”⁴⁰².

W latach 1989–1990 na narastający kryzys bilansu handlowego ZSRS nakłada się jeszcze jedno zjawisko – niskie plony zbóż na świecie, nadwyżka popytu nad podażą, powstanie rynku sprzedawcy. Najbardziej wzrosły ceny pszenicy (zob. tab. 5.20).

Tabela 5.20. Ceny pszenicy na rynku światowym w latach 1987–1990

Rok	1987	1988	1989	1990
Średnioroczne ceny w dolarach USA z 2000 roku za tonę	133	176	207	178

Uwaga: Ceny na rynku światowym obliczono, wyciągając średnią cen dostaw z USA, Australii i Argentyny.

Źródło: *International Financial Statistics*, IMF 2005.

Sytuację z zaopatrzeniem w zboże dobrze ilustrują dwa pisma do rządu:

„W związku z zaistniałą krytyczną sytuacją ze zbożem paszowym, przedstawiamy wstępną ocenę zbiorów owych zbóż w 1989 roku. Z wymienionej oceny wynika, że ze zbiorów bieżącego roku zabraknie 30,7 miliona ton kultur paszowych. (...) W związku z powyższym zachodzi konieczność przyspieszenia decyzji o zakupie zboża paszowego za granicą”⁴⁰³.

⁴⁰² M. Szełud'ko, *Ob itogach...*, op. cit., l. 252.

⁴⁰³ Minister produktów zbożowych ZSRS A. Budyka do pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS tow. W. Nikitina, 11 sierpnia 1989 r., nr 120–272, RGAE, f. 8040, op. 19, d. 4421, l. 244.

„Ministerstwo Handlu ZSRS informuje, że Państwowy Komitet Planowania ZSRS (decyzja z 31 grudnia 1988 r., nr 105) na podstawie uchwały Rady Ministrów ZSRS zmniejszył zasoby rynkowe na 1989 rok w całości, w tym na pierwsze półrocze: mąki o 1266 tysięcy ton i kasz o 519 tysięcy ton. W rezultacie rynkowe zasoby pierwszego półrocza bieżącego roku wynoszą: mąki 15 084 tysiące ton, czyli mniej niż faktyczne spożycie w pierwszym półroczu 1988 roku o 395 tysięcy ton (2,6%), i kasz 1881 tysięcy ton, czyli mniej o 314 tysięcy ton (14,3%), a bez uwzględnienia Moskwy, Leningradu i innych centralnie zaopatrywanych miast znacznie poniżej poziomu ubiegłego roku (mąki mniej o 556 tysięcy ton, kasz o 337 tysięcy ton). W warunkach niedostatecznej produkcji warzyw i niedoboru niektórych towarów konsumpcyjnych zwiększył się popyt ludności na produkty zbożowe w IV kwartale 1988 roku (w porównaniu z tym samym okresem 1987 r.) w Ukrainiejskiej, Gruzińskiej, Łotewskiej, Kirgiskiej, Tadżyckiej, Armeńskiej republikach związkowych, w Dagestańskiej, Północnoosetyjskiej, Czeczeno-Inguskiej, Udmurckiej republikach autonomicznych, w moskiewskim, kalininim i kaliningradzkim obwodach RFSRS: na mąkę od 1,5 do 8,0%, na kasze w całym ZSRS o 3,6%, a w wielu republikach związkowych, republikach autonomicznych i obwodach Federacji Rosyjskiej – do 35%”⁴⁰⁴.

Na Ukrainie, która w ciągu dziesięcioleci była dla państwa jednym z największych dostawców zboża, sytuacja z jego zakupami układa się źle. Rada Ministrów Ukrainiejskiej SRS informuje Radę Ministrów ZSRS o problemach z zaopatrzeniem w mąkę i produkty zbożowe, które mogą pojawić się w republice⁴⁰⁵.

Wiceminister handlu Piotr Kondraszow do Rady Ministrów ZSRS (lipiec 1989 r.): „Zaopatrzenie w produkty zbożowe w II kwartale bieżącego roku było trudne. Spożycie we

⁴⁰⁴ P. Kondraszow (wiceminister handlu ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS, „O przewidywanej sytuacji w zaopatrzeniu ludności w produkty zbożowe w pierwszym półroczu 1989 roku”, 13 stycznia 1989 r., RGAE, f. 8040, op. 19, d. 4421, l. 32.

⁴⁰⁵ J. Kaczałowski (zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ukrainiejskiej SRS) do Rady Ministrów ZSRS, „O zwiększeniu zasobów rynkowych produktów zbożowych w III kwartale 1989 roku”, 23 stycznia 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 653, l. 11–13.

wskazanym okresie w większości republik związkowych przekroczyło ustalone zasoby, nawet z uwzględnieniem dodatkowych dostaw, za zezwoleniem Rady Ministrów ZSRS i Ministerstwa Produktów Zbożowych ZSRS, 420 tysięcy ton mąki i 195 tysięcy ton kaszy na poczet zasobów drugiego półrocza. (...) Miały miejsce przestoje w handlu mąką w miastach i na wsi⁴⁰⁶.

Kryzysowi zbożowemu towarzyszy pogarszająca się sytuacja z zaopatrzeniem ludności w towary przemysłowe powszechnego użytku. W październiku 1989 roku przewodniczący Państwowego Komitetu Statystycznego informuje Radę Ministrów, że w III kwartale zapasy towarów w handlu hurtowym i detalicznym zmniejszyły się o 5%. Na 1 października tego roku są one o 17% poniżej ustalonych normatywów. Mimo zwiększenia 5,5 razy zakupów mydła i środków czystości z importu, do handlu skierowano tych produktów o 29% więcej niż w poprzednim roku, w większości regionów sprzedaż mydła odbywa się na talony. Poważnym problemem stał się niedobór środków piorących. Pogłębiły się trudności w zaopatrzeniu w wyroby tytoniowe, handel nimi wszędzie odbywa się z przestojami⁴⁰⁷.

W tej sytuacji władzom kraju niełatwo wybrać priorytety: wydać szybko zmniejszające się rezerwy walutowe na import zboża czy przeznaczyć je na próbę ustabilizowania zaopatrzenia w towary konsumpcyjne inne niż spożywcze. Tłumaczy to pojawienie się cytowanych niżej dokumentów. Prezydium Rady Ministrów ZSRS (październik 1989 r.): „Konsumenci w dalszym ciągu doświadczają dużych trudności w zakupie wyrobów mięsnych, tłuszczów zwierzęcych i roślinnych, wyrobów cukierniczych, cukru i herbaty. Pogorszyło się zaopatrzenie w mąkę luksusową i pierwszego gatunku, kaszę, produkty warzywno-owocowe, ryby i przetwory rybne, wyroby tytoniowe. W sposób istotny pogłębiły się trudności z produkcją i dostawami na

⁴⁰⁶ P. Kondraszow do Rady Ministrów ZSRS, „O zwiększeniu zasobów rynkowych produktów zbożowych na III kwartał 1989 roku”, 13 lipca 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 653, l. 31.

⁴⁰⁷ W. Kiriczenko do Rady Ministrów ZSRS, „O wykonaniu zadań w produkcji i dostawach artykułów powszechnego użytku pierwszej potrzeby w styczniu–wrześniu bieżącego roku”, 10 października 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 288, l. 88, 90, 92.

rynek dużej grupy towarów niespożywczych, w tym tkanin, obuwia, dziecięcych rajstop, zeszytów szkolnych, drewna i materiałów budowlanych, zapalek⁴⁰⁸.

W końcu 1989 roku problemy wynikające z kryzysu finansowego i wiążące się z nimi zagrożenia, które władze kraju już dobrze sobie uświadomiły, stały się przedmiotem dyskusji publicznej. Ze sprawozdania rządu ZSRS dla II Zjazdu Delegatów Ludowych w listopadzie 1989 roku: „Wszystko to zakończyło się głęboką dezorganizacją finansów państwa, obrotu pieniężnego i rynku konsumpcyjnego. Przyrost zasobów budżetowych w ciągu trzech lat bieżącej pięcioletki zapewniały głównie środki kredytowe. Przy zwiększeniu wydatków budżetowych w 1988 roku w porównaniu z rokiem 1985 o 73 miliardy rubli jego dochody właściwie się nie zmieniły. Deficyt budżetu państwa wyniesie w 1989 roku 92 miliardy rubli i osiągnie 10% produktu krajowego brutto. Zdecydowanie zwiększyła się emisja pieniądza. W bieżącym roku wyniesie ona 18 miliardów rubli, podczas gdy w 1985 roku – 4 miliardy. Coraz większy krąg towarów staje się deficytowy. Rubel deprecjonuje się i przestaje odgrywać rolę środka wymiany, nie może obsługiwać normalnie procesu rozwoju socjalistycznego rynku. Nasilają się procesy inflacyjne. Rośnie zewnętrzne zadłużenie, zwłaszcza w walucie wymienialnej. W bieżącej pięcioletce zwiększy się ono o niemal 18 miliardów rubli⁴⁰⁹.

Z przytoczonych dokumentów wynika, że w tym czasie dla organów władzy stała się wreszcie jasna powaga sytuacji na rynku konsumpcyjnym i w dziedzinie finansów państwa. Oczywiście jest jednak też coś innego: ich autorzy wyraźnie nie wiedzą, co należy robić, żeby kryzys powstrzymać. W połowie 1989 roku rating kredytowy ZSRS obniżył się, ale jak zauważyliśmy wyżej, wciąż pozostawał wysoki. Jednak zachodnich analityków już zaczynał niepokoić szybki wzrost sowieckiego zadłużenia i wysoki

⁴⁰⁸ Wyciąg z protokołu posiedzenia Prezydium Rady Ministrów ZSRS 11 października 1989 roku, „O wykonaniu zadań 1989 roku w produkcji artykułów pierwszej potrzeby”, GARF, f. 5446, op. 150, d. 288, l. 113.

⁴⁰⁹ *O mierach po ozdrowieniu ekonomiki, etapach ekonomiczkiej reformy i principjalnych podchodach k razrabotkie trinadcatogo piatiletniego plana. Dokład Prawitielstwa SSSR Wtoromu Sjezdu narodnych dieputatow SSSR*, Moskwa 1989, s. 5.

udział w całym dęugu kredytów krótkoterminowych (11,4 miliarda dolarów). Płatności Związku Sowieckiego z tytułu obsługi zewnętrznego dęugu oceniali na 8,3 miliarda dolarów w 1988 i na 8,8 miliarda dolarów w 1989 roku⁴¹⁰.

Od połowy 1989 roku dla największych zachodnich koncernów, które od dawna utrzymywały stosunki handlowe ze Związkiem Sowieckim, widoczne stają się jego problemy z rozliczeniem kontraktów zawartych przez sowieckie organizacje handlu zagranicznego i z płatnościami za towary⁴¹¹.

Wydawałoby się, że w skomplikowanej sytuacji gospodarczej rozsądne byłoby zaktywizowanie działań na rzecz zwrotu kredytów, których Związek Sowiecki udzielił na korzystnych warunkach swoim satelitom. Jednak doprowadzenie do tego było właściwie niemożliwe. Z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 23 sierpnia 1989 roku: „Podstawowe interesy ZSRS, jako kredytodawcy, związane są z zadłużeniem krajów rozwijających się... za pieniądze pochodzące z kredytów państwowych (zadłużenie oficjalne). Wyniosło ono na 1 stycznia 1989 roku ponad 61 miliardów rubli (czyli około 85% całego zadłużenia Trzeciego Świata względem ZSRS), z czego ponad 32 miliardy rubli przypada na rozwijające się kraje socjalistyczne – Wietnam, Kubę, Koreę Północną i Mongolię. (...) Biorąc pod uwagę realne zdolności płatnicze naszych partnerów, ZSRS zmuszony jest co pewien czas stosować względem nich ulgi. Tylko w ostatnim okresie uzgodniono odroczenie części należnych nam płatności Algierii, Angoli, Wietnamu, Iraku, Kuby, Korei Północnej, Libii, Mongolii i Nikaragui z lat 1989–1990 na późniejsze terminy, ogółem na sumę powyżej 7 miliardów rubli. Przy czym u naszych przyjaciół w Trzecim Świecie daje się zauważyć tendencję do traktowania płatności względem Zachodu jako priorytetowych, sądzą bowiem, że z nami zawsze się dogadają. W niemałym stopniu sprzyjała temu w przeszłości nasza gotowość refinansowania

⁴¹⁰ N. Garietowski (prezes zarządu Banku Państwowego ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS, „Przegląd sytuacji walutowo-finansowej krajów socjalistycznych (według stanu na początek 1989 r.)”, 13 lipca 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 73, l. 75, 76.

⁴¹¹ M.I. Goldman, *What Went Wrong with Perestroika*, New York–London 1992, s. 159, 160.

ich zadłużenia, wynikająca przede wszystkim z racji ideologicznych, bez należytego zwrócenia uwagi na rozwój wzajemnie korzystnej współpracy gospodarczej⁴¹².

W końcu 1989 roku i na początku 1990 sowieckie organizacje handlu zagranicznego, w wyniku pogłębiającego się kryzysu walutowego, zaczynają coraz częściej i na coraz większą skalę nie dotrzymywać terminów płatności z zawartych i zrealizowanych kontraktów. Z pisma zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji ds. Zaopatrzenia i Zakupów Jurija Borisowa do zastępcy przewodniczącego rządu ZSRS Stiepana Sitariana: „Mając w ostatnim czasie miejsce systematyczne opóźnienia przez stronę sowiecką płatności za wyeksportowane towary importowane doprowadziły do zatrzymania dalszych wysyłek do ZSRS zakontraktowanych 211,6 tysiąca ton oleju roślinnego na sumę 74,4 miliona rubli, 177,1 tysiąca ton mięsa i wyrobów mięsnych na 160,9 miliona rubli, 66,5 tysiąca ton ziarna kakaowego i wyrobów kakaowych na 78,7 miliona rubli, 45,5 tysiąca ton masła na 39,4 miliona rubli, 30 tysięcy ton śruty sojowej na 7,1 miliona rubli, 20,4 tysięcy ton bydła rzeźnego na 14,3 miliona rubli, 19,9 tysiąca ton herbaty na 26,9 miliona rubli, różnego rodzaju żywności dla dzieci na 69,3 miliona rubli, 3 miliardy sztuk filtrów octanowych dla przemysłu tytoniowego na 7,3 miliona rubli, ogółem na 478,3 miliona rubli. (...) Wysyłka niedostarczonych produktów żywnościowych w ramach podpisanych kontraktów na ogólną sumę 478,3 miliona rubli może zostać zrealizowana tylko pod warunkiem zapłaty za już dostarczone do ZSRS towary konsumpcyjne na sumę 237,0 milionów rubli. Z tego wynika, że ogółem należy dokonać zapłaty za importowaną żywność w wysokości 715,3 miliona rubli⁴¹³.

Krajowa produkcja leków zaspokajała potrzeby Związku Sowieckiego mniej więcej w 40–45%. Wpływ kryzysu walutowego

⁴¹² Z notatki dla KC KPZS, „O propozycjach uregulowania zadłużenia krajów rozwijających się (bez krajów najmniej rozwiniętych – NRS) jako uzupełnienie pozycji przedstawionej w wystąpieniu tow. M.S. Gorbaczowa w ONZ”, wyciąg z protokołu posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS, 23 sierpnia 1989 r., RGANI, f. 89, op. 9, d. 23, l. 3, 4.

⁴¹³ J. Borisow do S. Sitariana, „O płatnościach za importowaną żywność”, 30 maja 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1495, l. 64, 65.

w ZSRS na zaopatrzenie ludności w lekarstwa był traktowany przez sowieckich i zagranicznych ekspertów jako potencjalnie najbardziej niebezpieczny problem, dlatego wydatki walutowe na zakupy medykamentów zostały uznane za priorytetowe. Jednak w warunkach narastającego deficytu waluty wymiennej, nawet to nie pomagało.

Z pisma ministra przemysłu medycznego Walerija Bykowa do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Stiepana Sitariana: „W związku z decyzją Rady Ministrów ZSRS z 10 marca 1990 roku o ustaleniu priorytetów w opłacie rachunków firm zagranicznych przez organizacje handlu zagranicznego, Ministerstwo Przemysłu Medycznego informuje, że Bank Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą do tej pory nie zapewnił środków na opłacenie lekarstw i substancji kupowanych w krajach z rozliczeniami w walucie wymiennej. Przeteterminowane płatności W/O „Medexportu” względem zagranicznych firm według stanu na 1 kwietnia 1990 roku wynoszą 43,4 miliona rubli w walucie wymiennej (informacja w załączeniu). W związku z niedotrzymywaniem terminów płatności firmy zagraniczne stosują sankcje karne, a obecnie wiele z nich poinformowało, że przerwie dostawy lekarstw z zawartych kontraktów. Co więcej, przy zawieraniu kontraktów na 1990 rok na zakup zamawianych przez Ministerstwo Zdrowia ZSRS deficytowych lekarstw firmy zagraniczne żądają przejścia na zaliczkowe lub akredytywowe formy rozliczeń albo gwarancji bankowych, ale Bank Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą takich form rozliczeń odmawia”⁴¹⁴.

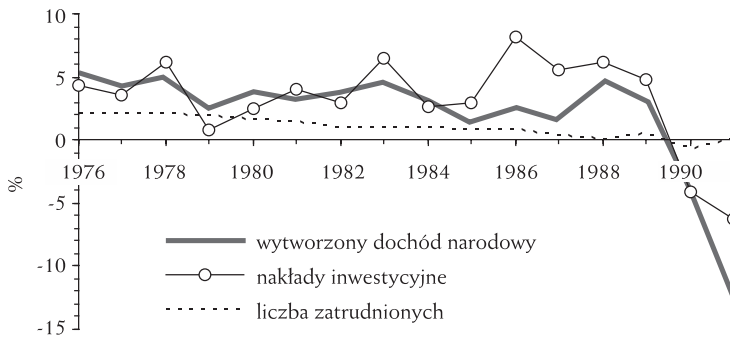
Niedotrzymywanie warunków rozliczeń kontraktów importowych pogłębia problem niedoboru towarów konsumpcyjnych, w tym artykułów żywnościowych. Z pisma zastępcy naczelnika zarządu zaopatrzenia Moskiewskiego Miejskiego Komitetu Wykonawczego, S. Iwanowa, do zastępcy przewodniczącego rządu Stiepana Sitariana: „W chwili obecnej z powodu niewykonania planu dostaw surowców do produkcji artykułów spożywczych z importu, które Moskiewskiemu Komitetowi Wykonawczemu

⁴¹⁴ W. Bykow do S. Sitariana, „O płatnościach za lekarstwa w walucie wymiennej”, 11 kwietnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1492, l. 32.

przyznano zgodnie z limitami na rok 1990, powstała wyjątkowo trudna sytuacja z realizacją zamówień państwowych i zobowiązań umownych na dostawy wyrobów piekarniczych, cukierniczych i produkcji lakierniczo-farbiarskiej dla organizacji handlowych Moskwy i dla przedsiębiorstw. (...) W celu uniknięcia kłopotów z wykonaniem zadań planowych na rok 1990 Moskiewski Komitet Wykonawczy prosi o znalezienie pozytywnego rozwiązania sprawy zakupów z importu wzmiankowanych surowców żywnościowych albo o wydanie polecenia Państwowej Komisji ds. Zaopatrzenia i Zakupów Rady Ministrów ZSRS, żeby przypisała Moskiewski Komitet Wykonawczy do wiarygodnych dostawców krajowych⁴¹⁵.

Na początku 1990 roku katastrofalna sytuacja gospodarcza Związku Sowieckiego stała się już oczywista (zob. wykresy 5.2, 5.3 i 5.4).

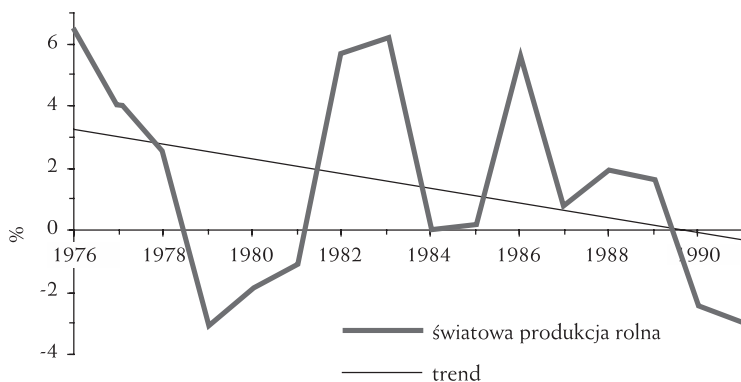
Wykres 5.2. Dynamika rozwoju gospodarczego (tempo wzrostu) w ZSRS w latach 1976–1991



Źródło: *Rossijskaja ekonomika w 1991 godu. Tiendenci i pierspektiwy*, Moskwa 1992, s. 24.

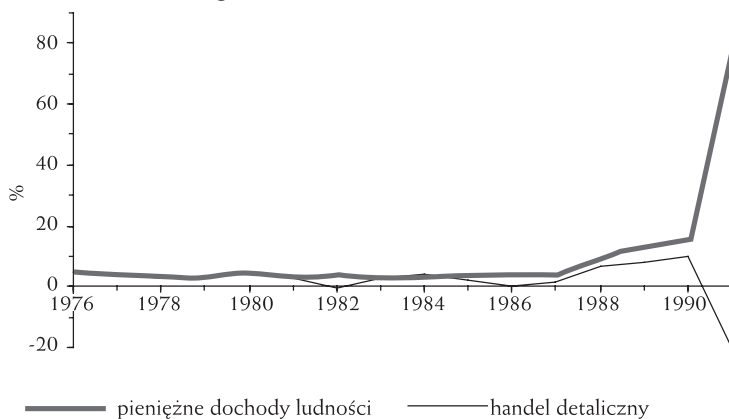
⁴¹⁵ S. Iwanow do S. Sitariana, „O zapewnieniu Moskiewskiemu Miejskiemu Komitetowi Wykonawczemu surowców żywnościowych w 1990 roku”, 6 sierpnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1500, l. 129.

Wykres 5.3. Tempo wzrostu produkcji rolnej w ZSRS w latach 1976–1991



Źródło: *Rossijskaja ekonomika w 1991 roku. Tendencje i perspektywy*, Moskwa 1992, s. 26.

Wykres 5.4. Tempo wzrostu dochodów pieniężnych ludności i wielkości handlu detalicznego ZSRS w latach 1976–1991



Źródło: *Rossijskaja ekonomika w 1991 roku. Tendencje i perspektywy*, Moskwa 1992, s. 28.

Tymczasem Bank Oszczędnościowy ZSRS zdaje sprawozdanie rządowi na temat rekordowej skali zgromadzonych wkładów oszczędnościowych obywateli: „W roku sprawozdawczym placówki Banku Oszczędnościowego ZSRS zgromadziły we wkładach, certyfikatach, obligacjach pożyczki państwowej i biletach loterii pieniężno-rzeczowych 45,6 miliarda rubli, czyli o 23,5 miliarda rubli więcej niż wielkości przewidziane w planowym bilansie dochodów i wydatków pieniężnych ludności na

ten rok. Decydujący wpływ na tak aktywny proces gromadzenia środków ludności w placówkach banku wywarła nadwyżka przyrostu dochodów ludności (o 64 miliardy rubli, czyli o 12,9%) nad wzrostem wydatków na towary i usługi (o 9,1%). Ogółem w ciągu czterech lat bieżącej pięcioletki saldo środków ludności na rachunkach oszczędnościowych zwiększyło się o 117,1 miliarda rubli, czyli o 53%. Tak wysokie tempo wzrostu oszczędności uwarunkowane było tym, że dochody pieniężne ludności zwiększyły się o 32,7%, a wydatki na zakup towarów i opłatę usług tylko o 23,9%. Średnioroczne tempo przyrostu dochodów ludności w latach 1986–1989 wyniosło 7,3%, wydatków na zakupy towarów i opłatę usług – 5,5%, przyrost wkładów oszczędnościowych – 22,2%". Jak wynika z danych tabeli 5.21, Bank Oszczędnościowy przekroczył plan kumulacji środków ludności i przeznaczenia ich przez Bank Państwowy na cele, które określiła Rada Ministrów ZSRS⁴¹⁶.

Tabela 5.21. Wyniki wykonania planu kredytowego Banku Oszczędnościowego ZSRS w 1989 roku (w mld rubli)

	Na 1 stycznia 1989 r.	Na 1 stycznia 1990 r.		Odchylenie od planu	
		plan z uwzględ- nieniem zmian	faktycznie	suma	w %
Zasoby					
Kapitał banku	0,87	0,75	0,93	+0,18	23,7
Wkłady ludności i rachunki oszczędnościowe obywateli	297,84	331,09	341,17	+10,08	3,0

⁴¹⁶ Sprawozdanie z pracy Banku Oszczędnościowego ZSRS za 1989 rok, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 721, l. 1a, 2, 4.

	Na 1 stycznia 1989 r.	Na 1 stycznia 1990 r.		Odchylenie od planu	
		plan z uwzględ- nieniem zmian	faktycznie	suma	w %
Środki instytucji i organizacji na rachunkach bieżących i inne środki	3,16	2,46	7,12	+4,66	190,1
RAZEM	301,87	334,30	349,22	+14,92	4,5
Przeznaczenie zasobów					
Krótkoterminowe kredyty	0,26	0,30	0,28	-0,02	-4,7
Długoterminowe kredyty	4,73	6,11	6,07	-0,04	-0,7
Środki trwałe i inne aktywa banku	2,30	1,00	4,37	+3,37	3,4 razy
Rachunek nostro w Banku Państwowym	294,58	326,89	338,50	+11,61	3,6
RAZEM	301,87	334,30	349,22	+14,92	4,5

Źródło: Sprawozdanie z działalności Banku Oszczędnościowego ZSRS za 1989 rok, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 721, l. 1a, 2, 4.

Na początku 1990 roku ścisły związek między stanem budżetu i obrotem pieniężnym a sytuacją na rynku dóbr konsumpcyjnych, tak zagadkowy dla władz kraju w połowie lat 80., jest już widoczny. Prezes zarządu Państwowego Banku ZSRS, Wiktor Gieraszczenko, pisze do Rady Najwyższej ZSRS (kwiecień 1990 r.): „Sytuacja z zaspokojeniem popytu ludności na rynku dóbr konsumpcyjnych wciąż jest wyjątkowo napięta. W sprzedaży brakuje wielu artykułów spożywczych, przede wszystkim produktów pochodzenia zwierzęcego, ryb, wyrobów cukierniczych,

herbaty, ziemniaków, warzyw, owoców. Znacznie wzrosły ceny produktów rolnych na rynkach kołchozowych: w styczniu – lutym 1990 roku wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem 1989 roku o 14%⁴¹⁷.

⁴¹⁷ W. Gieraszczenko do Rady Najwyższej ZSRS, „O wynikach wykonania zbiorczego planu kasowego ZSRS za I kwartał 1990 roku”, 6 kwietnia 1990 r., RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 24.

5. Kryzys walutowy

Wiosną 1989 roku prezes zarządu Banku Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą, Jurij Moskowski informuje przewodniczącego Rady Ministrów Nikołaja Ryzkowa, że rosnące zadłużenie Związku Sowieckiego staje się przedmiotem bacznej uwagi zachodniej prasy, a działania banku poddawane są skrupulatnej analizie przez kręgi biznesowe i bankowe. W rezultacie stosunek do udzielania ZSRS nowych kredytów staje się coraz bardziej powściągliwy⁴¹⁸.

Z pisma prezesa zarządu Banku Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą do rządu (sierpień 1989 r.): „W ostatnim okresie przedstawiciele wielu banków i organizacji finansowych w czasie rozmów w naszym banku wyrażali opinie o rysującej się tendencji bardziej powściągliwego stosunku kredytodawców względem przyznawania Związkowi Sowieckiemu pożyczek walutowych. (...) Co więcej, niektóre banki w RFN (DG Bank, Westdeutsche Landesbank, Norddeutsche Landesbank i in.) zaczęły odmawiać przyznawania nowych kredytów na import towarów inwestycyjnych, motywując to tym, że limity dla Banku Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą na owe operacje są już jakoby wyczerpane. Przy tym zdarzają się

⁴¹⁸ J. Moskowski do N. Ryzkowa, „O emisji pożyczki obligacyjnej na rynku NRF”, 22 marca 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 73, l. 53.

oświadczenia, z których można wnioskować, że ryzyko kredytowe dla ZSRS uważa się już za podwyższone⁴¹⁹.

Z materiałów posiedzenia Komisji KC KPZS ds. Polityki Międzynarodowej 28 marca 1989 roku: „Władimir Kamienczew: Za trzy lata bieżącej pięcioletki ujemne saldo bilansu płatniczego w walucie wymiennej zwiększyło się ponad 2-krotnie. (...) Unowocześnienie i rozszerzenie asortymentu maszyn i aparatury dostarczanych na rynek zewnętrzny postępuje powoli. (...) W latach 1986–1988 zgłoszono ponad milion reklamacji z powodu niskiej jakości sowieckich towarów, nie dostarczono produkcji na eksport za 16 miliardów rubli. W 1988 roku plan eksportu wykonano tylko w 54%. W rezultacie stan rozliczeń w walucie wymiennej okazał się bardzo niepokojący. Zadłużenie przewyższa ponad 2-krotnie wpływy z eksportu towarów. Na spłatę oprocentowania konieczne jest wydatkowanie około 2 miliardów rubli, to jest więcej niż całe dochody w walucie wymiennej uzyskiwane z eksportu ropy naftowej. Zmieniła się też sytuacja w rozliczeniach z krajami socjalistycznymi. Powstał deficyt bilansu handlowego z Jugosławią, Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią. (...) Boris Gostiew: Rośnie dług państwa i osiągnął już krytyczne rozmiary. Deficyt bilansu płatniczego wynosi 11 miliardów rubli, podczas gdy w 1976 roku był to 1 miliard rubli. Jeśli nie zbilansujemy handlu zagranicznego, o żadnym rozwoju nie może być mowy. Przyczyny obiektywne – zdecydowanie spadły ceny tej produkcji, którą sprzedajemy. Cena ropy naftowej spadła ze 125 dolarów za tonę do 45–50 dolarów za tonę, na czym straciliśmy tylko w tej pięcioletce około 40 miliardów rubli rozliczeniowych. (...) Sytuacja jest dzisiaj taka, że całe walutowe wpływy z eksportu przeznaczamy na obsługę zagranicznego długu⁴²⁰.

Na początku 1990 roku wstrzymanie przez Bank Rozwoju i Działalności Gospodarczej Za Granicą płatności za import wywołuje jeszcze u wysokich sowieckich urzędników szczere

⁴¹⁹ J. Moskowski do N. Ryżkowa, „O przyznaniu kredytów Związkowi Sowieckiemu”, 8 sierpnia 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 73, l. 55.

⁴²⁰ *S zasiedanija Komissii CK KPSS po woprosam mieżdunarodnoj polityki 28 marta 1989 g. Pieriestrojka wniesnich ekonomiczeskich swiaziej*, „Izwestija CK KPSS” 1989, nr 7, s. 38, 49, 50, 53.

zdumienie: „Wnieszekonombank ZSRS, poczynając od 18 stycznia br., przerwał płatności w walucie wymiennej dla firm zagranicznych za dostawy do ZSRS towarów dla hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych. Według stanu na 16 lutego br. powstało przeterminowane zadłużenie na sumę 223,3 miliona rubli (nieżelazne – 66,3 miliona i żelazne – 157,0 milionów). Oprócz tego na koniec kwartału należy jeszcze zapłacić 313,7 miliona rubli (nieżelazne – 80,7 miliona i żelazne – 233,0 miliony). W ten sposób płatności w I kwartale br. za wysłaną produkcję, oprócz już dokonanych, wyniosą 537 milionów rubli”⁴²¹. W tymże roku Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą wprowadza sprawozdawczość operacyjną na temat zadłużenia swoich zjednoczeń z tytułu zawartych i sfinalizowanych kontraktów. Na koniec maja 1990 roku osiąga ono 767,1 miliona rubli w walucie wymiennej⁴²². Na początku jesieni 1990 roku przeterminowane zadłużenie zjednoczeń Ministerstwa Stosunków Gospodarczych z Zagranicą w walucie wymiennej przekracza już ogółem sumę 1,1 miliarda rubli⁴²³.

Resorty coraz natarczywiej żądają przydziału środków walutowych i otwarcia przez Wnieszekonombank akredytyw w celu realizacji kontraktów importowych. Kierownictwo Wnieszekonombanku jest zmuszone informować rząd o sytuacji walutowej: „Praca nad pozyskaniem średnioterminowych środków finansowych przebiegała w warunkach stałego narastania negatywnego stosunku zagranicznych kredytodawców do udzielania pożyczek Związkowi Sowieckiemu i wzrostu liczby odmów wcześniej proponowanych kredytów. O trudnościach informowano Radę Ministrów (naszymi nrmi 1860 z 14.07.89, 2019 z 27.07.89, 2231

⁴²¹ A. Kaczanow (wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą) do Rady Ministrów ZSRS, „Opłata importu wyrobów hutnictwa żelaza i metali nieżelaznych zgodnie z limitem importu zasobów na 1990 r.”, 21 lutego 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1465, l. 18.

⁴²² K. Katuszew (minister stosunków gospodarczych z zagranicą) do S. Sitariana (przewodniczącego Państwowej Komisji ds. Stosunków Gospodarczych z Zagranicą Rady Ministrów ZSRS), „O wstrzymanych płatnościach WWO ZSRS”, 28 maja 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1463, l. 106.

⁴²³ W. Woroncow (wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą) do S. Sitariana (wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRS), „O wstrzymanych płatnościach WWO MWES ZSRS”, 14 września 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 110.

z 15.08.89 i 106 z 15.01.90) i GWK Rady Ministrów ZSRS (naszymi nrami 2823 z 27.10.89 i 487 z 1.03.90). Problemy z uzyskaniem kredytów bankowych powstały w połowie ubiegłego roku w trakcie organizacji przez francuski Banque Nationale de Paris międzynarodowego konsorcjum w celu udzielenia Wnieszekonombankowi ZSRS średnioterminowego kredytu finansowego w wysokości 150 milionów dolarów. Spośród 300 zagranicznych banków zaproszonych do udziału w konsorcjum zgodę wyraziło tylko 5 na sumę 29 milionów dolarów. (...) W końcu 1989 roku zerwane zostały negocjacje z największym brytyjskim bankiem National Westminster na temat kredytu na sumę 300 milionów dolarów. Próby wznowienia negocjacji nie zakończyły się sukcesem. W 1989 roku prowadzono z brytyjskim Midland Bank rozmowy o emisji przez Wnieszekonombank ZSRS obligacji na sumę do 300 milionów funtów sterlingów. (...) Emisję wyznaczono na 20 listopada 1989 roku, ale na dzień przed podpisaniem bank zagraniczny odłożył ją na czas nieokreślony. (...) Od lata 1989 roku prowadzono intensywne negocjacje z Deutsche Bankiem we Frankfurcie nad Menem na temat emisji obligacji w dolarach na sumę 300–500 milionów. (...) Bank Morgan Grenfell, jeden z największych kredytodawców Związku Sowieckiego w Wielkiej Brytanii, na naszą prośbę opracowywał w 1989 roku plan emisji średnioterminowych dłużnych papierów wartościowych Wnieszekonombanku ZSRS na sumę do 500 milionów dolarów. W czasie długich negocjacji w Moskwie w listopadzie ubiegłego roku, mimo że dokumentacja i warunki były gotowe, przedstawiciele zagranicznego banku zrezygnowali z transakcji, wskazując na «zdecydowany spadek zaufania do ZSRS ze strony zachodnich banków». Bank uchyla się od dalszych rozmów. W końcu 1989 roku i na początku 1990 prowadzono negocjacje z wieloma amerykańskimi i innymi organizacjami finansowymi, które specjalizują się w lokowaniu obligacji, na temat emisji pożyczek na różne sumy (ogółem około 2 miliardów rubli), jednak w końcu dostaliśmy od nich odmowy. To organizacje, które na rynkach kapitałowych cieszą się wysoką reputacją: Credit Suisse First Boston, Goldman Sachs, Shearson Lehman Hutton, UBS Phillips and Drew i inne. Teraz niektóre z nich wskazują, że obecnie pozyskanie przez Związek Sowiecki środków finansowych jest możliwe tylko pod zastaw konkretnych

aktywów (złoto, ropa naftowa). (...) W warunkach znacznego zmniejszenia się podaży kredytów średnioterminowych środki w 1989 roku pozyskiwano głównie na bazie krótkoterminowej (w formie depozytów międzybankowych). W rezultacie bank zaczął w niebezpiecznym stopniu zależeć od owej formy, na którą przypada ponad 50% pozyskanych środków finansowych. (...) O realnej możliwości nagłego dużego odpływu krótkoterminowych środków informowaliśmy Radę Ministrów ZSRS w naszej notatce nr 2231 z 15.08.89. Od końca stycznia do chwili obecnej nie pozyskano ponad 1,5 miliarda rubli i według naszych ocen, około 85 banków-kontrahentów wstrzymało udzielanie krótkoterminowych kredytów Wnieszekonombankowi ZSRS. Istnieje realne niebezpieczeństwo co do dalszego pozyskania środków, tylko do końca maja br. niewykluczona jest możliwość niewypłacenia do 2–3 miliardów rubli⁴²⁴.

Zachodnie banki radzą wciąż sowieckim kontrahentom, żeby zwrócili się z prośbą o wsparcie finansowe bezpośrednio do rządów krajów zachodnich, wyjaśniają, że dalsze kredyty komercyjne są mało prawdopodobne albo w ogóle niemożliwe. Wiceprzewodniczący Rady Ministrów, Stiepan Sitarian, który doskonale wie o krytycznej sytuacji z rezerwami walutowymi i bilansem płatniczym, zwraca się do przewodniczącego Rady Ministrów, Nikołaja Ryzkowa (maj 1990 r.): „W związku z Waszym telegraficznym poleceniem z Bonn, przeanalizowaliśmy z udziałem tow. Katuszewa, Gieraszczenki, Moskowskiego, Chomienki i Sitnina możliwe kroki z naszej strony w sprawie uzyskania kredytu od rządów krajów UE, przede wszystkim od RFN, Francji, Włoch i może od Wielkiej Brytanii. Według informacji z RFN, kierownictwo Deutsche Banku rekomenduje zwrócić się bezpośrednio do rządów wymienionych krajów z prośbą o udzielenie kredytu. Może to przynieść rezultaty, jeśli, w opinii Deutsche Banku, zostanie zrobione na Waszym szczeblu. Biorąc pod uwagę rekomendacje Deutsche Banku, a im można

⁴²⁴ J. Moskowski (prezes zarządu Wnieszekonombanku) do S. Sitariana (viceprzewodniczącego Rady Ministrów), „Informacja o pracy Wnieszekonombanku nad pozyskaniem środków finansowych (niezwiązanych) w końcu 1989 – na początku 1990 roku”, 25 kwietnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1463, l. 110–114.

ufać, należałoby wykorzystać wizytę tow. E.A. Szewardnadzego w Bonn, żeby w czasie spotkania z H. Kohlem i ministrami Wielkiej Brytanii i Francji postawił specjalnie tę kwestię i ustalił, jak H. Kohl i jego koledzy z UE odniosą się do Waszej prośby o udzielenie kredytu⁴²⁵.

Na konferencji w San Francisco, która odbywała się w czerwcu 1990 roku, przedstawiciele największych banków komercyjnych świata wyrazili pogląd, że dalsze kredytowanie Związku Sowieckiego możliwe jest tylko z udziałem rządów najważniejszych krajów Zachodu, nie zaś na poziomie banków prywatnych⁴²⁶. 14 czerwca 1990 roku prezes zarządu Wnieszekonombanka informuje o tym rząd⁴²⁷.

Wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą, Aleksandr Kaczanow, do pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, Lwa Woronina (październik 1990 r.): „Większość zachodnich krajów wiąże udzielenie kredytów, jak wynika z informacji sowieckich ambasadorów, z jak najszybszym przyjęciem w Związku Sowieckim realnego programu przejścia do gospodarki rynkowej i podpisaniem porozumienia z wyraźnym rozgraniczeniem kompetencji rządu centralnego i rządów republik związkowych. Najwyraźniej przed wprowadzeniem owych działań Zachód będzie zachowywał powściągliwość w sprawie udzielenia ZSRS nowych kredytów. Obecnie strona zachodnia twardo stawia sprawę płatności przez sowieckie organizacje za dostawy zachodnich towarów z już zrealizowanych kontraktów⁴²⁸.

16 lipca 1990 roku Michaił Gorbaczow, występując w Żeleznowodzku, wyraził się nieostrożnie o konieczności prolongaty sowieckich długów. Jak należało oczekiwać, uczestnicy rynków

⁴²⁵ S. Sitarian do N. Ryzkowa, 3 maja 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 82.

⁴²⁶ *Bankiry proawlajut ostorożnost' w woprosie priedostawlenija kredıtow SSSR*, „International Herald Tribune” z 5 czerwca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 76.

⁴²⁷ J. Moskowski do Rady Ministrów ZSRS, „O stosunku zachodnich kręgów biznesowych do przyznawania środków Związkowi Sowieckiemu”, 14 czerwca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 74.

⁴²⁸ A. Kaczanow do L. Woronina, „O dodatkowych możliwościach zakupów za granicą”, 25 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1465, l. 67.

finansowych uznali, że świadczy to o zamiarze władz ZSRS wstrzymania płatności wynikających z zadłużenia zewnętrznego. Wypowiedź sowieckiego lidera wywołała na rynkach finansowych panikę. Zaraz po tym oświadczeniu Bank Anglii umieścił ZSRS na liście niewiarygodnych dłużników⁴²⁹.

W tym czasie Bank Państwowy ZSRS ostrzega rząd przed następstwami oficjalnego postawienia problemu restrukturyzacji zadłużenia i proponuje podjęcie próby uzyskania pożyczek pod zastaw krajowych rezerw złota. Prezes zarządu Banku Państwowego, Wiktor Gieraszczenko, do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, Stiepana Sitariana: „W trakcie realizacji zaplanowanych działań, zmierzających do gruntownej naprawy sytuacji walutowej kraju, Bank Państwowy ZSRS wspólnie z Ministerstwem Finansów ZSRS mógłby przeprowadzić rozmowy z bankami centralnymi wielu krajów zachodnich i z Bankiem Rozrachunków Międzynarodowych (BIS) na temat pozyskania pożyczek na 2–3 lata, które będą niezbędne dla pośredniego finansowania w okresie stabilizacji sytuacji finansowej ZSRS. W zaistniałych warunkach jedynym efektywnym sposobem może być tylko pozyskanie kredytów w imieniu Banku Państwowego ZSRS i Ministerstwa Finansów ZSRS pod zastaw złota. (...) Jak wskazuje doświadczenie krajów, które były zmuszone pójść tą drogą w latach 80. (Meksyk, Brazylia, wiele innych krajów Ameryki Łacińskiej, a także Polska i Jugosławia), oficjalne zwrócenie się kraju-dłużnika o odroczenie spłaty zewnętrznych długów ma dla niego niekorzystne następstwa ekonomiczne i polityczne, i faktycznie jest oceniane jako przyznanie się do całkowitej niezdolności płatniczej. Dlatego «restrukturyzacja» przez Związek Sowiecki długu zewnętrznego jest, w naszej ocenie, działaniem niedopuszczalnym, które może przynieść krajowi nieprzewidywalne w swojej skali straty ekonomiczne i polityczne”⁴³⁰.

⁴²⁹ S. Sitarian do N. Ryżkowa, „O oświadczeniu M. Gorbaczowa o konieczności prolongaty zadłużenia”, 31 lipca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 13, 14.

⁴³⁰ W. Gieraszczenko do S. Sitariana, „O możliwości pozyskania średnioterminowych środków finansowych na podstawie międzyrządowej”, 4 kwietnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 80, 81.

Z memorandum przygotowanego do rozmowy Eduarda Szewardnadzego z Helmutem Kohlem w maju 1990 roku, „W chwili obecnej, w związku z niezbilansowaniem rozliczeń Związku Sowieckiego w walucie wymiennej, kraj odczuwa duże braki środków na regularne płatności wynikające z zobowiązań państwa, a także z kontraktów na import towarów do ZSRS. W związku z tym już teraz powstały znaczne przeterminowane płatności dla zagranicznych przedsiębiorstw i spółek (dla Wąszej wiadomości, rzędu 2 miliardów rubli). Mimo że Wnieszekonombank w porę realizuje zobowiązania spłaty kredytów i ich oprocentowania, okoliczność ta wywołała szybko postępujący odpływ środków z jego rachunków i dała podstawy zachodnim partnerom do dyskusji na temat utraty przez kraj zdolności płatniczej. To z kolei pozbawiło nas możliwości pozyskiwania w zagranicznych bankach środków w wymiarze, który zaspokoiłby potrzeby planu 1990 roku. (...) W czasie spotkania przedstawicieli Wnieszekonombanku z Deutsche Bankiem, które odbyło się 27 kwietnia br., kierownictwo tego ostatniego uznało za celowe przeprowadzenie przez sowiecki rząd w jak najbliższym terminie negocjacji z rządami krajów UE, przede wszystkim RFN, Francji, Włoch i może Wielkiej Brytanii na temat uzyskania gwarancji państwowych, na których podstawie banki odpowiednich krajów byłyby gotowe udzielić kredytów bankowych na pokrycie deficytu finansowego ZSRS i sfinansowanie przedsięwzięć dalszej przebudowy gospodarki ZSRS. (...) Mogłoby chodzić o łączną sumę 20 miliardów marek (7 miliardów rubli) na 5–7 lat”⁴³¹.

⁴³¹ Memorandum do rozmowy E. Szewardnadzego z H. Kohlem, GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 83, 84.

6. Liberalizacja gospodarczo-polityczna na tle problemów walutowo-finansowych

Liberalizacja gospodarcza i polityczna oraz zarządzanie kryzysem walutowo-finansowym to problemy zasadnicze dla losów ZSRS, ale różne. Liberalizacja w państwie, które podlega procesowi urbanizacji, a jego ludność jest coraz lepiej wykształcona, jest nieuchronna. Warto rozważyć jedynie czas i formy tej liberalizacji.

Pierwszym znanym oficjalnym dokumentem, w którym podaje się w wątpliwość możliwości i konieczność zachowania nie tylko gospodarczego, lecz też politycznego systemu ukształtowanego w ZSRS, jest pismo Aleksandra Jakowlewa do Michała Gorbaczowa z grudnia 1985 roku. Mówi się w nim: „Dzisiaj rzecz nie tylko w gospodarce – to podstawa materialna procesu. Problem tkwi w systemie politycznym. (...) Stąd konieczność: (...) konsekwentnego i pełnego (w zgodzie z konkretnymi historycznymi możliwościami na każdym etapie) demokratyzmu. (...) Dzisiaj nie rozumiemy do końca istoty już następującego i historycznie nieuchronnego przejścia od czasów, kiedy nie było wyboru albo był on historycznie niemożliwy, do czasów, w których bez demokratycznego wyboru z udziałem każdego człowieka nie sposób pomyślnie się rozwijać”⁴³².

⁴³² A. Jakowlew, *Omut pamiaty. Ot Stołypina do Putina*, Moskwa 2001, ks. 1, s. 372.

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC KPZS 25 września 1986 roku przewodniczący KGB, Wiktor Czebrikow, podnosi kwestię celowości zwolnienia najpierw jednej trzeciej, a potem połowy więźniów politycznych⁴³³. Pierwsze oznaki, że sytuacja polityczna w kraju zaczyna się zmieniać, pojawiły się zanim jeszcze władze dały wyraźny sygnał, że są do zmian gotowe. 13 maja 1986 roku Związek Filmowców, wbrew utrwalonej tradycji, odrzuca zatwierdzone przez KPZS kierownictwo i wybiera nowe. To samo czyni Związek Działaczy Teatralnych. Później następują już usankcjonowane przez władze zmiany kadrowe w pismach literackich, co latem–jesienią 1986 roku otwiera drogę publikacjom zakazanej wcześniej literatury.

Plenum KC KPZS 27–28 stycznia 1987 roku; z referatu Michaiła Gorbaczowa: „Widzimy, że zmiany na lepsze zachodzą powoli, sprawa przebudowy okazała się trudniejsza, a przyczyny narosłych w społeczeństwie problemów głębsze, niż wszyscy sobie wyobrażaliśmy. Im bardziej postępuje praca nad przebudową, tym wyraźniejsze stają się jej skala i znaczenie, ujawniają się nowe nierozwiązane problemy, które przeszłość zostawiła nam w spuściźnie. (...) Ogólnie rzecz biorąc, towarzysze, istnieje pilna konieczność powrotu do analizy problemów, z którymi partia i sowieckie społeczeństwo zetknęły się w latach poprzedzających kwietniowe Plenum KC KPZS”⁴³⁴. Jeszcze jaśniej wypowiedział się na tym samym plenum Nikołaj Ryzkow: „(...) ponad półtora roku, które minęło od kwietniowego plenum, ujawniło: sytuacja w naszym społeczeństwie, zwłaszcza w gospodarce, okazała się znacznie bardziej skomplikowana i groźna, niż wówczas się wydawało”⁴³⁵.

Wadim Miedwiediew pisze, że rok 1987 był ważny dla określenia strategii zmian społeczno-gospodarczych w kraju: „Szeroko rozpowszechnione, a nawet ogólnie przyjęte jest mniemanie, że pierestrojka zaczęła się od kwietnia 1985 roku. Jest to,

⁴³³ Posiedzenie Biura Politycznego 25 września 1986 r., zapis roboczy, „O ludziach odbywających karę za przestępstwa polityczne”, RGANI, f. 89, op. 36, d. 20, l. 2.

⁴³⁴ Stenogram Plenum KC KPZS, 27–28 stycznia 1987 r., RGANI, f. 2, op. 5, d. 45, l. 3.

⁴³⁵ RGANI, f. 2, op. 5, d. 45, l. 22.

oczywiście, prawda, jeśli mówimy o ogłoszeniu idei, o deklaracji na temat zamierzeń. Faktyczny zaś początek pieriestrojki nastąpił później – w 1987 roku. Przełomowy charakter 1987 roku określają trzy rozstrzygające wydarzenia w życiu partii i kraju. To styczniowe Plenum KC, które dało pierwszy impuls reformie systemu politycznego. To czerwcowe Plenum KC, które opracowało kompleksowy program przekształceń gospodarczych. To wreszcie 70. rocznica Rewolucji Październikowej, w związku z którą nastąpiło przewartościowanie najważniejszych etapów sowieckiej historii, co w znacznej mierze określiło sytuację ideologiczną w kraju⁴³⁶.

Niefektywność sowieckiego systemu gospodarowania sprawiła, że jego demontaż był strategicznie nieunikniony. Nie miało to jednak odniesienia do bieżących trudnych problemów, które wywołał spadek cen ropy naftowej. Regulowanie kryzysu bilansu płatniczego nie unieważnia konieczności wyboru drogi głębokich reform ekonomicznych i politycznych. Można próbować połączyć rozwiązywanie owych problemów, ale nie można mieć nadziei, że sama liberalizacja pozwoli poradzić sobie z kryzysem walutowo-finansowym. Decyzja sowieckich władz z 1987 roku, żeby w warunkach ostrego kryzysu walutowego i finansowego, którym nie potrafiły sterować, postawić na gospodarczą i polityczną liberalizację, wywarła poważny wpływ na rozwój wydarzeń, na sposób, w jaki runęła sowiecka gospodarka.

Z politycznego punktu widzenia logikę podjętych wówczas decyzji nietrudno zrozumieć. Kiedy niezbędne w celu stabilizacji gospodarki środki są wyjątkowo niepopularne, wywołują niezadowolenie i społeczeństwa, i elity, kiedy rośnie rozczarowanie rezultatami działań nowych władz, przy czym dzieje się to z zapaścią rynku konsumpcyjnego w tle, należy zaproponować zestaw przedsięwzięć, które wykażą, że władze widzą perspektywy, że wiedzą, dokąd należy prowadzić kraj. Stąd kształtująca się w latach 1987–1988 linia liberalizacji gospodarczej i politycznej, która miała przysłonić trudne, niepopularne działania, stworzyć dla reżimu nowe źródło legitymizacji.

⁴³⁶ W. Miedwiediew, *W komandzie Gorbaczowa...*, op. cit., s. 42.

Dyskusje o tym, jak udoskonalić socjalistyczny system gospodarczy, toczyły się od początku lat 60. Działania, które mogłyby go radykalnie przebudować, do połowy lat 80. były z powodów politycznych zakazane. Pojęcie „gospodarka rynkowa”, nawet socjalistyczna, w odniesieniu do Związku Sowieckiego w prasie się nie pojawiało. Słowa „reforma” użyto po raz pierwszy w jawnym dokumencie w 1986 roku, w wystąpieniu Gorbaczowa na XXVII Zjeździe KC KPZS, przy czym nadzwyczaj ostrożnie. Kiedy zdjęto z oczu ideologiczne klapy, sprawy, które wcześniej omawiano tylko w rozmowach kularowych, stały się przedmiotem otwartej dyskusji. Większości jej uczestników wydawało się, że wiedzą, co należy robić: rozszerzać samodzielność przedsiębiorstw, wzmacniać bodźce dla pracowników, zwiększać rolę zysku, przechodzić od nakazowego planowania do systemu zamówień państwowych. Ów zestaw pomysłów cieszył się dużym poparciem we wpływowym korpusie dyrektorskim. Szkołuł w tym, że poważne ruchy w kierunku rynku, niechby nawet socjalistycznego, przy jednoczesnym zachowaniu władzy przez partię komunistyczną, musiały zakładać politykę cenową, która zbilansowałaby popyt i podaż⁴³⁷. Bez tego mechanizmy rynkowe działają w najlepszym razie źle, a najczęściej nie działają w ogóle. Pokazały to doświadczenia polskie z lat 1970–1980: nieudane próby połączenia stabilności cen z rozszerzeniem samodzielności przedsiębiorstw. Przebieg wydarzeń w największym kraju wschodnioeuropejskiego imperium dobitnie udowodnił, że jeśli

⁴³⁷ Władze ZSRS i organa odpowiadające za politykę gospodarczą nie były pewne, czy należy w 1989 roku przeprowadzić reformę cen; nie miały ochoty brać na siebie odpowiedzialności za tę trudną decyzję. Zob. o tym: W. Miedwiediew, *W komandii Gorbaczowa...*, *op. cit.*, s. 54, 55. Jak pokazały ankiety Centrum Badania Opinii Społecznej, w latach 1989–1990 obywatele odnosili się pozytywnie do idei legalizacji własności prywatnej, ale zdecydowanie negatywnie do liberalizacji cen. Społeczeństwo nie rozumiało, że jedno nie jest możliwe bez drugiego. Zob.: *Opros obywateli o „otnoszenie do problemu własności”*, Moskwa 1989; S. Szpilko, L. Chachulina, Z. Kuprijanowa, W. Bodrowa, L. Zubowa, N. Kowalowa, M. Krasilnikowa, T. Awdijenko, *Ocenka nasileniem socjalno-ekonomiczeskoj situaciji w stranie (po riezultatam socyologiczeskich woprosow 1991 g.)*, Moskwa 1991. W końcu lat 80. i na początku 90. ponad połowa ludności ZSRS, co potwierdzają badania, była przekonana o konieczności stworzenia gospodarki rynkowej, ale 58% ankietowanych uważało, że bezrobocie jest niedopuszczalne. Zob. W. Kosmarski, *Ekspriess-otcziot WCIOM „Otnoszenie nasilenija k sokraszczeniju czasti raboczich miest i uwolnieniu zanimajuszczich ich rabotnikow”*, Moskwa 1989, s. 8.

nie ma rynkowych cen, nie ma też bodźców do podnoszenia efektywności. W tym przypadku zwiększenie praw przedsiębiorstw prowadzi tylko do osłabienia polityki finansowej, kontroli nad pieniężnymi dochodami ludności, a też do wymywania towarów tańszego asortymentu, i pozwala producentom, korzystającym z niedoborów, narzucać konsumentom niekorzystne warunki kontraktów.

Pierwszą oznaką, że władze chcą dążyć w kierunku liberalizacji działalności gospodarczej, powtórzyć na swój sposób drogę, na którą Chiny wkroczyły na przełomie lat 70. i 80., była ustawa „O indywidualnej działalności pracowniczej”, przyjęta 19 listopada 1986 roku⁴³⁸. W tym samym kierunku zmierzała też decyzja o legalizacji indywidualnej działalności rolniczej, która weszła w życie 1 maja 1987 roku. Tutaj również widoczny był wpływ doświadczeń chińskich. Zauważalnego oddziaływania na procesy ekonomiczne owe decyzje nie miały. Uwidoczniała się różnica między trzema pokoleniami sowieckich obywateli, którzy żyli poza gospodarką rynkową, a jednym pokoleniem w Chinach. Nawyki prowadzenia własnego, niekontrolowanego przez państwo gospodarstwa zniknęły niemal całkowicie. W Chinach w 1979 roku już pierwsze oznaki, że władze są gotowe choćby w ograniczonej formie pozwolić na samodzielną działalność gospodarczą chłopów i rozwiązać komuny, zostały wsparte masowym ruchem ludowym. W Związku Sowieckim nic podobnego się nie wydarzyło.

Proklamowane w 1988 roku zmiany systemu zarządzania gospodarką wywarły tylko ograniczony wpływ na realia życia gospodarczego. Trwała społeczna bierność, przekonanie, że ogłoszone reformy są, jak to już w Związku Sowieckim bywało, na pokaz, że nie mają związku z życiem. Dyrektorzy przedsiębiorstw otwarcie mówili, że przyznane im prawa to formalność. Sytuację zmieniły widoczne od 1989 roku oznaki słabnięcia centralnej władzy. Kierownictwa przedsiębiorstw i kolektywy pracownicze zaczynają rozumieć, że Moskwa nie jest gotowa

⁴³⁸ Ustawa ZSRS z 19 listopada 1986 roku „Ob indywidualnoj trudowej diejatelności”, [w:] *Rieszenija partii i Prawitielstwa po chozjajstwiemym woprosam*, Moskwa 1988, t. 16, cz. 2, s. 489–499.

do zastosowania skutecznych represji w razie niewykonania jej poleceń. Niesystemowe działania, które nie zakładały ani stabilizacji finansowej, ani liberalizacji cen, takie jak rozszerzenie samodzielności przedsiębiorstw, praw ministerstw w sferze handlu zagranicznego, szybki wzrost liczby banków spółdzielczych, pogłębiały tylko problemy wynikające ze zmian koniunktury na rynku ropy naftowej.

Zastępca premiera rządu ZSRS, Leonid Ałałkin, tak opisuje ówczesną sytuację: „Z jednej strony wszyscy zabierający głos żądają samodzielności, zniesienia dyktatu ministerstw i zjednoczeń, zmniejszenia rozmiarów zamówień państwowych. A równocześnie jednym głosem domagają się gwarantowanego zaopatrzenia materiałowego. Po tym, jak wybrano mnie zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów, siedziałem często obok Nikołaja Iwanowicza Ryżkowa i widziałem, w jakim znalazł się położeniu. Podchodziły do niego dziesiątki delegatów z pisemnymi i ustnymi prośbami o zapewnienie dostaw, o zagwarantowanie zaopatrzenia materiałowo-technicznego i tak dalej, i tym podobne. Chociaż wszyscy powinni dobrze wiedzieć, że skoro wywalczyli zamówienia państwowe, z których pomocą rząd gromadzi środki, to nie mają prawa żądać, żeby ich zaopatrywał. Przecież to bezpośrednio się ze sobą wiąże”⁴³⁹.

Ideę włączenia robotników do zarządzania przedsiębiorstwami rozważano w Rosji jeszcze przed dojściem bolszewików do władzy, a później nigdy nie zniknęła ona całkowicie z pola widzenia sowieckiej elity politycznej. Kiedy Josip Tito uwolnił Jugosławię spod sowieckiej kontroli politycznej i uzyskał swobodę działań, to właśnie ją przeciwstawił sowieckiemu modelowi gospodarczemu. 5 listopada 1962 roku na posiedzeniu Prezydium KC KPZS Nikita Chruszczow mówi: „Trzeba chyba mieć jakąś radę w przedsiębiorstwie: opracować regulamin, według którego dyrektor raz na miesiąc albo raz na kwartał powinien składać sprawozdanie. Należy powołać też komisję robotniczą, która mogłaby badać księgowość, dział finansowy, dział materiałowy i inne. Co w tym złego? (...) Dopuszczam myśl,

⁴³⁹ L. Pleszakow, *Nie dielit', a zarabatywat'*, wywiad z L.I. Ałałkinem, „Ogoniok” 1989, nr 41, s. 2.

że dojdziemy może do tego, że dyrektora fabryki, kierownika wydziału będą wystawiać jako kandydata, a rada powie swoje, komu odda pierwszeństwo"⁴⁴⁰. Podjęta w 1986 roku, a następnie rozwinięta w latach 1987–1988 w aktach normatywnych decyzja o utworzeniu rad kolektywów pracowniczych nie była, z punktu widzenia logiki ideologii komunistycznej, aż tak egzotyczna, jak nam się to dzisiaj wydaje. Skoro władza sowiecka przyszła z hasłem „fabryki robotnikom”, dlaczego by w poważnym kryzysie nie wprowadzić go w życie?

Przedsiębiorstwa, które uzyskały samodzielność, szybko podnoszą płace robotników. W 1988 roku wzrosły one o 8%, a w 1989 – o 13%. W grudniu 1988 roku naczelnik Głównego Zarządu Informacji przy Radzie Ministrów ZSRS, Władimir Kossow, pisze do pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, Lwa Woronina, że wzrost dochodów ludności może w ciągu roku przyspieszyć do 15%⁴⁴¹. Obieralność dyrektorów źle wpływa na dyscyplinę pracy, osłabia możliwości regulowania gospodarki przez organa centralne metodami administracyjnymi. Przy braku cen rynkowych i ścisłych ograniczeń finansowych rodzi to coraz większe problemy.

W maju 1988 roku przyjęto ustawę „O spółdzielczości w ZSRS”, która otworzyła *de facto* drogę do ekspansji sektora prywatnego. Większość spółdzielni powstaje przy państwowych zakładach. Kupują one produkcję po ustalonych cenach państwowych, poddają obróbce i sprzedają (często tylko sprzedają) po cenach rynkowych. W warunkach niedoboru towarów i przy niezbilansowaniu finansowym pozwala to kierownictwu przedsiębiorstw i tym, którzy kontrolują spółdzielnie, uzyskiwać duże dochody⁴⁴². Majątek wielu Rosjan, którzy figurują na liście dolarowych miliardów, pochodzi z tego okresu.

⁴⁴⁰ *Priezidium CK KPSS. 1954–1964...*, op. cit., t. 1, s. 638, 639.

⁴⁴¹ W. Kossow do L. Woronina, „O groźbie stagflacji w 1990 roku”, 20 grudnia 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 17, l. 138.

⁴⁴² O problemach wynikających z rozwoju spółdzielczości zob.: *Potencyał i „boleźni rosta” koopieracy* (wywiad z pierwszym zastępcą kierownika Wydziału Społeczno-Ekonomicznego KC KPZS, W. Mozynem), „Politicheskoje Obrazowanije” 1989, nr 16, s. 38–43. O praktyce wykorzystywania spółdzielni do realizacji produkcji kupowanej po stałych cenach i sprzedawanej po rynkowych; zob.: A. Krasnopiwczew (zastępca przewodniczącego Pań-

W połowie 1989 roku liczba pracowników spółdzielni wzrosła do 4,9 miliona. Cztery piąte działających spółdzielni utworzono przy państwowych przedsiębiorstwach. W 1989 roku płaca pracowników spółdzielni była dwukrotnie wyższa niż średnia płaca robotników i urzędników. Na początku 1991 roku w spółdzielniach pracowało już 6 milionów ludzi⁴⁴³.

Zgodnie z przyjętą 23 listopada 1989 roku ustawą „O dzierżawie”, dzierżawca miał prawo całkowicie albo częściowo wykupić dzierżawiony majątek. Warunki wykupu określała umowa dzierżawy⁴⁴⁴. Ustawa ta otwierała szeroko możliwości prywatyzacyjne przed kadrą kierowniczą przedsiębiorstw i powiązаныmi z nią osobami.

Uchwała KC KPZS i Rady Ministrów ZSRS nr 721 z 6 lipca 1988 roku „O rozszerzeniu zagranicznej działalności gospodarczej WLKSM [komsomotu – przyp. tłum.]” i uchwała „O wsparciu działalności gospodarczej WLKSM” dawały centrom naukowo-technicznym młodzieży i organizacjom kontrolowanym przez protegowanych z komsomolskiej elity możliwość działalności handlowej, także za granicą⁴⁴⁵.

Tabela 5.22. Liczba banków w Związku Sowieckim w latach 1989–1991

Data	Ogółem
1 stycznia 1989 r.	43
1 stycznia 1990 r.	224
1 stycznia 1991 r.	1357

Źródło: RGAE, f. 2324, op. 32, d. 3996A, l. 93.

stwowego Komitetu Cen ZSRS) do Rady Ministrów ZSRS, „O środkach zapobiegania procesom inflacyjnym powstrzymujących nieuzasadniony wzrost cen”, 8 września 1989 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 2066, l. 27.

⁴⁴³ A. Głuszecki, *Kooperatiwnaja politika: itogi, protiwieczija, naprawlenija optimizacji*, „Ekonomiczeskije Nauki” 1990, nr 6, s. 52–67.

⁴⁴⁴ Podstawy Ustawodawstwa ZSRS i Republik Związkowych nr 810–1 z 23 listopada 1989 r. „O dzierżawie”. Pierwotny tekst dokumentu opublikowano [w:] „Wiedomosti SND i WS ZSRS” 1989, nr 25, s. 481.

⁴⁴⁵ „Izwiestija CK KPSS” 1989, nr 12, s. 20.

Utworzenie w ciągu wyjątkowo krótkiego czasu ponad tysiąca banków komercyjnych bez wykwalifikowanych kadr i bez właściwego nadzoru bankowego czyni je instrumentem nielegalnych operacji finansowych i wyprowadzania środków spod kontroli państwa (zob. tab. 5.22).

Kierownictwo Banku Państwowego ZSRS miało świadomość owych problemów. Z pisma Zarządu Komercyjnych Banków Spółdzielczych do zarządu Banku Państwowego z 7 maja 1991 roku: „Analiza bilansów poszczególnych banków komercyjnych i spółdzielczych za ubiegły rok mówi, że znaczna liczba banków nie zdążyła jeszcze zgromadzić wymaganej sumy kapitału zakładowego, ponieważ zostały utworzone w ciągu ostatnich 5 miesięcy. Jednak niektóre z nich już zaczęły dokonywać aktywnych operacji kredytowych, a to jest wyraźnym naruszeniem przepisów Banku Państwowego ZSRS i statutów samych banków. (...) Szczególne zaniepokojenie wywołuje naruszenie przez poszczególne banki komercyjne i spółdzielcze wskaźnika maksymalnej wysokości kredytu dla pojedynczego pożyczkobiorcy”⁴⁴⁶. 13 lipca 1990 roku minister spraw wewnętrznych, Wadim Bakatin, pisze o tym samym do Jurija Maslukowa. W jego piśmie mówi się, że ograniczenie kontroli państwowej nad mechanizmami kredytowo-finansowymi sprzyja rozrostowi łapownictwa i machinacjom finansowym⁴⁴⁷.

Jednak przewodniczący rządu, Nikołaj Ryżkow, był przekonany, że w tej dziedzinie wszystko toczy się właściwie. Wraz ze swoimi zastępcami, Jurijem Maslukowem i Lwem Woroninem, 17 lipca 1988 roku w piśmie do KC KPZS kategorycznie nie zgadza się z opinią, że wzrost liczby banków komercyjnych następuje w kraju zbyt szybko: „Światowe doświadczenia wskazują, że mamy zbyt mało banków, a ich sieć nie jest w stanie zaspokoić

⁴⁴⁶ Zarząd Banków Komercyjnych i Spółdzielczych do zarządu Banku Państwowego ZSRS, „O działalności banków komercyjnych w 1990 roku”, 7 maja 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 3996A, l. 96.

⁴⁴⁷ W. Bakatin do pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS tow. J. Maslukowa, „O głównych tendencjach dynamiki przestępczości w sferze gospodarce w pierwszym półroczu 1990 r. i o prognozie możliwych kryminogennych następstw przejścia do warunków rynkowych”, 13 lipca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1, l. 56.

rozliczeniowych potrzeb gospodarki narodowej⁴⁴⁸. Później Ryzkow pisze we wspomnieniach, że w końcu lat 80. Bank Państwowy sprzeciwiał się rozwojowi sieci banków komercyjnych⁴⁴⁹. Nawiasem mówiąc, nic dziwnego, że po kilku dziesięcioleciach gospodarki nierynkowej władze kraju nie wiedzą, że sektor bankowy to jeden z ostatnich, a w żadnym razie pierwszych sektorów gospodarki, które należy liberalizować. Jeśli weźmie się pod uwagę, że w ciągu dziesiątków lat w kraju nie istniała praktyka komercyjnej działalności bankowej, że nie było wykwalifikowanych kadr i aparatu nadzoru bankowego, polemika ta wiele mówi o stopniu zrozumienia przez sowieckie władze problemów, z którymi wiąże się wprowadzanie gospodarki rynkowej.

Niekonsekwentne działania liberalizujące nie pomogły rozwiązać najważniejszych problemów, z którymi borykał się kraj: szybkiego topnienia rezerw walutowych, kryzysu finansowego, postępującego rozkładu rynku dóbr konsumpcyjnych. Nieudolne zabiegi administracyjne w połączeniu z pogarszającymi się warunkami życia codziennego sprawiają, że stosunek do władz staje się coraz bardziej krytyczny. Jeśli w 1985 roku nowy lider, który reprezentował młodsze pokolenie przywódców, miał pewien kredyt zaufania, to w połowie 1988 roku ów kredyt zdecydowanie stopniał.

5 kwietnia 1989 roku obwodowy komitet partii w Kiemierowie przyjmuje uchwałę „O faktach odmowy pracy w licznych przedsiębiorstwach branży”. 11 lipca 1989 roku w postanowieniu tego samego organu sytuację w kopalniach Międzurieczenska ocenia się jako nadzwyczajną, a w dniach 17–18 lipca podpisano protokół „O działaniach uzgodnionych między regionalnym komitetem strajkowym Kuzbasu a komisją KC KPZS, Radą Ministrów ZSRS i Centralną Radą Związków Zawodowych”, który w szczególności przewidywał, że władze obwodu kiemierowskiego w drugim półroczu 1989 roku dodatkowo skierują do handlu: 6,5 tysiąca ton mięsa, 5 tysięcy ton masła, 1 milion

⁴⁴⁸ N. Ryzkow, J. Maslukow, L. Woronin do KC KPZS, „Propozycje działań rozwijających i pogłębiających radykalną reformę ekonomiczną i eliminujących wady, ujawnione w trakcie jej realizacji”, 17 lipca 1988 r., GARF, f. 5446, op. 149, d. 1, l. 50.

⁴⁴⁹ N. Ryzkow, *Diesiat' let. . .*, op. cit., s. 202.

puszek kondensatów mlecznych, 10 tysięcy ton cukru, 3 tysiące ton mydła gospodarczego i toaletowego, 3 tysiące ton środków piorących⁴⁵⁰.

Problem władz polegał na tym, że w warunkach zrujnowanej gospodarki łatwiej tego rodzaju obietnice składać niż je wypełniać. Wkrótce i rząd, i górnicy zdali sobie sprawę, że zrealizować można tylko wypłaty pieniężne, za które niemal niczego nie da się kupić. Wywołuje to nową falę strajków. Polityczno-gospodarczy mechanizm dezintegracji reżimu, prowadzący do jego upadku, został już uruchomiony.

⁴⁵⁰ *Raboczije dwiżenije Kuzbasa. Sbornik dokumentow i matieriałow. April 1989 – Mart 1992, Kiemierowo 1993, s. 39, 40, 68–71.*

Rozdział VI

Pogłębianie się kryzysu socjalistycznego
systemu gospodarczo-politycznego

– Tylko bez paniki!
Walniemy o brzeg! –
Powiedział dowódca.

Włodzimierz Wysocki, *Uratujcie nasze dusze*

1. Problemy przemysłu naftowego

Opisana w poprzednim rozdziale sytuacja w przemyśle wydobywczym ropy naftowej była jednym z decydujących czynników przekształcania się kryzysu gospodarczego w ZSRS w katastrofę (zob. tab. 6.1).

Tabela 6.1. Wydobycie ropy naftowej w ZSRS i w RFSRS w latach 1988–1991 (w milionach ton)

	1988	1989	1990	1991
ZSRS	624,3	607,2	570,0	515,8
Wzrost (+)/spadek (-) w porównaniu z poziomem poprzedniego roku	+0,1	-17,1	-37,2	-54,2
RFSRS	568,8	552,3	515,9	461,9
Wzrost (+)/spadek (-) w porównaniu z poziomem poprzedniego roku	-0,6	-16,5	-36,4	-54,0

Źródła: *Topliwo-energietyczeskij kompleks SSSR 1990 g.*, Moskwa 1991, s. 108–109; *Topliwo i energietika Rossii*, Moskwa 1999, s. 158, 408–409.

Dokumenty archiwalne pozwalają przyjrzeć się owej sytuacji dokładniej. Na naradzie 17 września przewodniczący Rady Ministrów Nikołaj Ryżkow mówi, że wydobycie ropy naftowej w latach 1975–1990 wahało się w granicach 500–600 milionów

ton, a inwestycje w tym okresie wzrosły z 3,8 miliarda rubli do 17 miliardów w 1991 roku [mowa o planie na 1991 rok – J.G.]. Liczba odwiertów na 1 milion ton wydobywania zwiększyła się z 16 w 1975 roku do 165 w 1990. Głębokość wierceń wzrosła dziesięciokrotnie. Przy tym wydobywanie ropy zaczyna ponownie spadać⁴⁵¹.

Z materiałów narady:

Tow. RYŻKOW: Co my będziemy robić z 547 milionami ton, jak kraj będzie żył?

Tow. RIABIEW: Na potrzeby wewnętrzne 467 milionów ton będzie dostarczone... Spada eksport...

Tow. RYŻKOW: Co jednak potrzeba, żeby uzyskać 580, które na początku z wami omawialiśmy?

Tow. RIABIEW: To bardzo trudne do osiągnięcia liczby. Trzeba zwiększyć głębokość odwiertów, uruchomić 25–26 tysięcy nowych odwiertów. Powinien być jakiś mocny impuls. Inwestycje rosną znacząco i cena hurtowa za tonę wynosi 155 rubli...

Tow. SITARIAN: Ile potrzeba środków na te dwie pozycje?

Tow. RIABIEW: Mniej więcej 800 milionów rubli w walucie I grupy.

Tow. SITARIAN: A ile dacie?

Tow. RIABIEW: Teraz nie możemy spadać dalej z tego poziomu. U nas wydobywanie spada codziennie. Od stycznia zacznie się odliczanie 25 milionów ton. (...)

Tow. RYŻKOW: Wasze zadanie – znaleźć drogi wyjścia z sytuacji.

Tow. RIABIEW: Wszystko to rozpatrzyliśmy. Pierwszy wariant przedstawiliśmy w lipcu – zmienić przydział środków w kraju. Innych środków w kraju po prostu nie ma. Zwołuję

⁴⁵¹ Stenogram z narady u przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS, tow. N.I. Ryzkowa, „O dostawach dla państwa ropy naftowej, kondensatu gazowego i produktów naftowych w 1991 roku”, 17 września 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 379, l. 129.

posiedzenia komisji państwowej dwa razy w miesiącu, przeprowadzam operatywki. Nie ma środków. Po prostu nie ma...

Tow. RYŻKOW: Leonidzie Iwanowiczu, bardzo proszę.

Tow. ...: Na dzisiaj trzeba uzyskać gwarancje od MWES-u [Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą – przyp. tłum.]. Jeśli zrobimy to dzisiaj, szefowie firm będą gotowi z nami współpracować. Wtedy trzeba przelać pieniądze, 6 milionów idzie na nasz rachunek, ale jest jeszcze rachunek ogólnozwiązkowy. Tu mamy skomplikowaną sytuację, zajmuję się nią osobiście. Taka propozycja. Dzisiaj Wnieszekonombank powinien potwierdzić firmom, dać gwarancje MWES-owi. Gdy tylko pojawią się takie gwarancje, od razu zaczniemy kupować, bo uzgodnienia wstępne z zagranicznymi partnerami już są...

Tow. SITARIAN: Ogólnie sytuacja jest taka, że jeśli eksport będzie na 60 milionów, nasze stosunki z innymi krajami bardzo się komplikują. To znaczy, jeśli dzisiaj 34 miliony pójdą za twardą walutę, zostanie 26 milionów na wszystkie kraje wschodnioeuropejskie + Finlandia, Indie, Kuba itd. (...) Jeśli tracimy 20 milionów, oznacza to, że w następnym roku nasze zasoby walutowe wyniosą 14 miliardów. Uważam, że podpisywać na 60 milionów eksportu nie można. (...) Rzecz w tym, że nie możemy nie dostarczyć ropy naftowej do niektórych krajów. Jeśli zatrzymamy się na tej liczbie, będziemy mieli całkowitą klępkę wewnątrz kraju i w stosunkach z wieloma państwami. Jeśli Polsce damy zero, Polska niczego nam nie sprzeda...

Tow. ...: Zacznę od rzeczy najbardziej bolesnej, to 580 albo 547, jak rozumieć sytuację. Nikołaju Iwanowiczu, do 580 nie ma powrotu. Kiedy je ustalali, wychodzili od tego, że przy planie wierceń 41,3 miliona metrów oczekiwali, że zrobimy 39, a faktycznie zrobiliśmy 35,5.

Tow. MASLUKOW: Wiemy, że jedynym źródłem waluty jest, oczywiście, źródło naftowe, dlatego złożę propozycję. Uważam, że trzeba zgodzić się z tym, z czym wystąpili geolodzy, i postawić na zdecydowane działania w sprawie dodatkowych dostaw ropy naftowej, iść na wszystkie warunki nafciarzy. Ponadto uważałbym, że wszelkie niezbędne materiały, które zostały wymienione, powinny być koniecznie zakupione u zagranicznych

firm. (...) Mam takie przeczucie, że jeśli nie podejmiemy teraz wszystkich koniecznych decyzji, następny rok może być dla nas taki, jak nam się nawet nie śniło. (...) W krajach socjalistycznych może skończyć się w najbardziej dramatyczny sposób. Wszystko to doprowadzi nas do najprawdźniejszego krachu, i nie tylko nas, ale też cały nasz system. (...)

Tow. WORONIN: Mogę powiedzieć tylko, że w takiej sytuacji przemysł naftowy nie był nigdy, nawet w 1985 roku. Znalazł się w takim położeniu, że istotnie możemy obawiać się nawet o 500 milionów ton, jeśli tak dalej pójdzie. (...) Rozumiem, że zejść poniżej 560–570 milionów nie możemy, bo zrujnujemy i kraje socjalistyczne, i wszystko – i zaopatrzenie, i przemysł maszynowy. (...) Najbardziej przykre, że teraz ropa naftowa jest w cenie i będzie szła do góry, a my będziemy jej dostarczać coraz mniej. Dlatego do krajów socjalistycznych dać minimum, potrzeby wewnętrzne z uwzględnieniem wszystkiego zredukować. (...) Najważniejsze zadanie to natychmiast pokryć wszystko środkami materialnymi.

N. RYŻKOW: (...) Potrzebne są gwarancje Wnieszekonombanku, a on ich dać nie może. (...) Musimy podejmować decyzję, iść na 547 milionów ton i na eksport będzie tylko 60 milionów ropy naftowej, a wtedy pogrzebiemy wszystko, i kraje socjalistyczne, i kapitalistyczne. (...) Jeśli teraz nie znajdziemy sposobu ratunku dla przemysłu naftowego i gazowego, nie uzyskamy nawet i 547. Musi zostać określony system, albo zmusimy do wydobycia, albo dalej będziemy się staczać. Niepokoi mnie to, że w tym roku zbieraliśmy się kilka razy i nie możemy poradzić sobie z sytuacją. Trzeba trzymać się 560 milionów ton i na tę sprawę przeznaczyć wszystkie środki materialne, i nie tylko wykazywać, ale wyraźnie zapisać, i trzeba tworzyć system kontroli. (...) Widzę, że jak nie będzie ropy naftowej, nie będzie gospodarki... Mówiliśmy na początku roku o 625 milionach, a teraz czekamy na 547 – oto cały rezultat naszych rozmów. Na co my czekamy...⁴⁵²

⁴⁵² Stenogram narady u przewodniczącego Rady Ministrów ZSRS, tow. N.I. Ryżkowa, „O dostawach dla państwa ropy naftowej, kondensatu gazowego i produktów naftowych w 1991 roku”, 17 września 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 379, l. 131–137, 143–149.

Z notatki Wydziału Społeczno-Ekonomicznego KC KPZS z 19 września 1990 roku: „...Za 7 miesięcy 1990 roku w porównaniu z rokiem ubiegłym wydobycie ropy naftowej i kondensatu gazowego zmniejszyło się o 16,5 miliona ton, węgla – o 22 miliony. (...) W ciągu 7 miesięcy 1990 roku z zaplanowanych do uruchomienia 13,4 miliona kW nowych mocy energetycznych oddano do eksploatacji tylko 3,1 kW... (i to w warunkach wyjątkowo ciepłej zimy). W styczniu–lipcu 1990 roku w porównaniu z ubiegłym rokiem liczba wyłączeń prądu dla konsumentów zwiększyła się 2,3 razy. Bilans mocy elektrycznych na nadchodzącą zimę będzie miał deficyt około 8 milionów kW”⁴⁵³.

Wraz ze spadkiem wydobycia i eksportu ropy naftowej rosła problematyka z walutą. Minister stosunków gospodarczych z zagranicą, Konstantin Katuszew, pisze do przewodniczącego Rady Ministrów, Nikołaja Ryzkowa: „MWES ZSRS informuje o katastrofalnej sytuacji, jaka kształtuje się z niedotrzymaniem grafiku wysyłki ropy naftowej i produktów naftowych na eksport w IV kwartale bieżącego roku. (...) Jeśli sytuacja się nie zmieni, w październiku–listopadzie nie będzie w odniesieniu do grafiku wysłanych ponad 4 milionów ton ropy naftowej i produktów naftowych i nie otrzymamy ponad 400 milionów rubli rozliczeniowych”⁴⁵⁴.

Z każdym rokiem komplikuje się zaopatrzenie gospodarki narodowej w paliwa. Z pisma do rządu: „Gospodarka paliwowo-energetyczna kraju zakończyła minioną zimę z bardzo niską wydajnością. W związku ze zmniejszeniem wydobycia ropy naftowej, węgla i produkcji mazutu opałowego zasoby paliwa kotłowo-pieczowego w I kwartale 1991 roku zmniejszyły się w porównaniu z I kwartałem 1990 roku o 11 milionów ton. W tym samym czasie krajowe zużycie paliwa kotłowego i piecowego, mimo spadku produkcji przemysłowej w styczniu–marcu bieżącego roku, było

⁴⁵³ Notatka Wydziału Społeczno-Ekonomicznego KC KPZS, „O poważnych niedostatkach w zakresie zapewnienia ciągłej pracy gospodarki narodowej w okresie jesienno-zimowym 1990/91”, 19 września 1990 r., RGANI, f. 89, op. 20, d. 8, l. 4–6.

⁴⁵⁴ K. Katuszew do N. Ryzkowa, „O eksporcie towarów naftowych w IV kwartale 1990 roku”, 31 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1524, l. 1.

wyższe niż w I kwartale 1990 roku o 10,9 miliona ton paliwa umownego⁴⁵⁵, co po części związane jest z chłodniejszą zimą w porównaniu z niezwykle ciepłą w I kwartale 1990 roku. Zapasy konsumentów paliwa obniżyły się z 68,9 miliona ton paliwa umownego (16,8 dni zużycia) na 1 kwietnia 1990 roku do 59 milionów ton paliwa umownego (14 dni) na 1 kwietnia 1991 roku. (...) Ogółem zasoby paliwa kotłowo-pieczowego na zużycie krajowe w 1991 roku, z uwzględnieniem spodziewanego eksportu, ocenia się na 1497,0 milionów ton paliwa umownego, podczas gdy według sprawozdania za rok 1990 wyniosły one 1509,1 miliona ton, a zapotrzebowanie w 1991 roku będzie większe o 18–20 milionów ton paliwa umownego, co doprowadzi do obniżenia zapasów konsumentów na koniec roku do 43 milionów ton wobec 69–73 milionów ton w trzech ostatnich latach. Nie można do tego dopuścić, ponieważ tak niskie zapasy zdezorganizują w czasie nadchodzącej zimy gospodarkę narodową⁴⁵⁶.

W 1991 roku sytuacja w branży naftowej komplikuje się coraz bardziej. Z pisma zastępcy przewodniczącego Gabinetu Ministrów Lwa Riabiewa do przewodniczącego Gabinetu Ministrów Walentina Pawłowa z 31 maja 1991 roku: „W minionym okresie bieżącego roku sytuacja w przemyśle naftowym pogorszyła się. Z powodu opóźnienia w rozwoju bazy przemysłu maszynowego, zakłócenia uzgodnionych dostaw i niewykonania przez dostawców zobowiązań umownych zapotrzebowanie branży na podstawowe urządzenia i materiały jest zaspokojone w 50–60%. Niemal do połowy zostały zmniejszone dostawy urządzeń i rur z importu z powodu braku waluty... Obecnie w przemyśle naftowym przestoje ma 22 tysiące odwiertów... Za styczeń–maj bieżącego roku średniodobowe wydobywanie ropy naftowej osiąga poziom, który zapewni w ciągu roku 530 milionów ton, z czego

⁴⁵⁵ Umowna jednostka miary wartości opałowej różnych paliw, w relacjach ZSRS–PRL obowiązywał tzw. ekwiwalent węgla – przyp. red.

⁴⁵⁶ Z pisma W. Kostiuнина (zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu ds. Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego) i A. Troickiego (zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania) do zastępcy przewodniczącego Gabinetu Ministrów ZSRS tow. Riabiewa, „O zaopatrzeniu gospodarki narodowej i ludności w paliwo i energię w okresie jesienno-zimowym 1991/92”, 23 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1640, l. 60–61

452 miliony ton na dostawy do rafinerii i 61 milionów ton na eksport... W ostatnich latach w związku z pogarszającymi się warunkami geologicznymi i wyczerpaniem zasobów najbardziej wydajnych złóż w branży ubywa rocznie mocy wydobywczych na niemal 100 milionów ton ropy naftowej, gwałtownie obniżają się wskaźniki ekonomiczne przedsiębiorstw. W ciągu ostatnich 5 lat wydajność odwiertów obniżyła się ponad dwukrotnie, zawodnienie złóż wzrosło do 80%, a wydatki na uruchomienie nowych mocy wydobywczych ropy naftowej podwoiły się⁴⁵⁷.

Spadek wydobycia ropy naftowej w Związku Sowieckim wynikał w znacznym stopniu z czynników geologicznych. Najbardziej wydajne złoża były eksploatowane zbyt intensywnie. W drugiej połowie lat 80. znacznie spadła wydajność odwiertów naftowych (zob. tab. 6.2), zwiększyły się straty mocy produkcyjnych. Nowe złoża były trudne, ich uruchomienie wymagało o wiele większych wydatków w przeliczeniu na tonę wydobywanej ropy naftowej.

Tabela 6.2. Średnia wydajność odwiertów naftowych w ZSRS i w RFSRS (w tonach na miesiąc)

	1975	1980	1985	1988	1989	1990
ZSRS						
Wszystkie odwierty	652,2	621,1	447,8	368,4	338,7	314,4
Nowe odwierty	1755,8	1167,3	808,4	609,5	549,9	518,1
RFSRS						
Wszystkie odwierty	882,7	828,8	555,0	429,1	394,5	354,2
Nowe odwierty	1873,6	1214,7	851,9	627,7	566,3	522,1

Źródła: *Topliwo-energijszczeski kompleks SSSR 1988 g.*, Moskwa 1989, s. 127; *Topliwo-energijszczeski kompleks SSSR 1990 g.*, Moskwa 1991, s. 140–141.

Struktura techniczna przemysłu naftowego ZSRS nie pozwalała na skompensowanie gorszych warunków wydobycia.

⁴⁵⁷ GARF, f. 5446, op. 163, d. 269, l. 17–20.

Zwiększanie wydobycia ropy naftowej odbywało się ekstensywnie, poziom techniczny branży znacząco ustępował poziomowi światowemu. Przy wzroście w latach 1986–1990 jednostkowych nakładów kapitałowych na stworzenie nowych mocy wydobywczych ropy naftowej o 80% w stosunku do poprzedniego pięcioletnia, realny przyrost inwestycji wyniósł w branży w tym okresie tylko 28%⁴⁵⁸.

Spadek wydobycia ropy naftowej i zmniejszenie się jej eksportu pogłębiają problemy bilansu płatniczego. Z kolei niedobór waluty komplikuje pracę branży. Z pisma ministra przemysłu naftowego i gazowego Lwa Czuriłowa do rządu ZSRS: „Obecnie zjednoczenia handlu zagranicznego podpisały kontrakty na dostawę środków materiałowo-technicznych dla Ministerstwa Przemysłu Naftowego i Gazowego na sumę około 800 milionów rubli. Przygotowano ponadto do podpisania umowy na 1 miliard 300 milionów rubli w walucie wymiennej według oficjalnego kursu Banku Państwowego ZSRS. Jednak ich podpisanie, które było już niejednokrotnie przekładane, hamuje wciąż brak w ministerstwie środków walutowych. Wnieszekombank ZSRS poinformował Gabinet Ministrów o niemożności wykonania wyżej wymienionego rozporządzenia, co stawia branżę naftową w krytycznej sytuacji dotyczącej wykonania zadań wydobycia ropy naftowej”⁴⁵⁹.

⁴⁵⁸ Yu. Bobilev, A. Cherniavsky, *The Economic Impact of the Crisis in Russian Oil Exploration and Production*, [w:] *Oil and Gas Development in the Russian Federation*, Alexandria 1992, s. 63, 87.

⁴⁵⁹ Z pisma L. Czuriłowa do premiera ZSRS W. Pawłowa, „Pilna informacja o dostawie środków materiałowo-technicznych dla Ministerstwa Przemysłu Naftowego i Gazowego ZSRS”, 12 lipca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1446, l. 158.

2. Kredyty polityczne

W ciągu wielu dziesięcioleci Związek Sowiecki prowadził ostrożną politykę kredytową, bo władze kraju nie chciały popaść w zależność od zachodnich banków. Po odmówieniu spłaty carskich długów ZSRS zawsze rozliczał na czas swoje zewnętrzne zobowiązania. W połowie lat 80. państwo to posiadało uzasadnioną reputację doskonałego pożyczkobiorcy, który miał niemal nieograniczony dostęp do środków kredytowych. Jednak w obliczu narastających dysproporcji finansowych nie można było utrzymać długo zaufania kredytodawców. Jak odnotowaliśmy w poprzednich rozdziałach, już w 1988 roku w zachodnich bankach zaczynają pojawiać się wątpliwości co do stanu finansowego ZSRS. Możliwości uzyskiwania komercyjnych kredytów stają się coraz bardziej ograniczone, a warunki przyznania kredytów coraz trudniejsze. Dotyczyło to zarówno stawki procentowej, jak i terminów spłaty.

Tymczasem zwiększa się zapotrzebowanie ZSRS na dodatkowe kredyty na sfinansowanie deficytu bieżącego bilansu płatniczego z rozwiniętymi krajami kapitalistycznymi. Wynikało to z dysproporcji, jakie powstały w związku ze spadkiem cen ropy naftowej i koniecznością zapłaty za importowaną żywność oraz niemożnością zmniejszenia zakupów ani zwiększenia eksportu towarów innych niż paliwa. W latach 1988–1989 okazuje się, że finansowanie spłat wcześniejszych kredytów nowymi staje się coraz trudniejsze. Niezbędne środki trzeba czerpać z bieżących

wpływów z eksportu. Do problemów z deficytem bieżącego bilansu płatniczego dochodzą trudności z bilansem operacji kapitałowych.

Władze ZSRS postanowiły skorzystać z rezerwy walutowej i zwiększyć sprzedaż złota. Jednak państwowe zasoby złota, które od początku lat 60. służyły jako źródło finansowania nadzwyczajnych zakupów zboża w czasie nieurodzajów, w połowie lat 80. były niewielkie. Rezerwa walutowa także nie była nigdy znacząca. Złoto i waluta to środki, które szybko się wyczerpują, finansowanie za ich pomocą długotrwałego deficytu bilansu płatniczego nie jest możliwe.

W latach 1988–1989 władze sowieckie znowu stanęły przed tym samym wyborem, co w latach 1985–1986, ale w gorszych warunkach. Brak środków walutowych zmusza do przystosowania do nowych realiów wielkości i struktury produkcji i konsumpcji. Może to spowodować ostry kryzys gospodarczy, a nawet polityczny. Przeprowadzenie twardych działań stabilizacyjnych, zwłaszcza w warunkach rozpoczętej liberalizacji politycznej, jest ryzykowne. Stąd, jak w owym czasie wydaje się przywódcom Związku Sowieckiego, jedynym możliwym do zrealizowania ekonomicznie i politycznie wyjściem jest pozyskanie dużych zachodnich kredytów państwowych, które pozwolą skompensować ubytki w pożyczkach komercyjnych. Takie kredyty mają jednak zawsze charakter polityczny. Jeśli rządysz supermocarstwem, warto o tym wiedzieć.

W 1985 roku nikt na świecie nie rozważał poważnie sytuacji, w której Związek Sowiecki mógłby zwrócić się do krajów Zachodu z prośbą o udzielenie mu politycznie motywowanych kredytów i rozpocząć dialog na temat kompromisów, na jakie w zamian za to gotów byłby pójść w różnych dziedzinach. Potrzeba było zaledwie trzech lat, żeby owa idea, która do niedawna wydawała się absurdalna, stała się sprawą zasadniczą w sowieckiej polityce zagranicznej. Bez politycznie motywowanych kredytów zapewnienie choćby minimalnej stabilności gospodarki narodowej ZSRS okazało się niemożliwe.

Strajki górnicze latem 1989 roku, wywołane przede wszystkim brakami w zaopatrzeniu w regionach wydobywania

węgla kamiennego, pokazały dobitnie władzom sowieckim, że dalsze pogarszanie się sytuacji na rynku konsumpcyjnym grozi wybuchem.

Wydarzenia w Polsce z początku lat 80., jej uzależnienie od ogromnych zachodnich kredytów zaciąganych w ciągu minionego dziesięciolecia i brak możliwości ich spłacenia wywołały kryzys finansowy, który zmusił władze do podejmowania ryzykownych politycznie działań, do podnoszenia cen detalicznych – były preludium tego, do czego doszło w końcu lat 80. i na początku 90. w ZSRS⁴⁶⁰. Wspólne dla Polski początku lat 80. i Związku Sowieckiego lat 90. było finansowo-walutowe tło wydarzeń. Sowieckie władze wiedziały, że po wprowadzeniu stanu wojennego i zdelegalizowaniu „Solidarności” nie ma sensu oczekiwać od Zachodu pomocy w rozwiązaniu finansowych problemów Polski, że trzeba będzie płacić za nie ze środków ZSRS. W tych latach Związek Sowiecki miał jednak jeszcze możliwości podtrzymania wasalnego reżimu, więc to zrobił. W końcu lat 80. i na początku 90. nie istniał kraj socjalistyczny, który gotów byłby wysuwać środki, żeby ratować ustrój polityczny Związku Sowieckiego.

Kiedy uzyskanie dużych kredytów państwowych jest twarłą koniecznością, trzeba przystosowywać politykę do wymagań tych, którzy mogą ich udzielić. Kiedy wyczerpują się rezerwy walutowe, a komercyjne źródła kredytowania są coraz mniej dostępne, jedynym sposobem uzyskania środków wydaje się władzom sowieckim podjęcie próby eksploataowania *pieriestrojki* i nowego myślenia oraz poprawa stosunków z Zachodem.

⁴⁶⁰ W maju 1991 roku Otto Łacis pisze, że przebieg wydarzeń w 1981 roku w Polsce bardzo przypomina to, co wiosną 1991 roku dzieje się w ZSRS: „Zyjemy teraz w Polsce mniej więcej osiemdziesiątego pierwszego roku. (...) Na razie powtarzamy i powstanie, i przebieg kryzysu ekonomicznego w Polsce. Te same rozdęte inwestycje nieodpowiedzialnych resortów, te same «podarki» dla narodu w postaci nadmiernej konsumpcji (nie w tym sensie, żebyśmy byli przesyleni – wcale nie – konsumujemy więcej, niż kraj produkuje), ten sam w rezultacie deficyt budżetu państwa, wzrost długu zewnętrznego i zniewolenie kredytowe, ta sama konieczność uwolnienia cen i to samo odrzucenie owej konieczności, gniewny protest robotników. Za politycznymi sporami majaczy, niczym ogromny cień, epidemia strajków – wyniszczająca polska choroba sprzed dziesięciu lat”. Zob.: O. Łacis, *Łomka, Ili Koje-czto o prirodie cen*, „Izwiestija” z 7 maja 1991 r.

Gorbaczow wiedział, jakie długofalowe problemy rodzą dla ZSRS nienormalnie wysokie wydatki na zbrojenia, próbował zredukować tempo ich wzrostu. Stąd nowy ton w negocjacjach na temat ograniczenia ilości broni strategicznej, który widoczny jest od czasu spotkania Gorbaczowa i Reagana w Reykjavíku (październik 1986 r.). Jednak do 1988 roku problematyka ta wiązała się z wyborem strategicznym: długofalowe perspektywy rozwoju ekonomicznego czy bezpieczeństwo. Sytuacja zmienia się od chwili, kiedy zaczynają się problemy ze spłatą sowieckiego długu zewnętrznego. Teraz wyboru nie ma – ryzyko upadku sowieckiego systemu ekonomiczno-politycznego zmusza do układów z Zachodem na temat warunków udzielenia pomocy finansowej rozpadającej się gospodarce ZSRS.

Tylko znając głębiej problemów ekonomicznych, z którymi Związek Sowiecki zderzył się w 1988 roku, można zrozumieć inicjatywę prezydenta Gorbaczowa w sprawie redukcji uzbrojenia, sformułowaną przez niego w grudniu 1988 roku w wystąpieniu w Organizacji Narodów Zjednoczonych, i zgodę sowieckich władz na niesymetryczną redukcję wojsk w Europie oraz na zawarcie porozumienia w sprawie rakiet średniego zasięgu na warunkach właściwie identycznych z tymi, które proponowało NATO⁴⁶¹.

Zmianę sytuacji wyraźnie pokazuje przebieg rozmów Michaiła Gorbaczowa i George'a Busha na Malcie (listopad 1989 r.). Przyjazny ton i ustępliwość Gorbaczowa w kwestii redukcji uzbrojenia wynikały nie tylko z chęci zmniejszenia ciężaru wydatków na zbrojenia. To było strategicznie ważne, ale politycznie skomplikowane. Żeby zmniejszenie wydatków zbrojeniowych wywarło wpływ na sytuację gospodarczą ZSRS, potrzeba było czasu. Zasadnicze znaczenie dla sowieckich władz miało coś innego: poparcie USA i ich sojuszników w sprawie

⁴⁶¹ Występując w grudniu 1988 roku w Organizacji Narodów Zjednoczonych, Gorbaczow mówił, że liczebność Sił Zbrojnych ZSRS zostanie zredukowana o 500 tysięcy ludzi, liczba czołgów o 10 tysięcy, liczba samolotów o 820. Przy uwzględnieniu dodatkowych działań związanych z dyslokacją jednostek i formacji sił zbrojnych liczba czołgów miała być zredukowana o 15 tysięcy, samolotów o 860. Zob.: *XXVIII sjezd Komunistycznej partii Sowieckiego Sojuza*. 2–13 *lipca 1990 g. Stenograficzeskij otcziot*, Moskwa 1991, s. 210.

udzielenia Związkowi Sowieckiemu kredytów państwowych, pożyczek z Międzynarodowego Funduszu Walutowego i Banku Światowego. W warunkach kryzysu walutowego była to dla przywódców ZSRS sprawa podstawowa. W celu zwiększenia szans na otrzymanie pieniędzy złożono nieformalne zapewnienia, że Związek Sowiecki nie będzie stosował siły, żeby zachować kontrolę polityczną w Europie Wschodniej⁴⁶².

W jakim stopniu owe obietnice zgodne były z osobistymi przekonaniem Gorbaczowa, najlepiej wie on sam. Jeśli jednak na czele sowieckich władz stałby w owym czasie konsekwentny przeciwnik Zachodu, który nie chciałby przy tym popełnić politycznego samobójstwa, wynikającego z realizacji poważnego programu antykryzysowego, musiałby w zaistniałych warunkach postępować w stosunku do Zachodu podobnie, jak zrobił to Michaił Gorbaczow. Linii postępowania nie określały animozje osobiste, lecz sytuacja ekonomiczno-polityczna kraju.

⁴⁶² Według świadectwa ambasadora USA w Związku Sowieckim, Jacka Matlocka, w listopadzie 1989 roku Gorbaczow zapewnił Busha, że sowieckie wojska nie zostaną użyte w celu zachowania istniejących w Europie Wschodniej reżimów i że gotów jest dać Europie Wschodniej swobodę wyboru systemów politycznego i gospodarczego. Zob.: J.F. Matlock, *Autopsy on an Empire. The American Ambassador's Account of the Soviet Union*, New York 1995, s. 272.

3. Cena kompromisów

Zachodni partnerzy w negocjacjach doskonale zdawali sobie sprawę z sytuacji, w jakiej znalazł się Związek Sowiecki i z tego, w jakim stopniu jego losy zależą od politycznie motywowanych pożyczek. Stąd nowy ton dialogu. Dopóki podstawowym problemem było regulowanie wyścigu zbrojeń, a strony posiadały parytet wojskowo-polityczny, mogły prowadzić długie, wyczerpujące negocjacje, ale były to negocjacje równych sobie. Teraz, kiedy sowieckie władze zetknęły się z kryzysem walutowo-finansowym i nie są zdolne poradzić sobie z nim same, proszą o wsparcie ekonomiczne, po równości nie zostało nawet śladu⁴⁶³. Tak urządzony jest świat. Poważne błędy w polityce gospodarczej, w tym też te, które popełniono kilka dziesięcioleci wcześniej, i są niegotowość do płacenia ceny politycznej za ich naprawienie zmuszają do politycznych ustępstw. Teraz przywódcy Związku Sowieckiego muszą liczyć się w najważniejszych kwestiach politycznych z narzuconymi im regułami.

O użyciu siły w celu zachowania kontroli politycznej nad wschodnioeuropejską częścią imperium trzeba zapomnieć.

⁴⁶³ Na temat coraz bardziej natarczywych próśb władz sowieckich o kredyty i zmiany charakteru dialogu ZSRS z krajami Zachodu zob.: C.D. Blacker, *Hostage to Revolution...*, *op. cit.*, s. 5. Na temat ograniczonych korzyści finansowych, które Związek Sowiecki uzyskał od Zachodu jako ekwiwalent za Europę Wschodnią zob.: S. Bialer, *The Death of Soviet Communism*, „Foreign Affairs”, zima 1991/1992, s. 176–177.

Każdy krok w tym kierunku grzebie nadzieje na otrzymanie szeroko zakrojonej pomocy ekonomicznej. Wcześniej istniało jednak nieformalne porozumienie co do tego, że Europa Wschodnia stanowi strefę interesów sowieckich. Oznaczało to, że w razie sowieckiej interwencji wojskowej w tym regionie społeczeństwa europejskie i amerykańskie mogłyby oburzać się do woli, a rządy ich krajów, członków NATO, i tak nie zrobiłyby niczego, żeby w tym przeszkodzić. Owo porozumienie było największą rękojmią zachowania przez ZSRS kontroli nad wasalnymi krajami. Po wydarzeniach w Czechosłowacji w 1968 roku nie było już okazji, żeby stosować siłę, ale wszyscy wiedzieli, że w razie konieczności sowieccy przywódcy są na to gotowi.

Niepokoje w Polsce w latach 1980–1981, kiedy w związku z przeciągającą się wojną w Afganistanie kierownictwo KPZS wahało się, czy należy użyć sowieckich wojsk, żeby stłumić polski ruch robotniczy, po raz pierwszy zmusiły do zastanowienia się, jak daleko można się posunąć w celu zachowania całości imperium⁴⁶⁴. Problemu tego nie przedstawiono jednak publicznie, omawiano go poufnie. Przekonano polskich przywódców, żeby rozwiązali problem własnymi siłami, wprowadzając stan wojenny. Decyzja o wycofaniu wojsk z Afganistanu, do czego jesienią 1985 roku przekonane było i kierownictwo polityczne, i dowództwo wojskowe ZSRS, mogła wywołać wątpliwości, czy Związek Sowiecki gotów jest użyć siły w celu zachowania wschodnioeuropejskiej części imperium. Uzyskanie jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie nie było jednak możliwe.

Jednostronna redukcja sowieckich sił zbrojnych, zakładająca wycofanie 50 tysięcy żołnierzy z Europy Wschodniej, była wyraźnym sygnałem dla tamtejszych społeczeństw, że doktryna ograniczonej suwerenności, gotowość Związku Sowieckiego do

⁴⁶⁴ Na temat braku gotowości władz sowieckich do bezpośredniego wykorzystania wojska w celu zachowania kontroli politycznej nad Polską i ich życzenia, żeby zrobili to sami polscy przywódcy zob.: W. Bukowski, *Moskowskij process*, *op. cit.* Geоргий Szachnazarow, który w KC KPZS odpowiadał za sprawy polskie, pisze we wspomnieniach: „Muszę ku chwale Susłowa powiedzieć, że od początku nadał pracy Komisji właściwy kierunek. Zaraz w pierwszym wystąpieniu oświadczył, że Związek Sowiecki w żadnym razie nie może decydować się na interwencję wojskową w Polsce. Założenie to potwierdził następny przewodniczący Komisji, Andropow”. Zob.: G. Szachnazarow, *S woźdiami...*, *op. cit.*

użycia siły w każdym momencie, żeby utrzymać u władzy wasalny reżim („doktryna Breżniewa”), odchodzi w przeszłość.

Od przełomu lat 1988–1989, kiedy społeczeństwa i elity polityczne krajów wschodnioeuropejskich zrozumiały, że Związek Sowiecki, uzależniony ekonomicznie od państw zachodnich, nie jest w stanie użyć siły, upadek tej części imperium był tylko kwestią czasu i formy. W kwietniu 1989 roku w Polsce zaczęły się rozmowy między rządem a „Solidarnością” na temat warunków przeprowadzenia wolnych wyborów parlamentarnych. Po dwóch miesiącach „Solidarność” zadała prosowieckiemu reżimowi druzgocący cios, uzyskując pełną kontrolę nad niższą i wyższą izbami parlamentu.

Bez oparcia w sowieckiej potędze wojskowej, która mogła stłumić ruchy narodowo-wyzwoleńcze, nawet gotowość prezydenta Rumunii Ceaușescu do użycia siły przeciwko własnemu narodowi nie uratowała jego reżimu. Między spotkaniem Michaiła Gorbaczowa i George’a Busha na Malcie (listopad 1989 r.), gdzie Gorbaczow zapewnił nieoficjalnie Busha, że sowieckie siły zbrojne nie podejmą działań w Europie Wschodniej, a momentem upadku resztek wschodnioeuropejskiego imperium minęły mniej niż dwa miesiące.

Jak to zwykle bywa w historii, procesy upadku imperiów, kiedy się już zaczęły, postępują szybciej, niż można sobie wyobrazić. Jeszcze we wrześniu 1989 roku Komitet Centralny KPZS był przekonany, że w najbliższym czasie polskie władze nie podejmą tematu wystąpienia z Układu Warszawskiego⁴⁶⁵, a tymczasem wkrótce nie było sensu go podejmować, bo Układ Warszawski już nie istniał.

Cena ekonomiczna, którą Zachód zapłacił Związkowi Sowieckiemu za rezygnację z kontroli nad Europą Wschodnią, okazała się niewysoka. Kredyty i granty RFN za zgodę na połączenie Niemiec, włoskie kredyty wiązane, amerykańskie kredyty zbożowe – to naprawdę niewiele, jeśli przypomnimy sobie wagę sprawy. Władze sowieckie nie miały jednak możliwości

⁴⁶⁵ E. Szewardnadze, A. Jakowlew, D. Jazow, W. Kriuczow do KC KPZS, „O sytuacji w Polsce, możliwych wariantach jej rozwoju i perspektywach stosunków sowiecko-polskich”, 20 września 1989 r., RGANI, f. 89, op. 9, d. 33, l. 13.

dyktowania partnerom własnych warunków, dla nich najważniejszą rzeczą było to, że wątek dużych zachodnich kredytów państwowych pozostał otwarty, że jest na nie nadzieja i że będzie można ustabilizować sytuację gospodarczą kraju.

Oczekiwania zachodnich społeczeństw i elit politycznych w stosunku do Związku Sowieckiego nie ograniczały się jednak do Europy Wschodniej. Przywódcy ZSRS otrzymują jednoznaczne sygnały: chcecie pomocy ekonomicznej – przestrzegajcie praw człowieka, nie nadużywajcie siły. Co wszakże oznaczają podobne postulaty dla systemu polityczno-ekonomicznego, którego fundamentem zawsze była gotowość do nieograniczonego stosowania przemocy względem własnego narodu?⁴⁶⁶ Równały się żądaniu jego likwidacji.

Politycy, którzy w krajach bałtyckich opowiadali się za odzyskaniem niepodległości, utraconej w 1939 roku na mocy paktu Ribbentrop–Mołotow, dostają od USA wyraźny sygnał: jeśli ogłosiscie niepodległość, Ameryka nie będzie mogła niczego zrobić w celu obrony waszej suwerenności i nie uzna nowych rządów. Jednak równocześnie Stany Zjednoczone informują władze sowieckie, że represje przeciwko zwolennikom niepodległości krajów bałtyckich i zastosowanie siły wyrządzą nieodwracalne szkody w stosunkach z Zachodem⁴⁶⁷. W przekładzie na prosty język oznacza to: zastosujecie represje – zapomnijcie o zachodnich pieniądzach.

Wraz z odkryciem prawdy o przeszłości coraz wyraźniejsze staje się to, że w okresie głębokiego kryzysu Związek Sowiecki napotkał znacznie trudniejsze problemy niż imperia, które upadły wcześniej. Dla tych ostatnich źródłem legitymizacji ich władzy było prawo zdobywcy. Przywódcy ZSRS w celu uzasadnienia swoich praw odwoływali się do ideologii komunistycznej i tradycji historycznej. Jawność, informacje o zbrodniach reżimu, o tym, jak się kształtował, które stały się dostępne dla społeczeństwa, niszczą resztki legitymizacji związkowej władzy. Od chwili, kiedy sowieckie władze pozwoliły mówić prawdę o historii, reżim komunistyczny i sowieckie imperium były skazane na zgubę.

⁴⁶⁶ Zob. na ten temat: J. Hough, *Democratization and Revolution in the USSR 1985–1991*, Washington 1997.

⁴⁶⁷ J.F. Matlock, *Autopsy on an Empire...*, *op. cit.*, s. 231, 339.

4. Kryzys imperium a problemy narodowościowe

Jak to zwykle bywa w wieloetnicznych państwach autorytarnych, liberalizacja i demokratyzacja reżimu mobilizują przede wszystkim siły eksploatujące idee narodowe. W Związku Sowieckim ofiarami represji wymierzonych w grupy narodowe byli Koreańczycy, Kurdowie, Nieńcy, Karaczajowie, Kałmucy, Czeczeni, Ingusze, Bałkarzy, Tatarzy krymscy, Grecy, meschetyńscy Turcy⁴⁶⁸. Można sobie wyobrazić, jaki ładunek napięć etnicznych, jakie długofalowe problemy (do pewnego momentu ukryte) owe represje przyniosły⁴⁶⁹. Przy braku tradycji demokratycznych hasła, które odwołują się do narodowej historii, narodowych interesów i krzywd, są skutecznym orężem w walce politycznej. Z tego punktu widzenia przebieg wydarzeń w ZSRS na przełomie lat 80. i 90. nie był czymś wyjątkowym.

Michaił Gorbaczow w pierwszych latach swoich rządów nie uświadamiał sobie, jaki ładunek wybuchowy tkwi w stosunkach etnicznych, wierzył, że problemy narodowościowe zostały w Związku Sowieckim rozwiązane. O tym, jak dalece nie

⁴⁶⁸ *Tak eto było. Nacyonalnyje niepriessii w SSSR*, red. S. Alijewa, Moskwa 1993, t. 1, s. 13.

⁴⁶⁹ Na temat stosunków narodowościowych w ZSRS i ich potencjalnie wybuchowym charakterze od lat 20. zob.: A. Wiszniewski, *Sierp i rubl. konsierwatiwnaja modernizacja w SSSR*, Moskwa 1998.

rozumiał wagi problemu interesów etnicznych i ich potencjalnie niebezpiecznego charakteru, co mogło ujawnić się przy jakiegokolwiek próbie liberalizacji, świadczą jego własne słowa: „Gdyby w naszym kraju nie rozwiązano zasadniczo kwestii narodowościowych, nie istniałby ów Związek Sowiecki, jaki dzisiaj mamy w wymiarach społecznym, kulturalnym, ekonomicznym, obronnym. Nasze państwo nie przetrwałoby, gdyby nie faktyczne wyrównywanie republik, gdyby nie powstała społeczność oparta na braterstwie i współpracy, szacunku i wzajemnej pomocy”⁴⁷⁰.

To błąd polityczny, przypadek, kiedy przywódca ufa oficjalnej propagandzie i nie chce rozumieć rzeczywistości. Mógłby przypomnieć sobie, że masowe manifestacje, do których doszło w Gruzji 4–9 marca 1956 roku i które były pierwszym po wojnie otwartym protestem politycznym w ZSRS, odbyły się zaraz na początku Chruszczowowskiej liberalizacji reżimu. Wzięło w nich udział około 30 tysięcy osób, 9 marca wojsko użyło broni, zabito 13 ludzi, a spośród 65 rannych zmarło jeszcze 8. Tego samego dnia doszło jeszcze do kilku innych starć manifestantów z wojskiem, w których także byli zabici i ranni⁴⁷¹.

Zagrożenia, jakie wiążą się z konfliktami etnicznymi w kraju o ustroju totalitarnym, ujawniające się przy pierwszych oznakach jego liberalizacji, zademonstrowały wydarzenia w Ałma-Acie w 1986 roku. Doszło tam do protestów studenckich pod hasłami narodowymi, w których wzięło udział około 10 tysięcy osób. Studenci protestowali przeciwko mianowaniu Rosjanina, Giennadija Kołbina, pierwszym sekretarzem KC Kazachstanu. Władze sowieckie, które nie czuły się jeszcze związane jakimikolwiek ograniczeniami w stosowaniu siły, szybko owe protesty stłumiły⁴⁷². Aresztowano około 8,5 tysiąca osób, a około 1,7 tysiąca odniosło obrażenia⁴⁷³. Mimo że protesty studentów w Ałma-Acie zostały bezwzględnie stłumione, centrum okazuje

⁴⁷⁰ M. Gorbaczow, *Pieriestrojka i nowoje myszlenije dla naszej strany i dla wsiego mira*, Moskwa 1987, s. 118.

⁴⁷¹ *Prizidium CK KPSS. 1954–1964...*, op. cit., t. 1, s. 929, 930.

⁴⁷² N. Amrekulov, *Inter-Ethnic Conflict and Resolution in Kazakhstan*, [w:] *Central Asia: Conflict, Resolution and Change*, red. R.Z. Sagdeev, S. Eisenhower, Chevy Chase 1995.

⁴⁷³ *Ałma-Ata 1986. Diekabr'*, Ałma-Ata 1991, s. 8.

pierwsze oznaki słabości: decyzję o mianowaniu Kołbina anulowano, a pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Kazachstanu został Kazach Nursułtan Nazarbajew.

Ogłoszenie jawności wystarczyło, żeby problemy wynikające z narodowych krzywd, prześladowań, rozbieżności historycznych, wyzysku ekonomicznego, zniszczeń środowiska naturalnego zapełniły strony gazet i czasopism. Przy tym, podobnie jak w Jugosławii, tematyka ta omawiana jest szeroko też w środkach masowego przekazu republik, które stanowiły rdzeń imperium, odpowiednio w Serbii i w Rosyjskiej Federacyjnej SRS. Temat niekorzystnej sytuacji Rosjan w ZSRS w latach 1988–1989 brzmi równie głośno, jak temat dyskryminacji Serbów w Jugosławii w tych samych latach.

Fakt, że dodatnie saldo w handlu z innymi republikami w bieżących cenach miały tylko Rosja, Białoruś, Azerbejdżan i Gruzja, był powszechnie znany. Dane na temat salda wymiany towarowej między republikami i zagraniczej w latach 1989–1991, zestawione w cenach światowych przez Aleksandra Granberga i Wiktora Susłowa, też nie były tajemnicą (zob. tab. 6.3)⁴⁷⁴.

Oczywiście, byłoby rzeczą niewłaściwą wyciąganie z owych danych wniosku, że Rosja i Turkmenistan były w Związku Sowieckim jedynymi donatorami dla innych republik i że to właśnie im likwidacja ZSRS i przejście do handlu po cenach światowych poprawi sytuację gospodarczą. Jednak wałkowanie owego tematu było efektywnym instrumentem w rękach ludzi, którzy eksploatowali rzekomy problem niekorzystnej sytuacji Rosjan w ZSRS.

Już latem 1988 roku kształtują się silne, ukierunkowane nacjonalistycznie ruchy w republikach bałtyckich, w Armenii i w Gruzji. Owa fala szybko rozchodzi się po całym Związku Sowieckim. Jak zwykle bywa, energiczni przywódcy ruchów

⁴⁷⁴ A. Granberg, *Ekonomiczeskij miechanizm miezriepublikanskich i miezriegionalnych otnoszenij*, „*Ekonomika i Organizacija Promyszlennogo Proizwodztwa*” 1989, nr 9; W. Susłow, *Izmerienije effiektow miezriegionalnych wzaimodiejstwij: modeli, metody, riezultaty*, Nowosibirsk 1991; A. Granberg, W. Susłow, *Miezriepublikanskije ekonomiczeskije otnoszenija nakanunie raspada SSSR*, „*Riegionalnoje Razwitije i Sotrudnicestwo*” 1997, nr 3, s. 17–25.

narodowych definiują etnicznych wrogów. Ludzie, którzy stanęli na czele ruchów narodowych w Armenii i Azerbejdżanie nie musieli ich długo szukać. To samo odnosi się do Gruzji, Abchazji i Osetii. Tę listę można by ciągnąć dalej.

Tabela 6.3. Saldo wymiany towarowej między republikami i zagraniczną w 1988 roku w cenach światowych (w mld rubli)

Republika	Wymiana z republikami	Wymiana zagraniczna	Razem
Rosja	+23,88	+6,96	+30,84
Ukraina	-1,57	-1,32	-2,89
Kazachstan	-5,94	-0,64	-6,58
Białoruś	-1,59	-0,46	-2,05
Uzbekistan	-2,63	+0,09	-2,54
Azerbejdżan	-0,24	-0,21	-0,45
Litwa	-3,33	-0,36	-3,69
Gruzja	-1,61	-0,30	-1,91
Mołdawia	-2,22	-0,41	-2,63
Łotwa	-0,99	-0,32	-1,31
Armenia	-1,06	-0,31	-1,37
Kirgizja	-0,54	-0,52	-1,06
Estonia	-1,06	-0,24	-1,30
Tadżykistan	-1,20	+0,08	-1,12
Turkmenia	+0,10	-0,06	+0,04

Zaczyna się cała seria coraz krwawszych starć i pogromów na tle narodowym, które niekiedy przeradzają się w działania wojenne. Sytuacja sowieckich przywódców, przede wszystkim Gorbaczowa, staje się dwuznaczna, bo rozpoczynając proces demokratyzacji, otworzył drogę ruchom narodowym, których celem było wystąpienie ze Związku Sowieckiego i uzyskanie niepodległości. W każdym razie w demokratycznych wyborach siły dążące do niepodległości narodowej zwyciężyły w tamtym czasie w republikach bałtyckich i Gruzji. Wybory do Rady Najwyższej

republiki na Litwie odbyły się 25 lutego 1990 roku. Zwycięstwo odniósł w nich Sajudis, ruch, który opowiadał się za niepodległością Litwy. Zapaliło to zielone światło dla podobnych sił w innych republikach.

Z pisma do KC KPZS poświęconego problemom konfliktów etnicznych: „W kraju, w związku ze znacznym zaostrzeniem się stosunków etnicznych, duże rozmiary przybrała wymuszona migracja ludności. Ponad 600 tysięcy osób już opuściło miejsca stałego zamieszkania. Przy czym w wielu regionach ów proces wciąż trwa i przybiera nieodwracalny charakter. Problem uchodźców dotyczy ogółem ośmiu republik związkowych i połowy regionów RFSRS, dokąd przybyli samodzielnie albo w sposób zorganizowany. Nasilanie się w wielu republikach tendencji separatystycznych może w niedalekiej przyszłości doprowadzić do zdecydowanego rozrostu potoków migracyjnych. Wszak poza granicami formacji narodowych mieszka dzisiaj ponad 60 milionów ludzi, w tym 25 milionów Rosjan. Problem wymuszonej migracji dotknie jednak nie tylko ludność rosyjską, jej następstwa polityczne i społeczno-ekonomiczne odbiją się na losach milionów ludzi wszystkich narodowości, które zasiedlają kraj. (...) W rezultacie dokonanej pracy ponad 400 tysiącom ludzi zapewniono tymczasowe lokum, ponad 100 tysięcy uzyskało pracę, potrzebującym okazano pomoc w odzieży i obuwiu. Podjęte działania nie odpowiadają jednak skali i ostrości problemu...”⁴⁷⁵.

Gorbaczow może powstrzymać ów proces tylko przy użyciu siły i represji. Jeśli nie zostanie to zrobione, fala wyzwolicielskich ruchów narodowych przeniesie się do innych regionów, w tym na Ukrainę. We wrześniu 1989 roku ożywienie ruchu narodowego na Ukrainie, drugiej co do wielkości republiki Związku Sowieckiego, staje się bardzo widoczne. Dymisja pierwszego sekretarza Ukraińskiej Partii Komunistycznej Władimira Szczerbickiego, masowe wiece ukraińskich katolików, I Zjazd RUCH-u, ugrupowania politycznego dążącego do niepodległości Ukrainy ów cel

⁴⁷⁵ Wyciąg z postanowienia Sekretariatu KC KPZS z 4 lutego 1991 roku „O prawnych, organizacyjnych i ekonomicznych podstawach regulowania wymuszonej migracji”, RGANI, f. 89, op. 20, d. 31.

urealniamą⁴⁷⁶. Taki wariant rozwoju wydarzeń jest nie do przyjęcia dla przeważającej części sowieckiej elity administracyjno-politycznej. Jeśli jednak władze sowieckie podejmą decyzję o użyciu siły, zniszczy to nie tylko autorytet Gorbaczowa jako demokracji i bazę politycznego poparcia dla niego, która pozwalała mu przełamywać opór względem rozpoczętych przemian, lecz też odbije się negatywnie na opinii o nim społeczności zachodniej.

Nie można zachować imperium, nie używając siły; utrzymać się u władzy, nie zachowując go – także nie. W razie zastosowania masowych represji uzyskanie dużych, długoterminowych, politycznie motywowanych kredytów, które dawały nadzieję choćby na odroczenie zbliżającego się bankructwa państwa wraz ze wszystkimi tego następstwami, było nierealne. Katastrofa ekonomiczna, która nastąpi, kiedy okaże się, że droga do zachodnich pieniędzy jest zamknięta, pociągnie za sobą utratę władzy nie tylko przez przywódcę, ale też przez całą komunistyczną „wierchuszkę”. Ow zbieg okoliczności był obiektywnym powodem dziwnego na pierwszy rzut oka zachowania sowieckich władz w latach 1989–1991.

W latach 80. zmiany demograficzne, przewaga młodzieży narodowości niesłowiańskich, komplikują sprawę uzupełnień wojskowych. Wcześniej z podobnymi trudnościami borykały się armie innych zintegrowanych terytorialnie imperiów. Korpus oficerski wciąż był w większości słowiański, ale skład żołnierzy szeregowych w coraz większym stopniu uzupełniano młodzieżą narodów niesłowiańskich, przede wszystkim z republik Azji Środkowej. Oddziały elitarne (Strategiczne Wojska Rakietowe, Wojska Powietrznodesantowe, lotnictwo, część floty, wojska KGB) uzupełniano (szeregowcy, podoficerowie) w większości żołnierzami pochodzenia słowiańskiego, ale już w składzie wojsk lądowych (pancernych, zmotoryzowanych, artyleryjskich) zaczęły przeważać inne narody. W tych warunkach trudno było mieć nadzieję na skuteczne użycie różnorodnych etnicznie oddziałów do tłumienia niepokojów, zwłaszcza w regionach, które żołnierze uważali za bliskie sobie narodowo i kulturowo. Tutaj władze zmuszone były polegać na wojskach elitarnych, których

⁴⁷⁶ T. Kuzio, A. Wilson, *Ukraine: Perestroika to Independence*, New York 1994, s. 100.

liczba była jednak ograniczona. Ponadto wykorzystanie takich oddziałów nieuchronnie pogłębia konflikt między metropolią, która używa siły, żeby narzucić swoją wolę, a miejscową, inną etnicznie ludnością⁴⁷⁷.

W czasie niepokojów w Tbilisi w kwietniu 1989 roku wojskowi użyli siły. Później okazało się, że przywódcy polityczni nie chcą wziąć na siebie odpowiedzialności, zapewniają, że o podjętych decyzjach nikt nie wiedział⁴⁷⁸. W społeczeństwie podobne oświadczenia pogłębiają krytyczny stosunek do władz, wojsko zaś, które politycy raz po raz wystawiają do wiatru, ma coraz mniejszą ochotę występować w roli chłopca do bicia. Dało to o sobie znać w maju i czerwcu 1989 roku w Ferganie, gdzie przewaliła się fala pogromów wymierzonych w meschetyńskich Turków. Dowództwo wojskowe nie podejmowało działań, które pozwoliłyby opanować sytuację, dopóki nie dostało bezpośrednich, jednoznacznych rozkazów. Przywódcy polityczni zwlekali. Ofiarami paraliżu władzy, braku koniecznych w sytuacjach kryzysowych natychmiastowych działań w obronie obywateli stało się tysiące ludzi⁴⁷⁹.

⁴⁷⁷ Na temat problemów wieloetnicznych sowieckich sił zbrojnych zob.: A.R. Alexiev, R.C. Nurick, *The Soviet Military under Gorbachev*, Report on a RAND Workshop, 1990, s. 21, 22.

⁴⁷⁸ O uchylaniu się przywódców politycznych od odpowiedzialności za użycie wojska w Tbilisi zob.: A. Sobczak, *Tbilisskij izłom, ili Krowauwoje woskriesienie 1989 g.*, Moskwa 1993.

⁴⁷⁹ Zamieszki w Dolinie Fergańskiej zaczęły się 23–25 maja 1989 roku. Rankiem 3 czerwca przybrały charakter masowy. Od rana 4 czerwca liczne grupy nacjonalistów, uzbrojone w noże, siekiery i metalowe pręty, szturmowały miejsca zamieszkania Turków i pomieszczenia administracyjne, gdzie się schronili. Oto jak opisuje te wydarzenia jeden ze świadków: „Z góry widać było, jak w miastach, osadach i w kiszłakach płoną domy, a nawet całe kwartały. Centrum obwodowe Fergany upstrzone było całe plamami świeżych pogorzeliisk. W Kokandzie spłonęło w całości kilka ulic. Podpalano domy meschetyńskich Turków”. Zob.: W. Ardajew, *Fergana: powtorienije projdiomogo*, BBC Moskwa, 23 maja 2005 r., http://news8.thdo.bbc.co.uk/hi/russian/news/newsie_4544000/4544787.stm. W rezultacie wydarzeń w Ferganie zginęły 103 osoby, rany i obrażenia odniosło 1011 osób, spalono i rozgrabiono 757 domów mieszkalnych i 27 obiektów państwowych. Zob.: CK Kompartii Uzbeckistana „O tragiczeskich sobytijach w Ferganskoj oblasti i otwietstwiemosti partijnych, sowietskich i prawooobranitielnych organow”, „Izwiestija CK KPSS” 1989, nr 10, s. 95. Dopiero około ósmej wieczorem 4 czerwca wojska Ministerstwa Spraw Wewnętrznych rozpoczęły zdecydowane działania w celu opanowania zamieszek. Do rana 5 czerwca oddziały osiągnęły liczbę 6 tysięcy żołnierzy. O przyczynach trzydniowej zwłoki w użyciu wojska w Ferganie zob.: M. Łurje, P. Studienikin, *Zapach gari i gorja. Fergana, triewożnyj ijuń 1989-go*, Moskwa 1990, s. 4, 5.

5. Utrata kontroli nad sytuacją ekonomiczno-polityczną

W latach 1989–1990 władze związkowe w coraz większym stopniu tracą kontrolę nad sytuacją w kraju. Narastające trudności gospodarcze, wzrost deficytu na rynku konsumpcyjnym i poszerzenie listy towarów reglamentowanych podkopują podstawy legitymizacji władzy i wywołują masowe poparcie dla agitacji antykomunistycznej. Jest to widoczne zwłaszcza w stolicach republik i w dużych miastach.

Sekretarz KC KPZS, Wadim Miedwiediew, tak opisuje rezultaty polityczne pierwszych w historii ZSRS częściowo wolnych wyborów, które odbyły się wiosną 1989 roku: „W trakcie wyborów Zjazdu Delegatów Ludowych ZSRS odrzucono 32 pierwszych sekretarzy obwodowych komitetów partii spośród 160. (...) W Leningradzie nie wybrano ani jednego działacza partyjnego czy sowieckiego spośród gremiów kierowniczych miasta i obwodu, ani jednego członka biura obwodowego komitetu partii, a nawet dowódcy okręgu wojskowego. W Moskwie działacze partyjni też w większości ponieśli porażkę, na Jelcyna zagłosowało 90% moskwiów”⁴⁸⁰. Przywódcy partyjni przegrali z kretesem na Powołżu, na Uralu, Syberii, Dalekim Wschodzie,

⁴⁸⁰ W. Miedwiediew, *W komandzie Gorbaczowa...*, op. cit., s. 85, 86.

w południowo-wschodniej Ukrainie, republikach bałtyckich, Armenii i Gruzji.

W kraju gwałtownie wzrosła przestępczość. W pierwszej połowie 1990 roku w Związku Sowieckim zarejestrowano 1 milion 514 tysięcy przestępstw, o 251 tysięcy więcej niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. O niemal jedną trzecią wzrosła liczba przestępstw z użyciem broni palnej. Szybko rosła liczba napadów rozbójniczych na mieszkania obywateli⁴⁸¹. Państwo traciło zdolność zapewnienia elementarnego porządku społecznego.

Obieralność dyrektorów i przejście od planowania państwowego do państwowych zamówień bytyby, przy zachowaniu ścisłej kontroli politycznej, tylko formalnością, skrywającą wciąż działający system administracyjnego zarządzania gospodarką, ale osłabienie władzy sprawiło, że samodzielność przedsiębiorstw nabrała realnych kształtów – pozwoliło ich kierownictwom ignorować polecenia organów zwierzchnich. Zachowanie stałych cen na produkty przedsiębiorstw państwowych i uwolnienie ich w handlu spółdzielczym stwarza warunki dla masowego półlegalnego przepływu środków w prywatne ręce.

Sprzeczne ze sobą decyzje związkowych, republikańskich, obwodowych i lokalnych organów władzy dają kierownictwom przedsiębiorstw dużą swobodę manewru. Raz jeszcze ujawnia się podstawowa cecha gospodarki socjalistycznej: może ona działać tylko w warunkach ścisłej kontroli politycznej, w przeciwnym razie się rozpada.

Uchwała Zjazdu Delegatów Ludowych ZSRS z 9 czerwca 1989 roku demonstruje osobliwości świadomości społecznej, która nie ma jeszcze doświadczenia dojrzałej demokracji, ale nie jest już kontrolowana przez autorytarną władzę. W uchwale odnotowano problemy rozregulowania systemu finansowego, niezbilansowania rynku, rosnącego niedoboru towarów i usług, ale zaraz potem jej autorzy proponują podnieść natychmiast minimalną emeryturę wszystkich obywateli, zwiększyć renty

⁴⁸¹ A. Illesz, W. Rudniew, *Milicyja prosił pomocy, jej wsio trudniej sprawit'sia s narastajuszczim walom priestupnosti*, „Izwestija” z 5 stycznia 1991 r.

inwalidzkie pierwszej i drugiej grupy, usunąć ograniczenia zarobków wszystkich emerytów i inwalidów, którzy pracują w gospodarce narodowej niezależnie od ich wysokości itd.⁴⁸²

Oslabienie władzy państwowej i utrata kontroli politycznej sprawiają, że organy związkowe i republikańskie prześcigają się w pomysłach prowadzących do rozpadu systemu finansowego ZSRS. W styczniu 1991 roku Rada Najwyższa ZSRS podejmuje uchwałę o pomocy socjalnej dla ludności z budżetu państwa i z innych źródeł w wymiarze 47,6 miliarda rubli, z czego 2,5 miliarda na podniesienie zasiłków na opiekę nad dzieckiem do poziomu minimalnej płacy; 8,2 miliarda na comiesięczne zasiłki w wysokości 50% płacy minimalnej na każde dziecko w wieku od półtora roku do sześciu lat; 0,7 miliarda na jednorazowy zasiłek po urodzeniu dziecka w wysokości trzykrotnej płacy minimalnej; 19,7 miliarda na zrealizowanie postanowień nowej ustawy emerytalnej; 2,1 miliarda na podwyższenie norm wydatków na lekarstwa i inne potrzeby ochrony zdrowia; 2,6 miliarda na zrealizowanie dodatkowych działań wzmacniających ochronę zdrowia i na poprawę sytuacji materialnej ludzi, którzy mieszkają na obszarach skażonych po awarii elektrowni atomowej w Czarnobylu; 1,6 miliarda na wprowadzenie stypendiów dla wszystkich wyróżniających się studentów; 2,2 miliarda na wzrost dochodów ludności w związku z obniżeniem podatku dochodowego od obywateli; 2,5 miliarda na wprowadzenie nowych warunków płacowych dla pracowników kultury, ochrony zdrowia, opieki społecznej i oświaty; 1,7 miliarda na ustalenie nowych stawek taryfowych i innych warunków płacowych dla tych pracowników sfery nieprodukcyjnej, dla których jeszcze tego nie zrobiono⁴⁸³.

Problem, z jakich środków pokryć te zobowiązania w warunkach kryzysu budżetowego, martwił równie mało władze związkowe, jak władze Federacji Rosyjskiej. Przyjęta przez Zjazd

⁴⁸² Uchwała Zjazdu Delegatów Ludowych ZSRS z 9 czerwca 1989 roku „Ob osnownych naprawleniach wnutriennej i wniesznej politiki SSSR”, „Prawda” z 25 czerwca 1989 r.

⁴⁸³ Uchwała Rady Najwyższej ZSRS nr 1897-I z 12 stycznia 1991 roku „O ogólnozwiązkowej prognozie rządu ZSRS funkcjonowania gospodarki kraju w 1991 roku i o planie państwowym na 1991 rok w sferach znajdujących się w kompetencjach władz związkowych”.

Delegatów Ludowych RFSRS uchwała, żeby nie mniej niż 15% dochodu narodowego republiki przeznaczać na wsparcie rolnictwa i na programy socjalne dla wsi, to szczyt populistycznych, charakterystycznych dla tego okresu, ale z góry skazanych na niepowodzenie decyzji⁴⁸⁴.

Latem 1988 roku kierownictwo rządu wysłała do KC KPZS pismo na temat pilnego zakończenia reformy cenowej, nie później niż do końca pierwszej połowy 1989 roku⁴⁸⁵. Już jesienią stało się widoczne, że brakuje stanowczości, żeby to zrobić. W lutym 1990 roku, występując na Plenum KC KPZS, Gorbaczow mówi, że brak zmian w systemie kształtowania cen, głównego ogniwa reformy gospodarczej, powoduje iż tkwi ona w miejscu. Jego ton zdradza jednak niepewność co do tego, czy władze kraju gotowe są zrobić ów krok. Kontynuuje: „Koniecznie należy przyspieszyć rozwiązanie owego problemu. Przy czym partia pozostaje na pryncypialnych pozycjach. Reformę cenową trzeba przeprowadzać tak, żeby nie odbiło się to na poziomie życia ludności, zwłaszcza warstw uboższych”⁴⁸⁶. W lipcu 1990 roku, określając sytuację z zaopatrzeniem ludności w towary jako ciężką, a sytuację na rynku konsumpcyjnym jako nie do zaakceptowania, równocześnie odrzuca kategorycznie pomysł, żeby przechodzenie do gospodarki rynkowej zacząć od podniesienia cen, nazywa tę ideę absurdalną, chce rozpocząć przekształcenia gospodarcze od działań bezbolesnych i popularnych⁴⁸⁷. Oto fragment z jego

⁴⁸⁴ *Sbornik dokumentow priinatyh Pierwym–Szestym sjezdami narodnych dieputatow RF*, Moskwa 1992, s. 119.

⁴⁸⁵ N. Ryzkow, J. Maslukow, L. Woronin do KC KPZS, „Propozycje działań rozwijających i pogłębiających radykalną reformę ekonomiczną i usuwających niedociągnięcia, które ujawniły się w trakcie jej realizacji”, 17 lipca 1988 roku, GARF, f. 5446, op. 149, d. 1, l. 50.

⁴⁸⁶ Plenum KC KPZS, 5–7 lutego 1990 roku, „O projekcie platformy KC KPZS na XXVIII zjazd partii”, RGANI, f. 2, op. 5, d. 403, l. 17–21.

⁴⁸⁷ Na początku grudnia 1988 roku dyrektor Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRS, Leonid Abałkin, kieruje do władz kraju pismo, w którym uprzedza, że podniesienie cen detalicznych może doprowadzić do wybuchu społecznego, i proponuje odłożyć to na 2–3 lata. Zob.: L. Abałkin, „Propozycje Instytutu Ekonomiki AN ZSRS w kwestii udoskonalenia przeprowadzanej w kraju reformy gospodarczej”, 1 grudnia 1988 r., GARF, f. 5446, op. 150, d. 2, l. 94–138. W listopadzie 1989 roku w sprawozdaniu rządu dla Drugiego Zjazdu Delegatów Ludowych ZSRS wyrażono myśl, że kwestię konieczności reformy cen detalicznych należy poddać ogólnonarodowej ocenie. Zob.: *Dokład Prawicielstwa SSSR Wtoromu Sjezdu narodnych*

wystąpienia: „W rezultacie problem cen okazał się niemal najważniejszy, jakby miało to być jedyne działanie, od którego trzeba zacząć przechodzenie do rynku. Przy przechodzeniu do rynku należy określić działania najpilniejsze. Nikt nie przeszkadza, żeby już dzisiaj zacząć przekształcać przedsiębiorstwa państwowe w spółki akcyjne, dać swobodę działania przedsiębiorcom, przekazywać w dzierżawę małe przedsiębiorstwa, magazyny, włączać do sfery kupna–sprzedaży mieszkania, akcje i inne papiery wartościowe, część środków produkcji. Należy przyspieszyć tworzenie giełd towarowych i finansowych, zreformować system bankowy, wprowadzić w życie politykę stóp procentowych, stworzyć warunki do konkurencyjności przedsiębiorstw i zjednoczeń, małych i średnich zakładów, zwłaszcza w sferze produkcji towarów powszechnego użytku”⁴⁸⁸.

W odpowiedzi na to Nikołaj Ryżkow, przewodniczący Rady Ministrów ZSRS, odpowiedzialny za sytuację gospodarczą kraju, zauważył otwarcie: „Muszę powiedzieć, że jakkolwiek wariant kształtowania cen byłby wybrany, drogi do formowania rynku nie uda się przejść bez reformy cenowej. Największym błędem byłoby raz jeszcze, jak stało się to w 1988 roku, okazać niezdecydowanie i ponownie odłożyć to niezwykle skomplikowane, ale obiektywnie konieczne zadanie «na potem»”⁴⁸⁹. W przyszłości rezygnację z reformy cenowej też uważał za największy błąd, jaki popełniono w okresie, kiedy stał na czele rządu. Ze wspomnień Ryżkova: „Jestem przekonany: głównym naszym błędem było to, że rozerwaliśmy łańcuch reform akurat w tym podstawowym jego ogniwie. (...) Najtrudniejsze były jednak problemy związane z reformą cen detalicznych. Tutaj splotły się ciasno interesy i producentów, i handlu, i każdej rodziny. Do roku 1990 powstały w tej sferze niesłychane deformacje. Podczas gdy w ciągu ostatnich 35 lat wytworzony dochód narodowy zwiększył się 6,5 razy, to dotacje państwa do cen – ponad 30 razy! W tymże 1990 roku

dieputatow SSSR. O mierach po ozdorowleniju ekonomiki, etapach ekonomiceskoj rieformy i princypialnych podchodach k razrabotkie trinadcatogo piatiletniego plana, Moskwa 1989, s. 21.

⁴⁸⁸ XXVIII sjezd Kommunistycznej partii Sowieckiego Sojuza. 2–13 ijula 1990 g. Stienograficzeskij otcziot, Moskwa 1991, s. 67.

⁴⁸⁹ *Ibidem*, s. 126.

dotacje tylko do produktów żywnościowych wyniosły około 100 miliardów rubli, a po wprowadzeniu nowych cen zakupu bez zrewidowania cen detalicznych zwiększyłyby się jeszcze o 30% i stanowiły piątą część wszystkich wydatków budżetowych⁴⁹⁰.

Z korespondencji rządowej w okresie, kiedy decyzja o reformie cen była bardzo ważna dla rozwoju sytuacji w kraju: przewodniczący Państwowego Komitetu Cen, Władimir Sienczagow do przewodniczącego Rady Ministrów, Nikołaja Ryżkowa (grudzień 1990 r.): „W związku z wprowadzeniem 1.01.91 r. nowych cen hurtowych i zakupu, nabrzmiewa jeszcze bardziej problem przeprowadzenia reformy cen detalicznych. Sytuacja kształtuje się tak, że wydatki państwa na produkcję i realizację wszystkich towarów powszechnego użytku, łącznie z produkcją winno-wódczaną i importem, będą wyższe o 20–30% od wpływów z ich sprzedaży. Oznacza to, że różnica między wydatkami a wpływami powinna zostać pokryta dodatkową emisją środków pieniężnych. Gospodarka kraju nie wytrzyma dłużej takiej dysproporcji w cenach⁴⁹¹.

Z wystąpienia zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, Leonida Abałkina, na IV sesji Rady Najwyższej we wrześniu 1990 roku: „Przejsie do nowych taryf i cen hurtowych przy zachowaniu cen detalicznych skończyło się dla budżetu ujemnym saldem na sumę około 110 miliardów rubli. Ponadto w warunkach skurczenia się bazy przychodów budżetu konieczne było dodatkowe wyasygnowanie sumy 37 miliardów, wynikające z uchwał przyjętych w sprawie poziomu życia i sfery społeczno-kulturalnej. W sumie do 58 miliardów deficytu bieżącego roku trzeba było dodać 190 miliardów rubli⁴⁹².

W rządowym projekcie programu tworzenia regulowanej gospodarki rynkowej, przygotowanym we wrześniu 1990 roku, stan gospodarki kraju charakteryzuje się w następujący sposób: „Kryzys w sferze produkcji materialnej pogłębia załamanie

⁴⁹⁰ N. Ryżkow, *Diesiat' let...*, op. cit., s. 249, 424–425.

⁴⁹¹ W. Sienczagow do N. Ryżkowa, „O kwestiach zarządzania kształtowaniem cen”, 12 grudnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 270, l. 149.

⁴⁹² *Wystuplenije zamiestitiela Priedsedatiela Sowietu Ministrow SSSR Abałkina L.I. na IV siessii Wierchownoho Sowietu SSSR. 26 nojabria 1990 g. Stienotcziot*, [w:] *Wierchownyj Sowiet SSSR*, Moskwa 1990, cz. IX, s. 196.

finansów państwa i obrotu pieniężnego, narastanie niebilansowania towarowo-pięiężnego, nasilanie się procesów inflacyjnych. «Ucieczka» od pieniędzy, wzmożony popyt, totalny niedobór towarów, ściśle reglamentowanie zakupów w wielu regionach na tle wysokiego tempa wzrostu obrotu towarowego – wszystko to świadczy o tym, że istniejący system dystrybucji bliski jest całkowitego rozpadu⁴⁹³.

Krytyczność sytuacji i świadomość kierownictwa rządzącej partii, że zbliża się pieniężna katastrofa, dobrze ilustrują słowa sekretarza KC KPZS Nikołaja Słuńkowa, który odpowiadał za gospodarkę, na lutowym Plenum KC KPZS (1990): „...W ciągu czterech lat dochody pieniężne przewyższyły wydatki na zakup towarów, usług, na płatności i wpłaty niemal o 160 miliardów rubli... W rezultacie wkłady ludności na kontach bankowych wzrosły 1,5 raza, a ilość pieniędzy w gotówce o jedną trzecią. Taki napływ pieniędzy rozregulował rynek konsumpcyjny, zmiotł z półek i ład wszystkie towary, stworzył pewne napięcie społeczne, a nawet zasiał w ludziach zwątpienie w *pieriestrojkę*. Spośród 1200 asortymentowych grup towarów około 1150 zaliczono do kategorii deficytowych. Podejmowane przez rząd działania były niewystarczające, mało efektywne i spóźnione⁴⁹⁴.

⁴⁹³ *Pravitelstwiemaja programma formirovanija struktury i miechanizma riegulirujemoj i rynocznoj ekonomiki*, Moskwa 1990, s. 5.

⁴⁹⁴ Plenum KC KPZS 5–7 lutego 1990 roku: „O projekcie platformy KC KPZS na XXVIII zjazd partii”, RGANI, f. 2, op. 5, d. 403, l. 3.

6. Kryzys walutowy

Równoległy wzrost rosyjskich zakupów zboża i cen zboża na rynku światowym doprowadziły do szybkiego zwiększenia wydatków walutowych Związku Sowieckiego. W 1988 roku nakłady na zakupy zboża wzrosły do 4,1 miliarda dolarów (w 1987 r. – 2,7 miliarda dolarów)⁴⁹⁵.

Minister stosunków gospodarczych z zagranicą do przewodniczącego Komisji Rady Ministrów ds. Stosunków Gospodarczych z Zagranicą (kwiecień 1990 r.): „Na dzień dzisiejszy wiele zachodnich firm (Louis Dreyfus, Friesacher, Bunge i inne) już przerwało wysyłkę towarów do ZSRS, więc statki zafrachtowane do przewozu zboża i zbożowych kultur paszowych już od kilku dni stoją w portach w oczekiwaniu na rozwiązanie problemu”⁴⁹⁶.

Wydawałoby się, że tak katastrofalna sytuacja z walutą powinna była skłonić sowieckich przywódców do zatroszczenia się o jak największe zredukowanie walutowych wydatków. Bynajmniej. Nawet w tych warunkach uważali, że nie można odstąpić od finansowania zagranicznej działalności politycznej. W grudniu 1989 roku kierujący Wydziałem Międzynarodowym

⁴⁹⁵ Baza danych ONZ FAOstat, 2005.

⁴⁹⁶ K. Katuszew do S. Sitariana, „O płatnościach za zboże i produkty zbożowe”, 13 kwietnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1515, l. 21.

KC Walentin Falin pisze do KC KPZS: „Międzynarodowy Fundusz Pomocy Lewicowym Organizacjom Robotniczym w ciągu wielu lat korzystał z dobrowolnych wpłat KPZS i wielu innych partii komunistycznych krajów socjalistycznych. Jednak od końca lat 70. polscy i rumuńscy, a od 1987 roku też węgierscy towarzysze zaprzestali udziału w Funduszu, powołując się na trudności walutowo-finansowe. W latach 1988 i 1989 Zjednoczona Partia Socjalistyczna Niemiec, Partia Komunistyczna Czechosłowacji i Bułgarska Partia Komunistyczna uchyliły się od wniesienia oczekiwanych od nich wpłat bez podania przyczyn, Fundusz działał więc w całości ze środków KPZS. Częściowe wpłaty trzech wymienionych partii wyniosły w 1987 roku 2,3 miliona dolarów, tj. około 13% wszystkich wpłaconych środków. Wpłata KPZS na Międzynarodowy Fundusz Pomocy Lewicowym Organizacjom Robotniczym wyniosła w 1989 roku (P144/129 z 28 grudnia 1989 r.) 13,5 miliona rubli rozliczeniowych, co według kursu oficjalnego dało 22 044 673 dolarów. W 1989 roku Fundusz udzielił pomocy 73 partiom i organizacjom komunistycznym, robotniczym i rewolucyjno-demokratycznym. Ogólna suma przeznaczonych na to środków wyniosła 21,2 miliona dolarów, z czego do chwili obecnej przekazano partiom 20,5 miliona dolarów. Partie, które w ciągu długiego okresu otrzymywały regularnie określone sumy z Funduszu, wysoko sobie cenią tę formę internacjonalistycznej solidarności i uważają, że nie można jej zastąpić żadnymi innymi rodzajami pomocy. Obecnie od większości owych partii wpłynęły we właściwy sposób umotywowane prośby o udzielenie pomocy w 1990 roku, od niektórych zaś o istotne jej zwiększenie. Wydaje się celowe zachowanie wpłaty KPZS na Międzynarodowy Fundusz Pomocy Lewicowym Organizacjom Robotniczym na 1990 rok na poziomie mniej więcej tegorocznym – 22 milionów dolarów”⁴⁹⁷.

W sierpniu 1990 roku władze sowieckie pod wpływem pogłębiających się problemów walutowych decydują się zredukować o 600 milionów rubli wydatki z budżetu w drugim półroczu

⁴⁹⁷ W. Falin do KC KPZS, „Pytanie Wydziału Międzynarodowego KC KPZS”, wyciąg z protokołu nr 144 posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS z 28 grudnia 1989 r., nr P144/129, RGANI, f. 89, op. 38, d. 55, l. 1–3.

1990 na bezzwrotną pomoc dla innych państw⁴⁹⁸. To jednak już nie wystarczało, żeby panować nad rezerwami walutowymi.

Wraz z narastaniem kryzysu walutowego ton wewnętrznej korespondencji na temat przydziału waluty i stanu rozliczeń staje się coraz bardziej nerwowy. „Przeterminowane zadłużenie ogólnozwiązkowych zjednoczeń handlu zagranicznego, które należą do systemu Ministerstwa Stosunków Gospodarczych z Zagranicą, względem firm zachodnioniemieckich wyniosło według stanu na 1 października 1990 roku 243,9 miliona rubli, w tym m.in. za wyroby walcowane z metali żelaznych, arkusze blachy i rury – 56,0 milionów, za artykuły żywnościowe – 50,0 milionów, za maszyny i urządzenia – 31,4 miliona, za licencje i towarzyszące im wyposażenie – 25,9 miliona, za metale nieżelazne i koncentraty – 10,4 miliona rubli”⁴⁹⁹.

„Z powodu wstrzymania przez Wnieszekonombank ZSRS otwarcia akredytyw tankowce K. Fied’ko i J. Titow mają przeście w portach Rotterdam (25 tysięcy ton oleju rzepakowego) i Surabaja w Indonezji (15 tysięcy ton stearyny palmowej). (...) Kontrakty z firmami zagranicznymi na całość dostaw zostały podpisane. Firmy gotowe są przystąpić do załadunku, ale nie potwierdzą podstawienia statków, dopóki nie zostanie spłacone zadłużenie za wcześniej dokonane dostawy na sumę 97,8 miliona rubli i otwarte akredytywy na nowe kontrakty. (...) Na wielokrotne monity o otwarciu akredytyw Wnieszekonombank ZSRS (tow. T.I. Alibiegow) nie reaguje”⁵⁰⁰.

⁴⁹⁸ S. Sitnin (wiceminister finansów) do Państwowej Komisji ds. Stosunków Gospodarczych z Zagranicą przy Radzie Ministrów ZSRS, „O zredukowaniu wydatków na udzielenie pomocy obcym państwom”, 23 sierpnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1457, l. 140.

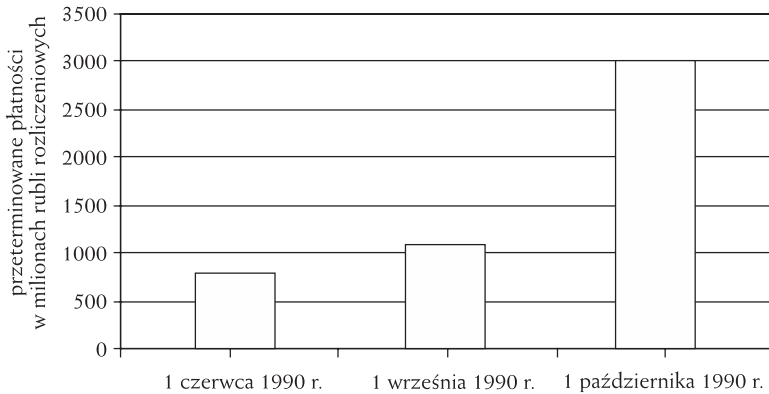
⁴⁹⁹ K. Katuszew (minister stosunków gospodarczych z zagranicą) do L. Woronina (pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów), „O zapłacie przeterminowanych długów WWO MWES ZSRS firmom z RFN”, 11 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1512, l. 181.

⁵⁰⁰ A. Kaczanow (wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą) do L. Woronina. Pilna informacja „O dostawach do ZSRS w listopadzie–grudniu artykułów żywnościowych”, listopad 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1512, l. 195–197.

Kiedy zapoznamy się z dokumentami, które pokazują sytuację samego Wnieszekonombanku, brak reakcji towarzysza Alibiegowa nietrudno zrozumieć.

Wykres 6.1 ilustruje narastające problemy ZSRS z płatnościami w handlu zagranicznym.

Wykres 6.1. Przeterminowane płatności sowieckie względem zagranicznych dostawców



Źródło: W. Woroncow (wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą) do S. Sitariana (zastępca przewodniczącego Rady Ministrów), „O wstrzymaniu płatności WWO MWES ZSRS. 14.09.1990 r.”, GARF, f. 5446, op. 162, d. 1464, l. 110.

Prezes Banku Państwowego ZSRS Wiktor Gieraszczenko i prezes Wnieszekonombanku ZSRS Jurij Moskowski do przewodniczącego Rady Ministrów Nikołaja Ryżkowa w tej samej sprawie: „W chwili obecnej przeterminowane zadłużenie sowieckich organizacji handlu zagranicznego za zrealizowane zgodnie z planem i decyzją rządu zakupy z importu wynosi około 3 miliardów rubli. Ponieważ jest to zadłużenie wielu zjednoczeń handlu zagranicznego, owa zwłoka formalnie nie stawia pod znakiem zapytania zdolności płatniczej kraju. Równocześnie właśnie to może być bezpośrednim następstwem niewypełnienia przez Wnieszekonombank zobowiązań gwarantowanych w imieniu i na polecenie rządu ZSRS. Koniecznie należy wziąć też pod uwagę,

że ogólna suma gwarantowanych zobowiązań banku wynosi obecnie ponad 5 miliardów rubli⁵⁰¹.

Świadomość, że Wnieszekonombank utracił zdolność płatniczą, nie uspokaja rządu. Odbiera on coraz bardziej niepokojące sygnały o wpływie kryzysu walutowego na gospodarkę kraju.

Resorty wciąż wysyłają pilne telegramy: „Mimo zaleceń, Wnieszekonombank ZSRS do tej pory nie uregulował zadłużenia w wymiarze 33,8 miliona rubli, w tym 5,6 miliona rubli za oleje roślinne wysłane przez firmy w kwietniu–maju br., 6,9 miliona rubli – procenty za zwłokę w płatnościach, 21,3 miliona rubli za oleje roślinne wysłane przez firmy w październiku i na początku listopada na poczet 272 tysięcy ton. Ponadto do tej pory nie otwarto akredytyw na ogólną sumę 71,5 miliona rubli. (...) W celu uniknięcia przestojów statków i odmowy firm wypełnienia zobowiązań umownych proszę Was o wydanie dyrektywy Wnieszekonombankowi ZSRS, żeby bezwzględnie wykonał PP 44241 z 13 listopada 1990 roku o natychmiastowym wznowieniu płatności...⁵⁰².

Straciwszy nadzieję na odpowiedź Wnieszekonombanku, kierownicy zjednoczeń Ministerstwa Stosunków Gospodarczych z Zagranicą zwrócili się bezpośrednio do władz państwa. Przewodniczący WWO Prodintorgu do przewodniczącego Rady Ministrów Nikołaja Ryzkowa: „Kolektyw Ogólnozwiązkowego Zjednoczenia Prodintorg zmuszony jest zwrócić się do Was osobiście z prośbą o pilne rozwiązanie problemu zapłaty za importowaną żywność. Zjednoczenie w ostatnich miesiącach wielokrotnie zwracało się z tą sprawą do rządu. Według stanu na 15 sierpnia br., zadłużenie zjednoczenia względem zagranicznych firm w walucie wymiennej wyniosło 245 milionów rubli...

⁵⁰¹ W. Gieraszczenko i J. Moskowski do N. Ryzkowa, „O udzieleniu przez Wnieszekonombank ZSRS gwarancji na opłatę zakupów z importu”, 1 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1457, l. 133.

⁵⁰² A. Kaczanow (wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą) i A. Bielichenko (zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji ds. Zopatrzenia i Zakupów przy Radzie Ministrów) do L. Woronina (pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów), „Pilna informacja o zadłużeniu Wnieszekonombanku”, 28 listopada 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1512, l. 150.

Mimo podjętych decyzji o priorytetowej opłacie importowanych artykułów spożywczych, Wnieszekonombank nie dokonuje płatności za te towary, chociaż terminy minęły. (...) Z powodu zwłoki w płatnościach dostawcy z RFN, Francji, Nowej Zelandii i Norwegii oświadczyli, że przerywają dostawy masła, mięsa, wyrobów mięsnych i mleka w proszku. Przerwane zostały wysyłki z zawartych kontraktów na dostawy mięsa i wyrobów mięsnych z Brazylii, olejów roślinnych z Malezji i Cypru, mleka w proszku z Holandii, masła ze Szwecji. Zagrożona jest wysyłka produktów żywnościowych z wielu innych krajów. (...) Niewykonanie postanowień rządu i planowych zadań importu towarów żywnościowych na 1990 rok może mieć w kraju nieprzewidywalne następstwa. Importowane produkty spożywcze powinny zostać dostarczone do Moskwy i do Leningradu, do zagłębi węglowych Kuzbasu i Workuty, do gazowników Tiumienia, do republik Zakaukazia i do innych dużych centrów przemysłowych. Przerwanie zaopatrzenia owych regionów w artykuły spożywcze z importu nieuchronnie spowoduje zaostrenie konfliktów społecznych i politycznych⁵⁰³.

Z racji uzależnienia sowieckiej gospodarki od importu zboża szczególnie niebezpieczne stają się w tym czasie przeterminowane płatności wynikające z kontraktów Eksporthleba, który już dawno przekształcił się w ogromną zagraniczną organizację. Wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą Wsiewołod Woroncowa do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Stiepana Sitariana: „Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą informowało Was, że WWO Eksporthleb znajduje się w wyjątkowo trudnej sytuacji z opłatą rachunków zagranicznych dostawców. (...) Firmy zagraniczne zwracają się nieustannie z żądaniem dokonania natychmiastowej zapłaty za towary dostarczone w marcu–czerwcu br., a także wyrównania strat w postaci procentów za zwłokę, które z powodów dużych sum wynoszą obecnie już około 4,5 miliona rubli i zwiększają się za każdy następny dzień o sumę około 16 tysięcy rubli. (...) Jednak

⁵⁰³ A. Kriwienko (przewodniczący WWO Prodintorg) do N. Ryzkowa, „O zadłużeniu zjednoczenia względem firm zagranicznych”, 15 sierpnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1514, l. 57, 58.

Wnieszekonombank do tej pory nie udzielił gwarancji mimo polecenie rządu z 29.1.90 r., 11.5.90 r., 27.6.90 r.⁵⁰⁴.

Zadłużenie sowieckich zjednoczeń handlu zagranicznego rośnie i tworzy poważne problemy gospodarcze. Wsiewołod Woroncow do Stiepana Sitariana: „Zgodnie z zaleceniem z 10 marca 1990 roku, Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą informuje, że według stanu na 5 kwietnia br., Wnieszekonombank wstrzymał opłatę zleceń zjednoczeń handlu zagranicznego na płatności za granicę na ogólną sumę 656 milionów rubli w walucie wymiennej... Firmy RFN (Mannesmann i inne), które posiadają udziały w koncernie Ruhrgas, grożą zablokowaniem naszych wpływów za dostawy gazu”⁵⁰⁵. Tego rodzaju pisma kierowane do rządu nie mogły jednak być rozwiązane w sytuacji problemów z rezerwami walutowymi.

Jesienią 1990 roku przywódca rządu ZSRS otwarcie mówi o sytuacji nadzwyczajnej w dziedzinie handlu zagranicznego. Z wystąpienia Jurija Maslukowa na IV sesji Rady Najwyższej ZSRS 26 listopada 1990 roku: „W kompleksie handlu zagranicznego powstała sytuacja bliska nadzwyczajnej: z jednej strony konieczne jest uregulowanie płatności wynikających z zadłużenia kraju (w 1991 roku ich suma wzrosła do ogromnych rozmiarów – 9 miliardów rubli), z drugiej sytuacja skomplikowała się w związku ze spadkiem wydobycia ropy naftowej, pozyskania drewna i obniżeniem się zbiorów bawełny – owe produkty już od długiego czasu są głównymi źródłami waluty”⁵⁰⁶.

⁵⁰⁴ W. Woroncow do S. Sitariana, „O płatnościach za importowaną żywność”, 6 sierpnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1500, l. 81, 82.

⁵⁰⁵ W. Woroncow do S. Sitariana, „O wstrzymaniu przez Wnieszekonombank ZSRS opłaty zleceń zjednoczeń handlu zagranicznego na płatności za granicą”, 10 kwietnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1495, l. 27.

⁵⁰⁶ *Wystąpienie Maslukowa J.D. na IV sesji Wierchownogo Sowietu SSSR. 26 nojabria 1990 g. Stienotcziot, [w:] Wierchownyj Sowiet SSSR. Czietwiortaja siessija, Moskwa 1990, s. 187.*

7. Od kryzysu do katastrofy

W 1989 roku produkcja przemysłowa przestaje rosnać. Od początku 1990 roku spada. W wyniku górniczych strajków zaczyna się gwałtowny spadek wydobycia węgla (zob. tab. 6.4 i 6.5).

Spadek wydobycia węgla, w tym koksującego, pociąga za sobą spadek produkcji przemysłu metalurgicznego. To jeden z czynników spadku produkcji przemysłowej ogółem.

Tabela 6.4. Wydobycie węgla w ZSRS w latach 1988–1991 (w mln ton)

	1988	1989	1990	1991
Wydobycie węgla	772	740	703	629

Źródła: Dane do 1990 roku: *Narodnoje chozajstwo SSSR w 1990 g.*, Moskwa 1991; dane za 1991 rok: *Ekonomika SSSR w janwarie – sientjabrie 1991 g.*, Moskwa 1991.

Tabela 6.5. Wydobycie węgla w Rosyjskiej Federacyjnej SRS w latach 1988–1991 (w mln ton)

	1988	1989	1990	1991
Wydobycie węgla	425	410	395	353

Źródła: Dane do 1990 roku: *Narodnoje chozajstwo RSFSR w 1990 g.*, Moskwa 1991; dane za 1991 rok: *Kratkij statističeskij biulletien za 1991 g.*, Moskwa 1992.

Równocześnie rośnie wciąż popyt ludności na towary powszechnego użytku. Prezes Banku Państwowego ZSRS do Rady Najwyższej (wrzesień 1990 r.): „W wielu regionach kraju zaopatrzenie ludności w poszczególne produkty żywnościowe odbywa się na talony – np. cukier, mięso, masło, olej roślinny, herbata, kasze, makaron... W 1990 roku sytuacja na rynku wewnętrznym pogorszyła się zdecydowanie nie tylko z powodu wysokiego tempa wzrostu dochodów pieniężnych ludności, lecz też w wyniku zmiany zachowań kupujących, którzy w oczekiwaniu na podniesienie cen detalicznych i w związku z propozycjami niektórych ekonomistów przeprowadzenia reformy pieniężnej albo «zamrożenia» środków na wkładach oszczędnościowych dążą na wszelkie sposoby do wydania posiadanych pieniędzy – tworzą w domach zapasy, dokonują nadmiernych (w porównaniu z normalnymi) zakupów towarów. Wzmacnia to napięcia na rynku konsumpcyjnym. Najwyraźniej do końca roku nie uda się owej tendencji przezwyciężyć. W ciągu 9 miesięcy 1990 roku oszczędności obywateli w zorganizowanych formach i gotówka w portfelach zwiększą się ogółem o 47,3 miliarda rubli wobec 38,4 miliarda rubli w analogicznym okresie 1989 roku, a w całości za 1990 rok o 72,8 miliarda rubli wobec 61,9 miliarda rubli w 1989 roku. (...) Po aprobacie przez Radę Najwyższą ZSRS planowanego bilansu dochodów pieniężnych i wydatków ludności przyjęto wiele uchwał, których realizacja prowadzi do nieuchronnego zwiększenia dochodów pieniężnych w stosunku do planowanych: o stymulowaniu państwowych zakupów zboża, w wyniku czego zwiększą się koszty pracy w rolnictwie; o podatku dochodowym od obywateli i stopniowym jego obniżaniu dla niezonatych, samotnych i posiadających małe rodziny (od 1 lipca 1990 r.); o zwiększeniu stypendiów (od 1 września 1990 r.); o wprowadzeniu dodatkowych ulg w dziedzinie zaopatrzenia emerytalnego (od 1 października 1990 r.) i w opiece społecznej nad rodzinami z dziećmi (od 1 grudnia 1990 r.). Tylko w wyniku wymienionych działań dochody pieniężne ludności zwiększą się dodatkowo w drugim półroczu 1990 roku o 9 miliardów rubli”⁵⁰⁷. Dla wszystkich, którzy tego

⁵⁰⁷ W. Gieraszczenko do Rady Najwyższej ZSRS do przewodniczącego Komisji Planowania i Budżetowo-Finansowej, tow. W. Kuczerienki, „O obro-

rodzaju decyzje podejmowali, oczywiste było, że trzeba będzie je sfinansować za pomocą maszyn drukarskich.

Pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Statystycznego, Igor Pogosow, pisze do Rady Ministrów (listopad 1990 r.), że niedobór towarów staje się coraz poważniejszym problemem, a popyt lawinowo rośnie. Coraz większe zakupy towarów to reakcja konsumentów na deprecjonowanie rubla. Pogosow zwraca też uwagę, że sytuacja z zaopatrzeniem ludności pogarsza się w wyniku redukcji importu od drugiej połowy 1990 roku. Jeśli w pierwszym półroczu 1990 jego wielkość wzrosła o 11%, to w III kwartale obniżyła się o 17%, a w październiku już o 25%. Dalej Pogosow odnotowuje, że zapasy produktów żywnościowych w handlu detalicznym zmniejszyły się w ciągu dziesięciu miesięcy o 29%, w okresie od sierpnia do października w kategorii deficytowych znalazły się właściwie wszystkie artykuły spożywcze. Ludność odczuwa trudności w nabyciu mięsa i wyrobów mięsnych nawet po wyższych cenach w sklepach spółdzielczych. Przyspieszył wzrost cen na rynku kołchozowym. W czerwcu w porównaniu z tym samym okresem poprzedniego roku wzrosły one o 27%, a w październiku o 38%. Wykonanie planu dostaw wyrobów mięsnych do Leningradu wyniosło w ciągu dziewięciu miesięcy 73%, w obwodzie moskiewskim – 60%. W połowie 1990 roku spośród 160 dóbr codziennego użytku w wolnej sprzedaży nie było ani jednego⁵⁰⁸.

cie pieniężnym w 1990 roku", 19 września 1990 r., RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 109–116.

⁵⁰⁸ I. Pogosow do Rady Ministrów ZSRS, „O działaniach przedsiębiorstw i organizacji w celu nasycenia rynku konsumpcyjnego towarami powszechnego użytku w styczniu–październiku 1990 roku”, 26 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 268, l. 109–116.

8. Zamiast reform „nadzwyczajne wysiłki”

Wiosną 1990 roku w czasie kolejnej rundy dyskusji wokół programu reform gospodarczych Michaił Gorbaczow nie potrafi podjąć decyzji ani na korzyść bardziej radykalnego planu, zaproponowanego przez Nikołaja Pietrakowa, ani na korzyść bardziej umiarkowanego, przygotowanego pod kierownictwem Leonida Abałkina, i odkłada wybór. Niemniej jednak pogarszająca się sytuacja gospodarcza zmusza rząd do działania. W dyskusji społecznej w kwietniu i w maju 1990 roku dominuje przekonanie, że z podjęciem decyzji nie można zwlekać. Propozycje rządu, które przewidywały kompleksowe działania w celu przezwyciężenia kryzysowej sytuacji w gospodarce, nakierowane przede wszystkim na zredukowanie deficytu budżetowego i zbilansowanie rynku konsumpcyjnego, zostały przedstawione do oceny Radzie Prezydenckiej i Radzie Federacji 17–18 maja 1990 roku⁵⁰⁹. 22 maja rząd Ryzkowa występuje z pięcioletnim programem przejścia do regulowanej gospodarki rynkowej. Pierwszym krokiem miała być trzykrotna podwyżka cen chleba od 1 lipca 1990 roku. Od 1 stycznia 1991 roku proponowano podniesienie cen też innych artykułów spożywczych.

W maju 1990 roku Centrum Badania Opinii Społecznej informuje przewodniczącego Rady Ministrów, że 56% ankietowanych

⁵⁰⁹ N. Ryzkow, *Diesiat' let...*, op. cit., s. 421.

popiera przejście do rynku, ale 60% uważa, że w stosunkowo krótkim okresie nie przyniesie to pozytywnych rezultatów i może spowodować kryzys polityczny⁵¹⁰. Przeprowadzona w grudniu 1990 roku przez tę samą organizację ankieta wykazała, że 56% ludności kraju uważa sytuację gospodarczą za krytyczną, 37% – za niekorzystną. Przytłaczająca większość respondentów uważa rok 1990 za trudniejszy od poprzedniego. Na pytanie, co czeka Związek Sowiecki w najbliższych miesiącach, 70% ankietowanych odpowiedziało, że oczekuje pogorszenia się sytuacji. Ponad połowa (54%) uznała, że w 1991 roku możliwa jest gospodarcza katastrofa, 49%, że masowe bezrobocie, 42%, że głód, 51% spodziewało się zakłóceń w dostawach wody i energii elektrycznej. 70% ankietowanych uważało, że w ciągu ostatnich dwóch lat ich sytuacja materialna się pogorszyła. Głównymi problemami, które niepokoiły ludzi, były utrzymanie, zapewnienie rodzinie artykułów spożywczych i towarów powszechnego użytku, podwyżka cen, spadek wartości pieniądza. Obywateli ZSRS najbardziej poruszało gwałtowne pogorszenie się zaopatrzenia w produkty żywnościowe, zniknięcie ze sprzedaży mydła, odzieży, tkanin, obuwia i innych towarów codziennego użytku⁵¹¹. Na pytanie, kiedy Związek Sowiecki wyjdzie z kryzysu, na początku 1991 roku 45,8% ankietowanych odpowiedziało, że nie wcześniej niż w 2000 roku, a 12% sądziło, że nigdy. 60% uważało, że głównymi problemami sowieckiej gospodarki są niedobory, kolejki i bieda. W końcu 1989 roku 52% pytanych w pełni aprobowало działania Gorbaczowa. Na koniec 1990 roku liczba popierających go zmniejszyła się do 21%. W 1988 roku 55% odpowiedziało, że gotowi są uznać Gorbaczowa za „człowieka roku”, w 1990 roku było to już tylko 12%⁵¹².

I Zjazd Delegatów Ludowych ZSRS zmniejszył strach przed władzą i otworzył drogę do rozpadu bazy ideologicznej reżimu. Było to poważnym ciosem w podstawy socjalistycznego systemu ekonomicznego – wiarę, że władza potrafi zapewnić zboże do scentralizowanego rozdziału, wykorzystując środki

⁵¹⁰ Sondaż WCIOM: „Stosunek ludności do przyspieszonego przejścia do gospodarki rynkowej”, 22 maja 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 2, l. 225.

⁵¹¹ W. Kosmarski, L. Chachulina, S. Szpilko, *Obszczestwiemnoje mniienie...*, op. cit., s. 8.

⁵¹² S. White, *Gorbachev and After*, op. cit., s. 239, 247.

przymusu, wiare, która, jak się wydawało, od lat 1928–1929 mocno się utrwalała. Podjęta w 1989 roku decyzja, żeby kołchozom i sowchozom płacić za ponadplanowe dostawy zboża walutą wymiennalną, była wyraźną oznaką, że władza utraciła zdolność do egzekwowania ich metodami przymusu bezpośredniego.

W przygotowanych przez aparat rządu tezach do słowa wstępnego Gorbaczowa na Plenum KC KPZS 8 października 1990 roku sytuację, jaka w owym czasie panowała, scharakteryzowano następująco: „Wyjątkowo trudna sytuacja na rynku konsumpcyjnym, poważna dezorganizacja więzi gospodarczych, zakłócenia w transporcie, zdecydowane obniżenie się dyscypliny państwowej, przyjmujące niekiedy skrajne formy konflikty polityczne wokół problemów własności, suwerenności i rozgraniczenia kompetencji, wciąż rosnąca przestępczość – wszystko to świadczy, że na razie kryzys nieustannie się pogłębia (...)”⁵¹³.

Z wywiadu z Grigorijem Jawlinskim odnoszącym się do tego samego okresu: „Teraz trzeba uczyć się żyć w warunkach silnej inflacji. To także samodzielna praca, kiedy potrzebne są wysoki profesjonalizm, duża odpowiedzialność i odwaga. Należy jednak pamiętać: praca ta nie dopuszcza ani populizmu, ani hysterii, ani zależności politycznej od kogokolwiek”⁵¹⁴.

Na posiedzeniu Biura Politycznego KC KPZS 16 listopada 1990 roku Gorbaczow mówi o sytuacji w sferze zaopatrzenia w żywność: „W czasie przygotowań do sesji starałem się użytkować pełen obraz sytuacji w kraju, ale całkowitej jasności nie ma. Ustaliłem wszystko do końca i muszę powiedzieć: w celu stabilnego zaopatrzenia w żywność konieczne są nadzwyczajne wysiłki”⁵¹⁵.

Pierwszy sekretarz leningradzkiego obwodowego komitetu partii, Boris Gidaspow, występuje na tym samym posiedzeniu

⁵¹³ Tezy do słowa wstępnego na Plenum KC KPZS 8 października 1990 roku, archiwum Fundacji Gorbaczowa, z zespołu archiwalnego G. Szachnazarowa, arch. nr 15368, s. 14.

⁵¹⁴ L. Pleszakow, *Czto dalsze? Intieruju s G.A. Jawlinskim*, „Ogoniok” 1990, nr 44, s. 5.

⁵¹⁵ Stenogram posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 16 listopada 1990 r., RGANI, f. 89, op. 42, d. 30, l. 16, 20

Biura Politycznego: „Teraz sytuacja jest, rzecz jasna, bardzo ciężka. Jadę rano do pracy, patrzę na ogonki po sto, tysiąc osób. I myślę: zaraz ktoś walnie w witrynę i w Leningradzie zacznie się kontrrewolucja. A my nie uratujemy kraju”⁵¹⁶.

Jednak nawet nadzwyczajne wysiłki, na które nalega prezydent ZSRS, nie przynoszą rezultatów. Fundamentalnych problemów finansowych kraju nie da się rozwiązać słowami. Konieczne są działania i wola polityczna, a tych nie ma. Sytuacja na rynku konsumpcyjnym wciąż się pogarsza.

Minister handlu Kondrat Tieriech do przewodniczącego Rady Ministrów Nikołaja Ryzkowa (grudzień 1990 r.): „W ciągu 11 miesięcy, według danych Państwowego Komitetu Statystycznego ZSRS, w stosunku do założeń nie dostarczono do handlu towarów powszechnego użytku za 21,7 miliarda rubli, w tym: artykułów spożywczych – za 4,3 miliarda rubli (...), towarów przemysłu lekkiego – za 6,1 miliarda rubli i innych towarów nie żywnościowych – za 12,0 miliardów rubli. (...) Szczególny niepokój wywołuje zaopatrzenie w produkty pochodzenia zwierzęcego ludności Moskwy i Leningradu. (...) Jednakże z powodu nieopłacenia rachunków z bieżącego roku i braku środków walutowych na zakupy w I kwartale 1991 roku MWES nie gwarantuje w styczniu dostaw artykułów spożywczych, co doprowadzi do załamania się zaopatrzenia ludności Moskwy, Leningradu i innych scentralizowanych konsumentów. (...) Wyjątkowo negatywnie na dostawach towarów przemysłu lekkiego odbije się zredukowanie środków przeznaczonych na zakupy owych towarów z importu. (...) Sytuację w handlu tkaninami, odzieżą i obuwem w I kwartale 1991 roku komplikuje proces dalszego wprowadzania do obrotu zapasów owych towarów. Tylko w 1990 roku obniżyły się one o 7 miliardów rubli... Biorąc pod uwagę wyjątkowo napiętą sytuację w handlu towarami niespożywczymi, Ministerstwo Handlu ZSRS zwróciło się z prośbą do Rady Ministrów ZSRS o przeznaczenie na ich zakup z importu w 1991 roku niezbędnych środków walutowych i o rozpoczęcie zakupów awansem w IV kwartale br. Rada Ministrów

⁵¹⁶ *Ibidem.*

ZSRS wydała odpowiednie polecenie Państwowemu Komitetowi Planowania ZSRS⁵¹⁷.

W połowie 1990 roku ceny w handlu spółdzielczym przewyższały państwowe ceny detaliczne dwukrotnie, a ceny na rynkach kołchozowych trzykrotnie⁵¹⁸.

Pierwszy zastępca prezesa Banku Oszczędnościowego ZSRS Wiaczesław Sołowow do Rady Ministrów (styczeń 1991 r.): „Za 1990 rok suma wkładów zwiększyła się o 43,6 miliarda rubli, ogółem w latach 1986–1990 zdeponowano 165 miliardów rubli, wkłady za 1990 rok wzrosły o 12,9%, a za pięciolatkę 1,7 razy i na 1 stycznia 1991 roku osiągnęły 381,4 miliarda rubli. (...) Zmiany w strukturze wkładów co do ich rozmiarów zaszły pod wpływem zdecydowanego wzrostu niezaspokojonego popytu ludności, zwiększenia się średniej ceny zakupu, a także polaryzacji dochodów w poszczególnych grupach społecznych. (...) Ogółem na koniec 1990 roku zadłużenie Banku Państwowego ZSRS względem Banku Oszczędnościowego ZSRS wynosi 331 milionów rubli. Uważamy, że problem uregulowania rozrachunków z Bankiem Państwowym powinien być rozstrzygnięty w 1991 roku⁵¹⁹.

„W wyniku niewykonania podstawowych zadań planu państwowego i zaistniałych w związku z tym niekorzystnych proporcjach w rozwoju gospodarki emisja pieniądza i obrót nim wyniosły w 1990 roku 26,6 miliarda rubli i były znacznie wyższe niż w poprzednich latach (w 1986 roku emisja wyniosła 4,3 miliarda rubli, w 1987 roku – 5,9 miliarda rubli, w 1988 roku – 12,0 miliardów rubli i w 1989 roku – 17,9 miliarda rubli). (...) Fundusz płac w gospodarce narodowej, włączając w to płace w spółdzielniach, wzrósł w 1990 roku względem 1989 roku o 68 miliardów

⁵¹⁷ K. Tieriech do N. Ryżkowa, „O zasobach towarów powszechnego użytku w I kwartale 1991 roku”, 25 grudnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1046, l. 138–142.

⁵¹⁸ N. Biełow (pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Statystycznego) do przewodniczącego Rady Ministrów N. Ryżkowa, „O cenach towarów powszechnego użytku”, 7 sierpnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 277, l. 29.

⁵¹⁹ Notatka wyjaśniająca do sprawozdania księgowego Banku Oszczędnościowego ZSRS za 1990 rok, RGAE, f. 2324, op. 33, d. 747, l. 4, 7, 25.

rubli, czyli o 16% i przewyższył założenia o 44 miliardy rubli. (...) W 1990 roku sytuacja na rynku konsumpcyjnym pogorszyła się, powstały niedobory praktycznie wszystkich towarów powszechnego użytku, zaczął się lawinowy popyt na artykuły spożywcze i na towary nieżywnościowe. Niedobór w sprzedaży artykułów spożywczych uwarunkował gwałtowny wzrost cen na rynku kołchozowym. W 1990 roku ceny na rynku kołchozowym wzrosły o 29% w porównaniu z 11,1% w latach 1986–1989. (...) Równocześnie kontynuowano zaciąganie kredytów na pokrycie deficytu budżetowego państwa. Dług państwowy zwiększył się w 1990 roku o 150 miliardów rubli, co wyjątkowo negatywnie odbiło się na gospodarce, finansach i obrocie pieniężnym⁵²⁰.

Według ocen Państwowego Komitetu Statystycznego, w 1990 roku indeks cen towarów konsumpcyjnych z uwzględnieniem czarnego rynku wyniósł 105,3%. Przyrost niezaspokojonego popytu komitet ocenił na 55 miliardów rubli⁵²¹.

Uprzywilejowanie w zaopatrzeniu miast stołecznych, przede wszystkim Moskwy, reżim zawsze uważał za najważniejszy czynnik pozwalający zachować kontrolę polityczną nad krajem. Mimo słabego poziomu intelektualnego, sowieccy przywódcy wiedzieli jednak, że rewolucja lutowa, która otworzyła bolszewikom drogę do władzy, zaczęła się od niepokoїв w stolicy, wywołanych brakami w zaopatrzeniu. Na początku 1991 roku także w Moskwie sytuacja na rynku konsumpcyjnym staje się katastrofalna.

Przewodniczący Komitetu Wykonawczego Rady Moskwy, Jurij Łużkow, do premiera rządu, Walentina Pawłowa (luty 1991 r.): „Wszystko, czym dysponuje moskiewski handel w towarach nieżywnościowych, to 5,1 miliarda rubli, czyli 42% tego, co było w ubiegłym roku. Udział importowanych tkanin, odzieży i obuwia wynosił co roku do 55%, na ten rok planuje się zmniejszenie

⁵²⁰ Do tow. A. Wojłukowa (wiceprezes zarządu Banku Państwowego ZSRS), „O pracy Zarządu Obrotu Pieniężnego w 1990 roku”, 25 marca 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 33, d. 741, l. 172, 173, 174, 179.

⁵²¹ W. Kiriczenko (przewodniczący Państwowego Komitetu Statystycznego) do premiera ZSRS, tow. W. Pawłowa, „O rozmiarach inflacji i niezaspokojonego popytu ludności w 1990 roku”, 23 stycznia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 185, l. 97, 98.

dostaw towarów z importu o 75%. Jednak i ta wielkość nie została na razie potwierdzona przydziałami. (...) W zaistniałej sytuacji brakuje możliwości zorganizowania nawet zaopatrzenia reglamentowanego. W związku z powyższym Komitet Wykonawczy Rady Moskwy prosi o rozpatrzenie i pozytywne rozstrzygnięcie sprawy dostaw do Moskwy towarów nieżywnościowych i docelowych zakupów dla stolicy towarów importowanych, w pierwszej kolejności codziennego zapotrzebowania"⁵²².

W innych dużych miastach sytuacja na rynku konsumpcyjnym jest jeszcze trudniejsza. Prezydium Rady Delegatów Ludowych w Niżnim Nowgorodzie pisze do Gorbaczowa (grudzień 1990 r.): „Szanowny Michaile Siergiejewiczu! W Niżnim Nowgorodzie skrajnie pogorszyła się sytuacja z zaopatrzeniem ludności w żywność. Przyznane fundusze nie pozwalają zapewnić, choćby w przybliżeniu do norm sanitarnych, podstawowych produktów dla takich kategorii mieszkańców, jak dzieci, kobiety w ciąży i karmiące. Oprócz towarów reglamentowanych, w handlu państwowym nie ma praktycznie żywności. Powstało przy tym duże zadłużenie miasta względem mieszkańców w towarach wydawanych na talony, takich jak mięso, cukier kryształ, masło, olej roślinny i inne"⁵²³.

Przykład górników, którzy osiągnęli chociaż deklarację przydziału dla siebie towarów powszechnego użytku, wywarł wpływ też na inne branże, który miały podstawowe znaczenie dla sowieckiej gospodarki, przede wszystkim na branżę naftowo-gazową. W piśmie opublikowanym 10 marca 1990 roku w gazecie „Tiumienskaja Prawda”, adresowanym do przewodniczącego Rady Ministrów Nikołaja Ryzkowa i do przewodniczącego Centralnej Rady Związków Zawodowych Stiepana Szałajewa, Nikołaj Trifonow, przewodniczący tiumieńskiego Obwodowego Komitetu Związku Zawodowego Nafciarzy i Gazowników, ostrzega: „Jeśli do 1 kwietnia nie zostaną wreszcie rozpatrzone pozostające do

⁵²² J. Łuzkow do premiera ZSRS, tow. W. Pawłowa, „O stanie zaspokojenia popytu ludności na towary nieżywnościowe w Moskwie”, 26 lutego 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1049, l. 35, 36.

⁵²³ Apel Prezydium Rady Delegatów Ludowych w Niżnim Nowgorodzie do prezydenta ZSRS, M. Gorbaczowa, grudzień 1990 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1049, l. 35, 36.

tej pory bez odpowiedzi wielokrotne apele kolektywów pracowniczych przemysłów naftowego i gazowego obwodu do KC KPZS i do rządu, kolektywy gotowe są przerwać pracę przedsiębiorstw wydobywających ropę naftową i gaz⁵²⁴. Rezultatem owego ultimatum była decyzja przekazania części wydobytych surowców przedsiębiorstwom, żeby same mogły sprzedać je za granicę i w kraju. Zmniejszyło to i tak skromne wpływy walutowe, którymi mogło dysponować państwo.

Z apelu Rady Najwyższej ZSRS do narodu sowieckiego w związku z podwyżką cen detalicznych: „W zakresie zaopatrzenia ludności kraju w chleb i w produkty zbożowe powstała krytyczna sytuacja. (...) W 1989 roku około 40% zapotrzebowania kraju na zboże pokryto dostawami z zagranicy. Oznacza to, że w każdym kilogramie spożytego zboża jedna trzecia wartości przypada na wydatki walutowe⁵²⁵.”

Kryzys walutowy odbija się też na produkcji przemysłowej. Dyrektorzy: metalurgicznego zjednoczenia produkcyjnego NPO WILS w Kujbyszewie, kombinatu metalurgicznego w Stupinie, zakładów metalurgicznych w Bielej Kalitwie, zakładów metalurgicznych w Kamiensku Uralskim, zakładów metalurgicznych w Krasnojarsku, zakładów twardej stopów Ministerstwa Przemysłu Lotniczego do prezydenta ZSRS, Michaiła Gorbaczowa (październik 1990 r.): „...Sytuacja z dostawami pierwotnego aluminium doprowadziła do wstrzymania pracy wielu walcowni w zakładach metalurgicznych. W ciągu 9 miesięcy 1990 roku zabrakło dostaw 35 tysięcy ton pierwotnego i 15 tysięcy ton wtórnego aluminium. W październiku 1990 roku tow. L.A. Woronin, kosztem zamówienia państwowego na walcówkę aluminiową, swoim telegramem LW-10-172 z 24.09.90 r. zobowiązuje zakłady aluminiowe Ministerstwa Metalurgii ZSRS do wysyłki 20 tysięcy ton pierwotnego aluminium na eksport. Doprowadzi to do utraty mocy produkcyjnych walcowni, zwolnień i pozbawienia rodzin pracowników środków

⁵²⁴ *Socyjalno-ekonomiczskij konflikt w tiumienskom izmierienii*, „Moskowskije Nowosti” 1990, nr 13, s. 8.

⁵²⁵ Rada Najwyższa ZSRS, „Apel do narodu sowieckiego w związku z podniesieniem cen detalicznych”, 12 czerwca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 777, l. 83.

do życia. 80 tysięcy zleceniodawców – przedsiębiorstw przemysłu metalowego – nie otrzyma 150 tysięcy ton aluminiowej walcówki i nie wykona planu produkcji towarów powszechnego użytku na sumę ponad 12 miliardów rubli. Następstw, jakie wywoła wstrzymanie pracy zakładów, nie można skompensować żadnymi towarami zakupionymi ze sprzedaży aluminium. Biorąc pod uwagę owe okoliczności, zmuszeni jesteśmy zwrócić się do Was z prośbą o zorientowanie się w zaistniałej sytuacji i udzielenie pomocy zakładom metalurgicznym Ministerstwa Przemysłu Lotniczego ZRSR dostawami pierwotnego aluminium na zamówienie państwowe 1990 roku, robotnikom – pracą, a rodzinom pracowników – środkami do życia. Nasz apel do przewodniczącego Rady Ministrów, tow. N.I. Ryżkowa, nie dał pozytywnych rezultatów”⁵²⁶.

Jeśli w 1989 roku w czasie omawiania problemów polityki gospodarczej i sytuacji w kraju do powszechnego użytku wchodzi określenie „kryzys”, a potem „ostry kryzys”, to na początku 1991 roku używa się coraz częściej innego słowa – „katastrofa”. Z programu rządu RFSRS stabilizacji gospodarki i przejścia do stosunków rynkowych: „Gospodarka republiki zbliża się coraz bardziej do granicy, za którą trzeba będzie mówić już nie o kryzysie, tylko o katastrofie. (...) Stopień niesterowalności gospodarką osiągnął katastrofalne rozmiary”⁵²⁷. Jeszcze jednym słowem, które w owym czasie często pojawia się w oficjalnych dokumentach opisujących sytuację w kraju, jest przymiotnik „nadzwyczajna”. Tytuł uchwały prezydium Rady Najwyższej RFSRS z 25 stycznia 1991 roku brzmiał następująco: „O zatwierdzeniu regulaminu Komisji Nadzwyczajnej Zjazdu Delegatów Ludowych RFSRS ds. Zaopatrzenia”. Narzucają się analogie do realiów 1918 roku. Z pisma władz Leningradu do rządu: „Sytuacja nadzwyczajna, która zaistniała w Leningradzie z zaopatrzeniem miasta w wyroby mięsne i produkty mleczne zmusza nas, aby zwrócić się do Was, z czym następuje. Pismem Głównoprodtorgu [Główny Zarząd Handlu Produktami Spożywczymi – przyp. tłum.] Nr 2/10-20/615 z 15 marca 1991 roku dla Leningradu ustalono rynkowe

⁵²⁶ RGANI, f. 89, op. 8, d. 45.

⁵²⁷ *Iz tuþika. Programma Prawitelstwa RSFSR po stabilizaciji ekonomiki i pieriechodu k rynocznyj otnoszenijam*, „Komsomolskaja Prawda”, 23 kwietnia 1991 r.

zapasy wyrobów mięsnych na 512 tysięcy ton, to znaczy na poziomie ubiegłego roku. (...) Głównyprodorg zaplanował jednak, że otrzyma od republik związkowych zaledwie 173,8 tysiąca ton, co wynosi 62% wielkości zeszłorocznej”⁵²⁸.

Przykład jeszcze jednego charakterystycznego dokumentu z tego okresu: dekret prezydenta ZSRS z 26 stycznia 1991 roku nr UP-1380 „O środkach walki z sabotażem gospodarczym i innymi przestępstwami w sferze gospodarki”. Tytuł wiele mówi tym, którzy znają realia gospodarcze lat 1917–1921.

Wielkość produkcji wciąż spada (zob. tab. 6.6). Najszybciej zmniejsza się produkcja w branżach paliwowo-energetycznych. Spadek wydobywania surowców paliwowych w stosunku do odpowiedniego okresu 1990 roku wyniósł 6%, ropy naftowej – 10% (w Rosji – 11%) i węgla – 10% (w Rosji – 11%).

Tabela 6.6. Podstawowe wskaźniki rozwoju gospodarczego Wspólnoty Niepodległych Państw i Rosji w 1991 roku (tempo spadku w ciągu roku, w %)

Wskaźniki rozwoju gospodarczego	WNP	Rosja
Wytworzony dochód narodowy	15,0	13,0
Dochód narodowy przeznaczony na akumulację i na konsumpcję w tym:	16,0	12–13
środki na akumulację	25,0	24–25
środki na konsumpcję	13,0	11–12
Produkt narodowy brutto	17,0	13–14
Wielkość produkcji przemysłowej	7,8	3,0
Detaliczny obrót towarowy	18,3	7,7

Źródło: *Rossijskaja ekonomika w 1991 godu. Tiendiceny i pierspiektivy*, Moskwa 1992, s. 31 (z materiałów przygotowanych przez Instytut Polityki Gospodarczej).

⁵²⁸ N. Trietjakow (dyrektor generalny zjednoczenia handlu hurtowego mięsem, masłem i produktami mlecznymi obwodu leningradzkiego) do premiera tow. W. Pawłowa, „O wyjątkowo trudnej sytuacji z zaopatrzeniem ludności w żywność”, 11 czerwca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1047, l. 39.

Zdecydowanie zmniejszyło się wydobycie ropy naftowej: w 1988 roku w Rosji wyniosło ono 569 milionów ton, a w 1991 roku oczekiwano wydobycia 461 milionów ton. W ciągu zaledwie trzech lat wydobycie ropy naftowej spadło o 20%, przy czym z każdym rokiem spadek przyspieszał (w 1991 roku wydobycie wyniosło w Rosji 55 milionów ton). Poziom wydobycia ropy naftowej w 1991 roku we Wspólnocie Niepodległych Państw i w Rosji odpowiadał połowie lat 70. Głównymi przyczynami tego stanu rzeczy były wyeksploatowanie wielu starych złóż i opóźnienia w uruchomieniu nowych mocy produkcyjnych, wynikające z dużej redukcji środków finansowych i materiałowo-technicznych przeznaczanych na rozwój branży.

W chwili obecnej przemysł naftowy charakteryzuje się wysokim stopniem wyeksploatowania zasobów najbardziej wydajnych złóż, pogorszeniem się struktury bazy surowcowej, obniżeniem się wydajności nowych i działających odwiertów, wzrostem zawodnienia wydobywanej ropy naftowej, coraz gorszym oprzyrządowaniem i zaopatrzeniem materiałowym, znacznym zużyciem obiektów infrastruktury produkcyjnej i fatalną sytuacją ekologiczną na obszarach wydobycia.

W strukturze zasobów ropy naftowej kategorii przemysłowych w sposób istotny zwiększył się udział kategorii o niskiej efektywności. Na początku dwunastej pięcioletki wynosił on 34%, a w obwodzie tiumeńskim, głównym regionie wydobycia, 44%, ale na początku 1991 roku odpowiednio 45% i 57%. Wynikało to z obniżenia się udziału zasobów o wysokiej efektywności w ich przyroście (w zachodniej Syberii zmniejszył się on z 88% w początkowym stadium zagospodarowywania regionu do 25% w chwili obecnej) i z wysokiego (ponad 60%) wyeksploatowania złóż o wysokiej wydajności.

Z powodu znacznego zmniejszenia się eksportu wewnętrzna konsumpcja ropy naftowej i produktów naftowych w Rosji i WNP spadła nieznacznie. Eksport surowej ropy naftowej zmniejszył się dwukrotnie.

W 1991 roku bardzo przyspieszył spadek wydobycia węgla kamiennego (zaczął się w 1989 r.) – wyniosło ono w Rosji 352 miliony ton, co było o 11% mniej niż w roku 1990⁵²⁹.

Rosnący niedobór towarów konsumpcyjnych i spadek produkcji przebiegają przy wyraźnej utracie przez organa władzy zdolności do kierowania procesami gospodarczymi. Z pisma kierowników wydziałów KC, Aleksandra Własowa i Iwana Skiby, do KC KPZS (marzec 1991 r.): „W sytuacji, kiedy z obwodów swierdłowskiego, permskiego, czelabińskiego, kiemierowskiego, irkuckiego, czytyńskiego i z wielu innych regionów RFSRS, z republik Zakaukazia i Azji Środkowej wpływają do KC KPZS i do rządu kraju usilne prośby o udzielenie pilnej pomocy żywnościowej, w magazynach portowych na początek marca br. z tego samego powodu (braku wagonów) nagromadziło się 9 tysięcy ton szybko psujących się artykułów spożywczych, 10 tysięcy ton kasz, herbaty, kawy, wyrobów cukierniczych i produktów mącznych, 179 tysięcy ton cukru. (...) W tym czasie w Azerbejdżańskiej SRS, w iwanowskim, nowogrodzkim, niżnonowogrodzkim i innych obwodach wprowadzono reglamentowaną sprzedaż chleba”⁵³⁰. Kryzys finansowy, ruina rynku konsumpcyjnego i utrata przez władze możliwości sterowania obrotem towarami, a nawet ich transportem – to procesy, które przebiegają równolegle i wzajem się wzmacniają.

W styczniu 1991 roku prezydent ZSRS, Michaił Gorbaczow, poleca Związkowo-Republikańskiemu Komitetowi Walutowemu, żeby do 1 lutego 1991 roku rozwiązał problem przydziału środków walutowych na zakup za granicą żywności i surowców niezbędnych do produkcji zaplanowanej ilości artykułów spożywczych⁵³¹. Korespondencja z tego okresu na temat sytuacji w przemyśle naftowym i na temat stanu rozliczeń

⁵²⁹ *Rossijskaja ekonomika w 1991 godu. Tiendiency i pierspektiwy*, Moskwa 1992, s. 38–40.

⁵³⁰ A. Własow (kierownik Wydziału Polityki Społeczno-Ekonomicznej KC) i I. Skiba (kierownik Wydziału Polityki Rolnej KC) do KC KPZS, „O konieczności wzmożenia walki z przestępczością w sferze gospodarzej”, 18 marca 1991 r., RGANI, f. 89, op. 20, d. 49, l. 8.

⁵³¹ Dekret prezydenta ZSRS z 10 stycznia 1991 roku nr UP-1303, „O pilnych działaniach w celu poprawy sytuacji zaopatrzeniowej w 1991 roku”.

Związku Sowieckiego w walucie wymienialnej nie pozostawia wątpliwości: dekret prezydenta jest niewykonalny.

Z pisma zastępcy przewodniczącego Państwowego Komitetu ds. Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego ZSRS do rządu (styczeń 1991 r.): „Już w styczniu br. zmniejszenie przez przedsiębiorstwa Ministerstwa Przemysłu Naftowego i Gazowego ZSRS dostaw surowca naftowego do przetwórstwa o 3 miliony ton względem ilości przewidzianej w planie pociągnęło za sobą poważne zakłócenia w międzyregionalnych dostawach paliw silnikowego i kotłowo-pieczowego. (...) W bieżącym roku powstała krytyczna sytuacja w produkcji smarów. Co roku dodatki do produkcji smarów silnikowych importowano. W związku z tym, że Wnieszekonombank nie spłacił zadłużenia względem firm zagranicznych za dodatki dostarczone w 1990 roku i nie przyznał kredytu na III kwartał 1991 roku, firmy te przerwały wysyłkę dodatków, a produkcja smarów silnikowych dla kompleksu rolniczo-przemysłowego, dla transportu morskiego, kolejowego i lotniczego i dla innych ważnych odbiorców została praktycznie wstrzymana. Ponadto do tej pory nie rozwiązano problemu importu smarów transformatorowych dla przemysłu elektrotechnicznego, do lodówek, do urządzeń medycznych, do walcarek i parafin, których produkcja nie zaspokaja potrzeb krajowych. W celu zapewnienia odbiorcom w gospodarce narodowej i w obronności paliwa silnikowego i smarów chociaż w minimalnej niezbędnej ilości należy: Zwiększyć dostawę surowca naftowego do przerobu w I kwartale br. o 4 miliony ton, to jest do 116 milionów ton, kosztem odpowiednio zmniejszonych dostaw ropy naftowej na eksport. W razie niemożności przerobu ropy naftowej w I i II kwartałach we wskazanych ilościach, należy przyjąć uchwałę rządu o ograniczeniu dostaw dla odbiorców krajowych (z wyjątkiem przemysłu rolniczego) benzyny do 70% i oleju napędowego do 85% poziomu ich realizacji w tym samym okresie 1990 roku. (...) Polecić Wnieszekonombankowi, żeby niezwłocznie uregulował zadłużenie z 1990 roku za dostarczone dodatki; zapewnić ze źródeł centralnych kredyty w wysokości 174,3 miliona rubli rozliczeniowych na zaliczkową opłatę zakupu dodatków, odczynników, surowców, materiałów i smarów na

pierwsze półrocze 1991 roku z późniejszą kompensatą ze środków uzyskanych z eksportu produktów naftowych⁵³².

„MWES ZSRS informuje o katastrofalnej sytuacji, jaka powstała z realizacją harmonogramów wysyłki ropy naftowej i produktów na eksport w IV kwartale br.”⁵³³. Z pisma wiceministra stosunków gospodarczych z zagranicą Aleksandra Kaczanowa do pierwszego zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Lwa Woronina: „MWES ZSRS zmuszony jest poinformować, że mimo Waszego polecenia (PP-43635 z 6 listopada 1990 r.) dostawcy nie dotrzymują w IV kwartale br. harmonogramów wysyłki ropy naftowej i produktów naftowych na eksport. (...) Tak więc, jeśli sytuacja się nie zmieni, w październiku–grudniu w stosunku do harmonogramów nie zostanie wysłanych ponad 4 miliony ton ropy naftowej i produktów naftowych na sumę około 500 milionów rubli rozliczeniowych”⁵³⁴.

Latem 1991 roku, kiedy będzie omawiany stan branży naftowej, padną liczby znacznie niższe od tych, które rok wcześniej wydawały się katastrofalne: „W wyliczeniach bilansowych do projektu uchwały przyjęto uściślone przez ministerstwa poziomy wydobycia w 1991 roku ropy naftowej z kondensatem gazowym w wysokości 518,4 miliona ton zamiast wcześniej zakładanych 528,8 miliona ton, dostaw jej do przerobu w wysokości 448 zamiast 451,1 miliona ton i wydobycia węgla odpowiednio 633 zamiast 641 milionów ton, w tym koksującego 161,5 zamiast 186,9 miliona ton”⁵³⁵.

⁵³² W. Kostiuin do pierwszego zastępcy premiera ZSRS tow. W. Dogużyje-wa, „O zapewnieniu produktów naftowych gospodarce narodowej kraju w 1991 roku”, 31 stycznia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 267, l. 29–31.

⁵³³ K. Katuszew (minister stosunków gospodarczych z zagranicą) do N. Ryzkowa (przewodniczący Rady Ministrów), „O eksporcie produktów naftowych w IV kwartale 1990 roku”, 31 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1524, l. 1.

⁵³⁴ A. Kaczanow do L. Woronina, „O sytuacji z dostawami na eksport oleju napędowego i mazutu opałowego w 1990 roku”, 23 listopada 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1523, l. 27.

⁵³⁵ Do zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Paliwowo-Energetycznej tow. W. Marjina od A. Troickiego (wiceminister gospodarki i prognozowania) i W. Kostiuinina (wiceminister zasobów materiałowych), „O przygotowaniu gospodarki narodowej do okresu jesienno-zimowego 1991/92 (polecenie z 12 czerwca 1991 r. nr LR-2902)”, 23 lipca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1640, l. 93.

Krytyczna sytuacja ze środkami walutowymi tworzy poważne problemy dla funkcjonowania wszystkich, w tym najważniejszych dla stanu bilansu płatniczego kraju, sektorów gospodarki. Z pisma Riema Wiachiriewa, pełniącego obowiązki przewodniczącego zarządu koncernu Gazprom, do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów, Stiepana Sitariana, z 12 czerwca 1990 roku: „Zgodnie z planem eksportu-importu na 1990 rok, dla Państwowego Koncernu Gazowego Gazprom przewidziano dostawy środków materiałowo-technicznych na sumę 186,0 miliów rubli. W obecnej chwili organizacji handlu zagranicznego zawarły z obcymi firmami kontrakty na sumę 97,3 miliona rubli. Jednak z powodu braku środków walutowych zadłużenie względem firm zagranicznych wyniosło na koniec maja 72,1 miliona rubli, z czego dla przedsiębiorstw Państwowego Koncernu Gazowego Gazprom uregulowano zadłużenie na sumę 11,8 miliona rubli. Pozostały nieopłacone rachunki i niezawarte kontrakty w wysokości przyznanych limitów na rury, urządzenia dla przemysłu gazowego, części zapasowe do agregatów przepompowujących gaz, częściowo na odczynniki chemiczne. W związku z tym, jak informują organizacje handlu zagranicznego, przerwano wysyłkę z zawartych kontraktów, wstrzymano przetwórstwo i nie zawierane są kontrakty na dostawy urządzeń i materiałów dla Karaczaganaskich i Orenburskich złóż ropy naftowej i kondensatu gazowego, astrachańskiego kompleksu gazowego i innych obiektów przemysłu gazowego”⁵³⁶.

Wiosną 1991 roku dla sowieckich władz było już oczywiste, że kryzys walutowy stał się niesterowalny. Występując na V sesji Rady Najwyższej ZSRS (22 kwietnia 1991 r.), przewodniczący Gabinetu Ministrów Walentin Pawłow mówi: „Trwa uzależnienie kraju od importu, zwłaszcza jeśli chodzi o żywność, przemysł lekki, materiały dla transportu samochodowego i produkcję traktorów. Kraj popadł w istocie w zależność od zagranicznych kredytodawców. Rezultaty handlu w ubiegłym roku świadczą, że staliśmy się dłużnikiem niemal wszystkich krajów, nawet Europy Wschodniej – Czechosłowacji, Węgier, Jugosławii. Dzisiaj im

⁵³⁶ R. Wiachiriew do S. Sitariana, „O przydziale środków walutowych na 1990 rok”, 12 czerwca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1492, l. 128.

też trzeba płacić walutą wymiennalną. Naturalnie, życie na kredyt nie trwa wiecznie. Nadszedł czas płacenia rachunków. Jeśli w 1981 roku na uregulowanie długu zewnętrznego i procentów od niego przeznaczaliśmy 3800 milionów w walucie wymiennalnej, to w bieżącym roku trzeba spłacić już 12 miliardów. Po uwzględnieniu poziomu naszych cen wewnętrznych równa się to stracie prawie 60 miliardów rubli⁵³⁷.

Z materiałów KC KPZS z wiosny 1991 roku: „...Niskie tempo rozwoju przemysłu farmaceutycznego, orientacja długookresowa na masowe zakupy lekarstw w krajach członkowskich RWPG i zdecydowany wzrost w ostatnich latach popytu na preparaty lecznicze doprowadziły do wyjątkowo trudnej sytuacji z zaopatrzeniem w nie ludności.

Spośród trzech tysięcy leków, które stosuje się zwykle w praktyce lekarskiej, jednej trzeciej nie produkuje się u nas w ogóle, a pozostałe w ilościach do 40% zapotrzebowania. Z powodu nadmiernego wyeksploatowania podstawowych zasobów produkcyjnych jakość krajowych preparatów leczniczych jest niska.

Zakupy brakujących wyrobów za granicą kosztują co roku 1,5–2,0 miliardów rubli. W związku ze znanymi trudnościami z walutą powstał trwały niedobór praktycznie wszystkich rodzajów lekarstw, łącznie z najprostszymi środkami pierwszej pomocy. Brak gwarancji Wnieszekonombanku na płatności w 1991 roku i nieuregulowane zadłużenie w wysokości około 180 milionów rubli rozliczeniowych za ubiegły rok doprowadziły do tego, że nie docierają do nas importowane leki nawet z zawartych kontraktów.

Dotyczący całej ludności kraju, problem ów ze społeczno-gospodarczego zamienił się w polityczny, odbija się na stanie społeczeństwa, wyciska negatywne piętno na ocenie działalności partii i rządu⁵³⁸.

Zapewnienie lekarstw to tylko jeden z problemów, który okazuje się niemożliwy do rozwiązania z powodu braku środków

⁵³⁷ *Wystuplenie Priemjer-ministra Pawłowa W.S. na V siessii Wierchownogo Sowjeta SSSR. 22 aprziela 1991 g. Stienotcziot, Moskwa 1991, s. 84.*

⁵³⁸ *Z pisma do KC KPZS z 27 maja 1991 roku, „O krytycznej sytuacji z zapewnieniem ludności i placówkom służby zdrowia środków leczniczych i wyrobów o przeznaczeniu medycznym”, RGANI, f. 89, op. 20, d. 50.*

walutowych. Kryzys ogarnia kolejne gałęzie gospodarki narodowej. Z wystąpienia premiera Walentina Pawłowa 22 kwietnia 1991 roku na V sesji Rady Najwyższej ZSRS: „Z tego powodu bardzo odczuwalnie zmniejszyły się rezerwy na inwestycje w gospodarce narodowej, co poważnie dotknie wieś i sektor socjalny: nie zbudujemy domów mieszkalnych, szpitali, szkół, dróg. Poziom konsumpcji dóbr materialnych, trzeba mówić o tym otwarcie, w przeliczeniu na mieszkańca kraju zmniejszył się minimum o 15–20%”⁵³⁹.

Z pisma Michaiła Timoszyszyna do Rady Ministrów (czerwiec 1990 r.): „W drugim półroczu gospodarce narodowej zabraknie 655,8 tysiąca ton wymienionych surowców tłuszczowych, co spowoduje, poczynając już od sierpnia, trudności w produkcji mydła, margaryny i innych rodzajów artykułów spożywczych, i zakłócenie zaopatrzenia w oleje roślinne konsumentów rynkowych, a też ważnych gałęzi gospodarki narodowej”⁵⁴⁰.

Zaopatrzenie w żywność to dla władz problem podstawowy. Jednak osiągnięcie choć trochę zadowalających wyników pracy kompleksu rolno-przemysłowego wymagało środków, w tym dużych dostaw nawozów mineralnych, ale i tutaj brak dewiz tworzy poważne problemy. Przewodniczący Agrochimu Nikołaj Olszanski do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Stiepana Sitariana: Państwowe Zjednoczenie Agrochemiczne (Agrochim) ma zobowiązania, wynikające z planu państwowego i poleceń rządu, zapewnienia dostaw towarów gospodarce narodowej na sumę 486,4 miliona rubli. Według stanu na 29 października br. za dostarczoną produkcję chemiczną na sumę 261,7 miliona rubli zapłacono 117,2 miliona rubli, przy czym opóźnienia w rozliczeniach z firmami zachodnimi przekraczają 6–9 miesięcy”⁵⁴¹.

⁵³⁹ *Wustuplenie Priemjer-ministra...*, op. cit., s. 88.

⁵⁴⁰ M. Timoszyszyn (pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji ds. Zaopatrzenia i Zakupów przy Radzie Ministrów ZSRS) do Rady Ministrów, „Pilna informacja. O zapewnieniu gospodarce narodowej surowców tłuszczowych w 1990 roku”, 18 czerwca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 1492, l. 42.

⁵⁴¹ N. Olszanski do S. Sitariana, „W kwestii zobowiązań wynikających z planu państwowego”, 31 października 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 15, l. 87.

Podobnie wygląda sytuacja z dostawami sprzętu i maszyn rolniczych: „W bieżącym okresie produkcję traktorów i maszyn rolniczych hamują jak nigdy braki środków materiałowo-technicznych dla zjednoczeń produkcyjnych i przedsiębiorstw branży. (...) Przyjęta uchwała o dostawach środków w I kwartale 1991 roku na poziomie I kwartału 1990 roku nie zaspokoiła w pełni potrzeb przedsiębiorstw z powodu braków w imporcie produkcji metalowej, materiałów chemicznych i innych na sumę ponad 156 milionów rubli rozliczeniowych, co wynika z braku środków walutowych. (...) Zaistniała sytuacja ze środkami rozstraja produkcję, prowadzi do wzrostu niezadowolenia w kolektywach pracowniczych i do rozpowszechniania się nastrojów strajkowych”⁵⁴².

W kwietniu 1991 roku autorzy projektu programu działań Gabinetu Ministrów ZSRS mającego na celu wyprowadzenie gospodarki z kryzysu sytuację w kraju widzą następująco: „Główne zadanie w 1991 roku polega na zapobieżeniu chaosowi i rozpadowi gospodarki, stworzeniu warunków do stabilizacji procesów produkcyjnych i normalizacji więzi gospodarczych. W tym celu konieczne jest wspólne z republikami natychmiastowe zlikwidowanie barier administracyjnych i ekonomicznych, sztucznie ustawionych na drodze obiegu towarów w wielu regionach i republikach i unormowanie stosunków gospodarczych między przedsiębiorstwami a regionami; zapewnienie dostaw najważniejszych środków, w pierwszej kolejności na potrzeby kompleksu rolno-przemysłowego i uruchomienie nowych linii produkcyjnych, produkcji towarów pierwszej potrzeby, wsparcia potencjału eksportowego kraju... W tym celu Gabinet Ministrów ZSRS we współpracy z organami ustawodawczymi i wykonawczymi będzie konsekwentnie prowadził stanowczą antyinflacyjną politykę finansowo-kredytową z jednoczesną liberalizacją cen zakupu, hurtowych i detalicznych, i wszechstronnym stymulowaniem aktywności gospodarczej”⁵⁴³.

⁵⁴² Z pisma komitetu partyjnego Ministerstwa Budowy Maszyn Rolniczych do zastępcy sekretarza generalnego KC KPZS W. Iwaszki, 11 kwietnia 1991 r., RGANI, f. 89, op. 22, d. 32.

⁵⁴³ *Programma diejstwij Kabineta Ministrow SSSR po wywodu ekonomiki iz krizisa. Projekt*, Moskwa 1991, s. 5, 6, 15.

9. Na granicy niewypłacalności

Sytuacja ze środkami walutowymi staje się coraz groźniejsza. Począwszy od połowy 1989 roku, kraj balansuje na granicy ogłoszenia niewypłacalności – kierownik Wydziału Polityki Społeczno-Ekonomicznej KC KPZS informował w notatce jednego z członków Biura Politycznego. Zgodnie z dokumentami, ujemne saldo bilansu płatniczego ZSRS wynosiło w 1990 roku 17,1 miliarda dolarów, bieżące płatności w 1991 roku wynikające z zadłużenia – 20,7 miliarda dolarów⁵⁴⁴.

Jeśli nie sami przywódcy polityczni Zachodu, to ich doradcy ekonomiczni doskonale wiedzieli, że strukturalnych problemów sowieckiej gospodarki nie da się rozwiązać grantami czy tanimi długoterminowymi kredytami, że bez wdrożenia poważnego programu stabilizacji finansowej i liberalizacji gospodarczej udzielone pożyczki zostaną wydane na próby załatwienia rozłaziących się budżetu i bilansu płatniczego. Wydawszy uzyskane środki, kraj ponownie zetknie się z tymi samymi problemami.

Doradca prezydenta ZSRS Wadim Zagładin pisze do KC KPZS w końcu maja 1990 roku: „Jeśli chodzi o gospodarkę główny motyw powtarzany we wszystkich komentarzach może

⁵⁴⁴ Dokumentów wśród dostępnych obecnie materiałów archiwalnych nie odnaleziono. Cytuję za publikacją w prasie. Reputacja autorów pozwala wierzyć w ich autentyczność. Zob.: J. Albac, B. Powell, *Czarna kasa strony*, „Kommiersant” 1999, nr 67.

być sformułowany następująco: kryzys pogłębia się, ale wszystko wskazuje na to, że jasnego, określonego planu wyjścia z niego nie ma. Jeśli jednak jest, dlaczego się go nie realizuje?"⁵⁴⁵.

W 1990 roku liderzy „siódemki” zlecają Międzynarodowemu Funduszowi Walutowemu, Bankowi Światowemu, Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju oraz Europejskiemu Bankowi Odbudowy i Rozwoju przeprowadzenie analizy stanu sowieckiej gospodarki i przedstawienie zaleceń w kwestiach, których rozwiązanie pozwoli stworzyć przesłanki do efektywnej pomocy finansowej dla Związku Sowieckiego. Wyjaśnianie ekspertom owych organizacji, że problemy ZSRS można uregulować bez opracowania i wdrożenia planu usunięcia podstawowych dysproporcji makroekonomicznych, było zajęciem nieproduktywnym. Zaczyna się jałowy dialog między władzami ZSRS a przywódcami zachodnimi. Strona sowiecka – pieniądze potrzebne są pilnie, w przeciwnym razie czeka nas katastrofa; strona zachodnia – opracujcie dokładny program działań, który pozwoli wyprowadzić kraj z kryzysu, a wtedy będzie można rozmawiać o pomocy finansowej⁵⁴⁶.

Ton apeli władz sowieckich do przywódców Zachodu jest niespokojny, a prośby coraz bardziej natarczywe. Z dziennika asystenta prezydenta ZSRS, Anatolija Czerniajewa: „Wieczorem zasiadłem do pisania listu Gorbaczowa do Kohla. Przez telefon nie powiedział mi o swojej prośbie, ale to SOS, bo w niektórych obwodach nadciąga głód, zastrajkował Kuzbas, także «Precz z prezydentem!». W sklepach dużych miast półki dosłownie świecą pustkami. M.S. prosi Kohla o pilną pomoc – zmusić banki do otwarcia kredytu, a też dać pieniądze pod zastaw mienia, które zostawiają nasze wojska opuszczające Niemcy”⁵⁴⁷.

⁵⁴⁵ Z informacji „O niektórych zachodnich ocenach sytuacji w ZSRS i perspektyw jej ewolucji”, 31 lipca 1991 r. Archiwum Fundacji Gorbaczowa, zespół Anatolija Czerniajewa, arch. nr 8459.

⁵⁴⁶ A. Czerniajew, *1991 god. Dniewnik pomoszcznika Priezidenta SSSR*, Moskwa 1997, s. 125; R. Braithwaite, *Across the Moscow River. The World Turned Upside Down*, New Haven, London 2002, s. 249; J.F. Matlock, *Autopsy on an Empire...*, *op. cit.*, s. 510, 511.

⁵⁴⁷ A. Czerniajew, *1991 god...*, *op. cit.*, s. 115. O próbach Gorbaczowa uzyskania politycznie motywowanych kredytów państwowych w Niemczech i Stanach Zjednoczonych zob. też: J.F. Matlock, *Autopsy on an Empire...*, *op. cit.*, s. 531, 532.

Stopień determinacji sowieckich władz w upartych zabiegach o zachodnią pomoc dobrze ilustruje kolejny charakterystyczny dokument z tamtych czasów. Stiepan Sitarian do Michaiła Gorbaczowa: „Delegacji RFN przekazano zbiorcze propozycje strony sowieckiej w zakresie realizacji pierwszoplanowej pomocy w dostawach do Związku Sowieckiego od początku 1991 roku żywności, medykamentów i towarów konsumpcyjnych pierwszej potrzeby. Przy czym chcielibyśmy w formie takiej pomocy otrzymać z Niemiec i z innych państw Wspólnoty Europejskiej żywności na sumę 1,1 miliarda rubli, medykamentów – 0,4 miliarda rubli, aparatury medycznej – 0,2 miliarda rubli, towarów powszechnego użytku i pierwszej potrzeby – 0,5 miliarda rubli. Z naszej strony wyrażono życzenie, żeby część wymienionych towarów dostarczono w formie pomocy nieodpłatnej, a część na korzystnych warunkach komercyjnych z udziałem kredytów towarowych ze spłatą po 1995 roku tradycyjnymi towarami sowieckiego eksportu. (...) Konkretnie w czasie spotkania porozumieliśmy się w sprawie nieodpłatnych dostaw towarów żywnościowych i konsumpcyjnych na sumę 415 milionów marek z rezerw rządu federalnego RFN i senatu Berlina Zachodniego (dla Moskwy)”⁵⁴⁸.

Głęboki deficyt paraliżuje pracę całego aparatu ZSRS odpowiedzialnego za gospodarcze i polityczne stosunki z zagranicą. Konstantin Katuszew do premiera ZSRS Pawłowa (kwiecień 1991 r.): „Sytuacja finansowa centralnego aparatu MWES ZSRS wciąż jest krytyczna. (...) W związku z brakiem zdolności płatniczej (...) Aeroflot przerywa sprzedaż biletów lotniczych dla pracowników MWES ZSRS, którzy wyjeżdżają na krótkie delegacje zagraniczne w celu ustaleń dotyczących międzyrządowych porozumień; poszczególne organizacje ostrzegły, że wyłączą telefony, prąd, wodę i ogrzewanie i że odwołają ochronę zewnętrzną. (...) Ministerstwo pozbawione jest możliwości spłacenia zadłużenia względem przedstawicielstw handlowych ZSRS w sumie 600 tysięcy rubli rozliczeniowych (równowartość 1800 tysięcy

⁵⁴⁸ S. Sitarian do M. Gorbaczowa, „O negocjacjach z kierownikiem Wydziału Zagranicznego Kancelarii Federalnej H. Teltschikiem (27–28 października 1990 r. w Moskwie)”, 7 grudnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1192, l. 113.

rubli sowieckich), a także przelania środków na przyszłe delegacje zagraniczne w celu przeprowadzenia rozmów na temat porozumień międzyrządowych⁵⁴⁹.

Michaił Gorbaczow w negocjacjach z George'em Bushem i Johnem Majorem powtarzał, że Zachód, który znalazł 100 miliardów dolarów, żeby rozwiązać kryzys w Zatoce Perskiej na przełomie lat 1990–1991, musi zrozumieć, jak ważne jest zapobieżenie kryzysowemu rozwojowi wydarzeń w Związku Sowieckim, że po prostu konieczne jest poszukanie środków podobnej wielkości, żeby pomóc władzom ZSRS rozwiązać ogromne problemy finansowe kraju. Sumę 100 miliardów dolarów wymienia w swoich rozmowach z przywódcami krajów zachodnich wielokrotnie⁵⁵⁰.

Liderzy Zachodu są zasadniczo gotowi Gorbaczowowi pomóc. Nie chodzi tutaj o wdzięczność za to, co zrobił w celu ograniczenia sowieckiego zagrożenia wojennego czy za uwolnienie spod kontroli Europy Wschodniej. Niektórzy z nich, przede wszystkim Kohl, niemało mu zawdzięczali. Ponadto, jak dowodzą opublikowane później materiały, niemieckie władze gotowe były dać za zgodę ZSRS na zjednoczenie Niemiec więcej, niż zapłaciły w rzeczywistości⁵⁵¹. Wdzięczność to jednak nie najmocniejszy argument, kiedy mowa o dziesiątkach miliardów dolarów. Chodziło o coś innego. Chaos i konflikty etniczne na terytorium rozpadającego się, naszpikowanego bronią jądrową supermocarstwa nikomu nie były potrzebne. Dowodem na to, że liderzy Zachodu chcieli zachowania ZSRS, może być wymowa wystąpienia George'a Busha 1 sierpnia 1991 roku w Kijowie, kiedy próbował przekonać ukraińskie władze i społeczeństwo, że nie mogą wystąpić ze Związku Sowieckiego: „Wolność i niepodległość to nie to samo. Amerykanie nie będą pomagać tym, którzy nadużyją swojej wolności, zastępując dawną tyranie miejscowym despotyzmem.

⁵⁴⁹ K. Katuszew (minister stosunków gospodarczych z zagranicą) do premiera W. Pawłowa, „O sytuacji finansowej MWES”, 4 kwietnia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 45, l. 9–10.

⁵⁵⁰ R. Braithwaite, *Across the Moscow River...*, *op. cit.*, s. 206.

⁵⁵¹ L. Zamiatin, *Gorbi i Meggi*, Moskwa 1995, s. 110.

A także tym, którzy skłonni są aprobować samobójczy nacjonalizm, którego podstawą jest nienawiść etniczna⁵⁵².

W końcu 1990 roku sowieckie władze otwarcie zwracają się do Zachodu nie tylko z prośbą o nowe kredyty i gwarancje kredytowe, lecz też o pomoc humanitarną. W grudniu 1990 roku Parlament Europejski przyjmuje rezolucję o udzieleniu Związkowi Sowieckiemu pomocy w postaci żywności i leków: „Biorąc pod uwagę coraz częstsze apele Związku Sowieckiego do społeczności europejskiej za pośrednictwem środków masowego przekazu i kanałami dyplomatycznymi o pomoc w złagodzeniu sytuacji z niedoborem żywności i leków poprzez podjęcie pilnych działań (...), zobowiązuje Komisję do zapewnienia w jak najkrótszym terminie pilnej pomocy żywnościowej Związkowi Sowieckiemu z wykorzystaniem posiadanych zasobów; (...) wyraża życzenie, żeby rozdział pomocy odbywał się pod kontrolą Komisji, która przedstawi Parlamentowi Europejskiemu sprawozdanie w tej sprawie⁵⁵³.

Do próśb o pilną pomoc, adresowanych do potencjalnego przeciwnika, przyłącza się dowództwo Sił Zbrojnych ZSRS. Wiceminister obrony Władimir Archipow do przewodniczącego Centralnej Komisji ds. Rozdziału Pomocy Humanitarnej Lwa Woronina (styczeń 1991 r.): „Szanowny Lwie Aleksiejewiczu! Proszę Was o przekazanie Ministerstwu Obrony ZSRS 8 milionów zestawów dobowych racji żołnierskich Bundeswehry, które napływają z Niemiec jako pomoc humanitarna na adres zjednoczenia Prodentorg do portów Leningradu, Tallina i Kłajpedy, w celu wydania ich wojskowym i ich rodzinom”. Z pisma Ministerstwa Obrony, skierowanego do tego samego adresata trzy dni później: „Szanowny Lwie Aleksiejewiczu! Proszę Was o rozważenie możliwości przekazania z napływającej pomocy humanitarnej Ministerstwu Obrony ZSRS 7 tysięcy ton chleba w puszkach o przedłużonej przydatności do spożycia⁵⁵⁴.

⁵⁵² A. Kowal, *41-j Priezidient SSZA Dżordż Busz wiernulsia w ukrainskuju stolicu spustia 13 let*, 21 maja 2004 r., www.ukrinter.com.

⁵⁵³ Rezolucja „O udzieleniu Związkowi Sowieckiemu pomocy w żywności i lekach”, przyjęta przez Parlament Europejski 13 grudnia 1990 roku, GARF, f. 5446, op. 163, d. 1028, l. 25–27.

⁵⁵⁴ Pisma W. Archipowa do L. Woronina, „O rozdziale pomocy humanitarnej”, 16 i 19 stycznia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1028, l. 44, 45.

Z wywiadu Michaiła Leontjewa z Grigorijem Jawlinskim w kwietniu 1991 roku:

LEONTJEW: Teraz Gieraszczenko i Orłow – minister finansów – „zorientowali się”, że nadciąga finansowa katastrofa.

JAWLINSKI: Szanowni towarzysze, drodzy przyjaciele! Mówiono wam to od samego początku w sierpniu. Wy zaś utrzymywaliście, że to nie tak. Dlaczego teraz się przejmujecie? Ogromny deficyt budżetu, mniej więcej ćwierć biliona, rzuciliście na republiki, naczepialiście rozmaitych „listków figowych”, żeby zakryć wstyd realnego deficytu. Czy wy poważnie sądziliście, że ta sztuczka będzie działać? (...)

LEONTJEW: (...) W końcu możemy dojść do takiej sytuacji, kiedy system finansowy rozpadnie się całkowicie...

JAWLINSKI: Tak już w zasadzie jest⁵⁵⁵.

W maju 1991 roku minister finansów Władimir Orłow kieruje do Gabinetu Ministrów sprawozdanie, które zaczyna się charakterystycznymi dla tego okresu słowami: „Ministerstwo Finansów ZSRS informuje o sytuacji nadzwyczajnej, która powstała w bieżącym roku z wpływami środków do ogólnozwiązkowego funduszu stabilizacji gospodarki”⁵⁵⁶.

Rozpad systemu finansowego postępuje równoległe z rozpadem rynku konsumpcyjnego. Oczywiście jest coraz bardziej, że zbliża się katastrofa. Przewodniczący Rady Leningradu Anatolij Sobczak do premiera Walentina Pawłowa (maj 1991 r.): „Szanowny Walentinie Sergiejewiczu! W Leningradzie wciąż pogarsza się zaopatrzenie mieszkańców w podstawowe produkty spożywcze. Liczne apele do centralnych organów rządowych RFSRS i ZSRS i kontakty bezpośrednie z kierownictwem republik związkowych nie przynoszą pożądanych rezultatów”⁵⁵⁷.

⁵⁵⁵ M. Leontjew, „*Ja nie miałem prawa liszat’ ludzi nadzieży...*”, wywiad z G. Jawlinskim, „*Niezawisimaja Gazieta*” z 13 kwietnia 1991 r.

⁵⁵⁶ W. Orłow do Gabinetu Ministrów ZSRS, „*O problemach kształtowania pozabudżetowych funduszy stabilizacji gospodarki w 1991 roku*”, 27 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 37, l. 39.

⁵⁵⁷ A. Sobczak do w. Pawłowa, 16 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1446, l. 19.

O sytuacji z zaopatrzeniem ludności wiosną 1991 roku: „Ludzie w Jarosławiu radzi są kolejkom: stojąc w ogonku można mieć nadzieję, że coś się kupi. Kolejek jest jednak coraz mniej. Już dawno zniknęły ze sklepów z artykułami przemysłowymi i z domów towarowych. Jakieś dwa tygodnie temu ustawiła się nowa – po chleb. Teraz to najdłuższa, najbardziej gniewna i zdeperowana kolejka”⁵⁵⁸.

Z listu sowieckiego ucznia z 14 lutego 1991 roku: „W ubiegłym tygodniu stałem w ogromnej kolejce po mięso. Czy wiecie, jak długo tam stałem? Strasznie mi o tym Wam mówić, ale stałem 5,5 godziny. Były u nas kolejki (jak wiecie), ale nie były takie duże i nie stano w nich po wszystko. Teraz jednak kolejki są u nas po wszystko, poczynając od mięsa i butów, a kończąc na zapałkach i soli. Stoimy po ryż, po cukier, po masło... To lista nieskończona... Wcześniej nigdy nie płakałem, mam silny charakter, ale teraz płaczę często. Staliśmy się podobni do zwierząt. Gdybyście zobaczyli naszych dzikich, szalonych i głodnych ludzi w strasznych, dzikich kolejkach, byłibyście w szoku. Pomagają nam wszystkie kraje. Poprosiliśmy już otwarcie o pomoc i chętnie ją przyjmujemy. Zapomnieliśmy o pewnym ważnym słowie – duma. Wstyd mi za mój kraj”⁵⁵⁹. Tego rodzaju traumatyczne przeżycia z dzieciństwa zwykle nie mijają bez śladu. Chciałoby się wierzyć, że autor owego listu nie marzy dzisiaj o przywróceniu imperialnej wielkości.

Tymczasem jednocześnie wciąż się pogarsza sytuacja w branży naftowej, z dewizami i finansami. Z pisma do Gabinetu Ministrów ZSRS: „W celu stabilizacji pracy przemysłów naftowego i gazowego zmniejszono stawki podatku eksportowego od ropy naftowej do 10% i od gazu do 5% w stosunku do ustalonej stawki 40% z jednoczesnym skierowaniem środków do branżowych funduszy stabilizacji. (...) W rezultacie dodatkowe inwestycje w przemysł naftowo-gazowy ocenia się na 15 miliardów rubli (naftowy – 7,7 miliarda i gazowy – 7,3 miliarda), w tym z obniżenia podatku od zysku – 2,1 miliarda rubli i z obniżenia

⁵⁵⁸ A. Kolesnikow, *Pierwyj tur walsa etikietok. O tom, kak gotowilis' w Jaroslawle k powyszeniju cen*, „Moskowskije Nowosti” 1991, nr 14, s. 6.

⁵⁵⁹ M.I. Goldman, *What Went Wrong...*, *op. cit.*, s. 14.

dochodów z eksportu o 12,9 miliarda rubli. W ten sposób, w rezultacie wymienionych czynników deficyt bilansu finansowego państwa zwiększy się o 65,3 miliarda rubli, w tym budżetu związkowego o 29,6 miliarda rubli. Oprócz tego realizacja działań związanych z podniesieniem poziomu płac i rozwiązaniem innych problemów socjalnych kolektywów przedsiębiorstw przemysłu węglowego wymaga przeznaczenia w 1991 roku z budżetu związkowego dodatkowej sumy 5,0 miliardów rubli. Poważne opóźnienia występują w wykonaniu planu dochodów z handlu zagranicznego. Za I kwartał br. wpłynęło 4,4 miliarda rubli przy założeniu budżetowym – 17 miliardów rubli. (...) W I kwartale br. obniżyły się w stosunku do założeń ceny w handlu zagranicznym towarów grupy paliwowo-energetycznej (cena ropy naftowej wynosi obecnie 60 rubli za tonę – w planie założono 105 rubli), w związku z czym wpływy z podatku eksportowego zmniejszyły się o 0,4 miliarda rubli. (...) Brak 2,5 miliardów rubli wpływów do budżetu z uzyskanych kredytów bankowych i komercyjnych wynika głównie z wykorzystania przez Wnieszekonombank ZSRS zaplanowanych sum kredytów bankowych na spłacenie przedterminowanego zadłużenia walutowego za import w 1990 roku i z redukcji importu za kredyty komercyjne spowodowanej wątpliwościami zagranicznych kredytodawców co do terminowości ich spłaty przez sowieckich zleceniodawców⁵⁶⁰.

Rząd próbuje znaleźć wyjście z kryzysowej sytuacji, już nazywanej wtedy nadzwyczajną, zaproponować jakikolwiek zestaw działań, które dawałyby nadzieję na stabilizację. Wiceminister gospodarki Władimir Durasow do Gabinetu Ministrów (czerwiec 1991 r.): „W zaistniałych warunkach nadzwyczajnych powstaje konieczność podjęcia dodatkowych działań. Omówiono dwa warianty wyjścia z sytuacji. Pierwszy wariant polega na zastosowaniu twardych nieekonomicznych metod ograniczenia dochodów pieniężnych ludności. Zaliczają się do nich: 1. Zmniejszenie wydatków budżetowych na programy socjalne. (...) W celu zmniejszenia deficytu systemu budżetowego do poziomu przewidzianego na bieżący rok (z uwzględnieniem

⁵⁶⁰ W. Orłow do Gabinetu Ministrów ZSRS, „O przebiegu realizacji budżetu związkowego i funduszu stabilizacji gospodarki w 1991 roku”, 30 kwietnia 1991 r., RGAE, f. 7733, op. 65, d. 5578, l. 99–102.

zmiany cen na około 100 miliardów rubli) należy wstrzymać realizację programów socjalnych na sumę 30–35 miliardów rubli. 2. Zamrozić zarobki we wszystkich sferach na poziomie z 1 lipca bieżącego roku. Pozwoliłoby to ograniczyć wzrost pieniężnych dochodów ludności o około 100 miliardów rubli. Ponadto konieczne byłoby w maksymalnie możliwym stopniu zredukować wydatki środków centralnych na budownictwo ze wszystkimi wynikającymi z tego następstwami dla rozwoju gospodarki narodowej. Wskazany wariant możliwy jest tylko teoretycznie, gdyż w obecnych okolicznościach społeczno-politycznych nie jest raczej do zrealizowania. W tych warunkach bardziej uzasadniony wydaje się wariant drugi, polegający na uznaniu nieuchronności procesów inflacyjnych i ich świadomym wykorzystaniu w celu osiągnięcia stabilizacji makroekonomicznej, i na ochronie przed inflacją tylko ograniczonych kręgów ludności o stałych dochodach, mając na uwadze, że pracownicy sfery produkcji materialnej powinni wyrównywać sobie straty spowodowane wzrostem cen głównie poprzez zwiększanie produkcji i realizacji jej na rynku towarów. Istota tego wariantu polega na konsekwentnej, poczynając od lipca bieżącego roku, liberalizacji cen z założeniem, żeby na początek 1992 roku zachować stałe i regulowane ceny tylko ograniczonej listy produktów paliwowo-surowcowych, taryfy na transport ładunków masowych, a ceny detaliczne na towary, które stanowią podstawę budżetu konsumentów⁵⁶¹.

W zastosowaniu drugiego proponowanego wariantu przeszkadza ryzyko polityczne. Z uwag komentatora strajków w regionach górniczych wiosną 1991 roku: „Na ulicach pikiety i patrole: krzepcy robotnicy w białych koszulach. Idealny porządek, w mieście nie ma przestępczości. Oficjalne władze odsunięte, pełnomocnictwa dobrowolnie przekazały tym, których jeszcze wczoraj nie wpuszczaly za próg swoich gabinetów.

⁵⁶¹ W. Durasow do Gabinetu Ministrów ZSRS, „Materiał na temat kompleksu realizowanych i planowanych działań stabilizujących gospodarkę ZSRS i prognoz jej rozwoju w 1991 roku”, 20 czerwca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 8, l. 182, 183.

Kirowsk, Snieżne, Szachtarsk, Torez, Donieck... To nie był strajk – to rewolucja...⁵⁶².

Niektórzy członkowie rządu rozumieli śmiertelne zagrożenie wynikające z rezygnacji z koniecznych, choć niepopularnych działań. Wadim Bakatin w rozmowie z Michaiłem Nienaszewem: „Gdyby spróbować scharakteryzować uczucie, jakie owładnęło naszymi przywódcami wiosną 1990 roku, innego słowa jak tchórzostwo nie znajduję. I Gorbaczow, i Ryżkow bali się przejścia do stosunków rynkowych, bali się z powodu niewiedzy, niezrozumienia, że jest to nieuchronne, a zwlekanie, dreptanie w miejscu jest niebezpieczne, bo wzmacnia procesy destabilizacji gospodarki, sprzeczności między centrum a republikami”⁵⁶³.

Sowieckie władze stanęły przed takim samym wyborem, jaki miały w latach 1985–1986. Sytuacja była jednak gorsza – państwo ma duże niekontrolowane zadłużenie zewnętrzne, rezerwy walutowe topnieją, rynek konsumpcyjny znajduje się w stanie katastrofalnym, stabilność polityczna zachwiana, przez kraj przetoczyła się fala konfliktów etnicznych. Sowieccy przywódcy, niegotowi do podejmowania niezbędnych decyzji dla ratowania sytuacji finansowej, omawiają programy reform, które albo z powodów ekonomicznych, albo politycznych są nierealne i nie wywierają praktycznego wpływu na rozwój wydarzeń w kraju.

⁵⁶² S. Bogusławski, *Smieszczeniye plastow*, „Litieraturnaja Gazieta” z 20 marca 1991 r.

⁵⁶³ M. Nienaszew, *Poslednieje prawitielstwo SSSR (licznosti, swidietielstwa, dialogi)*, Moskwa 1993, s. 73.

Rozdział VII

Na drodze do bankructwa państwa

Masz pół godziny, lub mniej, do życia.

William Szekspir, *Hamlet*

1 . Kryzys walutowy. Rok 1991

To, czego nie można uniknąć, wcześniej czy później przychodzi. Od drugiej połowy 1990 roku Związek Sowiecki, który wyczerpał rezerwy walutowe i nie miał możliwości uzyskania zagranicznych kredytów, zmuszony był zdecydowanie zredukować import. W 1991 roku jego wartość spadła z 82,1 do 44,7 miliarda rubli rozliczeniowych. Dynamikę importu w pierwszym półroczu 1991 roku w najważniejszych dla gospodarki narodowej ZSRS pozycjach przedstawiono w tabeli 7.1.

Tabela 7.1. Zmiany wielkości importu ZSRS w najważniejszych grupach towarów w I i II kwartałach 1991 roku w stosunku do odpowiednich kwartałów 1990 roku (w %)

Grupa towarów	I kwartał 1991 r.	II kwartał 1991 r.
Metale żelazne	-67,6	-68,3
Zboże	-44,4	-10,4

Źródło: Rocznik statystyczny *O rabotie narodnogo choziajstwa strany* (za różne miesiące), Moskwa 1991.

W owym czasie władze już doskonale rozumieją rolę kryzysu walutowego w narastaniu problemów gospodarki narodowej. Z wystąpienia premiera Walentina Pawłowa na posiedzeniu prezydium Rady Najwyższej 19 lutego 1991 roku: „Co zaś tyczy się zakupów z importu, to w związku z tym, że nie było dewiz,

problem długo pozostawał nierozwiązany. Decyzję o zakupie surowców z importu Gabinet Ministrów podjął 30 stycznia 1991 roku. Dlatego zaliczkowych zakupów i dostaw surowców nie było. W związku z tym w styczniu i na początku lutego widoczne już były wyraźne oznaki wstrzymania produkcji przemysłu lekkiego. Oto, jaką decyzję podjęliśmy 30 stycznia: kupić surowców za sumę ni mniej, ni więcej 2,2 miliarda rubli, z czego potrzeba było 1,7 miliarda rubli w walucie wymiennej. Oceńcie sami, jak bardzo nasz przemysł lekki zależny jest od zagranicznych dostawców. On sam, jak wiecie, tych pieniędzy nie zarabia i nie jest w stanie tego zrobić. Poza tym spłacamy obecnie zadłużenie z 1990 roku (ponieważ na razie wciąż je mamy, mimo naszych decyzji nikt, oczywiście, żadnych kontraktów nie podpisywał i łądować towaru nie zamierzał). Według stanu na 15 lutego tego roku nasz dług wynosił w walucie wymiennej 326 milionów rubli. Teraz dostawy ruszyły, przede wszystkim wełny i komponentów dla przemysłu chemicznego, i w zasadzie kończy się zawieranie kontraktów na dostawy surowców na poczet limitów bieżącego roku. Podjęliśmy decyzję opłacenia importowanych surowców i materiałów z bieżących wpływów w wysokości ponad 400 milionów rubli. Podjęto też decyzję, żeby dokonać jeszcze zakupów za 250 milionów rubli z przyznanych kredytów. Biorąc jednak pod uwagę, że doszło tutaj do zakłóceń, naturalne jest, że ta luka pozostała. Trzeba realnie oceniać, że surowce zaczną docierać do przedsiębiorstw gdzieś w połowie marca. Do tego czasu będą przychodziły poszczególne partie, ale ja mówię o chwili, kiedy sytuacja się unormuje⁵⁶⁴.

W rzeczywistości sytuacja wyglądała gorzej, niż w lutym wydawało się rządowi. W kwietniu Państwowy Komitet Planowania informuje rząd, że sytuacja walutowa kraju znacznie się skomplikowała w porównaniu z założeniami, które były podstawami prognozy funkcjonowania gospodarki, państwowego planu ZSRS na 1991 rok i odpowiednich planów republik związkowych. W wyliczeniach do planu państwowego na

⁵⁶⁴ *Wystuplenie priemjer-ministra SSSR Pawłowa W.S. na V siessii Wierchnogo Sowjeta SSSR. Obsuzdienie dokłada priemjer-ministra SSSR o mieroprijatijach, naprawlemnych na dalniejszujy stabilizacuju potrebitielskogo rynku i prowadienije cenowej polityki. 19 fiewrala 1991 g. Stienograficzeskij otcziot, Moskwa 1991, cz. 1, s. 94.*

1991 rok przewidziano 19 miliardów rubli wpływów na tworzenie Związkowo-Republikańskiego Funduszu Walutowego, w tym 9,9 miliarda rubli w walucie wymiennej z krajów kapitalistycznych. Ponadto zakładano, że wpływy środków na spłatę długu zewnętrznego wyniosą, zgodnie z dekretem prezydenta ZSRS z 2 listopada 1990 roku, 9,7 miliarda rubli. W I kwartale 1991 roku opłata importu ze środków Związkowo-Republikańskiego Funduszu Walutowego wyniosła zaledwie 1,7 miliarda rubli. Brak wpływów do funduszu wyjaśniano „wyjątkowo niezadowalającą sytuacją z dostawami sowieckich towarów za granicę”⁵⁶⁵.

Bank Państwowy ZSRS traci kontrolę nad obrotem pieniężnym. Władze finansowe republik ignorują jego zalecenia. Prezes Banku Państwowego Wiktor Gieraszczenko do prezydenta Michaiła Gorbaczowa (kwiecień 1991 r.): „W niektórych republikach – Litwa, Łotwa, Estonia – podjęto próby przygotowania emisji «własnego» pieniądza. (...) Akty ustawodawcze i działania praktyczne wielu republik blokują wpływy dochodów do budżetu związkowego. Ministerstwo Finansów ZSRS zmuszone jest do korzystania z drastycznie ograniczonych wpływów i z ograniczonych pożyczek z Banku Państwowego ZSRS. Doprowadzi to do sytuacji, że nie będzie czym wypłacać żołdu armii i marynarce i za co utrzymywać związkowych struktur zarządzania. Zagrożone są też wypłaty emerytur, ponieważ wpływy na Fundusz Emerytalny również są blokowane. Sytuacja taka doprowadzi w końcu do nadmiernej niekontrolowanej kredytowej, a następnie także bankowej emisji, do popadnięcia w spiralę hiperinflacji ze wszystkimi wynikającymi z tego niszczącymi następstwami nie tylko dla gospodarki narodowej kraju w całości, ale również dla gospodarki poszczególnych republik. Próby Banku Państwowego ZSRS uporządkowania stosunków z bankami centralnymi republik w zakresie prowadzenia jednolitej polityki pieniężno-kredytowej nie znajdują pozytywnego odzewu. (...) Organa władz i administracji republik nie chcą widzieć katastrofalnych skutków pieniężno-kredytowego separatyzmu,

⁵⁶⁵ L. Wid (zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania) do Gabinetu Ministrów ZSRS, „Ocena wariantów rozwoju gospodarki narodowej ZSRS w 1991 roku”, 27 kwietnia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 8, l. 93, 94.

o których uprzedzali je specjaliści zarówno sowieccy, jak zagraniczni. (...) Należy mieć na uwadze, że system pieniężno-kredytowy można zniszczyć dosyć szybko”⁵⁶⁶.

Gieraszczenko z zaniepokojeniem informuje również przewodniczącego Rady Najwyższej, Anatolija Łukjanowa, że ustawy RFSRS, Białoruskiej SRS, Uzbeckiej SRS i innych republik przyznają centralnym bankom republik prawo samodzielnej emisji znaków pieniężnych⁵⁶⁷. Jeszcze jeden fragment z pisma prezesa Banku Państwowego: „Jedną z przyczyn obecnego stanu gospodarki jest podkopanie jednolitego systemu bankowego kraju, opartego na wspólnej jednostce monetarnej, rublu, naruszenie przez republiki związkowe przepisów ustaw O Banku Państwowym ZSRS i O bankach i działalności bankowej. Jeśli ów proces nie zostanie zahamowany, doprowadzi nieuchronnie do nasilenia inflacji, wprowadzenia walut narodowych, zerwania więzów gospodarczych na rynku ogólnozwiązkowym i w rezultacie do faktycznego rozkładu gospodarki”⁵⁶⁸.

W końcu wiosny – na początku lata ton rządowej korespondencji staje się coraz bardziej dramatyczny. Wicepremier Stiepan Sitarian i minister stosunków gospodarczych z zagranicą Konstantin Katuszew do premiera Walentina Pawłowa (maj 1991 r.): „Brak niezbędnych środków płatniczych na import z powodu niedostatku centralnych zasobów eksportowych, które zmniejszyły się w porównaniu z 1990 rokiem mniej więcej 2-krotnie. Dostawy ropy naftowej na eksport, które były głównym źródłem środków płatniczych, spadły 2-krotnie – ze 124 milionów ton w 1990 roku do 61 milionów ton w 1991 roku. Przy czym dostawy ropy naftowej do krajów wschodnioeuropejskich zostały zmniejszone niemal 3-krotnie (z 60 milionów ton w 1990 roku do 19 milionów ton w 1991 roku). (...) Ogólne zadłużenie ZSRS względem krajów wschodnioeuropejskich

⁵⁶⁶ W. Gieraszczenko do prezydenta ZSRS M. Gorbaczowa, „O systemie pieniężno-kredytowym”, 8 kwietnia 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4005, l. 58–60.

⁵⁶⁷ W. Gieraszczenko do A. Łukjanowa, „W kwestii systemu bankowego”, 4 kwietnia 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4005, l. 64, 65.

⁵⁶⁸ W. Gieraszczenko do prezydenta ZSRS M. Gorbaczowa, „O realizacji jednolitej polityki kredytowo-pieniężnej”, 11 kwietnia 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4005, l. 69.

(łącznie z dawnym NRD, ale bez Polski, względem której sprawa uregulowania zadłużenia nie została ustalona) wyniosło na 1 stycznia 1990 roku 6,1 miliarda rubli, na początek 1991 roku – 14,5 miliarda rubli. W stosunkach z Polską nasze aktywa ze wszystkich zobowiązań płatniczych wynosiły na 1 stycznia 5,2 miliarda rubli, a na 1 stycznia 1991 roku powstał deficyt na sumę 1,3 miliarda rubli. Na koniec bieżącego roku zadłużenie względem wszystkich wymienionych krajów może zwiększyć się, jeśli nie podejmiemy nadzwyczajnych działań, do 18,6 miliarda rubli (przy bezgotówkowym rozliczeniu zobowiązań z Polską). (...) W warunkach wciąż rosnącego zadłużenia ZSRS państwa wschodnioeuropejskie domagają się spłaty chociaż części zadłużenia ZSRS w 1991 roku (w wysokości nie mniejszej niż 1,2 miliarda rubli) i stawiają kwestie niezwłocznego zbilansowania dostaw eksportowych i importowych i stosownego uściślenia indykatywnych list umów handlowych z tymi krajami. (Ogólny deficyt środków publicznych względem owych krajów ocenia się na 3,5 miliarda rubli). (...) Poważnym problemem stała się nieterminowa zapłata za towary importowane, a także chroniczne opóźnienia w otwieraniu przez Wnieszekonombank akredytyw na owe towary. Na przykład, w bieżącym roku nie zapłacono krajom wschodnioeuropejskim 300 milionów rubli za już dostarczone towary i nie otwarto akredytyw na 600 milionów rubli w celu zapłaty za zamówione przez nas i przygotowane do wysyłki deficytowe towary (lekarstwa, artykuły powszechnego użytku, wyroby uzupełniające i części zamienne)⁵⁶⁹.

Katastrofalny spadek wydobycia ropy naftowej przy wciąż niskich jej cenach, wyczerpanie się rezerw walutowych i brak kredytów komercyjnych sprawiają, że zdecydowana redukcja importu jest nieuchronna. Wiceminister gospodarki Władimir Durasow do Gabinetu Ministrów ZSRS (czerwiec 1991 r.): „W rezultacie znacznego obniżenia się cen ropy naftowej w porównaniu z prognozą zmniejszenie się środków walutowych z eksportu owej produkcji ze Związku Sowieckiego wyniosło około 2,1 miliarda rubli. (...) W celu materiałowo-technicznego

⁵⁶⁹ S. Sitarian i K. Katuszew do premiera ZSRS W. Pawłowa, „O stosunkach gospodarczych ZSRS z zagranicą w 1991 roku”, 14 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 46, l. 98–100.

zbilansowania produkcji w bieżącym roku praktykuje się powszechnie zdejmowanie z eksportu konkurencyjnych na światowych rynkach produktów. Ogólna wartość zasobów zdjętych z eksportu i skierowanych do konsumpcji wewnętrznej wynosi ponad 2,8 miliarda rubli. (...) Jednak w związku z deficytem środków walutowych prognozowany poziom zakupów nie zostanie osiągnięty i w najlepszym razie wyniesie około 73% zakładanych wielkości. Przy czym dostawy towarów z importu w takiej wielkości będą realizowane pod warunkiem, że nie dopuści się do dalszego spadku eksportu towarów ze Związku Sowieckiego, że operacje barterowe znajdą się pod szczególną kontrolą, a kredyty, co do których osiągnięto porozumienie z kręgami finansowymi krajów zachodnich, będą w pełnej mierze zrealizowane⁵⁷⁰.

Po przejściu na rozliczenia w walucie wymiennej z krajami RWPG już w I kwartale 1991 roku, w porównaniu z odpowiednim okresem 1990 roku, obrót towarowy ZSRS z Bułgarią zmniejszył się 2 razy, z Węgrami – 1,7 razy, z Polską – 1,3 razy, z Rumunią – 1,6 razy, z Czechosłowacją – 1,3 razy⁵⁷¹.

Coraz częściej i w coraz ostrzejszym tonie przypomina się sowieckim władzom o przeterminowanych długach. Wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą Aleksandr Kaczanow do zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów Stiepana Sitariana: „Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą otrzymało pismo ministra handlu zagranicznego USA, Roberta Mosbachera, na temat przeterminowanego zadłużenia organizacji sowieckich z kontraktów zawartych z firmami amerykańskimi. Zadłużenie według stanu na 20 grudnia 1990 roku wynosi około 117 milionów dolarów (na organizacje MWES ZSRS przypada 17,2 miliona dolarów – lista w załączeniu)”⁵⁷².

⁵⁷⁰ W. Durasow do Gabinetu Ministrów ZSRS, „Materiał na temat kompleksu realizowanych i planowanych działań w celu stabilizacji gospodarki ZSRS i prognoz jej rozwoju w 1991 roku”, 20 czerwca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 8, l. 156.

⁵⁷¹ R. Grinberg, K. Diegaj, *Stupieni diezintiegracyi: problemy torgowli SSSR s Wostocznoj Jewropoj*, „Niezawisimaja Gazieta” z 25 maja 1991 r.

⁵⁷² A. Kaczanow do S. Sitariana, „W związku z pismem ministra handlu USA R. Mosbachera na temat przeterminowanego zadłużenia sowieckich organizacji z kontraktów zawartych z firmami USA”, 27 grudnia 1990 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1177, l. 26.

Prezes Stowarzyszenia Handlu Japońsko-Sowieckiego Tetsuo Sato do przewodniczącego Związku Naukowo-Przemysłowego ZSRS Arkadija Wolskiego: „Stowarzyszenie Handlu Japońsko-Sowieckiego wyraża Panu swój głęboki szacunek i przesyła w celu zaznajomienia się szczegółową informację o zadłużeniach sowieckich zjednoczeń handlu zagranicznego względem firm członkowskich naszego stowarzyszenia”⁵⁷³.

⁵⁷³ T. Sato do A. Wolskiego, „O zadłużeniach sowieckich zjednoczeń handlu zagranicznego względem firm członkowskich Stowarzyszenia Handlu Japońsko-Sowieckiego”, 13 lutego 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1178, l. 69.

2. Problem zbożowy

Decyzją Rady Ministrów ZSRS z 7 maja 1990 roku nr 451 wprowadzono nowe państwowe ceny zakupów zbóż. Wymagało to zwiększenia wydatków budżetowych państwa o 9 miliardów rubli rocznie. Państwowy Komitet Planowania zaproponował rządowi podniesienie cen detalicznych chleba i wyrobów piekarniczych 3 razy, kaszy zaś – 2,9 razy⁵⁷⁴. Z powodów politycznych decyzji tej w 1990 roku nie podjęto.

W 1991 roku (podobnie jak w latach 1918 i 1928) problem zbożowy stał się dla sowieckich władz niezwykle istotny. Z wystąpienia premiera Walentina Pawłowa na posiedzeniu prezydium Rady Najwyższej 19 stycznia 1991 roku: „W 1990 roku uzyskaliśmy jeden z największych zbiorów: 237 milionów ton po omłóceniu i 218 milionów ton po przesortowaniu. To rzeczywiście jeden z największych zbiorów. Równocześnie do państwowych zasobów zboża dostarczono w ubiegłym roku 66,8 miliona ton, czyli o 18 milionów ton mniej niż zamówienie państwowe i o 28 milionów ton mniej niż w 1978 roku, kiedy mieliśmy dokładnie takie same zbiory. Odpowiedź na pytanie, gdzie podziało się zboże, jest więc oczywista: zatrzymali je producenci, a troskę o zaopatrzenie

⁵⁷⁴ W. Durasow (zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania) do Rady Ministrów ZSRS, „O propozycjach powiązania nowych cen skupu zboża z cenami detalicznymi chleba i wyrobów piekarniczych i odpowiednim zrekompensowaniu ludności dodatkowych wydatków”, 12 czerwca 1990 r., GARF, f. 5446, op. 162, d. 277, l. 76, 77.

ludności zostawili państwu. Przyczyna w «kosztach okresu przejściowego», zasadniczo w niskiej dyscyplinie dostaw. Dzisiaj zboże zamieniło się w walutę, wykorzystuje się je w handlu jako środek nacisku. Dzisiaj rząd podjął decyzję o odebraniu wszystkim, komu można, w tym także funduszom rynkowym, takiej ilości zasobów materiałowo-technicznych, łącznie z samochodami osobowymi, o jakie prosi rolnictwo. Wielu obraża się, że nie mogą dostać samochodów, że ich brakuje, że brakuje też sprzętu... Jednak nawet przy tych brakach postanowiliśmy mimo wszystko odebrać przydzielone już na 1991 rok środki i przekazać rolnictwu wszystko, o co poprosiło (mowa głównie o trzech republikach związkowych: Rosji, Kazachstanie i Ukrainie) po to, żeby w zamian dostać zboże. Sądzimy, że na tych zasadach możemy otrzymać mniej więcej 3 miliony ton zboża. Wydaje się jednak, że sprawa dyscypliny dostaw i wykonywania zobowiązań pozostaje otwarta. Dzisiaj odebraliśmy i oddaliśmy, ale co będziemy robili dalej? W przyszłości ten problem, tak czy inaczej trzeba będzie rozwiązać. Tak żyć kraj nie może, kiedy w poszczególnych miastach zboża, mówiąc wprost, wystarczy na dwa, trzy dni i w każdej chwili ta «niteczka» może się przerwać⁵⁷⁵.

Skup zboża w RFSRS ze zbiorów 1990 roku wyniósł 33,9 miliona ton. Plan wykonano w 72%. Państwu zabrakło 13,1 miliona ton⁵⁷⁶. Wiktor Akulinin, kierownik Wydziału Branż Rolno-przemysłowych Rady Ministrów do premiera Walentina Pawłowa (kwiecień 1991 r.): „W kraju w najbliższym czasie może zaistnieć sytuacja nadzwyczajna z zaopatrzeniem ludności w przetwory zbożowe, a hodowli zwierząt w pasze treściwe. Miesięcznie zużywa się na te cele 8 milionów ton zboża spożywczego i paszowego. Według stanu na 1 marca br. w ocenie specjalistów pozostało go w zasobach państwowych (bez materiału siewnego) około 13 milionów ton, z czego prawie połowa znajduje się w Kazachskiej SRS. Oznacza to, że zapasy zboża spożywczego (oprócz Kazachstanu, gdzie wystarczy go do nowych zbiorów) wyczerpią się w końcu marca. Już dzisiaj mamy

⁵⁷⁵ *Wystąpienie premier-ministra Pawłowa W.S. na V sesji... , op. cit., cz. 1, s. 96.*

⁵⁷⁶ Notatka M. Timoszyszyna (przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Zakupów Żywności) do F. Sieńki (wicepremiera ZSRS), 15 kwietnia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 17.

alarmującą sytuację z zaopatrzeniem w mąkę. (...) Zapasy mąki w Moskwie, w obwodach iwanowskim, tulskim, niżnonowogrodzkim, tiumieńskim, swierdłowskim, czytyńskim, kamczackim i w niektórych innych wystarczą na niecałe 10 dób. Nie rozwiązują problemu dostawy zboża z importu. W okresie styczeń–marzec br. dostarczono tylko 3,7 miliona ton importowanego zboża, podczas gdy zaplanowano 12,4 miliona ton. Wielokrotne zalecenia kierownictwa kraju w sprawie zwiększenia wysyłki zboża konsumpcyjnego z Kazachskiej SRS, a także przyspieszenia jego dostaw z importu nie wywarły odczuwalnego wpływu na zmianę sytuacji. (...) Biorąc pod uwagę napiętą sytuację z państwowymi zasobami zboża, wydaje się celowe bezzwłoczne podjęcie następujących działań. Po pierwsze, oddelegować do Kazachstanu odpowiedzialną grupę pracowników Centrum w celu rozwiązania na miejscu problemów z wysyłką zboża. (...) Po drugie, zażądać od resortów zajmujących się handlem zagranicznym i od organizacji transportowych, żeby zapewniły dostawę do kraju nie mniej niż 5,5–6 milionów ton importowanego zboża miesięcznie. Po trzecie, raz jeszcze zwrócić republikom uwagę na konieczność dodatkowych zakupów nadwyżek zboża ze zbiorów 1990 roku, które posiadają gospodarstwa (na razie na luty–marzec zakupiono około 100 tysięcy ton, a planowano około 3 milionów ton)⁵⁷⁷.

Istota pisma przewodniczącego Rady Ministrów Ukraińskiej SRS Witolda Fokina do premiera ZSRS Walentina Pawłowa (luty 1991 r.) sprowadza się do żądania, żeby w lutym–marcu 1991 roku zwrócono z ogólnozwiązkowych zasobów 1,2 miliona ton pszenicy spożywczej, dostarczono do końca roku do republiki 2,4 miliona ton zboża paszowego i zwiększono w pierwszym półroczu o 1,2 miliona ton zapasy zboża republiki i surowców do produkcji mieszanek paszowych⁵⁷⁸.

Pierwszemu sekretarzowi KC Komunistycznej Partii RFSRS, Iwanowi Połozkowowi, sytuacja z zaopatrzeniem

⁵⁷⁷ W. Akulinin do W. Pawłowa, „O możliwości powstania sytuacji nadzwyczajnej z zaopatrzeniem ludności w produkty zbożowe, a hodowli zwierząt w pasze treściwe”, 18 marca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 560, l. 16, 17.

⁵⁷⁸ W. Fokin do W. Pawłowa, „O zaopatrzeniu republiki w żywność”, 5 lutego 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 9.

w żywność, a przede wszystkim w zboże, która powstała wiosną 1991 roku, wydawała się alarmująca. Pisze do prezydenta Michaiła Gorbaczowa i do premiera Walentina Pawłowa (marzec 1991 r.): „W Federacji Rosyjskiej, jak w żadnej innej republice, powstała wyjątkowo trudna sytuacja z zaopatrzeniem ludności w mąkę, kaszę i inne produkty zbożowe, a hodowli zwierząt – w mieszanki paszowe. Kierownictwo Ministerstwa Produktów Zbożowych RFSRS potwierdza krytyczną sytuację z dostawami zboża dla przemysłu młynarskiego, zbożowego i paszowego. W Rosji w pierwszym półroczu zabraknie go około 18 milionów ton, czyli niemal połowy zapotrzebowania. Perspektywy skupu zboża w gospodarstwach są obecnie niewielkie. W 27 regionach sytuacja jest katastrofalna, za tydzień mogą tam stanąć młyny, przerwane będą wypiek chleba i zaopatrzenie w mieszanki paszowe ferm drobiarskich i dużych kompleksów hodowli zwierząt”⁵⁷⁹.

O tym, że Połozkow, znany oponent Gorbaczowa przeciw celowości reformowania systemu politycznego i gospodarczego kraju, w tym przypadku nie przesadza z oceną sytuacji w RFSRS, świadczy korespondencja międzyresortowa, która dotyczy tego samego okresu. Pierwszy zastępca ministra produktów zbożowych RFSRS Aleksandr Kudela do wicepremiera Fiodora Sieńki (marzec 1991 r.): „Istotą rzeczy jest to, że w Federacji Rosyjskiej powstała obecnie krytyczna sytuacja z zaopatrzeniem w zboże z zasobów państwowych do przemianu na mąkę i produkty zbożowe, a także na mieszanki paszowe dla przemysłowej hodowli drobiu i zwierząt. Doszło do tego głównie z następujących powodów. Po pierwsze, z powodu niedoskonałości mechanizmu państwowego skupu zboża i zdecydowanego wzrostu cen sprzętu rolniczego kołchozy i sowchozy sprzedały państwu 33,9 miliona ton zboża zamiast zamówionych 47 milionów ton przy zbiorach ogółem 127 milionów ton. Reszta zboża została w gospodarstwach albo jest zaopatrywana przez nie bezpośrednio, za pośrednictwem spółdzielni z pominięciem państwa. Po drugie, nie realizuje się terminowo decyzji Rady Ministrów ZSRS o zakupie zboża z importu. Jeśli w I kwartale ubiegłego roku dostawy takiego zboża wyniosły 7,4 miliona ton, to w bieżącym

⁵⁷⁹ I. Połozkow do prezydenta M. Gorbaczowa i premiera W. Pawłowa, 21 marca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 16.

roku przewiduje się tylko 2,2 miliona ton. W rezultacie oczekuje się, że na 1 kwietnia zapasy państwowe, oprócz materiału siewnego, wyniosą 4,4 miliona ton zboża przy miesięcznym zapotrzebowaniu 5 milionów ton (w ubiegłym roku w tym czasie było 11,7 miliona ton). (...) Przy uwzględnieniu, że Państwowa Komisja ds. Zaopatrzenia i Zakupów przy Radzie Ministrów planuje w kwietniu dostawę do RFSRS około 2 milionów ton zboża z importu, 0,2 miliona ton z Kazachskiej SRS i 0,4 miliona ton zboża z Kanady, zakupionego dzięki gwarancjom Rady Ministrów RFSRS, przedsiębiorstwa przetwórstwa zbożowego będą realnie miały w kwietniu 5,5 miliona ton zboża. Przy tym należy wziąć pod uwagę, że po utworzeniu minimalnych zapasów zboża w Moskwie, Leningradzie i w innych dużych ośrodkach przemysłowych żelazna rezerwa, która zapewnia regularne zaopatrzenie w produkty zbożowe, powinna wynosić nie mniej niż 5,7 miliona ton, podczas gdy na 1 maja br. wyniesie ona 0,5 miliona ton. Sytuacja, jaka wytworzyła się z zapasami zboża, już w marcu doprowadziła do przestojów w młynach w obwodach jarosławskim, niżnonowogrodzkim, iwanowskim i władimirskim, a w wytwórniach mieszanek paszowych w absolutnej większości krajów, obwodów i republik autonomicznych...”.

Przy niepewnych dostawach zboża zaczynają mnożyć się nieprzemyślane decyzje kierownictw organów centralnych i republikańskich, które korygują zaplanowane wielkości dostaw produktów zbożowych i samowolnie zmieniają ich adresatów, co jeszcze bardziej destabilizuje sytuację. Gdy brakuje pszenicy na produkcję mąki, pod naciskiem lokalnych organów wykorzystuje się ją w wytwórniach pasz. Autor cytowanego pisma kontynuuje: „W kwietniu sytuacja zaostrzy się jeszcze bardziej i jeśli nie podejmie się pilnych działań w celu przyspieszenia dostaw zboża z Kazachstanu i z importu (oprócz wymienionych 2,6 miliona ton dodatkowo jeszcze 1 milion ton), dojdzie nieuchronnie do wielu przerw w zaopatrzeniu ludności w produkty zbożowe, a hodowli zwierząt w pasze treściwe. Według posiadanych informacji, w maju dostawy importowanego zboża ze źródeł centralnych będą znacznie poniżej poziomu z kwietnia br. i nie zapewnią zaopatrzenia ludności w żywność. Poczynając od IV kwartału 1990 roku, Ministerstwo Produktów Zbożowych RFSRS wielokrotnie informowało kierownictwo kraju i republiki o rysującej się

krytycznej sytuacji z państwowymi zapasami zboża, jednak odpowiednio aktywnych działań nie podjęto. Szanowny Fiodorze Pietrowiczu! W zaistniałej sytuacji prosimy o pilne rozwiązanie problemu źródeł finansowania przewidzianych zakupów zboża z importu i dostawę go do RFSRS w kwietniu–czerwcu – nie mniej niż 4 miliony ton miesięcznie, a także wysyłkę z Kazachskiej SRS (zgodnie z porozumieniem międzyrządowym) – w kwietniu–maju po minimum 800 tysięcy ton pszenicy zwyczajnej⁵⁸⁰.

Sytuację z zaopatrzeniem ludności i gospodarki narodowej w zboże w pierwszym półroczu 1991 roku ilustrują dane tabeli 7.2.

Tabela 7.2. Bilans zasobów zboża w pierwszym półroczu 1991 roku (w mln ton)

	Według bilansu Komisji Państwowej	Według RM RFSRS
Zużycie		
Na mąkę	12,3	12,3
Na kaszę	2,2	2,2
Na przetwórstwo przemysłowe	2,1	2,1
Na produkcję mieszanek paszowych i inne cele paszowe		
Z zapasów RM RFSRS	5,3	9,2
Dla konsumentów ogólnozwiązkowych	1,1	1,1
Na wymianę	5,5	5,5
Materiał siewny	0,5	0,5
Eksport	0,1	0,1
Straty	0,6	0,6
Zasoby niewykorzystane na 1 lipca 1991 r.	4,5	4,5
Zużycie ogółem z zasobami niewykorzystanymi	34,2	38,1

⁵⁸⁰ A. Kudela do F. Sieńki, 15 marca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 57–59.

	Według bilansu Komisji Państwowej	Według RM RFSRS
Zasoby		
Na 1 stycznia 1991 r.	18,9	18,9
Dostawy z importu:		
decyzje RM RFSRS (styczeń–marzec)	2,2	2,2
decyzje RM RFSRS (z Kanady, styczeń–czerwiec)	–	4,0
z Kazachstanu (styczeń–marzec)	0,7	0,7
inne dostawy	0,5	0,5
Ogółem	22,3	26,3
Należy dostarczyć w kwietniu–czerwcu	11,9	11,8
Średnio na miesiąc	4,0	4,0

Źródło: GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 60.

Krytyczna sytuacja ze zbożem, zrozumiała dla specjalistów, którzy się tym zajmowali, coraz bardziej odbija się na życiu codziennym obywateli. Minister handlu Kondrat Tieriech do premiera Walentina Pawłowa (marzec 1991 r.): „Obecnie z powodu ograniczonych zapasów detalicznej sprzedaży mąki w RFSRS (oprócz Moskwy) i w Ukraińskiej SRS praktycznie się nie prowadzi, a w pozostałych republikach prowadzi na talony. Handel kaszą prowadzi się wszędzie (oprócz Moskwy) na talony, a w Ukraińskiej SRS na kupony, i to z trudnościami”⁵⁸¹.

O tym, jak tę krytyczną sytuację z zaopatrzeniem w żywność widział na początku wiosny 1991 roku aparat KC KPZS, świadczy następujący dokument: „W ciągu czterech miesięcy obecnego okresu zimowego w kraju wielkość produkcji mleka ogółem zmniejszyła się w porównaniu z poprzednim poziomem o niemal 2,3 miliona ton.

⁵⁸¹ K. Tieriech do W. Pawłowa, „O zwiększeniu rynkowych zapasów mąki i kaszy na maj–czerwiec 1991 roku”, 5 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 95.

W gospodarstwach FR i Białoruskiej SRS jego produkcja zmniejszyła się o 10%, na Litwie, w Azerbejdżanie i Mołdawii – o 11–13%, na Łotwie i w Estonii – o 15%, w Gruzji i Armenii – o 21–24%. W gospodarstwach w ASRS Komi, w republikach autonomicznych Baszkirskiej, Mordwińskiej i Tuwińskiej, w obwodach FR wołgogradzkim, pskowskim, riazańskim i jarosławskim dopuszczono też do znacznego spadku produkcji i zakupów wszystkich rodzajów produkcji zwierzęcej. (...) W styczniu do regionów dotowanych i do dużych ośrodków przemysłowych dostarczono mięsa o 53 tysiące ton mniej, niż zamierzano, mleka i produktów mlecznych – mniej o 130 tysięcy ton. Odbiło się to negatywnie na zaopatrzeniu w produkty mięsne, mleczne i inne ludności dużych ośrodków przemysłowych kraju, przede wszystkim Moskwy i Leningradu. Sytuacja ta tłumaczy się głównie tym, że w wielu regionach kraju zakupiono mniej pasz niż ubiegłej zimy, w dodatku były one niskiej jakości. Dochodzi do przerw w zaopatrzeniu w mieszanki paszowe ferm drobiu i dużych kompleksów hodowli trzody chlewnej i bydła. Zdecydowanie pogorszyło się zaopatrzenie materiałowo-techniczne kołchozów i sowchozów. (...) W ostatnim okresie w wielu kołchozach i sowchozach nasilił się nieuzasadniony spadek pogłowia bydła i drobiu, zwłaszcza rozplodowego, co na długie lata niszczy możliwości zwiększania produkcji mięsa. (...) Pojawiły się duże trudności z zabezpieczeniem zbiorów w 1991 roku, przede wszystkim zboża. Ozimymi obsiano o 5 milionów hektarów mniej niż w ubiegłym roku – to najmniejsza powierzchnia ozimin w ciągu ostatnich 20 lat. (...) W wielu regionach brakuje ziarna siewnego, przeciąga się przygotowanie go do siewu. (...) Niepokój wywołuje wolne tempo i stan techniczny maszyn rolniczych. Ogółem w kraju nie przygotowano do pracy około 440 tysięcy traktorów, 254 tysięcy ciężarówek, 332 tysięcy kombajnów zbożowych, ponad 250 tysięcy siewników i wiele innego sprzętu. Większość przedsiębiorstw Ministerstwa Budowy Maszyn Rolniczych i Traktorów nie wywiązuje się z zamówień państwowych na dostawy maszyn, sprzętu, części zapasowych i narzędzi dla wsi⁵⁸².

⁵⁸² Wydział Polityki Rolnej KC KPZS do KC KPZS, „O wzmoczeniu pracy komitetów partyjnych w celu przezwyciężenia trudności zimowych w hodowli zwierząt i w przygotowaniach do wiosny”, 12 lutego 1991 r., RGANI, f. 89, op. 20, d. 33.

Przewodniczący Państwowego Komitetu ds. Zakupów Artykułów Spożywczych, Michaił Timoszyszyn do rządu (maj 1991 r.): „Obecnie zapasy produktów zbożowych są niezwykle ograniczone. Według stanu na 21 maja br. ilość mąki w całym kraju wyniosła 1,5 miliona ton, czyli na pokrycie piętnastodniowego zapotrzebowania”⁵⁸³.

Tego samego dnia sekretarz KC KPZS Oleg Szenin, przyszły uczestnik sierpniowego przewrotu, ma inne zmartwienia. 21 maja 1991 roku kieruje do sekretarza generalnego KC KPZS, Michaiła Gorbaczowa, pismo, w którym domaga się przydzielenia 81,5 miliona rubli w walucie wymiennej na zakup urządzeń i materiałów dla partyjnej poligrafii i 17 milionów rubli rozliczeniowych, żeby nabyć maszyny drukarskie i wyposażenie biurowe dla KC KPZS i dla lokalnych organów partyjnych, pisze o konieczności pilnego przydzielenia Komitetowi Centralnemu i innym organom partyjnym 2,5 tysiąca samochodów. Ponadto podnosi zagadnienie rekompensat z budżetu dla pracowników organów partyjnych w związku z podniesieniem cen detalicznych i taryf. Jest jeszcze jeden problem, który w warunkach zbliżającej się katastrofy gospodarczej porusza sekretarza KC KPZS: „Do tej pory nie rozwiązano sprawy przypisania pracowników odpowiedzialnych i członków organów wybieralnych KC i CKK Komunistycznej Partii RFSRS do placówek Zjednoczenia Leczniczko-Zdrowotnego przy Gabinetie Ministrów ZSRS”⁵⁸⁴. Zdumiewający przykład „zdrowego rozsądku” i „równości społecznej” rodem z naszej socjalistycznej przeszłości. Jednak wszystkie uciążliwości sytuacji gospodarczej, których już od dawna doświadczały miliony ludzi, zaczynają odczuwać na własnej skórze też przedstawiciele władzy, których dotyczyły one w mniejszym stopniu. Mam na myśli klientów specjalnych sklepów i bufetów. Oto jedno ze świadectw.

⁵⁸³ M. Timoszyszyn do wicepremiera F. Sieńki, „O zwiększeniu rynkowych zapasów mąki i kaszy w maju–czerwcu 1991 roku”, 22 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 32, l. 4, 5.

⁵⁸⁴ O. Szenin do M. Gorbaczowa, „W kwestiach zabezpieczenia finansowego i materiałowo-technicznego, 21 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 32, l. 4, 5.

Z dziennika asystenta prezydenta Michaiła Gorbaczowa, Anatolija Czerniajewa, 31 marca 1991 roku, niedziela: „Wczoraj była Rada Bezpieczeństwa. Problem żywnościowy... Teraz jednak już konkretniej – zboże. Brakuje 6 milionów ton do średniej normy. W Moskwie, w innych miastach kolejki już takie jak dwa lata temu za kiełbasą. Jeśli nie uda się gdzieś zdobyć, to w czerwcu może nastąpić głód. Spośród republik tylko Kazachstan i Ukraina (ledwie, ledwie) żywią się same. Okazało się mitem, że w kraju jest zboże. Wyskrobywaliśmy z sąsieków, żeby uzyskać walutę i kredyty i kupić za granicą. Nie mamy już zdolności płatniczych. Kredytów nikt nie daje: nadzieja w Ro Theu (M.S. zgodził się w drodze z Japonii zatrzymać na wyspie Dzedzu-do, żeby porozmawiać z prezydentem Korei Południowej o 3 miliardach kredytu)... Jest jeszcze nadzieja w Arabii Saudyjskiej. Kuwejt raczej odmawia, chociaż Fajsal obiecywał, wyrażał M.S. wdzięczność za poparcie przeciwko Irakowi. (...) Pojechałem do N.N., jeszcze choruje. Prosiła, żeby kupić chleb. Objechałem z Michaiłem Michajłowiczem całą Moskwę, poczynając od Marinoj Roszczi: na sklepach z pieczywem albo kłódki, albo przerażająca absolutna pustka. Czegoś takiego Moskwa zapewne nie widziała w całej swojej historii – nawet w najbardziej głodowych latach”⁵⁸⁵.

⁵⁸⁵ A. Czerniajew, *1991 god...*, *op. cit.*, s. 124–126.

3. Ceny szybują

W owym czasie zarówno elity politycznej, jak społeczeństwa nie trzeba już było przekonywać, że kraj znalazł się w głębokim kryzysie, którego przezwyciężenie wymaga pilnych i zdecydowanych działań⁵⁸⁶. W końcu zimy 1990/1991 ostatni sowiecki rząd decyduje się na coś, o czym kilka lat wcześniej nie można było nawet mówić – na duże podwyżki cen najważniejszych towarów konsumpcyjnych. Przybrały one formę prawną dekretu prezydenta ZSRS z 19 marca 1991 roku. Nowe ceny i taryfy zamierzano wprowadzić od 2 kwietnia 1991 roku⁵⁸⁷.

⁵⁸⁶ Z materiałów Instytutu Polityki Gospodarczej za rok 1991: „W 1991 roku przywódcy ZSRS i Rosji rezygnują stopniowo z otwartego albo ukrytego populizmu (łącznie z zapewnieniami, że można wyjść z kryzysu bez obniżania stopy życiowej obywateli). Wiosną władze związkowe, a jesienią rosyjskie wkraczają na drogę niepopularnych działań. W zasadzie można powiedzieć, że naród był przygotowany na podobny rozwój wydarzeń. (...) W 1991 roku narastały sceptyczne nastroje w podstawowej masie ludności, a jednocześnie do świadomości społecznej docierało stopniowo przekonanie, że nie można wyjść z głębokiego kryzysu bez znacznych strat socjalnych. Zarówno wiosną, jak jesienią ponad połowa ludności (według danych sondażowych) oczekiwała w przyszłości pogorszenia się sytuacji gospodarczej, przede wszystkim dalszego wzrostu cen. W grudniu dwie trzecie ludności Rosji nie wierzyło w możliwość przezwyciężenia kryzysu bez tymczasowego pogorszenia się warunków życiowych, co świadczy zarówno o niewielkich nadziejach na „cud gospodarczy”, jak i o braku wyraźnych oznak „rewolucji oczekiwań”. Zob.: *Rossijskaja ekonomika w 1991 godu. Tiendicy i perspektivy*, Moskwa 1992, s. 13, 14.

⁵⁸⁷ Dekret prezydenta ZSRS nr UP-1666, „O reformie cen detalicznych i ochronie socjalnej ludności”.

Rządowy wariant reformy cen detalicznych przewidywał ich podwyżkę o 60%. W rzeczywistości ceny wzrosły o 90%, mięsa i drobiu – 2,6 razy, wyrobów wędliniarskich – 3,1 razy, wyrobów piekarniczych – 3 razy (zob. tab. 7.3)⁵⁸⁸.

Tabela 7.3. Ceny detaliczne wybranych artykułów spożywczych (w rublach za kilogram)

Artykuły spożywcze	Kwiecień 1990	Marzec 1991	Kwiecień 1991
Wołowina I jakości (z kością)	1,97	3,35	7,90
Tuszki kur (kurcząt)	3,03	3,52	5,85
Kotlety mięsne (za dziesięć)	1,15	1,28	4,03
Pierozki z mięsem	1,38	1,53	4,40
Kiełbasa parzona luksusowa	2,79	3,26	8,90
Parówki luksusowe	2,40	2,82	7,34
Kiełbasa podwędzana luksusowa	6,23	8,43	19,12

Źródło: Pismo Wadima Kiriczenki (przewodniczący Państwowego Komitetu Statystycznego ZSRS) do Gabinetu Ministrów ZSRS, „O dynamice cen”, 23 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 185, l. 48.

Wbrew obawom posunięcie to w przeważającej większości regionów zostało początkowo przyjęte spokojnie, nie doprowadziło do masowych wystąpień. Oczywisty dla społeczeństwa nadzwyczajny charakter sytuacji zmusza do pogodzenia się z tym, co nieuchronne. Jednak po podwyżce cen staje się dla wszystkich jasne to, o czym wcześniej wiedzieli specjaliści: żeby poprawić sytuację, nie wystarczą zdecydowane działania, konieczne są działania efektywne. Rekompensaty dla ludności w związku z podwyżką cen, narastanie dysproporcji budżetowych,

⁵⁸⁸ W. Durasow (wiceminister gospodarki) do Gabinetu Ministrów, „Materiał na temat kompleksu realizowanych i planowanych działań stabilizujących gospodarkę ZSRS i prognoza jej rozwoju w 1991 roku”, 20 czerwca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 8, l. 177, 178.

nierozwiązane problemy walutowe – za kilka miesięcy wszystko to wywoła na nowo niedobór towarów powszechnego użytku, nawet w tych regionach, gdzie na krótko się zmniejszył⁵⁸⁹. Według danych Centrum Badania Opinii Społecznej (koniec kwietnia 1991 r.), większa część ankietowanych uważała, że po podwyżce cen wcale nie będzie łatwiej kupić towary i produkty. Prawie nikt nie wierzył, że reforma cen pozwoli usunąć niedobory⁵⁹⁰.

Ponieważ podwyżka cen nie doprowadziła do widocznej dla społeczeństwa poprawy na rynku konsumpcyjnym, władze stały przed nowymi, jeszcze trudniejszymi, problemami politycznymi. Zastępca kierownika Wydziału KC KPZS ds. Kontaktów z Organizacjami Społeczno-Politycznymi, Igor Zaramiński, do KC KPZS (kwiecień 1991 r.): „W związku z podwyżką cen w kraju zdecydowanie zaostrzyła się sytuacja społeczno-polityczna. Do strajkujących górników dołączyły kolektywy pracownicze innych branż i w innych republikach. Bardzo trudna sytuacja powstała w Białoruskiej SRS. Jeszcze miesiąc temu stosunek większości kolektywów pracowniczych do strajków górniczych był powściągliwy, ale w ostatnich dniach poparcie dla ich działań wszędzie wzrosło. Na przykładzie wydarzeń na Białorusi widać, że żądania ekonomiczne, które pracownicy przedstawiają pod wpływem sił opozycyjnych, przeradzają się w polityczne,

⁵⁸⁹ „W planie i budżecie na 1991 rok założono realizację niebywałego w swojej skali pakietu socjalnego na sumę 47 miliardów... Reforma przewidywała zwiększenie ogólnego poziomu cen o 311 miliardów rubli, a na rekompensaty dla ludności przeznaczenie 266 miliardów rubli, czyli 85% wpływów. Faktycznie w rezultacie zmiany stosunku cen stałych i umownych, a także podwyżki taryf na usługi i innych decyzji, które podjęto poza ramami porozumienia między republikami, wzrost cen ocenia się mniej więcej na 450 miliardów rubli. Po kwietniu zarówno rząd ZSRS, jak rządy republik związkowych podjęły wiele dodatkowych decyzji zwiększających rekompensaty dla ludności, które w rezultacie osiągnęły praktycznie ogólny poziom podwyżki cen. Ponadto zrekompensowano ludności straty we wkładach oszczędnościowych i w papierach wartościowych na sumę ponad 160 miliardów rubli, z czego 40 miliardów rubli można było wykorzystać już w 1991 roku”. Zob.: W. Rajewski, W. Gribow do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką ZSRS, „O działaniach w celu przeciwdziałania inflacji i stabilizacji obrotu pieniężnego (k-28, p. 9)”, 27 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 26, 27.

⁵⁹⁰ W. Kosmarski, L. Chachulina, S. Szpilko, *Obszczestwiemnoje mnenije o pieriechodie k ryncznoj ekonomike*, Moskwa 1991, s. 16.

wyrażające głównie brak zaufania do centralnych organów władzy i do KPZS⁵⁹¹.

Rekompensaty dla ludności po podwyżkach cen przekreśliły możliwość nawet minimalnej poprawy sytuacji finansowej. Problemy budżetu związkowego tylko się pogłębiły. Ogólna wielkość środków przeznaczonych na wypłaty rekompensat, na podwyżki zarobków w branżach nieprodukcyjnych i na utrzymanie instytucji i organizacji budżetowych – 240 miliardów rubli – odpowiadała właściwie skali zmian cen i taryf. Budżet związkowy nie uzyskał dodatkowych środków z podwyżki cen detalicznych. Podatek obrotowy wpływał w całości do budżetów republik i lokalnych. Oszczędność w wydatkach budżetowych na wypłaty różnicy w cenach żywności była nieznaczna. Podstawową część dotacji finansowano ze środków republik i lokalnych organów władzy. Władzom związkowym pozostawały wypłaty rekompensat dla wojskowych i dla obywateli, którzy uzyskiwali dochody ze środków budżetu związkowego, i wyrównania instytucjom i organizacjom centralnym dodatkowych wydatków wynikających z podwyżki cen detalicznych⁵⁹².

W połowie lata 1991 roku, mimo nowych, zdecydowanych podwyżek cen, niedobory były prawie powszechne. Z pisma Aleksandra Własowa do KC KPZS na temat przebiegu reformy cen detalicznych i jej następstw społeczno-ekonomicznych: „Sytuację pogarsza to, że wyjątkowo wolno, a w większości regionów praktycznie wcale nie poprawia się zaopatrzenie sklepów w towary, trwa nadal reglamentacja wielu z nich. W związku z niedoborami utrzymuje się podwyższony popyt, zwłaszcza na towary importowane, nie zmniejszają się rozmiary spekulacji. Zaistniała obecnie sytuacja na rynku konsumpcyjnym uwarunkowana jest w ogromnej mierze brakiem zapasów towarowych. Wprowadzenie nowych cen zakupowych, hurtowych

⁵⁹¹ I. Zaramiński do KC KPZS, „O niektórych działaniach w celu stabilizacji sytuacji społeczno-politycznej w kraju”, 15 kwietnia 1991 r., RGANI, f. 89, op. 22, d. 69, l. 1,2.

⁵⁹² W. Orłow (minister finansów) do Gabinetu Ministrów ZSRS, „O spreycyzowaniu dochodów i wydatków budżetu związkowego na 1991 rok w związku z reformą cen detalicznych i środkami ochrony socjalnej ludności”, 12 maja 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 35, l. 218, 222.

i detalicznych przy braku skutecznych regulatorów nie oddziałuje na razie stymulująco na przyspieszenie wzrostu produkcji. Spadek produkcji towarów powszechnego użytku, który zaczął się w I kwartale bieżącego roku, w maju–kwietniu wyniósł 8%. Produkcja artykułów spożywczych zmniejszyła się o 10%, a towarów przemysłu lekkiego – o 12%⁵⁹³.

Poziom cen na rynku kołchozowym przewyższa państwowe ceny detaliczne niemal sześciokrotnie⁵⁹⁴. Udział czarnego rynku w sprzedaży ogółem towarów nieżywnościowych wyniósł 30,9%, towarów żywnościowych – 10,9%, usług – 25,7%⁵⁹⁵.

Nastroje ludności, zwłaszcza oczekiwanie na kolejne trudności, ilustruje opublikowana w gazecie „Izwestija” w maju 1991 roku notatka: „Boom ogrodniczy jest dzisiaj powszechny. Ludzie dobrze wiedzą, że teraz polegać można przede wszystkim na sobie. Po pracy i w dniach wolnych ruszają więc na swoje działki ze szpadlami i grabiami. Rzecz jasna, wcale nie rozwiązuje to problemów zaopatrzeniowych, jest raczej ratunkiem przed możliwymi trudnościami z nabyciem produktów spożywczych”⁵⁹⁶.

⁵⁹³ A. Własow (kierownik Wydziału Polityki Społeczno-Ekonomicznej KC KPZS do KC KPZS, „O przebiegu reformy cen detalicznych i o jej następstwach społeczno-politycznych”, 29 czerwca 1991 r., RGANI, f. 89, op. 20, d. 72, l. 79.

⁵⁹⁴ A. Iljarionow, *Popytki prowadzenia polityki finansowej stabilizacji w SSSR i w Rosji*, www.budgetrf.ru/Publications/Magazines/Ve/1995/95-7illarionov000.htm.

⁵⁹⁵ I. Pogosow (pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Statystycznego) do W. Szczerbakowa (wicepremier ZSRS), „Wielkość sprzedaży i ceny czarnego rynku”, 2 sierpnia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 185, l. 66.

⁵⁹⁶ W. Konowałow, *Budiem li zimoj s owoszczami i kartoszkoj?*, „Izwestija” z 31 maja 1991 r.

4. Pieniądze a losy imperium

Kryzys walutowy, spadek dochodów państwa i wzrost deficytu budżetowego popychają do zwiększania podaży pieniądza. Jego emisja osiąga w 1991 roku bezprecedensowe w ostatnim dziesięcioleciu ZSRS rozmiary (zob. tab. 7.4).

Tabela 7.4. Emisja pieniądza w latach 1988–1991 (w mld rubli)

Miesiąc	1988	1989	1990	1991
Kwiecień	4,13	3,63	2,60	4,77
Maj	−0,93	−1,55	0,22	5,50
Czerwiec	3,40	3,48	2,62	18,74
Lipiec	3,76	2,18	2,93	19,87
Sierpień	−2,06	−0,20	5,76	17,13

Źródło: GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 27.

Narastający kryzys polityczny i dezintegracja władzy związkowej sprawiają, że szanse na uzyskanie motywowanych politycznie kredytów są minimalne. Nawet kraje, które wcześniej mówiły o gotowości zawarcia porozumień o restrukturyzacji długów Związku Sowieckiego, latem 1991 roku wyrażają coraz większe zaniepokojenie. Minister stosunków gospodarczych z zagranicą Konstantin Katuszew do premiera Walentina Pawłowa

o greckim kredycie: „Zgodnie z poleceniem rządu ZSRS (PP-17860 z 5 czerwca 1991 r.), od 24 czerwca br. prowadzone są negocjacje z Grekami w sprawie warunków kredytu i wypełnienia go towarami. Strona grecka w zasadzie gotowa jest udzielić nam kredytu na zakup różnych towarów i spłatę przeterminowanego zadłużenia, wyraża jednak zaniepokojenie brakiem w ostatnim półroczu jakiegokolwiek postępu w redukcji naszych długów i to wyraźnie wpływa na jej stanowisko. Jeśli w końcu ubiegłego roku strona grecka sama wykazywała inicjatywę w sprawie wsparcia finansowego dla nas, to w czerwcu br. z trudem udało się uzgodnić z nią terminy oficjalnych negocjacji, przy czym z powodu niegotowości Greków rozmowy zostały przesunięte z początku na koniec czerwca”⁵⁹⁷.

Sowieckie władze usiłują uzyskać choćby niewielkie kredyty polityczne – 500 milionów dolarów od Korei Południowej za wznowienie stosunków dyplomatycznych, 200 milionów dolarów od Kuwejtu za stanowisko zajęte przez ZSRS w czasie konfliktu w Zatoce Perskiej w latach 1989–1990. Ponadto bez zgody klientów zajmują we Wnieszekonombanku 6 miliardów dolarów znajdujących się na kontach sowieckich organizacji i obywateli⁵⁹⁸.

Niemniej jednak waluty wciąż brakuje. Wiceminister gospodarki do Gabinetu Ministrów ZSRS (czerwiec 1991 r.): „Duże uszczuplenie środków walutowych na zakup importowanych surowców doprowadziło do spadku produkcji przemysłu lekkiego w okresie styczeń–maj o 12% w porównaniu z odpowiednim okresem ubiegłego roku. (...) Pogłębił się niedobór produktów codziennego użytku. (...) Spadek produkcji towarów powszechnego użytku spowodowały głównie dwa czynniki: załamanie się więzi gospodarczych w dostawach surowców, materiałów i wyrobów uzupełniających i brak środków walutowych na ich import. (...) Przemysłowa produkcja mięsa i wyrobów mięsnych pierwszej kategorii zmniejszyła się o 13%, wyrobów wędliniarskich – o 10%, konserw mięsnych – o 13%, masła – o 14%, produktów

⁵⁹⁷ K. Katuszew do W. Pawłowa, „O spłacie długów względem firm greckich”, 26 czerwca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 103, d. 1504, l. 82.

⁵⁹⁸ W tym też środki samego Michaiła Gorbaczowa, które uzyskała za swoje prace wydane za granicą. Gorbaczow najwyraźniej o tym nie wiedział.

mlecznych – o 9%. (...) W handlu praktycznie żadnym towarem nie przewiduje się do końca roku zauważalnej poprawy⁵⁹⁹.

Tytuły charakterystycznych dokumentów z tego okresu, oddających istotę narastającego kryzysu: uchwały Biura Politycznego KC KPZS: „O dodatkowym przydziale złota i diamentów w celu sprzedaży za walutę wymienną. Zatwierdzić projekty rozporządzeń Rady Ministrów ZSRS w danej sprawie⁶⁰⁰ i „O wydaniu z rezerwy państwowej przedmiotów wartościowych do dyspozycji Państwowego Komitetu ds. Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego ZSRS w celu sprzedaży za walutę wymienną w 1990 roku. Zatwierdzić projekt rozporządzenia Rady Ministrów ZSRS w danej sprawie⁶⁰¹. W 1985 roku państwowe rezerwy złota ZSRS wynosiły 719,5 tony. Na koniec 1991 roku zmniejszyły się do 290 ton⁶⁰².

Wnieszekonombank nie dotrzymuje terminów płatności za dostarczone towary, sowieckie statki zatrzymywane są w zagranicznych portach za nieopłacenie towarów i usług portowych. Jednym z głównych tematów międzyresortowej korespondencji są w tym okresie losy sowieckich specjalistów pracujących za granicą – nie ma pieniędzy ani na wypłaty ich uposażeń, ani na sprowadzenie ich do kraju.

W tym czasie do kierownictwa partyjnego zaczyna docierać, że Związek Sowiecki nie jest już w stanie wspierać finansowo zagranicznych partii komunistycznych. Drugi sekretarz KC KPZS Władimir Iwaszko pisze 5 czerwca 1991 roku do premiera Walentina Pawłowa: „Przewodniczący Komunistycznej Partii Finlandii (Jedność) Jürjo Hakanen zwrócił się do nas w związku z wyjątkowo trudną sytuacją materialną partii. Znalazła się ona w niej głównie dlatego, że Wnieszekonombank wstrzymuje spłatę

⁵⁹⁹ W. Durasow do Gabinetu Ministrów ZSRS, „Materiał na temat kompleksu realizowanych i planowanych działań stabilizujących gospodarkę ZSRS i prognoza jej rozwoju w 1991 roku”, 20 czerwca 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 8, l. 165, 166, 168.

⁶⁰⁰ Rezolucja „O udzieleniu Związkowi Sowieckiemu pomocy w żywności i w lekach”, przyjęta przez Parlament Europejski 13 grudnia 1990 roku, GARF, f. 5446, op. 163, d. 1028, l. 25–27.

⁶⁰¹ Wyciąg z protokołu nr 187 posiedzenia Biura Politycznego KC KPZS 15 maja 1990 roku, nr P187/30, RGANI, f. 89, op. 10, d. 60.

⁶⁰² E. Gusiejnow, *Kak razmyuwałaśa zolotoj zapas Rossii*, „Izwestija” z 17 maja 1996 r.

długu względem kontrolowanego przez przyjaciół koncernu poligraficznego Print-Juhtijet. (...) Sytuacja wygląda tak, że jeśli w ciągu najbliższych dni zadłużenie nie zostanie uregulowane, doprowadzi to do bankructwa i koncernu, i KPF(J), ponieważ całe zasoby finansowe przyjaciół, łącznie z prywatną własnością przywódców partii, są zastawione w bankach, a te żądają bezzwłocznej zapłaty i nie biorą już pod uwagę żadnych gwarancji⁶⁰³.

Ostatnią nadzieją na stabilizację sytuacji była narada „wielkiej siódemki” latem 1991 roku. Michaił Gorbaczow stara się, żeby go na nią zaproszono. Jewgienij Primakow, który przybył do Londynu przed wizytą Gorbaczowa, mówił w brytyjskiej telewizji o zagrożeniach, jakie wiążą się z upadkiem Związku Sowieckiego, i o chaosie, który czeka kraj, jeśli Zachód nie udzieli mu pomocy ekonomicznej⁶⁰⁴. Liderzy Zachodu nie mogli odmówić Gorbaczowowi zaproszenia, ale nie byli gotowi obiecywać mu pieniędzy.

Jeśli weźmie się pod uwagę formę omawiania problemów na naradach „siódemki”, to, że ów organ nie podejmuje decyzji, lecz zazwyczaj wypracowuje tylko ogólne ich założenia, trudno przypuszczać, żeby sowiecki przywódca, nawet po przedstawieniu realistycznego, twardego programu wyjścia z kryzysu, mógł uzyskać pomoc finansową w skali i w terminach, które pozwalałyby zapobiec bankructwu ZSRS. Nie było jednak potrzeby rozważania owej kwestii. Sowieckie władze ostatecznie nie postanowiły, co zamierzają zrobić w celu stabilizacji sytuacji gospodarczej, gdyby jednak środki finansowe uzyskały. W takich okolicznościach sensowna rozmowa nie była w Londynie możliwa.

Na przełomie lat 1990–1991 ujawnia się w pełni sprzeczność między niemożnością utrzymania imperium bez użycia siły a niemożnością uzyskania finansowej pomocy Zachodu, gdyby owej siły użyto. To właśnie wyjaśnia nieoczekiwane, gwałtowne wolty polityczne sowieckich władz.

⁶⁰³ W. Iwaszko do W. Pawłowa, „O spłacie naszego długu względem firmy Komunistycznej Partii Finlandii”, 5 czerwca 1991 r., RGANI, f. 89, op. 22, d. 39, l. 2–5.

⁶⁰⁴ R. Braithwaite, *Across the Moscow River...*, op. cit., s. 299.

Zwolennicy niepodległości republik bałtyckich odnieśli zdecydowane zwycięstwo w wyborach do Rad Najwyższych – Litwy 25 lutego, Łotwy i Estonii 18 marca 1990 roku. W serii referendum w sprawie niepodległości, które odbyły się w lutym 1990 roku, głosowało za nią 90% ludności Litwy, 77% – Łotwy i 90% – Estonii. Niezwykłą cechą procesu politycznego w republikach bałtyckich, co odróżniało go od podobnych procesów zachodzących w innych częściach terytorialnie zintegrowanych imperiów, było poparcie dla uniezależnienia się od imperium znacznej części ludności przybyłej z metropolii⁶⁰⁵.

Wiosną 1990 roku Litwa, Łotwa i Estonia ogłosiły deklaracje suwerenności. W ten sposób jasno wyraziły nadzieję na uzyskanie statusu niepodległych państw. Za ich przykładem poszły Mołdawia, Ukraina, Białoruś i Rosja. W końcu lata 1990 roku duża część Związku Sowieckiego odrzuciła podporządkowanie związkowej konstytucji. Opinia publiczna doskonale uświadamiała sobie ostrość kryzysu konstytucyjnego i niebezpieczeństwa sytuacji, w której prezydent ZSRS nie może ani uznać nowego statusu republik, ani go odrzucić⁶⁰⁶.

13 kwietnia 1990 roku Michaił Gorbaczow i Nikołaj Ryżkow kierują do litewskich władz ultimatum. Zażądali odwołania wielu ustaw, które przyjęła Rada Najwyższa Litwy. W razie gdyby tego nie dokonano, grozili sankcjami gospodarczymi. 18 kwietnia zaczęła się częściowa blokada energetyczna Litwy⁶⁰⁷. Wprowadzone przez sowieckie władze moratorium na dostawy ropy naftowej i produktów naftowych, a także apele zachodnich liderów do władz litewskich o poszukiwanie kompromisu z Moskwą zmusiły na początku lata 1990 roku rząd republiki do podjęcia rozmów o tymczasowym wstrzymaniu działań na rzecz niepodległości Litwy. Dialog okazał się mało konstruktywny.

Latem 1990 roku Gorbaczow zawarł sojusz polityczny z Borysem Jelcynem. Jego podstawą było porozumienie w sprawie

⁶⁰⁵ A. Blunden, *Stalinism: Its Origins and Future*, t. 4: *The Collapse*, cz. 1: *The Collapse of Eastern Europe*, 1993, www.marxists.org/subject/stalinism/origins-future.

⁶⁰⁶ S. Kisielow, *Szagi komandora*, „Moskowskije Nowosti” 1991, nr 2; E. Gier, *Litwa: god niezawisimosti w sostawie SSSR*, „Moskowskije Nowosti” 1991, nr 12.

⁶⁰⁷ M. Sokołow, *Litwa: paschalnyj podarok Priezidenta*, „Kommiersant” 1990, nr 15.

zdecydowanego rozszerzenia praw i pełnomocnictw republik związkowych i wspólnego ustalania antykryzysowej polityki ekonomicznej. Zaproponowany w sierpniu program zakładał *de facto* transformację kraju w luźną konfederację, w której mechanizm podejmowania najważniejszych decyzji nie był ściśle określony, a także działania antyinflacyjne, których rdzeniem była redukcja wydatków budżetowych, przede wszystkim na obronność, na resorty siłowe i na państwowe inwestycje kapitałowe. Program „500 dni” przewidywał w IV kwartale 1990 roku redukcję inwestycji kapitałowych o 20%, wydatków obronnych (na zakup uzbrojenia) o 50–70%, wydatków na zagraniczną działalność gospodarczą (pomoc i kredyty dla innych państw zamierzano zamrozić), redukcję wszystkich niechronionych pozycji budżetu o 10–15%. Gdyby mówić tylko o gospodarce, taki manewr strukturalny można było przeprowadzić w latach 1985–1986. W połowie 1990 roku, w obliczu ogromnych problemów budżetowych i walutowych, proponowane działania już nie były wystarczające. Rzecz jednak nie tylko w tym. Program taki był absolutnie nie do przyjęcia dla całej związkowej „wierchuszki”, dla sił zbrojnych i dla KGB.

Po długich dyskusjach we władzach kraju, w których jednym z argumentów stały się ćwiczenia wojskowe pod Moskwą, Gorbaczow wycofuje się i podejmuje kolejną próbę dogadania się z tymi, którzy wierzą jeszcze w możliwość siłowego rozwiązania problemów, jakie pojawiły się przed reżimem i krajem. Nowi sojusznicy prezydenta, którzy kontrolowali struktury siłowe, podejmują próby przywrócenia kontroli politycznej właścicielami sobie metodami⁶⁰⁸.

⁶⁰⁸ Z wywiadu z ministrem spraw wewnętrznych Borisem Pugo w związku z zamordowaniem łotewskich celników przez nieznaną sprawców: „Mniej więcej miesiąc, półtora temu analizowałem wydarzenia w republikach bałtyckich i możliwość działań w celu likwidacji nielegalnych formacji zbrojnych. Sądzę, że nabrały też problemy z lokalnymi organami celnymi. To tylko jedna strona sprawy. Zatrzymując nielegalnie na granicy ZSRS wywożone z kraju towary, miejscowi celnicy przypisują je do budżetu republikańskiego, a nie związkowego, jak powinno być. Ale przecież wieziono te towary z całego kraju, z miejsc często bardzo odległych od regionu bałtyckiego! *Korespondent*: No dobrze, może i tak, ale widzimy, że w republikach bałtyckich przywraca się praworządność barbarzyńskimi metodami... *Pugo*: Sam jestem zaskoczony i zmartwiony takim obrotem wydarzeń. Kiedy połała się krew, a sprawy idą, jak idą, sytuacja grozi nową krwią i jeszcze cięższymi następstwami. *Zob.*: I. Andriejew, *Posle podżogow na granice. Interwju s B.P. Pugo*, „Izwiestija” 1991, nr 125.

W latach 1987–1988 liderem ruchu odrodzenia narodowego i niepodległościowego wśród republik bałtyckich była Łotwa. W latach 1988–1989 przejmuje tę rolę Estonia, a od 1990 roku Litwa. Niezależnie jednak od różnic taktycznych wola odzyskania niepodległości i reintegracji z Europą była w republikach bałtyckich taka sama. Próby przekonania litewskiej elity, że utrzymanie Związku Sowieckiego jest koniecznością, które Gorbaczow podjął w 1990 roku, były z góry skazane na niepowodzenie. Pozostawał tylko jeden argument, który mógł pomóc zachować imperium w całości – bezwzględne i zdecydowane użycie siły, środka, który pozwolił Związkowi Sowieckiemu trwać przez całe dziesięciolecie.

Możliwość taka była wiosną 1990 roku omawiana na posiedzeniu Biura Politycznego, ale ostatecznej decyzji nie podjęto. Niemniej na przełomie lat 1990–1991, kiedy uwaga Zachodu koncentrowała się na wojnie w Zatoce Perskiej, część sowieckiej elity politycznej postanowiła udowodnić, że wariant siłowy rozwiązania problemu bałtyckiego jest możliwy. Komentując w końcu stycznia 1991 roku użycie w republikach bałtyckich sił zbrojnych, prokurator generalny ZSRS Nikołaj Trubin mówił: „Dopóki w republikach bałtyckich będzie trwała konfrontacja, kiedy mamy faktycznie dwie milicje i dwie prokuratury, nie można zagwarantować konstytucyjnego rozwiązania problemów”⁶⁰⁹.

Sowieckie gazety tak opisują wydarzenia na Litwie w styczniu 1991 roku: „7 stycznia na Litwę przerzucono pododdziały desantowe. 8 stycznia desantowcy zaczęli działać. Według określenia komentatora programu «Wriemia», «wzięli pod ochronę» Dom Prasy i kilka innych obiektów w mieście. Dom Prasy brali pod ochronę z użyciem broni palnej. Są ranni. Łączność z Litwą przerwana całkowicie. Nie działa lotnisko, nie kursują pociągi. (...) 7 stycznia marszałek Jazow wydał też rozkaz, żeby desantowcy zabezpieczyli kolejny pobór do wojska. Desantowców przerzucono na Łotwę i do Estonii. Z innych regionów (Mołdawia, Gruzja, Armenia, Azja Środkowa) również donoszą o dyslokacji wojsk. (...) 11 stycznia przewodniczący Państwowego Komitetu Radiowo-Telewizyjnego, Leonid Krawczenko, polecił wyłączyć

⁶⁰⁹ I. Andriejew, W. Rudniew, S. Mostowszczyk, *Iz kompientientnych istocznikow*, „Izwiestija” 1991, nr 18.

kanały informacyjne dużej niezależnej agencji Interfaks, z której usług korzystało w Moskwie wielu zachodnich dziennikarzy”⁶¹⁰.

11 stycznia 1991 roku kierownik Wydziału Polityki Narodowościowej KC KPZS, Wiaczesław Michajłow, informuje kierownictwo KC KPZS o wydarzeniach na Litwie: „Według doniesień pracowników odpowiedzialnych KC KPZS (tow. Kaziulin, tow. Udowiczenko), którzy znajdują się na Litwie, 11 stycznia br. w Wilnie desantowcy wzięli pod kontrolę budynki Domu Prasy i DOSAAF-u (mieścił się w nim departament obrony kraju), a w Kownie budynek kursów oficerskich. Operacja ta przebiegła bez większych starć. (...) O godzinie 17 miejscowego czasu w KC KPL odbyła się konferencja prasowa, na której kierownik Wydziału Ideologicznego KC, tow. J.J. Jermalavičius poinformował, że w republice powstał Komitet Ocalenia Narodowego Litwy. Komitet ów przejmuje pełnię władzy. Mieści się w Zakładach Radiowych Przyrządów Pomiarowych (dyrektor tow. O.O. Burdienko). Komitet przyjął apel do narodu Litwy, a także wystosował ultimatum do Rady Najwyższej Litewskiej SRS, w którym żąda niezwłocznej reakcji na apel prezydenta ZSRS”⁶¹¹.

Anatolij Czerniajew (asystent prezydenta Gorbaczowa) mówił później Rodericowi Braithwaite’owi (ambasadorowi Wielkiej Brytanii w ZSRS), że decyzję o użyciu siły podjęto na polecenie dowódcy wojsk lądowych ZSRS, generała armii Wariennikowa, bez uzgodnienia z Gorbaczowem⁶¹².

Działania sowieckich struktur siłowych spotkały się ze zdecydowanym oporem. Wydarzenia na Litwie potępiły parlamenty Rosji, Ukrainy, Białorusi i Kazachstanu, rady miejskie Moskwy i Leningradu. Komitety strajkowe Kuzbasu zażądały dymisji prezydenta ZSRS i rozwiązania Zjazdu Delegatów Ludowych. Zachód, mimo kryzysu kuwejckiego, wystosował do sowieckich władz ostre oświadczenia. Sytuację najlepiej określił Gorbaczow, który na sesji parlamentu związkowego powiedział, że to „śmierdząca sprawa”⁶¹³.

⁶¹⁰ M. Sokołow, *Litwa: Szewardnadze, między proczim, przedupieżdał...*, „Kommiersant” 1991, nr 2.

⁶¹¹ W. Michałow do KC KPZS, „O wydarzeniach na Litwie”, 11 stycznia 1991 r., RGANI, f. 89, op. 28, d. 31, l. 1.

⁶¹² Zob.: R. Braithwaite, *Across the Moscow River...*, op. cit., s. 206.

⁶¹³ M. Sokołow, *Litowskijskij krizis: tiepier’ wsio zawisit ot Rossii*, „Kommiersant” 1991, nr 3.

Ton, w jakim rozmawiają z Moskwą zachodnie stolice, jest bardzo chłodny. Tymczasem problemy walutowo-finansowe nie zostały rozwiązane, pilnie więc potrzebne są zachodnie kredyty. Sowieckie władze się wycofują. Ci, którzy podejmowali decyzję o użyciu siły, w poszukiwaniu winnego wskazują palcem jeden na drugiego. Okazuje się, że odpowiedzialność za wydarzenia ponosi dowódca wileńskiego garnizonu.

Wyjaśnienia winowajców wydarzeń w Wilnie opisuje Jurij Szczekoczichin: „Jeszcze niezatwierdzony na stanowisku ministra spraw wewnętrznych ZSRS Boris Pugo nie potrafił sensownie wyjaśnić delegatom, co to za wszechwładny «komitet ocalenia narodowego», który zdołał wyprowadzić czołgi na ulice Wilna, wyjaśnienia ministra obrony ZSRS, Dmitrija Jazowa, wywołały zaś tylko konsternację. Powołując się na to, że nie zna wszystkich szczegółów (ponieważ, jak powiedział, «nie było mnie na miejscu wydarzeń») i twierdząc, że żadnego rozkazu do ataku czołgów i desantu nie wydał, przedstawił swoją wersję wileńskiej tragedii. Wygląda ona następująco: kiedy pobici obok parlamentu członkowie «komitetu ocalenia narodowego» przyszli do dowódcy garnizonu wileńskiego, ich wygląd tak podzielał na generała, że wydał rozkaz zajęcia stacji telewizyjnej, która nieustannie emitowała «antysowieckie audycje». To znaczy, wedle wyjaśnień marszałka Jazowa, że krwawą tragedię przy stacji telewizyjnej wywołał wybuch emocjonalny jednego jedyne generała! (...) Jeśli zaś tragedię w Wilnie wywołały działania jednego generała, można je uznać za samowolny bunt, za który – jak w każdym cywilizowanym społeczeństwie – należy dowódcę garnizonu ukarać zgodnie z prawem”⁶¹⁴.

W tym czasie jeden z najbliższych doradców prezydenta Gorbaczowa i jego asystent, Anatolij Czerniajew, pisze do niego, jak widzi wydarzenia (styczeń 1991 r.): „Tym razem wybór jest taki: albo mówicie wprost, że nie zniesiecie utraty ani piędzi Związku Sowieckiego i zastosujecie wszystkie środki, łącznie z czołgami, żeby do tego nie dopuścić, albo przyznacie, że doszło do tragicznego, niekontrolowanego przez centrum wydarzenia i że potępiacie tych, którzy użyli siły i uśmiercili ludzi,

⁶¹⁴ J. Szczekoczichin, *Nieuprawlajemaja armija?*, „Litieraturnaja Gazieta” 1991, nr 2.

i pociągnięcie ich do odpowiedzialności. Pierwszy wybór oznaczałby, że grzebiecie wszystko, co powiedzieliście i zrobiliście w ciągu pięciu lat i przyznajecie, że Wy sami i kraj okazaliście się niegotowi do rewolucyjnego zwrotu na cywilizowane tory i że trzeba będzie prowadzić sprawę i traktować naród po dawnemu. W drugim przypadku można byłoby jeszcze naprawić wszystko w imię kontynuacji pierestrojkowego kierunku. Chociaż wyda- rzyło się już coś nieodwracalnego⁶¹⁵.

Zaktywizowały się siły opozycyjne względem rządu związkowego w rządzie rosyjskim i w ruchu robotniczym. W ważnym wydarzeniu wiosny 1991 roku – strajkach górniczych – dominowały absolutnie żądania polityczne (przede wszystkim dymisji związkowych władz). Straty z powodu strajków wyniosły 3,7 miliona robot- czodni, a wydobycie węgla zmniejszyło się o 15 milionów ton⁶¹⁶.

Decyzja o zdystansowaniu się od siłowych wydarzeń w styczniu 1991 roku na Litwie, którą Gorbaczow podjął pod naciskiem Zachodu, dała jednoznaczny sygnał, że niepodległość państw bałtyckich stała się faktem. Swoboda manewru sowiec- kich władz została bezwzględnie ograniczona nadciągającą kata- strofą walutowo-finansową.

Wiosną 1991 roku Gorbaczow już wie, że zachowanie im- perium z użyciem siły nie jest możliwe. Zwrot polityczny, który nastąpił między marcem a lipcem 1991 roku – sojusz z przywódcami republik w celu radykalnej transformacji ustroju państwo- wego Związku Sowieckiego – dobitnie to potwierdza. 30 lipca 1991 roku, w czasie negocjacji w Nowo-Ogariowie, Michaił Gorbaczow poszedł na ustępstwa względem przywódców repu- blik, które w istocie zakończyły historię ZSRS jako jednolitego państwa. Zgodził się mianowicie na pomysł systemu podatkowe- go, który całkowicie uzależniał władze związkowe od władz repu- blik w istotnej sprawie finansowania wydatków państwa. Była to w rzeczywistości decyzja o likwidacji imperium, która dawała nadzieję na przekształcenie go w luźną konfederację.

⁶¹⁵ Notatka informacyjna A. Czerniajewa, archiwum Fundacji Gorbaczowa, arch. nr 8780.

⁶¹⁶ *Rossijskaja ekonomika w 1991 godu. Tiendenci i pierspektiwy*, Moskwa 1992, s. 8.

Rozdział VIII

Krach

*Jak przeżyłem, będziemy wiedzieli
Tylko my dwoje. . .*

Konstantin Simonow, *Czekaj na mnie, a wróć*

1 . Ekonomia polityczna nieudanego przewrotu

17 lipca Michaił Gorbaczow podpisał, a 18 lipca skierował do Rady Najwyższej ZSRS i do rad najwyższych republik projekt porozumienia „O Związku Suwerennych Państw”. Ostatni jego wariant, po radykalnych zmianach, został omówiony w Nowo-Ogariowie 23 czerwca 1991 roku. W dniach 29–30 czerwca, w czasie spotkania Michaiła Gorbaczowa, Borysa Jelcyna i Nursułtana Nazarbajewa, podjęto decyzję o podpisaniu aktu przez przywódców republik związkowych 20 sierpnia.

W przeddzień podpisania porozumienia, które legalizowało pokojową, uporządkowaną likwidację imperium, wiceprezydent ZSRS, premier, minister obrony, przewodniczący KGB, minister spraw wewnętrznych, dowódca wojsk lądowych, przewodniczący Rady Najwyższej postanowili zrobić coś, na co w ich mniemaniu prezydent nie mógł się zdecydować z powodu słabości charakteru – użyć siły, żeby przywrócić kontrolę polityczną i utrzymać centralną władzę. W ciągu 3 dni okazało się, że to nie Gorbaczow jest przeszkodą, lecz cały, już zmieniony, kraj.

W dniach 19–21 sierpnia 1991 roku rzeczywistością stało się to, czego władze obawiały się od dziesięcioleci – wojsko odmówiło strzelania do ludności. Wystarczyły zaledwie 3 doby, żeby system społeczno-polityczny supermocarstwa, którego

rdzeniem były zdolność i gotowość do stosowania nieograniczonej przemocy w stosunku do narodu, przestał istnieć.

Wiele osób wspomina nieudany pucz jako operetkowy. Przed jego organizatorami stały jednak niełatwe zadania – w dojrzałym, w większości miejskim społeczeństwie trudno znaleźć dowódców gotowych wydać rozkaz rozjeżdżania współobywateli czołgami, i żołnierzy, którzy taki rozkaz wykonają. Oficerowie, którzy po doświadczeniach z końca lat 80. doskonale wiedzieli, że w razie czego to oni będą odpowiedzialni, zrobili wszystko, co możliwe, żeby tak się nie stało. Ponadto przywódcy przewrotu nie mieli za sobą rewolucji i wojny domowej, tylko dziesięciolecia stabilnego reżimu. Nic więc dziwnego, że próbowali przerzucać jedni na drugich odpowiedzialność za użycie siły. O tym, że GKCzP (Państwowy Komitet Stanu Wyjątkowego – tak przywódcy przewrotu nazwali organ, który zamierzał objąć pełnię władzy) nie był zdolny do podjęcia jakichkolwiek decyzji wiążących się z przelewem krwi, świadczą wspomnienia ostatniego przewodniczącego KGB ZSRS, Władimira Kriuczkowa⁶¹⁷. Wszyscy mieli nadzieję, że organa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, KGB i Ministerstwa Obrony zajmą się wszystkim same.

Szturm na „Biały Dom” zamierzano rozpocząć w nocy z 20 na 21 sierpnia. Dyrektywę opracowania jego planu wydał przewodniczący KGB Kriuczkow o godzinie 9.00 rano 20 sierpnia. Miała to być wspólna operacja wojska, KGB i MSW pod umowną nazwą „Grom”. Decyzję omawiano w Sztabie Generalnym w połowie tego dnia. Generałowie poinformowali, że zajęcie „Białego Domu” z wojskowego punktu widzenia nie jest problemem, ale że nieunikniona jest duża liczba ofiar wśród ludności cywilnej. Pierwotnie operację planowano na godzinę 1.00 w nocy, potem przesunięto ją na 3.00 nad ranem, w końcu zaś do niej nie doszło. Zrezygnowano z niej głównie dlatego, że przywódcy przewrotu nie mieli ochoty wziąć na siebie odpowiedzialności za przelew krwi. Wojsko czekało na działania KGB, KGB – wojska, a MSW – na jednych i drugich. Przed nocą dowiedziano się, że pododdział KGB „Alfa” odmówił udziału

⁶¹⁷ W. Kriuczkow, *Liczne dzieło...*, *op. cit.*, cz. 2, s. 184–200.

w szturmie, Tulska Dywizja MSW im. Dzierżyńskiego nie ruszyła się z koszar, a brygada „Tiopłyj Stan” gdzieś zniknęła⁶¹⁸.

Georgij Szachnazarow pisze: „Gdyby wprowadzone do Moskwy czołgi otwały ogień do barykad i miały wsparcie atakiem z powietrza, wszystko byłoby skończone niemal natychmiast. Uległyby też republiki, o czym świadczy ich ostrożna reakcja, wyraźnie obliczona na zyskanie na czasie, przyjrzenie się przebiegowi wydarzeń w stolicy. A gdyby znaleźli się śmiałkowie wzywający do oporu, szybko by się z nimi rozprawiono”⁶¹⁹. Nie takie to proste. W Piotrogradzie w lutym 1917 roku znaleźli się dowódcy, którzy wydali rozkazy strzelania do demonstrantów⁶²⁰. W sierpniu 1917 roku głównodowodzący armią rosyjską, generał Kornilow, też był gotów wydać taki rozkaz. Caratu to nie uratowało. W takich sytuacjach ważne jest nie tylko to, czy ktoś wydaje podobne rozkazy, lecz także to, czy są oddziały gotowe je wykonać, czy nie przejdą na stronę przeciwników reżimu.

⁶¹⁸ A. Barsienkow, A. Szadrin, *Politiceskij krizis w SSSR 19–21 awgusta 1991 g.*, „Wiestnik Moskowskogo Uniwersiteta” 2001, nr 3, s. 50. Na temat przyczyn sierpniowego przewrotu zob. też: W. Miedwiediew, *Awgust 1991*, „Swobodnaja Mysl” 1993, nr 12, s. 67–77.

⁶¹⁹ G. Szachnazarow, *S woźdiami...*, *op. cit.*, s. 440.

⁶²⁰ „25 lutego 1917 roku w Piotrogradzie liczba uczestników strajków osiągnęła 200 tysięcy. O dziewiątej wieczorem tego samego dnia generał lejtnant Siergiej Chabałow otrzymał telegram przesłany do Sztabu Generalnego: „Nakazuję jutro zlikwidować zamieszki w stolicy, niedopuszczalne w trudnym czasie wojny z Niemcami i Austrią. Mikołaj”. O dziesiątej rano Chabałow, odczytawszy telegram cara starszym oficerom, rozkazał, żeby w razie agresywnych zachowań tłumu otworzyć ogień. Od rana 27 lutego wojsko zaczęło wszędzie odmawiać strzelania do ludzi. Sytuację o ósmej rano 28 lutego Chabałow opisuje tak: «1. Mam do dyspozycji gmach Admiralicji, cztery kompanie gwardii, pięć szwadronów i sotni i dwie baterie, inne oddziały przeszły na stronę rewolucjonistów albo w porozumieniu z nimi pozostają neutralne. Pojedynczy żołnierze i bandy włączają się po mieście, strzelając do przechodniów i rozbrajając oficerów; 2. Wszystkie dworce są pod kontrolą rewolucjonistów, którzy pilnie ich strzegą; 3. Całe miasto jest we władzy rewolucjonistów, telefony nie działają, łączności z innymi częściami miasta nie ma». O dwunastej w południe Chabałow zrozumiał, że nie ma możliwości oporu. Wkrótce został aresztowany przez żołnierzy, którzy sprawdzali gmach Admiralicji”. Zob. A. Błok, *Poslednije dni starogo rieżyma*, „Archiw Russkij Riewolucyi”, Berlin 1922, t. 4, s. 5–54. (Poeta napisał cytowany artykuł, opierając się na materiałach Komisji Nadzwyczajnej Rządu Tymczasowego, która badała bezprawne działania dawnych ministrów).

Trzy sierpniowe dni 1991 roku dowiodły, że Gorbaczow nie użył siły dla ratowania reżimu nie tylko dlatego, że nie chciał, ale też dlatego, że nawet gdyby chciał, nie mógłby tego zrobić. Znany komentator polityczny, Maksim Sokołow, tak opisuje następstwa puczu zaraz po jego upadku: „Dwa ostatnie dni w Moskwie stały się dniami pogrzebu: idiotyczny reżim umarł w idiotyczny sposób. Pucz okazał się głupi, bo naród przestał być głupi. (...) Stworzono bardzo ważny precedens – po raz pierwszy od 73 lat obywatele zdołali zmusić do kapitulacji uzbrojone po zęby państwo. Zamiast siły strachu życie społeczne zaczęła określać siła odwagi... Gdy w innych krajach pucz zwykle jest pomysłem tuzina przestępców, których następnie wsadzają do więzień i żyją dalej, jak żyli, nasz pucz sierpniowy okazał się wyjątkowy. Różne paragrafy Kodeksu Karnego zgodnie naruszyły praktycznie wszystkie związkowe władze: resorty siłowe (dowództwo armii, MSW i KGB), władza wykonawcza (Gabinet Ministrów), władza ustawodawcza (Łukjanow i «sojusznicy») i władza partyjna (góra KPZS). Kiedy zaś najwyższe władze państwa, które składają się albo z przestępców, albo z ich wspólników, ponoszą druzgocącą klęskę z rąk narodu, takie państwo nie może przetrwać. Całe kierownictwo państwowe zapada się w niebyt, a z politycznej próżni wyłania się jakieś inne państwo. I wyłoniło się, przy czym nie jedno”⁶²¹.

Sytuacja gospodarcza ZSRS w sierpniu 1991 roku ustalała sztywne ramy możliwych wariantów przebiegu wydarzeń. Nawet gdyby organizatorzy przewrotu zdołali utrzymać władzę, nie zmieniłoby to sytuacji gospodarczej kraju, która w tym okresie była katastrofalna.

Na początku sierpnia Michaił Gorbaczow podpisuje dekret o niezwłocznych działaniach w celu zwiększenia produkcji towarów i usług dla ludności. Zlecano w nim Związkowo-Republikańskiemu Komitetowi Walutowemu, Ministerstwu Gospodarki i Prognozowania oraz Ministerstwu Stosunków Gospodarczych z Zagranicą wraz z Wnieszekonombankiem priorytetowe skierowanie środków walutowych na zakup zboża, środków leczniczych, surowców, materiałów i wyrobów

⁶²¹ M. Sokołow, *Sława Bogu, pierestrojka konczył się*, „Kommiersant” 1991, nr 34.

uzupełniających, niezbędnych w produkcji towarów dla ludności⁶²². Kiedy porówna się ściśle wytyczne, które zawiera ów dekret, z korespondencją międzyresortową, nietrudno zauważyć, jak daleki był on od rzeczywistości.

Prezes zarządu Banku Państwowego Wiktor Gieraszczenko do premiera ZSRS Walentina Pawłowa (czerwiec 1991 r.): „Decyzjami rządu, które podjęto w różnych okresach, poczynając od 1959 roku, Bankowi Państwowemu ZSRS zlecono wydatkowanie środków budżetowych na pokrycie różnic w cenach produktów rolnych i innych towarów ze środków kredytowych z przyszłą spłatą powstałego zadłużenia ze środków budżetu. Z powodu systematycznych opóźnień spłat wymienionego zadłużenia suma zadłużenia budżetowego z roku na rok wzrastała, co miało negatywny wpływ na obrót pieniężny kraju. Poczynając od 1991 roku, Ministerstwo Finansów ZSRS pokrycie różnic w cenach przeniosło zasadniczo na budżety republik... Tymczasem w warunkach przechodzenia do rynku i niekontrolowanego wzrostu cen banki zmuszone są pokrywać coraz bardziej rosnące różnice w produkcji rolnej i innej. W I kwartale br. na wypłatę różnic w cenach przeznaczono środki kredytowe w kwocie 29,2 miliarda rubli, w kwietniu – 5,9 miliarda rubli. Łącznie z kwotami wypłaconymi w ubiegłym roku zadłużenie budżetu względem banków z tego tytułu za okres od początku roku do 1 maja wzrosło z 61,6 miliarda rubli do 96,7 miliarda rubli. Z tego powodu, a także w związku ze wzrostem długu państwowego, scentralizowany fundusz pożyczkowy Banku Państwowego w całości przeznaczany jest na pokrycie wydatków budżetowych. W razie kontynuacji owej praktyki automatycznego wykorzystania zasobów banków na finansowanie wydatków budżetowych w celu pokrycia różnic w cenach, jedynym źródłem uzupełniania zasobów będzie emisja kredytowa i emisja pieniądza gotówkowego. W związku z tym, że brak decyzji w tej sprawie prowadzi do niekontrolowanej emisji kredytowej i gotówkowej, uważamy za konieczne niezwłoczne odstąpienie od opisanego wyżej porządku pokrywania różnic w cenach jako

⁶²² M. Gorbaczow, *O bieżących miarach po uwieliczeniu produkcji towarów i usług dla nasilenia*, „Izwestija” z 5 sierpnia 1991 r.

destabilizującego gospodarkę i sprzyjającego niekontrolowanym procesom inflacyjnym"⁶²³.

Pierwszy wicepremier ZSRS Władimir Szczerbakow do Rady Federacji ZSRS (16 sierpnia 1991 r., na trzy dni przed próbą przewrotu): „Kraj w przyspieszonym tempie popada w głęboki kryzys finansowy i dezorganizację obrotu pieniężnego. W obecnym okresie owe czynniki w decydującym stopniu stanowią o pogorszeniu się w kraju sytuacji ekonomicznej, społeczno-psychologicznej i politycznej. Z najróżniejszych powodów, przede wszystkim wynikających z niezdecydowania w podejmowaniu niepopularnych działań, z obawy wielu działaczy przed wzmocnieniem roli rządu związkowego, z niskiego stopnia koordynacji pracy organizacyjnej i gospodarczej różnych poziomów władzy wykonawczej itd. Możliwości realizacji programu antykryzysowego zmniejszają się praktycznie z każdym dniem. Podstawowe działania stabilizujące sytuację finansową kraju powinny być realizowane od 1 lipca. Jednak niekończące się uzgodnienia, dyskusje i tak dalej doprowadziły do tego, że stracono już 2 miesiące. W owym czasie, chociaż też z opóźnieniem, udało się tylko podjąć decyzję w sprawie stabilizacji pracy najważniejszych gałęzi przemysłu i częściowo produkcji towarów powszechnego użytku... Należy koniecznie zrozumieć, że za 2–4 miesiące w celu normalizacji sytuacji trzeba będzie podejmować zupełnie inne działania, a program antykryzysowy będzie można wyrzucić po prostu do kosza... Powstaje sytuacja paradoksalna. Z jednej strony system budżetowy uwzględni w obrocie swój deficyt w sumie około 310–320 miliardów rubli, z drugiej strony przedsiębiorstwa dorzucą jeszcze około 250 miliardów rubli. (...) Z czego wniosek, że system budżetowy staje się najważniejszym czynnikiem generowania silnych procesów inflacyjnych... W naszej opinii, za zgodą republik można byłoby dekretem prezydenta ZSRS zrealizować decyzję o niezwłocznym (od 1 września) zamrożeniu wszystkich ogólnozwiązkowych i republikańskich programów o charakterze socjalnym, których nie zaczęto finansować przed 1 sierpnia, przewidziawszy przedłożenie

⁶²³ W. Gieraszczenko do premiera W. Pawłowa, „O różnicach w cenach surowców rolnych i innej produkcji”, 26 czerwca 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32., d. 4005, l. 125–127.

ich przynajmniej na pierwsze półrocze 1992 roku... W drugim etapie (po 1 grudnia 1991 r.) przejście do w większości cen wolnorynkowych z włączeniem nowego mechanizmu kształtowania funduszy płacowych... Należy podkreślić, że owe działania nie pozwolą rozwiązać problemu zbilansowania finansów, lecz jedynie przesuną rozwiązanie go poza 1991 rok... W ten sposób owe środki pozwolą jedynie na niepogłębienie się problemów, ale istotnego wpływu na rzeczywiste przyczyny braku zbilansowania finansowego nie będą miały⁶²⁴. W owym czasie rezerwy walutowe Związku Sowieckiego były całkowicie wyczerpane⁶²⁵. Z materiałów analitycznych Rady Najwyższej ZSRS (maj 1991 r.): „W sferze rozliczeń zagranicznych ZSRS wytworzyła się wyjątkowo napięta sytuacja. Zmniejszyły się wpływy eksportowe w walucie zagranicznej przy jednoczesnym zwiększeniu się zapotrzebowania na import, wzrósł deficyt bilansu płatniczego. Wyczerpały się wolne rezerwy walutowe. Powstało duże przeterminowane zadłużenie z kontraktów komercyjnych. Dług zewnętrzny państwa osiągnął krytyczny poziom. Pogorszyła się reputacja Związku Sowieckiego na międzynarodowych rynkach finansowych... W sferze polityki walutowej głównym zadaniem będzie przywrócenie zdolności płatniczej kraju...”⁶²⁶.

„Od końca 1989 roku zaczęły się trudności z płatnościami za sowiecki import, często opóźniano płatności o kilka miesięcy. Na koniec 1990 roku suma przeterminowanych płatności wyniosła 2,9 miliarda rubli. Sytuacja taka naraża na szwank

⁶²⁴ Pismo W. Szczerbakowa do Rady Federacji ZSRS, „O pilnych działaniach w celu normalizacji finansów i obrotu pieniężnego w kraju”, 16 sierpnia 1991 roku; O. Łacis, *Sygnal biedy, posłamyj nikuda. Czego opasalos' prawitielstwo SSSR za tri dnia do koncziny*, „Izwestija” z 28 czerwca 1996 r.

⁶²⁵ Grigorij Jawlinski i Michaił Zadornow tak oceniali sytuację walutową ZSRS w maju 1991 roku: „Na początku 1990 roku ZSRS miał jeszcze rezerwy walutowe – około 15 miliardów dolarów na kontach w zagranicznych bankach. Do końca roku pomyślnie je «przejedzono». I przeciwnie, od listopada ubiegłego roku suma przeterminowanych płatności względem zagranicznych partnerów za dostarczone towary waha się w granicach 3–5 miliardów dolarów”. Zob.: G. Jawlinski, M. Zadornow, *Plus „Bolszaja siemiorka”: programma organizowanogo wozwraszczenija w bolszuju ekonomiku*, „Izwestija” z 20 maja 1991 r.

⁶²⁶ Projekt uchwały Rady Najwyższej ZSRS „O głównych kierunkach jednolitej pieniężno-kredytowej polityki państwowej na II półrocze 1991 roku”, 8 maja 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4005, l. 95, 99.

nieskazitelną kiedyś reputację Związku Sowieckiego na międzynarodowych rynkach kredytowych. Po raz pierwszy w historii państwa sowieckiego wierzycelności dłużne ZSRS (na przykład, weksle organizacji handlu zagranicznego MWES gwarantowane przez Wnieszekonombank) zaczęły być notowane na rynkach z dyskontem. Tym samym rynki oceniły Związek Sowiecki jako niepewnego dłużnika. Podobnie jak na początku lat 80., kiedy Związek Sowiecki też doświadczył kryzysu zaufania na międzynarodowych rynkach kredytowych, panika wśród kredytodawców pociągnęła za sobą zdecydowaną redukcję limitów kredytowych na operacje krótkoterminowe. Od lat 80. rozmiary całkowitego zadłużenia zagranicznego ZSRS zwiększyły się ponad 2-krotnie: z 15 miliardów rubli w 1981 roku do 32,2 miliarda rubli na początku 1991 roku. Sowieckie aktywa ulokowane w zagranicznych bankach osiągnęły 3,7 miliarda rubli. W ten sposób «czyste» zadłużenie ZSRS wyniosło 28,5 miliarda rubli. Na 1991 rok przypadają spłaty zewnętrznego długu ZSRS, łącznie z procentami, w wysokości około 10 miliardów rubli. Tak znaczna koncentracja płatności właśnie w 1991 roku tworzy dodatkowe napięcie wokół bilansu płatniczego kraju i już wymaga przyjęcia w bieżącym roku szczególnego porządku rozdysponowania wpływów eksportowych⁶²⁷.

Od bankructwa, zaprzestania spłaty zagranicznych długów, kraj dzieliły tygodnie, i to przy całkowitym wstrzymaniu rozliczeń za dostawy importowe. W przypadku sukcesu Komitetu Stanu Wyjątkowego duże zachodnie kredyty nie byłyby do pomyślenia. Nowe władze musiałyby podejmować decyzje o dalszym zmniejszaniu zakupów z importu żywności i innych towarów konsumpcyjnych, redukcji pogłowia bydła, zatrzymaniu fabryk z powodu braku importowanych komponentów.

Jeden z organizatorów przewrotu, kierujący sowieckim sektorem wojskowo-przemysłowym Oleg Bakłanow pisze w styczniu 1991 roku do Gorbaczowa: „Obecnie stan gospodarki narodowej ocenia się jako kryzysowy. (...) Ponadto kraj

⁶²⁷ W. Gieraszczenko do premiera W. Pawłowa, notatka wyjaśniająca do projektu „Głównych kierunków jednolitej pieniężno-kredytowej polityki państwowej na II półrocze 1991 roku”, 8 maja 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4005, l. 103, 104.

w coraz większym stopniu uzależnia się od importu środków materiałowo-technicznych z państw kapitalistycznych. Według oceny Państwowego Komitetu ds. Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego, w 1991 roku w kraju fizycznie brakuje surowców do normalnego funkcjonowania gospodarki narodowej za sumę mniej więcej 9 miliardów rubli. (...) Sytuację z zakupami komplikuje znaczne zadłużenie kraju względem firm zagranicznych za dostarczone w 1990 roku surowce, materiały, towary konsumpcyjne i przemysłowe. W związku z tym, że z powodu braku surowców już w końcu 1990 roku zaczęła się zmniejszać różnego rodzaju produkcja, w tym też towarów powszechnego użytku, w I kwartale br. oczekuje się masowego zatrzymywania wydziałów produkcyjnych, zakładów i przedsiębiorstw. Tylko w przemyśle lekkim może wstrzymać pracę 400, czyli jedna trzecia fabryk tej branży, bez pracy znajdzie się około miliona ludzi. Komplikuje się sytuacja w związku z możliwym w najbliższym czasie wstrzymaniem produkcji w zjednoczeniach ZIŁ, Rostsielmasz, w zakładach obuwia gumowego w Czerniowcach, w zakładach Kontur i żarówek w Czeboksarach, w Ałtajskiej Fabryce Traktorów, we Wschodnim Kombinacie Wydobywania i Wzbogacania Rud w obwodzie dnipropietrowskim, w moskiewskich zakładach Stankolit i w wielu innych przedsiębiorstwach⁶²⁸.

Organizatorzy puczu o wszystkim tym doskonale wiedzieli. Otto Łacis cytuje materiał informacyjny opracowany przez KGB w czasie zbliżonym do puczu: „Program budownictwa w 1991 roku okazał się całkowicie niezbilansowany. Według posiadanych prognoz, w 1991 roku uruchomienie podstawowych funduszy zmniejszy się w porównaniu z ubiegłym rokiem o 30–35%, oddanych do użytku domów mieszkalnych – o 20–22%, innych obiektów sfery socjalnej – od 15 do 70%. W celu zapewnienia niezakłóconej pracy przedsiębiorstw lotniczych, według planu Ministerstwa Lotnictwa Cywilnego konieczne są dostawy 1 miliona 938 tysięcy ton lotniczego oleju napędowego i 53 tysięcy ton lotniczej benzyny. Na koniec sierpnia dostarczono zaledwie

⁶²⁸ Notatka przygotowana dla Michaiła Gorbaczowa przez Wydział Polityki Społeczno-Ekonomicznej KC KPZS, „O niedostatecznym zaopatrzeniu gospodarki narodowej w środki surowcowe w 1991 roku”, 28 stycznia 1991 r., RGANI, f. 89, op. 22, d. 9, l. 2–4.

1 milion 5 tysięcy ton lotniczego oleju napędowego i 28 tysięcy ton benzyny lotniczej, tj. nieco ponad połowę. Spadek pogłowia zwierząt hodowanych z kołchozach, sowchozach i innych przedsiębiorstwach, który zaczął się w 1988 roku, obecnie jest coraz większy. (...) MOSKWA. Pewne komplikacje odnotowuje się w energetyce. W poszczególnych elektrociepłowniach wyeksploatowanie urządzeń sięga 70%. Zapasy mazutu wynoszą 50–80%. Miejski system ciepłowniczy funkcjonuje na granicy możliwości technicznych. Trudna sytuacja wytworzyła się na rynku konsumpcyjnym. Dostawy produktów mięsnych i mlecznych do miejskiej sieci handlowej osiągają nie więcej niż 80% poziomu ubiegłego roku. Dostawy żywności są na poziomie 60–70% potrzeb, a jej zapasy wystarczą zaledwie na 15 dni. (...) Skomplikowana sytuacja powstała w energetyce. Wszystkie elektrociepłownie pracują na bieżących dostawach. Zapasy węgla i mazutu wynoszą tylko 50% niezbędnych ilości. Zaopatrzenie w produkty żywnościowe odbywa się z trudnościami. 30% ludności ma niezrealizowane talony za czerwiec, lipiec i sierpień na cukier, masło, wyroby mięsne. Szczególny niepokój wywołuje zaopatrzenie ludności w produkty zbożowe. Ustalono normę – 250 gramów dziennie na osobę. (N.A. Sawienkow, naczelnik zarządu KGB ZSRS, 2 września 1991 r.). Sawienkow, który podpisał dokument, kierował zarządem KGB zajmującym się bezpieczeństwem gospodarczym⁶²⁹.

Deficyt budżetowy w III kwartale 1991 roku szybko zbliżał się do 30% PKB⁶³⁰. Oznaczało to, że sytuacja na rynku konsump-

⁶²⁹ O. Łacis, *Kogda naczasia krizis. O cziom goworit sprawka KGB SSSR, napisannaja w sentjabrie 1991 goda*, „Izwestija” 1993, nr 70.

⁶³⁰ Andriej Iłarionow ocenia ogólny deficyt budżetu rosyjskiego – część budżetu związkowego, która przypadała w 1991 roku na Rosję – na 31,9% PKB. Średniomiesięczne tempo przyrostu masy pieniężnej w okresie maj–grudzień 1991 roku wzrosło do 8,1%, a stosunek M2 do PKB za 8 miesięcy zwiększył się do rekordowego poziomu 76,5%. (Masę pieniężną wzięto tutaj nie w przeliczeniu realnym, jak przyjęte jest przy szacowaniu monetyzacji gospodarki, lecz w nominalnym – przyp. red.). Zob.: A. Iłarionow, *Popytki prowadienija polityki finansowej stabilizacji w SSSR i w Rossii*, 1995, www.budgetrf.ru. W wyliczeniach Siergieja Aleksaszenki według metodologii międzynarodowej deficyt budżetowy wyniósł mniej więcej 34% PKB. Zob. S. Alexashenko, *The Collapse of the Soviet Fiscal System: What Should Be Done?*, „Review of Economics in Transition” 1992, t. 4, s. 39, 40. Bank Światowy ocenia deficyt budżetowy Rosji w 1991 roku (z uwzględnieniem wymuszo-

cyjnym wciąż będzie katastrofalna. Bez usunięcia dysproporcji strukturalnych, redukcji wydatków obronnych, dotacji dla wsi i inwestycji dalsza podwyżka cen będzie zwiększała tylko niedobór towarów konsumpcyjnych. Za wszystko musiał odpowieć niepopularny i pozbawiony legitymizacji reżim. Jego losy nietrudno było przewidzieć, zwłaszcza w kontekście wydarzeń w republikach bałtyckich, Gruzji, Armenii i na zachodniej Ukrainie.

Jeden z bliskich współpracowników Gorbaczowa, Władimir Miedwiediew, w czasie wydarzeń sierpniowych powiedział uczestnikowi spisku, Walerijowi Bołdinowi: „Wariant Pinocheta z obfitą pomocą zagraniczną nie przejdzie; przeciwnie, niepokoje wewnętrzne i nieuchronne zamknięcie kanałów pomocy zagranicznej szybko doprowadzą gospodarkę do katastrofy. Przewrót nie tylko nie osłabi tendencji odśrodkowych w Związku, lecz przeciwnie, spowoduje nieunikniony rozpad Związku, bo republiki nie zechcą mieć takiej władzy”⁶³¹.

Premier ZSRS, Walentin Pawłow, który lepiej niż inni uczestnicy spisku znał sytuację walutowo-finansową kraju, wieczorem 18 sierpnia przyjął taką dawkę alkoholu, że powalił go atak ciężkiego nadciśnienia. Nie dowiemy się, o czym wówczas myślał szef ostatniego sowieckiego rządu. Nie wykluczam, że dobrze wiedział o polityczno-ekonomicznej klęsce przewrotu⁶³².

nych oszczędności) na 30,9% PKB. Zob.: *Russian Economic Reform. Crossing the Threshold of Structural Change*, World Bank 1992.

⁶³¹ W. Miedwiediew, *W komandzie Gorbaczowa...*, *op. cit.*, s. 195.

⁶³² Ze wspomnień przewodniczącego KGB Władimira Kriuczkowa: „Pawłow szczegółowo opowiedział o sytuacji w gospodarce, o głębokim kryzysie, w którym pogrążył się kraj, a który w najbliższym czasie będzie jeszcze głębszy. Podkreślił, że na kredyty nie ma co liczyć, po prostu nam ich nie dadzą, bo jesteśmy niewypłacalni. Związek Sowiecki nie ma nawet środków, żeby spłacać procenty od uzyskanych wcześniej kredytów”. Zob.: W. Kriuczkow, *Liczoje dzieło...*, *op. cit.*, cz. 2, s. 151. Tamże o nadużyciu alkoholu przez premiera, s. 182.

2. Agonia polityczna

Po wydarzeniach z 19–21 sierpnia 1991 roku upadek imperium przestał być czymś nieuchronnym, bo już się właściwie dokonał. Problemem było tylko to, na ile ciężkie będą ekonomiczne i polityczne następstwa jego krachu dla mieszkańców kraju.

Oczywiście, sowieckie władze mogły powoływać się bez końca na przeprowadzone 17 marca referendum w sprawie zachowania ZSRS⁶³³ i udowodniać, że referendum na Ukrainie z 1 grudnia 1991 roku, w którym wzięło udział 84% mieszkańców republiki, a 90,3% z nich opowiedziało się za niepodległością, jest sprzeczne ze związkowym prawem. Z realnym procesem politycznym nie miało to już nic wspólnego. Kiedy upadają imperia, o ich losach nie decydują plebiscyty. Na dwa tygodnie przed marcowym referendum Maksim Sokołow trafnie odnotował: „Z formalnoprawnego punktu widzenia niepoprawne referendum nie może rodzić następstw prawnych, a z praktycznego punktu widzenia nie daje Gorbaczowowi ani jednej dodatkowej zaufanej dywizji... Gotowość (albo niegotowość) Gorbaczowa do

⁶³³ Głosowano pytanie: „Czy uważacie za konieczne zachowanie ZSRS jako nowej federacji równoprawnych suwerennych republik, w której w pełnej mierze zagwarantowane będą prawa i swobody obywatelskie każdego narodu?”. 76,4% głosujących odpowiedziało „tak”. W sześciu republikach referendum nie przeprowadzono.

podjęcia zdecydowanych działań zależy od mniej efemerycznych czynników niż bezmyślna odpowiedź obywateli ZSRS na bezmyślne pytanie. Są istotniejsze czynniki: rozdrażnienie ludności, zaufanie wojska...⁶³⁴. Dla świadków wydarzeń było oczywiste, że w grudniu 1991 roku, w momencie formalnego potwierdzenia rozpadu Związku Sowieckiego, jego władze nie dysponowały żadnymi pewnymi wojskami.

Pierwszym rezultatem nieudanego puczu była pewność, że władze związkowe nie są w stanie użyć siły, żeby zapewnić sobie kontrolę nad krajem. W końcu sierpnia 1991 roku faktem bezspornym było, że ani jeden czołg, ani jedna kompania nie ruszy, żeby wykonać rozkaz obrony władz centralnych i zapewnić porządek społeczny⁶³⁵.

W przypadku rozpadających się imperiów nie jest to nic nowego. Doświadczenia Austro-Węgier czy Jugosławii pokazują, na jakie trudności napotykają organa państwa, kiedy centralna władza traci legitymizację, kiedy oficerowie i żołnierze dzielą lojalność między nowe wspólnoty narodowe, z których pochodzą, metropolię i władze tych części imperium, w których stacjonują. Rezultat jest z reguły zawsze ten sam – wojskowi tracą zdolność do jakiegokolwiek działania.

Jesienią 1991 roku zarówno władze związkowe, jak republikańskie nie miały możliwości kontrolowania sił zbrojnych. Dowiodły tego dobitnie wydarzenia w Czeczenii z listopada 1991 roku. Próba wprowadzenia przez rosyjskie władze wojsk, żeby ustanowić stan wyjątkowy, nie powiodła się między innymi dlatego, że władze związkowe gotowe były dać wojskowym pretekst do bezczynności. Kiedy państwo traci nie tylko monopol na siłę, lecz również zdolność jej użycia, przestaje być państwem we właściwym znaczeniu tego słowa.

Po wydarzeniach sierpniowych następuje cały łańcuch deklaracji niepodległości, przyjmowanych przez władze republik.

⁶³⁴ M. Sokołow, *Riefieriendum: broś'tie, niczego straszno...*, „Kommiersant” 1991, nr 9.

⁶³⁵ Z dziennika asystenta prezydenta Gorbaczowa, Anatolija Czerniajewa: „Rada Najwyższa Ukrainy oznajmiła o podporządkowaniu sobie wszystkich sił zbrojnych na jej terytorium i przejściu całej ich własności – jakieś szaleństwo!”. Zob.: A. Czerniajew, *1991 god...*, *op. cit.*, s. 235.

Związek Sowiecki nie ma ani siły, ani autorytetu, żeby to powstrzymać. Proces ów pokazuje krajowi i światu, że Związek Sowiecki nie kontroluje własnego terytorium, nie może być więc uznawany za podmiot prawa międzynarodowego. W republikach bałtyckich i na Ukrainie władze związkowe nie panują nad sytuacją na granicach celnych i państwowych ZSRS. Nie ma umocowanych prawnie i ustanowionych granic między republikami⁶³⁶. W istocie oznacza to, że Związek Sowiecki jest państwem bez granic. 5 września Zjazd Delegatów Ludowych dokonuje samorozwiązania, kończąc z górą siedemdziesięcioletnie istnienie Związku Sowieckiego. Tak w każdym razie traktowały tę decyzję środki masowego przekazu⁶³⁷.

Przygotowany na początku października przez przywódców części republik związkowych projekt porozumienia o wspólnocie gospodarczej był niejasny. Artykuł 16 porozumienia mówił o konieczności zachowania rubla jako wspólnej jednostki monetarnej. W tym samym miejscu przewidziano też możliwość wprowadzenia przez państwa członkowskie wspólnoty gospodarczej waluty narodowej. Dla każdego państwa kwestia pieniędzy jest najistotniejsza. Jak ją rozwiązać, nie określono, zamierzano uregulować ją później odrębnym porozumieniem. Tworzono związek banków, który miał działać na zasadzie systemu rezerwowego. W jaki sposób będzie on podejmował decyzje, nie zapisano. Bardzo ważny dla każdego państwa i związku państw problem budżetu pozostawał nierozstrzygnięty. W dokumencie napisano: „Budżet Wspólnoty Gospodarczej powstaje z wkładów jej członków, określanych w postaci stałych sum. Rozmiary i porządek tworzenia stałych wkładów określi odrębne

⁶³⁶ Jesienią 1991 roku Gorbaczow, próbując przytoczyć argumenty na korzyść utrzymania Związku Sowieckiego, mówi przywódcom republik całkiem słuszne rzeczy: „Granice wewnątrz państwa nie ma. Nikomu nie przychodziło do głowy wkopywać jakieś graniczne słupy. Co więcej, 70% granic między republikami wyznaczają decyzje komitetów regionalnych i rad wiejskich. (...) Siły zbrojne też będziemy dzielili...”. Jak to jednak bywa w czasie upadku terytorialnie zintegrowanych imperiów, tego rodzaju słowa nikogo nie przekonują. Zob.: *Sojuz možno bylo sochranit'. Bielaja kniga. Dokumenty i fakty o politike M.S. Gorbaczowa po rieformirowaniju i sochranieniju mnogonacjonalnogo gosudarstwa*, red. A. Wiebier, Moskwa 1995, s. 296.

⁶³⁷ M. Sokołow, *Sojuz razwalitsia riespublik swobodnych...*, „Kommiersant” 1991, nr 36.

porozumienie członków Wspólnoty Gospodarczej". Trudno zrozumieć, co miałyby to oznaczać.

Władze Ukrainy, największej po Rosji republiki związkowej, w czasie wydarzeń z sierpnia 1991 roku zajmowały ostrożną pozycję. Przewodniczący Rady Najwyższej Ukraińskiej SRS odmawiał potępienia działań Komitetu Stanu Wyjątkowego aż do 21 sierpnia, kiedy klęska przewrotu stała się faktem. Właśnie to sprawiło, że dla niego i dla kierownictwa Komunistycznej Partii Ukrainy poparcie idei niepodległości stało się wyborem bez alternatywy. W przeciwnym przypadku ani on, ani partia nie mieliby szans na polityczne przetrwanie. 24 sierpnia Rada Najwyższa Ukrainy właściwie jednogłośnie przyjęła uchwałę o niepodległości⁶³⁸.

8 listopada 1991 roku przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy, Leonid Krawczuk, powiedział: „Umowę gospodarczą, porozumienie można traktować tylko jako ogólne zasady – nie więcej i nie mniej. Będziemy przeciwni tworzeniu jakichś centralnych organów. Nie ratyfikujemy porozumienia, jeśli będą za nim stały centralne organa jakiegokolwiek rodzaju. W ogóle nie powinno być żadnego centrum, oprócz organów koordynacyjnych, które utworzą państwa uczestniczące w procesie porozumienia”⁶³⁹.

⁶³⁸ O zachowaniu Leonida Krawczuka w czasie przewrotu zob.: T. Kuzio, A. Wilson, *Ukraine...*, *op. cit.*, s. 171–172.

⁶³⁹ *Sojuz možno bylo sochranit'...*, *op. cit.*, s. 245.

3. Polityczna dezintegracja: następstwa gospodarcze

Już w pierwszym półroczu 1991 roku, jeszcze przed sierpniowym puczem, Rosja otrzymała z innych republik tylko 22% zaplanowanych dostaw cukru, 30% herbaty, 19% kaszy, 22% mydła. Wszystkie republiki oprócz Rosji wprowadziły punkty celne na swoich granicach, żeby ograniczyć wywóz towarów do sąsiadów, szczególnie do Rosji. Punkty pracowały w jedną stronę – wywozić towarów do Rosji nie było wolno, ale wwozić już tak. Na początku 1991 roku Ukraina i Estonia złożyły za granicą zamówienia (w Kanadzie i Szwecji) na druk własnego pieniądza. W ramach przygotowań Ukraina zamierzała w listopadzie 1991 roku wprowadzić do obrotu kupony jako walutę tymczasową⁶⁴⁰.

Były wicepremier rządu ZSRS Leonid Abałkin pisze: „Na początku października [1991 r. – J.G.], przebywając w USA, spotkałem się z panem Greenspanem, przewodniczącym Systemu Rezerwy Federalnej USA, jednym z najbardziej doświadczonych współczesnych specjalistów finansowych. Znamy się od dawna, dobrze się rozumiemy i mówiliśmy właściwie jednym głosem. Zapytał mnie: «Czy zdaje pan sobie sprawę, że pozostaje zaledwie kilka tygodni, żeby zapobiec krachowi finansowemu?»».

⁶⁴⁰ „O polityce ekonomicznej dawnych republik związkowych”, 1991. Materiały robocze rządu z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

Odpowiedziałem, że według naszych ocen ów termin to dwa miesiące. Właściwie różniliśmy się tylko sposobem wyrażenia myśli: kilka tygodni czy dwa miesiące to praktycznie jedno i to samo⁶⁴¹. Z notatek Gieorgija Szachnazarowa z posiedzenia Rady Państwa 16 października 1991 roku: „Na posiedzeniu Rady Państwa o związku ekonomicznym mówi Grigorij Jawlinski. Wymienia liczby: spadek produkcji w 1991 roku o 15%, w 1992 roku oczekuje się 23–25% . (...) Wstrzymanie produkcji i dwu-, trzykrotny wzrost cen stworzą sytuację bez wyjścia”⁶⁴².

Skromne możliwości kontrolowania przez związkowe organa władzy wpływów podatkowych od jesieni 1991 roku sprowadzają się do zera. Rząd związkowy otrzymuje niewielkie sumy od niektórych republik, ale to już nie podatki, tylko dary. Ponadto ich wielkość ma się nijak do potrzeb związkowego budżetu. Finansowanie wydatków państwa niemal w całości odbywa się ze środków kredytowych Banku Państwowego.

Związkowe organa władzy tracą też monopol w gospodarce pieniężnej, nie kontrolują emisji pieniądza bezgotówkowego przez centralne banki republik, są tylko jednym z konkurentów w zwiększaniu podaży pieniądza. Z pisma prezesa zarządu Banku Państwowego, Wiktora Gieraszczenki, do prezydenta Gorbaczowa z 9 sierpnia 1991 roku: „W warunkach korzystania ze wspólnej waluty nie można powstrzymać destrukcyjnych działań tych republik, które wykorzystują prawo do prowadzenia autonomicznej polityki pieniężno-kredytowej. Wszak zarezerwowana dla związku funkcja emisji pieniądza w myśl Porozumienia oznacza jedynie techniczne wprowadzanie banknotów i monet do obiegu. Realna emisja pieniężna, która decyduje o procesach inflacyjnych, będzie dokonywana przez same republiki w trakcie przeprowadzania przez ich centralne banki operacji kredytowych”⁶⁴³.

⁶⁴¹ L. Abałkin, *K celi czieriez krizis. Spustia god...*, Moskwa 1992, s. 176.

⁶⁴² G. Szachnazarow, *S wożdiami...*, *op. cit.*, s. 482.

⁶⁴³ W. Gieraszczenko do prezydenta M. Gorbaczowa, 9 sierpnia 1991 r., archiwum Fundacji Gorbaczowa, z zespołu archiwalnego G. Szachnazarowa, arch. nr 10811, l. 27.

Autor tych słów widział sytuację z jesieni 1991 roku w następujący sposób: „Od czasu, kiedy V zjazd, udzielając prezydentowi dodatkowych pełnomocnictw, otworzył drogę do pogłębienia reform gospodarczych, sześć lat wahań, niezdecydowania i kompromisów zrodziło prawdziwy społeczno-ekonomiczny chaos... Wszyscy doskonale wiedzieli, że nadszedł czas zapłaty za lata finansowej nieodpowiedzialności, za niezdolność płatniczą Wnieszekonombanku, za rozkradzione zasoby naturalne kraju, za rozłożone finanse, za niepracujący rubel, za pustkę sklepów, za wszystkie demagogiczne obietnice socjalne, którymi szafowano do woli w ciągu ostatnich lat... Jesień 1991 roku to już gwałtowny spadek produkcji, to szybko wyhamowujące hutnictwo żelaza, a w związku z tym groźba, że staną cały przemysł maszynowy i budownictwo. Jesień 1991 roku to czas głębokiego zniechęcenia i pesymizmu, oczekiwania na głód i chłód. Wszyscy, którzy w owej skomplikowanej sytuacji postanowiliby dalej tracić czas na niekończące się, bezpłodne dyskusje o bezbolesnych metodach przejścia do rynku, o stabilizacji gospodarki, czekać na powstanie konkurencyjnego środowiska rynkowego i tworzenia się efektywnej własności prywatnej, doczekaliby się paraliżu produkcji, upadku rosyjskiej demokracji i samej państwowości”⁶⁴⁴.

Materiały archiwalne, z którymi miałem możliwość później się zapoznać, wskazują, że ocena ówczesnej sytuacji w Rosji była trafna. Przytoczę fragmenty niektórych dokumentów. „W ewidencji zapasy towarów określa się na podstawie ich obecności w handlu na początku dnia. Biorąc pod uwagę, że duża część towarów jest natychmiast sprzedawana, można właściwie uważać, że na dzisiaj rubel nie ma pokrycia towarowego. (...) Brak towarowo-pieniężnego zbilansowania gospodarki, uwarunkowanego wskazaną dysproporcją, pogłębiają ogromne rozmiary niezaspokojonego popytu ludności, który narastał latami i według danych Państwowego Komitetu Statystycznego, osiągnął 233 miliardy rubli. Ogólny deficyt budżetowy w całym systemie budżetowym w sferze obrotu rublem wyniesie do 300 miliardów rubli. Deficyt w takim wymiarze jest katastrofą dla finansów i obrotu

⁶⁴⁴ VI sjezd narodnych deputatów Rossijskiej Fiedieracyi. 6–21 kwietnia 1992 g. Stienograficzeskij otcziot, Moskwa 1992, s. 151.

pieniężnego. Jednocześnie nie pozostawia szans na realną poprawę sytuacji do końca roku... Kredyty, których Bank Państwowy ZSRS udzielił budżetom związkowemu i republikańskiemu w okresie od 1986 do 1991 roku, wzrosły ze 141 miliardów rubli do 581 miliardów rubli, a po uwzględnieniu środków pożyczonych w 1991 roku suma ta wyniosła 644 miliardy rubli. Obecnie wkłady ludności w kasach oszczędnościowych rozdzielone są między republiki i stanowią zasoby bankowe. Jednocześnie cała suma wkładów ludności, która po uwzględnieniu indeksacji wynosi ponad 600 miliardów rubli, wykorzystana jest w całości do kształtowania wewnętrznego długu państwowego⁶⁴⁵.

„Na sytuację z wykonaniem budżetu związkowego wpłynęło też pogorszenie się koniunktury gospodarczej, zwłaszcza spadek wpływów z zagranicznej działalności gospodarczej, które stanowią istotną część budżetu. Tylko za 9 miesięcy br. z powodu zmniejszenia się rozmiarów i zmian cen na światowym rynku wpływy z ceł eksportowych były niższe o 15,1 miliarda rubli, a dochody z importu o 9,2 miliarda rubli. Ogółem w ciągu 9 miesięcy br. do budżetu związkowego wpłynęło 80,2 miliarda rubli dochodów, czyli o 96,9 miliarda mniej niż przewidziano na ten okres w skorygowanym budżecie. Całościowy deficyt środków finansowych w budżecie związkowym i w ogólnozwiązkowym funduszu stabilizacji gospodarki w 1991 roku ocenia się na 204,6 miliarda rubli, w tym za IV kwartał br. na 90,4 miliarda rubli⁶⁴⁶.

Deficyt budżetu państwowego ZSRS z uwzględnieniem funduszu stabilizacji gospodarki wyniósł 156 miliardów rubli. Deficyt skonsolidowanego budżetu państw wchodzących w skład ZSRS w 1991 roku wyniósł 197 miliardów rubli z uwzględnieniem deficytu funduszu stabilizacji i 296 miliardów

⁶⁴⁵ W. Rajewski (wiceminister finansów) i W. Gribow (wiceminister gospodarki i prognozowania) do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS, „O działaniach w celu przezwyciężenia inflacji i stabilizacji obrotu pieniężnego” (k-28, p. 9), 27 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 28, 29, 30, 34.

⁶⁴⁶ W. Rajewski i W. Gribow do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS, „O nadzwyczajnym budżecie związkowym i o pozabudżetowych funduszach na IV kwartał 1991 roku”, 23 października 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 49, 62.

rubli po uwzględnieniu wydatków na subsydiowanie cen produkcji rolnej, sfinansowanych kredytem z banku centralnego⁶⁴⁷.

Kryzys budżetowy doprowadza do dalszej dezorganizacji obrotu pieniężnego. Zarząd Banku Państwowego ZSRS uważa sytuację za katastrofalną. Z pisma prezesa Banku Państwowego Wiktora Gieraszczenki do Rady Państwa ZSRS (październik 1991 r.): „Trwa niepokohamowany wzrost dochodów pieniężnych ludności, które w ciągu 9 miesięcy 1991 roku wzrosły w porównaniu z analogicznym okresem 1990 roku o 63%... W III kwartale 1991 roku praktycznie 2-krotnie. W październiku ów proces trwa nadal. Za pierwszą połowę października 1991 roku przyrost dochodów w porównaniu z analogicznym okresem 1990 roku ocenia się na 2,2 razy... Rynek konsumpcyjny charakteryzuje się niedoborem praktycznie wszystkich rodzajów towarów, rośnie niezaspokojony popyt na towary i usługi, rozwija się spekulacja... Wysiłki Banku Państwowego ZSRS w celu uregulowania masy pieniężnej w obrocie nie dają oczekiwanych rezultatów, ponieważ system bankowy jest w istocie podzielony, banki narodowe republik w wielu przypadkach nie wykonują zaleceń Banku Państwowego i prowadzą własną politykę, sprzeczną z potrzebami stabilizacji wspólnej jednostki monetarnej”⁶⁴⁸.

Przebieg wydarzeń w sferach stosunków pieniężnych, dochodów nominalnych ludności i rynku konsumpcyjnego ilustrują tabele 8.1 i 8.2.

Mieszkańcy kraju doskonale rozumieli powagę sytuacji. Centrum Badania Opinii Społecznej do władz ZSRS: „Zachowania konsumpcyjne wszystkich bez wyjątku warstw ludności charakteryzują się: gorączkowym popytem, ucieczką od pieniędzy, tworzeniem zapasów towarów (żywności, odzieży, przedmiotów użytku domowego itp.). Według danych badania przeprowadzonego w sierpniu br., średnio jedna trzecia ludności stara się skupować wszystkie deficytowe towary, niezależnie od tego, czy są respondentowi potrzebne. Połowa ankietowanych

⁶⁴⁷ S. Sinielnikow, *Budżetnyj krizis w Rossii*, Moskwa 1995.

⁶⁴⁸ W. Gieraszczenko do Rady Państwa ZSRS, „O obrocie pieniężnym w 1991 roku”, 24 października 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4006, l. 65–68.

wyraziła gotowość przepłacenia przy zakupie tego czy innego towaru. Brak zaufania do pieniędzy i dążenie do pozbycia się ich przejawia się nie tylko w zakupach towarów na zapas (do czego konsumentów popychają na razie głównie niedobory), lecz także w kształtowaniu się strategii oszczędzania charakterystycznych dla gospodarki kryzysowej. Największą popularnością wśród ludności cieszy się taka forma oszczędzania, jak zakup wyrobów z metali szlachetnych (38% respondentów odpowiedziało, że teraz jest najlepsza pora, żeby je kupować); nieco mniejszym wzięciem cieszy się waluta wymienialna (33% badanych uważa, że teraz jest najlepsza pora, żeby ją nabyć). Brak zaufania do rządu przejawia się w niskiej ocenie państwowych form oszczędzania (banki oszczędnościowe, obligacje i inne państwowe papiery wartościowe)⁶⁴⁹.

Tabela 8.1. Stosunek oszczędności pieniężnych ludności do zapasów towarów w handlu i w przemyśle (na koniec roku)

	1970	1980	1985	1990	Na 1 września 1991 r.
Środki pieniężne ludności (wkłady, gotówka, papiery wartościowe) w mld rubli	73	228	320	568	854
Środki pieniężne ludności, % PKB	19,30	36,80	41,20	55,40	69,50
Zapasy towarów na 1 rubel środków pieniężnych ludności (w rublach)	0,62	0,29	0,30	0,13	0,14

Źródła: GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 28. Wyliczenia udziału w PKB w latach 1970–1989: S. Sinielnikow, *Biużetnyj krizis w Rossii*, Moskwa 1995; w latach 1990–1991 – rekonstrukcja PKB na podstawie danych Komitetu Statystycznego WNP.

⁶⁴⁹ S. Szpilko, L. Chachulina, Z. Kuprijanowa, W. Bodrowa, L. Zubowa, N. Kowalowa, M. Krasilnikowa, T. Awdiejenko, *Ocenka nasilenijem socjalno-ekonomiczeskoj situacii w stranie (po riezultatam socyologiczeskich oprosow 1991 g.)*, Moskwa 1991, s. 55, 56.

Tabela 8.2. Przyrost dochodów ludności w latach 1985–1991

Rok	Przyrost dochodów ludności w mld rubli	Przyrost dochodów ludności w stosunku do dochodów poprzedniego roku w %
1985	14,0	
1986	15,1	3,5
1987	17,3	3,8
1988	41,5	8,4
1989	64,5	11,6
1990	94,0	14,4
1991 (dane szacunkowe)	570–590	517,0

Źródła: GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 29. Wyliczenia na podstawie danych z roczników statystycznych *Narodnoje choziajstwo SSSR* za różne lata.

Stabilizacja obrotu pieniężnego nie jest możliwa bez radykalnej redukcji deficytu budżetowego, normalizacji sytuacji w sferze finansów państwa. Jednak tutaj kryzys wciąż się pogłębia. Z pisma przewodniczącego Izby Kontroli ZSRS Aleksandra Orłowa do przewodniczącego Międzypaństwowego Komitetu Ekonomicznego ZSRS Iwana Siłajewa (listopad 1991 r.): „Deficyt budżetowy i dług państwowy za 9 miesięcy 1991 roku przekroczyły wielokrotnie wskaźniki zatwierdzone przez Radę Najwyższą ZSRS na koniec 1991 roku. Graniczny poziom deficytu budżetu związkowego na rok 1991 zatwierdzono na sumę 26,7 miliarda rubli. Faktycznie deficyt budżetu związkowego, według Ministerstwa Finansów ZSRS, wyniósł na 1 października 1991 roku 84,5 miliarda rubli, przewyższając ustalony w ustawie poziom 3,2 razy. Graniczny poziom państwowego długu wewnętrznego na 1 stycznia 1992 roku zatwierdzono na sumę 567,6 miliarda rubli. Faktycznie państwowy dług wewnętrzny zwiększył się z 566,1 miliarda rubli według stanu na 1 stycznia 1991 roku do 890 miliardów rubli (...) na 1 października 1991 roku. Według szacunków, dług państwowy na koniec roku przekroczy 1 bilion rubli. (...) Przyjęcie przez Radę Najwyższą ZSRS (w poprzednim składzie), na wniosek władzy wykonawczej

kraju, nierealnego, przede wszystkim w jego części dochodowej, budżetu związkowego na 1991 r., było główną przesłanką kryzysu systemu finansowo-budżetowego i kredytowego Związku Sowieckiego... Podstawową przyczyną ekonomiczną kryzysu budżetu związkowego jest wielokrotne zmniejszenie się jego bazy dochodowej zarówno w porównaniu z poprzednimi latami, jak z planem zatwierdzonym na 1991 rok. Do budżetu związkowego nie wpływają odliczenia od podatku dochodowego, od dochodów spółdzielni, od podatku obrotowego. Odseparowanie budżetu związkowego od dochodów ludności, nowych struktur rynkowych i od podatku obrotowego było bardzo poważnym błędem strategicznym i ciosem w jego stabilność. (...) W przypadku Ukrainy nie było przyznania środków na programy państwowe. W przypadku republik bałtyckich wszystkie dochody, które wpływały na ich terytoriach, w całości wliczano do ich budżetów. (...) Niepewnym źródłem dochodów budżetu związkowego okazał się podatek od sprzedaży. W ciągu 9 miesięcy z tego tytułu do budżetu wpłynęło zaledwie 6,5 miliarda rubli, podczas gdy planowano 26,8 miliarda rubli. (...) Według oceny Ministerstwa Finansów ZSRS, z zagranicznej działalności gospodarczej w najlepszym razie zamiast 86,3 miliarda rubli uzyskamy tylko 34,8 miliarda rubli wpływów (za 9 miesięcy – 20,6 miliarda rubli), to jest zaledwie 40% planu na 1991 rok. (...) Duże straty dochodów z zagranicznej działalności gospodarczej kraj ponosi z powodu zrywania umów na dostawy produkcji na eksport. Na przykład, roczne kwoty węgla, wsadu piecowego, koksu metalurgicznego, żeliwa, walcówki, amoniaku, cementu, tarcicy, celulozy, samochodów ciężarowych wypełniono w 13–35%, ropy naftowej, rudy żelaza, miedzi, drewna obrobionego, tektury, traktorów, samochodów osobowych – w 37–66%. W porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku w styczniu–wrześniu eksport węgla kamiennego zmniejszył się o 18 milionów ton, ropy naftowej – o 48 milionów ton, gazu ziemnego – o jeden miliard metrów sześciennych, włókna bawełnianego – o 144 tysiące ton itd. Spadek wielkości eksportu przy wzroście kosztów spłat długu zewnętrznego spowodował konieczność zmniejszenia zakupów z importu w krajach kapitalistycznych (o 36,6%). (...) Czynniki o charakterze politycznym zaważyły na wstrzymaniu przez zagranicznych dłużników spłat udzielonych im kredytów

(Irak, Algieria, Libia, Syria), co spowoduje, że do budżetu nie wpłynię 9,1 miliarda rubli⁶⁵⁰.

Wiktor Gieraszczenko i Jurij Moskowski informują Iwana Siłajewa o otrzymaniu telegramu z Riyad Banku, który powiadamia, że sytuacja w Związku Sowieckim zmusza go do odłożenia wypłaty drugiej i trzeciej transzy kredytu (razem 500 milionów dolarów) na czas nieokreślony⁶⁵¹.

Zaniepokojenie społeczności międzynarodowej finansową sytuacją ZSRS ilustruje pismo wiceprezesa zarządu Wnieszekonombanku, Jurija Poletajewa, do Iwana Siłajewa: „W związku z decyzją prezydenta USA z końca sierpnia br. o przyspieszeniu udzielenia Związkowi Sowieckiemu gwarancji w ramach programu Ministerstwa Gospodarki Rolnej USA informujemy, że Wnieszekonombank przeprowadził za pośrednictwem swojego przedstawicielstwa w Nowym Jorku negocjacje z wieloma amerykańskimi bankami. Jednak ani jeden z owych banków nie zamierza uczestniczyć obecnie w kredytowaniu ZSRS. Stanowisko amerykańskich banków tłumaczy się niechęcią do podejmowania jakiegokolwiek ryzyka z uwagi na niestabilną i niejasną sytuację gospodarczą i polityczną ZSRS, ponieważ zgodnie z warunkami programu gwarantuje się tylko 98% podstawowej sumy kredytu i część oprocentowania. Możliwym wariantem, który proponują amerykańskie banki i eksporterzy, jest zmiana jednego z istotnych założeń gwarancji w celu zagwarantowania 100% podstawowej sumy kredytu⁶⁵². W tym czasie ryzyko straty nawet 2% przyznanych kredytów w razie nieprzewidzianego rozwoju wydarzeń w ZSRS wydawało się amerykańskim bankierom nadmierne.

⁶⁵⁰ A. Orłow do I. Siłajewa, „Materiały kontroli i analizy wykonania budżetu związkowego i funduszy pozabudżetowych za 9 miesięcy 1991 roku”, 22 listopada 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 31, l. 66–75.

⁶⁵¹ W. Gieraszczenko (prezes Banku Państwowego) i J. Moskowski (prezes Wnieszekonombanku) do I. Siłajewa (przewodniczący Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową), „Pilna informacja: O wykorzystaniu kredytu udzielonego przez Riyad Bank (Arabia Saudyjska)”, 25 października 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 47, l. 7.

⁶⁵² J. Poletajew do I. Siłajewa, „O finansowaniu zakupów zboża w USA z gwarancjami Ministerstwa Gospodarki Rolnej USA”, 11 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1436, l. 12.

Jesienią 1991 roku dyrektor Instytutu Ekonomiki Akademii Nauk ZSRS, Leonid Abałkin, pisze: „Mam notatkę, którą przygotowała współpracownica instytutu O. Rogowa; wynika z niej, że mamy dwa miesiące, po których nastąpi rozpad gospodarki, zapaść. To samo potwierdzają też inne wyliczenia. Można się spierać tylko co do szczegółów owej prognozy. (...) W ciągu całego 1991 roku miesiąc po miesiącu, kwartał po kwartale spadek się powiększał. Analiza danych przypomina również pochylą, która coraz bardziej wyznacza ów spadek. (...) W ciągu 1991 roku takich ocen dokonywałem w styczniu, w kwietniu, we wrześniu i wreszcie w listopadzie. Analizując przebieg wydarzeń, za każdym razem oceniałem rysujące się perspektywy w coraz ciemniejszych barwach. Nie było to jednak zwykle płynne pogarszanie się sytuacji. Gdzieś w połowie lata, a jeszcze wyraźniej na początku jesieni pojawiły się nowe jakościowo elementy w przebiegu kryzysu gospodarczego. (...) Przybrały na sile procesy i tendencje, które określają przewlekły charakter kryzysu i sprawiają, że jego dalsze pogłębianie się jest nieuniknione”⁶⁵³.

Pod koniec jesieni 1991 roku ostatnie sowieckie władze doskonale rozumieją, że sytuacja gospodarcza kraju jest krytyczna. Z pisma Iwana Siłajewa do prezydenta Gorbaczowa (październik 1991 r.): „W celu scharakteryzowania wyjątkowo trudnego stanu finansów i obrotu pieniężnego przytoczę tylko kilka liczb. Jeśli uwzględnić deficyt ogólnozwiązkowego funduszu stabilizacji gospodarki w wysokości 51,3 miliarda rubli, ogólny deficyt wyniesie 204,6 miliarda rubli. Zwiększył się też w porównaniu z zaplanowanym deficyt budżetów republik. Jakie są podstawowe przyczyny wzrostu deficytu? Główna polega na tym, że w bieżącym roku zdecydowanie zmalały dochody związkowego budżetu. Za 9 miesięcy do budżetu nie wpłynęło w stosunku do założeń 97 miliardów rubli, a do założeń rocznych – 147 miliardów rubli, to znaczy, że do budżetu wpłynie mniej niż 47% pierwotnie zaplanowanej sumy. Wszyscy my – i władza wykonawcza, i ustawodawcza – mieliśmy swój udział w zmniejszeniu się dochodów. Mam na uwadze decyzje o praktycznym zniesieniu podatku od sprzedaży, o obniżeniu stawki podatku od

⁶⁵³ L. Abałkin, *K celi czieriez krizis...*, op. cit., s. 135, 157, 162–164.

zysku z 45 do 35%, o wprowadzeniu znacznych ulg podatkowych. Decyzje owe podejmowano zarówno w centrum, jak w republikach. Wkład Ukrainy będzie mniejszy w roku o 8,8 miliarda rubli. Republika ta przestała odprowadzać środki do budżetu związkowego od lipca br. Zupełnie nie rozliczają się z budżetem związkowym Gruzja i państwa bałtyckie... Ponadto budżet związkowy trzeba było obciążyć nakładami na wspólny fundusz ochrony socjalnej ludności. W czasie przygotowywania reformy cen detalicznych zakładano utworzenie go z wpłat republik, jednak później wszystkie republiki, które miały odprowadzać środki do funduszu, odstąpiły od owego porozumienia. Wreszcie, w związku ze wzrostem cen trzeba było zwiększyć wydatki na obronność o 12 miliardów rubli. W ten sposób łączny deficyt budżetu związkowego i funduszu stabilizacji tylko za 9 miesięcy wynosi 114,2 miliarda rubli. Emisja pieniądza gotówkowego za 10 miesięcy br. już wyniosła 82,6 miliarda rubli, z czego w RFSRS 53,3 miliarda rubli, na Ukrainie – 6,1, w Uzbekistanie – 4,4, w Kazachstanie – 5,6 miliarda rubli. W ciągu roku ilość pieniądza w obrocie wzrosła o 110–140 miliardów rubli⁶⁵⁴.

Dla władz związkowych jest coraz bardziej oczywiste, że bez liberalizacji cen nie będzie można poradzić sobie z narastającymi problemami, wynikającymi z dezorganizacji finansów państwa, obrotu pieniężnego i rynku konsumpcyjnego. Przewodniczący Izby Kontroli Aleksandr Orłow do przewodniczącego Międzyrepublikańskiego Komitetu Ekonomicznego Iwana Siłajewa (październik 1991 r.): „Głównymi źródłami pokrycia ogromnego deficytu budżetu związkowego i funduszy pozabudżetowych były środki Banku Państwowego ZSRS w postaci kredytów (68 miliardów rubli), o które wystąpił prezydent ZSRS i Ministerstwo Finansów oraz emisji pieniądza (40 miliardów rubli), która też ma charakter kredytu. Wszystkich owych środków kredytowych (oprócz 5 miliardów rubli) Rada Najwyższa nie zatwierdziła, co stawia prezydenta w trudnej sytuacji... Według naszych obliczeń, można go [deficyt budżetowy – J.G.] zredukować w IV kwartale o 15–16% bez istotnego wstrzymywania

⁶⁵⁴ I. Siłajew do M. Gorbaczowa, „Materiały o budżecie nadzwyczajnym na IV kwartał 1991 roku do rozpatrzenia owej kwestii przez Radę Najwyższą ZSRS”, 19 października 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 101–106.

produkcji w zakładach zbrojeniowych i paniki w samej armii. Przyjąć faktyczne finansowanie I–III kwartałów, zdjąć przydziały środków związane z nieskompletowaniem wojska (750 tysięcy ludzi), odwołać zaplanowane ćwiczenia, zredukować: aparat centralny Ministerstwa Obrony i rodzajów wojsk, okręgów wojskowych, produkcję przestarzałych rodzajów i typów uzbrojenia, personel wojskowej rekrutacji, wysłać na emerytury 1/3 generalicji i oficerów starszych, zdemobilizować oddziały wojskowe obsługujące ośrodki lotniskowe i gospodarstwa łowieckie, część jednostek piechoty morskiej, ochrony wybrzeża i pododdziałów obrony cywilnej... W celu znalezienia dodatkowych źródeł wpływów do budżetu związkowego konieczne jest (...) przyspieszenie liberalizacji cen⁶⁵⁵.

W niesłychanym w historii rosyjskiego pieniądza tempie (po hiperinflacji w latach 1921–1922) rośnie skala jego emisji. „Za 9 miesięcy br. emisja i obrót pieniądza wyniosły 70,3 miliarda rubli, co przekracza rozmiary emisji w poprzednich 5 latach (65,6 miliarda rubli)”⁶⁵⁶. „Przyrost oszczędności ludności w zorganizowanych formach (wkłady, papiery wartościowe) za 8 miesięcy br. wyniósł 58 miliardów rubli i zwiększył się w stosunku do okresu styczeń–sierpień 1990 roku o 31,8 miliarda rubli, czyli 2,2 razy. Gromadzenie środków jest w pewnej mierze wymuszone, ponieważ obywatele nie mogą zarobionych pieniędzy wydać z powodu niedoboru towarów i usług na rynku wewnętrznym. Jeśli nie podejmie się pilnych działań w celu zwiększenia produkcji towarów powszechnego użytku i wielkości płatnych usług, a także w celu ograniczenia nieuzasadnionego wykorzystywania przez przedsiębiorstwa środków z funduszu płac, środki pieniężne ludności mogą zwiększyć się w 1991 roku o 250–280 miliardów rubli, w tym w gotówce o 100–110 miliardów rubli. Ilość pieniędzy w obrocie może wzrosnąć ze 136 miliardów rubli na 1 stycznia 1991 roku do 240–250 miliardów rubli na koniec

⁶⁵⁵ A. Orłow do I. Siłajewa, „O stanie budżetu związkowego, o ustawowym finansowaniu wydatków, o zmniejszeniu deficytu w IV kwartale i o zasadach tworzenia budżetu na 1992 rok”, 1 października 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 35, 37, 38.

⁶⁵⁶ I. Siłajew, „O stanie obrotu pieniężnego”, październik 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 40.

1991 roku. (...) Bank Państwowy ZSRS nie widzi możliwości dalszego bezpośredniego kredytowania deficytu budżetu państwa za pomocą krótkoterminowych środków, to jest emisji pieniądza. Już teraz 60% owych środków wykorzystano na pokrycie wydatków o charakterze budżetowym, a kontynuacja takiej praktyki grozi gospodarce wyjątkowo negatywnymi następstwami⁶⁵⁷.

We wrześniu kierownictwo Ministerstwa Finansów widziało stan budżetu związkowego na 1991 rok jak w tabeli 8.3.

Tabela 8.3. Spodziewane wykonanie budżetu związkowego za 1991 rok (w mld rubli)

	Zatwierdzony plan	Spodziewane wykonanie
Dochody ogółem	250,1	112,1
Wydatki ogółem	276,8	256,7
Deficyt	26,7	144,6

Źródło: W. Rajewski (wiceminister finansów) do Komitetu ds. Operacyjnego Kierowania Gospodarką Narodową ZSRS, „Spodziewane wykonanie budżetu związkowego za 1991 rok”, 12 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 41, l. 2, 3.

Iwan Siłajew do Michaiła Gorbaczowa: „Poza tym obecnie w wielu gałęziach gospodarki pod zarządem Związku Sowieckiego powstała wyjątkowo skomplikowana sytuacja na skutek dużego zadłużenia za wykonane prace i usługi. W związku z tym w celu sfinansowania najpilniejszych wydatków uznano za konieczne rozwiązanie kwestii dodatkowego kredytu Banku Państwowego ZSRS dla budżetu związkowego na październik w wysokości do 20 miliardów rubli, a także zezwolenie na przedłużenie do 31 grudnia 1991 roku kredytu w wysokości 5 miliardów rubli, który przyznano zgodnie z uchwałą Rady Najwyższej ZSRS z 27 maja bieżącego roku⁶⁵⁸.”

⁶⁵⁷ W. Kulikow (pierwszy wiceprezes Banku Państwowego ZSRS) do I. Siłajewa, „O stanie obrotu pieniężnego” (zlecenie Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową k-28, p. 9), 24 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 36, l. 118.

⁶⁵⁸ Z pisma I. Siłajewa do M. Gorbaczowa z 3 października 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 36, l. 118.

Wiceminister finansów Władimir Rajewski do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS: „Łączne zapotrzebowanie na środki kredytowe Banku Państwowego ZSRS w październiku bieżącego roku na cele dofinansowania budżetu określa się na 30 miliardów rubli”⁶⁵⁹.

W listopadzie 1991 roku załamanie sowieckich finansów i obrotu pieniężnego to już fakt dokonany, który szeroko omawia się w prasie. Z artykułu Grigorija Jawlinskiego z jesieni 1991 roku: „Zachodzi lawinowe narastanie masy pieniężnej, która w ciągu 9 miesięcy zwiększyła się z 989 miliardów rubli do 1,7 biliona, a na koniec roku może osiągnąć 2 biliony. Potężnymi generatorami tego procesu są ogromny deficyt budżetów zarówno związkowego, jak narodowych, wzmożona ekspansja kredytowa i «liberalizacja» dochodów. Wszystko to doprowadziło do całkowitej utraty przez rubel wszystkich jego funkcji. Właśnie dlatego więzi gospodarcze albo się rozpadają, albo w coraz większym stopniu zastępowane są barterem, a rubel jest coraz bardziej wypychany z rynku wewnętrznego. Jego kurs spadł już do poziomu 100 rubli za 1 dolara. (...) W ciągu 10 miesięcy eksport zmniejszył się o 31%, ograniczone wpływy walutowe wywołały zdecydowaną redukcję importu (o 43%), w tym surowców i urządzeń dla przemysłów lekkiego i spożywczego, a także towarów powszechnego użytku. W ostatecznym rachunku wszystkie owe problemy odbijają się na ludziach. Konsumpcja dóbr materialnych i usług w ciągu 9 miesięcy (to znaczy, jeszcze przed rzeczywistą inflacją) zmniejszyła się o 17%, a realne dochody rodzin obniżyły się w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku we wszystkich bez wyjątku republikach”⁶⁶⁰.

W pierwszych dniach grudnia Bank Państwowy informuje kierownictwo związkowych organów władzy, że wstrzymał na terytorium całego kraju wydatki i regulowanie zobowiązań finansowanych z budżetu związkowego. Odnosiło się to do wypłaty pensji, stypendiów, różnych rodzajów emerytur

⁶⁵⁹ W. Rajewski do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS, „W uzupełnieniu pisma Ministerstwa Finansów ZSRS z 3 października 1991 roku, nr 01-01/121-1”, 8 października 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 36, l. 119.

⁶⁶⁰ G. Jawlinski, *Rietsy konczajutsia, miedlit' niezia*, „Trud” z 27 listopada 1991 r.

i zasiłków, uposażeń wojskowych, finansowania programów ogólnozwiązkowych⁶⁶¹.

Administracyjna kontrola nad cenami pozwala jeszcze utrzymywać inflację na stosunkowo niskim poziomie, ceny rosną, ale w tempie znacznie mniejszym niż podaż pieniądza. Finansowa podstawa hiperinflacji już jednak powstała. Z pisma prezesa Banku Państwowego do Rady Szeów Rządów Państw Członkowskich Wspólnoty Gospodarczej: „Emisja pieniądza w gotówce w ciągu 11 miesięcy br. wyniosła 102,4 miliarda rubli, co ponad czterokrotnie przewyższa wskaźniki analogicznego okresu ubiegłego roku... W rezultacie w rękach ludności i w zorganizowanych formach oszczędzania w okresie styczeń–listopad 1991 roku znalazło się dodatkowo 225 miliardów rubli, czyli o 167 miliardów rubli więcej niż za 11 miesięcy 1990 roku. Przyrost pieniędzy w portfelach ludności od stycznia do listopada 1991 roku wyniósł 98,6 miliarda rubli (analogicznym okresie 1990 r. – 24,1 miliarda rubli)”⁶⁶².

W końcu 1991 roku jednym z poważniejszych problemów w sferze obrotu pieniężnego staje się niezdolność Gosznaku [mennica państwowa – przyp. tłum.] do drukowania pieniędzy w ilości zaspokajającej potrzeby Banku Państwowego. Wiktor Gieraszczenko do Michaiła Gorbaczowa (listopad 1991 r.): „Fizyczna wielkość detalicznego obrotu towarowego od stycznia do września 1991 roku zmniejszyła się w porównaniu z odpowiednim okresem 1990 roku o 12%, ceny detaliczne towarów wzrosły 1,7 razy. Rynek konsumpcyjny charakteryzuje się niedoborami praktycznie wszystkich rodzajów towarów, rośnie niezaspokojony popyt na towary i usługi, rozwija się spekulacja. (...) Gosznak nie może zapewnić wykonania zwiększonych zamówień Banku Państwowego ZSRS na druk banknotów, ponieważ moce produkcyjne zakładów papierniczych i drukarskich Gosznaku są przeciążone, w 1991 roku pracuje się w nich praktycznie na trzy

⁶⁶¹ W. Gieraszczenko do Międzypaństwowego Komitetu Ekonomicznego „O wydatkach z budżetu związkowego”, 2 lutego 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4006, l. 99.

⁶⁶² W. Gieraszczenko do Rady Szeów Rządów Państw Członkowskich Wspólnoty Gospodarczej, „O obrocie pieniężnym, 9 grudnia 1991 r.”, RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4006, l. 99.

zmiany... Przyrostu środków pieniężnych w dyspozycji ludności oczekuje się w wymiarze 250–280 miliardów rubli, co jest 3,2–3,3 razy więcej niż w 1990 roku. Ilość pieniędzy w gotówce w obrocie może osiągnąć na koniec 1991 roku 270 miliardów rubli, przyrost roczny wyniesie 110–140 miliardów rubli... Łączna masa pieniężna w obrocie zwiększyła się za 9 miesięcy bieżącego roku z 989 miliardów rubli do 1661,2 miliarda, to znaczy, o 672,2 miliarda rubli, czyli o 70%... Ponad połowę masy pieniężnej znajdującej się w obrocie przeznaczono na pokrycie wewnętrznego długu państwowego i na wydatki o charakterze budżetowym. Państwowy dług wewnętrzny względem banków wyniósł na 1 października bieżącego roku 843,7 miliarda rubli i zwiększył się w odniesieniu do 1 stycznia bieżącego roku o 325,1 miliarda rubli, czyli o 62,7%. (...) Jedną z głównych przyczyn pogorszenia się obrotu pieniężnego w 1991 roku jest rosnący deficyt budżetów poszczególnych republik i centrum, który ocenia się łącznie za 1991 rok na około 300 miliardów rubli. Mogłoby się wydawać, że republiki współzawodniczą w rozmiarach deficytu swoich budżetów, przedstawiając zwiększone zapotrzebowania na gotówkę. Wysiłki Banku Państwowego ZSRS w celu uregulowania masy pieniężnej w obrocie nie dają oczekiwanych rezultatów, ponieważ system bankowy jest w istocie podzielony, banki narodowe republik w wielu przypadkach nie wykonują zaleceń Banku Państwowego i prowadzą własną politykę, sprzeczną z potrzebą stabilizacji wspólnej jednostki monetarnej⁶⁶³.

Asystent prezydenta ZSRS Anatolij Czerniajew w swoim dzienniku: „Bank Państwowy wstrzymał wszystkie wypłaty: dla armii, dla urzędników i dla nas grzesznych. Pozostajemy bez wynagrodzenia”⁶⁶⁴.

W wyniku ankiety, przeprowadzonej przez Centrum Badania Opinii Społecznej w listopadzie 1991 roku, na pytanie: „Czy sądzi pan, że przeżywamy teraz najtrudniejszy okres, czy też mamy go za sobą / przed sobą?” 69% respondentów odpowiedziało,

⁶⁶³ W. Gieraszczenko do Rady Państwa ZSRS, „O obrocie pieniężnym w 1991 roku”, 24 października 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4006, l. 65–68.

⁶⁶⁴ A. Czerniajew, *1991 god...*, op. cit., s. 280.

że jeszcze przed sobą, 21%, że przeżywamy go teraz. Jesienią 1991 roku Centrum ostrzeża władze przed możliwością protestów społecznych, przed ryzykiem utraty kontroli nad sytuacją w kraju i przed tym, że panująca wśród ludności „utajona panika” może przerodzić się w prawdziwy społeczny wybuch⁶⁶⁵.

29 sierpnia 1991 roku Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą informuje przewodniczącego Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową, że Wnieszekonombank przestał udzielać gwarancji na kredytowe zobowiązania ZSRS za importowane zboże, co może doprowadzić do wstrzymania jego wysyłki i przerwania dostaw do krajowych przedsiębiorstw⁶⁶⁶.

W końcu sierpnia 1991 roku Gorbaczow, w rozmowie z ambasadorem Wielkiej Brytanii w ZSRS, tak opisuje sytuację walutowo-finansową Związku Sowieckiego: płatności wynikające z zobowiązań dłużnych wynoszą za kolejne cztery miesiące 17 miliardów dolarów. Eksport w tym okresie ocenia się na 7,5 miliarda, jeszcze 2 miliardy będzie można zmobilizować z uzgodnionych linii kredytowych. Różnica między potrzebami a możliwościami wynosi 7,5 miliarda dolarów. Prosi kraje Zachodu o 2 miliardy dolarów nowych kredytów, które należy koniecznie przyznać w ciągu kilku tygodni, prosi o restrukturyzację sowieckiego długu, przypomina, że Związek Sowiecki potrzebuje natychmiastowej pomocy w dostawach żywności i lekarstw. W czasie owej rozmowy raz jeszcze wymienił liczbę 100 miliardów dolarów, które Zachód wydał na wojnę w Zatoce Perskiej. Ambasador Roderic Braithwaite obiecał poinformować o rozmowie swoich zwierzchników, ale – jak pisze – bez wielkich nadziei na sukces⁶⁶⁷.

Deklarowane zapasy złota Banku Państwowego ZSRS wynosiły w połowie 1937 roku 374,6 tony. Później zaprzestano je uzupełniać i przekazano Ludowemu Komisariatowi Finansów.

⁶⁶⁵ S. Szpilko, L. Chachulina, Z. Kuprijanowa i in., *Ocenka nasileniem...*, op. cit., s. 6, 20, 21.

⁶⁶⁶ W. Mangaziejew (wiceminister stosunków gospodarczych z zagranicą) do I. Siłajewa (przewodniczący Rady Ministrów RFSRS i przewodniczący Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową), „O finansowym zabezpieczeniu dostaw importowanego zboża”, 29 sierpnia 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1436, l. 4.

⁶⁶⁷ R. Braithwaite, *Across the Moscow River...*, op. cit., s. 249.

Od końca lat 30. dane na temat ich wielkości zostały utajnione. Prezes zarządu Banku Państwowego Wiktor Gieraszczenko do prezydenta Gorbaczowa (listopad 1991 r.): „W październiku br. oświadczono, że rezerwy złota kraju wynoszą tylko około 240 ton. Ujawniona wielkość oficjalnych rezerw złota, które są jednym z ważniejszych wskaźników zdolności kredytowej kraju, w opinii specjalistów nie odpowiada statusowi supermocarstwa i kraju, który przoduje w wydobywaniu złota. Informacja o wielkości rezerw złota ZSRS wywołała zdziwienie wśród specjalistów na rynku złota, wcześniej bowiem oceniali je na 1000–1300 ton”⁶⁶⁸.

Z powodu rosnących trudności walutowych Związku Sowieckiego w kryzysowej sytuacji znalazły się też sowieckie banki działające za granicą. Andriej Butin, pełniący obowiązki dyrektora finansowego Mosnarbanku, do rządu Federacji Rosyjskiej: „Mosnarbank zaczął odczuwać trudności z pozyskaniem środków z rynku międzybankowego od połowy 1990 roku. Bank zmuszony był też tworzyć duże rezerwy ubezpieczeniowe na zadłużenie byłych krajów socjalistycznych (Bułgarii, Węgier, Jugosławii). W tym samym okresie bank znalazł się pod szczególną kontrolą Banku Anglii. (...) W 1991 roku sytuacja banku znacznie się pogorszyła. Odpływ depozytów osiągnął początkowo 40%, a potem nawet 75%. Sprzedaż aktywów nie mogła w dostateczny sposób i w krótkim terminie rozwiązać problemu”⁶⁶⁹.

W końcu 1991 roku bankructwo sowieckiego zagranicznego systemu bankowego staje się niemal nieodwracalnym zagrożeniem. Przedstawiciele banków komercyjnych ZSRS za granicą do Borysa Jelcyna (grudzień 1991 r.): „Sieć banków komercyjnych za granicą łączy banki: w Austrii – Donaubank, w Wielkiej Brytanii – Moskiewski Bank Ludowy (powstał w 1915 r.), w Niemczech – Ost-West Handelsbank, w Luksemburgu – East-West United i we Francji – Bank Komercyjny Europy Północnej (Eurobank – powstał w 1921 r.). Owe banki komercyjne mają oddziały w Singapurze i Berlinie, a także wiele firm

⁶⁶⁸ W. Gieraszczenko do prezydenta M. Gorbaczowa, „O zasobach złota Banku Państwowego ZSRS”, 15 listopada 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4006, l. 90, 91.

⁶⁶⁹ A. Butin, „Informacja do negocjacji z Bankiem Anglii w sprawie utrzymania w Londynie Moskiewskiego Banku Ludowego (Mosnarbank)”, 23 stycznia 1992 r., materiały z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

córek – leasingowych, konsultacyjnych, handlowych i innych wyspecjalizowanych firm zarówno na terytorium Rosji, jak za granicą. Bilans wszystkich wymienionych wyżej banków wynosi łącznie 9,7 miliarda dolarów. (...) Pojawia się zagrożenie, że kredytodawcy Wnieszekonombanku ZSRS dokonają aresztu na środkach pieniężnych, które ulokował on w zagranicznych bankach, w tym w naszych. To i inne czynniki, w szczególności duży niedobór środków w niektórych zagranicznych bankach, pogłębiający się w związku z niespłacaniem długów przez ZSRS, czyni realną perspektywę oficjalnego bankructwa owych banków. (...) Bankructwo banków nieuchronnie pociągnęłoby za sobą łańcuch bankructw innych zagranicznych organizacji handlowych, które owe banki obsługują, skomplikowałoby pracę towarzystw żeglugowych i Aeroflotu, doprowadziłoby do utraty prywatnych środków przez naszych współobywateli, którzy mają w naszych bankach konta. Kapitał banków zostałby utracony bezpowrotnie⁶⁷⁰.

Z dziennika asystenta prezydenta Gorbaczowa, Anatolija Czerniajewa: „Jawlinski informuje, że 4 listopada Wnieszekonombank ogłosił się bankrutem: nie ma czym opłacać naszych ambasad, central handlowych i innych przedstawicielstw za granicą – nie będzie za co wrócić do domu... M.S. poleca mi pisać do Majora, koordynatora «siódemki»: «Drogi Johnie! Ratuj!»...⁶⁷¹.”

Czas zmienia widzenie sytuacji. Oto, co Grigorij Jawlinski pisze o tamtych realiach 12 lat później: „Stabilizacja finansowa, która za cenę ogromnych ofiar społecznych i deformacji, w tym za cenę niewypłacalności obligacji państwowych, została zasadniczo osiągnięta pod koniec lat 90., rzeczywiście była konieczna, ale później, a nie przed rozpoczęciem liberalizacji i prywatyzacji, i to nie kosztem ludności, która w rezultacie utraciła zaufanie i do władzy, i do legalnych instytucji ekonomicznych, przede wszystkim do systemu bankowego, lecz kosztem środków, które pod koniec okresu sowieckiego zgromadziło państwo i jego organa⁶⁷².”

⁶⁷⁰ Prezesi banków komercyjnych do prezydenta RFSRS B. Jelcyna, „O bankach komercyjnych Rosji za granicą”, 19 grudnia 1991 r., RGAE, f. 2324, op. 32, d. 4006, l. 110–112.

⁶⁷¹ A. Czerniajew, *1991 god...*, op. cit., s. 260.

⁶⁷² G. Jawlinski, *Pierifierijnyj kapitalizm. Lekcyi ob ekonomiceskoj sistiemie Rossii na rubieże XX–XXI wiekow*, Moskwa 2003, s. 24, 25.

Wiceprezes zarządu Wnieszekonombanku do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową (listopad 1991 r.): „Jak już informowano Międzyrepublikański Komitet Ekonomiczny, płynne środki walutowe zostały w całości wyczerpane, a bieżące wpływy walutowe z eksportu nie pokrywają zobowiązań wynikających z konieczności spłaty zewnętrznego długu kraju”⁶⁷³.

Kontrola państwa związkowego nad przepływem towarów przestała być efektywna już na przełomie lat 1990–1991. Sankcje względem podmiotów nierealizujących zamówień państwowych były coraz mniej skuteczne. Po wydarzeniach sierpniowych zdolność związkowych i republikańskich ministerstw do narzucania przedsiębiorstwom wielkości produkcji i struktury jej dystrybucji bliska jest zeru. Kiedy znika strach przed władzą, system regulowania przepływu towarów przestaje działać. Jednym z pierwszych niepokojących następstw nieudanego puczu był gwałtowny, w ciągu tygodnia, spadek wielkości państwowego skupu zboża w Federacji Rosyjskiej.

Krach administracyjnego systemu zarządzania przepływem towarów prowadzi do dalszego spadku wpływów z eksportu. Z pisma wiceministra gospodarki i prognozowania Władimira Durasowa do zastępcy przewodniczącego Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową Jurija Łużkowa (październik 1991 r.): „Za 9 miesięcy bieżącego roku nie dostarczono na eksport w stosunku do ustalonych harmonogramów produktów metalowych, drewna, produktów naftowych, cementu, nawozów mineralnych, węgla kamiennego i innych towarów na sumę około 4 miliardów rubli w cenach handlu zagranicznego, co wytworzyło krytyczną sytuację z obowiązkowymi płatnościami Wnieszekonombanku ZSRS”⁶⁷⁴.

⁶⁷³ A. Nosko do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS, „O wyczerpaniu płynnych środków walutowych”, 26 listopada 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1504, l. 11, 12.

⁶⁷⁴ W. Durasow do J. Łużkowa, „O imporcie towarów żywnościowych i lekarstw w wymianie barterowej (zlecenie Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS, 10 października 1991 r., nr PK 16470)”, październik 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1437, l. 114.

15 listopada 1991 roku mer Petersburga Anatolij Sobczak tak opisuje zaopatrzenie miasta w żywność w piśmie do Iwana Siłajewa, przewodniczącego Międzyrepublikańskiego Komitetu Ekonomicznego: „W związku ze zdecydowanym zmniejszeniem się dostaw wyrobów mięsnych i mlecznych z suwerennych republik RFSRS do Petersburga powstała krytyczna sytuacja pod względem zapewnienia mieszkańcom miasta produktów spożywczych na talony i, co szczególnie niepokojące, zaopatrzenia w żywność sieci żywienia zbiorowego, placówek zamkniętych i dla dzieci. Reszta wyrobów mięsnych w magazynach chłodniczych może zaspokoić trzy-, czterodniowe potrzeby miasta. Perspektywa dostaw żywności w grudniu i na początku 1992 roku nie daje podstaw do nadziei na stałe zaopatrzenie miasta. Taki stan rzeczy może doprowadzić do powstania w Petersburgu niebezpiecznej sytuacji społeczno-politycznej”⁶⁷⁵.

Coraz bardziej napięta staje się sytuacja ze zbożem. Pierwszy zastępca przewodniczącego Komitetu ds. Zakupów Produktów Żywnościowych, Wiktor Akulinin, do przewodniczącego Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową, Iwana Siłajewa, i do jego zastępcy Jurija Łużkowa (wrzesień 1991 r.): „W celu stymulowania skupu zboża i roślin oleistych przez państwo przedłużono na 1991 rok praktykę płacenia za nie gospodarstwom walutą wymienną. Jednak środków na wymienione zakupy nie przewidziano”⁶⁷⁶. Tenże do Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową do Iwana Siłajewa (wrzesień 1991 r.): „Szanowny Iwanie Stiepanowiczu! Komitet ds. Zakupów Produktów Żywnościowych informował Was wcześniej o krytycznej sytuacji z zapasami pszenicy w zakładach młynarskich... Obecnie z powodu niewystarczających dostaw zboża z importu sytuacja z zaopatrzeniem w produkty zbożowe może znacznie się pogorszyć. (...) W związku z tym prosimy Was o zlecenie Ministerstwu Gospodarki ZSRS, MWES ZSRS i Wnieszekonombankowi ZSRS: podjąć działania w celu dostawy do kraju we wrześniu–październiku br. za przyznane kredyty nie mniej niż 1,2 miliona ton pszenicy; znaleźć niezwłocznie źródła walutowe i zakupić za granicą

⁶⁷⁵ RGAE, f. 692, op. 1, d. 5, l. 32.

⁶⁷⁶ W. Akulinin do I. Siłajewa i J. Łużkowa, „O zakupach zboża za walutę wymienną”, 6 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1438, l. 57.

z dostawą do kraju do 1 listopada 1991 roku dodatkowo nie mniej niż 1 milion ton pszenicy do celów spożywczych⁶⁷⁷.

Komitet ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową przyjmuje 31 sierpnia 1991 roku rozporządzenie „O pilnych działaniach w celu zaopatrzenia ludności w żywność”. Tym, którzy znają ojczyzną historię gospodarczą XX wieku, przypomina ono do złudzenia realia lat 1915–1921. Oto cytat z owego dokumentu: „Uznać za niedopuszczalne, że w wielu miejscach, mimo posiadania przez gospodarstwa wystarczających zapasów zboża i sprzyjających warunków ekonomicznych, wstrzymuje się jego sprzedaż państwu. (...) Wprowadzić tymczasowo porządek, zgodnie z którym zalecenia Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS, dotyczące dostaw zboża i żywności dla konsumentów ogólnozwiązkowych, dostaw między republikami i wysyłki żywności do regionów dalekiej Północy są obowiązkowe. Pojawiające się przy tym kwestie rozliczeń wzajemnych rozpatrzyć przy okazji opracowywania i podpisania Porozumienia Gospodarczego i zatwierdzania bilansu żywnościowego na 1992 rok”.

Po przeczytaniu owego tekstu staje się oczywiste, że ci, którzy go podpisywali, nie mają absolutnie przekonania, że mogliby aresztować i rozstrzelać setki tysięcy ludzi, jak zrobiono w latach 1918–1921, kiedy obowiązywały dostawy przymusowe. Bez takiej woli podobne decyzje nie działają, dlatego w rozporządzeniu pojawiają się i inne punkty: „Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą ZSRS i Państwowy Komitet ds. Zakupów Produktów Żywnościowych ZSRS mają, w porozumieniu z tow. J. Łużkowem i tow. G. Kulikiem, podjąć pilne działania w sprawie zakupów za granicą we wrześniu–grudniu 1991 roku towarów żywnościowych i surowców do ich produkcji zgodnie z zadaniami wyznaczonymi na bieżący rok. Wnieszekonombank ZSRS ma na czas otwierać akredytywy i zapewnić opłatę wskazanych zakupów w pierwszej kolejności, łącznie z wydatkami na transport. (...) Zlecić tow. tow. J. Łużkowowi, G. Kulikowi i J. Moskowskiemu, z udziałem zainteresowanych ministerstw

⁶⁷⁷ W. Akulinin do I. Siłajewa, „O wielkości dostaw pszenicy do kraju i zakupie śrutu sojowej”, 27 września 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 1439, l. 75.

i innych organów zarządzania państwem, niezwłoczne przeprowadzenie negocjacji z zagranicznymi bankami na temat możliwości uzyskania kredytów na zaliczkowe zakupy zboża, śruty, cukru, oleju roślinnego i innych towarów spożywczych⁶⁷⁸.

Rosnące trudności z zaopatrzeniem w żywność tworzą wybuchową sytuację polityczną. Wiceminister spraw wewnętrznych Witalij Turbin do przewodniczącego Międzypaństwowego Komitetu Ekonomicznego Iwana Siłajewa (listopad 1991 r.): „Według napływających do MSW ZSRS informacji, sytuacja z zapewnieniem ludności chleba i innych produktów żywnościowych pierwszej potrzeby jest w wielu regionach kraju skomplikowana. (...) Pod sklepami spożywczymi tworzą się wieloosobowe kolejki, w których obywatele w ostrej formie krytykują miejscowe i centralne władze, a niektórzy z nich wzywają do przeprowadzenia akcji protestacyjnych⁶⁷⁹.”

Z notatki przygotowanej na posiedzenie Rady Państwa przy prezydencie RFSRS (październik 1991 r.): „Krytyczna sytuacja może powstać z zaopatrzeniem ludności w produkty zbożowe. Niskie zbiory zbóż i niemożność zdecydowanego zwiększenia zakupów importowych w połączeniu z odmową sprzedaży zboża państwu przez gospodarstwa mogą rzeczywiście postawić kraj i republikę na granicy głodu. W zaistniałej sytuacji wątpliwe, żeby działania administracyjne mogły dać odczuwalne efekty. Jedynym realnym wyjściem z sytuacji jest zezwolenie gospodarstwom na swobodną sprzedaż zboża po cenach rynkowych z dalszą liberalizacją cen detalicznych produktów zbożowych. Bez przejścia do wolnych cen z jednoczesną przyspieszoną prywatyzacją rolnictwa i handlu produkcja nie będzie miała bodźców do wzrostu, co może jeszcze bardziej zaostrzyć sytuację w latach 1992–1993⁶⁸⁰.” Jak jednak informuje Centrum Badań Opinii Społecznej: „Władze Rosji przystępują do liberalizacji

⁶⁷⁸ Rozporządzenie Komitetu ds. Operacyjnego Zarządzania Gospodarką Narodową ZSRS z 31 sierpnia 1991 roku nr 4, „O pilnych działaniach w celu zaopatrzenia ludności w żywność”.

⁶⁷⁹ W. Turbin do I. Siłajewa, „O zapewnieniu ludności chleba i innych produktów żywnościowych pierwszej potrzeby”, 8 listopada 1991 r., GARF, f. 5446, op. 163, d. 562, l. 141.

⁶⁸⁰ Grupa robocza Rady Państwa, „O stosunkach Rosji z innymi republikami”, na posiedzenie Rady Państwa przy prezydencie RFSRS, Archangielskoje, 24 października 1991 r. Materiał z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

cen, mając wyjątkowo napiętą sytuację społeczną, która charakteryzuje się: odrzucaniem przez większość ludności idei wolnych cen; niewiarą w jakiegokolwiek działania zmierzające do ochrony socjalnej i utrzymania poziomu życia; wydrenowanym rynkiem konsumpcyjnym; oczekiwaniem na głód; wzrostem niezadowolenia we wszystkich warstwach społeczeństwa⁶⁸¹.

W grudniu 1991 roku podstawowym problemem nie jest już pozyskanie waluty na zakupy żywności, lecz uregulowanie zadłużenia za fracht statków, które mają transportować ją do Rosji. Wnieszekonombank dostaje dyrektywę, żeby 80% cotygodniowych wpływów walutowych przeznaczyć na opłaty frachtu dla sowieckich i zagranicznych armatorów⁶⁸². „Biorąc pod uwagę kryzysową sytuację z płatnościami za zboże i jego dostawę, w uzupełnieniu rozporządzenia rządu RFSRS z 19 grudnia 1991 roku nr 57 „O nadzwyczajnej sytuacji w zaopatrzeniu RFSRS w produkty zbożowe”: przyjąć do wiadomości, że Wnieszekonombank ZSRS wstrzymał tymczasowo od 19 grudnia wszystkie rodzaje operacji walutowych przedsiębiorstw i organizacji i z bankami komercyjnymi niezwiązane z opłatą dostawy (frachtu) zboża z USA i z Kanady, a także z opłatą w poszczególnych przypadkach żywności i lekarstw z wcześniej otwartych akredytyw, gwarantowanych przez rząd RFSRS rezerwą walutową RFSRS⁶⁸³.

Jednym z ważniejszych tematów w rozmowach zachodnich państw-kredytodawców z organami związkowymi i z władzami republik, które w 1991 roku ogłosiły niepodległość, była odpowiedzialność za sowieckie długi. Oznacza to, że kredytodawcy już skreślili ZSRS jako podmiot porozumień finansowych. Ważne dla nich było, żeby następstwo prawne jego zobowiązań przejęły nowe, *de facto* niepodległe państwa. Dane na temat długów zewnętrznego i wewnętrznego Związku Sowieckiego w momencie, kiedy przestał istnieć, przytaczamy niżej (tabele 8.4 i 8.5).

⁶⁸¹ S. Szpilko, L. Chachulina, Z. Kuprijanowa i in., *Ocenka nasileniem...*, *op. cit.*, s. 49.

⁶⁸² Rozporządzenie rządu RFSRS z 19 grudnia 1991 roku „O nadzwyczajnej sytuacji w zaopatrzeniu RFSRS w produkty zbożowe”.

⁶⁸³ Rozporządzenie rządu RFSRS z 28 grudnia 1991 roku nr 244-p „O dodatkowych działaniach w celu bezwarunkowego zapewnienia RFSRS produktów zbożowych”.

Tabela 8.4. Dług zewnętrzny byłego ZSRS w walucie wymiennej według stanu na 1 stycznia 1992 roku (w mld dolarów USA)

Dług zewnętrzny ZSRS	Stan na 1 stycznia 1992 r.
Razem (1–7)	83,4
w tym:	
1. Kredyty pozyskane albo gwarantowane przez rząd ZSRS, Bank Państwowy ZSRS i Wnieszekonombank ZSRS	70,5
w tym:	
a) dług podstawowy	57,1
b) procent od wszystkich kredytów	13,4
2. Zobowiązania z akredytyw importowych otwartych do 31.12.1991	2,7
3. Otwarte akredytywy importowe ze średnioterminowych kredytów bankowych	2,3
4. Potwierdzone akredytywy krajów trzecich (dług podstawowy i odsetki)	1,2
5. Przeterminowane płatności za import	4,2
6. Kredyty pozyskane bezpośrednio przez różne upoważnione do tego przedsiębiorstwa i organizacje (dane szacunkowe)	2,4
7. Zadłużenie względem zagranicznych organizacji transportowych za przewozy ładunków (dane szacunkowe)	0,1
Ponadto:	
Lend-Lease	0,8
Zadłużenie względem dawnych krajów socjalistycznych (według salda)	33,7
Zadłużenie z clearingowych rachunków barterowych (bez uwzględnienia otwartych akredytyw importowych)	5,9

Uwagi: W ten sposób zobowiązania dłużne, które nie wchodziły do oficjalnego sowieckiego długu zewnętrznego w walucie wymiennej, ale były włączane przez kierownictwo Wnieszekonombanku do zobowiązań dłużnych kraju, wyniosły 40,4 mld dolarów USA, a zewnętrzny dług sowiecki ogółem ów bank oczacował na 123,8 mld dolarów USA.

W oryginale tabela zawiera więcej podrozdziałów, ale dla zrozumienia sytuacji z sowieckim długiem zewnętrznym nie są aż tak ważne.

1. Bez uwzględnienia zobowiązań zaciągniętych samodzielnie przez niepodległe państwa bez udziału Wnieszekonombanku.
2. Przeliczenia na dolary USA dokonano według kursu krzyżowego rubla na 26 grudnia 1991 r.
3. Procent naliczany za cały pozostający okres działania kredytów (dane szacunkowe). Suma będzie się zwiększała w związku z naliczaniem dodatkowych procentów z odroczenia kredytów (uściślenia będą dokonywane w porozumieniu z kredytodawcami).
4. Według dokumentów, które znajdują się w ewidencji Wnieszekonombanku ZSRS.
5. Do uściślenia z kompetentnymi instytucjami USA.
6. Dane przytoczone tylko według salda bieżących rozliczeń w rublach transferowych z clearingu (dane wstępne i należy je uściślić według sum i kursu przeliczenia w czasie negocjacji z dawnymi krajami socjalistycznymi). Przykładowy kurs: 1 rubel transferowy – 1,795 dolara USA.
7. Zadłużenie z rachunków clearingowych i barterowych wynosi 0,7 miliarda dolarów USA na korzyść ZSRS (Afganistan). Przeliczenia walut clearingowych na dolary USA dokonano według kursu rynków międzynarodowych.

Źródło: J. Ponomariew do W. Bogdanowa (asystent pierwszego zastępcy przewodniczącego rządu Federacji Rosyjskiej). Materiały na temat długu zewnętrznego według stanu na 1 stycznia 1992 roku, 15 maja 1992 roku. Z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

Tabela 8.5. Wewnętrzny dług walutowy Wnieszekonombanku względem osób fizycznych i prawnych na 1 stycznia 1992 r. (w mln dolarów USA)

Kraj	Rachunki osób prawnych		Rachunki osób fizycznych Wnieszekonombanku
	razem	w tym rachunki korespondencyjne banków komercyjnych i instytucji	
Rosja	8856,3	2036,6	433,8
Ukraina	462,1	421,1	45,8
Białoruś	220,1	194,6	10,6
Uzbekistan	53,6	46,1	2,5
Kazachstan	68,2	31,5	0,9
Gruzja*	36,1	11,8	0,9
Azerbejdżan	49,0	30,4	0,5
Litwa	68,9	61,8	9,6
Mołdawia	16,0	15,3	–
Łotwa	39,0	15,0	0,9
Kirgistan	3,2	–	–
Tadżykistan	3,8	1,0	–
Armenia	33,3	31,6	3,2
Turkmenistan	150,8	146,0	–
Estonia	19,6	–	–
OGÓŁEM	10 079,7	3042,8	508,7

* Dane na 1 grudnia 1991 roku.

Źródło: J. Ponomariew do W. Bogdanowa. Materiały na temat długu zewnętrznego według stanu na 1 stycznia 1992 roku, 15 maja 1992 r. Z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

4. Cywilizowany rozwód

Krach Związku Sowieckiego nie oznaczał, że jego miejsce zajmie uporządkowany system relacji między dawnymi republikami. Granice państw, które ogłosiły niepodległość, były niedokładne i historycznie sporne, co niosło potencjalną groźbę konfliktów i przelewu krwi. Niejasność co do granic to największa przeszkoda na drodze tworzenia stabilnej demokracji po upadku autorytarnego imperium⁶⁸⁴.

Nowe państwa napotykają na złożone problemy w stosunkach z organami władzy poniżej poziomu federacyjnego. Szczególnie trudne są one tam, gdzie rzecz dotyczy autonomicznych tworów narodowych. Nikt nie wie, jakie akty normatywne będą obowiązywały na ich terytoriach, władze nie są zdolne do zapewnienia porządku społecznego choćby na minimalnym poziomie. Jesienią 1991 roku chodziło już nie o możliwość zachowania jednego państwa, lecz o to, jak wyjść z politycznego i gospodarczego chaosu, unikając przy tym wojen domowych na dużą skalę⁶⁸⁵. Jeśli weźmie się pod uwagę wielkość sowieckiego

⁶⁸⁴ D.A. Rustow, *Transitions to Democracy: Toward a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970, t. 2 (3), s. 350, 351; J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic Transition and Consolidation. Southern Europe, South America and Post-Communist Europe*, Baltimore 1996, s. 17.

⁶⁸⁵ W materiale przygotowanym w październiku 1991 roku na temat sytuacji w kraju, zatytułowanym „Strategia Rosji w okresie przejściowym”, za wzór do naśladowania dla władz rosyjskich uznano politykę Wielkiej Brytanii

potencjału jądrowego, który znalazł się teraz w czterech państwach (Rosja, Ukraina, Białoruś i Kazachstan), zagrożenie dla naszej cywilizacji było realne.

W XX wieku przed Związkiem Sowieckim runęły trzy zintegrowane terytorialnie imperia: Austro-Węgry, Imperium Osmańskie i Cesarstwo Rosyjskie. Niemal równocześnie ze Związkiem Sowieckim rozpadła się Jugosławia. W trzech przypadkach na cztery upadek imperium dał początek długim i krwawym wojnom. W jednym przypadku (Austro-Węgry) konflikty zbrojne związane z ustanawianiem nowych granic powstrzymały wojska Ententy. Po upadku imperiów osmańskiego i rosyjskiego, a także Jugosławii doszło do wojen domowych. Historyczne doświadczenia nie skłaniały do nadziei, że demontaż Związku Sowieckiego będzie bezkrwawy.

Gdyby w 1989 roku zapytano dobrze zorientowanych analityków, rozpad którego z dwóch wielonarodowych państw socjalistycznych grozi w większym stopniu wojną domową – Jugosławii, która bliska była wstąpienia do Wspólnoty Europejskiej bardziej niż którykolwiek inny kraj Europy Wschodniej, miała stosunkowo liberalny jak na socjalistyczne miary system polityczny i stworzyła otwartą gospodarkę rynkową, czy Związku Sowieckiego – w przytłaczającej większości odpowiedzieliby, że ZSRS. Historia zadecydowała inaczej.

Lewicowym intelektualistom, którzy spędzili życie w stabilnych społeczeństwach demokratycznych, trudno było zrozumieć dynamikę procesów zachodzących w czasie kryzysu i upadku autorytarnego reżimu. Ich swoiste widzenie świata ilustruje fragment popularnej, z racji jej antyamerykańskiej wymowy, książki Emanuela Todda *Schyłek imperium*. Na trzech stronach mówi o drakońskiej i niedorzecznej liberalizacji gospodarki Rosji w latach 1990–1997, a także o tym, że rosyjskie władze zlikwidowały najokrutniejszy reżim totalitarny, jaki kiedykolwiek istniał w historii ludzkości, przy czym nie odwołały się do przemocy, pogodziły się z tym, że nie tylko sąsiedzi z Europy Wschodniej

w okresie od lat 40. do początku 60., dzięki której stosunkowo bezkrwawo zdemontowano imperium i przystosowano się do nowych realiów światowych. Materiał z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

staną się suwerenni, że wolność zyskają też kraje bałtyckie, republiki Kaukazu, Azji Środkowej, Ukraina i Białoruś; zgodziły się z tym, że obecność w nowych państwach ogromnych liczebnie mniejszości narodowych nie może stanowić przeszkody dla ich niepodległości⁶⁸⁶. Autorowi trudno zrozumieć, że pokojowa likwidacja imperium i liberalizacja gospodarcza ściśle się ze sobą wiążą. Ludzie, którzy brali udział w tym okresie w wypracowaniu przełomowych decyzji politycznych i gospodarczych, nie mieli wątpliwości, że rezygnacja z wzajemnych pretensji terytorialnych i z użycia przymusu w celu odebrania wsi żywności oraz konieczność bezzwłocznej liberalizacji gospodarki, wprowadzenia do niej mechanizmów rynkowych, to sprawy wzajemnie powiązane.

Dlaczego więc wojna domowa zaczęła się w Jugosławii, nie zaś na terytorium dawnego Związku Sowieckiego? Na to pytanie nikt nie zna ścisłej odpowiedzi. Odnosi się to również do uczestników procesu podejmowania zasadniczych decyzji. Można tylko stawiać różne hipotezy. Postawię swoją. Dały znać o sobie czynniki subiektywne, różnice w osobistych priorytetach Borysa Jelcyna i Słobodana Milošewicia, ich różne biografie polityczne. Dla Milošewicia, lidera serbskich komunistów, kiedy ideologia ta poniosła klęskę, szansą na zachowanie władzy było postawienie na nacjonalizm. Borys Jelcyn, w oczach opinii społecznej „upadły anioł”, który ucierpiał za naród, mógł postawić na zwalczanie reżimu komunistycznego tracącego popularność i poparcie.

Sądzę, że niemalą rolę odegrała też obecność w dawnym ZSRS arsenału broni jądrowej. W końcu 1991 roku na Ukrainie znajdowała się niemal co piąta głowica bojowa będąca składnikiem naziemnej strategicznej triady. Ogólna liczba strategicznych głowic bojowych znacznie przewyższała ich łączną liczbę w Wielkiej Brytanii i we Francji.

Dane na temat rozmieszczenia broni jądrowej na terytorium dawnego Związku Sowieckiego nie są całkowicie pewne. Potwierdza to tylko, w jak niebezpiecznej sytuacji kraj znalazł się z końcem 1991 roku. Dobrze poinformowani badacze, którzy

⁶⁸⁶ E. Todd, *Après l'empire*, Paryż 2002; wyd. pol. *Schyłek imperium*, Warszawa 2003; wyd. ros. *Posle imperii*, Moskwa 2004, s. 173–176.

zajmują się historią spuścizny jądrowej po ZSRS, przytaczają dane (co prawda, nie zawsze całkiem ze sobą zgodne) jak w tabelach 8.6 i 8.7.

Tabela 8.6. Rozmieszczenie głowic strategicznej broni jądrowej w republikach sowieckich

Republika	Rodzaje SNW	Liczba	
		nośników głowic	głowic
RFSRS	ICBM	1064	4278
	SSBN / SLBM	62 / 940	2804
	HB	101	367
Ukraina	ICBM	176	1240
	HB	21	168
Kazachstan	ICBM	104	1040
	HB	40	320
Białoruś	ICBM	54	54

Uwagi: SNW – strategiczna broń jądrowa; SSBN – okręt podwodny z pociskami balistycznymi; SLBM – pociski balistyczne okrętów podwodnych; ICBM – międzykontynentalne pociski balistyczne; HB – bombowiec strategiczny.

Źródło: A. Pikajew, A. Sawieljew, *Jadriernaja moszcz' SSSR na ziemi, na morie i w wozdudzie*, „Niezawisimaja Gazieta” 1991, nr 137.

Najpoważniejszym problemem nie była jednak strategiczna broń jądrowa, bo kontrolowano ją skutecznie z Moskwy, a według ocen sowieckich ekspertów wojskowych, do których zwrócił się rząd Rosji, nowe państwa na opanowanie jej obsługi potrzebowałyby wielu lat. Bardziej skomplikowana była sytuacja z taktyczną bronią jądrową. Decyzję o zastosowaniu niektórych jej rodzajów mogli technicznie podjąć dowódcy okręgów wojskowych⁶⁸⁷. Ściśle mówiąc, mogli oni użyć na swój rozkaz jądrowe pociski artyleryjskie i miny. Wykorzystanie rakiet taktycznych

⁶⁸⁷ Na ten temat zob.: K. Sorokin, *Strategičeskoje nasledije SSSR*, „Mirowaja Ekonomika i Mieżdunarodnyje Otnoszenija” 1992, nr 2, s. 51–65.

Tabela 8.7. Rozmieszczenie strategicznej broni jądrowej na terytorium Wspólnoty Niepodległych Państw w 1992 r.

Kraj	Typ strategicznej broni jądrowej										Razem	
	ICBM naziemne		SLBM		HB		HB		Razem			
	nośniki głowic szt./%	głowice szt./%	nośniki głowic szt./%	głowice szt./%	nośniki głowic szt./%	głowice szt./%	nośniki głowic szt./%	głowice szt./%	nośniki głowic szt./%	głowice szt./%	nośniki głowic szt./%	głowice szt./%
Rosja	1037 / 73	3919 / 62	914 / 100	3626 / 100	27 / 26	234 / 24	1978 / 81	7719 / 71				
Ukraina	176 / 13	1240 / 19	–	–	44 / 36	420 / 36	220 / 9	1660 / 16				
Kazachstan	104 / 8	1040 / 7	–	–	40 / 38	320 / 33	144 / 6	1360 / 12				
Białoruś	81 / 6	81 / 2	–	–	–	–	81 / 4	81 / 1				
Ogółem	1398 / 100	6280 / 100	914 / 100	3626 / 100	111 / 100	974 / 100	2423 / 100	10 820 / 100				

Źródła: Zestawiono według danych z: M. Pierwow, *Rakietnoje orużije rakietychnych wojsk strategiczeskiego naznaczenija*, Moskwa 1999, s. 213; *Strategičeskoje jadiernoje uoorużenije Rossii*, Moskwa 1988, s. 12.

kontrolowała technicznie Moskwa⁶⁸⁸, ale i to w warunkach upadku imperium stanowiło zagrożenie dla cywilizacji. Ludzie, którzy podejmowali decyzje, doskonale o tym wiedzieli.

Groźba, że wydarzenia na terytorium posowieckim potoczą się według scenariusza jugosłowiańskiego, była realna. 26 sierpnia 1991 roku sekretarz prasowy prezydenta RFSRS Paweł Wożczanow ostrzegł o możliwości rewizji granic Rosji i tych republik (wyłączając Litwę, Łotwę i Estonię), które nie podpiszą porozumienia związkowego. Oświadczenie przewidywało roszczenia do północnego Kazachstanu, Krymu i części Ukrainy położonej na wschód od Dniepru. Słowa Wożczanowa zostały odebrane przez władze Kazachstanu i Ukrainy jako szantaż. 27 i 28 sierpnia 1991 roku mer Moskwy Gawriił Popow zgłosił względem Ukrainy jeszcze większe roszczenia terytorialne – obejmowały one ponadto obwód odeski i Naddniestrze⁶⁸⁹.

Jesienią 1991 roku sowieckie władze nie rozważyły planów użycia broni jądrowej przeciwko innym republikom w razie pojawienia się sporów terytorialnych. Ważne są jednak nie tylko fakty, lecz również nastroje. Z artykułu w „Niezawisimoi Gazietie” z 24 października 1991 roku: „Nawet tak demokratyczna gazeta (jak sądziłem dotąd), jak «Moskowskije Nowosti»... opublikowała na pierwszej stronie informację z kularów rosyjskich władz, że możliwe jest prewencyjne uderzenie jądrowe w Ukrainę. Kiedy byłem z Iwanem Pluszczem w Moskwie, zapytałem o to Gorbaczowa i Jelcyna. Gorbaczow odpowiedział: «Wiesz co, Kostia, czytaj mniej gazet, będziesz spokojniejszy». Jelcyn zaś powiedział, że omawiał tę możliwość z wojskowymi i że nie pozwalają na to możliwości techniczne. Ani jedna, ani druga odpowiedź nie może zadowolić ani mnie, ani mieszkańców Ukrainy”⁶⁹⁰.

Władze USA, które miały mgliste pojęcie o tym, co dzieje się w zwalczającym je przez dziesiątki lat imperium, w jednej

⁶⁸⁸ Na temat braku skutecznej kontroli Moskwy nad poszczególnymi składnikami taktycznej broni jądrowej, zwłaszcza nad jej starszymi typami, zob.: „Jeżegodnik SIPRI 2002”, Moskwa 2002, s. 572.

⁶⁸⁹ M. Sokołow, *Sud’ba Sojuza: „N+o” ili „9-9”*, „Kommiersant” 1991, nr 35.

⁶⁹⁰ W. Portnikow, *Jelcyn obsużdał s wojemnymi wozmożnosti jadiernogo udara po Ukrainie...*, „Niezawisimaja Gazietia” z 24 października 1991 r.

sprawie okazały się przewidujące: trzeźwo oceniły zagrożenia wynikające z niekontrolowanego wykorzystania taktycznej broni jądrowej na terytorium konającego supermocarstwa. Jesienią 1991 roku ów problem zajmuje główne miejsce w propozycjach George'a Busha. Administracja amerykańska wystąpiła z planem zniszczenia wszystkich typów naziemnej i morskiej taktycznej broni jądrowej. Gdyby plan został zrealizowany, pozwoliłby zdecydowanie zredukować spuściznę jądrową ZSRS, do której mogły rościć sobie prawa republiki. Jak często bywa w historii, owa śmiała propozycja nie trafiła we właściwy czas, ponieważ Związek Sowiecki nie miał już możliwości zrealizowania tego rodzaju projektów.

W wewnętrznej korespondencji rządów związkowego i rosyjskiego z końca 1991 roku problem wycofania z republik broni jądrowej, przede wszystkim taktycznej, zajmował ważne miejsce. Jednym z głównych zagadnień było omówienie możliwości składowania wycofywanego arsenału jądrowego. Po wywiezieniu owej broni z republik bałtyckich i Zakaukazia były one ograniczone. Przy słabości centralnej władzy brano też pod uwagę możliwość sprzeciwu wobec ewakuacji zorganizowanych grup miejscowej ludności. Dlatego właśnie przewidziano wycofanie broni jądrowej pod pretekstem realizacji zawartych porozumień o rozbrojeniu⁶⁹¹.

Broń jądrowa, która wyznaczała granice możliwych działań w czasie „zimnej wojny”, okazała się czynnikiem powstrzymującym także w czasie rozpadu ZSRS. Władze państw, które używały niepodległość, okazały się wystarczająco dojrzałe, żeby zrozumieć, że kiedy dochodzi do sporów o granice, rzecz pachnie wojną. Ustalenia, które zapadły 8 grudnia na Białorusi, potwierdzone 21 grudnia w Ałma-Acie, pozwoliły na podpisanie porozumienia na temat sił strategicznych (30 grudnia 1991 r.). Zawarto w nim zobowiązania państw-uczestników do współpracy w likwidacji broni jądrowej na Ukrainie, Białorusi i w Kazachstanie, ustalono, że owe republiki do 1 lipca 1992 roku zapewnią wywóz

⁶⁹¹ Notatka o najbliższych działaniach Rosji w dziedzinach budownictwa wojskowego, rozbrojenia i kosmosu. Wycofanie broni jądrowej z dawnych republik związkowych, 1991. Materiały z prywatnego archiwum Jegora Gajdara.

taktycznej broni jądrowej do baz centralnych w celu rozkople-towania jej pod wspólnym nadzorem. Uzgodniono, że strony nie widzą przeszkód dla przemieszczenia broni jądrowej z Białorusi, Kazachstanu i Ukrainy na terytorium Federacji Rosyjskiej⁶⁹².

Taktyczną broń jądrową wywieziono z Ukrainy do Rosji do 6 maja 1992 roku. Broń strategiczną Ukraina była gotowa przekazać Rosji po otrzymaniu rekompensat i gwarancji bezpieczeństwa ze strony USA i Rosji. Stosowne porozumienie zostało podpisane 14 stycznia 1994 roku w Moskwie, a 3 lutego ratyfikował jej parlament Ukrainy. Wywóz broni jądrowej z Ukrainy do Rosji i zniszczenie platform startowych pocisków balistycznych zakończono 1 czerwca 1996 roku.

2 lipca 1992 roku parlament Kazachstanu przyjął uchwałę o ratyfikacji porozumienia START I, a 13 grudnia 1993 roku Kazachstan przystąpił do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. W owym czasie wywieziono z terytorium Kazachstanu do Rosji głowice jądrowe i wysadzono platformy startowe⁶⁹³.

Wywóz broni jądrowej z Białorusi rozpoczęto w 1992 roku i do końca tego roku przeważająca jej część znalazła się w Rosji. 4 lutego 1993 roku Rada Najwyższa Białorusi ratyfikowała porozumienie START I. Oficjalnie wywóz głowic jądrowych z Białorusi do Rosji zakończono 23 listopada 1996 roku. Kiedy zestawia się datę podjęcia decyzji o referendum, które jesienią 1996 roku zmieniało sytuację polityczną na Białorusi, dając *de facto* Aleksandrowi Łukaszence monopol na władzę, rosyjskie stanowisko w tej sprawie i datę zakończenia wywozu broni jądrowej

⁶⁹² „Porozumienie o wspólnych działaniach w sprawie broni jądrowej”. Zob.: Uchwała Rady Najwyższej RFSRS z 12 grudnia 1991 roku nr 2014-1 „O ratyfikacji porozumienia o utworzeniu Wspólnoty Niepodległych Państw”. Na temat wywozu taktycznej broni jądrowej zob.: W. Dawydow, *Raspad SSSR i nierasprostranienije jadernogo oruzhija*, „SSZA: Ekonomika, Politika, Ideologija” 1992, nr 3 (267), s. 25, 29; S. Rogow, *Poworotnyj punkt w jadernoj konfrontacji*, „SSZA: Ekonomika, Politika, Ideologija” 1992, nr 1 (265). Na temat zaniepokojenia, niekiedy wręcz paniki, zachodnich analityków losami rosyjskiej taktycznej broni jądrowej po upadku Związku Sowieckiego zob.: G. Milhollin, D. White, *Razwał sowietskij jadernoj moszczi – blago ili ugroza?*, „Mieżdunarodnaja Zyzn” 1992, nr 1, s. 43–55.

⁶⁹³ *Priroda i zakonmiernosti mieżdunarodnych otnoszenij. Sowriemienyje mieżdunarodnyje otnoszenija*, red. A. Torkunow, Moskwa 2000.

z Białorusi, wiele rzeczy w historii postsowieckiej staje się bardziej zrozumiałe⁶⁹⁴.

25 grudnia 1991 roku, po ustąpieniu Michaiła Gorbaczowa, niepodległość byłych republik Związku Sowieckiego staje się nie tylko faktem politycznym, lecz także prawnym⁶⁹⁵. Daje to szansę na przezwycięzenie rosnącego chaosu, ale nic więcej. Likwidacja Związku Sowieckiego nie rozwiązywała problemów, przed którymi to państwo stanęło na początku jesieni 1991 roku – brakiem kontroli nad siłami zbrojnymi⁶⁹⁶, niezdolnością władz do zapewnienia porządku społecznego, brakiem rezerw walutowych, spornym charakterem granic, paraliżem systemu więzi administracyjno-gospodarczych przy braku mechanizmów rynkowych. Teraz z owymi problemami miały radzić sobie organa władzy nowych państw. O tym, jak wybierały strategie kształtowania narodowych instytucji polityczno-ekonomicznych, jak rozwiązywały problemy zaopatrzenia w żywność, stabilizacji finansowej, jak walczyły o to, żeby nie dopuścić do głodu i jak

⁶⁹⁴ 8 sierpnia 1996 roku Łukaszenka zwrócił się do parlamentu z propozycją przeprowadzenia referendum w sprawie wprowadzenia zmian do konstytucji. Sąd Konstytucyjny uznał, że referendum w tak ważnej sprawie nie może mieć charakteru obowiązkowego, lecz jedynie konsultacyjny. Władze Białorusi decyzję sądu zignorowały. 15 listopada prezydent Łukaszenka dymisjonuje przewodniczącego Centralnej Komisji Wyborczej Wiktara Hanczara. Premier Rosji Wiktor Czernomyrdin, przewodniczący Dumy Państwowej Giennadij Sielezniow i przewodniczący Rady Federacji Jegor Strojew, którzy lecieli z wizytą zupełnie gdzie indziej, nieoczekiwanie zmienili trasę i w nocy z 21 na 22 listopada 1996 roku wylądowali w stolicy Białorusi. Rosyjskie władze dały białoruskiej elicie i społeczeństwu wyraźny sygnał, że nie poprą opozycji przeciwko reżimowi Łukaszenki. Na uroczystości z okazji wywiezienia z terytorium Białorusi ostatniej rosyjskiej rakiety strategicznej, które odbyły się 27 listopada 1996 roku (po białoruskim referendum), Aleksander Łukaszenka nie przyjechał. Zob. P. Szeriemiet, S. Kalinina, *Sluczajnyj priezidient*, Pietierburg 2004.

⁶⁹⁵ 25 grudnia 1991 roku Michaił Gorbaczow podpisał dekret o złożeniu przez siebie pełnomocnictw prezydenta ZSRS. O godzinie 19.38 czasu moskiewskiego opuszczono czerwoną flagę Związku Sowieckiego i podniesiono nad Kremlem trójkolorową flagę Rosji.

⁶⁹⁶ Ankieta przeprowadzona w styczniu 1992 roku wśród uczestników ogólnowojskowego zgromadzenia oficerskiego wykazała, że 73% oficerów uważa, iż w sprawach dotyczących przyszłości sił zbrojnych decydujące słowo powinno należeć do wojskowych. Na temat niekontrolowanej sytuacji w Siłach Zbrojnych ZSRS i utraty przez władze związkowe kontroli nad wojskiem po sierpniu 1991 roku zob.: *Rossija siegodnia. Politiczeskij portriet w dokumentach*, t. 2: 1991–1992. *Stanowlenije gosudarstwiennosti. Armija i politika. Nowyje partii. Cerkow i obszczestwo*, red. B. Kowal, Moskwa 1993, s. 81.

tworzyły programy reform rynkowych pisałem wielokrotnie⁶⁹⁷. Nie chcę się powtarzać.

Jako człowiek, który zna wydarzenia nie tylko z książek i dokumentów archiwalnych, mogę stwierdzić, że nauka, jaką można wyciągnąć z doświadczeń ostatnich lat istnienia Związku Sowieckiego, zawiera się w zrozumieniu, iż na pozór trwałe konstrukcje ekonomiczno-polityczne, które nie są w stanie zmieniać się i adaptować do wyzwań współczesnego świata, są kruche i załamują się pod wpływem trudno prognozowalnych okoliczności.

Jest taki znany angielski wierszyk: „Zabrakło gwoźdźcia – podkowa odpadła. Podkowa odpadła – koń okulał. Koń okulał – jeździec zabity. Jeździec zabity – bitwa przegrana. A wszystko dlatego, że w kuźni nie było gwoźdźcia”. Impulsem do rozpoczęcia poważnego kryzysu ekonomicznego, który spowodował upadek supermocarstwa był spadek światowych cen ropy naftowej w połowie lat 80., ale przy całej jego wadze wydaje się niewspółmierny do skali tego, co się stało. Przebieg wydarzeń na rynku ropy naftowej nie był w istocie przyczyną, lecz impulsem do załamania się sowieckiej gospodarki.

Stalin, który wybrał model industrializacji przeciwstawny modelowi Bucharina, położył fundament pod system ekonomiczno-polityczny, na którym z czasem zaczęły pojawiać się ogromne rysy, niosące ryzyko zawalenia się go pod wpływem stosunkowo niewielkich oddziaływań zewnętrznych. Rozwój wydarzeń w Związku Sowieckim w ostatnich latach jego istnienia demonstruje, jak ważna jest w polityce gospodarczej perspektywa długoterminowa, ocenianie podejmowanych decyzji nie z punktu widzenia rocznego czy trzyletniego, lecz na dziesięciolecia do przodu. Jeśli tego się nie zrobi, następne pokolenia Rosjan będą ponosić koszty dzisiejszych błędów.

⁶⁹⁷ Stanowisko autora i jego współpracowników, czołowych specjalistów Instytutu Gospodarki Okresu Przejściowego, dotyczące najważniejszych problemów postsocjalistycznej Rosji przedstawiono szczegółowo w następujących pracach: J. Gajdar, *Dni porażenij i pobied*, Moskwa 1997; *Oczerki ekonomicznej polityki postkommunistycznej Rosji 1991–1997*, Moskwa 1998; *Ekonomika pieriechodnogo pierioda. Oczerki ekonomicznej polityki postkommunistycznej Rosji 1998–2002*, Moskwa 2003.

Posłowie

Jak pokazaliśmy wyżej, w połowie lat 80. Związek Sowiecki zderzył się z głębokim kryzysem bilansu płatniczego i systemu finansowego, który zamienił się w kryzys całej gospodarki z gwałtownym spadkiem produkcji i poziomu życia, z destabilizacją polityczną i w ostatecznym rachunku z prawidłowym według wszelkich reguł upadkiem sowieckiego reżimu politycznego i sowieckiego imperium.

Rosja, kraj, który jest spadkobiercą ZSRS, w końcu lat 90. stworzyła całkowicie nowy, otwarty system ekonomiczny. Włączyła do niego jeszcze niedojrzałe, niedoskonałe, ale już funkcjonujące procedury i instytucje rynkowe: prywatną własność, wymienialną walutę, system bankowy, system regulowania rynków papierów wartościowych i naturalnych monopolii, a także zgromadzoną wiedzę rynkową i nawyki elity zarządzającej, wystarczającą grupę efektywnych menedżerów, którzy potrafią pracować w warunkach gospodarki rynkowej. Wszystko to pozwoliło wyjść z transformacyjnej recesji, zapoczątkować wzrost gospodarczy, zapewnić stałe podnoszenie się poziomu życia, pozytywny zwrot strukturalny w gospodarce, ustabilizować sytuację finansową i stosunki handlowe z zagranicą.

Przemiany strukturalne, do których doszło w latach 1992–1998, przebiegały w tym samym mniej więcej kierunku, który byłby realizowany, gdyby władze sowieckie w latach 1986–1987, na początku kryzysu, podjęły działania w celu stabilizacji walutowo-finansowej. Zdecydowanie zredukowano inwestycje, wydatki zbrojeniowe, import zboża, zwiększył się eksport

surowców i produktów paliwowo-energetycznych, zmniejszyła się ich konsumpcja wewnętrzna. Ograniczenie zakupów materiałów i wyrobów uzupełniających z krajów Zachodu, a także rozpad ukształtowanego przez dziesięciolecia systemu powiązań gospodarczych w ramach ZSRS i RWPG doprowadziły do spadku produkcji, a wymuszona adaptacja do nowej sytuacji walutowo-finansowej do znacznego obniżenia się poziomu życia obywateli. Jednak wyczerpane z końcem 1991 roku rezerwy walutowe zaczęły się odbudowywać, zniknął deficyt bilansu płatniczego w walucie wymiennej. Od przełomu lat 1999–2000 kraj stopniowo odzyskuje reputację wiarygodnego pożyczkobiorcy.

Gdyby tego rodzaju działania zaczęły realizować władze sowieckie, stabilizację produkcji i poziomu życia można byłoby zapewne osiągnąć w krótszym terminie. Władze sowieckie nie były jednak zdolne zrobić rzeczy najważniejszej – zamienić socjalistyczny system centralnego planowania i zarządzania gospodarką na rynkowy system kapitalistyczny. Dlatego wymienione rezultaty nie trwałyby długo, byłyby tylko chwilowe. Życie pokazało, że Rosja i inne dawne kraje socjalistyczne, które zmuszone były jednocześnie stabilizować sytuację walutowo-finansową i przeprowadzać reformy strukturalne w wyjątkowo trudnych okolicznościach, potrafiły jednak stworzyć podstawy gospodarki rynkowej.

W tych samych latach rodziła się młoda, niedoskonała demokracja. Były w niej obecne elementy populizmu, politycznej nieodpowiedzialności i korupcji. Niemniej jednak w kraju działał system kontroli i przeciwwagi. Pozwalało to mieć nadzieję, że po przezwycięzeniu najtrudniejszych następstw eksperymentu socjalistycznego kraj stworzył przesłanki trwałego rozwoju na zasadach rynkowych i demokratycznych. Oczywiście, ciągle poważnym wyzwaniem dla bezpieczeństwa kraju i stabilności systemu politycznego były konflikty narodowe, przede wszystkim na Kaukazie. Mimo wszystko tworzący się system stosunków federacyjnych dawał podstawy do nadziei, że ustrój jest wystarczająco elastyczny, żeby zapewnić stabilność organizacji życia i procesów politycznych w zróżnicowanym etnicznie kraju.

Stworzono takie elementy konstrukcji systemu ekonomicznego i politycznego, które są gwarancją jego trwałości.

Innymi słowy, można było się spodziewać, że po zetknięciu się z nieoczekiwanymi wyzwaniem system odpowie na nie stosownymi zmianami, a nie katastrofą.

W latach 2000–2003 przeprowadzono konsekwentne i w ogólnym rachunku efektywne reformy ekonomiczne, które pozwoliły poprawić jakość systemów podatkowego i finansowego, uczynić bardziej przejrzystymi i zrozumiałymi podstawy finansowe stosunków federacyjnych, utrwalić prawo własności do ziemi, przyjąć odpowiadające realiom gospodarki rynkowej ustawy w zakresie prawa pracy i przeprowadzić wiele innych ważnych i korzystnych zmian, poszerzających bazę wzrostu gospodarczego. Wiele osób uważało, że najpoważniejsze problemy, które stały na drodze trwałego rozwoju rosyjskiej demokracji i rosyjskiej gospodarki rynkowej, zostały już rozwiązane. Muszę przyznać, że ja też znalazłem się w ich liczbie.

Jak jednak często bywa, historia raz jeszcze pokazała, że pośpiech w ocenach, oparty na ekstrapolacji krótkookresowych tendencji, jest niebezpieczny. Od lat 2003–2004 w istotnych kierunkach rozwoju rosyjskiego systemu politycznego, stosunków federacyjnych i gospodarki można zaobserwować niepokojące tendencje.

W latach 2000–2002 w Rosji działał parlament, który był zasadniczo lojalny względem prezydenta i rządu, ale zachowywał własny głos i realny wpływ na proces podejmowania decyzji. Żeby przeprowadzić w Dumie i w Radzie Federacji ustawy, rząd musiał je wyczerpująco przedyskutować z posłami, szukać kompromisów i dopuszczalnych rozwiązań. Praca z takim parlamentem nie jest, rzecz jasna, łatwa, bo nie jest to pieczętka do podstemplowania postanowień władzy wykonawczej. Jak jednak wskazuje doświadczenie, pozwala to podnieść jakość zarządzania państwem. Odpowiedzialny i samodzielny parlament nie pozwala na opracowywanie i podejmowanie decyzji kularowych bez konsultacji ze społeczeństwem i ze specjalistami, którzy nie są powiązani z władzą stosunkami pracy.

Kiedy parlament staje się instrumentem formalnej aprobaty działań i zamierzeń władzy wykonawczej, jakość podejmowanych decyzji się obniża. Nawet efektywny aparat biurokratyczny,

kiedy nie jest poddawany systematycznej profesjonalnej ocenie, popełnia błędy, niekiedy bardzo poważne.

Na początku XXI wieku w Rosji istniała stosunkowo niezależna prasa. Oczywiście, nie zawsze kierowała się zasadami wysokiej moralności i interesami społecznymi, często bywała instrumentem wojen informacyjnych oligarchicznych klanów. Ponieważ jednak liczba klanów była spora, społeczeństwo miało możliwość czerpać informacje z wielu źródeł i samodzielnie oceniać wydarzenia w kraju. Kiedy coraz większa część prasy trafia pod bezpośrednią albo pośrednią, ale ścisłą kontrolę władzy, blokuje się bardzo ważny instrument kontroli społecznej.

Kilka lat temu w Rosji istniały wpływowe organizacje przedsiębiorców, takie jak Rosyjski Związek Przemysłowców i Przedsiębiorców. Ich głos był słyszalny i brany pod uwagę w procesie wypracowywania ważnych decyzji gospodarczo-politycznych. Było to dla kraju korzystne, ponieważ związek przedsiębiorców zainteresowany był obiektywnie podnoszeniem inwestycyjnej atrakcyjności Rosji, co zwiększało kapitalizację spółek i poszerzało możliwości dostępu do środków kredytowych. Duże przedsiębiorstwa rosyjskie zrobiły wiele dla poprawy jakości ustawodawstwa i dla polityki gospodarczej. Od 2003 roku Związek zaczął zamieniać się w instytucję dekoracyjną.

Wielu kierujących regionalnymi organami władzy, którzy znaleźli się u jej sterów na przełomie wieków, było, delikatnie mówiąc, niezbyt kompetentnych i niekoniecznie nieskazitelnie uczciwych (nie dotyczy to, oczywiście, wszystkich). Niemniej jednak mieszkańcy regionów w coraz większym stopniu zaczęli rozumieć, że wybierając gubernatora, nie głosują na kogoś, kto będzie wisiał u klamki Moskwy i głośno krzyczał o lokalnych problemach, lecz na kogoś, od kogo będzie zależało ich codzienne życie: jakość szkolnictwa, lecznictwa, systemów grzewczych, wywóz śmieci. To przychodzi wraz z doświadczeniami. Dojrzałe demokracje potrzebowały na to całych dziesięcioleci. Niemniej jednak wydarzenia w końcu lat 90. i na początku XXI wieku zmierzały w tym kierunku. Decyzja o powoływaniu gubernatorów, podjęta w 2004 roku, znowu przenosi na Moskwę odpowiedzialność za bieżące sprawy regionalne, pozwala lokalnym

organom władzy i elitom wskazywać na centrum, tłumaczyć, że nie mogą niczego zrobić w celu rozwiązania palących miejscowych problemów.

Takie decyzje, jak likwidacja okręgów jednomandatu- wych, które pozwalały wyrazistym postaciom politycznym jeśli nie wpływać na ważne decyzje, to przynajmniej mieć głos przy omawianiu problemów państwowych, czy też wprowadzenie siedmioprocentowego progu, który ogranicza obecność w parlamencie wielu sił politycznych reprezentujących poglądy milionów Rosjan (środek nieznan w dojrzałych, utrwalonych demokracjach) – to kroki, z których każdy może nie jest niebezpieczny, ale stwarza przeszkody dla funkcjonowania demokracji. Razem wzięte oznaczają drogę do systemu, który można nazwać zamkniętą (sterowaną) demokracją albo miękkim autorytaryzmem. Rzecz jasna, organizacja władzy ma mało wspólnego z twardym reżimem totalitarnym Związku Sowieckiego, ale zaczynają się w niej ujawniać słabości i elementy nietrwałości charakterystyczne dla autorytaryzmu.

Tego rodzaju konstrukcje polityczne są stabilne dopóty, dopóki nie zetkną się z kryzysem, przede wszystkim ekonomicznym, który wymaga nie milczącej pokory społeczeństwa, lecz jego wsparcia. Wówczas okazuje się, że o takie wsparcie nie jest łatwo, co zdecydowanie ogranicza możliwości manewru właśnie w chwili, kiedy jest to najbardziej potrzebne i władzom, i krajowi. Władze sowieckie przekonały się o tym w drugiej połowie lat 80. Niestety, nie tylko one zapłaciły za tę gorzką lekcję.

Ograniczanie elementów demokracji i realnego federalizmu odbija się na dynamice stosunków etnicznych. Zeby ustrój wielu rosyjskich republik narodowych na przełomie wieków nazwać demokratycznym, trzeba najpierw ugryźć się w język, niemniej ich władze wyłoniły tamtejsze elity, wpływowe w miejscowym społeczeństwie i zdolne do kontrolowania lokalnych stosunków etnicznych. Próby zastąpienia ich przez mianowane w Moskwie marionetki prowadzą czasami do tego, że formalne organa władzy republiki przestają cokolwiek zarządzać. Realny proces podejmowania decyzji odbywa się poza nimi. Tam zaś, gdzie u władzy pozostają miejscowi, z łatwością mogą zrzucić odpowiedzialność za pojawiające się problemy na wspierającą ich

Moskwę. Mianowanie prezydentów republik autonomicznych przez federalne centrum daje do ręki silne atuty nacjonalistom, pozwala im dowodzić, że Moskwa traktuje mieszkańców autonomii nie jak pełnoprawnych obywateli kraju, lecz jak podbity naród. Trudno sobie wyobrazić lepszy prezent dla separatystów.

W dziedzinie polityki ekonomicznej rosyjskie organa władzy wyciągnęły wnioski z tego, co wydarzyło się z gospodarką sowiecką. Świadczy o tym odpowiedzialna polityka budżetowa i pieniężna, jaką prowadzono w latach 2000–2004 przy wysokich cenach ropy naftowej i związanych z tym wysokich, ale niepewnych dochodów budżetowych. Polityka budżetowa była konserwatywna, zapewniała znaczną nadwyżkę, co pozwalało zmniejszyć dług zewnętrzny, który został w spadku po Związku Sowieckim, obniżyć wydatki na jego obsługę. Stworzywszy fundusz stabilizacyjny na ściśle określonych zasadach, rosyjski rząd i parlament wykazały się polityczną odpowiedzialnością, zdemontowały niezwykłą w naszej historii zdolność do wyciągania nauk z błędów poprzedników.

W latach 2000–2004 rosyjski budżet mógłby bez poważnych wydatków i dużych wahań równowagi funkcjonować przy średnich długookresowych cenach ropy naftowej, a nawet zachowywać stabilność przy cenach anormalnie niskich, charakterystycznych dla okresów 1986–1990 i 1998–1999. Długie utrzymywanie tak odpowiedzialnej polityki finansowej jest trudne, o czym świadczą bogate doświadczenia światowe.

Przy bardzo wysokich cenach ropy naftowej w tle ekonomiczno-politycznego krajobrazu pojawiły się od razu dywagacje na temat tego, jak nierozsądna jest polityka obecnych rosyjskich władz gromadzących środki w funduszu stabilizacyjnym inwestującym je w papiery wartościowe krajów, których waluty traktowane są jako rezerwowe. Tylko leniwi rosyjscy politycy nie biorą udziału w wyścigu, którego istotą jest ogłaszanie populistycznych, egzotycznych pomysłów, jak wydać zebrane w funduszu stabilizacyjnym środki. Kiedy jednak porówna się wielkość rosyjskiego funduszu stabilizacyjnego, który na 1 stycznia 2006 roku wynosił zaledwie 5,7% PKB, z wartością państwowego funduszu ropy naftowej Norwegii, zmuszonej podobnie jak Rosja radzić sobie z problemem „kłątwy ropy naftowej” (tam wynosił on na

1 października 2005 roku 70,1% PKB), widać, że opinia o jego nadmiernych rozmiarach była przesadzona. Nie mniej bardzo popularna jest teza, że rezerwy walut i złota są niepotrzebne (na 1 stycznia 2006 roku – 24,2% PKB). Sądy, że tylko wrogowie Rosji mogą na taką skalę gromadzić zagraniczne aktywa, to w tej chwili chodliwy towar na ekonomiczno-politycznym rynku. Tymczasem w Chinach, których politykę gospodarczą często przytaczało się w ciągu ostatnich piętnastu lat jako wzór do naśladowania dla władz rosyjskich, rezerwy walutowe na początek 2006 roku wynosiły 36,3% PKB⁶⁹⁸.

Od 2005 roku stało się widoczne, że rząd jest w coraz mniejszym stopniu skłonny prowadzić politykę, która minimalizowałaby ryzyko kryzysu finansowego i walutowego, możliwego w razie spadku cen ropy naftowej. Jak odnotowano w rozdziale III, łatwo można wytłumaczyć społeczeństwu, że państwo nie może podjąć pewnych działań z powodu braku pieniędzy. Znacznie trudniej powiedzieć, że nie można ich zrealizować, kiedy pieniądze są, i wyjaśnić, dlaczego gospodarka może okazać się zbyt zależna od nieprzewidywalnych czynników, co może skończyć się głębokim kryzysem ekonomicznym, za który przyjdzie płacić cenę nieporównywalną z krótkotrwałymi korzyściami.

Na razie działania rządu, który ze zwiększonych dochodów z ropy naftowej finansuje dodatkowe zobowiązania budżetowe, są jeszcze stosunkowo ograniczone. W bilansie na rok 2006 wzrost zobowiązań budżetowych w porównaniu z rokiem 2004 wyniesie mniej więcej 3,5% PKB, ale i to przy ograniczonej wielkości funduszu stabilizacyjnego zakłóca system finansowy kraju. Gospodarka Rosji, jak wcześniej Związku Sowieckiego, staje się zależna od utrzymania się cen ropy naftowej na poziomie, który nie jest historycznie normalny.

Teoretyczne wyliczenia, których dokonał Instytut Gospodarki Okresu Przejściowego, wskazują, że przy spadku cen ropy naftowej Brent do 25 dolarów dochody budżetu federalnego w 2009 roku w porównaniu z rokiem 2005 zmniejszą się mniej więcej o 9%. PKB zamiast wzrostu odnotuje spadek.

⁶⁹⁸ Zob. www.odin.dep.no/fin/english/topics/pension_fund/p10001683/bn.html, International Financial Statistics (IMF).

Reszta środków funduszu stabilizacyjnego będzie bliska zeru. Wielkość rezerw złota i walutowych zmniejszy się w stosunku do 2005 roku o około 80 miliardów dolarów. Tempo inflacji osiągnie 40%⁶⁹⁹.

Oczywiście, mowa nie o prognozie, lecz o scenariuszach. W instytucie obliczano też scenariusze przy założeniu bardzo wysokich cen ropy naftowej i scenariusze inercyjne, które dają inne rezultaty. Jak jednak odnotowano wyżej, w krajach zależnych od koniunktury na rynku surowców mineralnych przy wypracowywaniu polityki ekonomicznej ważna jest trzeźwa ocena ryzyka związanego z trudnym do przewidzenia przebiegiem wydarzeń na rynku ropy naftowej.

Realistyczne prognozy wskazują, że nawet przy niesprzyjającym rozwoju wydarzeń Rosja, ze zgromadzonymi środkami funduszu stabilizacyjnego, nie zetknie się w latach 2006–2008 z poważnym kryzysem finansowym. Zagrożenia związane są z zauważalnym spowolnieniem tempa wzrostu gospodarczego. Kiedy jednak rozważa się długookresowe ryzyko, ważne jest myślenie nie tylko o ekonomiczno-politycznej perspektywie dwóch, trzech lat. Podejmując dzisiaj decyzje ekonomiczne i tworząc zobowiązania budżetowe, zakreślamy granice, w których wypadnie pracować rosyjskim organom władzy przez najbliższe 10–15 lat. Ów „zapas stabilności”, który na początku lat 80. zapewniały wysokie ceny ropy naftowej, pozwalał sowieckim władzom trwać mimo bezczynności. Problemy zafundowane na przełomie lat 70. i 80. ujawniły się później, i to w skali, którą

⁶⁹⁹ Owe wyliczenia zmiennych makroekonomicznych i finansowych, a także wskaźników budżetu federalnego FR na lata 2006–2010 opierały się na strukturalnym modelu ekonometrycznym gospodarki rosyjskiej, opracowanym w Instytucie Gospodarki Okresu Przejściowego. Model, na którego podstawie dokonano owych wyliczeń, jest systemem strukturalnych równań ekonometrycznych, które odzwierciedlają związki między głównymi zmiennymi makroekonomicznymi. Za pomocą owego systemu, przy egzogenicznie ustalonej dynamice niektórych zmiennych, można uzyskać prognozę pozostałych wskaźników. Każde z równań pozwala otrzymać wyobrażenie o charakterze i sile wpływu poszczególnych niezależnych czynników na dynamikę niezależnej zmiennej. Specyfikację równań uzyskano poprzez ocenę indywidualnych właściwości struktury rozpatrywanych odcinków czasowych, porządku scalania, statystycznej wagi poszczególnych znaczeń niezależnych zmiennych, efektów sezonowych i jednorazowego szoku.

trudno było sobie wyobrazić. Decyzje, jak sobie z tym radzić, musieli podejmować inni – władze państw, które powstały na gruzach imperium. Powinniśmy zrobić wszystko, żeby Rosji nie spotkał los Związku Sowieckiego.

Na dzisiaj ryzyko destabilizacji sytuacji Rosji jest znacznie mniejsze niż to, które istniało w ZSRS na początku lat 80. Określiśmy ustrój polityczny jako miękki autorytaryzm. Jest w nim jeszcze niemało elementów swobody i elastyczności. To daje nadzieję. Odsetek Rosjan jest w kraju nieporównanie wyższy niż w Związku Sowieckim, co sprawia, że przy rozsądnej polityce regulowanie stosunków etnicznych jest zadaniem do rozwiązania. W Rosji funkcjonuje gospodarka rynkowa, która zdolna jest adaptować się do zmian w światowej koniunkturze gospodarczej. Jej logika nie zakłada, że cała odpowiedzialność za zmiany w życiu gospodarczym spada na istniejące władze. Wszystko to nie oznacza jednak, że zniknęło ryzyko związane z utratą zdolności do adaptacji, ze wzrostem zależności kraju od parametrów, których jego władze nie kontrolują. To sytuacja, w której ostrożność i trzeźwa ocena zagrożeń, z jakimi może zetknąć się kraj, stanowią nieodłączną część odpowiedzialnej polityki.

Wykaz skrótów

- GARF – *Gosudarstwiennyj Archiw Rossijskoj Fiedieracyi*,
Archiwum Państwowe Federacji Rosyjskiej
- RGAE – *Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Ekonomiki*,
Rosyjskie Państwowe Archiwum Gospodarki
- RGANI – *Rossijskij Gosudarstwiennyj Archiw Nowiejszej Istorii*,
Rosyjskie Państwowe Archiwum Historii Najnowszej
- MWES – *Ministerstwo Wniesznic Ekonomiczeskich Swjaziej*,
Ministerstwo Stosunków Gospodarczych z Zagranicą ZSRS
- RFSRS – Rosyjska Federacyjna Socjalistyczna Republika Sowiecka
- FAOSTAT – Służba Statystyczna ONZ ds. Wyżywienia i Rolnictwa
- IFS – *International Financial Statistics*,
bazy statystyczne MFW
- IMF – *International Monetary Fund*,
Międzynarodowy Fundusz Walutowy
- NBER – *The National Bureau of Economic Research*,
Narodowe Biuro Analiz Ekonomicznych USA
- OECD – *Organisation of Economic Cooperation and Development*,
Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju
- OPEC – *Organization of the Petroleum Exporting Countries*,
Organizacja Krajów Eksportujących Ropę Naftową
- RAND – *Rand Corporation*,
niekomercyjna instytucja badawcza
- UN DESA – *United Nations Department of Economic and Social Affairs*,
Departament ds. Ekonomicznych i Społecznych ONZ
- WB – *World Bank*,
Bank Światowy
- WDI – *World Development Indicators*,
wskaźniki rozwoju światowego

Indeks osobowy

A

- Abałkin Leonid 319, 356, 358,
 370, 454, 455, 463
 Achromiejew Siergiej 236
 Akulinin Wiktor 411, 474, 475
 Albac J. 388
 Aleksandrow Anatolij 230
 Aleksaszchenko Siergiej 448
 Alexiev Alexander 352
 Alibiegow T. 362, 363
 Alijew S. 346
 Amin Hafizullah 218
 Amrekulov Nurlan 347
 Amuzegar Jahangir 100, 134,
 137–139, 146
 Anderson Benedict R. O’G. 100
 Andreasjan R. 138, 142
 Andriejew I. 430, 431
 Andropow Jurij 167, 168, 179,
 192, 217, 225, 226, 272, 343
 Archipow Władimir 392
 Ardajew W. 352
 Arnold Guy 22
 Aron Raymond 45
 Arrau Patricio 156
 Åslund Anders 10
 Attlee Clement Richard 45
 Auty Richard M. 119, 152
 Awdiejenko T. 317, 459
 Awien P. 177
 Azpilcueta Martín de 111

B

- Backus David K. 128
 Baden Maximilian von 23
 Bagration-Imeretyński Aleksan-
 der 17
 Bairoch Paul 189
 Bajbakow Nikołaj 176, 177, 220,
 277, 278
 Bakatin Wadim 322, 397
 Bakłanow Oleg 446
 Baretta Silvio R.D. 91
 Barraclough Geoffrey 39
 Barsienkow A. 441
 Barsky Robert B. 139
 Batista Fulgencio 96, 97
 Bauer Otto 64
 Bażow N. 31
 Bennett Christopher 73
 Berge Kersti 118
 Besançon Alain 63
 Bialer Seweryn 342
 Bieliczenko A. 364
 Biełkowski Stanisław 18
 Biełow N. 282, 374
 Binnendijk Hans 101
 Blacker Coit D. 236, 286, 342
 Blunden Andy 429
 Błok Aleksander 441
 Bobylew Jurij 31, 336
 Bodrowa W. 317, 459
 Boffa Giuseppe 233, 240
 Bogdanow W. 280, 479, 480

- Bogusławski S. 397
 Bolio Francisco Jose 150
 Bołdin Walerij 449
 Bonaparte Napoleon 86
 Bondariewa J. 32
 Borisow Jurij 299
 Braithwaite Rodric 389, 391, 428,
 432, 470
 Breslauer George W. 233
 Breźniew Leonid 17, 165, 166,
 168, 176, 179, 192, 193, 218,
 225, 226
 Brodski Josif 15
 Broszat Martin 22
 Brubaker Rogers 62, 66
 Bruce Neil 49

C

- Calderón Rodrigo 115
 Campbell Robert 227
 Cardenas Mauricio 119
 Cariew M. 286
 Casey William 227
 Cashin Paul 124
 Castro Fidel 101
 Ceaușescu Nicolae 227, 344
 Cellorigo González de 114
 Cervantes Miguel de 19
 Chabałow Siergiej 441
 Chachulina L. 264, 317, 371,
 422, 459, 470, 477
 Chadwick Margaret 210, 219
 Chambers Brian 122
 Chávez Hugo 155
- Brunner Allan D. 128
 Brustein William 27
 Bryce James 38
 Bucharin Nikołaj 197, 490
 Buck Trevor 233
 Budyka Aleksandr 294
 Bukowski Władimir 167, 218,
 343
 Burdienko O. 432
 Burke Edmund 91
 Burke Peter 112
 Bush George 340, 341, 344, 391,
 487
 Butin Andriej 471
 Bykow Walerij 300
- Chenery Hollis B. 118
 Cherniavsky A. 336
 Chislett William G. 152
 Chomejni Ruhollah 130
 Chomienko Ju. 271, 310
 Chruszczow Nikita 165, 172,
 175, 185, 187, 188, 190, 200,
 204, 205, 267, 319
 Churchill Winston 51
 Claessens Stijn 156
 Cline Howard F. 93
 Cole John 233
 Collier Paul 121
 Corden Max 122
 Courtois Stéphane 95
 Cracraft James 190, 233

Cromwell Oliver 86
 Crossman G. 220
 Crucini Mario J. 128
 Cullen Louis M. 40
 Cymbał W. 31
 Czang Kaj-szek 98
 Czazow Jewgienij 179
 Czebrikow Wiktor 315

Czerkasow P. 52
 Czerniajew Anatolij 221, 389,
 419, 432–434, 451, 469, 472
 Czernienko Konstantin 202, 203,
 272
 Czerniew A. 273
 Czernomyrdin Wiktor 489
 Czetwierikow S. 122
 Czuriłow Lew 336

D

Dajić Putnik 73
 Dal Władimir 19
 Dallin Alexander 177, 236
 Daniel James A. 132, 156, 157
 Danilewicz Adrian 237
 Darmstadter Joel 139
 Daszkiejew W. 32
 Davies E.G. 152
 Davies Reginald Trevor 114
 Davis Graham A. 122
 Dawisha Karen 18
 Dawydow W. 488
 Dąbrowski Marek 10
 De Santis Roberto A. 134
 Delmer Sefton 23
 DeLong J. Bradford 100
 Deng Xiaoping 95

Denitch Bogdan 73
 Deutsch Karl 84
 Diegaj K. 408
 Diehl Charles 38
 Dinkow Wasilij 288, 289
 Djankov Simeon 10
 Doguzyjew Witalij 383
 Dornbusch Rudiger 76, 100
 Dostojewski Fiodor 63
 Dowling Edward T. 125, 144, 150
 Dubček Alexander 18
 Dugin Aleksandr 18
 Durasow Władimir 395, 396,
 407, 408, 410, 421, 427, 473
 Duval-Hernandez Robert 150,
 153
 Dybcyn W. 262
 Dżindzić Zoran 67

E

Easterly William 178
 Edwards Sebastian 76

Eisenhower Susan 347
 Eisenstadt Shmuel Noah 84, 90

Elliott John H. 39, 111, 114–116
 Ellman Michael 228
 Engels Fryderyk 239

F

Fajn J. 213
 Falcoff Marc 129
 Falin Walentin 361
 Farooq Aisha 122
 Fasano Ugo 157
 Fedorov Lev 175
 Ferreira Hugo Gil 52
 Ferrier Ronald W. 138
 Feshbach Murray 175
 Filimonow L. 289

Erhard Ludwig 28
 Everhart Steven 150, 153

Filip II Habsburg 39
 Fischer Fritz 23
 Fischer Georges 47
 Fischer Stanley 178
 Flynn Dennis O. 113, 261
 Fokin Witold 412
 Franco Francisco 103
 Friendly Alfred 175
 Frotow Iwan 285
 Fursienko Andrei 138, 166

G

Gajdar Jegor 9–12, 42, 83, 84,
 91, 172, 177, 192, 208, 267,
 270, 271, 279, 280, 285, 293,
 454, 471, 476, 479, 480, 482,
 487, 489
 Gamble Andrew 43
 Garbuzow Wasilij 272
 Garietowski Nikołaaj 265, 268,
 298
 Gaulle Charles de 26, 56
 Gelb Alan H. 118, 152
 German Aleksiej 166
 Gerschenkron Alexander 24, 42
 Gibbon Edward 19, 26
 Gidaspow Boris 372
 Gier E. 429

Gieraszczenko Wiktor 304, 305,
 310, 312, 363, 364, 368, 393,
 405, 406, 443, 444, 446, 455,
 458, 462, 468, 469, 471
 Gilmour David 103
 Gladstone William 42
 Glaise-Horstenau Edmund 46, 59
 Gligorow Vladimir 73
 Gławacka N. 31
 Głuszecki A. 321
 Głuszkow Nikołaaj 278
 Goldman Marshall I. 298, 394
 Goldstein Morris 100
 Goldsworthy David 47, 48, 51
 Gopal Ram 41

- Gorbaczow Michaił 9–11, 70,
172, 235, 236, 260, 267, 271–
273, 275–277, 285–287, 299,
311, 312, 314, 315, 317, 340,
341, 344, 346, 347, 349–351,
356, 370–372, 376, 377, 381,
389–391, 397, 405, 406, 412,
413, 418, 419, 426, 428–434,
439, 442, 443, 446, 447,
449–452, 455, 463, 464, 466,
468, 469, 471, 472, 486, 489
- Gostiew Boris 201, 307
- Gozman L. 31
- Granbeg Aleksandr 348
- Greenspan Alan 454
- Gregory Paul 177
- Gribow W. 422, 457
- Grice-Hutchinson Marjorie 111
- Grillparzer Franz 61
- Grinberg R. 408
- Gromyko Andriej 217
- Grossman Grigory 233
- Gudkow L. 29
- Guevara Ernesto 97
- Gus'kowa J. 68
- Gusiejnow E. 427
- Guttierrez Robert 151
- Guzanowa A. 202
- Guzmán Gaspar de 115, 116
- Guzman Oscar 151
- Gylfason Thorvaldur 118,
121–123, 159

H

- Haddad Wadi 225, 226
- Hagen Mark von 19
- Hakanen Jürjo 427
- Hamilton Earl J. 111, 113
- Hamilton James D. 129
- Hanczar Wiktar 489
- Hanson Philip 190, 236
- Harrison Mark 233
- Hasan Mohammad Yousaf 144
- Hausman Ricardo 152, 155
- Helantera A. 119
- Herbertsson Tryggvi Thor 118,
123
- Herder Johann Gottfried 58
- Hill Christopher 87
- Hill Hal 100
- Hilton Francis G. 125, 144, 150
- Hindenburg Paul von 27
- Hitler Adolf 23, 24, 68, 88
- Ho Chi Minh 53
- Hoeffler Anke 121
- Hoffmann Eric 232
- Hough Jerry 345
- Hroch Miroslav 60
- Huberman Leo 97
- Hunter Holland 178
- Huntington Samuel P. 87, 96
- Husajn Saddam 102

I

- Illesz A. 354
 Hłarionow Andriej 200, 424, 448
 Iwan Groźny 18
 Iwanow J. 239
 Iwanow S. 300, 301
 Iwaszko Wołodymyr 387, 427, 428

J

- Jadresic Esteban 132
 Jakowienko Igor 18, 19, 24, 25
 Jakowlew Aleksandr 197, 275, 314, 344
 Janicz D. 74
 Janszyn F. 175
 Jaroszenko W. 31
 Jaruzelski Wojciech 222, 224
 Jasin J. 31
 Jaszi Oskar 57, 61
 Jawliński Grigorij 372, 393, 445, 455, 467, 472
 Jazayeri Ahmad 122
 Jazow Dmitrij 344, 431, 433
 Jelcyn Borys 9–11, 120, 343, 429, 439, 471, 472, 483, 486
 Jermakow J. 172
 Jermalavičius J. 432
 Jeronin Nikołaj 216
 Johnson D. Gale 182, 185, 190, 191

K

- Kaczałowski J. 295
 Kaczanow Aleksandr 308, 311, 362, 364, 383, 408
 Kadocznikow P. 122
 Kalinina S. 489
 Kamas Linda 122
 Kamienczew Władimir 307
 Kanovsky Eliyahu 130, 141
 Kaplan Morton A. 233
 Karadzić Radovan 67
 Karamzin Nikołaj 102
 Karl Terry Lynn 118, 119, 141, 146, 155, 158
 Karol Wielki 38
 Karsh Efraim 130, 141
 Katuszew Konstantin 308, 310, 333, 360, 362, 383, 390, 391, 406, 407, 425, 426
 Katz Bernard S. 125
 Kaziulin 432
 Kazmer Daniel R. 178
 Kennedy Paul 115
 Kiriczenko Wadim 283, 296, 375, 421
 Kirilenko Andriej 179
 Kisielow S. 429
 Kohl Helmut 311–313, 389, 391
 Kolesnikow A. 394

- Kolesnikowa A. 32
Kołbin Giennadij 347, 348
Kondraszow Piotr 295, 296
Konowałow W. 424
Kontorovich Vladimir 233
Kornai János 180
Korniłow Ławr 441
Korolow M. 201
Kosmarski W. 264, 317, 371, 422
Kossow Władimir 281, 320
Kostiunin W. 334, 383
Kosygin Aleksiej 216, 217
Kovačević Slobodanka 73
Kowal A. 392
Kowal B. 489
Kowalowa N. 317, 459
Kozłow W. 166, 169, 196
Krasilnikowa M. 317, 459
Krasnopiwcew A. 320
Krawczenko Leonid 431
Krawczuk Leonid 453
Krestić Vasilije 74
Krisań M. 32
Kriuczkow Władimir 200, 211, 218, 272, 344, 440, 449
Kriwienko A. 365
Krueger Anne 121
Krugman Paul 122
Kuczerienko W. 368
Kudela Aleksandr 413, 415
Kudrow Walentin 31, 172, 216, 235, 278
Kulik G. 475
Kulikow W. 466
Kuprujanowa Z. 317, 459, 470, 477
Kuzio Taras 351, 453
Kuznets Simon 42

L

- Laird Robin 232
Lal Deepak 118
Landsberg Hans H. 139
Lane Phillip 121, 151
Laszczenko P. 183
Leamer Edward E. 121
Lebiediewa T. 32
Leite Carlos 121
Lenin Włodzimierz 64, 65
Leontjew Konstantin 49
Leontjew Michaił 393
Lesieczko Michaił 219
Leszczyłowska I. 68
Lewin B. 176
Lewin M. 176
Lieberman L. 202
Ligaczow Jegor 277
Linz Juan José 90, 481
Lippman Walter 102
Lipset Seymour Martin 84
Lipsius Justus 114
Long David 210, 219
Looney Robert 150, 152
Ludendorff Erich 23
Lutz Kilian 139

Ł

- Łacis Otto 172, 174, 192, 285,
339, 445, 447, 448
Łarin A. 94
Łobow Władimir 235
Łopatnikow L. 31
Ługowoj O. 32
Łukaszenka Aleksandr 488, 489
Łukjanow Anatolij 406, 442
Łurie M. 352
Łużkow Jurij 375, 376, 473–475

M

- Mabro Robert 128
Machiavelli Niccolò 89
Macleod Iain 51
Maddison Angus 42, 127, 128,
149, 189
Maddock Rowland Thomas 236
Major John 391
Makow W. 31
Maksimow A. 31
Mandel D. 199
Mangazijew W. 470
Mao Zedong 188
Maravall Jose 103
Mardar' I. 199
Marjin W. 383
Markoff John 91
Marković Ante 72
Marks Karol 181, 239
Marshall Michael W. 52
Maslukow Jurij 283–285, 322,
323, 331, 356, 366
Matiucha I. 198
Matlock Jack 341, 345, 389
Matthews Herbert L. 97
Mau W. 60, 112, 122
Maul Hugo 121
Mauro Paolo 121
Mayer Jorg 122
Mazajew I. 32
McDermott C. John 124
Medhurst Kenneth 94
Meier Gerald 118
Meier Viktor 75
Melua F. 175
Mendès France Pierre 53
Mianowicz Tomasz 224
Michajłow Wiaczesław 432
Mickiewicz Adam 60
Miedwiediew Wadim 178, 179,
289, 290, 315–317, 353, 441,
449
Mihajlović Kosta 74
Mikesell Raymond F. 125, 126
Mikojan Anastas 197
Milhollin G. 488
Millar James R. 200, 217, 233
Milošević Slobodan 73, 75, 483
Mitchell Brian R. 71, 131, 154,
183, 208
Mitterand François 54
Moiseev Alexei 122

- Mołdawski A. 31
Montenegro Santiago 158
Monteskiusz 19
Moore Barrington Jr. 87
Morris-Jones W.H. 47
Mosbacher Robert 408
Moskowski Jurij 271, 306, 307,
310, 311, 363, 364, 462
- Mostowszczyk S. 431
Mozgowa J. 32
Mozgowa L. 32
Możyn W. 320
Munro John 112
Muratow D. 271, 277
Murawlenko Wiktor 213, 214
Myint Hla 118

N

- Nadal Jordi O. 112
Najszul Witalij 177
Nazarbajew Nursułtan 348, 439
Nazarkin Konstantin 219
Neary J. Peter 122
Nef John 112
Nienaszew Michał 260, 397
- Nikitin Władilen 294
Nissanke Machiko 210, 219
Nolde B. 102
North Douglass C. 120
Nosko A. 473
Nurick Robert C. 352

O

- O'Donnell Guillermo 103
Oberschall Tony 73
Odom William E. 236
Okudźawa Bułat 109, 163
Olivares, hrabia de, zob. Gaspar
de Guzmán
Ollus S.E. 119
Olson Mancur 83, 84, 91
- Olszanski Nikołaj 386
Orłow Aleksandr 460, 462, 464,
465
Orłow Władimir 393, 395, 423
Osadczyj I. 233
Outhwaite R.B. 112
Ożegow Siergiej 20

P

- Pahlawi Reza 96, 98
Paine Thomas 85
Pak Dzonghyi 98
- Palm Dutt Rajani 42, 45
Panskow Władimir 283
Park Se-Hak 145

- Parker Henry Bamford 93
 Partow Zeinab 119
 Patoliczewow 221
 Pawłow Wałentin 267, 268, 334,
 336, 375, 376, 379, 384, 386,
 390, 391, 393, 403, 406, 407,
 410–412, 416, 425–428, 443,
 444, 446, 449
 Pawłow Władimir 202, 283
 Pei Minxin 92
 Penrose Edith 138
 Perez Alfonso Juan Carlos 107
 Pérez Carlos Andrés 154, 155
 Perry Matthew 40
 Petrakov Nikolai 283
 Philip George 152
 Phillips Ruby Hart 97
 Pichoja Rudolf 205
 Pidżakow A. 175
 Pierwow M. 485
 Pietrakow Nikołaj 370
 Pikajew A. 484
 Pinochet Augusto 91, 449
 Piotr I 19, 85
 Pipes Richard 227
 Pleszakow L. 319, 372
 Pluszcz Iwan 486
 Płatonow Andriej 166
 Podwincew B. 24
 Pogosow Igor 369, 424
 Poletajew Jurij 462
 Połozkow Iwan 412, 413
 Ponomariew Ju. 280, 479, 480
 Popow Gawriił 486
 Porch Douglas 49
 Portillo José López 151, 153
 Portnikow Witalij 486
 Powell B. 388
 Prebisch Raúl 123
 Price-Jones David 211
 Primakow Jewgienij 428
 Pritchett Lant 128
 Prochanow Aleksandr 18
 Proxmire William 232
 Przeworski Adam 86, 90, 99
 Pugo Boris 430, 433
 Puszkin Aleksander 23
 Putin Władimir 12, 18

R

- Raby David L. 49
 Rajewski Władimir 422, 457,
 466, 467
 Rakowski Mieczysław 10
 Ramirez Alejandro 114
 Ranis Gustav 118
 Rawlinson Hugh George 45, 50
 Ray George F. 139
 Reagan Ronald 227, 228, 235, 340
 Remigio Luigi 221
 Riabiew Lew 330, 334
 Richelieu Armand-Jean 115
 Robinson Richard D. 63
 Rodriguez Sergio 121
 Rodrik Dani 132
 Rogow S. 488

Rogowa O. 463
 Ro Theu 419
 Romanienko S. 68
 Rousseau Jean-Jacques 79, 89
 Rowen Henry 232
 Rubinstein J. 60
 Rudniew W. 354, 431

Rustow Dankwart 481
 Rybczynski T.M. 139
 Ryżkow Nikołałaj 235, 257, 258,
 266, 268, 272, 274, 278,
 281–286, 306, 307, 310–312,
 315, 319, 322, 323, 329, 330,
 332, 333, 356–358, 363–365,
 370, 373, 374, 376, 378, 383,
 397, 429

S

Sacharow Andriej 168
 Sachs Jeffrey 118, 122, 123
 Sagdeev Roald 347
 Sala-i-Martin Xavier 118, 120
 Salazar-Carrillo Jorge 119, 131,
 154
 Sałykow-Szczedrin Michał 120,
 123
 Samuelson Paul 124
 Sarnow B. 31
 Sato Tetsuo 409
 Sawieljew A. 484
 Sawienkow Nikołałaj 448
 Schmitter Philippe C. 103
 Schott Peter K. 121
 Schweinitz Karl de 88
 Schweitzer Peter 227, 228, 235
 Scott Alasdair 124
 Serbin R. 65
 Shojai Siamack 125
 Shtromas Alexander 233
 Sielezniow Giennadij 489
 Siemiczastny Władimir 199
 Sienczagow Wiaczesław 358

Sienielnikow S. 31
 Sieńko Fiodor 411, 413, 415, 418
 Sierow J. 31
 Sierow Walerij 258, 269, 270
 Siłajew Iwan 460, 462–466, 470,
 474–476
 Simonow Konstantin 437
 Sinielikow-Muryłow S. 122
 Sinielnikow Siergiej 173, 201,
 279, 280, 283, 458, 459
 Sitarian Stiepan 271, 283,
 299–301, 308, 310–312, 330,
 331, 360, 363, 365, 366, 384,
 386, 390, 406, 407, 408
 Sitnin Władimir 310
 Skeet Ian 125, 130, 138, 139, 145
 Skiba Iwan 381
 Słuńkow Nikołałaj 271, 359
 Sławkina M. 213, 214, 216
 Smith Adam 45
 Sobczak Anatolij 352, 393, 474
 Sobel Lester A. 140
 Sogrin W. 46
 Sokolnikow Grigorij 197

- Sokołow Maksim 429, 432, 442,
450–452, 486
- Sokołowski Wasilij 237
- Solsten Eric 59
- Sołowow Wiaczesław 374
- Sołozobow J. 29
- Sołżenicyn Aleksander 15, 168
- Sorokin K. 484
- Stalin Józef 11, 17, 29, 68, 176,
187, 188, 197, 240, 490
- Starodubowska I. 60
- Stasiulewicz Michaił 102
- Stepan Alfred 481
- Strayer Robert 18, 228
- Strojew Jegor 489
- Strugacka Maria 32
- Struthers John J. 122
- Studienikin P. 352
- Subramanian Arvind 118, 120
- Sullivan William 98
- Surinow A. 262
- Susłow Wiktor 343, 348
- Sutela Pekka 119
- Sweezy Paul M. 97
- Syrkin Moises 118
- Szachnazarow Georgij 192, 227,
236, 343, 372, 441, 455
- Szadrin A. 441
- Szałajew Stiepan 376
- Szaszyn Walentin 215
- Szczekoczichin Jurij 433
- Szczerbakow Władimir 424, 444,
445
- Szczerbicki Władimir 350
- Szczerbina Boris 276
- Szekspir William 163, 401
- Szetud'ko M. 293, 294
- Szenin Oleg 418
- Szeriemiet P. 489
- Szewarnadze Eduard 218, 275,
311–313, 344
- Szłykow W. 235, 237, 238
- Szochin A. 202
- Szpilko S. 264, 317, 371, 422,
459, 470, 477
- Szyronin W. 177

T

- Talbott John 54, 55
- Talleyrand-Périgord Charles-
-Maurice de 35, 47
- Tałyzin Nikołaj 239
- Taraki Nur Mohammed 217
- Teltschik Horst 390
- Tichonow Nikołaj 230, 273
- Tieriech Kondrat 280, 281, 373,
374, 416
- Tilly Charles 45
- Timoszyszyn Michaił 386, 411,
418
- Tisza István 46
- Tito Josif Broz 68, 69, 72–74,
319
- Todd Emanuel 482, 483
- Torkunow Anatolij 488
- Tornell Aaron 121, 151

Treml Vladimir G. 228
 Trevelyan Charles 40
 Trevor-Roper Hugh 116
 Trietjakow N. 379
 Trifonow Jurij 166

Trifonow Nikołał 376
 Troicki A. 334, 383
 Trubin Nikołał 431
 Tukidydes 89
 Turbin Witalij 476

U

Udowiczenko 432

V

Vacs Aldo C. 90

Vernon Raymond 139

W

Ward Benjamin 71
 Wariennikow Walentin 432
 Warner Andrew 118, 122, 123
 Waszczenko Grigorij 263
 Weber Max 102
 Weidmann Jens 121
 Weisbrod Berndt 27
 White D. 488
 White Stephen 233, 371
 Whitehead Laurence 103
 Whitehouse F. Douglas 178
 Wiachiriew Riem 384
 Wickham Peter 144
 Wid L. 405
 Wiebier A. 452
 Wilks Ivor 112
 Williams Phipip M. 56

Williamson Jeffrey G. 121
 Wilson Andrew 351, 453
 Wiszniewski Anatolij 61, 65
 Własow Aleksandr 381, 423, 424
 Wołtukow A. 282–285, 375
 Wojnowicz Władimir 31, 243
 Wolski Arkadij 409
 Wood Adrian 118
 Woodward Susan 68, 69, 72
 Worobjew E. 31
 Woroncow Wsiewołod 308, 363,
 365, 366
 Woronin Lew 178, 283, 284, 311,
 320, 322, 323, 332, 356, 362,
 364, 377, 383, 392
 Woronow A. 200, 290
 Woszczanow Pawieł 486
 Wysocki Włodzimierz 327

Y

Yablokov Alexey 175

Yergin Daniel 136, 139

Z

Zadornow Michaił 445

Zaramiński Igor 422, 423

Zagładin Wadim 388

Zasiad'ka 273

Zahler Roberto 132

Zielenin I. 188, 191

Zaigrajew G. 176

Zoega Gylfi 118, 123

Zajcewa N. 32

Zotow M. 276

Zaki Yamani Ahmed 107, 145

Zubowa L. 317, 459

Zamiatin L. 260, 391